

*ps Piuk & Fischer*

**Marcin Synak**

# JAN PAWEŁ ŁUKOWICZ

(1886 – 1957)

J. v. Newlin-Łukowicz  
Dr. med.

## PORTRET MYŚLIWEGO

Chojnice (Pomorze)



*Major Karol...*

**MUZEM HISTORYCZNO-ETNOGRAFICZNE  
im. J. RYDZKOWSKIEGO W CHOJNICACH**

11  
195



VIII-17695





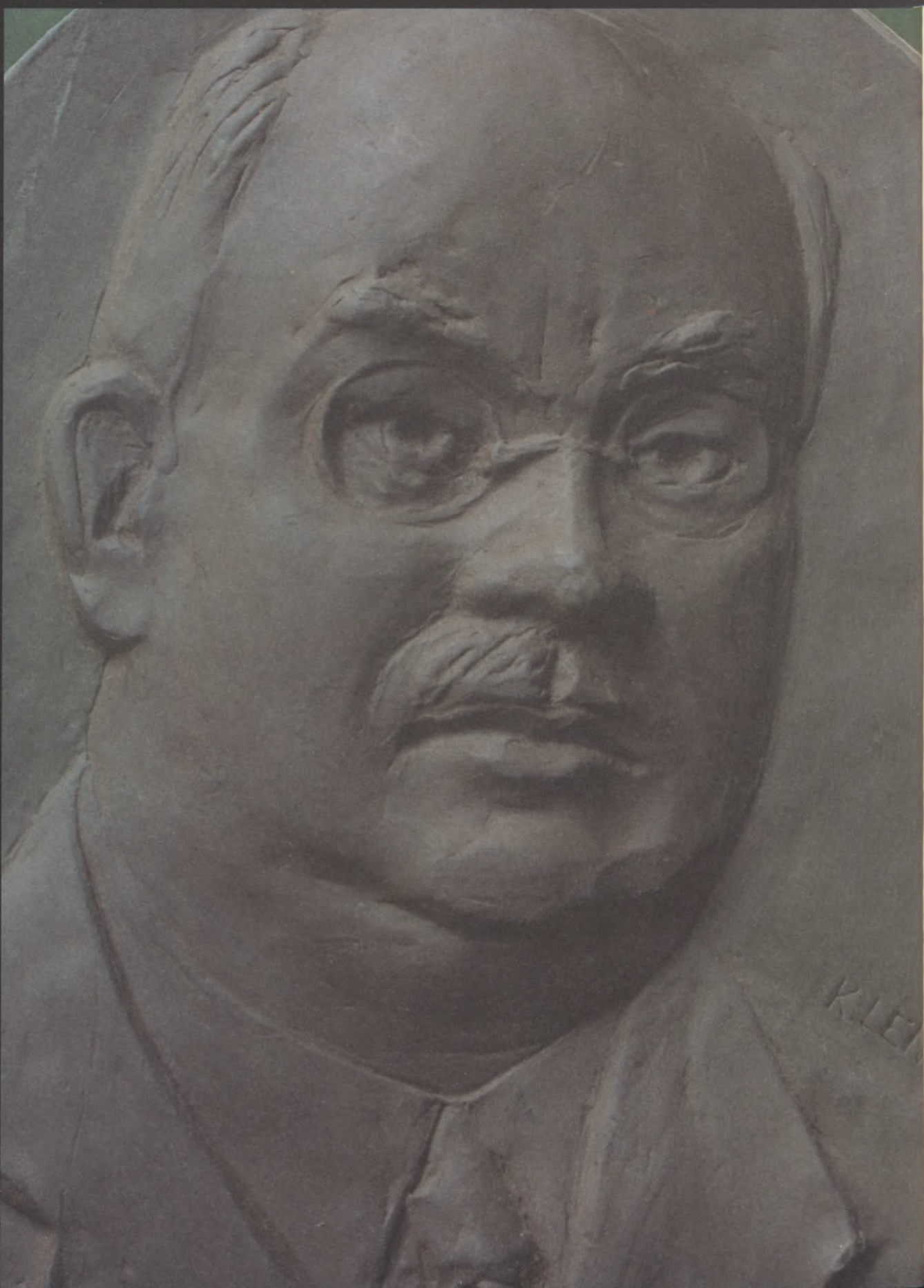






JAN PAWEŁ ŁUKOWICZ  
(1886 - 1957)  
PORTRET MYŚLIWEGO







2043224

Czyt. Rom.

**Marcin Synak**

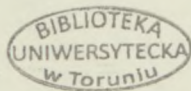
**JAN PAWEŁ ŁUKOWICZ**  
**(1886 – 1957)**  
**PORTRET MYŚLIWEGO**



**MUZEUM HISTORYCZNO-ETNOGRAFICZNE**  
**im. J. RYDZKOWSKIEGO W CHOJNICACH**

200/102.3

JAN PAWEŁ LUKOWICZ  
(1888 - 1937)  
PORTRET MYŚLIWEGO



Publikację finansowo wsparli:



Zarząd Okręgowy Polskiego  
Związku Łowieckiego w Bydgoszcy



Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 S.A.  
w Bydgoszcy

za co Muzeum Historyczno-Etnograficzne  
im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach  
wyraża serdeczne podziękowanie.

Pom.  
1241731

E. 2337/ 2015



## SŁOWO OD WYDAWCY

Z dwóch życiowych pasji dra Jana Pawła Łukowicza (1886-1957) z Chojnic – medycyny – obejmującej bogatą i obfitującą w sukcesy drogę zawodową cenionego na Pomorzu chirurga oraz łowiectwa – odziedziczonego z wszystkimi najlepszymi tradycjami ziemiańskiej rodziny Sirwind Łukowiczów herbu Newlin, trudno wybrać jednoznaczną odpowiedź na pytanie, która z nich była dla Niego ważniejsza. Autorytet ojca Jana Karola, także chirurga, zbudowany na stworzeniu i długoletnim prowadzeniu specjalistycznego szpitala – Zakładu św. Karola Boromeusza w Chojnicach, ponadto bogate rodzinne tradycje lekarskie, niemal od urodzenia determinowały przyszłość uzdolnionego Jana Pawła. Świetlany wzór ojca przyświecał synowi od najmłodszych lat również w poznawaniu tajników łowiectwa, które z czasem przerodziło się w prawdziwe zamiłowanie, by nie rzec – w drugą profesję.

I właśnie ta druga pasja Jana Pawła Łukowicza jest przedmiotem niniejszej książki.

Jego niezwykła osobowość, zdecydowanie wykraczająca poza ramy zakreślone poprawnością polskiej rzeczywistości powojennej, nie sprzyjała do tej pory powstaniu szerszego opracowania poświęconego Jego osobie. Pamiętana jeszcze dziś przez starszych chojniczan charakterystyczna sylwetka Doktora, poruszającego się powózką, dla młodszego pokolenia znana jest jedynie ze słownikowych biografii i artykułów prasowych w mniej dostępnych czasopiśmie.

Pomysł opracowania niniejszej publikacji powstał w trakcie prowadzenia badań muzealnych nad zespołem zabytków w zbiorach Muzeum w Chojnicach, których identyfikacja pozwoliła na powiązanie ich z osobą dra Łukowicza jako darczyńcy. W efekcie szczegółowych kwerend tematycznych, motywowanych celem badawczym szukania możliwości rekonstrukcji istniejącej niegdyś w Chojnicach, rozproszonej po wojnie, kolekcji łowieckiej rodziny Łukowiczów, powstała książka o charakterze monograficznym, podejmująca temat stworzenia realistycznego „portretu myśliwego” dra J. P. Łukowicza. Narysowany z troską o szczegóły wizerunek, ukazuje wieloletnie zaangażowanie dra Łukowicza na polu łowiectwa, jego działalność społeczną w tej dziedzinie,



dokonania na polu kynologii, jak również pasję kolekcjonerską i bibliofilską, stawiając Go w kręgu wybitnych postaci Pomorza.

Autor opracowania – Marcin Synak – kierownik Działu Historycznego Muzeum Historyczno – Etnograficznego w Chojnicach podjął się zadania opisania i wnikliwego udokumentowania niezapisanej do tej pory ważnej karty historii pomorskiej kultury łowieckiej, skrywanej często za lakonicznym określeniem „prywatnego zainteresowania”.

Wartość historyczna niniejszej publikacji wynika w dużej mierze z szeroko zakreślonej w niej przestrzeni czasowej, przypadającej na lata życia Doktora, w której obie wojny światowe stanowiły cezury, wyróżniające 3 okresy znacząco różniące łowieckie obyczaje kulturowe, przypadające na czas sprzed I wojny światowej, okres międzywojenny i diametralnie inną rzeczywistość po 1945 roku. Umożliwiło to porównawcze ukazanie rozległej perspektywy kultury łowieckiej, często – zwłaszcza przed II wojną światową – wykraczającej poza granice Pomorza. O wartości książki i potrzebie jej wydania przesądza także zebranie i analiza historyczna obszernego, do tej pory niepublikowanego, materiału źródłowego, pochodzącego zarówno z archiwów rodzinnych, jak i pozyskanych drogą kwerend archiwalnych i licznych wywiadów z osobami, które znały i dzieliły z Doktorem zamiłowanie do łowiectwa. Bezcenna w zakresie szczegółowego przywoływania wspomnień oraz bogactwa zasobów ikonograficznych, okazała się pomoc Rodziny, w tym, między innymi, w szczególności córki Doktora – Pani Reginy Łukowicz-Synak. Pragnę w tym miejscu gorąco podziękować Wszystkim Osobom, które znacząco przyczyniły się do powstania niniejszej książki, zarówno w jej kształcie merytorycznym, jak i edytorskim poprzez udział sponsorski.

Wierzę, że zebrany przez Autora rozległy materiał źródłowy, wnikliwie przebadany i zanalizowany, opatrzony unikalną kolekcją reprodukowanych fotografii, stanowić będzie cenioną pozycję w zbiorach zarówno specjalistów i miłośników dziejów Pomorza, historyków, bibliofilów, muzealników, pasjonatów łowiectwa, jak również mieszkańców Chojnic i najbliższego regionu, dla których osoba Doktora Łukowicza zajmuje wciąż szczególne miejsce w pamięci.

Mam nieskrywaną nadzieję, że niniejsza książka przyczyni się także do ostrzegania pracy muzealników jako rzetelnej i pełnej poświęcenia troski o zachowanie tego, co ocalić najtrudniej – dziedzictwa niematerialnego.

*Barbara Zagórska*  
Dyrektor Muzeum Historyczno-Etnograficznego  
im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach



## BYDGOSKI OKRĘG ŁOWIECKI

Nowoczesne, dobrze zorganizowane i racjonalne łowiectwo ma w okręgu bydgoskim bogate tradycje i historie. W ciągu ponad 90 lat funkcjonowania PZŁ działało tutaj wielu znakomitych działaczy. Do jednych z najbardziej znamienitych należy Jan Paweł Łukowicz. To on wraz z Janem Osetem należy do nielicznego grona Członków Honorowych PZŁ.

Szczycimy się także dokonaniem wielu innych, takich jak: Józef Weysenhoff, Tomasz Komierowski, Józef Kiszkurko, Stanisław Hoppe, Czesław Sielicki.

Piękne wzorce czerpane z tych wspaniałych postaci pomagają nam dzisiaj w rozwijaniu kultury łowieckiej i kultywowaniu odpowiedniej obyczajowości.

Bydgoski Okręg Łowiecki jest jednym z największych w kraju. Obejmuje 9 powiatów; bydgoski, chojnicki, inowrocławski, mogileński, nakielski, sępoleński, świecki, tucholski i żniński. Jest w nim 145 obwodów dzierzawionych przez koła łowieckie i 15 tzw. obwodów wyłączonych / w gestii Lasów Państwowych i ZG PZŁ/. Działają 103 koła miejscowe i 12 kół niemacierzystych z innych okręgów. 87 kół posiada i występuje z własnymi sztandarami stanowiącymi znak i symbol tożsamości tych społeczności oraz ich tradycji.

Poluje w okręgu blisko 4 tys. myśliwych, w tym 122 diany.

*dr Bogusław Chład*  
*Prezes Okręgowej Rady Łowieckiej*  
*w Bydgoszczy*





## WSTĘP

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie myśliwskiego życiorysu Jana Pawła Łukowicza – jednej z najbardziej rozpoznawalnych i barwnych postaci Chojnic w okresie dwudziestolecia międzywojennego i w czasach powojennych.

Praca posiada charakter monografii poświęconej wybranym aspektom działalności J. P. Łukowicza, nie stanowi więc pełnej biografii. W pracy zrezygnowano z szerszego opisywania wątków niezwiązanych z łowieckimi zainteresowaniami Łukowicza, w związku z czym zamieszczono w niej jedynie krótki biogram, w którym podano najistotniejsze fakty z jego życia.

Podtytuł książki jest parafrazą tytułu albumu zawierającego fotografie wykonane przez Stanisława Lilpopa<sup>1</sup>. Zapożyczenie to nie jest przypadkowe, gdyż teść Jarosława Iwaszkiewicza był również zawałanym myśliwym, a część zdjęć zamieszczonych w przywołanym albumie dotyczy łowiectwa.

Na wspomniany portret składa się oczywiście wiele elementów.

Łowiecka pasja i działalność zawodowa to dwie dziedziny, z którymi zazwyczaj kojarzony jest J. P. Łukowicz. Nie będzie przesadnym stwierdzenie, iż łowiectwo było w życiu Łukowicza wszechobecne, gdyż nie ograniczało się jedynie do polowania, przenikało do szeroko pojętej sfery prywatnej oraz zawodowej. Mówiąc o łowieckim życiorysie J. P. Łukowicza, należy pamiętać również o jego zaangażowaniu w prace wielu organizacji łowieckich, działalności na gruncie kynologii łowieckiej, wspaniałej kolekcji przedmiotów związanych z łowiectwem, przebogatej bibliotece myśliwskiej czy będącym swoistym fenomenem kulcie św. Huberta. Łowiectwo to również, a może przede wszystkim, kultywowanie rodzinnych tradycji. Tak więc myśliwski portret Łukowicza jest niezwykle bogaty i barwny.

Życiorys myśliwski J. P. Łukowicza posiada również inną bardzo interesującą cechę. Swoją przygodę z łowiectwem rozpoczął Łukowicz w ostatnich latach zaborów, największa aktywność przypada na okres dwudziestolecia międzywojennego, a jej kres na połowę lat pięćdziesiątych XX w.

<sup>1</sup> *Portret dżentelmena*, red. E. Jaształ-Kowalska, Warszawa 1998.



Ramy chronologiczne pracy obejmują lata 1902-1956. W 1902 r. J. P. Łukowicz rozpoczął swoją myśliwską przygodę, natomiast w stanowiącym cezurę końcową roku 1956 odbył swoje ostatnie polowanie.

Jak dotąd nie posiadamy publikacji będącej pełnym opracowaniem myśliwskiej biografii J. P. Łukowicza. W okresie międzywojennym i krótko po zakończeniu wojny opublikowane zostały trzy prace Józefa Władysława Kobylańskiego. Pierwsza prezentowała sylwetkę Łukowicza jako czciciela św. Huberta, dwie kolejne były biogramami myśliwskimi<sup>2</sup>. Po wojnie krótkie biogramy J. P. Łukowicza, koncentrujące się głównie na kwestiach łowieckich, opublikowali Kazimierz Zimny<sup>3</sup>, wspomniany wyżej J. W. Kobylański<sup>4</sup>, Arkady Brzezicki<sup>5</sup> oraz Jerzy Krupka<sup>6</sup>.

W przypadku działalności kynologicznej Łukowicza na pierwszym miejscu wymienić należy publikację Tomasza Oseta<sup>7</sup>. Praca ta, choć z drobnymi mankamentami, posiada szczególne znaczenie, gdyż oprócz krótkiego biogramu J. P. Łukowicza oraz szeregu informacji o konkursach i pokazach wyzłów z lat 1924-1953 zawiera również odpis prowadzonej przez Łukowicza Pomorskiej Księgi Rodowodowej Wyzła Rasy Niemieckiej.

Z publikacji dotyczących kolekcji i biblioteki przyrodniczo-łowieckiej Łukowicza na szczególną uwagę zasługuje artykuł Władysława Dębca<sup>8</sup>. Kolejne opracowania w zasadzie opierają się na wspomnianej pracy<sup>9</sup>. Interesujące informacje na temat zbiorów Łukowicza zawierają również, prawdopodobnie niepublikowane, artykuły Edwarda Poppka i Albina Makowskiego<sup>10</sup>.

<sup>2</sup>J. W. Kobylański, *Orędownik kultu św. Huberta*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 31, s. 597-598, (artykuł ukazał się również w formie odrębnej publikacji, zob. tegoż, *Orędownik kultu św. Huberta*, Warszawa 1936); tegoż, *W uznaniu zasługi*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 28-30; tenże, *Pięć sylwetek z pomorskiej zielonej galerii zasłużonych*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 15-26.

<sup>3</sup>K. Zimny, *50 lat pracy na odcinku łowiectwa i kynologii*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1953, s. 23-25.

<sup>4</sup>J. W. Kobylański, *I dęby się wałą...*, „Łowiec Polski”, 1958, nr 21, s. 5-9.

<sup>5</sup>A. Brzezicki, *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957)*, „Łowiec Polski”, 1989, nr 3, s. 10-11.

<sup>6</sup>*Zasłużeni dla polskiego łowiectwa*, red. J. Krupka przy współpracy H. Nehring, Warszawa 2003, s. 33-34.

<sup>7</sup>T. Oset, *Wyzel niemiecki na Pomorzu 1900-1987*, Warszawa 1989.

<sup>8</sup>W. Dębc, *Imponujące muzeum. Zbiory P. Dr. Jana Łukowicza w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 156 z 10 VII 1935 r.

<sup>9</sup>Zob. K. Szczepański, *Chojnickie kolekcje*, „Bazuny”, 1979, nr 2, s. 13-14; A. Czapczyk, „*Sibi et amicis*”. *Bibliofile chojniccy*, „Basza”, 2008, nr 10, s. 15-16.

<sup>10</sup>Spuścizna Albina Makowskiego w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach (dalej: SAM), nr 309, E. Poppek, *60-lecie pracy kolekcjonerskiej*



W dotychczasowej literaturze najwięcej miejsca poświęcano osobie J. P. Łukowicza jako czciciela św. Huberta oraz fundatora pomnika z wizerunkiem patrona myśliwych. Oprócz wspomnianej wyżej pracy J. W. Kobyłańskiego problematyką zajmowali się także Józef Borzyszkowski, Marek Kołyszko, Ignacy Stawicki i autor niniejszej publikacji<sup>11</sup>.

Wzmianki o łowieckiej pasji i działalności J. P. Łukowicza znaleźć można także w artykułach Zygmunta Dzwonkowskiego<sup>12</sup> i Klemensa Szczepańskiego<sup>13</sup>, w publikacji poświęconej dziejom szpitalnictwa chojnickiego<sup>14</sup> czy w słownikowych biogramach autorstwa Józefa Podgórecznego, Tadeusza Bolduana, Róży Ostrowskiej i Izabeli Trojanowskiej, Zbigniewa Stromskiego, Franciszka Pabicha, Ewy Czerniakowskiej, Józefa Borzyszkowskiego, Kazimierza Ostrowskiego i Jacka Knopka<sup>15</sup>. Jednak informacje dotyczące myślistwa oraz kolekcji i biblioteki łowiecko-przyrodniczej zawarte w tychże pracach, ze względu na ich charakter, są lakoniczne i stanowią w zasadzie powtórzenia ustaleń J. W. Kobyłańskiego.

Z publikacji obejmujących całokształt dokonań J. P. Łukowicza najobszerniejsza pozostaje praca Rajmunda Bolduana<sup>16</sup>. Ogólny charakter ma także

---

*Dr. med. Jana Pawła Łukowicza z Chojnic*, Stalinogród w lipcu 1956 r., maszynopis; A. Makowski, *O chojnickich zbiorach dr. Jana Łukowicza*, Chojnice w lipcu 1956 r. Przy artykule znajduje się adresowany do Redakcji „Trybuny Ludu” załącznik zawierający prośbę A. Makowskiego o jego druk na łamach wspomnianego pisma, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>11</sup>J. Borzyszkowski, *Kapliczki i krzyże przydrożne dekanatu chojnickiego a kult Matki Bożej Pocieszenia w Chojnicach i Wielu*, „Zeszyty Chojnickie”, 1999, nr 3, s. 5-13; M. Kołyszko, *Gwiazda św. Huberta*, „Spotkania z Zabytkami”, 2005, nr 7, s. 32-33; I. Stawicki, *Dr. Jan Paweł Syrwind Łukowicz wybitny propagator kultu św. Huberta*, „Kultura Łowiecka. Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej”, 2010, nr 58, s. 22-25; M. Synak, *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957). Pod opieką św. Huberta*, „Baszta”, 2011, nr 11, s. 79-97.

<sup>12</sup>Z. Dzwonkowski, *Jan Paweł Sirwind-Łukowicz (1886-1957)*, „Pies”, 1977, nr 3, s. 5.

<sup>13</sup>K. Szczepański, *Jan Paweł Łukowicz, w stulecie urodzin*, „Zeszyty Chojnickie”, nr 13, 1986, s. 14-17.

<sup>14</sup>K. Ostrowski, L. Chojnacki, *Rys dziejów szpitala im. Jana Karola Macieja Łukowicza w Chojnicach 1886-1986*, Chojnice 1986, s. 46-47.

<sup>15</sup>J. Podgóreczny, *Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza*, Bydgoszcz 1967, s. 192; T. Bolduan, *Łukowicz Jan Paweł Sirwind*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Łódź 1972, s. 545; tenże, *Nowy bedeker kaszubski*, Gdańsk 2002, s. 244; R. Ostrowska, I. Trojanowska, *Bedecker kaszubski*, Gdańsk 1978, s. 244-245; *Pamięci godni. Chojnicki słownik biograficzny*, red. Z. Stromski, Bydgoszcz 1986; F. Pabich, *Mały leksykon chojnicki*, Chojnice 1987, s. 50; E. Czerniakowska, *Jan Paweł Łukowicz*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. III, Gdańsk 1997, s. 121-123; J. Borzyszkowski, *Sirwind-Łukowicz Jan Paweł (1886-1957)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. H. Markiewicz, t. XXXVII/4, Warszawa-Kraków 1997, z. 115, s. 581-582; K. Ostrowski, *Bedecker chojnicki*, Chojnice 2009, s. 200-201; J. Knopek, *Dzieje ziemi i powiatu chojnickiego*, t. III, *Ludzie ziemi chojnickiej*, Chojnice 2010, s. 112-113.

<sup>16</sup>R. Bolduan, *Mecenas kultury polskiej na Pomorzu*, Gdańsk 1960.



artykuł Józefa Osowickiego<sup>17</sup>. Zawodowa działalność, w której również odnaleźć można wątki łowieckiej pasji Łukowicza, przedstawiona została w księdze pamiątkowej Zakładu św. Boromeusza oraz w pracy Kazimierza Ostrowskiego i Ludwika Chojnackiego<sup>18</sup>.

Podstawa źródłowa niniejszej publikacji posiada bardzo zróżnicowany charakter. Zasadniczą część stanowi pozostający w posiadaniu rodziny J. P. Łukowicza fragment łowieckiej części zbiorów. Zwykło się przyjmować, iż po śmierci J. P. Łukowicza jego zbiory zostały podzielone pomiędzy synów: Hipolita, który odziedziczył archiwum, bibliotekę i kolekcję łowiecką, oraz Henryka, który przejął zbiory i archiwum rodzinne. Nie był to jednak podział ścisły. We wspomnianym archiwum rodzinnym przechowywane były m.in. zachowane do dziś egzemplarze „Łowca Polskiego” z artykułami, w których znajdowały się informacje o J. P. Łukowiczu. Na ich okładkach widnieją opisy „Rod. Arch.” oraz numery porządkowe. W części zbiorów przejętych przez Henryka znalazło się również opowiadanie Łukowicza dotyczące polowania na jelenie w 1933 r.

Materiały dotyczące łowiectwa odnaleziono we wchodzącej pierwotnie w skład archiwum rodzinnego grupie dokumentów i fotografii znajdujących się w zbiorach córki J. P. Łukowicza – Reginy Łukowicz-Synak, Pawła Łukowicza oraz w zbiorze wycinków prasowych przekazanych do Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach przez Ewę Chmielewską.

W trakcie kwerend fragmenty spuścizny J. P. Łukowicza odnaleziono również w zbiorach muzealnych i prywatnych.

W zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie przechowywany jest zespół dyplomów łowieckich oraz pierwsza wersja książki polowań z lat 1902-1917<sup>19</sup>. Natomiast w zbiorach prywatnych odnaleziono fragmenty korespondencji Łukowicza i statut Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach.

W pracy wykorzystano również dokumentację Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu przechowywaną w Archiwum Państwowym w Toru-

<sup>17</sup>SAM, nr 309, J. Osowicki, *Spod znaku Eskulapa. Najstarszy lekarz i miłośnik nauki regionu chojnickiego*, maszynopis.

<sup>18</sup>J. Łukowicz, H. Wrzesiński, *Szpitalnictwo*, [w:] *Zakład św. Boromeusza w Chojnicach 1885-1935. Księga Pamiątkowa z okazji 50-lecia założenia*, [Toruń] 1936, s. 88-86; K. Ostrowski, L. Chojnacki, *Rys dziejów szpitala im. Jana Karola Macieja Łukowicza*, s. 14-18.

<sup>19</sup>Kwerendy przeprowadzono również w Muzeum Narodowym w Szczecinie, Muzeum Okręgowym w Toruniu, Muzeum Etnograficznym w Toruniu, Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy oraz zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach.



niu oraz akta Starostwa Powiatowego w Chojnicach znajdujące się w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy<sup>20</sup>.

Pośród źródeł rękopiśmiennych znaczenie kluczowe posiadają prowadzone przez Jana Pawła Łukowicza *Schuß-Buch* 1902-1923<sup>21</sup> oraz Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956<sup>22</sup>. Nadmienić należy, iż w obydwu książkach polowań odnotowywał wyprawy zakończone mniejszym lub większym sukcesem, incydentalnie informując o polowaniach bez efektu. Pomijając już sam fakt ich prowadzenia, zawarte w nich notatki dotyczące okoliczności polowania, spostrzeżenia na temat zwierzyny czy przytaczane łacińskie nazwy świadczą niewątpliwie o wysokiej kulturze łowieckiej ich właściciela. Oprócz danych dotyczących samych polowań w obu spisach znajduje się mnóstwo informacji na temat m.in. kynologii, wystaw trofeów czy działalności J. P. Łukowicza w poszczególnych organizacjach łowieckich.

Podstawowym źródłem poznania zawartości biblioteki przyrodniczo-łowieckiej jest jej katalog sporządzony przez J. P. Łukowicza w 1933 roku<sup>23</sup>, który skonfrontowano również z zachowaną do dziś częścią biblioteki. Bezennym źródłem zawierającym szereg informacji dotyczących kontaktów Łukowicza, obchodów Dnia św. Huberta a także polowań i kolekcji jest Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957<sup>24</sup>.

<sup>20</sup>Kwerendy przeprowadzono również w Archiwum Państwowym w Gdańsku oraz Archiwum Państwowym w Poznaniu.

<sup>21</sup>*Schuß-Buch, 1902-1923*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Użyty tytuł wytłoczony jest na okładce. Książka składa się w zasadzie z dwóch części. Pierwszą stanowią drukowane tabele z opisami w języku niemieckim wypełnione ręką J. P. Łukowicza. W poszczególnych rubrykach zapisane zostały informacje na temat daty i miejsca polowania, ilości i rodzaju pozyskanej zwierzyny. Oprócz tych danych przy poszczególnych wpisach znajdujemy szereg dodatkowych informacji dotyczących m.in. sposobu polowania, odległości strzału czy charakterystyki zdobytego trofeum. Do drukowanej części księgi, zawierającej wykaz polowań z lat 1902-1923, dołączone są karty, na których znajdują się zapiski dotyczące broni, psów i wyposażenia łowieckiego J. P. Łukowicza. Pierwotna wersja książki zawierająca zapisy z lat 1902-1917 znajduje się w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie.

<sup>22</sup>*Rejestr polowań, 1924-1939/1946-1956*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. W odróżnieniu od poprzedniej książki, oprócz podpisu właściciela, nie posiada żadnego opisu, zastosowany tytuł jest więc wtórny i użyty wyłącznie do potrzeb publikacji. Książka o identycznej formie i strukturze jak poprzednia, z tym że wpisy dokonywane były w języku polskim. Do drukowanej części księgi zawierającej wykaz polowań z lat 1924-1939 dołączone są karty, na których znajdują się różnego rodzaju spisy, m.in. zestawienie ilości zwierzyny pozyskanej w latach 1902-1924 z rozbiorem na poszczególne lata, spis polowań i wykaz zwierzyny pozyskanej w latach 1946-1956, zestawienia wystaw, na których Łukowicz prezentował swoje trofea, czy wykaz wystaw i pokazów wyzłów, na które był zaproszony i w których uczestniczył. Niezwykle cenne jest także zamieszczone w *Rejestrze polowań* opowiadanie opisujące łowy na jelenie w 1928 r.

<sup>23</sup>*Biblioteka myśliwska. Katalog zestawiony w październiku 1933. Dr. Med. Jan Sirwind-Łukowicz, Chojnice*, rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>24</sup>*Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957*, w zbiorach P. Łukowicza. Księga nie posiada strony



Do opracowania historii powstania pomnika św. Huberta w Klosnowie wykorzystano głównie sporządzony przez Łukowicza poszyt zawierający m.in. plan pomnika, korespondencję, rachunki, artykuły prasowe i zdjęcia<sup>25</sup>. Przy próbie odtworzenia zawartości zbiorów ogromne znaczenie posiadają spisy sporządzone podczas wyceny lub sprzedaży poszczególnych obiektów z kolekcji czy biblioteki.

Podczas kwerendy nie udało się odnaleźć znajdujących się niegdyś w archiwum Łukowicza akt Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach, Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu i działającej przy nim Sekcji Hodowlanej Wyżła Niemieckiego oraz Powiatowej Rady Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego<sup>26</sup>.

W skromnej ilościowo grupie źródeł drukowanych ogromne znaczenie posiadają prace autorstwa J. P. Łukowicza. Na pierwszym miejscu wymienić należy spisane przez niego w 1939 r. wspomnienia dotyczące polowania na jelenie, które odbył jesienią 1933 r. w Bachorzu<sup>27</sup>. Oprócz szczegółowego opisu wspomnianego polowania opowiadanie to zawiera wiele cennych wiadomości dotyczących m.in. jego praktyki lekarskiej, polowań w Niemczech i na Bałkanach, przedstawia szereg osób z rodziny czy towarzyszy polowań. Cenne informacje, dotyczące głównie fundacji związanych z kultem św. Huberta, znajdujemy w pracy poświęconej genealogii rodu Łukowiczów sporządzonej w 1944 r.<sup>28</sup> Interesującymi i cennymi źródłami są również katalogi lub relacje z wystaw, na których J. P. Łukowicz prezentował swoje trofea i zbiory.

W pracy wykorzystano także szereg artykułów zamieszczonych głównie w prasie łowieckiej i gazetach lokalnych. Ważne wskazówki i informacje zawierają opublikowane na łamach prasy relacje synów J. P. Łukowicza – Hipolita i Henryka<sup>29</sup>.

Istotne znaczenie posiadają wykorzystane w publikacji, zazwyczaj precyzyjnie opisanie fotografie. W kilku przypadkach ich szczegółowa analiza pozwoliła zidentyfikować obiekty wchodzące kiedyś w skład kolekcji. Przy opracowaniu zagadnienia posilkowano się również wywiadami z członkami rodziny lub osobami, które osobiście znały J. P. Łukowicza.

---

tytułowej, użyte określenie zastosowano wyłącznie dla potrzeb publikacji.

<sup>25</sup> *Dokumentacja pomnika św. Huberta w Klosnowie*, w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>26</sup> *Rejestr polowań*, s. 133. W nagłówku strony znajduje się notatka: *Archiwum moje łowieckie. Akta*, poniżej wyszczególniona zawartość.

<sup>27</sup> J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej 1933*, „Bazuny”, 1983, nr 8, s. 14-19.

<sup>28</sup> *Tenże, Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, „Bazuny”, 1982, nr 7, s. 9-15.

<sup>29</sup> W. Trzcińska, „Dlaczego wam Ojczyzna za herb strzały dała?...”, „Magazyn Głos Pomorza”, nr 151 z 7-8 VII 1979, s.1, 6; M. Bławat, *Łukowiczów „Sliva rerum”*, „Pielgrzym”, 1993, nr 22, s. 7, 14.



Praca niniejsza składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich poświęcony jest polowaniom. Przedstawiono w nim miejsca, w których polował J. P. Łukowicz, i osoby, z którymi zetknął się w czasie łowów. W rozdziale drugim opisano gatunki upolowanej zwierzyny oraz scharakteryzowano metody polowań i łowiecki ekwipunek. Trzeci ukazuje postać J. P. Łukowicza jako działacza licznych organizacji łowieckich. Kolejny rozdział poświęcony został osiągnięciom Łukowicza na gruncie kynologii łowieckiej, omówiono w nim jego działalność jako organizatora oraz sędziego pokazów i konkursów jak również dokonania hodowlane. Rozdział piąty dotyczy łowiecko-przyrodniczej kolekcji i biblioteki Łukowicza. Ostatni, szósty rozdział, prezentuje sylwetkę J. P. Łukowicza jako czciciela postaci św. Huberta. Praca została zaopatrzona w wykaz źródeł i literatury, aneks źródłowy oraz indeksy osób i miejsc.

Jak przystało na rzecz traktującą o łowiectwie, starano się używać języka charakterystycznego dla tej dziedziny, zarówno dawnego jak i tego stosowanego współcześnie. Jako przykład podać można termin upolował, dla urozmaicenia tekstu zastępowany określeniami: ubił, ustrzelił czy powszechnie dziś używanym strzelił<sup>30</sup>. Autor zdaje sobie sprawę, a przynajmniej taką ma nadzieję, że książka trafi nie tylko do rąk myśliwych. W publikacji zrezygnowano jednak z tłumaczenia niektórych gwarowych terminów łowieckich. Ich wyjaśnienie znajdzie Czytelnik w ogólnie dostępnych, często również w bibliotekach internetowych, opracowaniach o charakterze słownikowym<sup>31</sup>.

Objaśnienia wymaga zastosowany w pierwszym rozdziale sposób sporządzania przypisów, który poniekąd wymuszony został strukturą obydwu wykazów polowań. Całość formularza składa się z szeregu rubryk, w których wpisywano m.in. datę, miejsce upolowania, rewir łowiecki, poszczególne gatunki ubitej zwierzyny. Rubryki rozmieszczone są na dwóch kartach<sup>32</sup>. Stąd też w przypisach podawane są zazwyczaj numery dwóch stron, które tworzą pewną całość. Wyjątek stanowią tu polowania z lat 1946-1956 rejestrowane na pojedynczych kartach dołączonych do książki. Ponadto w nawiasach wymieniono pełne daty poszczególnych polowań, co umożliwia Czytelnikowi ocenę ich rzeczywistej skali. Natomiast w rozdziale drugim, podając konkretne liczby upolowanej zwierzyny, opierano się generalnie na rocznych spisach, poda-

<sup>30</sup>Zob. E. Szałapak, *Tradycyjny i współczesny język łowiecki*, Wrocław 1985, s. 119, 155, 172-173.

<sup>31</sup>Zob. m.in. W. Kozłowski, *Pierwsze początki terminologii łowieckiej*, Warszawa 1822; S. Hoppe, *Słownik języka łowieckiego*, Warszawa 1989; E. Szałapak, *Tradycyjny i współczesny język łowiecki*; tenże, *Słownik myśliwski*, Warszawa 1995. Dzieło W. Kozłowskiego oraz pierwsza z wymienionych prac E. Szałapaka dostępne są w zasobach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej.

<sup>32</sup>Książki polowań nie posiadają oryginalnej paginacji, zastosowaną numerację wprowadzono dla potrzeb publikacji. Karty obydwu książek polowań umieszczone zostały w *Aneksie źródłowym*.



jąc tylko numer strony, na której się znajdowały. Odstępstwo od tej zasady stosowano wówczas, gdy spis zawierał wyłącznie dane liczbowe, nie precyzując gatunków. Mając głównie na względzie ilość przypisów, w poszczególnych rozdziałach zastosowano ich odrębną numerację, a dzieła cytowane po raz pierwszy podano w pełnym zapisie. W rozdziale traktującym o kynologii łowieckiej zastosowano współcześnie obowiązującą regułę: imię psa zapisywane jest majuskułą, przydomek małymi literami.

W przypisach odnoszących się do artykułów zamieszczonych w prasie podawano tytuł, nazwę gazety, numer i datę. Nieco inny sposób zastosowano gdy korzystano ze wspomnianych wyżej wycinków prasowych, gdyż w przypadku części z nich Łukowicz podał wyłącznie datę lub numer pisma i rok.

W licznie przytaczanych fragmentach źródeł zachowano pisownię oryginałów, nie ingerując w, czasami rażące, odstępstwa od zasad współczesnej ortografii, a wszelkie uwagi i dopiski umieszczano w kwadratowych nawiasach. Tłumaczenia terminów niemieckich dokonano w większości przypadków na podstawie słownika ks. Ludwika Niedbała<sup>33</sup>.

Możliwość napisania niniejszej książki zawdzięczam przychylności rodziny Jana Pawła Łukowicza, wielu osób prywatnych jak również instytucji.

Szczególnie słowa podziękowania kieruję do Pani Bogumiły z Chojnic bez pomocy i uprzejmości której napisanie książki byłoby niemożliwe. Za udostępnienie istotnych materiałów i udzielenie obszernej relacji dziękuję córce J. P. Łukowicza – Pani Reginie Łukowicz-Synak z Gdyni. Ogromnie wdzięczny jestem również Panu Pawłowi Łukowiczowi z Bydgoszczy – wnukowi dr. Marcelego Łukowicza. Udostępnił on do badań część archiwum rodzinnego, które dzięki jego staraniom powróciło do kraju.

Podziękowania składam także Pani Ewie Chmielewskiej z Gdyni, która przekazała do zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach szczęśliwym trafem ocalały zbiór wycinków prasowych będących fragmentem spuścizny doktora Łukowicza.

Za udostępnienie zbiorów, przekazane informacje oraz pomoc w zdobyciu trudno dostępnych pozycji dziękuję: siostrom Teresie i Karoli ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Pokuty i Miłości Chrześcijańskiej, Pani Annie Hryniewicz z Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, Pani Grażynie Kędzierskiej – dyrektorowi Biblioteki Publicznej im. J. Iwazkiewicza w Sępólnie Krajeńskim, Pani Alicji Miliwek, Pani Agacie Grochowskiej z Okręgowej Rady Łowieckiej w Toruniu, Panu Bernardowi Daleckiemu, Panu Janowi

<sup>33</sup>Ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski najczęściej używanych wyrazów i zwrotów gwary myśliwskiej*, Poznań 1917.



Lange, Panu Romualdowi Leliwa-Pruszek, Panu Rajmundowi Szpera, Panu Zygmuntowi Dzwonkowskiemu, Panu Stefanowi Matysiakowi, ks. Maciejowi Kuczyńskiemu – proboszczowi parafii p.w. św. Małgorzaty w Kościelcu, Panu Kazimierzowi Zimnemu, Panu Henrykowi Raszke, Panu Tadeuszowi Galcowi, Panu Rolandowi Semikowi z Towarzystwa Historycznego we Frankfurcie nad Odrą, Panom Ryszardowi Kretkiewiczowi i Wojciechowi Waśkowskemu z Muzeum Obrony Wybrzeża Stowarzyszenia „Przyjaciele Helu” a także pracownikom Archiwów Państwowych w Bydgoszczy i Toruniu. Dyrektorowi Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa – Panu Piotrowi Hubertowi Świdzie dziękuję za możliwość publikacji materiałów ze zbiorów muzeum.

Prace nad książką połączone były również z badaniami w terenie. Odnalezienie miejsca położenia jednego z kamieni pamiątkowych ustawionych przez J. P. Łukowicza zawdzięczam Panu Zbigniewowi Zielińskiemu – leśniczemu leśnictwa Wolność oraz Mariuszowi Grzempie – dyrektorowi Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Za pomoc w odczytaniu trudniejszych niemieckich tekstów rękopiśmiennych dziękuję dr. Jerzemu Szwankowskiemu, a Krzysztofowi Strójce – za pomoc w tłumaczeniu części z nich na język polski.

Wdzięczny jestem wszystkim osobom, które zechciały zapoznać się z tekstem książki przed jej publikacją: Pani kustosz Aldonie Cholewiance-Kruszyńskiej z Muzeum – Zamku w Łańcucie, Panu Stefanowi Olechowi z Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, któremu dziękuję również za informacje na temat materiałów znajdujących się w zbiorach wspomnianego muzeum, Panu Leszkowi Szewczykowi z Nowej Soli – myśliwemu, bibliofilowi i znawcy literatury łowieckiej, który umożliwił mi także korzystanie ze swego przebogatego księgozbioru i archiwum, Panu Ignacemu Stawickiemu z Koła Łowieckiego „Knieja” w Tczewie, piastującemu również funkcję Vice-mistrza Bractwa św. Huberta w Śliwicach, koledze Jerzemu Białkowskiemu z Koła Łowieckiego nr 32 „Daniel” w Chojnicach, koledze Bogdanowi Marcinowskiemu z Koła Łowieckiego nr 31 im. dr. Jana Łukowicza w Klosnowie oraz Panu Zbigniewowi Ciemniewskiemu – prezesowi Klubu Wyzłów Polskiego Związku Łowieckiego.







## I ZARYS BIOGRAFII



I ZARYS BIOGRAFI



## I. Zarys biografii

Ród Łukowiczów wywodzi się prawdopodobnie z Litwy. Początki jego obecności na Pomorzu datuje się na drugą połowę XVII wieku. Łukowiczowie pieczętowali się herbem Newlin. Przypuszcza się, iż używany również przez Jana Pawła Łukowicza przydomek Sirwind wywodzi się od rzeki Szyrwinty (lit. Širvinta), nad którą ród miał posiadać swoje dobra<sup>1</sup>.

Jan Paweł Łukowicz urodził się w Chojnicach 24 VI 1886 r. Rodzicami jego byli Jan Karol Łukowicz z Niw (1854-1918) i pochodząca z Leśna Bogumiła Antonina z Sikorskich (1859-1909), którzy po ślubie zawartym w 1883 r. osiedlili się w Chojnicach<sup>2</sup>. Przed rokiem 1903 J. P. Łukowicz rozpoczął na-



Wycieczka rowerowa  
gimnazjalistów. Stoją  
od lewej: Willy Chamier,  
Hipolit Lniski,  
J. P. Łukowicz,  
Józef Rożek,  
Człuchów 1903 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>1</sup>J. Karnowski, *Gwiazda Łukowiczów*, „Dziennik Pomorski”, nr 255 z 6 XI 1927 r.; nr 256 z 8 XI 1927 r.; J.P. Łukowicz, *Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, „Bazuny”, 1982, nr 7, s. 9-15; M. Bławat, *Łukowiczów „Silva rerum”*, „Pielgrzym”, 1993 r., nr 22, s. 14.

<sup>2</sup>*Gothaisches Genealogisches Taschenbuch der Adeligen Häuser Alter Adel und Briefadel*, hrsg. J. Perthes, Gotha 1928, s. 371; H. Wrzesiński, *50 lat pracy lekarskiej drów Łukowiczów*, „Zabory”, 1936, nr 5, s. 7. Jan Karol Łukowicz wymieniony został w księdze adresowej z 1905 r., zamieszkiwał wówczas przy ówczesnej Bahnhofstrasse 2, zob. *Adressbuch der Stadt Konitz*, hrsg. E. Liebelt, Konitz 1905, s. 94.



ukę w Gimnazjum Chojnickim, a następnie kształcił się w Grudziądzu, gdzie w 1907 r. zdał maturę<sup>3</sup>. Ucząc się w Chojnicach, należał do tajnego Towarzystwa Filomatów im. Tomasza Zana<sup>4</sup>. Po uzyskaniu matury podjął studia medyczne. Studiował w Bonn, Münster i Berlinie, gdzie na tamtejszym uniwersytecie w 1912 r. zdał egzamin państwowy. W okresie od 1 X 1912 r. do 1 II 1913 r. praktykował w berlińskiej klinice uniwersyteckiej prowadzonej przez



◀ J. P. Łukowicz (w dolnym rzędzie drugi od prawej) wśród personelu szpitala wojskowego, Belgrad 1913 r.

(fot. w zbiorach R. Łukowicz-Synak)

prof. Alfreda Goldscheidera, a od 1 II do 1 X 1913 r. - pod kierunkiem prof. Rudolfa Klappa i prof. Augusta Biera w Królewskiej Chirurgicznej Poliklinice w Berlinie. W czasie drugiej wojny bałkańskiej, od 10 VII do 21 VIII 1913 r., pracował w kierowanym przez prof. R. Klappa serbskim szpitalu polowym w Belgradzie jako lekarz kontraktowy. Dyplom lekarski uzyskał 1 X 1913 r.<sup>5</sup>

<sup>3</sup>E. Czerniakowska, *Jan Paweł Łukowicz*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. III, Gdańsk 1997, s. 122.

<sup>4</sup>J. Karnowski, *Towarzystwo Tomasza Zana w Chojnicach 1902-1920*, „Zabory”, 1935, nr 10, s. 1.

<sup>5</sup>Curriculum vitae J.P. Łukowicza, lata dwudzieste XX w., rękopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak. W źródłach i literaturze spotyka się również informację, iż służbę w armii serbskiej J. P. Łukowicz odbył jako lekarz-ochotnik, por. Karta kwalifikacyjna J.P. Łukowicz, lata trzy-



Za działalność podczas walk na Bałkanach odznaczony został serbskim Orderem Czerwonego Krzyża i Krzyżem Pamiątkowym Wojny 1913<sup>6</sup>. Zdobyte podczas wojny doświadczenia posłużyły do napisania dysertacji „*Ueber einige im II. Balkankriege 1913 mit der Behandlung von Thoraxschüssen gemachte Erfahrungen*“, na podstawie której 15 VII 1914 r. uzyskał stopień doktora medycyny<sup>7</sup>.

Podczas pierwszej wojny światowej, od 11 VIII 1914 r., pełnił funkcję lekarza ordynatora szpitala wojskowego w twierdzy w Chełmnie, jednak ze względu na zły stan zdrowia zwolniony został ze służby 15 VII 1916 r.<sup>8</sup> Od października 1916 r. do marca 1917 r. pracował w Berlinie jako prywatny asystent prof. R. Klappa i wolontariusz w klinice ginekologicznej prowadzonej przez prof. Ernsta Bumma. W początkach kwietnia 1917 r. powrócił do Chojnic i objął oddział chirurgiczno-ginekologiczny szpitala w Zakładzie św. Boromeusza. Jednocześnie powołany został do armii niemieckiej i przydzielony jako lekarz do wojskowego szpitala zapasowego w Chojni-

Ueber einige im II. Balkankriege 1913 mit  
der Behandlung von Thoraxschüssen  
gemachte Erfahrungen.

INAUGURAL-DISSERTATION

ZUR

ERLANGUNG DER DOKTORWÜRDE

DER

HOHEN MEDIZINISCHEN FAKULTÄT

AN DER

FRIEDRICH-WILHELMS-UNIVERSITÄT  
ZU BERLIN

vorgelegt von

Johann v. Lukowicz  
aus Konitz (Westpr.).

Tag der Promotion: 15. Juli 1914.

Hermann Blanke's Buchdruckerei, Berlin C. 54,  
Kleine Rosenhalestr. 9.

Strona tytułowa  
rozprawy doktorskiej  
J. P. Łukowicza, 1914 r.

(w zbiorach  
Muzeum Historyczno-  
-Etnograficznego  
im. J. Rydzkowskiego  
w Chojnicach,  
SAM nr 309)

dzieste XX w., druk/rękopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak oraz J. Borzyszkowski, *Sirwind-Eukowicz Jan Paweł (1886-1957)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. H. Markiewicz, t. XXXVII/4, Warszawa-Kraków 1997, z. 155, s. 581.

<sup>6</sup>E. Czerniakowska, *Jan Paweł Łukowicz*, s. 121.

<sup>7</sup>J. Borzyszkowski, *Sirwind-Eukowicz Jan Paweł (1886-1957)*, s. 581. Egzemplarz pracy w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, Spuścizna Albina Makowskiego (dalej: SAM), nr 309.

<sup>8</sup>Curriculum vitae J. P. Łukowicza. Informacje dotyczące służby J. K. i J. P. Łukowiczów w chełmińskim garnizonie znajdują się także we wspomnieniach Aleksandra Majkowskiego, zob. tegoż, *Pamiętnik z wojny europejskiej roku 1914*, Wejherowo-Pelplin 2000, s. 66, 82, 93, 100, 113, 134-135, 139.





◀  
J. P. Łukowicz  
(w drugim rzędzie  
szósty od lewej)  
wśród personelu  
szpitala wojskowego,  
Chełmno 1914 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

cach<sup>9</sup>. Po śmierci ojca, dr. J. K. Łukowicza, w 1918 r. przejął funkcję dyrektora szpitala Zakładu św. Boromeusza<sup>10</sup>. Służbę w armii niemieckiej, w stopniu porucznika lekarza, zakończył 1 V 1919 r.<sup>11</sup>

Prawdopodobnie już od 15 XI 1918 r., czyli jeszcze w trakcie służby w armii niemieckiej, J. P. Łukowicz należał do Organizacji Wojskowej Pomorza i był członkiem Powiatowej Komendy Straży Ludowej<sup>12</sup>. W oparciu o wytyczne tej ostatniej znalazł się w grupie osób, z inicjatywy których 2 VII 1919 r. uruchomiono w Chojnicach placówkę Polskiego Czerwonego Krzyża<sup>13</sup>. W tym okresie zajmował się także werbunkiem ochotników do tworzącej się w Wielkopolsce Dywizji Pomorskiej, a po wybuchu powstania wielkopolskiego pomagał w przemyśle broni i amunicji<sup>14</sup>. Wchodził również w skład komitetu powitania Wojska Polskiego powołanego przez Powiatową Radę Ludową

<sup>9</sup>Curriculum vitae J. P. Łukowicza; Lekarska karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, Chojnice 31 V 1920 r., druk/rękopis (odpis) w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>10</sup>H. Wrzesiński, *50 lat pracy lekarskiej drów Łukowiczów*, s. 8.

<sup>11</sup>Lekarska karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej.

<sup>12</sup>J. Borzyszkowski, *Sirwind-Łukowicz Jan Paweł (1886-1957)*, s. 581.

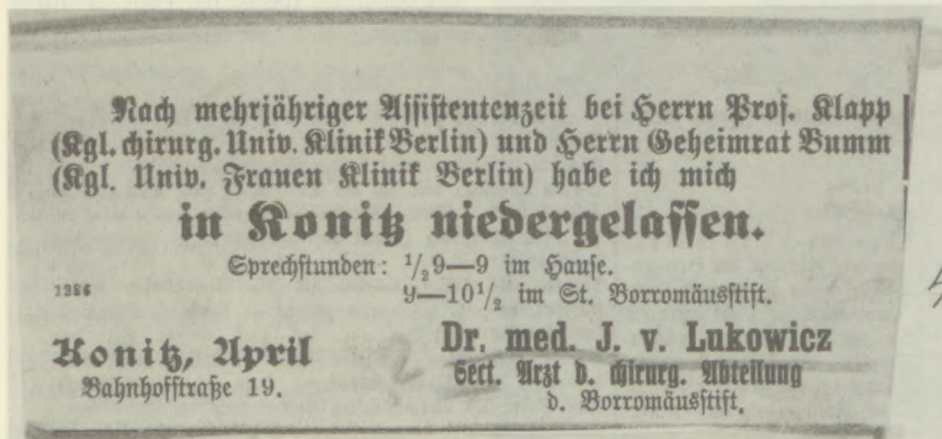
<sup>13</sup>Z *działalności Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu 1918-1938 i sprawozdanie z działalności Okręgu Pomorskiego za rok 1937*, Toruń 1938, s. 66-68.

<sup>14</sup>R. Bolduan, *Mecenas kultury polskiej na Pomorzu*, Gdańsk 1960, s. 6.



w styczniu 1919 r.<sup>15</sup> Po 31 I 1920 r. znalazł się w składzie komisarycznej Rady Miejskiej<sup>16</sup>.

Jako ochotnik służbę w Wojsku Polskim rozpoczął 13 V 1920 r. Awansowany do stopnia kapitana objął stanowisko dowódcy szpitala wojskowego w Chojnicach i lekarza IV Pułku Straży Granicznej. Po likwidacji szpitala 1 X 1921 r. mianowany został lekarzem batalionowym 20 Batalionu Celnego w Chojnicach<sup>17</sup>.



Informacja prasowa o rozpoczęciu praktyki lekarskiej w Chojnicach („Konitzer Tageblatt”, nr 103 z 04 V 1917 r.)

W okresie II Rzeczypospolitej J. P. Łukowicz aktywnie działał w wielu organizacjach społecznych i zawodowych. Był jednym z założycieli oraz redaktorem statutu powstałego w 1934 r. Towarzystwa Miłośników Chojnic i Okolicy<sup>18</sup>. Na pierwszym Walnym Zebraniu Towarzystwa wybrany został jego prezesem i funkcję tę sprawował do 1939 roku. Wchodził również w skład komitetu redakcyjnego „Zaborów” będących organem Towarzystwa Miłośników Chojnic i Okolicy<sup>19</sup>. W latach 1925-1932 należał do Towarzystwa Naukowego w Toruniu a także do toruńskiego Towarzystwa Bibliofilów im. Joachima Lelewela<sup>20</sup>. Był również członkiem Towarzystwa Lekarzy

<sup>15</sup>S. Ścisłowicz, *Chojnice w latach 1918-1920. Kalendarium*, „Bazuny”, 1980, nr 4, s. 5-9.

<sup>16</sup>*Księga Pamiątkowa Dziesięciolecia Pomorza*, Toruń 1930, s. 448-449.

<sup>17</sup>Lekarska karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej; Curriculum vitae J.P. Łukowicza; *Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923, s. 1171, 1225; J. Łukowicz, H. Wrzesiński, *Szpitalnictwo*, [w:] *Zakład św. Boromeusza w Chojnicach 1885-1935. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia założenia*, [Toruń] 1936, s. 80, 87-88.

<sup>18</sup>„Zabory”, 1935, nr 1, s. 2; 1935, nr 3, s. 8.

<sup>19</sup>K. Ostrowski, *Towarzystwo Miłośników Chojnic i Okolicy i czasopismo „Zabory”*, „Bazuny”, 1984, nr 10, s. 5-11.

<sup>20</sup>*Spis członków*, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, t: 7, 1928, nr 12, s. 357;



Północnego Pomorza, a w 1931 r. wybrany został do Rady Izby Lekarskiej Poznańsko-Pomorskiej<sup>21</sup>. W 1936 r. doktor Łukowicz pełnił funkcję prezesa chojnickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża<sup>22</sup>. Za działalność w tej organizacji w 1935 r. otrzymał Odznakę Honorową III stopnia, a w dwa lata później Odznakę Honorową II stopnia<sup>23</sup>.



Wielokrotnie angażował się również w akcje charytatywne i różnego rodzaju działalność społeczną. Podczas służby wojskowej w Chełmnie zwrócił się do mieszkańców miasta z apelem o przekazanie dla pensjonariuszy szpitala książek, kart do gry i płyt do fonografu<sup>24</sup>. W 1916 r. podczas uroczystości weselnych odbywających się z okazji ślubu z Marią z Donimirskich przeprowadzono zbiórkę pieniędzy, które przeznaczono na potrzeby ubogich dzieci z terenów Kongresówki. Natomiast kwotę 100 marek, będącą równowartością prasowego ogłoszenia ślubnego, z którego zrezygnowano, nowożeńcy przekazali na rzecz bezdomnych<sup>25</sup>. W 1921 r. J. P. Łukowicz zaangażowany był także w organizowaną przez chojnicki oddział PCK zbiórkę artykułów przeznaczonych dla żołnierzy 66 Pułku Strzelców Kaszubskich<sup>26</sup>. Był również darczyńcą chojnickiego Koła Medyków Stowarzyszenia

Upowszechniania i Wiedzy Powszechnej, na rzecz którego przekazał 180 tomów publikacji medycznych<sup>27</sup>.

E. Czerniakowska, *Jan Paweł Łukowicz*, s. 122.

<sup>21</sup> *Komunikat 79 Izby Lekarskiej Poznańsko Pomorskiej*, „Nowiny Lekarskie”, 1932, nr 1, s. 32.

<sup>22</sup> *Z dziejów Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu 1918-1938*, s. 67.

<sup>23</sup> Akty nadania wystawione 8 IV 1935 r. przez Prezydium Komitetu Głównego PCK na przedstawienie Kapituły Odznaczeń i 13 XI 1937 r. przez Kapitułę Odznaki Honorowej PCK, druk/rękopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>24</sup> „Culmer Zeitung”, z 30 VIII 1914 r.

<sup>25</sup> *Ofiary*, „Dziennik Poznański”, nr 171 z 29 VII 1916 r.

<sup>26</sup> *Podziękowania*, „Dziennik Chojnicki”, z 31 III 1921 r.

<sup>27</sup> „Dziennik Pomorski”, nr 41 z 20 II 1926 r.

J. P. Łukowicz  
w mundurze kapitana  
Wojska Polskiego,  
ok. 1922 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Po 18 VIII 1932 r. J. P. Łukowicz wszedł w skład zawiązanego w Chojnicach Powiatowego Komitetu Uczczenia Małżonki Prezydenta Polski śp. Michaliny Mościckiej, który zorganizował m.in. mszę w intencji zmarłej<sup>28</sup>. Był również członkiem Prezydium Miejskiego Komitetu Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej w Chojnicach, do którego wybrany został w 1935 r.<sup>29</sup> W latach trzydziestych uczestniczył w pracach i pełnił funkcję członka zarządu Obwodu

## Ofiary.

\* Dla komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem złożyli:

Zebrane w Graboszewie od gości weselnych w dzień ślubu p. M. Donimirskiej z p. dr. Janem Łukowiczem na głodne dzieci w Król. Polskiem 100 mk.

Razem złożono 576,— mk.  
Dalsze datki przyjmujemy.

\* Na Bezdomnych do rąk Rady Narodowej w Poznaniu złożyli:

W miejsce zawiadomień o ślubie p. Maryi Donimirskiej z Graboszewa z p. dr. Janem Łukowiczem z Chojnic, który się odbył d. 15 bm. 100 mk.

Informacja prasowa  
o zbiórce pieniędzy  
przeprowadzonej z okazji  
ślubu Marii Brochwicz  
Donimirskiej z Janem  
P. Łukowiczem  
(„Dziennik Poznański”,  
nr 171 z 29 VII 1916 r.)

Powiatowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej<sup>30</sup>. Zaangażowany był także w działania Komitetu Funduszu Obrony Narodowej, wchodził w skład zespołu, którego zadaniem była zbiórka środków na ufundowanie sztandaru oraz sprzętu wojskowego dla stacjonującego w Chojnicach I Batalionu Strzel-

<sup>28</sup> *Celem godnego uczczenia śp. Michaliny Mościckiej małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej*, „Dziennik Pomorski”, nr 201 z 2 IX 1932 r.

<sup>29</sup> *Zebranie komitetu Obywatelskiego Pożyczki Inwestycyjnej*, „Dziennik Pomorski”, nr 99 z 28 IV 1935 r.; *Odezwa do społeczeństwa*, „Dziennik Pomorski”, nr 101 z 30 IV 1935 r.

<sup>30</sup> *Walne zgromadzenie Obwodu Powiatowego L.O.P.P. w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 39 z 16 II 1935 r.; *XII Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (L.O.P.P.) w czasie od 12-19 maja 1935 r. pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, „Dziennik Pomorski”, nr 108 z 10 V 1935 r.; *Poświęcenie szybowca*, „Dziennik Pomorski”, nr 262 z 13 XI 1935 r.



ców<sup>31</sup>. W 1938 r. był członkiem Komitetu Honorowego powołanego z okazji obchodów 550 - lecia istnienia Bractwa Strzeleckiego w Chojnicach<sup>32</sup>.

Z okresem największej aktywności doktora Łukowicza, przypadającej na



czasu dwudziestolecia międzywojennego, wiąże się także kilka fundacji, będących w większości efektem zainteresowania historią i genealogią rodu Łukowiczów. Z braćmi Marcelim, Tadeuszem, Marianem i Edmundem ufundował ołtarz św. Antoniego w kościele w Dziemianach oraz ołtarz w kościele w Krojantach, obydwa ołtarze ozdobione zostały herbem Newlin. Wraz z bratem Marcelim podarował do kościoła w Brusach tablicę z inskrypcją poświęconą przodkom - Krzysztofowi z Żabna i jego małżonce Konstancji. Indywidualny charakter miała fundacja tablicy do kościoła w Raciążu upamiętniająca postać kanonika Franciszka Łukowicza. Natomiast z dzia-

łalnością zawodową oraz historią szpitala Zakładu św. Boromeusza wiąże się ufundowana przez J. P. Łukowicza tablica poświęcona siostrom, które zmarły na tyfus, posługując we wspomnianej placówce pełniąc w czasie wojny polsko-bolszewickiej funkcję szpitala wojskowego<sup>33</sup>.

Doktor Łukowicz był także wielkim entuzjastą koni i sportów zaprzęgowych. Kilukrotnie z powodzeniem wystawiał swój zaprzęg w organizowanych w Chojnicach „Dniach konia”. W 1935 r. w konkursie powożenia pojazdami dwukonnymi zaprzęg Łukowicza zajął drugie miejsce. Natomiast w roku

◀  
J. P. Łukowicz,  
Chojnice 1931 r.

(fot. w zbiorach  
R. Łukowicz - Synak)

<sup>31</sup> „Uzbrajamy naszą armię”. Z zebrania komitetu Funduszu Obrony Narodowej, „Dziennik Pomorski”, z 21 XI 1937 r.; *Do obywateli!*, „Dziennik Pomorski”, nr 288 z 17 XII 1937 r.

<sup>32</sup> *Pamiętnik Bractwa Kurkowego w Chojnicach wydany z okazji 550 let. jubileuszu*, Chojnice 1938, s. 3.

<sup>33</sup> *Poświęcenie ołtarza w Krojantach*, „Dziennik Bydgoski”, nr 192 z 22 VIII 1928 r.; ks. T. Broniszewski, *Służba Boża*, [w:] *Zakład św. Boromeusza w Chojnicach 1885-1935*, s. 57; J. P. Łukowicz, *Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, s. 13; J. Borzyszkowski, *W II Rzeczypospolitej. Specyfika dziemiańskiego pogranicza*, [w:] *Lipusz-Dziemiany*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1994, s. 238-239.



następnym w pokazie, w którym oceniano konie, pojazdy oraz uprzęż, uzyskał pierwszą lokatę, a w konkursie powożenia - drugą<sup>34</sup>.

Ponownie do służby wojskowej powołany został 24 VIII 1939 r. i otrzymał przydział ordynatora szpitala wojskowego w Ciechocinku. Podczas ewakuacji placówki 9 września został ciężko ranny pod Garwolinem. Następnie przebywał w szpitalach w Lublinie, Zamościu, Lwowie i Tarnopolu, gdzie 17 września dostał się do niewoli sowieckiej, w której przebywał do 24 października. Po przedostaniu się na tereny okupowane przez Niemców 24 V 1940 r. osadzony został w obozie w Pabianicach, skąd zwolniono go 18 czerwca tego roku. W czasie okupacji, od października 1940 r. do 6 IX 1944 r., pracował w szpitalach w Pucku, Elblągu, Nowym Dworze Gdańskim<sup>35</sup>. Współpracował także z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” pod pseudonimem Sire-Wind<sup>36</sup>. Po zakończeniu działań wojennych powrócił do rodzinnego miasta. W 1945 r. J. P. Łukowicz wyznaczony został na przewodniczącego komisji lekarskiej zajmującej się ekshumacją Polaków zamordowanych w czasie oku-



►  
J. P. Łukowicz  
(w pierwszym rzędzie  
drugi od lewej) i personel  
Szpitala Powiatowego,  
Chojnice 1956 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>34</sup> *Obchody „Dnia konia”. Liczny udział rolników. Panie na starcie*, „Dziennik Pomorski”, nr 155 z 1935 r.; *„Dzień konia” w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 161 z 14 VII 1936 r.; *Z „Dnia konia”*, „Dziennik Pomorski”, nr 166 z 19 VII 1936 r.

<sup>35</sup> Karta ewidencyjna dla oficerów, 10 IV 1947 r., druk/rękopis; Pisma J. P. Łukowicza do Rejonowej Komendy Uzupelnień w Chojnicach, Chojnice 11 XI 1946 r. i 20 III 1947 r., maszynopis (odpis) w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>36</sup> E. Czerniakowska, *Jan Paweł Łukowicz*, s. 122.



pacji w położonej na północnym skraju Chojnic tzw. Dolinie Śmierci oraz objął funkcję przewodniczącego Powiatowego Komitetu Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich<sup>37</sup>. Tego roku podjął także pracę w chojnickim szpitalu, gdzie stanowisko dyrektora sprawował do 1950 r.<sup>38</sup> W 1956 r. był współzałożycielem oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Chojnicach<sup>39</sup>. Posiadał kilka wysokich odznaczeń i medali: Odznakę Honorową Frontu Pomorskiego (lata dwudzieste XX w.)<sup>40</sup>, Srebrny (1936 r.) i Złoty Krzyż Zasługi (1938 r.)<sup>41</sup>, Medal Niepodległości (1938 r.)<sup>42</sup>, Odznakę Grunwaldzką (1947 r.)<sup>43</sup>, Medal za Warszawę 1939-1945 (1947 r.)<sup>44</sup>, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1957 r.)<sup>45</sup>.

Był dwukrotnie żonaty. W 1916 r. poślubił Marię z Donimirskich (1892 - 1920), ze związku tego pochodziło troje dzieci: Henryk (1917-1994), Hipolit (1918-1989) oraz Jolanta (1919-1928). Po śmierci Marii ożenił się w 1923 r. z Gustawą z Moszczeńskich (1884-1961), z którą miał córkę Reginę (ur. w 1924 r.)<sup>46</sup>. Zmarł w Chojnicach 13 IX 1957 r., pochowany został w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Chojnicach<sup>47</sup>. W 1986 r. z inicjatywy chojnickiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko Pomorskiego na domu, w którym mieszkał, odsłonięto pamiątkową tablicę<sup>48</sup>.

<sup>37</sup>M. Grochowski, *Ku czci męczenników*, [w:] *Chojnice w latach 1939-1945*, oprac. Komitet Redakcyjny, Chojnice [b.r.w.], s. 3-11.

<sup>38</sup>J. Borzyszkowski, *Sirwind-Łukowicz Jan Paweł (1886-1957)*, s. 581.

<sup>39</sup>*Pamięci godni*, s. 63.

<sup>40</sup>Legitymacja posiadacza odznaki nr 9, druk/rękopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>41</sup>Akt nadania Srebrnego Krzyża Zasługi z 11 XI 1936 r., druk; Pismo Prezydium Rady Ministrów do J. P. Łukowicza, Warszawa 30 XI 1938 r., maszynopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>42</sup>Legitymacja posiadacza medalu nr 37050, druk/rękopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>43</sup>Legitymacja posiadacza odznaki nr 180957, druk/rękopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>44</sup>Legitymacja posiadacza medalu nr 032722, druk/rękopis, w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>45</sup>J. Borzyszkowski, *Sirwind-Łukowicz Jan Paweł (1886-1957)*, s. 581.

<sup>46</sup>Tamże.

<sup>47</sup>Nekrolog zamieszczony został m.in. w: „Gazecie Pomorskiej”, nr 220 z 14-15 IX 1957 r. oraz „Dzienniku Bałtyckim”, nr 220 z 15 i 16 IX 1957 r. Groby członków rodziny Łukowiczów znajdują się w kwaterze D-1 cmentarza parafialnego w Chojnicach, zob. Kuffel B., Lorbiecki A., *Inwentaryzacja przestrzenna cmentarza parafialnego w Chojnicach do 1945 r. Stan na 2007 r.*, „Zeszyty Chojnickie”, 2007, nr 22, s. 171.

<sup>48</sup>(w.j.) *Jan Paweł Łukowicz w Chojnicach*, „Pomerania”, 1986, nr 11, s. 31-32. W numerze (s. 31-32) zamieszczono także fragment przemówienia pt. *Pamięci godzien* wygłoszonego przez K. Ostrowskiego podczas odsłonięcia tablicy.





►  
Maria Magdalena  
Brochwicz-Donimirska  
i J. P. Łukowicz,  
Graboszewo 1914 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



►  
Jan Karol  
i J. P. Łukowiczowie  
przed budynkiem  
szpitala, Chełmno  
ok. 1915 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Dr. Jan Łukowicz  
1916.  
L. Rydzkowski  
Berlín 1916.

J. P. Łukowicz,  
Berlin 1916 r.

(fot. w zbiorach  
Muzeum Historyczno-  
Etnograficznego  
im. J. Rydzkowskiego  
w Chojnicach,  
SAM nr 309)





▶  
J. P. Łukowicz  
z synem Henrykiem,  
Chojnice 1918 r.

(fot. w zbiorach  
R. Łukowicz-Synak)



◀  
Dziedziniec Zakładu  
św. Boromeusza.  
Stoją od prawej:  
Alojzy Pruszak,  
ks. Bolesław Makowski,  
bp Stanisław Okoniewski,  
J. P. Łukowicz

(fot. w zbiorach  
R. Łukowicz-Synak)



◀  
J. P. Łukowicz  
w domowym gabinecie,  
Chojnice ok. 1956 r.

(fot. w zbiorach  
R. Łukowicz-Synak)





**II POLOWANIA PIERWSZE I OSTATNIE.**  
Na łowach w latach 1902–1956.

III. KOLLEKTIVNE PISANJE I OSTALO  
na osnovi v letu 1995-1996



## II. Polowania pierwsze i ostatnie. Na łowach w latach 1902-1956

### POCZĄTKI. MIEJSCA I LUDZIE

Forma i sposób organizacji łowiectwa za czasów Jana Pawła Łukowicza znacznie różniły się od praktykowanych dzisiaj. W początkach XX w. na terenach wchodzących w skład zaboru pruskiego kwestie łowieckie regulowały przepisy pochodzące z XIX w.<sup>1</sup>

Ostatnim aktem ustawodawstwa łowieckiego czasu zaborów była ustawa łowiecka z 15 VII 1907 r.<sup>2</sup>, która na wspomnianych terenach obowiązywała do 1927 r.

Ówczesny model łowiectwa w państwie pruskim opierał się na własności gruntu, co oznaczało, że zwierzyna na nim bytująca należała do jego właściciela. Według ustawy z 1907 r. obwód łowiecki musiał mieć nie mniej niż 75 ha ciągłej powierzchni. Dopuszczano

również tworzenie obwodów łowieckich poprzez scalanie mniejszych arealów w tzw. *zbiorowy teren łowiecki*<sup>3</sup>. Zapis dotyczący własności gruntu i prawa do polowania znalazł się również w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. W porównaniu z ustawą z 1907 r. powiększeniu uległ minimalny obszar obwodu łowieckiego, który od tej pory musiał wynosić 100 ha. Obwód, który zajmował 100 ha zwartej powierzchni należącej do jednego



►  
Kazimierz Łukowicz  
(drugi z lewej)  
na polowaniu,  
Angowice 1903 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J.P. Łukowicza)

<sup>1</sup>J. Lewicki, W. Lewicki, *Chełmińscy myśliwi. Historia i działalność Koła Łowieckiego „Orzeł” w Chełmnie*, Chełmno 2013, s.13.

<sup>2</sup>B. Ślaski, *Ustawa łowiecka obowiązująca w b. zaborze pruskim*, Poznań 1921.

<sup>3</sup>Tamże, § 2-16.



właściciela, nazywany był *obwodem własnym*<sup>4</sup>. Tego typu obwody znajdowały się głównie na terenach posiadłości ziemskich i zamożniejszego mieszczań-



stwa<sup>5</sup>. Prawo dotyczyło również mniejszych gospodarstw i terenów gmin wiejskich, z których po połączeniu powstawały *obwody wspólne*, a ich właściciele tworzyli spółkę łowiecką<sup>6</sup>. Tereny znajdujące się w granicach administrowanych przez Lasy Państwowe, na których dopuszczono możliwość uprawiania łowiectwa, określone były jako *obwody łowieckie własne Państwa*<sup>7</sup>. Po 1945 r. polowano jeszcze w obwodach, w których nie wygasł termin zawartej przed wojną umowy, a także, o czym niżej, dopuszczano do dzierżawienia terenów łowieckich przez osoby prywatne. Powstawały również liczne kółka łowieckie. Pierwotnie funkcjonowały one pod nazwami ustalonymi przez ich członków,

◀ Parostki rogacza upolowanego przez Konstancyę Łukowicza, Niwy 1908 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>4</sup>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 934 z dnia 14.12.1927), Rozdział I, O polowaniu, art. 4; II, O użytkowaniu polowania, art. 6.

<sup>5</sup>Dzierżawiony przez Łukowiczów położony pod Chojnicami majątek Ackerhof, którego właścicielem był chojnicki kupiec Adolf Tuchler, obejmował 205 ha, zob. *Westpreussisches Güter-Adressbuch*, hrsg. P. Niekammer, Stettin 1903, s. 112-113.

<sup>6</sup>W latach trzydziestych XX w. J. P. Łukowicz pełnił funkcję przewodniczącego spółki łowieckiej działającej na terenie miasta, zob. *Podział dochodu Spółki Łowieckiej w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 36 z 13 II 1935 r.

<sup>7</sup>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku, Rozdział II, art. 6-9. Na temat ustawodawstwa łowieckiego funkcjonującego w Polsce zob. też: *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 934 z dnia 14. 12. 1927) a Ustawa Łowiecka z dnia 15 lipca 1907 r. (zbiór ustaw pruskich, strona 207)*, oprac. S. Szaniecki, Poznań 1929; W. Kałuski, *Prawo łowieckie*, Warszawa 1928.





Marian Łukowicz  
z rogaczem,  
Niwy 1911 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

później wprowadzono numerację, oddzielną dla kół cywilnych i wojskowych<sup>8</sup>. W 1952 r. wydano dekret o prawie łowieckim. Wielkość obwodów łowieckich ustalono na 3000 ha ciągłej powierzchni. Obwody łowieckie wydzierżawiane były przez prezydium wojewódzkich rad narodowych na co najmniej 10 lat. W myśl przepisów obwody wydzierżawiane były *Polskiemu Związkowi Łowieckiemu lub innemu zrzeszeniu, wskazanym przez Polski Związek Łowiecki*<sup>9</sup>.

Łowiectwo w rodzinie Jana Pawła Łukowicza uprawiano co najmniej od dwóch pokoleń, tak więc użyty niegdyś przy opisie jego pasji termin *dziedziczna żyłka myśliwska* jest tu jak najbardziej zasadny. Polowaniem zajmował się jego dziadek Jan Maciej (1828-1886), ojciec Jan Karol (1854-1918), stryjowie Konstantyn i Kazimierz<sup>10</sup> oraz kuzyn Walerian<sup>11</sup>. W prowadzonym przez

<sup>8</sup>K. Morow, *Przed 90-leciem PZŁ – historia Związku (II)*, „Brac Łowiecka”, 2012, nr 11, s. 76-78.

<sup>9</sup>Dekret z dnia 29 października o prawie łowieckim (DZ. U. z 1952 nr 44 poz. 300), R. II, Obwody łowieckie, art. 3, 5.

<sup>10</sup>J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek z pomorskiej zielonej galerii zasłużonych*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 22.

<sup>11</sup>*Seltenes Jagdglück*, „Konitzer Tageblatt”, nr 38 z 17 II 1937 r.; *Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956*, druk/rękopis, w zbiorach rodziny J.P. Łukowicza, s. 62-63, tu znajduje się informacja

J. P. Łukowicza rejestrze polowania, które odbył wspólnie z ojcem w latach 1902-1918, zazwyczaj opatrzone zostały dopiskiem z *Tatusiem*<sup>12</sup>. Od najmłodszych lat, co potwierdzają zachowane fotografie, w polowaniach uczestniczyli także młodszy bracia Jana Pawła – Marcei, Tadeusz i Marian<sup>13</sup>. Ten na wskroś myśliwski duch i charakter rodzinnego gniazda spowodował zapewne, iż w latach 1902-1913 najczęstszym miejscem łowów były właśnie, będące wówczas w posiadaniu Władysława Łukowicza, Niwy (niem. Blumfelde), gdzie Jan Paweł polował blisko osiemdziesiąt razy. W większości swoich zapisków wy-



Polowanie pędzone.  
Od lewej stoją:  
Marcei Łukowicz,  
dr Hipolit Lniski,  
Edmund Sikorski,  
J. P. Łukowicz,  
Julia Sikorska  
z dziećmi Izą  
i Witoldem,  
Stanisław Sikorski,  
Junosza Kliński;  
w pierwszym rzędzie  
od lewej:  
Marian Łukowicz,  
Tadeusz Łukowicz,  
leśn. Smętek,  
Leśno 21 XII 1909 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

mieniał tylko niemieckojęzyczną nazwę majątku, sporadycznie podając dokładniejszą nazwę rewirów, takich jak: *Kleines Feld, See, Jakobsdorfer Schonung Grenze, Klein Wald, Felscheunen Schlag* czy *Jakobsdorf Schlag*<sup>14</sup>.

o pierwszej słońce upolowanej przez Waleriana Łukowicza w 1939 r.

<sup>12</sup>*Schuss-Buch 1902-1923*, druk/rękopis, w zbiorach rodziny J.P. Łukowicza, s. 1-2, 3-4, 5-6, 7-8, 9-10, 13-14, 15-16, 19-20, 21-22, 29-30, 31-32, 35-36, 37-38, 41-42, 55-56.

<sup>13</sup>Zob. też: *Schuss-Buch*, s. 3-4.

<sup>14</sup>Tamże, s. 1-2 (21 V, 19 IX 1902 r.); s. 3-4 (4, 6, 8 VII, 2, 24 IX 1903 r.); s. 5-6 (15 III, 4, 11, 13, 14, 15, 19, 22, 23 VII 1904 r.); s. 7-8 (29 XII 1904 r.); s. 9-10 (13, 14, 17 IV, 10, 11,



Zapiski Łukowicza oraz zachowane, a co najważniejsze doskonale opisane, fotografie pokazują jednak, iż osób parających się łowiectwem w kręgu jego bliższej i dalszej rodziny było znacznie więcej.

Myśliwych nie brakowało również w rodzinie pochodzącej z Leśna (niem. Lesno) matki Bogumiły z Sikorskich. W zaborskich lasach polowali: jej brat dziedzic Leśna Edmund Sikorski oraz kuzyn Stanisław Sikorski z Wielkich Chełmów (niem. Gross Chelm)<sup>15</sup>. Łowiectwem zajmowali się również syn Edmunda Witold, a także synowie Stanisława: Ignacy, Stefan i Jan<sup>16</sup>.

Polowania w Leśnie mają znaczenie szczególne co najmniej z dwóch powodów. Z 1898 r. pochodzi, omówiona poniżej, wykonana w Leśnie fotografia będąca prawdopodobnie najstarszym źródłem dokumentującym obecność J. P. Łukowicza na polowaniu. Również w Leśnie, niewątpliwie pod okiem ojca lub wuja Edmunda, 2 IV 1902 r. jako szesnastoletni chłopiec ze swoją pierwszą, otrzymaną od ojca, dubeltówką rozpoczął trwającą pół wieku przygodę z łowiectwem. Pierwsze polowanie w Leśnie wiązało się zapewne z dłuższym tam pobytem, gdyż w rejestrze znajdują się zapiski dotyczące zdo-

13, 14, 15, 18, 19, 20, 21 VII 1905 r.); s. 11-12 (10, 13 X, 29 XII 1905 r., 1, 2 I 1906 r.); s. 13-14 (13, 14, 15, 16, 17, 21 VII 1906 r.); s. 15-16 (9, 10, 11, 12, 13 X 1906 r.); s. 19-20 (4 IV, 20, 21, 26, 27, 28, 29 VIII 1907 r.); s. 21-22 (9 X 1907 r.); s. 23-24 (19, 27 XII 1907 r.); s. 25-26 (15 IV, 4, 6, 25, 26, 27, 29 VIII 1908 r.); s. 27-28 (30, 31 VIII, 25 IX, 4 X 1908 r.); s. 29-30 (7 I 1909 r.); s. 33-34 (20, 22, 24 VIII 1910 r.); s. 35-36 (31 XII 1910 r.); s. 37-38 (20, 21, 23, 25, 27 VIII, 28, 29, 30 XII 1911 r.); s. 39-40 (17, 18, 22 VIII, 21, 22 IX 1912 r.); s. 41-42 (23 XII 1912 r.); s. 43-44 (17 V 1913 r.). W 1922 r. (*Schuß-Buch*, s. 75-76) na określenie jednego z rewirów w Niwach Łukowicz użył terminu *Wolfsgrund*.

<sup>15</sup>Stanisław Sikorski (1885-1929) – działacz narodowy i społeczny, pierwszy starosta powiatu chojnickiego, ziemianin, właściciel majątków Wielkie Chelmy (pow. chojnicki), Mileszewy (pow. brodnicki) i Rakowice (pow. lubawski). Po ukończeniu nauki w gimnazjum w Chojnicach studiował w różnych ośrodkach uniwersyteckich na terenie Niemiec, gdzie uzyskał tytuł inżyniera ze specjalizacją budowniczego mostów. W roku 1883 został zarządcą rodzinnych dóbr Wielkie Chelmy, a od 1887 r. ich właścicielem. Od 1883 r. pełnił funkcję prezesa Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Brusach. Był współzałożycielem, a później prezesem Rad Nadzorczych funkcjonujących w Brusach spółek handlowych „Kupiec” i „Bazar”. Był członkiem założonego w 1900 r. Związku Ziemian, w którym piastował godność męża zaufania na obwód Kaszuby. S. Sikorski był działaczem wielu organizacji społecznych i kulturalnych, m.in. Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Polskiego Katolickiego Towarzystwa Ludowego w Brusach. Za zasługi na rzecz kościoła otrzymał w 1913 r. tytuł szambelana honorowego papieża Piusa X. Od 1919 do 1923 r. pełnił funkcję komisarycznego starosty powiatu chojnickiego. W 1922 r. S. Sikorski odznaczony został orderem Polonia Restituta. Zmarł 29 VI 1929 r., pochowany został w grobowcu rodzinnym Sikorskich w Brusach, zob. J. Borzyszkowski, Sikorski Stanisław (1855-1929), [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. IV, Gdańsk 1997, s. 214-217. S. Sikorski został królem polowania, które odbyło się 4 I 1904 r. w Leśnie, J. P. Łukowicz zakończył je bez zdobyczy, zob. *Schuß-Buch*, s. 4

<sup>16</sup>J. Sikorski, *Ziemianin bez kompleksów. Wspomnienia*, oprac. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1990, s. 15-20.



byczy z trzech kolejnych dni<sup>17</sup>. Nie można wykluczyć, iż kilkudniowa obecność w majątku Sikorskich związana była ze spędzaniem w gronie rodziny świętami Wielkiejnocy, które tego roku przypadały na 30-31 marca<sup>18</sup>. W 1902 r. Leśno było najczęściej odwiedzanym przez Łukowicza łowiskiem. Polował tam jeszcze pięć razy, a polowania – podobnie jak wcześniej – trwały kilka dni. Na terenie majątku wuja Edmunda Sikorskiego polował wielokrotnie także w latach 1903-1912. W swoich zapiskach odnotował również nazwy czterech znajdujących się na terenie Leśna rewirów: *Brodawica, Fuchsgraben, zwischen den Seen i Brzozki*<sup>19</sup>.

Piszząc o polowaniach Łukowicza w Leśnie, ze względu na to, iż oprócz zapiski dysponujemy również opisaną fotografią, warto zatrzymać się nad polowaniem, które odbyło się 21 XII 1909 r. Jak podaje w swej zapisce Łukowicz, było to polowanie pędzone. Wzięło w nim udział dziewięciu strzelców oraz trzydziestu naganiaczy. Na pokocie znalazły się 2 lisy i 10 zajęcy, królem polowania został Marcelec Łukowicz, natomiast zdobyczą J. P. Łukowicza był wówczas zajac<sup>20</sup>. Wykonana podczas polowania fotografia<sup>21</sup> przedstawia J. P. Łukowicza w towarzystwie braci Tadeusza, Mariana i Marcelego, wujostwa Julii i Edmunda Sikorskich z Leśna wraz z ich potomstwem Izabelą i Witoldem, Stanisławem Sikorskim, dr. Hipolitem Lniskim<sup>22</sup>, Ignacego

<sup>17</sup> *Schuss-Buch*, s. 1-2 (2, 3, 4 IV 1902 r.).

<sup>18</sup> Zob. *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 364.

<sup>19</sup> *Schuss-Buch*, s. 1-2 (9, 10, 12 VII, 3, 4 X 1902 r.); s. 3-4 (31 V, 26, 27, 31 XII 1903 r.); s. 5-6 (26, 28 III, 25 V, 8, 9 VII 1904 r.); s. 7-8 (7, 8 X 1904 r.); s. 9-10 (13 VI, 6, 7 VII 1905 r.); s. 13-14 (4, 5, 6 VII 1906 r.); s. 17-18 (29 XII 1906 r.); s. 19-20 (26 III, 2 IV, 5 IX 1907 r.); s. 25-26 (19, 26 III, 9 VI 1908 r.); s. 27-28 (8, 10, 11, 15 IX 1908 r.); s. 29-30 (21 XII 1908 r.); s. 31-32 (21 XII 1909 r.); s. 35-36 (18 X, 22 XII 1910 r.); s. 37-38 (1, 3 VIII 1911 r.); s. 39-40 (31 V 1912 r.); s. 41-42 (28 XII 1912 r.).

<sup>20</sup> Tamże, s. 31-32.

<sup>21</sup> Podpis pod fotografią: *Leśno, Dezember 1909 Hipolit Lniski Marcel E. Edmund S. Janek E. Sikorski Stanisław Ignacy Kliński Julia Sikorska, leśniczy Smetek, Maryan E. Tadeusz Łukowicz, dzieci Iza i Witold Sikorski*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>22</sup> Hipolit Ostoja-Lniski (1853-1931) – lekarz, filomata pomorski, działacz społeczny. W czasach nauki w gimnazjum w Wejherowie był współzałożycielem tajnego koła filomatów „Wiec”. Studiował medycynę w Gryfii a następnie we Wrocławiu, gdzie w 1880 r. uzyskał doktorat. W 1881 r. osiadł w Chojnicach, gdzie prowadził praktykę lekarską. Związany był również z organizacją filomacką działającą w chojnickim gimnazjum. W jego mieszkaniu przechowywano bibliotekę organizacji oraz odbywano spotkania tajnego koła „Mickiewicz” i Towarzystwa Tomasza Zana. Od 1885 r. był członkiem Kuratorium Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach. Po 1920 r. wszedł w skład pierwszej polskiej Rady Miejskiej Chojnic. Pełnił również funkcję lekarza powiatowego oraz posiadał honorowe członkostwo Towarzystwa Lekarzy Państwa Polskiego Obwodu Kaszubskiego. W 1923 r. otrzymał godność szambelana papieskiego, odznaczony został również Orderem Odrodzenia Polski, zob. Ks. K. Kłopotki, A. Makowski, *Kuratorjum Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach*, [w:] *Zakład św. Boromeusza w Chojnicach 1885-1935. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia założenia*, [Toruń] 1936,





Polowanie pędzone,  
Komorowo-Sobieszyno  
30 XII 1913 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Klińskiego<sup>23</sup> oraz leśniczego Smętka<sup>24</sup>. Na marginesie warto dodać, iż związki Izabeli Sikorskiej z łowiectwem nie ograniczały się tylko do udziału we wspomnianym polowaniu. W latach dwudziestych ubiegłego stulecia Izabela co najmniej dwukrotnie była laureatką konkursów zagadek myśliwskich drukowanych na łamach „Przeglądu Myśliwskiego i Łowiectwa Polskiego”<sup>25</sup>.

Mariaże rodzeństwa matki J. P. Łukowicza umożliwiły mu również polowania w bardziej odległych miejscach. W latach 1907-1912 wielokrotnie polował w leżącym na terenie powiatu brodnickiego Komorowie (niem. Ko-

s. 28; K. Ostrowski, *Bedeker chojnicki*, s. 194-195. W latach 1907-1912 dr H. Ostoja-Lniski na polowaniach pędzonych w Cołdankach, Niwach i Leśnie kilkakrotnie zdobył tytuł króla polowania, zob. *Schuß-Buch*, s. 23-24, 37-38, 41-42.

<sup>23</sup>Ignacy Junosza-Kliński (1862-1926) – działacz społeczny, facecjonista kaszubski, ziemianin, właściciel majątków Kłodnia i Sienica (pow. chojnicki). Oprócz prowadzenia gospodarstwa rolnego angażował się także w inicjatywy mające na celu rozwój handlu i przemysłu. Był współzałożycielem, działaczem i czasowo prezesem Kółka Rolniczego w Czersku. Kilkadziesiąt lat pełnił funkcję prezesa Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Czersku. W ramach działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych zajmował się kolportażem polskich książek. Dzięki jego zabiegom po raz pierwszy sprowadzono na Pomorze Teatr Poznański, który występował w Chojnicach, Czersku a także we dworze w Kłodni. Był członkiem Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Młodzieży Prus Zachodnich oraz Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Do jego zasług należy również spisanie facecji ks. Augustyna Worzały, zob. J. Borzyszkowski, *Kliński Junosza Ignacy (1862-1926)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. II, Gdańsk 1994, s. 404-405.

<sup>24</sup>Wspomniany leśniczy został królem polowania w Wielkich Chelmach, które odbyło się 5 I 1905 r., zob. *Schuß-Buch*, s. 11-12.

<sup>25</sup>Zob. „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1924, nr 13-14, s. 21; 1925, nr 2, s. 31.



morowo) administrowanym wówczas przez siostrę matki Annę z Sikorskich Łyskowską, wdowę po zmarłym w 1906 r. Konstantym Łyskowskim<sup>26</sup>. Częstym miejscem łowów w tym okresie były także położone w powiecie lubawskim Sędzice (niem. Sendzitz), które należały do Artura Dąbskiego ożenionego z drugą siostrą matki Kazimierą<sup>27</sup>. Zarówno polowania w Komorowie jak i w Sędzicach trwały zazwyczaj kilka dni. Jedno polowanie, w 1908 r., odbył Łukowicz w położonym na terenie powiatu inowrocławskiego Ludzisku (niem. Ludzisko) należącym do Franciszki Dąbskiej – siostry wspomnianego wyżej Artura<sup>28</sup>.

Kilkukrotnie, w latach 1903-1908, J. P. Łukowicz polował również w Wielkich Chelmach, majątku należącym do Stanisława Sikorskiego. Fotografiami i szerszym opisem dysponujemy dla polowania, które odbyło się 27 XII 1904 r. W polowaniu, które zarówno w zapisce jak i w podpisie pod zdjęciem określone zostało jako pędzone, udział wzięło dziewięciu strzelców. Na pokocie znalazło się 8 zajęcy, z czego 2 upolowane zostały przez J. P. Łukowicza, co ostatecznie zapewniło mu tytuł króla polowania<sup>29</sup>. Na wspomnianej fotografii<sup>30</sup>, będącej pierwszym znanym dziś przedstawieniem J. P. Łukowicza jako myśliwego, uwiecznieni zostali również wymienieni wyżej Stanisław i Edmund Sikorscy a także będący częstym gościem na polowaniach w Wielkich Chelmach, blisko związany z rodziną Sikorskich, dr Alfons Kobyliński<sup>31</sup> z Brus.

<sup>26</sup>*Schuß-Buch*, s. 21-22 (19, 20, 21, 23 IX 1907 r.); s. 23-24 (30 XII 1907 r.); s. 33-34 (24, 26, 27, 29 IX, 1 X 1910 r.); s. 35-36 (3 X 1910 r., 3 I 1911 r.); s. 37-38 (3 I 1912 r.); s. 39-40 (11, 12, 13, 14 IX 1912 r.); s. 43-44 (30 XII 1913 r.)

<sup>27</sup>Tamże, s. 5-6 (19 IX 1904 r.); s. 19-20 (12, 13 III 1907 r.); s. 21-22 (9, 10, 12, 14 IX 1907 r.); s. 31-32 (7, 8, 9, 11, 13 IX 1909 r.); s. 33-34 (5, 6, 8, 9, 10, 12, 13, 17 IX 1910 r.); s. 39-40 (2, 4, 5, 6, 7 IX 1912 r.)

<sup>28</sup>Tamże, s. 29-30 (29 XII 1908 r.)

<sup>29</sup>Tamże, s. 3-4 (28 XII 1903 r.); s. 7-8 (27 XII 1904 r.); s. 11-12 (5 I 1906 r.); s. 17-18 (27 XII 1906 r.); s. 23-24 (4, 5 I 1908 r.)

<sup>30</sup>Podpis pod fotografią: *Dr Kobyliński, Janek, Stanisław i Edmund Sikorski Gross Chelm Treibjagd 27 XII. 1904*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>31</sup>Alfons Kobyliński (1873-1934) – działacz społeczny, lekarz. Ukończył studia medyczne na Uniwersytecie w Gryfi, gdzie uzyskał stopień doktora. W 1905 r. rozpoczął praktykę lekarską w Brusach. Był udziałowcem, a w latach trzydziestych członkiem Rady Nadzorczej spółki handlowej „Bazar” w Brusach oraz członkiem zarządu bruskiej Spółdzielni Rolniczej. Wspólnie ze Stefanem i Leonardem Przewoskimi zainicjował w Brusach działalność Kółka Śpiewaczego, którego w latach dwudziestych był prezesem, zaangażowany był także w działalności chóru „Lutnia”. Był założycielem i przewodniczącym Stowarzyszenia Mężów Chrześcijańskich oraz prezesem Akcji Katolickiej w Brusach. Na prośbę Rady Opieki Społecznej w Brusach udzielał pomocy medycznej najuboższej ludności, zob. J. Sikorski, *Ziemiańin bez kompleksów*, s. 16-17, 45; J. Borzyszkowski, *W państwie prusko-niemieckim; Między pieruszą a drugą wojną światową*, [w:] *Historia Brus i okolicy*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk-Brusy, 2006, s. 346, 373, 381, 542, 571, 596, 605, 608, 634.



Doskonałym komentarzem do opisywanej fotografii są informacje dotyczące zimowych polowań organizowanych w Wielkich Chelmach, zawarte we wspomnieniach Jana Sikorskiego, syna Stanisława: *Byliśmy też pozbawieni naszych domowych wakacji i charakterystycznych dla nas rozrywek. Mnie najbardziej brakowało wówczas tradycyjnego, raz w roku przypadającego na zimowe wakacje polowania w lesie wielkochełmowskim. Na tychże polowaniach mieliśmy szczególnie bliski kontakt ze sferą bruskich działaczy polskich. Stąd właśnie bliskie mi są nazwiska Przewoskich, Wróblewskich, Jagalskich. Na polowanie chełmowskie przyjeżdżali też Łukowiczowie z Chojnic. Był zawsze doktor Kobyliński. Polowanie to przypadło na trzecie święto Bożego Narodzenia, czyli 27 grudnia, albo na pierwsze dni stycznia. Czas ochronny zaczynał się wtedy 6 stycznia. W Wielkich Chelmach polowało się tylko w lasach, nie na polach. Lasów była bowiem u nas dostateczna ilość, obszar, by zająć myśliwym cały dzień. Oczywiście, polowanie było z nagonką. Uczestniczyli w niej wszyscy robotnicy, jacy byli w Chelmach. Nazywało się to cały zaciąg. Wszyscy myśliwi i naganiacze spotykali się w Wielkich Chelmach, a stamtąd razem wyruszali do określonej części naszego rozległego lasu, zwykle gdzieś pod Asmus. W lesie był też positek. Dla myśliwych przywożono z dworu grzane czerwone wino, wódkę, kanapki z mięsem, wędliną itp. To nasze polowanie, jak mówiłem, nie należało do nadzwyczajnych, zwłaszcza w sferach ziemiańskich. Była jednak na nim i trąbka, a sygnał do rozpoczęcia czy zakończenia dawał zawsze ojciec. Po zakończeniu polowania bractwo myśliwskie wracało do dworu, gdzie wszyscy goście zostawali na wieczerzy. Upolowaną zwierzynę oddawano w części do kuchni dworskiej, a część się rozda-*



Bogumiła i Zygmunt  
Donimirscy,  
Leśno 1898 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



wato. Nie było tego dużo, zwykle tylko kilkanaście zajęcy i jakieś dwa lisy, to jest dużo mniej niż było naganiaczy, nie licząc około dziesięciu myśliwych, ale uciechy i opowiadań było wiele. Nie strzelano w tym czasie do jeleni czy rogaczy<sup>32</sup>. Udział Leona Przewoskiego z Brus w pędzonych polowaniach w Wielkich Chelmach i trzykrotne zdobycie przez niego tytułu króla polowania poświadczają również zapiski J. P. Łukowicza z lat 1903-1907<sup>33</sup>. Wiadomo, iż w rodzinie Wróblewskich łowiecka pasja kontynuowana była przez następne pokolenia. Znane są, wykonane w 1932 r., fotografie przedstawiające Edmunda Wróblewskiego z Brus i upolowane przez niego jelenie<sup>34</sup>. W 1933 r. na Pomorskiej Wystawie Łowieckiej i Pokazie Trofeów Myśliwskich w Toruniu za wieniec jelenia upolowanego w Klosnowie E. Wróblewski otrzymał brązowy medal<sup>35</sup>. Wieniec jelenia z Klosnowa oraz wieniec byka strzelonego w 1935 r. w leśnictwie Laska wymienione zostały również w katalogu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie, prawdopodobnie jednak ze względu na brak miejsca nie były



◀ Uczestnicy polowania. W pierwszym rzędzie drugi po lewej książę Ernst Günther von Schleswig-Holstein, pierwszy po prawej nadleśniczy Wiktor Donimirski, Przemków ok. 1911 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>32</sup>J. Sikorski, *Ziemianin bez kompleksów*, s. 45-46.

<sup>33</sup>*Schuß-Buch*, s. 3-4, 17-18, 23-24.

<sup>34</sup>Zob. J. Borzyszkowski, *Między pierwszą a drugą wojną światową*, s. 538, 572.

<sup>35</sup>*Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, Toruń 1933, nr 22-23; *Pomorska Wystawa Łowiecka*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 25.



prezentowane na ekspozycji<sup>36</sup>. Po jednym polowaniu odbył Łukowicz również w należących do Stanisława Sikorskiego majątkach Mileszewy (niem. Mileszewo) i Rakowice (niem. Rakowitz)<sup>37</sup>. Pierwszą z wymienionych posiadłości, będącą rodzinnym majątkiem żony Stanisława, Anny z Łyskowskich, zakupił Sikorski w 1896 r., natomiast Rakowice nabył w 1903 r.<sup>38</sup>

Polowaniem zajmowano się również w rodzinie żony J. P. Łukowicza, Marii Magdaleny z Donimirskich. W lipcu 1898 r. podczas polowania w Leśnie wykonane zostały dwie fotografie. Na pierwszej widoczne są w łodzi postaci Barbary i Gustawa Brochwicz-Donimirskich trzymających w dłoniach dubeltówki. Pasażerami łodzi byli: Marceli i J. P. Łukowiczowie, Krystyna i Kaja Donimirskie oraz Kazimiera Sikorska<sup>39</sup>. Druga fotografia przedstawia Barbarę i Gustawa Brochwicz-Donimirskich z ich zdobyczami – lisem i kaczkami oraz leżącą przed nimi sarną<sup>40</sup>.

Niezwykle interesująca jest pochodząca ze zbiorów J. P. Łukowicza grupa trzech fotografii przedstawiających postać Wiktora Brochwicz-Donimirskiego<sup>41</sup>. Wykonane zostały one w Przemkowie (niem. Primkenau), dobrach należących do księcia Ernsta Günthera von Schleswig-Holstein. We wspomnianych posiadłościach znajdował się bogaty w zwierzynę kompleks parkowo-leśny, gdzie na polowaniach bywał cesarz Niemiec Wilhelm II. Jak świadczy podpis pod zdjęciem, W. Brochwicz-Donimirski pełnił w tychże dobrach funkcję nadleśniczego. Na jednej z zachowanych, wykonanej w Przemkowie 7 XII 1911 r., fotografii widać postać Wilhelma II w momencie składania się do strzału<sup>42</sup>. Dwie kolejne fotografie, choć bez daty, wykonane zostały prawdopodobnie w tym samym okresie. Pierwsza przedstawia właściciela

<sup>36</sup>*Amtlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, Berlin 1937, s. 224, nr 170-171, por. L. Ossowski, *Pomorze na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w 1937 r.*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 34.

<sup>37</sup>*Schuß-Buch*, s. 35-36 (4, 5 I 1911 r.).

<sup>38</sup>J. Borzyszkowski, *Z dziejów pracy organicznej na Pomorzu. Działalność gospodarza Stanisława Sikorskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979, s. 21.

<sup>39</sup>Podpis na odwrocie fotografii: *Leśno Juli 1898* 1) Zygmunt Donimirski, 2) Marcel Łukowicz, 3) Krystyna Donimirska, 4) Janek Łukowicz, 5) Basia Donimirska, 6) Kaja Donimirska, 7) Kazia Sikorska, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>40</sup>Podpis pod fotografią: *Leśno Juli 1898, Bogumiła Donimirska mit ersten Enten, Zygmunt u. Donimirski mit ersten Fuchs*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Mimo iż chodzi tu o jedną i tę samą osobę, przy opisie zdjęć podano różne imiona; w tekście zastosowano konsekwentnie imię Barbara, które widnieje na odwrocie pierwszej fotografii.

<sup>41</sup>Niewykluczone, iż postać uwieczniona na zdjęciu jest tożsama z Wiktorem Donimirskim, mianowanym na funkcję prowizorycznego leśniczego w Nadleśnictwie Lipusz w 1931 r., zob. *Ruch służbowy. Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu*, „Przegląd Leśniczy”, 1931, nr 3, s. 154.

<sup>42</sup>Podpis pod fotografią: *Kaiser Wilhelm II*, w prawym górnym rogu data: 7. 12. 1911, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



dóbr księcia Ernsta Günthera i grupę osób, w tym również W. Brochwicz-Donimirskiego<sup>43</sup>. Na trzeciej i ostatniej z fotografii uwieczniona została grupa uczestników polowania: odziany w strój myśliwski cesarz Wilhelm II, gospodarz – książę Ernst Günther z małżonką, księżętą; Fryderyk Wilhelm Hohenzollern, Albert Holstein, Jan Henryk von Pless, przedstawiciele rodzin von Loss, von Platen Hallermund, von Solms, von Caprivi oraz nadleśniczy W. Brochwicz-Donimirski<sup>44</sup>.

W latach 1903-1912 Łukowicz kilkakrotnie polował w położonym na terenie powiatu sztumskiego Czerninie (niem. Hohendorf)<sup>45</sup>. Majątek ten od 1903 r. znajdował się w posiadaniu Witolda Donimirskiego<sup>46</sup>. Gospodarz Czernina, jak wiemy ze wspomnień córki Haliny Donimirskiej-Szyrmerowej, był także zapalonym myśliwym. O pasji właściciela świadczyły m.in. trofea zdobiące jedną ze ścian gabinetu oraz znajdujący się w holu pałacu wielki żyrandol z poroży jelenia<sup>47</sup>. We wspomnianej relacji znajdujemy również opis urządzanych w Czerninie polowań: *Podczas polowań na krótko wieszono nas, dzieci, na miejsce, gdzie toczyła się akcja. Polowano na zające. Pracownicy majątkowi stanowili nagonkę. Chętnie brali w niej udział, bo otrzymywali za to dodatkowe wynagrodzenie. Tworzyli wielkie koło, obejmujące jakąś część pól, i hałasując kołatkami, powoli posuwali się ku środkowi. Nieszczęsne zające, wypłoszone ze swych kryjówek, pędziły w różnych kierunkach, starając się wyrwać z tej pułapki. Tak stawały się celem dla myśliwych, rozstawionych wśród ludzi z nagonki. [...] Trzeba przyznać, że nietatwo było trafić pędzącego, a przy tym kluczącego szaraka. Strzelano wyłącznie w kierunku środka „kotle”, aby przypadkiem nie zranić kogoś z ludzi. Obserwowaliśmy to widowisko przez chwilę, po czym zabierano nas do domu. Pamiętam, że na pole zawożono jakiś gorący posilek, pewnie tradycyjny bigos. Myśliwi wracali zwykle już o zmroku i udawali się do pokoi gościnnych,*

<sup>43</sup>Podpis pod fotografią: *Primkenau, Herzog Ernst Günther von Schleswig-Holstein, Viktor u. Donimirski Oberförster*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>44</sup>Podpis pod fotografią: *Kaiser Wilhelm II in Primkenau, Oberförster: Viktor von Brochwicz-Donimirski*. Nazwiska pozostałych osób wymienionych w tekście umieszczone są na fotografii, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>45</sup>*Schuß-Buch*, s. 3-4 (28 IX, 1, 3, 9 X 1903 r.); s.23-24 (28 XII 1907 r.); s. 29-30 (24 XII 1908 r.).

<sup>46</sup>Witold Brochwicz-Donimirski (1874-1939) – działacz społeczny i niepodległościowy, ziemianin, właściciel majątku Czernin (pow. sztumski). Współzałożyciel i wieloletni członek Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Sztumie. Zaangażowany był również w działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych. Pod koniec pierwszej wojny światowej był współzałożycielem Rady Ludowej na powiat sztumski oraz pełnił funkcję prezesa komitetu wyborczego do Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu. W okresie dwudziestolecia międzywojennego działał m.in. w Związku Polaków w Niemczech na okręg malborski, zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 93-94.

<sup>47</sup>H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat...Mój wiek XX*, Warszawa 2003, s. 31, 37.



żeby się odświeżyć i przebrać. Wkrótce nadjeżdżały też panie i wszyscy spotykali się przy przekąsce, a potem kolacji. Myśliwy, który zastrzelił najwięcej zajęcy, zostawał królem polowania i siłą rzeczy bohaterem dnia; na jego cześć wznoszono najwięcej toastów przy stole. W naszej okolicy „królem” zostawał bardzo często mój ojciec. Wyjeżdżając do domu, zabierali goście jakieś upolowane sztuki, ale nie pamiętam, jakie obowiązywały zasady podziału<sup>48</sup>. Innym majątkiem Donimirskich, w którym w latach 1903-1913 polował Łukowicz, było Zajezerze (niem. Hintersee)<sup>49</sup>. Do 1912 r. majątkiem gospodarował ojciec Marii Magdaleny – przyszłej żony Łukowicza – Henryk<sup>50</sup>, a później jego syn August<sup>51</sup>. Ponadto myśliwymi byli również brat Witolda – Zygmunt z mazowieckich Kożuszek<sup>52</sup>, bracia Bolesław i Józef Donimirszy z Cygus<sup>53</sup> (pochodzący z linii cyguskiej rodu), właściciel wielkopolskiego Tarchalina Jan<sup>54</sup> i dziedzic podtołuńskich Łysomic Jan Piotr<sup>55</sup>.

<sup>48</sup>Tamże, s. 70-71.

<sup>49</sup>*Schuff-Buch*, s. 3-4 (29 IX, 8 X 1903 r.); s. 23-24 (2 I 1908 r.); s. 29-30 (23 XII 1908 r.); s. 39-40 (26, 28, 29, 30, 31 VIII 1912 r.); s. 43-44 (5, 6 IX 1913 r.)

<sup>50</sup>Henryk Brochwicz-Donimirski (1844-1918) – działacz polityczny i narodowy, ziemianin, właściciel majątku Zajezerze (pow. sztumski). Uczestnik powstania styczniowego. Brał czynny udział w życiu politycznym prowincji, pełniąc m.in. funkcję radcy Ziemstwa Kredytowego w Kwidzynie. W latach 1893-1899 był posłem do parlamentu niemieckiego, gdzie reprezentował interesy ludności polskiej z okręgu sztumsko - kwidzyńskiego, zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, s. 90.

<sup>51</sup>August Brochwicz-Donimirski (1873-1952) – działacz niepodległościowy, pułkownik Wojska Polskiego, ziemianin, właściciel majątków Zajezerze (pow. sztumski) i Nowe (pow. świecki). Po zakończeniu służby w niemieckiej kawalerii w 1912 r. przejął od ojca Zajezerze. W 1918 r. jako działacz Rady Ludowej prowadził skuteczną działalność na rzecz wprowadzenia języka polskiego w szkołach pow. sztumskiego. Organizował nauczanie języka polskiego i kółka samokształceniowe. W 1919 r., w porozumieniu z Podkomisariatem Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku, zajmował się w Poznaniu formowaniem 18 Pułku Ułanów, którego został pierwszym dowódcą. Od 1921 do 1934 r. pełnił funkcję dyrektora Stada Ogierów w Starogardzie Gdańskim. Oskarżony przez władze niemieckie o dezerację i zdradę stanu nie mógł powrócić do rodzinnego Zajezerza, które ok. 1938 r. wymienił na majątek Nowe. Działał w wielu organizacjach, m.in.: Polskim Związku Zachodnim, Towarzystwie Hodowców Konia Wierzchowego i Towarzystwie Zachęty do Hodowli Koni, zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, s. 89-90.

<sup>52</sup>*Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 6, s. 115.

<sup>53</sup>H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 61-62.

<sup>54</sup>Informacja o polowaniu w Tarchalinie zamieszczona została w „Łowcu Polskim”, 1934, nr 2, s. 38. W swoim artykule T. Łaskiewicz, *Zbytkowne hobby ziemian czy racjonalna gospodarka? Łowiectwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Zapiski Historyczne”, t. 78, 2013, z. 2, s. 44, błędnie podaje, iż polowanie to miało miejsce w Łysomicach, zob. też: *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urządzanej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz pokazu trofeów łowieckich z roku 1936*, Poznań 1937, nr. 583-593, gdzie Jan Donimirski z Tarchalina prezentował zbiór trofeów.

<sup>55</sup>Informacja o polowaniu w Łysomicach zamieszczona została w „Łowcu Polskim”, 1935,





Polowania w posiadłościach Donimirskich miały również istotny wpływ na życie osobiste J. P. Łukowicza. Podczas polowania w Czerninie, które odbyło się 28 XII 1907 r., poznał swoją przyszłą żonę – Marię Magdalenę z Donimirskich, co upamiętnił w książce polowań krótką notatką: *Marylka! c. 15 Jahre alt*<sup>56</sup>. Do kolejnego spotkania przyszłych małżonków doszło 29 VIII 1912 r. przy okazji polowania odbywającego się w Zajezierzu i również zostawiło ślad w książce polowań: *Z Marylką się spotkałem po długich latach!!!*<sup>57</sup>.

Tereny łowieckie, na których polował J. P. Łukowicz, znajdowały się także w posiadłościach rodziny Janta-Połczyńskich: Małej Komorzy (niem. Klein Komorze) administrowanej przez Helenę z Zabłockich

(wdowę po Adamie Janta-Połczyńskim)<sup>58</sup> oraz Zbeninach (niem. Zbenin)<sup>59</sup> i Dużej Komorzy (niem. Gross Komorze)<sup>60</sup> należących do syna Adama – Leona Janta-Połczyńskiego<sup>61</sup>. Obydwaj wymienieni przedstawiciele rodu rów-

◀ Ernst Gumprecht  
właściciel Jeziorek,  
Chojnice 1932 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

nr 2, s. 38.

<sup>56</sup> *Schuß-Buch*, s. 23-24.

<sup>57</sup> Tamże, s. 39-40.

<sup>58</sup> Tamże, s. 19-20 (7 VIII 1907 r.).

<sup>59</sup> Tamże, s. 25-26 (22 VIII 1908 r.); s. 31-32 (1 IX 1909 r.).

<sup>60</sup> Tamże, s. 35-36 (29 XII 1910 r.).

<sup>61</sup> Leon Janta-Połczyński (1867-1961) – działacz narodowy i społeczny, polityk, ziemianin, właściciel majątków Wielka Komorza, Wysoka (pow. tucholski), Zbeniny, Chojnaty (pow. chojnicki). Po zakończeniu nauki w gimnazjum w Chojnicach studiował w Krakowie, Berlinie i Paryżu. W 1890 r. na uniwersytecie w Jenie uzyskał tytuł doktora obojga praw. Był współzałożycielem i prezesem działających w Tucholi: Banku Spółdzielni Rolno-Handlowej „Rolnik”, Spółdzielni Handlowej „Kupiec” oraz Spółki Parcelacyjnej. Jako ekspert w kwestiach



niez zajmowali się łowiectwem. W swoich pamiętnikach L. Janta-Polczyński oprócz krótkiej wzmianki o wyprawie na zające opisał ciekawe, związane z polowaniem spotkanie z cesarzem Wilhelmem II, do którego doszło w czasie pełnienia przez niego służby wojskowej: *Kiedy cesarz Wilhelm, wracając z przeglądu któregoś pułku, wstąpił do koszar, które były po drodze, przedstawiono mu mnie jako świeżego nominanta. On słysząc moje nazwisko, aż wykrzyknął: „Czy Pan może jest synem odznaczonego pierwszą premią rogów sarnich na wystawie dla Niemiec i Austrii w Wiedniu?”*. A kiedy odpowiedział potakująco, że to mój ojciec, ogromnie się nią ucieszył, poklepał i zapytał: *„Macie wy więcej takich rogaczy?”*. Odpowiedziałem wymijająco, że nie wiem, po czym on mnie poklepał po ramieniu i poszedł dalej. Drugiego dnia mój rotmistrz hrabia Dohna szepnął mi poufnie: *„Pan był wczoraj bardzo lekkomyślny w swojej odpowiedzi do najjaśniejszego, który jest gotów ojcu się zapowiedzieć na polowanie, jak np. memu bratu*<sup>62</sup>. Niewykluczone, iż chodziło tu o któregoś z rogaczy upolowanych przez A. Janta-Polczyńskiego w 1896 r. w Małej Komorzy. Po latach obydwa trofea wystawiane były w 1939 r. na Pokazie Łowieckim w Tucholi, gdzie otrzymały złote medale<sup>63</sup>.

Z podobną częstotliwością, co wspomniane powyżej, odwiedzane były łowiska w leżącym nieopodal Chojnic majątku Cöldanki (niem. Zoldan), będącym wówczas w posiadaniu Adama Wolszlegiera<sup>64</sup>. Natomiast pojedyncze polowania odbył Łukowicz w majątkach Konarzyny (niem. Gross Konarczyn) będących własnością Arnolda Piwonki<sup>65</sup> oraz w należących do Ernsta Gumprechta Jeziorkach (niem. Jesiorken)<sup>66</sup>. Łowiska, w których polował Jan Paweł Łukowicz, znajdowały się również na terenach wchodzących w skład dużych gospodarstw rolnych: Granowa (niem. Granau) należącego do Józefa Panske<sup>67</sup>, Ostrowitego (niem. Osterwick), którego właścicielami byli Anna Tachowski

---

dotyczących przynależności Pomorza do Polski był delegatem rządu polskiego na konferencji w Wersalu. W latach 1922-27 oraz 1930-35 zasiadał w Senacie RP. Od 1930 do 1932 r. pełnił funkcję ministra rolnictwa, zob. J. Borzyszkowski, *Polczyński (Janta-Polczyński) Leon (1867-1961)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. III, Gdańsk 1997, s. 460-4462; W. Jastrzębski, *Leon Janta Polczyński (1867-1961) – minister i senator z Borów Tucholskich*, Toruń 2001.

<sup>62</sup>L. Janta-Polczyński, *Historia wielkiej miłości (dla wnuków)*, [w:] M. z Komierowskich i L. Janta-Polczyński, *Pamiętniki*, opr. W. Jastrzębski, J. Szwanowski, Bydgoszcz 2013, s. 175, 182.

<sup>63</sup>*Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, [b.m.w.] 1939, nr. 174-175.

<sup>64</sup>*Schuss-Buch*, s. 23-24 (24 XII 1907 r.); s. 27-28 (15 X 1908 r.); s. 37-38 (30 XII 1911 r.); s. 41-42 (31 XII 1912 r.)

<sup>65</sup>Tamże, s. 25-26 (14, 15 VIII 1908 r.).

<sup>66</sup>Tamże, s. 43-44 (3 IX 1913 r.).

<sup>67</sup>Tamże, s. 3-4 (16 IX 1903 r.).



i Stanisław Reuschel<sup>68</sup>, oraz położonego na terenie powiatu lubawskiego folwarku Hermanowo (niem. Herrmannshöhe)<sup>69</sup>.

Do 1914 r. łowiskami najczęściej odwiedzanymi przez J. P. Łukowicza były położone na południe od Chojnic tereny łowieckie dzierżawione (niem. *pachtjagd*) przez jego ojca. W granicach miasta, choć poza obszarem zwartej zabudowy, położony był folwark Ackerhof, którego właścicielem na początku XX w. był kupiec chojnicki Adolf Tuchler<sup>70</sup>. Wspomniany folwark był typowym łowiskiem polnym, jednak kilkakrotnie przy miejscu łowów znajduje się dopisek *See*. W związku z tym, iż na terenie folwarku nie było jeziora, chodzi tu prawdopodobnie o stawy, które znajdowały się na zachód od zabudowań folwarcznych<sup>71</sup>. Bardzo częstym miejscem łowów Łukowicza w latach 1902-1912 były tereny wsi Angowice (niem. Henningsdorf) dzierżawione przez Jana Karola prawdopodobnie już od schyłku XIX w. Zapisy w książce polowań podają wyłącznie nazwę wsi, wyjątek stanowi tu opis polowania z lipca 1904 r., w którym wymienione zostało łowisko *Moorbruch*<sup>72</sup>. Charakter dzierżawy posiadało również łowisko położone na terenie, będącego częścią Pawłowa (niem. Gross Paglau), folwarku Friedrichschof<sup>73</sup>. Do polowań na dzierżawionych łowiskach w granicach Ackerhof, Angowic i Friedrichschof odnoszą się również luźne notatki z lat 1905-1912. Pierwsza z nich dotyczy polowania z 1 VII 1905 r., które J. P. Łukowicz odbył w towarzystwie Hipolita Lniskiego juniora. W drugiej odnotowane zostało kolejne wspólne polowanie, które miało miejsce 30 IX 1907 r. Ostatnia z zapisek odnosi się do polowa-

<sup>68</sup>Tamże, s. 15-16 (4 X 1906 r.); s. 25-26 (21 VIII 1908 r.); s. 27-28 (3 X 1908 r.); s. 31-32 (25 IX, 1 X 1909 r.); s. 37-38 (19 VIII 1911 r.).

<sup>69</sup>Tamże s. 21-22, (11 IX 1907 r.).

<sup>70</sup>Zob. *Westpreussisches Güter-Adressbuch*, s. 112-113; *Adressbuch der Stadt und des Kreises Konitz für 1912/13*, hrsg. E. Liebelt, Konitz 1912, s. 149, gdzie Adolf Tuchler określony został jako *gutsbesitzer* oraz *Adresy mieszkańców, instytucje, władze i branże Północnej części Pomorza, Chojnice-Czersk, Kartuzy, Kościerzyna, Puck, Starogard, Wejherowo, Tczew-Pelplin*, wyd. F. Jeuthe, Grudziądz 1925, s. 26, gdzie określony został jako *rolnik*.

<sup>71</sup>*Schluß-Buch*, s. 5-6 (12 VII 1904 r.); s. 9-10 (1, 5, 6 VII 1905 r.); s. 11-12 (7 X 1905 r.); s. 13-14 (30 VI, 2, 3, 10, 24 VII 1906 r.); s. 15-16 (2, 3, 5, 8, 16 X 1906 r.); s. 19-20 (3, 8, 30 VIII 1907 r.); s. 21-22 (1, 3, 8, 12, 15 X 1907 r.); s. 25-26 (17, 19, 20 VIII 1908 r.); s. 27-28 (1, 24, 26 IX, 3, 5, 6 X 1908 r.); s. 29-30 (16 X 1908 r.; 2, 4 I 1909 r.); s. 31-32 (2, 16 VIII, 25 IX, 2, 4 X 1909 r.); s. 33-34 (1, 6, 11 VIII 1910 r.); s. 35-36 (6, 8, 11, 20 X 1910 r.); s. 37-38 (31 VII, 18, 29 VIII 1911 r.); s. 39-40 (1 X 1912 r.); s. 43-44 (2 IX 1913 r.).

<sup>72</sup>Tamże, s. 1-2 (30 IX 1902 r.); s. 5-6 (12 VII 1904 r.); s. 7-8 (4 X 1904 r.); s. 11-12 (9 X 1905 r.); s. 15-16 (2, 4, 5, 6, 8, 15 X 1906 r.); s. 17-18 (18 X 1906 r.); s. 19-20 (30 VIII, 3, 4, 6 IX 1907 r.); s. 21-22 (1, 3, 8, 10, 15 X 1907 r.); s. 25-26 (3, 4 VI, 20, 21, 24 VIII 1908 r.); s. 27-28 (3, 4 IX, 2, 5, 6, 15 X 1908 r.); s. 31-32 (2, 9, 16, 26 VIII, 14, 22, 24 IX, 2, 4 X 1909 r.); s. 33-34 (1, 6, 31 VIII 1910 r.); s. 35-36 (6, 8, 10, 15, 20 X 1910 r.); s. 37-38 (3 VI, 31 VII, 5, 29 VIII 1911 r.); s. 39-40 (1 X 1912 r.); s. 41-42 (22, 26, 30 XII 1912 r.).

<sup>73</sup>Tamże, s. 21-22 (3 X 1907 r.).





Prof. Rudolf Klapp  
(drugi z lewej)  
w towarzystwie rodziny  
Łukowiczów,  
Bachorze 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

nia z 26 XII 1912 r., w którym oprócz J. P. Łukowicza i niewymienionego z imienia brata wzięli także udział zaproszeni goście. Interesujące, iż w trzech wspomnianych notatkach akcentowano wyraźnie kolejne etapy edukacji, na jakich znajdowali się uczestnicy polowań. W pierwszej zapisce obaj myśliwi określani zostali jako uczniowie ostatniej klasy gimnazjum, w drugiej jako studenci prawa i medycyny, w trzeciej zaś J. P. Łukowicz nazwał siebie kandydatem medycyny<sup>74</sup>.

Łowiska dzierżawione przez Jana Karola Łukowicza znajdowały się również w obrębie wsi Lichnowy (niem. Lichnau) i prawdopodobnie położone były na gruntach Franza Regenbrechta. Pierwsza zapiska w książce polowań dotycząca Lichnow świadczy, iż dzierżawa obejmowała również znajdujące się na terenie wsi jezioro. W zapiskach dotyczących polowania w Lichnowach J. P. Łukowicz podaje zazwyczaj samą nazwę wsi, tylko kilkakrotnie pojawia się nazwa łowiska określanego jako *Krachenwald*<sup>75</sup>. Jako dzierżawa, choć nie wiadomo, czy dzierżawcami byli Łukowiczowie, określone zostało także łowisko

<sup>74</sup>Tamże, trzy kartki z notatkami naklejone na ostatniej stronie i wewnętrznej części okładki.

<sup>75</sup>Tamże, s. 3-4 (2 VII, 5, 12, 16, 19 IX 1903 r.); s. 5-6 (21 V, 30 VII, 1 VIII, 1, 3 X 1904 r.); s. 7-8 (4 X 1904 r.); s. 9-10 (9, 10 VI, 1, 3 VII 1905 r.); s. 11-12 (7, 9 X 1905 r.); s. 13-14 (4 IV, 2, 6 VI, 2, 3, 24, 26 VII 1906 r.); s. 15-16 (2, 4, 6, 8, 16 X 1906 r.); s. 17-18 (18 X 1906 r.); s. 21-22 (4 X 1907 r.).



w Wierzchowie (niem. Firchau), gdzie Łukowicz polował w sierpniu 1911 r.<sup>76</sup> Kilukrotnie miejscem zimowych polowań był stanowiący własność rodziny folwark położony po prawej stronie ówczesnej Berenter Chausse (obecnie ulica Kościerska)<sup>77</sup>.

Pierwsze bardziej obszerne wiadomości o polowaniach J. P. Łukowicza dotyczą okresu od 1 II 1913 do 1 VIII 1914 r., kiedy to pełnił funkcję asystenta w berlińskiej klinice swojego nauczyciela i mistrza prof. Rudolfa Klappa. Zarówno prof. Klapp jak i jego zwierzchnik prof. August Bier byli zapalonymi myśliwymi. Pierwsze wspólne polowania z prof. Klappem odbył Łukowicz podczas drugiej wojny bałkańskiej w lipcu i sierpniu 1913 r. Wówczas na rozlewiskach Sawy, w pobliżu Belgradu, próbowali polować na występujące tam licznie ptactwo, jednak, jak pisał we swych wspomnieniach Łukowicz, trudne warunki podchodzenia uniemożliwiały oddanie skutecznego strzału<sup>78</sup>.

Prof. Klapp dzierżawił również tereny łowieckie w gminie Seefeld nieopodal Berlina, gdzie kilukrotnie zapraszał Łukowicza<sup>79</sup>. Pierwsze polowania z prof. Klappem w Seefeld odbył Łukowicz we wrześniu 1913 r., a zdobyczą były wówczas krzyżówka i 9 kuropatw<sup>80</sup>. Zachował się interesujący opis wspólnego polowania z października 1913 r. Odbyło się ono prawdopodobnie w miejscu posadowienia urządzeń melioracyjnych w okolicach Seefeld. Z jednej strony około 100-metrowej rury wpuszczono teriera, u jej wylotu zajął stanowisko Łukowicz, któremu udało się wówczas zrobić, jak sam pisał *śliczny dublet lisów*<sup>81</sup>. Łącznie, w okresie od września 1913 r. do stycznia 1914 r. na łowisku dzierżawionym przez R. Klappa Łukowicz polował sześć razy, a zdobyczami były: lisy, zające, królik, bażanty, kuropatwy i krzyżówka<sup>82</sup>. We wspomnianym okresie jedno polowanie odbył również w miejscowości Wandsdorf, gdzie jako dzierżawca terenów łowieckich wymieniony został Schmidt<sup>83</sup>. Interesujący jest fakt, iż lekarsko-myśliwska przyjaźń mistrza i ucznia kontynuowana była również w latach następnych, a Łukowicz dwukrotnie zapraszał prof. Klappa na polowania. W 1913 roku prof. Klapp upolował w Niwach

<sup>76</sup>Tamże, s. 37-38 (22 VIII 1911 r.).

<sup>77</sup>Tamże, s. 1-2 (11 XII 1902 r.); s. 7-8 (2 I 1905 r.); s. 23-24 (16 XII 1907 r.); s. 29-30 (2 I 1909 r.); s. 37-38 (25 XII 1911 r.).

<sup>78</sup>Tamże, s. 43-44; J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej 1933*, „Bazuny”, nr 8, 1983, s. 14-15.

<sup>79</sup>J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 14.

<sup>80</sup>*Schuß-Buch*, s. 43-44 (14 IX 1913 r.).

<sup>81</sup>Tamże, s. 43-44 (12 X 1913 r.); J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 14.

<sup>82</sup>*Schuß-Buch*, s. 43-44 (5, 19 X, 22 XI 1913 r., 15 I 1914 r.).

<sup>83</sup>Tamże, s. 43-44 (21 XII 1913 r.).



swojego najlepszego rogacza, a w 1933 roku, wspólnie z Łukowiczem, polował na jelenie w Bachorzu<sup>84</sup>.

Ostatnie przed wybuchem pierwszej wojny światowej polowanie odbył Łukowicz w marcu 1914 r. w Zajezierzu, należącym wówczas do Augusta Brochwicz-Donimirskiego<sup>85</sup>.

## WOJNA I ŁOWY

Wbrew temu, czego można by się spodziewać, okres pierwszej wojny światowej nie wpłynął hamująco na łowieckie życie Jana Pawła Łukowicza. Naturalnie służba wojskowa, którą w latach 1914-1916 odbywał jako lekarz w Chełmnie, determinowała zarówno liczbę, jak i miejsca polowań. Toteż w omawianym okresie były to najczęściej łowiska położone na obszarze powiatu świeckiego bądź chełmińskiego, a w kilku przypadkach samo Chełmno.

Pierwsze, nazwijmy wojenne a zarazem hubertowskie polowanie Łukowicza miało miejsce w leżącej na obszarze powiatu świeckiego Żurawiej Kępie (niem. Kranichsfelde), na terenach określonych jako grunty klasztorne. Polowanie to odbył w towarzystwie doktora Witolda Bogusławskiego<sup>86</sup> z Chełmna, a zdobyczą był wówczas jeden zając<sup>87</sup>. W Żurawiej Kępie polował Łukowicz ponownie w sierpniu 1915 r.<sup>88</sup>



Bracia Tadeusz i Jan  
Paweł Łukowiczowie  
na polowaniu,  
Chełmno ok. 1915 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>84</sup>Tamże, s. 44, zob. też: J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s.15-18.

<sup>85</sup>*Schuss-Buch*, s. 45-46 (6 III 1914 r.).

<sup>86</sup>Witold Bogusławski – w czasie pierwszej wojny światowej pełnił funkcję lekarza wojskowego w twierdzy Chełmno. Prezes chełmińskiego Towarzystwa Powstańców i Wojaków. W latach dwudziestych XX w. dyrektor szpitala powiatowego w Chełmnie, zob. J. T. Dziedzic, P. Ossowski, *Powiat i miasto Chełmno. Monografia krajoznawcza*, Chełmno 1923, s. 164, 181; A. Majkowski, *Pamiętnik z wojny europejskiej roku 1914*, Wejherowo-Pelplin 2000, s. 104.

<sup>87</sup>*Schuss-Buch*, s. 45-46 (3 XI 1914 r.).

<sup>88</sup>Tamże, s. 47-48 (19, 26 VIII 1915 r.).



Najczęściej odwiedzanym było łowisko w zapiskach określane przez Łukowicza jako *Lippe*, na którym od grudnia 1915 r. do lipca 1916 r. polował sześć razy<sup>89</sup>. Drugim pod względem ilości były Rozgarty (niem. Rossgarten), gdzie polował cztery razy<sup>90</sup>. Trzykrotnie polował w samym Chełmnie, a miejscem łowów był ogród znajdujący się przy klasztorze, w którym mieścił się szpital<sup>91</sup>, oraz dwukrotnie w miejscowościach Kijewo Królewskie (niem. Kgl. Kiewo)<sup>92</sup> i Małe Czyste (niem. Reinau)<sup>93</sup>. W większości łowisk polował tylko raz, a były to: Słończa (niem. Schlonz)<sup>94</sup>, Morsk (niem. Morsk)<sup>95</sup>, Wielkie Czyste (niem. Gross Czyste)<sup>96</sup>, Płutowo (niem. Plutowo)<sup>97</sup>, Kaldus (niem. Kaldus)<sup>98</sup>.

Nieliczne polowania, zapewne podczas urlopów lub dłuższych przepustek, odbywał zarówno w rodzinnych stronach, jak również w bardziej odległych łowiskach. W latach 1914-1915 miejscem łowów były posiadłości Donimirskich: Zajezierze<sup>99</sup>, Czernin<sup>100</sup> i Cygusy (niem. Cyguß)<sup>101</sup>. Kilkukrotnie, w latach 1915-1916, polował w rodzinnych Niwach<sup>102</sup>, na dzierżawionych terenach w Angowicach<sup>103</sup> i w Cołdankach<sup>104</sup>. W 1915 r. polował w położonym w powiecie słupskim majątku Reitz należącym do kapitana Waltera Arnolda, który był prawdopodobnie członkiem załogi twierdzy Chełmno<sup>105</sup>, a u schyłku

<sup>89</sup>Tamże, s. 47-48 (14 XI, 9 XII 1915 r.); s. 51-52 (6 II, 17 V, 15 VI, 12 VII 1916 r.). Spisy posiadłości oraz skorowidz nazw niemieckich i polskich nie notują miejscowości o takiej nazwie. Niewykluczone, iż chodzi tu o Lipinki, notowane również jako: Lipienki i Lipienek (niem. Lippinken) leżące w powiecie chełmińskim, zob. *Westpreussisches Güter-Adressbuch*, s. 82; *Skorowidz polsko-niemiecki i niemiecko-polski miejscowości Województwa Pomorskiego i W. M. Gdańska z polską mapą 1: 300 000*, wyd. Dowództwo Okręgu Generalnego, Poznań 1920, s.137.

<sup>90</sup>*Schuß-Buch*, s. 47-48 (15, 18 XII 1915 r.; 5 I 1916 r.); s. 51-52 (22 V 1916 r.). Według notatki właścicielem Lippe i Rozgart był *Herr Mehreck*.

<sup>91</sup>Tamże, s. 45-46 (30 I, b.d.d. II 1915 r.); s. 47-48 (19 XI 1915 r.).

<sup>92</sup>Tamże, s. 47-48 (7, 20 X 1915 r.). Według notatki właścicielką była *Frau Purgold*.

<sup>93</sup>Tamże, s. 49-50 (15 I 1916 r.); s. 51-52 (1 VII 1916 r.).

<sup>94</sup>Tamże, s. 47-48 (15 VII 1915 r.).

<sup>95</sup>Tamże, s. 47-48 (8 IX 1915 r.).

<sup>96</sup>Tamże, s. 47-48 (23 IX 1915 r.).

<sup>97</sup>Tamże, s. 47-48 (7 XII 1915 r.) Według notatki właścicielem był *Herr v. Alvensleben*.

<sup>98</sup>Tamże, s. 49-50 (12 I 1916 r.) Według notatki właścicielem był *Bitzer*.

<sup>99</sup>Tamże, s. 45-46 (24, 31 XII 1914 r.).

<sup>100</sup>Tamże, s. 45-46 (30 XII 1914 r.).

<sup>101</sup>Tamże, s. 47-48 (26 IV 1915 r.).

<sup>102</sup>Tamże, s. 47-48 (26, 28 V 1915 r.); s. 51-52 (4 VI 1916 r.).

<sup>103</sup>Tamże, s. 47-48 (31 V 1915 r.).

<sup>104</sup>Tamże, s. 51-52 (7 VI 1916 r.).

<sup>105</sup>Tamże, s. 47-48 (13 IX, 20, 21 XII 1915 r.). Notatka podaje wyłącznie stopień i nazwisko



tego roku w majątku Wierznica będącym własnością Jana Niedźwiedzkiego<sup>106</sup>.

W czasie swojego pobytu w chełmińskim szpitalu Łukowicz zgromadził również gromadę zwierząt, wśród których znajdowały się oswojony, trzymany na uwięzi lis, koza i króliki. Wydarzeniem w życiu menażerii Łukowicza była ucieczka lisa, którego jednak po krótkim pościgu zdołał złapać w przyklasztornym ogrodzie sanitariusz Täuber (Gołąb). Incydent ten w wierszu i krótkiej notatce uwiecznił Ernst Barthels – pensjonariusz lub pracownik szpitala<sup>107</sup>.



Polowanie na wrony  
tzw. Krähenjagd.

Stoją od lewej:

J. P. Łukowicz,

Maria Donimirska,

Tadeusz Łukowicz,

Ignacy Kliński,

Adam Wolszlegier,

Angowice 31 V 1915 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Po zakończeniu służby w Chełmnie, co nastąpiło 15 VII 1916 r., i powrocie do Chojnic Łukowicz polował głównie na terenie majątków ziemskich i dzierżawach. W sierpniu 1916 r. miejscem łowów były Kościanki – dobra, które należały do znanego malarza Jerzego Hulewicza. Czas i miejsce polowania nie były tu przypadkowe, gdyż w tym okresie Hulewicz portretował żonę J. P. Łukowicza – Marię Magdalenę z Donimirskich<sup>108</sup>. Ponadto polował

(Hpt. Arnold), niewątpliwie chodzi tu o Waltera Arnolda, zob. *Pommersches Güter-Adressbuch*, Bd. I, hrsg. P. Niekammer, Stettin 1905, s. 176-177.

<sup>106</sup> *Schuß-Buch*, s. 47-48 (31 XII 1915 r.).

<sup>107</sup> E. Barthels, *Fuchsjagd*, Chełmno 20 VIII 1915 r., rękopis w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>108</sup> *Schuß-Buch*, s. 51-52 (18, 21 VIII 1916 r.). Portret M. z Donimirskich Łukowiczowej pędzla Jerzego Hulewicza znajduje się w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



w Leśnie<sup>109</sup>, Niwach<sup>110</sup>, Zajezierzu<sup>111</sup>, Czerninie<sup>112</sup>, Coddankach<sup>113</sup>, Jeziorach<sup>114</sup>, na terenach należącego do Paula Alego folwarku Schwarsdorf<sup>115</sup> i Niezychowicach (niem. Schönfeld)<sup>116</sup>. Polowania w Niezychowicach, które odbyło się 23 XII 1919 r., dotyczą dwa wpisy w *Księdze gości*. Autorem pierwszego był Ignacy Sikorski z Wielkich Chełmów, który pisał: *Za ładne polowanie miłe podziękowanie*. Krótki wiersz ułożył i zapisał Cezary Matuszewski: „*Królewskim*” *pucharem/polowania darem-/Piję gospodarzy zdrowie/Vivant Łukowiczowie*<sup>117</sup>.

W styczniu 1917 r., podczas wolontariatu w klinice prowadzonej przez prof. R. Klappa, miejscem łowieckich wypraw były ponownie łowiska w Seefeld<sup>118</sup>. Dość niecodziennym było polowanie z grudnia tego roku, które miało miejsce na dawnym cmentarzu katolickim położonym przy ulicy Gdańskiej w Chojnicach<sup>119</sup>. Dwukrotnie ze strzelbą odwiedził Łukowicz Buschmule<sup>120</sup>. Terminem

<sup>109</sup>Tamże, s. 51-52 (1, 2, 4 IX 1916 r.); s. 59-60 (17 VIII 1918 r.); s. 63-64 (17 IV, 2 VIII 1919 r.).

<sup>110</sup>Tamże, s. 51-52 (4 VI, 8, 9 IX 1916 r.); s. 53-54 (27, 28 XII 1916 r.); s. 55-56 (8 XI 1917 r.); s. 57-58 (29 XII 1917 r.); s. 61-62 (15 I 1919 r.).

<sup>111</sup>Tamże, s. 51-52 (10 VIII, 11, 13, 14 IX 1916 r.); s. 53-54 (16, 18, 20 IX 1916 r.); s. 55-56 (2 X 1917 r.).

<sup>112</sup>Tamże, s. 53-54 (18 IX 1916 r.).

<sup>113</sup>Tamże, s. 55-56 (30 IX 1917 r.); s. 61-62 (28 VIII, 27 XI 1918 r.).

<sup>114</sup>Tamże, s. 59-60 (8 VI, 7 VII 1918 r.).

<sup>115</sup>Tamże, s. 57-58 (15 I 1918 r.). Według notatki Łukowicza właścicielem był *herr Aly*, chodzi tu zapewne o Paula Alego. Około 1922 r. nazwę folwarku zmieniono na Alyshof, a po 1945 r. przyjął nazwę Służewo, zob. *Der Kreis Schlochau. Ein Buch aus preußisch-pommerscher Heimat*, Erarb. M. Vollack, H. Lemke, Kiel 1974, s. 487.

<sup>116</sup>*Schuß-Buch*, s. 65-66 (24 IX, 23 XII 1919 r.).

<sup>117</sup>*Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957*, rękopis w zbiorach P. Łukowicza, wpis z dnia 23 XII 1919 r.

<sup>118</sup>*Schuß-Buch*, s. 53-54 (14, 25 I 1917 r.).

<sup>119</sup>Tamże, s. 57-58 (23 XII 1917 r.).

<sup>120</sup>Tamże, s. 57-58 (27 XI 1917 r.); s. 61-62 (4 XI 1918 r.). Jako dzierżawca terenu łowieckiego wymieniony jest tu *herr Szyszke*, prawdopodobnie tożsamy z Alfredem Szyszke, który był członkiem Kuratorium Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach. Kontakty z J. P. Łukowiczem potwierdza także wpis w *Księdze gości*, zob. *Księga gości*, wpis z 11 XI 1921 r.; Ks. K. Kłopotcki, A. Makowski, *Kuratorjum Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach*, [w:] *Zakład św. Boromeusza w Chojnicach 1885-1935*, s. 29. Może tu również chodzić o zamieszkałego w Chojnicach właściciela składu delikatesów i win Jana Szyszke, zob. *Adresy mieszkańców, instytucje, władze i branże Północnej części Pomorza*, s. 25, gdzie nazwisko zapisano w formie Szyszka oraz *Książka adresowa miasta Chojnic z uwzględnieniem administracji powiatu chojnickiego*, opr. L. Postuszny, Chojnice 1937, s. 53. Za tą identyfikacją przemawiać może fakt, iż w latach dwudziestych ubiegłego stulecia firma J. Szyszke zajmowała się również skupem dziczyzny. W prasie lokalnej znaleźć można ogłoszenia następującej treści: *Zające, kuropatwy, rogate i jelenie kupuje Johan. Szyszke skład win i delikatesów*, „Dziennik Pomorski”, nr 228 z 2 X 1924 r. lub *Zające, sarny*,



tym określano osadę młyńską usytuowaną na południowym brzegu Jeziora Charzykowskiego na terenach, które od XIV w. stanowiły własność miasta<sup>121</sup>. Do wyjątków należały polowania na terenach lasów państwowych. Pierwsze z nich Łukowicz odbył w 1916 r. w leśnictwie Lisia Góra wchodzącym w skład nadleśnictwa Szymbark w powiecie kartuskim. W notatkach dotyczących tego polowania wymieniony został nadleśniczy Knust<sup>122</sup>. Drugim było polowanie w Warsinie leżącym w granicach ówczesnego Królewskiego Nadleśnictwa w Lasce w powiecie chojnickim; w krótkiej notce dotyczącej polowania wspomniany został leśniczy Prabucki<sup>123</sup>. Do powyższego wykazu dołączyć należy również kilka polowań z lat 1917-1918, przy których nie podawał precyzyjnej lokalizacji<sup>124</sup>. Do początków 1920 r. najczęstszym miejscem łowieckich wypraw Łukowicza były dzierżawy w Angowicach<sup>125</sup> i Ackerchof<sup>126</sup>.

## W LATACH II RZECZYPOSPOLITEJ

Status administracyjny terenów, na których po 1920 r. polował Jan Paweł Łukowicz uległ dość istotnym zmianom. Tak jak w okresie zaborów, tak i w latach 1920-1939 częstym miejscem polowań były majątki ziemiań-

---

*dziki, jelenie, gęsi, kaczkę, kury i gołębie kupuje i płaci najwyższe ceny Jan Szyszke skład delikatesów i win, „Dziennik Pomorski”, nr 275 z 27 XI 1924 r.*

<sup>121</sup> Terminem Buschmuhle, prawdopodobnie od XIX w., określano osadę młyńską przy niewielkim cieku wodnym znajdującym się na południowym brzegu jeziora Łukomie (Charzykowskiego). Składający się głównie z lasu teren przy południowo-zachodnich brzegach jeziora, na którym była położona, nadany został miastu w 1346 r. z przeznaczeniem na pastwiska przez wielkiego mistrza Henryka Dusemera. W związku z tym, iż las ten zwolniony był od czynszu, z czasem uzyskał nazwę Wolność. W okresie międzywojennym fragment lasu rozdzielony był granicą polsko-niemiecką. W posiadaniu miasta znajdował się do 1952 r., zob. K. Ostrowski, *Bedeker chojnicki*, s. 189.

<sup>122</sup> *Schufs-Buch*, 51-52 (23 IV 1916 r.).

<sup>123</sup> Tamże, s. 63-64 (18 IV 1919 r.).

<sup>124</sup> Tamże, s. 55-56 (13 V 1917 r. *auf dem Wege nach Henningsdorf*; 29 X 1917 r. *auf dem Wege von Lichnau u. Henningsdorf*); s. 61-62, (8 IX 1918 r. *zwischen Lichnau und Osterwick auf dem wege*; 9 IX 1918 r. *auf d. Chausse n. Jeziorken*, 17 X 1918 r. *auf dem wege nach Zoldan*, 6 XII 1918 r. *auf dem wege n. Zbenin*).

<sup>125</sup> Tamże, s. 51-52 (27 VIII 1916 r.); s. 53-54 (23, 26 IX, 23 XII 1916 r.); s. 55-56 (16, 26, 27, 29 V, 1, 2, 7, 15 VI, 5, 25 VII, 15 X 1917 r.); s. 57-58 (6, 29 XII 1917 r.); s. 59-60 (14 IV, 6, 9, 20, 23, 30 V, 16 VI, 9, 24, 28 VII, 1, 19, 23 VIII 1918 r.); s. 61-62 (26, 31 VIII, 5, 14, 23, 24 IX, 1, 23 X, 27 XI 1918 r.); s. 63-64 (8, 31 V, 10, 18 VI, 2, 24, 30 VII, 23, 31 VIII, 3, 6 IX 1918 r.); s. 65-66 (26 IX, 21 X 1919 r.).

<sup>126</sup> Tamże, s. 51-52 (30 VII 1916 r.); s. 53-54 (23 IX 1916 r.); s. 55-56 (5, 13, VII, 1, 11 IX, 4, 10 X 1917 r.); s. 57-58 (14 XII 1917 r.); s. 59-60 (8, 12, 24 VII, 1, 23 VIII), s. 61-62 (31 VIII, 24 IX 1918 r.); s. 63-64 (4, 5, 16, 30 VII, 16, 17, 23 VIII, 3 IX 1919 r.); s. 65-66 (4 X 1919 r.).



stwa. Zasadniczą część stanowiły tu posiadłości rodziny oraz kilka majątków w bezpośrednim sąsiedztwie Chojnic. Ze wspomnianej grupy ubyło, na skutek nowo ustalonych granic państwa jak i z innych przyczyn, kilka dość intensywnie odwiedzanych posiadłości, ubytek ten został jednak zastąpiony przez nowe łowiska znajdujące się na obszarach majątków, w których Łukowicz wcześniej nie polował. Majątki ziemskie, będące w okresie dwudziestolecia międzywojennego miejscami polowań Łukowicza, położone były przeważnie w granicach powiatu chojnickiego lub na obszarze Krajny, choć kilkukrot-



nie wyprawiał się także na bardziej odległe łowiska. Niezmiennie polował na terenach posiadających charakter dzierżawy oraz na gruntach stanowiących własność miasta. O ile w czasach zaborów polowania w łowiskach znajdujących się na terenie lasów administrowanych przez państwo należały do wyjątków, to w okresie dwudziestolecia międzywojennego stanowią one znaczny procent.

Będące własnością państwa tereny leśne, na których polował Łukowicz po 1920 r., leżały pierwotnie na obszarze administrowanym przez Dyрекcję Lasów Państwowych (DLP) w Toruniu i Bydgoszczy. Druga z wymienionych jednostek uległa likwidacji w 1932 r., a podległy jej teren rozdzielony został pomiędzy DLP w Toruniu

i Poznaniu. Leżące na obszarach administrowanych przez DLP w Bydgoszczy, a po 1932 r. przez jej odpowiednik w Toruniu, łowiska znajdowały się na terenie położonych w powiecie chojnickim nadleśnictw: Osusznica, Klosno-

◀  
Leśniczy  
Zbigniew Trzemeski  
z upolowanym wilkiem,  
Nadleśnictwo Bolechów,  
woj. stanisławowskie  
1926 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



wo, Chociński Młyn, Rytel, Czersk oraz Twarożnica. Poza terenem powiatu chojnickiego, niezmiennie w strukturach DLP w Toruniu, znajdowały się łowiska położone w nadleśnictwach Łąkorz w powiecie lubawskim, Pelplin w powiecie tczewskim oraz Sulęcyno w powiecie kartuskim. Do 1932 r. w granicach DLP w Bydgoszczy znajdowały się nadleśnictwa Lutówko w powiecie sepoleńskim oraz Zamrzenica i Świt w powiecie tucholskim, po wspomnianej reorganizacji włączone zostały w struktury DLP w Poznaniu<sup>127</sup>.

Pierwsze polowanie na terenach lasów stanowiących własność państwa odbył Łukowicz w listopadzie 1921 r. w bliżej nieokreślonym rejonie w nadleśnictwie Zamrzenica<sup>128</sup>. W roku następnym polował w leśnictwie Bukówki wchodzącym w skład nadleśnictwa Osusznica<sup>129</sup>.

Jednak widownią największych sukcesów łowieckich Łukowicza były łowiska położone w granicach ówczesnych nadleśnictw Klosnowo i Chociński Młyn. Na terenach pierwszego z wymienionych nadleśnictw najczęstszymi miejscami polowań były łowiska znajdujące się w leśnictwie Bachorze, gdzie polował zarówno na grubą zwierzynę jak i ptactwo. Polowania na zwierzynę grubą odbywały się w lasach po wschodniej stronie drogi prowadzącej do Swornychgaci<sup>130</sup>, natomiast polowania na ptactwo – głównie w rejonie wschodnich brzegów Jeziora Charzykowskiego<sup>131</sup>, choć jedno z nich obejmowało obszar od Zacisza do Małych Swornychgaci<sup>132</sup>. Intensywnie odwiedzanymi były także łowiska w leśnictwie Funka, gdzie Łukowicz polował prawie wyłącznie na grubą zwierzynę<sup>133</sup>. Równie atrakcyjnym terenem polowań na grubego zwie-

<sup>127</sup>Obszernie na temat historii Lasów Państwowych na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego zob. J. Broda, *Lasy Państwowe województwa pomorskiego w okresie międzywojennym*, [w:] *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010, s. 9-16.

<sup>128</sup>*Schuss-Buch*, s. 73-74 (26 XI 1921 r.).

<sup>129</sup>Tamże, s. 77-78 (29 IX 1922 r.).

<sup>130</sup>*Rejestr polowań*, s. 16-17 (25 II 1927 r.); s. 18-19 (24 XII 1927 r.); s. 24-25 (13 VIII, 19 IX 1929 r.) s. 30-31 (12, 16, 17 IX 1930 r.); s. 34-35 (19 I 1931 r.); s. 40-41 (19 IX 1932 r.) s. 42-43 (1 X 1933 r.); s. 46-47 (27 IX 1934 r.); s. 48-49 (19 I, 20, 24 IX 1935 r.); s. 54-55 (14 IV, 1937 r.).

<sup>131</sup>Tamże, s. 4-5 (7 VII 1924 r.); s. 8-9 (10 VII, 15 VII 1925 r.); s. 12-13 (9 VII, 14 VII 1926 r.); s. 16-17 (15 VII 1927 r.); s. 20-21 (14 VII 1928 r.); s. 24-25 (13 VII 1929 r.); s. 26-27 (26 X 1929 r.); s. 28-29 (12, 29 IV, 13 V, 22, 23 VII 1930 r.); s. 34-35 (29 VI, 25 VII 1931 r.); s. 36-37 (16 IX 1931 r.); s. 38-39 (9 IV 1932 r.); s. 40-41 (20, 28 IX 1932 r.); s. 42-43 (29 VII, 30 IX 1933 r.); s. 44-45 (2 X 1933 r.); s. 48-49 (16 VII 1935 r.); s. 50-51 (18 VII 1936 r.); s. 54-55 (24 VII 1937 r.); s. 58-59 (16 VII 1938 r.).

<sup>132</sup>Tamże, s. 36-37, (25 XI 1931 r.).

<sup>133</sup>Tamże, s. 24-25 (13 VIII, 19 X 1929 r.); s. 30-31 (25 X 1930 r.); s. 34-35 (27 II 1931 r.); s. 36-37 (24 XII 1931 r.); s. 38-39 (14 VI, 14 VIII 1932 r.); s. 42-43 (18 IX 1933 r.); s. 50-51 (28 II, 11 VII, 16 VIII 1936 r.); s. 54-55 (24 VII 1937 r.). Wyjątki stanowią tu polowania z 1 VIII 1934 r. (s. 46-47) i 14 XII 1936 r. (s. 52-53), gdzie zdobyciami były odpowiednio



rza było leśnictwo Drzewicz<sup>134</sup>. Do rzadko odwiedzanych należały leśnictwo Kamionka<sup>135</sup> i Kłodawa, gdzie polował głównie na głuszce<sup>136</sup>.

Na obszarze nadleśnictwa Chociński Młyn Łukowicz polował na terenach wchodzących w skład trzech leśnictw: Łukomie, Kopernica i Stary Most. Najczęściej odwiedzanymi były łowiska znajdujące się w granicach pierwszego z wymienionych. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż na określenie wspomnianego leśnictwa Łukowicz używał dwóch terminów. W zapiskach z lat 1923-1926 podawał pierwotną, używaną od XIX w. niemiecką nazwę Hohenkamp. Natomiast w 1926 r. po raz pierwszy użył nazwy Łukomie i nazwę tę, początkowo z dopiskiem nazwy niemieckiej, stosował konsekwentnie do 1936 r.<sup>137</sup> Polowania miały miejsce w różnych częściach leśnictwa. Część zapisek zawiera jedynie niemiecką bądź polską nazwę leśnictwa<sup>138</sup>, inne natomiast numer oddziału<sup>139</sup>.

Miejscem polowań były również łąki położone nad Czerwoną Strugą, niewielkim ciekim wpływającym do Jeziora Charzykowskiego. Tu także na określenie łowiska Łukowicz stosował zarówno nazwę niemiecką jak i polską. W 1925 r. miejsce polowania zostało określone jako *łąka na Rôte*, a w 1927 i 1928 r. *łąka na Rötą*<sup>140</sup>. Rzeczywiście, na mapach z początku XX w. wspomniany ciek nazywany jest Röthe Flusse. W pozostałych przy-

---

ptactwo wodne i zające.

<sup>134</sup>Tamże, s. 20-21 (21 IX 1928 r.); s. 24-25 s. 36-37, (27 IX 1931 r.); s. 54-55 (17 IV 1937 r.).

<sup>135</sup>*Schuß-Buch*, s. 79-80 (27 XI 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 12-13 (23 IX 1926 r.) s. 14-15 (9 XI 1926 r.); s. 16-17 (26 VII 1927 r.); s. 22-23 (12 I 1929 r.); s. 36-37 (16 XII 1931 r.); s. 44-45 (9 XII 1933 r.).

<sup>136</sup>*Rejestr polowań*, s. 24-25 (7 V 1929 r.); s. 46-47 (16, 27 IV 1934 r.); s. 54-55 (11 IV 1937 r.); s. 62-63 (b.d.d. IX 1939 r.)

<sup>137</sup>Przy notatce dotyczącej polowania z 8 VIII 1924 r. (*Rejestr polowań*, s. 4-5) ponad niemiecką nazwą leśnictwa znajduje się dopisek (*Łukomie*). Jest on jednak, jak świadczy kolor użytego atramentu, późniejszy od zasadniczego tekstu. Na temat nazwy leśnictwa zob. E. Samorajska, *Niemieckie odpowiedniki nazw miejscowych w byłym Powiecie Chojnickim*, praca magisterska, Gdańsk 1998, maszynopis w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, s. 50; K. Ostrowski, *Bedeker chojnicki*, s. 200.

<sup>138</sup>*Schuß-Buch*, s. 79-80 (30 V 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (8 VIII 1924 r.); s. 8-9 (25 VI 1925 r.); s. 12-13 (30 VI, 21 VII, 6 VIII 1926 r.); s. 16-17 (13 VI 1927 r.) s. 48-49 (18 X 1935 r.); s. 56-57 (16 XII 1937 r.); s. 58-59 (16 II, 22 VII, 31 VIII, b.d. d. IX 1938 r.), s. 60-61 (15 XII 1938 r., 5 I 1939 r.).

<sup>139</sup>*Rejestr polowań*, s. 4-5: oddział 91 (13 VI 1924 r.); s. 50-51: oddział 236 (20 IX 1936); s. 54-55: oddział 236 (17 IX 1937), oddział 228 (24 IX 1937); s. 58-59: linia oddziałowa 236/237 (20 IX 1938 r.), oddział 260 (22 IX 1938 r.), oddział 225 (b.d.d. IX 1938 r.); oddział 234 (b.d.d. IX 1938 r.); s. 60-61: oddział 122 (22 i 30 X 1938 r.), oddział 260 (31 XII 1938 r.).

<sup>140</sup>Tamże, s. 8-9 (8 VI 1925 r.); s. 16-17 (9 VI 1927 r.), s. 20-21 (6 VI 1928 r.).



padkach na określenie nazwy rzeczki używał polskiej nazwy Czerwonka<sup>141</sup>. Miejscem polowań na ptactwo był znajdujący się w granicach leśnictwa zachodni brzeg Jeziora Charzykowskiego<sup>142</sup>. Trudno natomiast dziś zlokalizować wymienione tylko jeden raz łowisko położone na terenie leśnictwa Łukomie określone jako *dęby*<sup>143</sup>.

Drugim pod względem liczby polowań obszarem były tereny leśnictwa Kopernica. Tu najczęstszym rejonem łowów były zachodnie brzegi Jeziora Charzykowskiego<sup>144</sup>. Ponadto w spisie wymieniane są miejsca: *nad Brdą*<sup>145</sup>, *jeziro Karszyńskie*<sup>146</sup>, *łąka nad Czerwonką*<sup>147</sup>, *Ciecholewy*<sup>148</sup>, *jeziro Babylon*<sup>149</sup>. W kilku przypadkach podano numerację oddziału<sup>150</sup> lub samą nazwę leśnictwa<sup>151</sup>.

Na terenie nadleśnictwa Chociński Młyn położone było również leśnictwo Stary Most, gdzie Łukowicz polował w 1929 r.<sup>152</sup> Do powyższego zestawienia dołączyć należy również trzy polowania, o których wiadomo tylko, iż miały miejsce na zachodnim brzegu Jeziora Charzykowskiego<sup>153</sup>.

Pośród łowisk leżących na obszarze nadleśnictwa Rytel w latach 1923-1936 najczęściej odwiedzanymi były tereny łowieckie w leśnictwie Myłof, gdzie Łukowicz polował głównie na słonki<sup>154</sup>. Bardziej urozmaicone były polowania w leśnictwie Kosowa Niwa, gdzie obiektem łowów były rogacze i ptactwo<sup>155</sup>. Polowania na ptactwo odbywały się na położonym na zachód

<sup>141</sup>Tamże, s. 58-59, *nad Czerwonką łąki* (23 VI 1938 r.); s. 62-63, *nad Czerwonką* (15 VI 1939 r.), *łąka Czerwonka* (13 VII 1939 r.).

<sup>142</sup>Tamże, s. 12-13 (30 VI, 21 IX 1926 r.); s. 42-43 (7 V 1933 r.).

<sup>143</sup>Tamże, s. 20-21 (23 VI 1928 r.).

<sup>144</sup>*Schuß-Buch*, s. 75-76 (21 VII 1922 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (8 VII 1924 r.); s. 8-9 (13 VII 1925 r.); s. 12-13 (10 VII 1926 r.), s. 28-29 (30 VII 1930 r.); s. 38-39 (27 VII 1932 r.); s. 42-43 (24 VII 1933 r.); s. 46-47 (16 VII 1934 r.).

<sup>145</sup>*Rejestr polowań*, s. 18-19 (21 X 1927 r.).

<sup>146</sup>Tamże, s. 30-31 (18 X 1930 r.).

<sup>147</sup>Tamże, s. 50-51 (27 VI 1936 r.).

<sup>148</sup>Tamże, s. 54-55 (24 IX 1937 r.).

<sup>149</sup>Tamże, s. 58-59 (23 IX 1938 r.) Trudno dziś precyzyjnie określić to miejsce, mogło tu chodzić zarówno o położone nieopodal Babilonu Jezioro Łowne jak i Charzykowskie.

<sup>150</sup>Tamże, s. 50-51, oddział 187 i 192, (4 VI 1936 r.); s. 54-55, oddział 183, (25 IX 1937 r.); s. 58-59, oddział 215, (21 IX 1938 r.).

<sup>151</sup>Tamże, s. 34-35 (4 VIII 1931 r.).

<sup>152</sup>Tamże, s. 24-25 (5 VIII 1929 r.).

<sup>153</sup>Tamże, s. 24-25 (16 VII 1929 r.); s. 34-35 (24 VII 1931 r.); s. 58-59 (18 VII 1938 r.).

<sup>154</sup>*Schuß-Buch*, s. 79-80 (20 VI 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (9 VIII 1924 r.); s. 12-13 (1, 14, 15 IV 1926 r.); s. 28-29 (10 IV 1930 r.); s. 38-39 (28 IV 1932 r.); s. 42-43 (2, 4, 10, 12 V 1933 r.); s. 50-51 (6, 14 V 1936 r.).

<sup>155</sup>*Rejestr polowań*, s. 4-5 (7, 12 VI 1924 r.); s. 12-13 (27 VII 1926 r.); s. 24-25 (26 IX 1929 r.);



od siedziby leśnictwa jeziorze Przysarcz (Spierewnik). Zdobyczami były głównie łyski, krzyżówki a także czaple<sup>156</sup>. Obfitującymi w zwierzynę, szczególnie w rogacze, były łowiska położone na terenach leśnictw Jakubowo<sup>157</sup>, Suszek<sup>158</sup>, Żukowo<sup>159</sup> i Lutom<sup>160</sup>. W przypadku czterech polowań z lat 1921-1925 odnotowano tylko, iż miały miejsce na terenie nadleśnictwa Rytel, nie podając bliższych informacji<sup>161</sup>.



Łowiska położone na terenie nadleśnictwa Czersk znajdowały się w leśnictwach Łukowo<sup>162</sup> i Listewka<sup>163</sup>. Jedno polowanie Łukowicz odbył również w położonym na południe od Czerska nadleśnictwie Twarożnica, w leśnictwie o tej samej nazwie<sup>164</sup>.

Administrowanymi przez DLP w Toruniu, położonymi jednak poza granicami powiatu chojnickiego, były tereny łowieckie w leśnictwach Krotoszyny w nadleśnictwie Łąkorz<sup>165</sup>, Kochanki w nadleśnictwie Pelplin<sup>166</sup>, oraz Chaśnica w nadleśnictwie Sulęczyno<sup>167</sup>.

◀  
J. P. Łukowicz  
i leśniczy  
Stefan Orlikowski,  
Bachorze 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

s. 34-35 (23 VI 1931 r.); s. 50-51 (17 VI 1936 r.).

<sup>156</sup>Tamże, s. 4-5 (5 VII 1924 r.); s. 60-61 (29 XI 1938 r.).

<sup>157</sup>Tamże, s. 4-5 (12 XII 1924 r.); s. 8-9 (17, 20 VII 1925 r.); s. 58-59 (14 VI, 30 VII 1938 r.); s. 62-63 (23 VI 1939 r.).

<sup>158</sup>Tamże, s. 8-9 (20 VI 1925 r.); s. 24-25 (28 IX 1929 r.); s. 34-35 (8 VII 1931 r.); s. 38-39 (26 VII 1932 r.); s. 48-49 (1 IX 1935 r.).

<sup>159</sup>Tamże, s. 8-9 (30 VI 1925 r.); s. 10-11 (3 XII 1925 r.) s. 28-29 (17 VI 1930 r.); s. 50-51 (17 VI 1936 r.).

<sup>160</sup>Tamże, s. 4-5 (17 VI 1924 r.); s. 8-9 (1 VIII 1925 r.).

<sup>161</sup>*Schuß-Buch*, s. 73-74 (29 XI 1921 r.); s. 77-78 (3 I 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 8-9 (9 IV, 7 VI 1925 r.).

<sup>162</sup>*Rejestr polowań*, s. 12-13 (7 VIII 1926 r.); s. 20-21 (24 V 1928 r.).

<sup>163</sup>Tamże, s. 14-15 (11 XI 1926 r.); s. 20-21 (28 IV 1928 r.).

<sup>164</sup>Tamże, s. 50-51 (14 VII 1936 r.).

<sup>165</sup>Tamże, s. 10-11 (6 X 1925 r.).

<sup>166</sup>Tamże, s. 12-13 (23 IX 1926 r.); s. 16-17 (26 VII 1927 r.).

<sup>167</sup>Fotografia z opisem: *Chaśnica leśnictwo Nadl. Sulęczyno pow kartuski Jąłowe tokowisko 23/26 kwietnia 1933. leśn Stenke-J.- dyr. Kędzierski z Brodnicy 1933.*, fot. w zbiorach rodziny



Zdecydowanie rzadziej odwiedzanymi, mimo swej atrakcyjności, były łowiska w nadleśnictwie Świt w leśnictwie Knieje<sup>168</sup> oraz leżące na terenie nadleśnictwa Lutówko leśnictwa Lutówko<sup>169</sup>, Gaj<sup>170</sup>, Świdwie<sup>171</sup> i Nowy Dwór<sup>172</sup>.

Prezentując powyższy wykaz terenów łowieckich, na których przed wojną polował J. P. Łukowicz, warto również zwrócić uwagę na pracowników administracji i służby leśnej, nadleśniczych i leśniczych, których wymienia w notatkach oraz w swoich opowiadaniach<sup>173</sup>. Osoby te zasługują na uwagę, gdyż podczas polowań pełniły zapewne funkcję podprowadzających. Warunek obecności pracownika administracji leśnej podczas dokonywania odstrzału jeleni, danieli i rogaczy zawierały m.in. regulaminy wydane w 1930 r. przez DLP w Bydgoszczy<sup>174</sup>. Część z wspomnianych przez Łukowicza nadleśniczych i leśniczych również polowała, a niektórzy zajmowali się układaniem lub hodowlą psów myśliwskich.

Pierwszym pracownikiem administracji Lasów Państwowych odnotowanym przez Łukowicza był wzmiankowany w 1921 r. nadleśniczy Konrad Ulich z nadleśnictwa Zamrzenica<sup>175</sup>. Zdecydowanie największą grupę stanowią zapiski dotyczące leśników z nadleśnictwa Klosnowo. Pośród nich najczęściej wymienianym w latach 1924-1937 był nadleśniczy Aleksander Jezierski<sup>176</sup>. Ponadto w swoich zapiskach Łukowicz wymienił siedmiu leśniczych z terenu wspomnianego nadleśnictwa. Pierwszym z nich był leśniczy Eggebrecht wspomniany w notatce dotyczącej rykowiska w Klosnowie w 1924 r.<sup>177</sup> Pracownikami leśnictwa Drzewicz byli towarzyszący doktorowi w czasie rykowiska

J. P. Łukowicza.

<sup>168</sup> *Rejestr polowań*, s. 48-49 (9 VII 1935 r.); s. 54-55 (24 VI, 6 VIII 1937 r.).

<sup>169</sup> Tamże, s. 8-9 (6 VIII 1925 r.); s. 44-45 (31 X 1933 r.); s. 46-47 (23, 24 X 1934 r.).

<sup>170</sup> Tamże, s. 30-31 (28 VIII, 3 IX, 29 X 1930 r.).

<sup>171</sup> Tamże, s. 30-31 (10 I 1931 r.); s. 44-45 (8 I 1934 r.).

<sup>172</sup> Tamże, s. 34-35 (20 VIII 1931 r.).

<sup>173</sup> W swoich zapiskach Łukowicz podawał zazwyczaj samo nazwisko, do ustalenia imion wykorzystano: *Kalendarz leśny informacyjny na rok 1927*, red. M. Hoppen, W. Grzegorzewski, L. Chociłowski, Wilno 1927; *Kalendarz leśny informacyjny na rok 1928*, red. W. Grzegorzewski, L. Chociłowski, L. Huszcza, Wilno 1928; *Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych*, cz. 1-3, Warszawa 1933.

<sup>174</sup> Zob. *Warunki odstrzału rogaczy obowiązujące na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 33, s. 671; *Warunki odstrzału jeleni i danieli obowiązujące na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 38, s. 775.

<sup>175</sup> *Schuß-Buch*, s. 73 - 74.

<sup>176</sup> *Rejestr polowań*, s. 4-5, 8-9, 12-13, 14-15, 16-17, 20-21, 24-25, 26-26, 28-29, 30-31, 38-39, 40-41, 42-43, 48-49, 50-51, 54-55, 58-59.

<sup>177</sup> Tamże, s. 4-5.



w 1927 r. Stefan Rzemtalski<sup>178</sup> oraz Jan Stetkiewicz, będący prawdopodobnie podprowadzającym podczas polowania na głuszce w 1937 r.<sup>179</sup> W swoim opowiadaniu Łukowicz wymieniał również leśniczego z Drzewicza o nazwisku Posz<sup>180</sup>. Chodzi tu zapewne o Kazimierza Pusza odnotowanego w spisach



Polowanie na jelenie.  
Stoją od lewej:  
leśniczowie Julian Górny  
i Zbigniew Trzemeski,  
J. P. Łukowicz,  
leśniczy Józef Misiak,  
Bachorze 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

pracowników nadleśnictwa z 1933 r.<sup>181</sup> Kolejne trzy postacie związane były z leśnictwem Bachorze. Leśniczy Stefan Orlikowski kilkakrotnie wymieniony został w kontekście polowań na jelenie<sup>182</sup>. Ze S. Orlikowskim Łukowicz polował dwukrotnie w czasie, gdy ten sprawował funkcję leśniczego w leśnictwie Świt<sup>183</sup>. Także jako współuczestnik polowania na jelenie, m.in. na rykowisku w Bachorzu w 1933 r., wymieniany jest Zbigniew Trzemeski<sup>184</sup>. Ostatnim leś-

<sup>178</sup>Tamże, s. 16-17.

<sup>179</sup>Tamże, s. 54-55.

<sup>180</sup>J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 17. Wymieniony leśniczy jest prawdopodobnie tożsamy z osobą o tym samym nazwisku wymienioną przez Łukowicza dwukrotnie w 1916 r. (*Schuß-Buch*, s. 51-52) w opisach polowań na rogacze.

<sup>181</sup>Por. *Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych*, cz. 1, s. 130.

<sup>182</sup>*Rejestr polowań*, s. 30-31, 34-35, 36-37, 38-39, 104-105. Zob. też: J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 15-19.

<sup>183</sup>*Rejestr polowań*, s. 48-49, 54-55.

<sup>184</sup>Tamże, s. 40-41, 46-47, 48-49. Zob. też: J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 16-17.



niczym z Bachorza był odnotowany w 1937 r. Jan Schroeder<sup>185</sup>. Niewątpliwie funkcję podprowadzającego pełnił leśniczy Józef Lewandowski z Kłodawy, który wymieniony został w zapisce dotyczącej polowania na głuszce w 1934 r.<sup>186</sup> W 1937 r., podczas polowania na głuszce w leśnictwie Kłodawa, towarzyszył Łukowiczowi leśniczy Stanisław Wenclewski z nadleśnictwa Giędoń<sup>187</sup>.

W zapiskach dotyczących polowań na terenach nadleśnictwa Chociński Młyn najczęściej pojawia się nazwisko tamtejszego nadleśniczego Wiktora Bolika<sup>188</sup>. Natomiast wśród leśniczych wymienieni zostali Roman Szulc<sup>189</sup>, znany mener i hodowca wyzłów Hubert Dalchow<sup>190</sup> z Kopernicy oraz leśniczy Adam Różycki z Łukomia<sup>191</sup>.

Z nadleśnictwa Rytel w swoich notatkach Łukowicz wymieniał kilku nadleśniczych: w latach 1923-1926 Fritza Hellinga<sup>192</sup>, w latach 1929-1930 Zygmunta Kozłowskiego<sup>193</sup> i w latach 1931-1939 Stanisława Romanowskiego<sup>194</sup>. Oprócz nadleśniczych w *Rejestrze polowań* w latach 1926-1938 odnotowani zostali asesor Cysewski z leśnictwa Kosowa Niwa<sup>195</sup> oraz leśniczowie Konrad Jenta z Suszka<sup>196</sup> i Antoni Żurawka z Jakubowa<sup>197</sup>.

Z pracowników nadleśnictwa Czersk kilkakrotnie odnotowany został nadleśniczy Tadeusz Truskowski<sup>198</sup>, w nadleśnictwie Twarożnica nadleśniczy Michał Cąplak<sup>199</sup>, natomiast fotografia wykonana w 1933 r. w Bachorzu przedstawia leśniczego z Czerska Juliana Górnego<sup>200</sup>. Z pracowników administracji nadleśnictwa Łąkorz wymienieni zostali nadleśniczy Jan Dziewolski

<sup>185</sup> *Rejestr polowań*, s. 54-55. Wcześniej pełnił funkcję leśniczego w Funce, zob. J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 17.

<sup>186</sup> *Rejestr polowań*, s. 46-47.

<sup>187</sup> Tamże, s. 54-55.

<sup>188</sup> Tamże, s. 4-5, 8-9, 12-13, 20-21, 22-23, 24-25, 34-35, 50-51.

<sup>189</sup> Tamże, s. 8-9, 24-25.

<sup>190</sup> Tamże, s. 8-9, 50-51.

<sup>191</sup> Tamże, s. 50-51.

<sup>192</sup> *Schuß-Buch*, s. 77-78, 79-80; *Rejestr polowań*, s. 4-5, 8-9, 10-11, 12-13.

<sup>193</sup> *Rejestr polowań*, s. 24-25, 28-29.

<sup>194</sup> Tamże, s. 34-35, 38-39, 42-43, 50-51, 58-59.

<sup>195</sup> Tamże, s. 12-13.

<sup>196</sup> Tamże, s. 48-49.

<sup>197</sup> Tamże, s. 58-59.

<sup>198</sup> Tamże, s. 14-15, 20-21.

<sup>199</sup> Tamże, s. 50-51.

<sup>200</sup> Podpis pod fotografią: *leśn Górny-Trzemeski-Dr J Ł.-Misiak, mój 12tak*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

oraz leśniczy Fryderyk Schmidt<sup>201</sup>, z nadleśnictwa Pelplin – nadleśniczy Jan Fijałkowski<sup>202</sup>, a zachowana fotografia przedstawia Jana Stenkę z nadleśnictwa Sulęczyño<sup>203</sup>.



Baron Tadeusz  
Lerchenfeld (z lewej)  
wręcza nagrodę  
J. P. Łukowiczowi  
podczas strzelania  
zorganizowanego przez  
Zachodnio-Pomorski  
Klub Myśliwski  
w Chojnicach,  
Krojanty 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Śpośród kadry nadleśnictwa Lutówko odnotował Łukowicz nadleśniczego Konstantego Skwarcza<sup>204</sup> oraz leśniczych Maksymiliana Kieruja<sup>205</sup> i Józefa Woźniaka<sup>206</sup>. Wiadomo na pewno, iż pierwszy z wymienionych był również myśliwym, a swoje trofea – łopaty daniela i parostki rogaczy – prezentował w 1931 r. na pokazie w Warszawie<sup>207</sup>.

Jak wspomniano we wstępie, w czasach dwudziestolecia międzywojennego, podobnie jak w okresie zaborów, tereny łowieckie Łukowicza bardzo często znajdowały się na obszarach posiadłości ziemiańskich. Pośród dawnych łowisk znalazły się rodzinne Niwy będące wówczas w posiadaniu Władysława a póź-

<sup>201</sup> *Rejestr polowań*, s. 10-11.

<sup>202</sup> Tamże, s. 12-13, 16-17.

<sup>203</sup> Zob. przypis 167.

<sup>204</sup> *Rejestr polowań*, s. 30-31, 34-35, 44-45, 46-47.

<sup>205</sup> Tamże, s. 30-31.

<sup>206</sup> Tamże, s. 46-47.

<sup>207</sup> *Pierwszy Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1931, nr. 479-483, 485, 513.



niej Waleriana Łukowicza<sup>208</sup> oraz Leśno należące do Edmunda Sikorskiego<sup>209</sup>. Okolice tej miejscowości były w tym czasie atrakcyjnym terenem łowieckim, o czym świadczą choćby informacje przekazane we wspomnieniach wieloletniego leśniczego z położonej na północny-zachód od wsi leśniczówki Bukówki. W opisach tych znajdujemy m.in. wzmiankę o byku czternastaku upolowanym przez Sikorskiego z Leśna<sup>210</sup>. Chodzi tu prawdopodobnie o jelenia upolowanego przez Witolda Sikorskiego w 1936 r. w Leśnie, które to trofeum prezentowane było w 1939 r. na pokazie w Tucholi<sup>211</sup>.

Jedno z polowań odbył Łukowicz w Sędzicach będących własnością Kazimierzy Dąbskiej<sup>212</sup>. Wątki myśliwskie, najwyraźniej żywo interesujące panią na Sędzicach, pojawiają się również w liście do Łukowicza, w którym pisała: [...] *Polowania na jelenie jak Ci się udały? [...] Potem byśmy w Wysocinie u państwa Sokołowskich na przyjęciu po polowaniu, w 12 flint ubito 590 kuropatw, przed tygodniem jeszcze przeszło 200 sztuk. W Redczu padło później przeszło 800, a u nas nic, bo myśliwych nie było. Pamiętam, jak Ty w wakacjach akademickich ubiteś przeszło 150 kuropatw. I tego roku jest kilka stad...[...]*<sup>213</sup>.

Brak natomiast w źródłach informacji o polowaniach w Wielkich Chełmach, gdzie ze względu na absorbującą Stanisława Sikorskiego funkcję starosty, pogarszający się stan zdrowia i nie najlepszą sytuację majątku urządzano je rzadziej. Po jego śmierci i objęciu zarządu majątku przez wdowę Annę z Łyskowskich z powodu poważnych problemów finansowych i wprowadzonych oszczędności tradycji zimowych polowań pędzonych zapewne zaniechano<sup>214</sup>. Natomiast w październiku 1922 r. Łukowicz polował w Ostrowitem, które

<sup>208</sup> *Schuß-Buch*, s. 73-74 (28 XII 1921 r., 14 I 1922 r.); s. 75-76 (15 VI 1922 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (13 XII 1924 r.); s. 18-19 (12 XII 1927 r.); s. 22-23 (29 XII 1928 r.); s. 30-31 (30 XII 1930 r.); s. 36-37 (30 X, 19 XII 1931 r.); s. 40-41 (29 XII 1932 r.); s. 44-45 (28 XII 1933 r.); s. 46-47 (31 VII, 5 XII 1934 r.); s. 48-49 (15 VIII 1935 r.); s. 50-51 (27 VII, 25 XI 1936 r.); s. 52-53 (28 XII 1936 r.); s. 56-57 (27 XI 1937 r.).

<sup>209</sup> *Schuß-Buch*, s. 75-76 (17 VI, 15 VII 1922 r.); s. 77-78 (26 X 1922 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (3, 4 VII 1924 r.); s. 8-9 (24 VI, 2 VII, 28 VIII 1925 r.); s. 12-13 (1, 2 VII 1926 r.); s. 20-21 (16, 17 VII 1928 r.); s. 26-27 (18 XII 1929 r.); s. 44-45 (2 XII 1933 r.); s. 48-49 (25 IV 1935 r.); s. 56-57 (1 XII 1937 r.); s. 60-61 (22 XII 1938 r.).

<sup>210</sup> J. Wojciechowski, *W pomorskich lasach. Wspomnienia leśniczego-myśliwego*, Gdańsk 1992, s. 94.

<sup>211</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 36.

<sup>212</sup> *Rejestr polowań*, s. 10-11 (4 X 1925 r.).

<sup>213</sup> List K. Dąbskiej do J. P. Łukowicza, Sędzice 22 X 1938 r., rękopis w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>214</sup> J. Sikorski, *Ziemiańin bez kompleksów*, s. 64; T. Łaskiewicz, *Przeobrażenia społeczno-gospodarcze ziemiaństwa pomorskiego po pierwszej wojnie światowej na przykładzie rodziny Sikorskich z Wielkich Chełmów*, „Zapiski Historyczne”, t. 72: 2008, z. 4, s. 47-66.





rok wcześniej zakupił od Idy Reuschel syn starosty Stefan<sup>215</sup>.

Z grupy dawnych terenów łowieckich odpadły również łowiska położone w majątkach Donimirskich – Czerninie, Zajezierzu i Cygusach, które po pierwszej wojnie światowej znalazły się w granicach Prus Wschodnich. Jedyne polowanie mające związek z Donimirskimi odbyło się w 1922 r. Łukowicz polował wówczas na terenie dysponującego również obszarami leśnymi Stada Ogierów w Starogardzie Gdańskim, gdzie kierownikiem był wówczas August Brochwicz-Donimirski<sup>216</sup>.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego częstym terenem polowań Łukowicza były posiadłości

rodu Wolszlegierów – będące własnością Adama Wolszlegiera Coddanki i Nowy Dwór<sup>217</sup> oraz Niezychowice należące do ks. Antoniego Wolszlegiera, które po jego śmierci przejął Bolesław Wolszlegier<sup>218</sup>.

<sup>215</sup> *Schuß-Buch*, s. 77-78 (7 X 1922 r.). Na temat skomplikowanej kwestii nabycia i własności Ostrowitego zob. T. Łaskiewicz, *Przeobrażenia społeczno-gospodarcze ziemiaństwa pomorskiego*, s. 50, 52-53.

<sup>216</sup> *Schuß-Buch*, s. 75-76 (14 VIII 1922 r.).

<sup>217</sup> Tamże, s. 67-68 (15 XII 1920 r.); s. 73-74 (13 XII 1921 r.); s. 77-78 (27 XI 1922 r.); s. 79-80 (1, 4 VIII, 11 XII 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (14 X, 22 XII 1924 r.); s. 10-11 (21 IX 1925 r., 5 I 1926 r.); s. 14-15 (12 I 1927 r.), s. 18-19 (10 XII 1927 r.); s. 20-21 (12 VII 1928 r.); s. 22-23 (28 X, 22 XII 1928 r.); s. 28-29 (4 VII 1930 r.); s. 30-31 (3 I 1931 r.); s. 36-37 (12 I 1932 r.); s. 40-41 (19 XII 1932 r.). W zbiorach archiwalnych zachowało się podanie A. Wolszlegiera, skierowane do starosty chojnickiego 5 XII 1928 r. z prośbą o rejestrację obwodu łowieckiego własnego, zob. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), Starostwo Powiatowe w Chojnicach 1920-1939, sygn. 433, Sprawy polowania [wykaz właścicieli gruntów wspólnego obwodu łowieckiego gminy: Bąk, Wysoka-Zaborska, Silno] 1928.

<sup>218</sup> *Schuß-Buch*, s. 69-70 (6 VII 1921 r.); s. 71-72 (29 VIII, 27 X 1921 r.); s. 73-74 (2 XII 1921 r., 13 I 1922 r.); s. 75-76 (25 VIII 1922 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (11 VIII, 15 IX 1924 r.);

◀ Taras willi Łukowiczów, od góry na schodach siedzą: Jan Paweł i Gustawa Łukowiczowie, Leon Ossowski, Alojzy Pruszk; poniżej od lewej: Zdzisław Pruszk, Regina Łukowicz, NN, Chojnice 1937 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)



Dobra Wolszlegierów były typowymi łowiskami polnymi o raczej niewyróżniającym się zwierzostanie. Zapiski Łukowicza dotyczące polowań zbiorowych organizowanych przez Wolszlegierów uzupełniają sprawozdania publikowane na łamach prasy łowieckiej. Na zorganizowanym w styczniu 1929 r. w Niezychowicach polowaniu w siedem strzelb upolowano 38 zajęcy, a królem polowania został Adam Kierski<sup>219</sup>.

Podczas polowania, które miało miejsce 3 I 1931 r. w Cołdankach, gdzie polowano w dziewięć strzelb, na pokocie znalazły się 64 zajęce. Królem polowania został Adam Wolszlegier, a udziałem Łukowicza było 8 szaraków<sup>220</sup>. W *Księdze gości* widnieje wpis dotyczący polowania, które odbyło się w 1932 r. w Cołdankach i Angowicach: *Za miłe polowanie które się odbyło w Cołdankach i Angowicach gdzie padło 48 zajęcy serdecznie dziękujemy*. Poniżej znajduje się spis jego uczestników: *Witold Sikorski z Leśna (król polowania 10 zajęcy), Ernst Gumprecht, Fritz Gumprecht, Adam Wolszlegier Cołdanki, Walery Łukowicz Blumfeld, Alojzy Pruszek Krojanty, Ignacy Sikorski, Zoffia Wolszlegierowa Cołdanki, Helena Łukowicz z Blumfeldu, Helena Sikorska*<sup>221</sup>. Kilkukrotnie Łukowicz polował w należących do Ernsta Gumprechta Jeziorkach<sup>222</sup>.

Pośród nowych terenów łowieckich, na których w latach 1920-1934 polował Łukowicz, doskonałym łowiskiem obfitującym w mocne rogacze były Żychce<sup>223</sup>. W okresie dwudziestolecia międzywojennego majątek należał do barona Tadeusza Lerchenfelda<sup>224</sup>. Dziedzic Żychce był nie tylko zapalonym myśliwym, ale również aktywnym działaczem łowieckim. Parostki upolowanych przez niego rogaczy prezentowane były w 1933 r. na wystawie w To-

s. 6-7 (12 I 1925 r.); s. 10-11 (29 XII 1925 r.).

<sup>219</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 5, s. 81.

<sup>220</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 6, s. 115.

<sup>221</sup> *Księga gości*, wpis z 12 I 1932 r.

<sup>222</sup> *Schuß-Buch*, s. 67-68 (11 VI 1920 r.); s. 79-80 (3 VII 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 28-29 (10 VIII 1930 r.).

<sup>223</sup> *Schuß-Buch*, s. 73-74 (9 XII 1921 r.); s. 79-80 (18 XII 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 16-17 (6 VI, 11 IX 1927 r.); s. 20-21 (26 VI 1928 r.); s. 34-35 (2 VIII 1931 r.); s. 38-39 (21, 31 VII, 1 VIII 1932 r.); s. 42-43 (22 VII 1933 r.); s. 44-45 (2 I 1934 r.); s. 46-47 (3 VIII 1934 r.).

<sup>224</sup> Tadeusz Lerchenfeld (1883-1955) – hodowca, uczestnik powstania wielkopolskiego, działacz społeczny i narodowy, ziemianin, właściciel majątku Żychce (pow. chojnicki). Żychce zakupił po sprzedaży dóbr w Chomiąży Szlacheckiej. Żychce były wzorowo prowadzonym i nowoczesnie wyposażonym majątkiem, którego uprawy nasienne oraz hodowla zarodowa owiec i koni znajdowały się pod kontrolą Pomorskiej Izby Rolniczej. T. Lerchenfeld pełnił m.in. funkcję prezesa Pomorskiego Związku Hodowców Owiec i Okręgowej Rady Rolniczej w powiatach chojnickim, tucholskim i sepoleńskim, członka Zarządu Pomorskiego Związku Ziemian oraz radcy Pomorskiej Izby Rolniczej, zob. J. Dąbrowa, *Rozgrabiony – zniszczony*, „Pomerania”, 2000, nr 6, s. 26-31; T. Łaszkiwicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w perspektywie codzienności*, Inowrocław-Toruń 2013, s. 86-87, 404.



runiu, gdzie całość pokazywanych zbiorów nagrodzona została brązowym medalem<sup>225</sup>. W latach dwudziestych T. Lerchenfeld pełnił również funkcję wiceprezesa Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach<sup>226</sup>.

W latach 1921-1936 terenem polowań były także pobliskie Krojanty<sup>227</sup>. Od 1922 r. dzierżawcą a później właścicielem majątku był Alojzy Leliwa-Pruszek<sup>228</sup>. Podobnie jak T. Lerchenfeld myśliwską pasję łączył z działalnością w organizacjach łowieckich. W 1924 r. czynnie angażował się w organizowanie pierwszego na Pomorzu konkursu wyzłów, który odbył się w Krojantach. Od 1929 r. był sekretarzem Zachodnio-Pomorskiego Klubu Łowieckiego w Chojnicach, pełnił także funkcję delegata Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu przy Starostwie Powiatowym w Chojnicach. W 1934 r. odznaczony został Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej<sup>229</sup>.

Kilka polowań odbył Łukowicz w dwóch leżących w bezpośrednim sąsiedztwie miasta majątkach – należącym do Karola Kreicha Czartolomiu<sup>230</sup>, które po jego śmierci w 1933 r. nabył Rudolf Fischer, oraz Jarcewie będącym własnością ostatniego z wymienionych<sup>231</sup>. W tym miejscu warto również wspomnieć o jeleniu upolowanym przez R. Fischera w 1932 r. w Jarcewie. Wieniec rzeźzonego byka prezentowany był na kilku wystawach. W 1932 r. wystawiony został na Drugim Pokazie Trofeów Łowieckich w Warszawie, na

<sup>225</sup> Zob. *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 85-88, 90-92; *Pomorska Wystawa Łowiecka*, [w:] *Łowiska pomorskie*, s. 27.

<sup>226</sup> *Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach*, „*Łowiec Polski*”, 1929, nr 38, s. 670.

<sup>227</sup> *Schuß-Buch*, s. 71-72 (17 XI 1921 r.); s. 73-74 (10 I 1922 r.); s. 77-78 (23 XI, 16 XII 1922 r.); s. 81-82 (12 I 1924 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (15 XI, 15 XII 1924 r.); s. 8-9 (5 VIII 1925 r.); s. 10-11 (4, 14 XI 1925 r.); s. 14-15 (14, 20 XII 1926 r.); s. 18-19 (24 XI 1927 r., 9 I 1928 r.); s. 20-21 (11 VI, 26 VIII 1928 r.); s. 22-23 (6 XII 1928 r.); s. 52-53 (23 XII 1936 r.). Według zapisek Łukowicza w latach 1921-1926 dzierżawcą, zapewne części, majątku był Jan Główczewski, natomiast od 1927 r. jako dzierżawca wymieniany jest Alojzy Pruszek.

<sup>228</sup> Alojzy Jan Leliwa-Pruszek (1887-1939) – ziemianin, działacz społeczny i polityczny. W 1922 r. objął w dzierżawę majątek Krojanty (pow. chojnicki), który wykupił od Skarbu Państwa w 1937 r. Od 1926 r. A. Pruszek wchodził w skład Kuratorium Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach. W latach trzydziestych był członkiem pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego i Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego. Zamordowany przez hitlerowców w 1939 r., zob. Ks. K. Kłopotki, A. Makowski, *Kuratorjum Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach*, [w:] *Zakład św. Boromeusza w Chojnicach 1885-1935*, s. 29-30; K. Ostrowski, *Bedeker chojnicki*, s. 186-187; T. Łaszkiwicz, *Ziemianstwo na Pomorzu*, s. 56, 376.

<sup>229</sup> *Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach*, s. 670; *Poradnik kalendarz myśliwski na rok 1930*, red. J. Ejsmond, Warszawa 1930, s. 202; *Z historii myśliwskich klubów pomorskich*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 19; *Odznaczeni za pracę łowiecką na Pomorzu*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu*, s. 113.

<sup>230</sup> *Schuß-Buch*, s. 75-76 (2 VI 1922 r.); *Rejestr polowań*, s. 40-41 (7 XII 1932 r.).

<sup>231</sup> *Rejestr polowań*, s. 40-41 (14 XII 1932 r.); s. 48-49 (15 XII 1935 r.); s. 54-55 (17 VII 1937 r.); s. 56-57 (4 I 1938 r.).



którym otrzymał złoty medal<sup>232</sup>. W następnym roku prezentowany był w Toruniu, gdzie w pokazie ponownie uzyskał złoty medal<sup>233</sup>. Natomiast w 1937 r. na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie wieniec wyceńniony na 184, 3 punktów CIC nagrodzony został srebrnym medalem w klasie krajowej<sup>234</sup>.

Sporadycznie polował Łukowicz również w należących do Jana Głowczewskiego Lipienicach<sup>235</sup>, Raclawkach będących własnością Waltera Nagela<sup>236</sup> oraz na gruntach folwarku Pomoc, którego właścicielem był wówczas Jan Gatz<sup>237</sup>.

W początkach lat trzydziestych miejscem polowań Łukowicza była położona w powiecie tucholskim Kamienica<sup>238</sup>. W okresie dwudziestolecia majątek stanowił wspólną własność braci Franciszka i Jana Górskich, przy czym całość spraw związanych z jego funkcjonowaniem należała do



Wieniec byka upolowanego przez właściciela Jarcewa Rudolfa Fischera. Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów, Toruń 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>232</sup> *Drugi Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1932, nr 31; J. Domaniewski, *II-gi Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 49, s. 781.

<sup>233</sup> L. Ossowski, *Pomorska wystawa łowiecka i pokaz trofeów myśliwskich*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 9, s. 7; *Pomorska Wystawa Łowiecka*, s. 25.

<sup>234</sup> *Amtlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, s. 219, nr 76; L. Ossowski, *Pomorze na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w 1937 r.*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 34.

<sup>235</sup> *Rejestr polowań*, s. 14-15 (14 I 1927 r.).

<sup>236</sup> Tamże, s. 48-49 (9 XII 1935 r.). Z podaniem o rejestrację obwodu własnego na terenie Raclawek (pow. 382 ha) i folwarku Silno (pow. 76 ha) W. Nagel zwrócił się do starosty chojnickiego 28 II 1928 r., zob. APB, Starostwo Powiatowe w Chojnicach 1920-1939, sygn. 433, Sprawy polowania [wykaz właścicieli gruntów wspólnego obwodu łowieckiego gminy: Bąk, Wysoka-Zaborska, Silno] 1928.

<sup>237</sup> *Rejestr polowań*, s. 58-59 (b.d.d. IX 1938 r.). W podaniu o wydanie karty łowieckiej dla syna Antoniego skierowanym do Magistratu w Chojnicach w 1929 r. Jan Gatz podawał, iż wielkość należącego do niego obwodu łowieckiego własnego wynosiła 104 ha, zob. APB, Starostwo Powiatowe w Chojnicach 1920-1939, sygn. 437, Sprawy polowania w pow. Chojnice [spis członków spółki łowieckiej w Cztersku, kłusownictwo, statuty] 1929.

<sup>238</sup> *Rejestr polowań*, s. 30-31 (17 XII 1930 r.); s. 34-35 (23 I 1931 r.); s. 36-37 (12 XII 1931 r.); s. 44-45 (22 XI 1933 r.).





tego ostatniego<sup>239</sup>. Jan Górski był nie tylko wytrawnym myśliwym, w swoich dobrach prowadził również wzorową gospodarkę łowiecką, ponadto czynnie angażował się w działalność organizacji łowieckich.

W artykule poświęconym toruńskiej wystawie z 1933 r. pisano: *Kolekcja pięknych wieńców p. Jana Górskiego z Kamienicy dowodzi, czego dokonać może wytrwała praca lat 10, nawet w zupełnie zdewastowanym łowisku*<sup>240</sup>. Doskonały stan zwierzyny grubej dóbr kamienickich poświadczają zarówno relacje z polowań jak i trofea prezentowana przez Górskiego na wystawach. W 1927 r. „Gazeta Sępoleńska” informowała o bytującej w lasach Kamienicy, szacowanej na 80 sztuk watasze dzików, która niszczyła okoliczne pola<sup>241</sup>.

Relacja dotycząca zbiorowego polowania, które odbyło się w Kamienicy w styczniu 1929 r., zawiera wzmiankę o ubiciu pięciu dzików *pokażnej wagi*<sup>242</sup>. Informację o znacznej liczbie dzików na terenie majątku znajdujemy również w notatce prasowej dotyczącej polowania z lutego 1935 r.<sup>243</sup>

<sup>239</sup>Jan Górski (1899-1939) – działacz społeczny i polityczny, ziemianin, współwłaściciel majątku Kamienica (pow. tucholski). Od 1922 r. wspólnie z matką Antoniną z Chłapowskich Górską gospodarował majątkiem Kamienica. U schyłku lat dwudziestych XX w. był członkiem Sejmiku Powiatowego w Tucholi. Od 1930 r. członek Zarządu Głównego Pomorskiego Związku Ziemian, a po 1935 r. Zarządu Wojewódzkiego Sekcji Ziemiańskiej przy Pomorskim Towarzystwie Rolniczym i prezes Sekcji Ziemiańskiej na powiat tucholski. Od 1937 r. pełnił funkcję prezesa oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej na gminę Gostycyn. W lipcu 1939 r. wybrany został radnym Rady Powiatowej. Zajmował się również popularyzacją nowoczesnych metod hodowli i upraw pośród okolicznych rolników. Zginął w okolicach Lublina w czasie wojny obronnej 27 IX 1939 r., zob. M. Sass, *Zarys dziejów Kamienicy do 1945 r.*, [w:] *Kamienica na pograniczu borowiacko-krajeńskim. Miejsce ludzi – ludzie miejsca*, red. tenże, Bydgoszcz-Kamienica 2012, s. 19, 22, 26; T. Łaszkiwicz, *Ziemianstwo na Pomorzu*, s. 202, 408, 412-415.

<sup>240</sup>*Pomorska Wystawa Łowiecka*, s. 25.

<sup>241</sup>„Gazeta Sępoleńska”, nr 14 z 19 VII 1927 r.

<sup>242</sup>*Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 7, s. 115.

<sup>243</sup>„Kurjer Bydgoski”, nr 40 z 17 II 1935 r.

◀  
Wieniec byka upolowanego przez właściciela Kamienicy Jana Górskiego. Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów, Toruń 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)







Stowarzyszeń Łowieckich i Łowczego Powiatowego Polskiego Związku Łowieckiego na powiat tucholski<sup>249</sup>. Spod jego pióra wyszedł również artykuł dotyczący zwierzyny i łowiectwa Borów Tucholskich<sup>250</sup>. O łowieckiej pasji męża i wspólnych wyprawach w swoich wspomnieniach pisała także Teresa Górską: *Janek był zawołanym myśliwym. Bardzo lubił przedwieczorne podjazdy na rogacza, a odbywało się to w następujący sposób. Jechaliśmy zawsze razem do oddziału, gdzie leśniczowie wypatrzili żerującego rogacza, którego parostki były godne trofeum myśliwskiego. Jechałam wolniutko stępa, a Janek ze sztucercem w ręku przygotowywał się, by szybko wysiąć bez zatrzymania koni, gdy będziemy najbliżej rogacza; pozostawał ukryty za sosną a ja jechałam dalej-rogacz przeprowadzał wzrokiem ruch bryczki. Gdy usłyszałam strzał zawracałam i prawie zawsze biedny rogacz, któremu skrócono życie wracał z nami. Rzadko kiedy spostrzegaliśmy ludzki podstęp. Gorzej mogło być z nami, gdy na takim podjeździe Janek strzelił do jelenia. Pomimo znacznej odległości byk padł natychmiast po strzale. Staliśmy oboje koło niego, Janek oglądał wieńce. Niemożliwe było zabrać go na bryczkę, należało kogoś po niego przystać. Gdyśmy odchodzili do koni byk nagle się zerwał i pognął w las. Janek przypuszczał silną kontuzję na skutek uderzenia kuli w róg. Jakże łatwo mógł nas zaatakować gdyśmy tak stali koło jego głowy*<sup>251</sup>.

Mimo dobrego stanu jeleni obiektem polowań dla gości były wyłącznie dziki i zwierzyna drobna. W swoich wspomnieniach T. Górską przytacza słowa małżonka, który miał powiedzieć: *na dziki będę zapraszał, ale odstrzął jeleni na rykowisku zachowam tylko dla siebie*. Od tej zasady Górski odstąpił tylko dwukrotnie na rzecz Zofii Barbary Czetwertyńskiej<sup>252</sup>.

Spośród polowań w Kamienicy, w których uczestniczył Łukowicz, szerszym opisem dysponujemy tylko dla jednego z nich. Odbyło się ono 17 XII 1930 r., a na pokocie znalazły się wówczas odyniec, 2 lisy oraz 32 zające. Odyniec, który określony został jako *kapitałny*, padł od kuli szambelana T. Komierowskiego, królem polowania został J. P. Łukowicz, który na rozkładzie miał lisa i 15 zające<sup>253</sup>.

<sup>249</sup> Poradnik kalendarz myśliwski na rok 1930, s. 202; Mianowania Łowczych i Podłowczych Powiatowych, „Łowiec Polski”, 1938, nr 9, s. 183.

<sup>250</sup> Zob. J. Górski, *Łowiectwo w Borach Tucholskich*, [w:] *Zwiedzajcie Bory Tucholskie*, [Tuchola] 1939, s. 38-40.

<sup>251</sup> T. Górską, *Dzieciństwo moich dzieci. Fragmenty*, [w:] *Kamienica na pograniczu borowiacko-krajenskim*, s. 53. Informacje dotyczące łowiectwa w Kamienicy odnotowała również córka T. i J. Górskich – Krystyna, zob. K. Górską-Gołaska, *Kamienica Górskich. Źródła do dziejów majątku*, [w:] *Pomorskie rody ziemiańskie w czasach nowożytnych*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2005, s. 370 oraz *Wspomnienia z Kamienicy*, [w:] *Kamienica na pograniczu borowiacko-krajenskim*, s. 69-70.

<sup>252</sup> T. Górską, *Dzieciństwo moich dzieci*, s. 53.

<sup>253</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 6, s. 115.



Postać J. P. Łukowicza uwieczniona została również we wspomnieniach T. Górskiej: *W sezonie zimowego odstrzału dzików Janek organizował zwykle dwa polowania. Zjeżdżali się sąsiedzi, a z dalszych stron kumple Janka z czasów kawalerskich. Było zwykle około dziesięciu myśliwych. Jakże bywało miło i beztrudno w tym zgromadzeniu młodych wesołych mężczyźni. Charakterystyczną postacią, zawsze na naszych polowaniach obecną był doktor Łukowicz, chirurg z Chojnic. Średniego wzrostu, barczysty, o krótkiej szyi i krzaczastych, czarnych brwiach, sam wyglądał jak dzik-odyniec. Był niestrudzony w opowiadaniu o swych przygodach myśliwskich*<sup>254</sup>.

W latach trzydziestych dwukrotnie odbył polowania w położonym na terenie powiatu tucholskiego majątku Wysoka, którego właścicielem był Adam Janta-Polczyński<sup>255</sup>.

Wśród terenów łowieckich oddalonych od Chojnic warto zwrócić uwagę na grupę majątków leżących na terenie Krajny. Pośród nich szczególnie charakter posiadało Komierowo. Najstarsze, pochodzące zapewne z przełomu XIX i XX w., informacje dotyczące polowań w Komierowie, które warto tu przytoczyć, przekazała w swych wspomnieniach Maria z Komierowskich Janta-Polczyńska: *Co roku zimą, a przeważnie*



*w styczniu, odbywały się polowania w Komierowie, głównie na zające. Trwały dwa dni, ale przygotowania do nich były mozolne, nie istniało jeszcze wówczas centralne ogrzewanie i wystudzone mury pochłaniały nie tylko olbrzymie ilości opału, ale przygotowanie posłań w lodowatych gościnnych pokojach, co należało do moich obowiązków, wymagało dużo dobrej woli i nawet poświęcenia. Zjeżdżało się kilkunastu myśliwych ze starszego pokolenia, ale nie brakło młodzieży. Między innymi bywał mój dalszy kuzyn Karolek Kruzensztern, z którym łączyła mnie*

Polowanie  
w Puszczy Tucholskiej.  
Stoją od lewej:  
J. P. Łukowicz,  
Tomasz Komierowski  
z upolowanym jeleniem,  
leśniczy Józef Misiak,  
Bachorze 1933 r.  
(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>254</sup>T. Górską, *Dzieciństwo moich dzieci*, s. 54.

<sup>255</sup>*Rejestr polowań*, s. 40-41 (15 XII 1932 r.); s. 46-47 (12 XI 1934 r.).



wielka sympatia. Karolek był jedynakiem i żył z matką na dużych pogranicznych włościach w Szczercach, Koniuchach i Niemirowie, które wkrótce zastąpiły jako sławny ośrodek kuracyjny w powiecie Rawa Ruska. Polowania były w niektórych odcinkach lasów komierowskich tak wyjątkowo malownicze, że z rozkoszą stawiałam obok jednego z myśliwych, żeby w skupieniu i milczeniu odczekać odgłosów zbliżającej się nagonki. Każdy wystrzał ukoronowany zwycięstwem witalam radośnym uczuciem, a wybór króla polowania, kiedy na rozkładzie leżało 300 zajęcy, kilka lisów i dzików, uważałam za rodzaj wspólnego z myśliwymi zwycięstwa. W samo południe odbywało się w głębinie leśnej gorące śniadanie przy rozpalonym ognisku, obie z Mamą przywoziłyśmy olbrzymie naczynia kipiącego bigosu, zrazów z kaszą i na końcu czarnej kawy, które w szalonym tempie bywały spożywane przez zgłodniałych i zziębniętych myśliwych. Po wieczornym obiedzie trochę tańczono, a nastrój był zawsze miły, wesoly i uroczysty<sup>256</sup>.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego właścicielem majątku był brat Marii – szambelan Tomasz Komierowski, wybitny działacz łowiecki i wytrawny myśliwy. Od schyłku lat dwudziestych pełnił funkcję prezesa Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu, zaangażowany był również w organizację pokazów i konkursów wyzłów<sup>257</sup>. W 1934 r. za *całokształt działalności na polu łowiectwa* otrzymał najwyższe odznaczenie łowieckie Złom<sup>258</sup>. Jak świadczą trofea Komierowskich, łowisko w Komierowie obfitowało w mocne kozły i odyńce. W marcu 1929 r. T. Komierowski z warszawskiej firmy Feliks Lange zajmującej się obróbką skór otrzymał pokwitowanie przyjęcia do wyprawienia 14 skór dziczych, 9 sarnich i 7 lisich<sup>259</sup>. Kilkanaście par parostków

<sup>256</sup>M. z Komierowskich Janta-Polczyńska, *Ziemiańska Polska. Pomorze – XXV-lecie*, [w:] M. z Komierowskich i L. Janta-Polczyńska, *Pamiętniki*, s. 36-37.

<sup>257</sup>Tomasz Komierowski (1885-1939) – działacz polityczny i łowiecki, ziemianin, właściciel majątków Komierowo (pow. sępoleński), Nieżychowo (pow. wyrzyski), Różanka (pow. włodawski). W latach 1925-1926 sprawował funkcję prezesa Organizacji Monarchistycznej na Pomorzu. Od 1929 r. był członkiem Zarządu Pomorskiego Związku Ziemian, którego prezesurę objął w lipcu 1930 r. Od schyłku lat dwudziestych zasiadał w Zarządzie Pomorskiej Izby Rolniczej i pełnił funkcję prezesa Związku Właścicieli Lasów prywatnych na Pomorzu. W latach trzydziestych XX w. prezes Pomorskiego Związku Hodowców Konia Szlachetnego. Zamordowany przez hitlerowców we wrześniu 1939 r., zob. *Księga adresowa gospodarstw rolnych ponad 50 hektarów województwa pomorskiego*, opr. S. Manthey, Toruń 1929, s. 19, 25; M. Bernakiewicz, *Kilka słów z historii Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 14-15; *Wspomnienia pośmiertne*, „Łowiec Polski”, 1945, nr 3, s. 8; J. Najdowska, *Komierowo i jego dziedzice w XIX i XX wieku*, „Krajeńskie Zeszyty Historyczne”, 2003, s. 13-22; T. Łaskiewicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu*, passim.

<sup>258</sup>*Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 5 listopada 1934 roku*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 35, s. 707; *Odznaczenia łowieckie*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 59.

<sup>259</sup>APB, Archiwum Komierowskich z Komierowa, sygn. 55, Listy do Tomasza Komierowskiego od rodziny i przyjaciół 1887-1922; Pismo firmy białokórniczej Feliks Lange do Tomasza Komierowskiego, Warszawa 18 III 1929 r.



(w tym upolowanych przez Romana Komierowskiego – ojca Tomasza) oraz kilka kompletów oręży dzików prezentowano w 1933 r. na wystawie w Toruniu, gdzie całość nagrodzona została srebrnym medalem<sup>260</sup>. Trofea Komierowskich wystawiane były również w 1939 r. na pokazie łowieckim w Tucholi, a parostki kozła upolowanego w 1897 r. przez R. Komierowskiego nagrodzone zostały złotym medalem<sup>261</sup>.

Nadmienić warto, iż kontakty Łukowicza z dziedzicem Komierowa wykrczały daleko poza sprawy związane z łowiectwem. W swoich wspomnieniach syn Tomasza – Andrzej pisał o Łukowiczu: *przyjaciół mojego ojca lub nasz przyjaciel*<sup>262</sup>. Rzecz można, iż pełnił funkcję lekarza domowego. Z zachowanych źródeł wiadomo, że w 1919 r. asystował przy porodzie Róży z Zamoyskich Komierowskiej, a w kilkanaście lat później zajmował się młodym Andrzejem, który złamał nogę<sup>263</sup>. Szambelan Komierowski bywał również częstym gościem Łukowicza w Chojnicach<sup>264</sup>.

Pierwsze polowanie Łukowicza w Komierowie miało miejsce 5 I 1921 r., a w notatce określone zostało jako *polowanie małe*. Wśród terenów łowieckich leżących w dobrach Komierowskich Komierowo odwiedzał Łukowicz najczęściej<sup>265</sup>, natomiast zdecydowanie rzadziej polował w Komierówku<sup>266</sup> i Niezychowie<sup>267</sup>.

Polowania organizowane przez szambelana Komierowskiego gromadziły doborowe towarzystwo i zazwyczaj kończyły się obfitym pokotem. Podczas polowania, które odbyło się w dniach 4-5 I 1928 r. w Komierowie, ubito

<sup>260</sup> *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Mysliwskich w Toruniu*, nr 67-82, 132-137; *Pomorska Wystawa Łowiecka*, s. 27.

<sup>261</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 67-84, 238-242.

<sup>262</sup> A. Komierowski, *Mój pamiętnik*, maszynopis, wspomnienia spisane w 1987 r. w zbiorach Biblioteki Publicznej im. J. Iwaszkiewicza w Sępólnie Krajeńskim, s. 2, 17.

<sup>263</sup> Z zapisek Łukowicza (*Schuß-Buch*, s. 68) znany dokładną datę operacji cesarskiego cięcia, którą przeprowadzono 1 X 1919 r., zob. też: A. Komierowski, *Mój pamiętnik*, s. 2, 17.

<sup>264</sup> Informacja R. Łukowicz-Synak, Gdynia 30 VII 2013 r.

<sup>265</sup> *Schuß-Buch*, s. 67-68 (5 I 1921 r.); s. 69-70 (31 VII, 21, 22 VIII 1921 r.); s. 73-74 (16 I 1922 r.); s. 75-76 (18 II 1922 r.); s. 77-78 (21, 22 XI 1922 r.); s. 79-80 (2 X 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 10-11 (28 IX 1925 r.); s. 12-13 (8 IX 1926 r.); s. 18-19 (17 X 1927 r., 4 I 1928 r.); s. 20-21 (8 X 1928 r.); s. 24-25 (28 I 1929 r.); s. 28-29 (2 VIII 1930 r.); s. 30-31 (22 IX, 15, 16 XII 1930 r.); s. 36-37 (21, 22 XII 1931 r.); s. 40-41 (11, 12, 13 X 1932 r.); s. 42-43 (22 II 1933 r.); s. 44-45 (21, 22 XII 1933 r., 9, 10, 31 I 1934 r.); s. 46-47 (2, 31 VII, 25 X 1934 r.); s. 48-49 (13 VII, 14 IX, 6, 30, 31 XII 1935 r.); s. 56-57 (8, 21 XII 1937 r.), s. 62-63 (b.d.d. I 1939 r.).

<sup>266</sup> *Schuß-Buch*, s. 69-70 (16 VIII 1921 r.).

<sup>267</sup> *Rejestr polowań*, s. 26-27 (11 I 1930 r.); s. 30-31 (12 I 1931 r.); s. 44-45 (6, 7 XII 1933 r.); s. 46-47 (4, 5 IX 1934 r.).



2 dziki, 4 lisy, 17 królików, 136 zajęcy, bażanta i sowę<sup>268</sup>. W polowaniu uczestniczyli: Mieczysław Chłapowski, dyrektor Jasiński, J. P. Łukowicz, Edward hr. Poniński<sup>269</sup>, Lucjan Prądyński<sup>270</sup>, Wojciech Unrug, dyrektor Trzebiński, ks. Klemens Zieliński<sup>271</sup>, Józef Żychliński oraz Jerzy hr. Tyszkiewicz, który został królem polowania. W trakcie polowania, które miało miejsce w Komierowie w dniach 15-16 XII 1930 r., upolowano 188 zajęcy<sup>272</sup>. W polowaniu tym udział brali: wojewoda pomorski Wiktor Lamot, hr. Jundziłł, Tadeusz Lerchenfeld, dyrektor Jasiński, Jan Ślaski<sup>273</sup>, J. P. Łukowicz, Jan

<sup>268</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1928, nr 12, s. 204.

<sup>269</sup> Edward hr. Poniński (1887-1939) – działacz społeczny, hodowca, ziemianin, właściciel majątku Piotrkowice (pow. strzeleński) oraz przejętego po śmierci ojca Kościelca (pow. inowrocławski) z folwarkami Dziarnowo i Leszczycy. Był pierwszym hodowcą na Kujawach, który zastosował metodę stałego pozaoborowego chowu bydła. W innowacyjny sposób prowadził również hodowlę ryb. Czynił szereg zabiegów mających na celu podniesienie poziomu okolicznych gospodarstw, m.in. organizując przysposobienia rolnicze dla młodzieży, wygłaszając prelekcje dotyczące nowoczesnych metod uprawy i hodowli, oferując pomoc materialną. Przez wiele lat związany był z działalnością Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. W 1932 r. został wybrany delegatem do Sejmiku Wojewódzkiego w Poznaniu, a w roku następnym został członkiem Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu. Zaangażowany był również w prace remontowe znajdującego się w Kościelcu pochodzącego z XII/XIII w. kościoła p.w. św. Małgorzaty. Zamordowany przez hitlerowców w 1939 r., zob. (Red.), *Poniński Edward (1887-1939)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. XXVIII/3, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1983, z. 114, s. 526; M. Pietrzyk, *Edward Poniński hr. (1887-1939)*, [w:] *Historia Kościelca w wypisach*, red. ks. M. Kuczyński, Kościelec 2009, s. 55-56.

<sup>270</sup> Lucjan Prądyński (1880-1939) – działacz polityczny, hodowca, ziemianin, właściciel majątku Skarpa (pow. sępoleński). Od 1922 r. działacz Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Rolniczego. W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. członek Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego. Działacz Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. W 1930 r. otrzymał tytuł szambelana papieskiego, zob. T. Łaskiewicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu*, passim.

<sup>271</sup> Ks. Klemens Zieliński (1887-1939) – proboszcz w Łopiennie w latach 1936-1939, zarządca parafii w Krostkowie i beneficjum w Kosztowie, myśliwy, przyjaciel rodzin Komierowskich i Prądyńskich, zob. *Śp. Ks. Klemens Zieliński*, „Miesięcznik Kościelny”, R. 54, 1939, z. 3/4, s. 64; T. Łaskiewicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu*, s. 302-303.

<sup>272</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 6, s. 115. Niewykluczone, iż chodzi tu o ks. K. Zielińskiego.

<sup>273</sup> Jan Ślaski (1895-1940) – polityk, działacz społeczny i łowiecki, ziemianin, właściciel majątku Trzebcz Szlachecki (pow. chełmiński). W czasie wojny polsko-bolszewickiej dowodził szwadronem 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich. We wzorowo prowadzonym gospodarstwie zajmował się m.in. hodowlą zarodową krów, hodowlą trzody chlewnej i koni remontowych dla wojska. W latach 1929-1934 był delegatem z powiatu chełmińskiego do Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich i Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich. Czynnie angażował się w życie społeczno-polityczne Pomorza. Pełnił m.in. funkcje prezesa Związku Kółek Rolniczych w Chełmnie, Pomorskiego Związku Ziemian a później Sekcji Ziemiańskiej przy Pomorskim Towarzystwie Rolniczym. W latach 1935-1938 był posłem na Sejm RP, a od 1938 do 1939 r. zasiadał w Senacie. Odznaczony m.in. Krzyżem Wirtuti Militari V klasy oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Zamordowany przez Sowietów w Katyniu, zob. *Poradnik Kalendarz Myśliwski na 1930 rok*, s. 202; T. Oracki, *Ślaski (Slaski) Jan Stanisław Maria (1895-1940)*, [w:]





J. P. Łukowicz  
(piąty od prawej)  
pośród uczestników  
polowania zbiorowego,  
Świdwie 1938 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Górski, ks. Klemens Zieliński, dyrektor Trzebiński oraz Marian Lasocki, który został królem polowania. Na polowaniu, które odbyło się 12 I 1931 r. w Niezychowie, dziesięciu myśliwych upolowało 198 zajęcy i bażanta, a królem polowania, z 36 sztukami na rozkładzie, został Zieliński<sup>274</sup>.

Z kolei polowanie, które odbyło się w dniach 20-21 XII 1935 r. w Komierowie, oprócz notatek Łukowicza dokumentuje zachowana fotografia<sup>275</sup>. W pierwszym dniu opolowano pola, w drugim las, a po zakończeniu dwudniowego polowania na pokocie znalazły się dzik i 51 zajęcy<sup>276</sup>. Uczestnikami łowów byli: T. Komierowski, J. P. Łukowicz, Michał Szulczewski<sup>277</sup>,

*Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, Suplement II, Gdańsk 2002, s. 280-281; J. Lewicki, W. Lewicki, *Chelmińscy myśliwi*, s. 39; T. Łaskiewicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu*, passim.

<sup>274</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 6, s. 115. Niewykluczone, iż chodzi tu o ks. K. Zielińskiego.

<sup>275</sup> Podpis pod fotografią: *Komierowo 20/21 grudnia 1935, poseł Michał Szulczewski, Hrb Poniniski, Franc Koczorowski, Stanisław Rakowski, Tomasz Komierowski, Konstanty Komierowski, Hr Wodzicki, Ks Zieliński, Dr JŁ.*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>276</sup> *Rejestr polowań*, s. 48-49.

<sup>277</sup> Michał Szulczewski (1882-1939) – polityk, poseł na Sejm RP, ziemianin, właściciel majątku Chwaliszewo (pow. szubiński). Od 1918 r. był posłem do sejmiku dzielnicowego i członkiem sejmiku wojewódzkiego. Pełnił również funkcję członka Wielkopolskiej Izby Rolniczej oraz prezesa powiatowego oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Od 1935 r.



E. hr. Poniński, hr. Wodzicki, Franciszek Koczorowski<sup>278</sup>, ks. K. Zieliński i Konstanty Komierowski, który okazał się najlepszym strzelcem.

Informacje na temat łowieckiej pasji ojca i polowań w dobrach Komierowskich znajdujemy również we wspomnieniach Andrzeja Komierowskiego, który pisał: *Ojciec lubił lasy, za młodu dużo polował. Przed wojną był Prezesem Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego i dostał najwyższe łowieckie odznaczenie „Złom” w 1934 roku. Polowanie na rogacze czy zające już ojca nie bawiło, lecz na dziki w zimie na śniegu robiło dużą przyjemność. Ojciec kulą strzelał dobrze. Kilkakrotnie byłem świadkiem ustrzelenia dzika. Stałem z ojcem na stanowisku a nagonka pędziła zwierzynę. Przywiezione dziki do domu były tego samego dnia patroszone i skóra zdjeta. Mięso było marynowane a szynka czasem wędzona. Najwięcej ojciec lubił wyjeżdżać na rykowisko jeleni do Puszczy Tucholskiej a czasem przywoził piękne rogi*<sup>279</sup>. Ostatnie zdanie odnosi się prawdopodobnie do wydarzeń z 1933 r., kiedy T. Komierowski i Łukowicz razem polowali w Klosnowie<sup>280</sup>.

Częstym miejscem polowań Łukowicza w latach 1921-1938 były tereny majątku Skarpa należącego do Lucjana Prądyńskiego<sup>281</sup>. Ponadto uczestniczył również w jednym polowaniu, które odbyło się w dzierzawionych przez Prądyńskiego Świdwiach<sup>282</sup>. Kilka polowań zbiorowych w Skarpie, w których brał udział Łukowicz, zrelacjonowanych zostało na łamach prasy łowieckiej. 7 I 1928 r. na terenie majątku odbyło się polowanie, podczas którego założono cztery kotły, a na pokocie znalazły się 72 zające. Uczestniczyli w nim: L. Prądyński, J. P. Łukowicz, T. Komierowski, A. Wolszegier, T. Lerchenfeld, Andrzej Prądyński, Julian Padechowicz, Ignacy Sikorski oraz ks. K. Zieliński, który z wynikiem 16 upolowanych zający został królem polowania<sup>283</sup>. Podczas

poseł do Sejmu RP. Zamordowany przez hitlerowców w listopadzie 1939 r., zob. A. Dudek, *Szulczewski Michał*, [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Majchrowski, przy współpracy G. Mazura i K. Stepana, Warszawa 1994, s. 447.

<sup>278</sup> Franciszek Koczorowski (1910-1939) – ziemianin, właściciel majątków Orle i Witosław (pow. wyrzycki). Prowadził wzorową gospodarkę rolną. Angażował się także w poprawę warunków bytowych miejscowej ludności. Zginął w czasie wojny obronnej 1939 r. w trakcie przebijania się do Warszawy, zob. S. Łaniecki, *Dzieje osadnictwa i własności ziemskiej Witosławia, Orla i okolic na tle historii Krajny (od prądziejów do 1945 roku)*, Nakło n. Notecią 2001, s. 96-100.

<sup>279</sup> A. Komierowski, *Mój pamiętnik*, s. 15.

<sup>280</sup> J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 15-19.

<sup>281</sup> *Schuß-Buch*, s. 69-70 (28 V 1921 r.); *Rejestr polowań*, s. 10-11 (31 XII 1925 r.); s. 18-19 (7 I 1928 r.); s. 22-23 (8 I 1929 r.); s. 24-25 (23 X 1929 r.); s. 26-27 (21 XII 1929 r.); s. 30-31 (29 XII 1930 r.); s. 36-37 (7 I 1932 r.); s. 40-41 (7 I 1933 r.); s. 46-47 (29 XII 1934 r.); s. 52-53 (10 XII 1936 r.); s. 60-61 (10 I 1939 r.).

<sup>282</sup> *Rejestr polowań*, s. 56-57 (4 I 1938 r.).

<sup>283</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1928, nr 12, s. 204.



polowania w kotły, które miało miejsce w Skarpie 29 XII 1930 r., upolowano lisa i 96 zajęcy. W polowaniu udział wzięło dwunastu myśliwych, a jego królem został J. P. Łukowicz mający na rozkładzie lisa i 15 zajęcy<sup>284</sup>. Po jednym polowaniu Łukowicz odbył na terenach majątku Trzciany, którego właścicielem był Benno von Bothe<sup>285</sup>, oraz folwarku Borówki należącego do znanego podróżnika Gerda Heinricha<sup>286</sup>.

Tereny polowań w majątkach ziemskich nie ograniczały się tylko do bezpośredniego sąsiedztwa Chojnic i obszaru Krajny. W latach 1921-1936 miejscem polowań Łukowicza było Komorowo<sup>287</sup>, którego właścicielem był wybitny strzelec sportowy Konstanty Koschembahr-Łyskowski<sup>288</sup>. W Ziemi Dobrzyńskiej w powiecie lipnowskim leżała Wierznica należąca do Władysława Niedźwieckiego, w której Łukowicz polował dwukrotnie w początkach lat trzydziestych<sup>289</sup>. Posiadłości Niedźwieckiego, jak świadczą publikowane sprawozdania, słynęły głównie z polowań na bażanty<sup>290</sup>.

Terenami łowieckich wypraw Łukowicza były również majątki ziemiańskie leżące na terenie Wielkopolski. Pośród nich znajdowały się należące do Szem-

<sup>284</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 6, s. 115.

<sup>285</sup> *Rejestr polowań*, s. 12-13 (9 IX 1926 r.).

<sup>286</sup> Tamże, s. 40-41 (6 XII 1932 r.).

<sup>287</sup> *Schuß-Buch*, s. 71-72 (17 X 1921 r.); *Rejestr polowań*, s. 8-9 (1 IX 1925 r.); s. 22-23 (18 XII 1928 r.); s. 30-31 (23 XII 1930 r.); s. 50-51 (4, 5 XII 1936 r.).

<sup>288</sup> Konstanty Koschembahr-Łyskowski (1897-1963) – strzelec sportowy, myśliwy, działacz łowiecki, ziemianin, właściciel majątku Komorowo (pow. brodnicki). Uczestnik wielu konkursów w strzelaniu do rzutek w kraju i za granicą. W zawodach krajowych m.in. sześciokrotnie zdobywał wicemistrzostwo, a w 1939 r. na XIV Narodowych Zawodach Strzelectwa Myśliwskiego sięgnął po tytuł mistrza Polski, zwyciężając również w strzelaniach o mistrzostwo Warszawy i Mazowsza. Na międzynarodowych zawodach, które odbyły się w 1938 r. w Luhaczowicach (Czechosłowacja), w konkurencjach indywidualnych uzyskał czwarte miejsce w strzelaniu o Wielką Nagrodę Czechosłowacji oraz piąte lokaty w konkursach o mistrzostwo świata i Europy. Na tych samych zawodach ekipa polska, w skład której wchodził K. Koschembahr-Łyskowski, zdobyła tytuł drużynowego mistrza świata i wicemistrza Europy. W latach trzydziestych J. Koschembahr-Łyskowski pełnił funkcję członka Zarządu Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu. W 1939 r. odznaczony został Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej, zob. *Sukces naszej ekipy w międzynarodowych mistrzostwach*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 26, s. 549; M. Bernakiewicz, *Kilka słów z historii Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego*, s. 14-15; J. Wysocki, *Rozmowa z mistrzem*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 37-39; *Wyniki XIV Narodowych Zawodów Strzelectwa Myśliwskiego*, „Łowiec Polski”, 1939, nr 14, s. 450; *Odnaczeni za pracę łowiecką na Pomorzu*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu*, s. 113; J. Wysocki, *Zawsze ten sam ...*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu*, s. 117-118.

<sup>289</sup> *Rejestr polowań*, s. 36-37 (16 XI 1931 r.); s. 38-39 (7 IX 1932 r.), zob. też: P. Gałkowski, *Ziemianie i ich własność w Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918-1947*, Rypin 1999, s. 242, 384.

<sup>290</sup> *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 4, s. 78; 1934, nr 34, s. 691; 1936, nr 35, s. 690.



beków Siemianice<sup>291</sup>, w których gospodarowała wówczas wnuczka Aleksandra hr. Fredry – Maria z Fredrów Szembekowa nazywana niekiedy, zupełnie słusznie, damą polskiego łowiectwa. Polowała przeszło 50 lat, a na swym rozkładzie miała m.in. 800 kozłów<sup>292</sup>. W 1929 r. prezentowała swoje trofea na Pierwszej Powszechnej Polskiej Wystawie Łowieckiej w Poznaniu, gdzie parostki kozłów

(—sem.—) Dnia 6 i 7 listopada r. b. odbyło się dwudniowe leśne polowanie u p. Marji hr. Szembekowej w Siemianicach (pow. Kępno). W 9 strzelb przy sprzyjającej pogodzie zabito 178 zajęcy, 442 bażanty, 20 królików, 2 lisy i 1 słonkę.

◀  
Relacja z polowania,  
które odbyło się  
w Siemianicach  
6 - 7 XI 1934 r.

(„Łowiec Polski”, 1934,  
nr 34)

zdobyły dwa srebrne i trzy brązowe medale, a całość zbiorów otrzymała medal brązowy<sup>293</sup>. Równoległe z organizacją doskonałych polowań M. Szembekowa prowadziła również w swych dobrach wzorową gospodarkę łowiecką polegającą na racjonalnym dokarmianiu zwierzyny, zakładaniu remiz czy redukcji drapieżników. Z inicjatywy Szembeków w Siemianicach powstała również świetnie funkcjonująca, co potwierdzały rozkłady polowań, bażanciarńa<sup>294</sup>. Oprócz licznych saren na terenie siemianickich posiadłości bytowała spora populacja danieli, zarówno w stanie wolnym, jak i w tzw. zwierzyńcu. Niezwykle cenne informacje na temat polowań w Siemianicach znaleźć można we wspomnieniach Stefana Matysiaka, którego dziadek Stefan Czyżak pełnił w majątku Szembeków funkcję leśniczego. O polowaniach na danieli pisał m.in.: *Odstrzał byków danieli, zarówno w łowisku wolnym, jak i w zwierzyńcu prowadzony był również na zasadach komercyjnych. Korzystał z niego np. znany na Pomorzu lekarz i społecznik dr Łukowicz z Chojnic. Posiadam fragment korespondencji w tej sprawie. Cena odstrzału, o ile pamiętam, sięgała ponad 200 zł.*

<sup>291</sup> *Rejestr polowań*, s. 24-25 (15 X 1929 r.).

<sup>292</sup> Maria z Fredrów Szembekowa (1862-1937) – działaczka i publicystka łowiecka, ziemianka, właścicielka majątku Siemianice (pow. kępiński). W 1881 r. wyszła za Piotra Szembeka (1843-1898), pod wpływem którego zainteresowała się łowiectwem, z czasem stając się doskonałą Dianą. Była aktywną działaczką łowiecką w powiecie kępińskim, pisywała również artykuły do „Łowca Polskiego”, zob. W. Zabiełło, *Piękny jubileusz myśliwski*, „Łowiec Polski”, 1935, nr 25, s. 491, 496; J. W. Kobyłański, *Ś. p. Maria hr. Szembekowa*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 9, s. 172; P. Załęski, *Maria Szembekowa dama polskiego łowiectwa*, „Łowiec Polski”, 2000, nr 4, s. 46-47; S. Matysiak, *O hrabinie Marii Szembekowej*, „Łowiec Polski”, 2000, nr 12, s. 70; A. Kwilecki, *Szembekowie herbu Szembek*, [w:] *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, red. tenże, Poznań 2004, s. 449-451.

<sup>293</sup> *Pierwsza Powszechna Polska Wystawa Łowiecka w Poznaniu przy Powszechnej Wystawie Krajowej*, Poznań 1929, nr 662-680.

<sup>294</sup> P. Załęski, *Maria Szembekowa*, s. 47.



*Odstrzału łań, najczęściej na cele kulinarne kuchni pałacowej, dokonywał na polecenie ustne lub telefoniczne dziadek jako leśniczy*<sup>295</sup>.

Potwierdzeniem wzorowej gospodarki łowieckiej mogą być również sprawozdania z dwudniowych polowań: przeprowadzonego w 1934 r. (podczas którego dziewięciu myśliwych upolowało: 2 lisy, 178 zajęcy, 20 królików, 442 bażanty i słonkę) oraz z 1936 r., (w jego trakcie w dziesięć strzelb upolowano: 3 lisy, 150 zajęcy, 67 królików, 494 bażanty i 14 kuropatw)<sup>296</sup>. W siemianickim dworze mieściła się również interesująca zbrojownia, a wśród przechowywanych tam militariów znajdowało się sporo okazów broni myśliwskiej<sup>297</sup>.

Na terenie Wielkopolski Łukowicz polował także w Granówku, którego właścicielem był Józef Niezychowski<sup>298</sup> oraz w Chwaliszewie będącym własnością Michała Szulczewskiego<sup>299</sup>.

Pośród terenów łowieckich Łukowicza, podobnie jak w czasach zaborów, znajdowały się również tereny użytkowane na zasadzie dzierżawy. W lokalnej prasie z okresu dwudziestolecia międzywojennego wielokrotnie zamieszczane były ogłoszenia o możliwości wydzierżawienia terenów łowieckich zarówno przez gminy wiejskie, jak i instytucje. Dzierżawę terenów łowieckich oferowały: Sławęcín, Granowo, Nowa Wieś, Silno a także Krajowy Zakład Poprawczy w Chojnicach<sup>300</sup>.

Jeszcze na początku lat dwudziestych Łukowicz dzierżawił tereny łowieckie w granicach Ackerhof, a przez cały okres międzywojenny łowiska w Angowicach. Jak wskazują zapiski w książce polowań, pierwszy z wymienionych terenów Łukowicz użytkował na zasadzie dzierżawy co najmniej do 1923 r.<sup>301</sup> Jak wspomniano w innym miejscu, folwark ów w początkach XX w.

<sup>295</sup>S. Matysiak, *Zdarzyło się w Siemianicach*, Kępno 2010, s.16.

<sup>296</sup>*Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 34, s. 691; 1936, nr 33, s. 650.

<sup>297</sup>A. R. Chodyński, *Zbiory w Siemianicach i w Wysocku. Postać Stanisława Szembeka (1849-1891) jako kolekcjonera*, „Muzealnictwo”, 1984, nr. 28-29, s. 127-140.

<sup>298</sup>*Rejestr polowań*, s. 14-15 (9 X 1926 r.).

<sup>299</sup>Tamże, s. 44-45 (18 XII 1933 r.); s. 48-49 (20, 21 VIII 1935 r.); s. 50-51 (5 VIII 1936 r.).

<sup>300</sup>Zob. „Dziennik Pomorski”, nr 154 z 5 VII 1924 r. (gmina Sławęcín); „Dziennik Pomorski”, nr 233 z 8 X 1924 r. (gmina Granowo); „Dziennik Pomorski”, nr 243 z 19 X 1924 r. (gmina Nowa Wieś); „Dziennik Pomorski”, nr 47 z 27 II 1926 r. (gmina Nowy Dwór); „Dziennik Pomorski”, nr 192 z 22 VIII 1926 r. (Krajowy Zakład Poprawczy w Chojnicach – tereny Igieł); „Dziennik Pomorski”, nr 142 z 23 VI 1933 r. (gmina Silno). Ponadto dokumentacja kilkudziesięciu spółek łowieckich funkcjonujących w okresie dwudziestolecia międzywojennego na terenie powiatu chojnickiego przechowywana jest w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy.

<sup>301</sup>*Schuß-Buch*, s. 67-68 (30 VI, 1 VII 1920 r.); s. 69-70 (28 VI, 1, 8, 15, 26, 28 VII, 5 VIII 1921 r.); s. 71-72 (24, 31 VIII, 27 IX, 30 X 1921 r.); s.75-76 (8, 20, 29 VII, 3, 10, 11, 18, 22 VIII 1922 r.); s. 77-78 (5, 9 IX, 2, 14 X, 3 XI 1922 r.); s. 79-80 (7, 10, 17, 21 VII, 15 VIII 1923 r.)



był własnością chojnickiego kupca A. Tuchlera. Prawdopodobnie około 1927 r. jego część nabył Roman Chojnacki z Warszawy<sup>302</sup>. Od tego czasu, w związku z nazwiskiem nowego właściciela, folwark określano zazwyczaj jako Chojnaty. Zapewne za zgodą R. Chojnackiego Łukowicz polował na terenie Chojnat jeszcze w 1928 r.<sup>303</sup> Jak wynika z późniejszych zapisków odnoszących się do polowań w Chojnatach, co najmniej od 1931 r. dzierżawcami tamtejszych terenów łowieckich byli E. Gumprecht<sup>304</sup> i Teodor Sychowski<sup>305</sup>. Ostatnie

przedwojenne polowania w Chojnatach odbył Łukowicz w 1937 r., kiedy to należący do Chojnackiego folwark zakupiony został przez byłego ministra i senatora L. Janta-Polczyńskiego<sup>306</sup>.

Dzierżawione w latach 1920-1939 tereny łowieckie leżące na obszarze Angowic były najczęściej penetrowanymi przez Łukowicza łowiskami. Była to prawdopodobnie część wsi od

Ogłoszenie o przetargu na dzierżawę polowania w sołectwie Nowy Dwór

(„Dziennik Pomorski”, nr 47 z 27 II 1926 r.)

**Wydzierżawienie polowania.**  
Dnia 15 marca o godz. 2 po poł.  
odbędzie się  
przetarg publiczny  
**polowania gminnego**  
wielkości około 400 ha na przeciąg 6 lat  
w sołectwie Nowy Dwór, pow. chojnicki.  
Udział w przetargu mogą brać mieszkańcy gminy  
jak i reflektanci zamiejscowi.  
Warunki dzierżawy wyłożone są w sołectwie od  
1-15 marca. Zastrzega się wolny wybór z pomiędzy  
trzech najwlecej dających. 464  
**Henschke, sołtys.**

<sup>302</sup>W 1923 r., właścicielem majątku Ackerhof, którego powierzchnia wynosiła 302 ha, był A. Tuchler. Natomiast w 1929 r. majątek będący w jego posiadaniu miał powierzchnię 101 ha, a majątek R. Chojnackiego 201 ha, stąd wniosek, że Chojnacki nabył tylko część folwarku Ackerhof, zob. *Książka adresowa gospodarstw rolnych ponad 50 hektarów wojew. pomorskiego*, zebrał i zestawił, S. Manthey, Toruń 1923, s. 96-97; *Księga adresowa gospodarstw rolnych ponad 50 hektarów województwa pomorskiego*, s. 132-133.

<sup>303</sup>*Rejestr polowań*, s. 16-17 (30 VII, 4 VIII, 2, 4 IX, 1, 7 X 1927 r.) s. 18-19 (3 XI 1927 r.); s. 20-21 (13, 18 VII, 3 VIII 1928 r.).

<sup>304</sup>Tamże, s. 34-35 (21 VII 1931 r.); s. 38-39 (20, 28 VII 1932 r.). Mimo iż w przypadku polowań z 23 VII 1931 r. (s. 34-35) oraz z 12 VIII 1932 r. (s. 38-39) podana została tylko nazwa folwarku, odpowiednio Ackerhof i Chojnaty, chodzi tu prawdopodobnie również o łowiska dzierżawione przez E. Gumprechta.

<sup>305</sup>Tamże, s. 50-51 (4 VIII 1936 r.). Chodzi tu prawdopodobnie o rolnika Teodora Sychowskiego, zob. *Książka adresowa miasta Chojnic*, s. 51.

<sup>306</sup>*Rejestr polowań*, s. 54-55 (22 VII, 25 VIII 1937 r.) L. Janta-Polczyński prawdopodobnie wówczas już nie polował. Natomiast w początkach lat trzydziestych, gdy pełnił funkcję ministra rolnictwa kilkakrotnie był organizatorem i uczestnikiem polowań dla polityków i przedstawicieli władz państwowych, w których brał również udział Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, zob. W. Jastrzębski, *Leon Janta-Polczyński (1867-1961)*, s. 160-161.



północy granicząca z miastem, gdyż w jego notatkach znajdujemy informacje o polowaniach, które tego samego dnia odbyły się na terenie Angowic i folwarku Ackerhof<sup>307</sup>.

Kilkukrotnie w *Rejestrze polowań* wymienione zostały leżące w obrębie Chojnic łowiska określone nazwami *Bagna pod Chojnicami*, z jednym wyjątkiem opatrzone dopiskiem: *Heerbruch*. Właścicielem terenów był wspomniany A. Tuchler, a dzierżawcą polowania Ernst Gumprecht<sup>308</sup>. Chodzi tu prawdopodobnie o podmokłe tereny rozciągające się wówczas w południowej części miasta, które co najmniej od XIX w. nazywane były Heerbruch<sup>309</sup>. Dwa razy przy opisie miejsca polowania użył Łukowicz nazw *Redes*, gdzie jako dzierżawca polowania wymieniony został Ernst Gumprecht<sup>310</sup>, oraz *Redes-Tuchler*<sup>311</sup>. Nazwa łowiska związana jest z osobami Ottona Redesa, który w początkach XX w. dzierżawił grunty od miasta<sup>312</sup>, oraz wspomnianego już A. Tuchlera. Trudno dziś umiejscowić własność O. Redesa, niewykluczone jednak, iż znajdowała się ona w bezpośrednim sąsiedztwie gruntów A. Tuchlera. Ponadto w latach dwudziestych Łukowicz polował na terenach łowieckich w Pawłowie, gdzie jako ich dzierżawcę wymieniał Langer<sup>313</sup>, oraz w Doręgowicach dzierżawionych przez Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach<sup>314</sup>.

<sup>307</sup> *Schuß-Buch*, s. 67-68 (28 V, 10 VI, 15, 18 IX, 1, 3 X, 15 XII 1920 r.); s. 69-70 (19 V, 1, 8, 15, 26, 28 VII, 5 VIII 1921 r.); s. 71-72 (24, 25, 31 VIII, 10, 15, 16, 17, 20, 22, 27 IX, 14, 21, 30 X 1921 r.); s. 75-76 (25 V, 8 VI, 8 VII, 11, 22 VIII 1922 r.); s. 77-78 (27 VIII, 5, 7 IX, 3, 5, 14 X 1922 r.); s. 79-80 (1, 4 VI, 15 VIII, 1 IX, 2, 16 X 1923 r.); s. 81-82 (15 I 1924 r.); *Rejestr polowań*, s. 4-5 (1, 26 VII 1924 r.); s. 8-9 (18 IV, 6 VI, 30 VIII, 11 IX 1925 r.); s. 10-11 (15, 18, 22 IX, 17, 23 X 1925 r.); s. 12-13 (6 VI, 5 VII 1926 r.); s. 14-15 (1, 22 X, 3 XI 1926 r.); s. 16-17 (2, 13, 27, 30 VII, 2, 4, 24 IX, 1 X 1927 r.); s. 18-19 (3 XI 1927 r.); s. 20-21 (3 VIII, 1 X 1928 r.); s. 22-23 (12, 22, 23 X 1928 r.); s. 24-25 (4 V, 17 VI, 22 VII, 16, 19, 24 VIII, 11 IX 1929 r.); s. 26-27 (27 X, 28 XII 1929 r.); s. 28-29 (3, 7 VI, 7 VIII 1930 r.); s. 30-31 (12 XI 1930 r.); s. 34-35 (17, 29 V, 21, 23, 29 VII, 12, 17 VIII 1931 r.); s. 36-37 (1, 9, 29 IX, 1 XI 1931 r.); s. 38-39 (2 VI, 16, 20 VII, 12, 15, 21, 30 VIII, 1 IX 1932 r.); s. 40-41 (15 IX, 23 X, 3 XI, 19 XII 1932 r., 11 I 1933 r.); s. 42-43 (17, 28 VII, 29 VIII, 1, 4, 9 IX 1933 r.); s. 44-45 (12, 21 X 1933 r.); s. 46-47 (17 VII, 8, 14 IX, 21 X 1934 r.); s. 48-49 (23 VII, 2 IX, 16, 23 X 1935 r.); s. 50-51 (4, 14 VIII, 1 IX, 24 X 1936 r.); s. 54-55 (19, 22 VII, 6, 15 VIII, 1, 5 IX, 4, 16 X 1937 r.); s. 56-57 (8, 11 I 1938 r.); s. 58-59 (29 VII, 15 VIII, 1, 3, 6, b.d.d. IX 1938 r.); s. 60-61 (3 XI, 27 XII 1938 r.); s. 62-63 (1, b.d.d., b.d.d. VII, b.d.d. VIII 1939 r.).

<sup>308</sup> *Rejestr polowań*, s. 42-43 (19, 25 VII, 2 VIII 1933 r.); s. 46-47 (17 VII 1934 r.).

<sup>309</sup> Zob. A. Uppenkamp, *Geschichte der Stadt Konitz*, Konitz 1873, s. 16; P. Petras, *Chronik der Stadt Konitz*, Konitz 1910, s. 93.

<sup>310</sup> *Rejestr polowań*, s. 38-39 (28 VII 1932 r.).

<sup>311</sup> *Tamże*, s. 40-41 (11 I 1933 r.).

<sup>312</sup> *Westpreussisches Güter-Adressbuch*, s. 114-115.

<sup>313</sup> *Rejestr polowań*, s. 10-11 (7 I 1925 r.).

<sup>314</sup> *Tamże*, s. 10-11 (21 IX 1925 r.); s. 12-13 (31 V 1926 r.); s. 20-21 (19 VIII 1928 r.); s. 24-25 (28 VII 1929 r.).



Miejszem łowieckich wypraw Łukowicza była również tzw. Wolność<sup>315</sup>. Polowania odbywały się w okolicach osady młyńskiej Buschmuhle<sup>316</sup> lub w innych, pokrytych lasem częściach łowiska<sup>317</sup>. Również w obrębie miasta, przy ulicy Kościerskiej, położony był folwark Łukowiczów, gdzie polował w 1921 r.<sup>318</sup> Ostatnie przedwojenne polowanie odbył Łukowicz na dzierzawionym łowisku w Angowicach w sierpniu 1939 r.

## MYŚLIWSKA JESIEŃ

Lata okupacji hitlerowskiej, w przeciwieństwie do okresu pierwszej wojny światowej, całkowicie uniemożliwiły polowanie. Czas łowieckiej bezczynności przywoływał jednak wspomnienia, których efektem było m.in. spisane w 1939 r. opowiadanie dotyczące polowania na jelenie w 1933 r. w Bachorzu. Łowieckie wątki pojawiały się również w korespondencji z czasu wojny<sup>319</sup>.

Czas okupacji i powojenne przemiany polityczne nieodwracalnie zmieniły oblicze polskiego łowiectwa. Pośród ofiar hitlerowskiego terroru znalazły się również osoby, z którymi w okresie dwudziestolecia międzywojennego Jan Paweł Łukowicz stykał się na niwie łowieckiej: Tomasz Komierowski, Alojzy Leliwa-Pruszek, Władysław Niedźwiecki czy Witold Donimirski<sup>320</sup>. Z kolei reorganizacja polskiego łowiectwa po 1945 r. sprawiła, iż powojenne polowania w niczym nie przypominały tych sprzed 1939 r. Upaństwowienie majątków ziemskich na zawsze wykreśliło z pejzażu polowania dworskie. Ograniczone możliwości dzierzawienia terenów łowieckich znacznie zawężyły obszar myśliwskich penetracji, w przypadku Łukowicza ograniczając je praktycznie do łowisk w bezpośrednim sąsiedztwie miasta. W 1948 r. Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Bydgoszczy na terenie powiatu chojnickiego

<sup>315</sup>Zob. przyp. 121.

<sup>316</sup>*Schuß-Buch*, s. 67-68 (3 XI 1920 r.); s. 69-70 (12 V 1921 r.); s. 79-80 (3 XI 1923 r.); *Rejestr polowań*, s. 44-45 (23 X 1933 r.). W notatce dotyczącej drugiego z wymienionych polowań Łukowicz określił je jako *Stadtjagd*.

<sup>317</sup>*Schuß-Buch*, s. 75-76 (27 V 1922 r.); *Rejestr polowań*, s. 20-21 (23 VI 1928 r.); s. 34-35 (7 VI 1931 r.). W przypadku ostatniego z wymienionych polowań Łukowicz odnotował, iż odbyło się ono: *Za Wolnością, na szosie w niemieckim zagajniku na lewo*.

<sup>318</sup>*Schuß-Buch*, s. 71-72 (27 IX 1921 r.).

<sup>319</sup>List K. Koschembahr-Łyskowskiego do J. P. Łukowicza, Niedeck (Szramowo, pow. brodnicki) 23 i 31 VII 1942 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>320</sup>Jak wynika z zachowanych fragmentów korespondencji, przedwojennym myśliwym, z którym po 1945 r. J. P. Łukowicz utrzymywał kontakt, był K. Koschembahr-Łyskowski. W jednym z listów do Łukowicza pisał m.in.: *U nas bardzo mało zajęcy bo sowieci w ostatnich 2 latach tutejsze łowisko zupełnie wyniszczyli*, List K. Koschembahr-Łyskowskiego do J. P. Łukowicza, Toruń 12 XII 1952 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



przeznaczał do wydzierżawienia tylko siedem obwodów łowieckich: Czartolomie – 380 ha, Niwy – 345 ha, Żychce – 639 ha, Niwy Leśne – 254 ha, Ciechocin – 231 ha, Zbeniny – 198 ha oraz Sominy, Kruszyn, Kielskie – 1126 ha<sup>321</sup>. W związku z powyższym drastycznemu zmniejszeniu uległa również liczba i różnorodność pozyskiwanej zwierzyny. Niezwykle ważnym czynnikiem determinującym powojenne polowania Łukowicza był pogarszający się stan zdrowia oraz problemy z samodzielnym poruszaniem będące wynikiem odniesionych podczas wojny kontuzji.

Pierwsze polowanie Łukowicza po zakończeniu wojny miało miejsce 1 VIII 1946 r. na terenie, wówczas już upaństwowionego, majątku Chojnaty, gdzie dzierżawcą terenów łowieckich był Kazimierz Zimny, chojnicki kupiec i działacz Polskiego Związku Łowieckiego, częsty towarzysz powojennych polowań doktora. Zdobyczą pierwszych łowów była kaczka krzyżówka<sup>322</sup>. W latach 1946-1953 tereny dawnego majątku Janta-Połczyńskich były jednym z częściej odwiedzanych przez Łukowicza łowisk<sup>323</sup>.

Najintensywniej penetrowanym w okresie powojennym łowiskiem były położone na południe od miasta tereny wsi Lichnowy. Pierwsze powojenne polowanie na terenie Lichnow odbył Łukowicz 14 X 1947 r.<sup>324</sup> Jak wynika z zachowanych źródeł, łowiska te na okres sześciu lat dzierżawił od Spółki Łowieckiej jego syn Henryk. W 1948 r. Łukowicz otrzymał od syna pisemne, *ważne do odwołania*, zezwolenie na polowanie na wspomnianej dzierżawie<sup>325</sup>. Zazwyczaj w *Rejestrze polowań* podawał wyłącznie nazwę wsi, nie precyzując dokładnie położenia łowiska<sup>326</sup>. Część zapisek zawiera bliższe informacje na temat miejsca polowania. Najczęściej odwiedzanymi były bagna zwane *Hoorbruch*<sup>327</sup>. Innymi terenami w okolicach Lichnow były miejsca

<sup>321</sup> Pismo Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemijskich w Bydgoszczy do J. P. Łukowicza, Bydgoszcz 10 VIII 1948 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>322</sup> *Rejestr polowań*, s. 66, (1 VIII 1946 r.).

<sup>323</sup> Tamże, s. 66 (14 X 1947 r.); s. 67 (26 XII 1948 r.); s. 68 (7 VIII, 11 VIII, 8 IX 1949 r.); s. 69 (30 X, 30 XI 1949 r.); s. 70 (30 VII, 9 VIII 1950 r.); s. 71 (8 X 1950 r.); s. 72 (22 IX, 26 IX 1951 r.); s. 73 (4 X, 14 X, 26 X, 10 XI, 18 XI, 23 XII 1951 r.); s. 73 (20 I 1952 r.); s. 74 (21 IX, 3 XI 1952 r.); s. 75 (29 IX, 14 X 1953 r.).

<sup>324</sup> Tamże, s. 66 (14 X 1947 r.).

<sup>325</sup> Zezwolenia na polowanie na gruntach gromady Lichnowy wystawione przez H. Łukowicza dla J. P. Łukowicza, Chojnice 10 VIII 1948 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>326</sup> *Rejestr polowań*, s. 66 (14 X 1947 r.); s. 67 (6 VIII, 1, 5, 7, 25, 28 IX 1948 r.); s. 68 (19 VII, 12 IX 1949 r.); s. 69 (1, 8, 15, 22, 23, 26, 29, 30 X, 27 XII 1949 r.); s. 70 (16 VII, 30 VII, 2, 3, 9, 10, 20 IX 1950 r.); s. 71 (5, 8, 14 X, 2, 9 XI, 10 XII 1950 r.); s. 72 (4, 22, 26 VIII, 14, 19, 21, 26 IX 1951 r.); s. 73 (18 IX, 16 XII 1951 r.); s. 74 (30 XI 1952 r.); s. 75 (14 X 1953 r.).

<sup>327</sup> Tamże, s. 67 (29 VII, 9, 27 VIII, 8 IX 1948 r.); s. 68 (25 VII, 9, 24, 29 VIII 1949 r.); s. 69 (18 X 1949 r.); s. 70 (12 VIII, 2, 30 IX 1950 r.); s. 71 (8, 21 X 1950 r.); s. 72 (19, 28 VII,



1946. 60		
1/8 Okajnały.	Majak, Paweł, P. Bony	1. Myśliwiec
4/9 Łowosno na stawie	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
14/10 Łowosno (stawa)	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
12/9 Łowosno	Majak, Paweł	1. Myśliwiec
12/12 Łowosno	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
1947. 61		
19/4 Barone	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
7/5 Barone	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
13/9 Łowosno	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
17/11 Łowosno	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
14/10 Łowosno	Łowosno, P. Bony	1. Myśliwiec
1946. 3. 2 zajęcia 4 kuspalny 1 Myśliwiec = 4 sztuki wiewiórek.		
1947. 3. 1 przepiórka 3 Myśliwki. = 4 sztuki wiewiórek.		

określane za jezior-  
rem<sup>328</sup>, bagna u Helle-  
ra<sup>329</sup> lub Heller<sup>330</sup>, pod  
Ostrowitem<sup>331</sup>, przy  
wsi<sup>332</sup>, bagna przed<sup>333</sup>.  
Jedno z polowań na  
łódce odbył Łukowicz  
na Jeziorze Lichnow-  
skim<sup>334</sup>. Mówiąc o ło-  
wiskach w okolicach  
Lichnow, warto wspo-  
mnąć, iż obfitowały  
one w zajęcia. Na polo-  
waniu 27 XII 1949 r.  
osiemnastu myśli-  
wych upolowało 230  
zajęty, sam Łukowicz  
miał na rozkładzie 13  
sztuk. W Lichnowach  
22 X 1949 r. upolował  
także swoją setną (od  
momentu wznowienia  
polowań po wojnie)  
zdobycz. Wydarzenie  
wzmiankowane było  
w artykule *Rzadki jubi-  
leusz myśliwski*<sup>335</sup>.

◀  
Karta Rejestru polowań,  
sezony łowieckie  
1946-1947

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

1, 22, 30 VIII, 22 IX 1951 r.); s. 73 (6, 14, 18 X 1951 r.), s. 74 (12 XI 1952 r.); s. 75 (1, 14 VIII, 2 IX 1953 r.).

<sup>328</sup>Tamże, s. 67 (9 VIII 1948 r.).

<sup>329</sup>Tamże, s. 68 (7 VIII 1949 r.).

<sup>330</sup>Tamże, s. 70 (9, 12, 17 VIII 1950 r.); s. 72 (19, 26 VII 1951 r.); 74 (11 VIII 1952 r.).

<sup>331</sup>Tamże, s. 68 (11 VIII 1949 r.).

<sup>332</sup>Tamże, s. 68 (6 IX 1949 r.).

<sup>333</sup>Tamże, s. 72 (16 VII 1951 r.).

<sup>334</sup>Tamże, s. 71 (25 X 1950 r.).

<sup>335</sup>Odpis wspomnianego artykułu, lub jego fragment, zachował się w spuściźnie J. P. Łukowicza, *Rzadki jubileusz myśliwski*, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, zob. też: *Rejestr polowań*, s. 69.



W latach 1946-1953 Łukowicz polował również na terenach Pawłowa, które prawdopodobnie okresowo dzierżawił<sup>336</sup>, Angowic<sup>337</sup> i Silna<sup>338</sup>. Dwa polowania odbył w Charzykowach na terenach dzierżawionych przez Alfonsa Góreckiego<sup>339</sup>.

Częstymi miejscami łowów Łukowicza były tereny leżące w administracyjnych granicach Chojnic. Oprócz wspomnianych wyżej Chojnat w *Rejestrze polowań* znajdujemy informacje o polowaniu na terenach czterech upaństwowionych po wojnie folwarków: Grunowa<sup>340</sup>, Igieł<sup>341</sup>, Topoli<sup>342</sup> i Karolewa<sup>343</sup>. Ponadto wymienione zostały: bliżej niesprecyzowane miejsce znajdujące się w obrębie miasta<sup>344</sup>, tzw. plebanka<sup>345</sup>, będące własnością Łukowicza łąki położone przy strzelnicy<sup>346</sup>, pola przy drodze do Niezychowic<sup>347</sup> i po prawej stronie szosy do Angowic<sup>348</sup> oraz *bagno Arndta*<sup>349</sup>.

W opisywanym okresie Łukowicz polował również w przedwojennych dobrach rodziny Wolszlegierów, wówczas także upaństwowionych Coldankach oraz Niezychowicach<sup>350</sup>.

Ze względu na wspomniane powyżej problemy z samodzielnym poruszaniem podczas polowania Łukowicz używał bryczki. Zapiski z *Rejestru polowań* świadczą, iż kilkakrotnie strzał oddany został z pojazdu stojącego na szosie. Takie polowania, opatrzone dopiskiem *na szosie*, odbyły się na drogach pro-

<sup>336</sup> *Rejestr polowań*, s. 66 (4 VIII 1947 r.).

<sup>337</sup> Tamże, s. 71 (20 XII 1950 r.); s. 73 (3, 18 XI 1951 r.); s. 75 (2 IX, 20 XII 1953 r.).

<sup>338</sup> Tamże, s. 71 (17 I 1951 r.).

<sup>339</sup> Tamże, s. 67 (30 XII 1948 r.); s. 68 (18 IV 1949 r.).

<sup>340</sup> Tamże, s. 66 (4 IX 1946 r.); s. 73 (3 XI 1951 r.); s. 74 (10 XII 1952 r.); s. 75 (16, 18 IX 1953 r.).

<sup>341</sup> Tamże, s. 68 (14 VIII 1949 r.).

<sup>342</sup> Tamże, s. 73 (23 XII 1951 r.).

<sup>343</sup> Tamże, s. 74 (14 XII 1952 r.).

<sup>344</sup> Tamże, s. 66 (17 XII 1946 r.).

<sup>345</sup> Tamże, s. 66 (16 X 1946 r.); s. 71 (8 X 1950 r.).

<sup>346</sup> Tamże, s. 75 (14 II 1953 r.).

<sup>347</sup> Tamże, s. 72 (12 IX, 28, 29 IX 1951 r.).

<sup>348</sup> Tamże, s. 73, (11 X 1951 r.).

<sup>349</sup> Tamże, s. 72 (16 IX 1951 r.).

<sup>350</sup> Tamże, s. 66 (13 IX 1946 r.); s. 67 (3 I 1948 r.); s. 69 (6 I 1950 r.); s. 72 (1 IV 1951 r.); s. 74 (15 I 1952 r.); s. 75 (6, 27 IX 1953 r.).

wadzących do Lichnow<sup>351</sup>, Zbenin<sup>352</sup>, Powalek<sup>353</sup>, Charzyków<sup>354</sup> i Jeziorek<sup>355</sup>. W sierpniu 1953 r. Łukowicz polował w okolicach Orlika i była to jego najdłuższa wyprawa łowiecka w okresie powojennym<sup>356</sup>.

W przeciwieństwie do okresu międzywojennego bardzo rzadko Łukowicz polował na terenach Lasów Państwowych. Przyczyną tego stanu rzeczy były prawdopodobnie wysokie koszty odstrzałów, szczególnie w przypadku zwierzyny grubej<sup>357</sup>. Polowania miały miejsce, z nielicznymi wyjątkami, w granicach nadleśnictwa Klosnowo.

Pierwsze po zakończeniu wojny polowanie w stanowiących własność państwa lasach odbył Łukowicz w 1947 r. w leśnictwie Bachorze, gdzie funkcję leśniczego w latach 1945-1972 pełnił Egon Raszke<sup>358</sup>. W maju tego samego roku polował w leśnictwie Mylof, w łowisku określonym jako *Fürstenstand*. Polowanie to nie zostało wyszczególnione w prowadzonych wykazach, dokumentuje je notatka i odręcznie sporządzona mapka umieszczone w *Rejestrze polowań*. We wspomnianej notatce znajduje się informacja, iż miejsce zostało tak nazwane przez nadleśniczego Fritza Hellinga. Ponadto zawiera ona wzmiankę dotyczącą samego polowania: *W r. 1947 w maju byłem na „Fürstenstand” ciąg bardzo ładny c. 5 słonek, w okolicy g. 10-12. Strzelałem do jednej, podobno spadła, nie znalazłem, ze mną p. Zimny*<sup>359</sup>. Ponownie na *Fürstenstand* polował w czerwcu 1949 r.<sup>360</sup>

W 1948 r. Łukowicz co najmniej trzykrotnie otrzymał zaproszenie na organizowane na terenach Lasów Państwowych polowania zbiorowe, z których jednak nie skorzystał. Pierwsze z nich organizowane było 20 listopada na terenie nadleśnictwa Klosnowo przez Kółko Myśliwskie Leśników; w tym polowaniu nie uczestniczył z powodu choroby<sup>361</sup>. Polowanie, które nadleśnictwo w Giełdonie planowało urządzić 14 listopada, zostało ostatecznie odwołane,

<sup>351</sup>Tamże, s. 69 (22 X 1949 r.); s. 75 (16 IV, 3 XI 1953 r.).

<sup>352</sup>Tamże, s. 70 (3 IV 1950 r.).

<sup>353</sup>Tamże, s. 70 (19 IV 1950 r.); s. 72 (23 IV 1951 r.).

<sup>354</sup>Tamże, s. 72 (14 IV 1951 r.).

<sup>355</sup>Tamże, s. 70 (1 X 1950 r.); s. 74 (7 II 1952 r.).

<sup>356</sup>Tamże, s. 75 (25 VIII 1953 r.).

<sup>357</sup>Według cennika odstrzału zwierzyny z 1945 r. odstrzał jelenia-byka kosztował 2000 zł, łani lub rogacza – 300 zł, kuropatwy – 10 zł, kaczki – 5 zł., zob. *Tymczasowy cennik opłat za odstrzeloną zwierzynę*, „Łowiec Polski”, 1945, nr 4, s. 7-8.

<sup>358</sup>*Rejestr polowań*, s. 66 (19 IV 1947 r.).

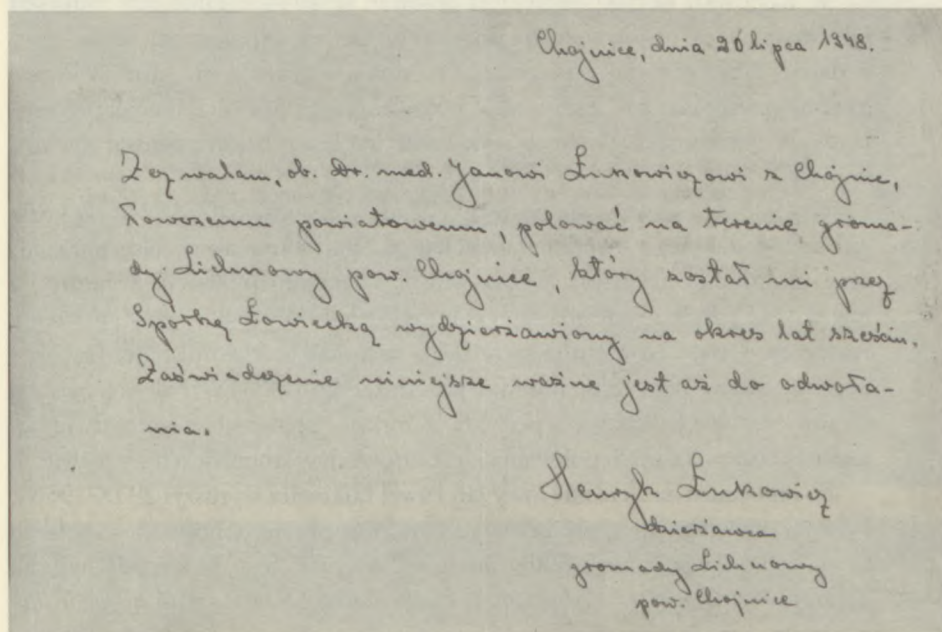
<sup>359</sup>Tamże, s. 106.

<sup>360</sup>Tamże, s. 68 (28 IV 1949 r.).

<sup>361</sup>Pismo z Nadleśnictwa Klosnowo do J. P. Łukowicza, Klosnowo 16 XI 1948 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



o czym poinformowano Łukowicza w nadesłanym piśmie: *Nadleśnictwo zawiadamia, że polowanie, które miało odbyć się 14 bm. nie odbędzie się z powodu tego, że leśniczowie i nadleśniczy nie otrzymali zezwolenia na posiadanie broni, którą zakupili w Spółdzielni „Las”. W nadleśnictwie posiada strzelbę tylko 1 funkcjonariusz + 4 gości zaproszonych to jest razem 5 strzelb, z czego wynika*



Zezwolenia  
na polowanie  
na gruntach  
gromady Lichnowy  
wystawione przez  
Henryka Łukowicza

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

że polowanie nie może się udać ze względu na małą ilość strzelb (najmniej 15 strzelb)<sup>362</sup>. Prawdopodobnie również z powodu choroby Łukowicz nie wziął udziału w zbiorowym polowaniu organizowanym 12 XII 1948 r. przez nadleśnictwo w Giędonie<sup>363</sup>.

W latach 1949-1951 Łukowicz polował kilkakrotnie w przydrożnych lasach w okolicach Zbenin<sup>364</sup> i na terenie leśnictwa Kłodawa<sup>365</sup>. W czerwcu 1952 r. w Bachorzu w dość niecodzienny sposób upolował dzikiego królika.

<sup>362</sup>Pismo Nadleśniczego J. Kamińskiego do J. P. Łukowicza, Giędon 10 XI 1948 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>363</sup>Pismo z Nadleśnictwa Giędon do J. P. Łukowicza, Giędon 9 XII 1948 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>364</sup>Rejestr polowań, s. 68 (7, 11, 15 V 1949 r.); s. 70 (3, 27 IV 1950 r.).

<sup>365</sup>Tamże, s. 72 (21 IV 1951 r.).

Jak świadczy notatka, królik został ustrzelony z okna leśniczówki<sup>366</sup>. O sezonie 1953 r. w liście do Józefa W. Kobyłańskiego pisał: *Z myślistwem było w tym roku słabo. Jak Kolega wie, poluję z powózki, zastrzeliłem parę kur, parę kaczek, 3 zające i nawet bekasa. Dzisiaj moja suka poszła polować w wieczne rewiry łowieckie, może i ja pójde tam wnet, bo w całości czuję się słaby*<sup>367</sup>.

W nagłówku notatki dotyczącej polowań w 1954 r. Łukowicz zamieścił informację, iż w owym roku na polowaniu nie był. Nie jest ona ścisła, gdyż w dalszej części czytamy o polowaniu na słonki w Zbeninach, które w kwietniu odbył wspólnie z K. Zimnym. Z polowania tego powrócił jednak bez zdołbyczy. W notatce jako główny powód zaniechania wyjazdów podawał chorobę konia<sup>368</sup>.

W 1955 r., pierwszy raz po wojnie, Łukowicz posiadał odstrzał na kozła w lasach rodzinnego majątku Niwy. Jednak, podobnie jak w roku poprzednim, choroba konia trwająca całą wiosnę i lato uniemożliwiła wyjazdy na łowisko. U schyłku września tego roku wyjechał do pobliskiego Zamartego. Kwaterował wówczas w tamtejszym klasztorze, skąd codziennie objeżdżał okoliczne łowiska. Tego roku polował jeszcze trzykrotnie – w Niezychowicach (w towarzystwie Bolesława Szpery i K. Zimnego, upolował wówczas dwie kuropatwy) oraz na dwóch polowaniach zbiorowych w Angowicach i Jarcewie<sup>369</sup>.

Po raz ostatni na ziemskie łowy Jan Paweł Łukowicz wyruszył 29 IX 1956 r. Polował wówczas na południowo-zachodnim skraju Chojnic, w pobliżu szosy do Angowic, a w krótkiej notatce dotyczącej tego polowania napisał: *I kuropatwę, Chojnice między torami blisko budki, blisko szosy do Angowic, do bry strzał, szeroko przeleciała*<sup>370</sup>.

<sup>366</sup>Tamże, s. 74 (14 VI 1952 r.).

<sup>367</sup>J. W. Kobyłański, *I dęby się walą ... Nad mogiłą Jana Sirwind-Łukowicza (1886-1957)*, „Łowiec Polski”, 1958, nr 21, s. 5, 9.

<sup>368</sup>Rejestr polowań, s. 76.

<sup>369</sup>Tamże, s. 77.

<sup>370</sup>Tamże, s. 78 (29 IX 1956 r.).





►  
Jan Karol Łukowicz  
i nadleśniczy Müller  
przed siedzibą  
nadleśnictwa, Klosnowo  
1895 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



►  
Jan Karol Łukowicz  
z synami Tadeuszem  
i Marianem,  
Niwy 1 VIII 1906 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





zbiórki rodzinne  
Marian Łukowicz  
z dzikim królikiem  
w Niwie 10 X 1906 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

◀ zbiórki rodzinne  
Marian Łukowicz  
z dzikim królikiem,  
Niwy 10 X 1906 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Polowanie pędzone.  
 Od lewej stoją: dr Alfons  
 Kobyliński, NN,  
 Stanisław Sikorski,  
 Edmund Sikorski, ostat-  
 ni po prawej  
 J. P. Łukowicz,  
 Wielkie Chelmy  
 27 XII 1904 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)



Polowanie na wrony  
 tzw. Krähenjagd.  
 Stoją od lewej: Marian,  
 Edmund, Jan Paweł  
 Łukowiczowie,  
 Maria Donimirska,  
 Tadeusz Łukowicz,  
 Adam Wolszlegier,  
 Ignacy Kliński,  
 Stanisław Zieliński,  
 Angowice 31 V 1915 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)





Polowanie na kaczki.  
Od lewej:  
Zygmunt Donimirski,  
Marceli Łukowicz,  
Krystyna Donimirska,  
J. P. Łukowicz,  
Barbara Donimirska,  
Kaja Donimirska,  
Kazimiera Sikorska,  
Leśno 1898 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Uczestnicy polowania,  
w pierwszym rzędzie  
cesarz Wilhelm II  
z małżonką,  
drugi po prawej  
Wiktor Donimirski,  
Przemków ok. 1911 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





▶  
Leśniczy  
Stefan Orlikowski  
z małżonką i dziećmi  
przed budynkiem  
leśniczówki,  
Knieje 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Polowanie na głuszce.  
Od lewej: leśniczy  
Jan Stenka,  
J. P. Łukowicz,  
Kędzierski,  
Chańnica 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Polowanie pędzone.  
W górnym rzędzie  
od lewej:  
Michał Szulczewski,  
Edward hr. Poniński;  
rząd środkowy:  
Franciszek Koczorowski,  
Stanisław Rakowski;  
w dolnym rzędzie:  
Tomasz Komierowski,  
Konstanty Komierowski,  
hr. Wodzicki,  
ks. Klemens Zieliński,  
J. P. Łukowicz,  
Komierowo  
20/21 XII 1935 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





**III POKOT**

III. POKY



### III. Pokot

Pisząc o łowieckich zdobyczach Jana Pawła Łukowicza, należy poczynić pewne uwagi dotyczące zarówno gatunków, jak i ilości upolowanej zwierzyny. Na początku trzeba podkreślić, iż w omawianym okresie znaczenie terminu *zwierzyna łowna* było odmienne od współczesnego. Pruska Ustawa Łowiecka z 1907 r. do gatunków łownych zaliczała: łosia, jelenia, daniela, sarnę, dziką, lisę, borsuka, żbika, bobra, kunę leśną i zająca. Pośród ptactwa łownego znalazły się: głuszec, cietrzew, jarząbek, kuropatwa, pardwa właściwa i szkocka, przepiórka, bażant, dziki gołąb, kwiczoł, bekas, drop, kulik, derkacz, żuraw, orzeł przedni, bielik, rybołów, gadożer, orlik krzykliwy, dziki łabędź, dzikie gęsi i kaczki oraz wszelkie ptactwo wodne i błotne z wyjątkiem czapli popielatej, bocianów, perkozów, traczy i kormorana<sup>1</sup>. W Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z 1927 r. jako zwierzynę łowną wymieniono dwadzieścia pięć gatunków ssaków oraz wyszczególniono trzydzieści gatunków ptactwa<sup>2</sup>. Poszczególne gatunki zwierzyny zaliczano do grupy zwierząt pożytecznych lub szkodliwych<sup>3</sup>. Autorytet w dziedzinie łowiectwa i ornitologii – Jan Sztolcman – dzielił zwierzęta łowne na *użyteczne* i *szkodne*. Do drugiej z wymienionych grup zaliczał m.in. wilka, rysia, wiejórkę, dwa gatunki orłów oraz krogulca<sup>4</sup>.

W opublikowanym w 1948 r. myśliwskim biogramie Łukowicza Józef Władysław Kobyłański ilość pozyskanej przez niego zwierzyny określił na *prawie 4.700 sztuk*. W liczbie tej wymieniał: 22 jelenie-byki, 11 łań, 123 kozły, 13 kóz, 6 danieli, 8 głuszców i 34 dziki<sup>5</sup>. Precyzując, na liczbę tę składało się 2128 sztuk pozyskanych w latach 1902-1919 oraz 2565 sztuk z lat 1920-

<sup>1</sup>B. Ślaski, *Ustawa łowiecka obowiązująca w b. zaborze pruskim*, Poznań 1921, R. I, Zakres prawa polowania § 1.

<sup>2</sup>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 934 z dnia 14. 12. 1927), Postanowienia wstępne, art. 1., zob. też: *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku* (Dz. U. R. P. nr. 110 poz. 934 z 14/12 1927) a *Ustawa Łowiecka z dnia 15-ego lipca 1907 roku* (zbiór ustaw pruskich, str. 207), oprac. S. Szaniecki, Poznań 1929, s. 9-10.

<sup>3</sup>*Kalendarz myśliwski na rok 1883*, Jarosław 1883, s. 138-140.

<sup>4</sup>J. Sztolcman, *Łowiectwo. Podręcznik dla szkół leśnych i rolniczych*, Warszawa 1918, s. 13-206.

<sup>5</sup>J.W. Kobyłański, *Pięć sylwetek z pomorskiej zielonej galerii zasłużonych*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 22.



Podział ptactwa łownego				w gospodarstwie myśliwskim.			
Ptactwo grube				Ptactwo drobne			
pożyteczne		szkodliwe		pożyteczne		szkodliwe	
stałe	przelotne	stałe	przelotne	stałe	przelotne	stałe	przelotne
Głazec	Drop	Orzeł	Czapla	Jarząbek	Słonka	Rybitów	
Cietrzew	Parula	Sęp		Kurapatwa	Kosyk	Krogulec	
Badaś	Labedź	Sokół			Dubełt	Sowa	
					Biekaś mały	Kania	
					Chruściel	Kobuz	
					Dziła gęś	Wrona	
					Dziła kaczka	Sroka	
					Mewa		
					Nurek		
					Lyska		
					Kurka wodna		
					Dzikie gołębie		
					Przepiórki		
					Kulig		
					Kulon		
					Batalion		
					Czapka		
					Słowka		
					Paszkot		
					Kwintol		
					Jemioluszy		
					Drożdź		
					Kow		
					Skawronk		

1939<sup>6</sup>. Tak więc dokładna suma upolowanej do sierpnia 1939 roku zwierzyny wynosiła 4693 sztuki. Do tego dodać należy również 333 sztuki, które Łukowicz upolował w latach 1946-1956, co łącznie daje sumę 5026 sztuk<sup>7</sup>. Dysproporcje w liczbach w dwóch pierwszych okresach były niewielkie, jednak w grupie zwierzyny upolowanej od 1902 do 1919 r. przeważało ptactwo, natomiast w latach 1920-1939

w ogólnej liczbie znajdowało się prawie 200 sztuk zwierzyny grubej.

Należy jednak zaznaczyć, iż w swoich podliczeniach Łukowicz uwzględniał także gatunki ptactwa i zwierząt, których za łowne, w dzisiejszym rozumieniu tego terminu, uznać nie można. Najliczniejszą grupę stanowiły tu gatunki traktowane jako ewidentne szkodniki łowieckie, wśród ptactwa głównie wrony, kawki, sroki oraz czyniące duże szkody w pogłowie zwierzyny wałęsające się zdziczałe psy i koty. Zaliczane były do niej prawdopodobnie także gawrony, choć w tym przypadku w literaturze wskazywano głównie na ich szkodliwość dla rolnictwa<sup>8</sup>.

Ogólna liczba ptactwa eliminowanego z łowiska jako szkodniki w latach 1902-1919 wynosiła 655 sztuk, w tym 71 wron szarych, 4 kawki, 4 sroki i 576 gawronów<sup>9</sup>. Natomiast w latach 1920-1939 wyniosła ona 470 sztuk,

<sup>6</sup> Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 130.

<sup>7</sup> Tamże, s. 66-78.

<sup>8</sup> L. Ossowski, *Najważniejsze szkodniki łęgów ptactwa łownego*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 1, s. 5. W początkach XX w. wrony i gawrony znajdowały również zastosowania kulinarne, w jednym z artykułów (*Kilka słów o użytkowaniu dzicyzny*) autor o inicjałach K. W. pisał: *Wrona zwyczajna (Corvus Cornix), i Gawron (Corvus frugilegus), z których pierwsza szkodliwą jest dla zwierzyny, a druga dla pól, nadają się, jeżeli są stare, li tylko na rosół. Nie twierdzą, aby ten rosół należał do przysmaków; młode natomiast stanowią wyborną pieczeń, przypominają smakiem młode gołębie. Nogi i głowę radzę poprzedzej odciąć, bo te apetytu nie wzbudzają*, „Łowiec Wielkopolski”, 1907, nr 2, s. 32.

<sup>9</sup> *Schuss-Buch 1902-1923*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J.P. Łukowicza, s. 2, 4, 8, 12, 18,

Strony z *Kalendarza myśliwskiego na rok 1883*, Jarosław

(w Księgozbiorze Myśliwskim Leszka Szewczyka z Nowej Soli)



w tym 21 wron szarych, 2 kawki i 447 gawronów<sup>10</sup>, co łącznie daje sumę 1125 sztuk. O tym, że ilość wspomnianych gatunków w niektórych łowiiskach stanowiła poważny problem, świadczy przykład terenów łowieckich w Lichnowach czy Angowicach, gdzie podczas polowania Łukowicz strzelał po kilkadziesiąt gawronów. Znamienne, iż jeden z lichnowskich rewirów nosił nazwę *Krähenwald*<sup>11</sup>. Z 1915 r. pochodzi kilka fotografii wykonanych podczas specjalnych polowań, tzw. *Krähenjagd*<sup>12</sup>. W podsumowaniach rocznych największa ilość gawronów – 177 sztuk – przypadła na 1917 r.<sup>13</sup> Natomiast ogólna liczba odstrzelonych czworonożnych szkodników łowieckich wyniosła 41 sztuk<sup>14</sup>. Warto wspomnieć, iż w stosunku do tych ostatnich używał Łukowicz specyficznych określeń, takich jak *bumelujący pies*<sup>15</sup> lub *bomblujący kot*<sup>16</sup>.

Prawdopodobnie również jako szkodniki łowieckie traktowane były odnotowane w spisach wiewiórki<sup>17</sup>, w omawianym okresie figurujące także na liście gatunków zwierzyny łownej<sup>18</sup>. Według piśmiennictwa łowieckiego z początków XX w. i czasów dwudziestolecia międzywojennego wiewiórki niszczyły jaja i pisklęta ptactwa gniazdującego na drzewach<sup>19</sup>. Z pewnością do szkodników zaliczał Łukowicz szczury wodne<sup>20</sup>. W jednym ze swoich artykułów opisywał atak szczura na domowe kaczki i uważał ten gatunek za niebezpieczny dla ptactwa wodnego i błotnego<sup>21</sup>.

24, 30, 32, 36, 38, 42, 44, 46, 50, 54, 58, 62, 66, 68, 70, 72, 76, 82.

<sup>10</sup> *Rejestr polowań*, s. 11, 15, 19, 23, 27, 33, 37, 41, 45, 57, 61.

<sup>11</sup> *Schuß-Buch*, s. 13-14, (50 szt.); s. 55-56, (46 szt.); s. 67-68, (53 szt.).

<sup>12</sup> Podpis pod grupą fotografii: *Krähenjagd in Henningsdorf 31. Mai 1915*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Podczas tego polowania Łukowicz upolował 60 gawronów, zob. *Schuß-Buch*, s. 47-48.

<sup>13</sup> *Schuß-Buch*, s. 58.

<sup>14</sup> Tamże, s. 12, 18, 24, 32, 42, 50, 66, 76; *Rejestr polowań*, s. 7, 11, 23, 27, 33, 37, 41, 49, 57, 63, 69, 71, 73, 75, 77.

<sup>15</sup> *Rejestr polowań*, s. 28-29.

<sup>16</sup> Tamże, s. 48-49.

<sup>17</sup> *Schuß-Buch*, s. 3-4, 5-6, 9-10, 20-21, 25-26, 27-28, 31-32, 37-38, 39-40, 42, 61-62, 63-64; *Rejestr polowań*, s. 8-9, 12-13.

<sup>18</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku, Postanowienia wstępne, art. 1.

<sup>19</sup> (Sylwan), *Szkodliwość wiewiórki*, „Łowiec Wielkopolski”, 1908, nr 23, s. 371; G.B., *Wiewiórka rabusiem*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 23, s. 569; J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 175-176; L. Pac-Pomarnacki, *Nieco o wiewiórce*, „Łowiec Polski”, 1934 nr 34, s. 685-687 oraz nr 35, s. 700-702; S. Godlewski, *Vademecum myśliwego*, Warszawa, 2003, s. 372.

<sup>20</sup> *Schuß-Buch*, s. 35-36, 69-70; *Rejestr polowań*, s. 34-35.

<sup>21</sup> J. P. Łukowicz, *Von der Wasserratte*, „Wild und Hund”, 1912, nr 12, s. 212, zob. też: P. O., *Szczury wodne i młode kaczki*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 6, s. 157.





1 Rotkrähe. 2 Saatkrähe. 3 Nebelkrähe. 4 Rabenkrähe. 5 Bastard-Rabenkrähe und Rabenkrähe.

12 z. BUCENAR, Straßbüchse Vogelwelt

17

Na powyższą kwestię, która współcześnie może budzić kontrowersję, należy oczywiście patrzeć przez pryzmat panujących zwyczajów, sposobów prowadzenia gospodarki łowieckiej oraz ówczesnego prawodawstwa. Pamiętać należy, iż w początkach XX w. oraz czasach dwudziestolecia międzywojennego polowanie przez młodych chłopców na szkodniki czy drobną zwierzynę nie było niczym wyjątkowym. W domach czy dworach z tradycjami łowieckimi stanowiło ono niejako pierwszy etap myśliwskiej edukacji<sup>22</sup>.

O szkodliwości wymienionych wyżej zwierząt, zarówno dziko żyjących jak i domowych, dla gospodarki łowieckiej pisano również w ówczesnych podręcznikach<sup>23</sup>. Problem szkód wyrządzanych w zwierzostanie przez psy i koty

był także tematem artykułów zamieszczanych w prasie łowieckiej<sup>24</sup>. Podobnie rzecz miała się w przypadku wskazanych wyżej gatunków ptactwa<sup>25</sup>, choć

Ilustracja z dzieła  
*Deutsch-lands Vogelwelt*  
F. von Lucanusa,  
Berlin 1937 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>22</sup>Zob. M. Wańkowicz, *Szczenięce lata*, Kraków 1974, s. 32, 110; A. Kieniewicz, *Nad Prypecią, dawno temu... Wspomnienia zamierzchlej przeszłości*, Wrocław 1989, s. 66; P. Załęski, *Okruchy wielkich łowów*, Warszawa 2005, s. 30-35; E. Sapiecha, *Tak było... Niedemokratyczne wspomnienia Eustachego Sapiechy*, Warszawa 2012, s. 30.

<sup>23</sup>J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 190; W. Gürtler, *W polu i w lesie: rady i wskazania dla zawodowych myśliwych, hodowców zwierzyny i strażników łowieckich*, Warszawa 1932, s. 26, 48-49.

<sup>24</sup>(Stary myśliwy), *Nieco o polujących psach i kotach*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1912, nr 4, s. 107-108; (As Pikowy), *Zdziczałe koty domowe*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 6, s. 155-156; W. K., *Koty w rewirze*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 23, s. 560-562; Sz., *Koty domowe*, „Łowiec Polski”, 1927, nr 26, s. 382; L. Kugler, *Zdziczały kot*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 29, s. 594; *Szkodliwość wałęsających się psów*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 10, s. 118.

<sup>25</sup>L. Ossowski, *Najważniejsze szkodniki lęgów ptactwa łownego*, s. 5-7; L. Pac-Pomarnacki, *O wronie i walce z nią w łowisku*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 1, s. 11-13; 1936 nr 2, s. 32-33; 1936,



tu należy wspomnieć o głosach wskazujących na pozytywne strony działalności gawronów<sup>26</sup>. W okresie dwudziestolecia międzywojennego omawiane sprawy precyzyjnie regulowało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r., które wśród zwierzyny łownej wymieniało ptaki krukowate posiadające okres ochronny oraz zezwalało na całoroczną eliminację z łowisk wron i srok. Wążsające się w obwodzie łowieckim psy niemyśliwskie i koty można było odstrzelić tylko wówczas, gdy znajdowały się nie bliżej niż trzysta metrów od zabudowań lub trzydzieści metrów od drogi publicznej<sup>27</sup>.

W obydwu książkach polowań znajdują się także zdobycze niecodzienne, takie jak: nietoperz<sup>28</sup>, jeże<sup>29</sup>, żmija zygzakowata<sup>30</sup> oraz szczupak<sup>31</sup>. Powyższe zestawienie straci nieco na oryginalności, jeśli odnotujemy fakt, iż pośród zdobywcy łowieckich cesarza Wilhelma II również znalazł się szczupak – w spisie figurujący obok wieloryba<sup>32</sup>.

Na koniec warto zwrócić uwagę, iż podawanie w rocznych podliczeniach wszystkich gatunków upolowanych zwierząt nie jest tu czymś wyjątkowym. Z podobnymi praktykami, polegającymi na włączaniu do ogólnego spisu zwierzyny również szkodników łowieckich, można się spotkać w drukowanych przed pierwszą wojną światową i w czasach dwudziestolecia międzywojennego wykazach<sup>33</sup>.

Wyjaśnienia wymagają także kwestie dotyczące odstrzału zwierzyny płowej. Ustawa pruska z 1907 r. ustalała okresy ochronne od 1 lutego do 15 października dla łań i cieląt oraz od 1 stycznia do 31 października dla sarn-kóz

---

nr 4, s. 68-70.

<sup>26</sup>Przeciw tępieniu gawronów, „Łowiec Polski”, 1931, nr 22, s. 445.

<sup>27</sup>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku, R. III, O ochronie łowiectwa, art. 37, 50

<sup>28</sup>Schuss-Buch, s. 3-4.

<sup>29</sup>Tamże, s. 31-32. Niewykluczone, że również jeź traktowany był tu jako szkodnik łowiecki. Na temat szkód wyrządzanych przez jeże zob. W. Gürtler, *Szkodnictwo jeża w rewirze*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 14, s. 244-245.

<sup>30</sup>Rejestr polowań, s. 58-59.

<sup>31</sup>Tamże, s. 68.

<sup>32</sup>Zob. *Trofea myśliwskie cesarza Wilhelma II w r. 1912-ym-13*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 11, s. 277.

<sup>33</sup>Zob. *Wykaz ubitej zwierzyny*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 1, s. 26; *Wykaz zabitej zwierzyny*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1914, nr 3, s. 69. Pierwszy z wykazów, za rok 1912, dotyczy dóbr Kraszkowice w Guberni Kaliskiej, należących do Teodora Endera. Drugi zaś stanowi wykaz drapieżników odstrzelonych od 1 VII 1912 r. do 1 VII 1913 r. w dobrach Łuszyńskich w powiecie gostyńskim, których właścicielem był Stanisław Godlewski. W przypadku dwudziestolecia międzywojennego wykazy ubitej zwierzyny, w tym szkodników, wielokrotnie umieszczane były w dziale *Kronika myśliwska*, drukowanej na łamach „Łowca Polskiego”, zob. 1930, nr. 3, 6, 14, 34, 46; 1939, nr 6.



i koźlą<sup>34</sup>. Natomiast Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. wprowadziło zakaz ich odstrzału, jednak Minister Rolnictwa lub wojewodowie w uzasadnionych przypadkach mogli na niego zezwalać<sup>35</sup>. Tego typu akt prawny, wprowadzający możliwość polowania na łanie i sarny-kozy, dla województw pomorskiego i poznańskiego Minister Rolnictwa wydał m.in. w 1931 r.<sup>36</sup> W 1932 r. wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis zezwolił na odstrzał 232 kóz na terenach należących do Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy<sup>37</sup>. W przypadku znacznych szkód wyrządzanych przez jelenie w uprawach rolnych możliwy był również odstrzał łań na wniosek właściciela gruntów<sup>38</sup>. Z takimi podaniami do Starostwa Powiatowego w Chojnicach zwrócili się w 1932 r. właściciel Czartołomia Karol Kreich oraz właściciel Jarcewa Rudolf Fischer<sup>39</sup>. W latach 1927-1939 sezon polowań na jelenie-byki trwał od 1 września do 31 października, a na rogacze od 16 maja do 31 grudnia<sup>40</sup>.

W 1902 r. łączna ilość upolowanej przez Łukowicza zwierzyny wyniosła 17 sztuk. Ilość ta systematycznie wzrastała, a w cztery lata później na rozkładzie znalazło się już 210 sztuk, z czego jednak prawie połowę stanowiły szkodniki<sup>41</sup>. Do wybuchu pierwszej wojny światowej największą ilość zwierzyny upolował Łukowicz w 1910 r., który zamknął wynikiem 213 sztuk. Należy również zauważyć, iż ilość szkodników była tu znikoma<sup>42</sup>. W latach 1914-1920 najobfitszy w zdobycze był rok 1917, w którym Łukowicz pozyskał 231 sztuk zwierzyny. Jednak w liczbie tej ujęto także 177 gawronów i 8 szarych wron<sup>43</sup>. W okresie dwudziestolecia międzywojennego największą ilość zwierzyny, 251 sztuk, odnotował w 1930 r., tu również jak w poprzednim przy-

<sup>34</sup>B. Ślaski, *Ustawa łowiecka obowiązująca w b. zaborze pruskim*, R. IV, Przepisy o ochronie § 39.

<sup>35</sup>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku, R. III, O ochronie łowiectwa, art. 48, 51.

<sup>36</sup>Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 14 listopada 1931 r. o zezwoleniu na polowanie na łanie jelenia i daniela oraz na sarny-kozy (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 795).

<sup>37</sup>Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), Starostwo Powiatowe w Chojnicach 1920-1939, sygn. 439, Łowiectwo /karty łowieckie, obwody polowania, straż łowiecka/ 1931-1932, Pismo woj. Pomorskiego S. Kirtiklisa do DLP w Bydgoszczy, Toruń [b.d.d.] V 1932 r.

<sup>38</sup>Tamże, Pismo J. P. Łukowicza do Starostwa Powiatowego w Chojnicach, Chojnice 3 V 1932 r.

<sup>39</sup>Tamże, Podania K. Kreicha z Czartołomia i R. Fischera z Jarcewa do Starostwa Powiatowego w Chojnicach z prośbami o zgodę na odstrzały 4 łań, Chojnice 13 IX 1932 r. O problemach dotyczących odstrzału łań zob. L. Ossowski, *O odstrzale hodowlanym łań*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 2, s. 30-32.

<sup>40</sup>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku, R. III, O ochronie łowiectwa, art. 49.

<sup>41</sup>*Schuß-Buch*, s. 2, 18.

<sup>42</sup>Tamże, s. 36.

<sup>43</sup>Tamże, s. 58.



padku aż 101 sztuk zaliczanych było do grupy szkodników<sup>44</sup>. W powojennym okresie zdobycami Łukowicza było wyłącznie ptactwo i zwierzyna drobna, a najobfitszy w zdobycze był rok 1951, kiedy upolował łącznie 92 sztuki zwierzyny<sup>45</sup>.

Mimo powyższych zastrzeżeń dotyczących rzeczywistej ilości i gatunków oraz faktu, iż znakomitą część zdobyczy stanowiły zwierzyna drobna i ptactwo, rozkład Jana Pawła Łukowicza przedstawia się jednak imponująco.

#### JELEŃ – KRÓL BORÓW TUCHOLSKICH

Wśród myśliwskich zdobyczy Jana Pawła Łukowicza niewątpliwie najważniejsze miejsce zajmowały trofea jeleni-byków. W umieszczanych w *Rejestrze polowań* notatkach właśnie jeleniom poświęcał najwięcej uwagi. Zapiski zawierają wiele cennych informacji dotyczących formy poroża upolowanego byka i jego wyceny, pogody, terenu i sposobu polowania, odległości strzału, długości czy intensywności rykowska<sup>46</sup>. Wzorowo spreparowane wieńce mają na czaszkach opisy, na które składają się zwieńczone koroną inicjały Łukowicza oraz miejsce i data pozyskania trofeum<sup>47</sup>. Trofea upolowanych jeleni przyniosły Łukowiczowi kilkanaście



►  
Córka  
J. P. Łukowicza,  
Regina, z wieńcem  
byka - dziesiątaka  
upolowanego  
21 IX 1928 r.  
w Bachorzu

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>44</sup>*Rejestr polowań*, s. 33.

<sup>45</sup>Tamże, s. 73.

<sup>46</sup>Wycenę poroży Łukowicz podawał konsekwentnie we wprowadzonej w 1927 r. skali Nadlera, mimo iż w roku 1937 zastąpiona została ona nowym sposobem wyceny CIC, zob. T. Sroczyński, *Międzynarodowa ocena trofeów łowieckich*, Lwów 1938; Z. Jacewski, *Poroże jeleniowatych*, Warszawa 1992, s. 243-245.

<sup>47</sup>Sposób opisu trofeów popularny XIX/XX w., stosowany m.in. przez książąt Hochbergów w Pszczynie, zob. I. Wierzbowska, J. Kruczek, W. Brągiel, *Poroża jeleni. Historia. Katalog*



nagród na różnego rodzaju konkursach i pokazach, zarówno w kraju jak i za granicą.

Polowaniom na jelenie z lat 1928 i 1933 poświęcił Łukowicz dwa urokliwe opowiadania. W pierwszym z nich jelenia nazywał *królem naszych Borów Tucholskich*<sup>48</sup>. Był także autorem krótkiego artykułu dotyczącego formy poroża byka obserwowanego na terenie nadleśnictwa Chociński Młyn podczas rykowiska w 1937 r.<sup>49</sup>



J. P. Łukowicz i leśniczy Stefan Orlikowski przy byku - czternastaku upolowanym 12 IX 1930 r. w Bachorzu

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

W niepublikowanym opowiadaniu o polowaniu na jelenie w 1928 r. Łukowicz pisał, iż od 1924 r. corocznie posiadał odstrzał byka w nadleśnictwie Klosnowo<sup>50</sup>. Rzeczywiście, zapiski w *Rejestrze polowań* potwierdzają wyprawy na rykowisko do Klosnowa, Bachorza i Drzewicza w latach 1924, 1925

*zbiorów*, Pszczyna 2010, s. 22-23, 50-51, 68-75, 80-81, 98-99, 102-105, 116-117.

<sup>48</sup> *Rejestr polowań*, s. 104-105, do opowiadania dołączona jest mapka z naniesionymi miejscami, które zostały w nim opisane, zob. *Aneks źródłowy*; J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej 1933*, „Bazuny”, 1983, nr 8, s. 14-19.

<sup>49</sup> J. Łukowicz, *Ciekawy układ wieńców*, „Myśliwy”, 1938, nr 10, s. 160.

<sup>50</sup> *Rejestr polowań*, s. 104-105.



i 1927. Jednak w tych łowiskach upragnionego trofeum przez kilka lat zdobyć się nie udało<sup>51</sup>.

Pierwszego byka upolował Łukowicz 6 X 1925 r. na terenie leśnictwa Krotoszyny wchodzącego w skład nadleśnictwa Łąkorz. W *Rejestrze polowań*, w rubryce „Uwagi”, odnotował wówczas: *pierwszy jeleni. Staby* (przekreślone: *średni*) *ósmak. 60 mtr w komorę, w ogniu, rano, podjazd z powozu*<sup>52</sup>.



Dyplom za trofeum  
byka - dwunastaka  
upolowanego  
16 IX 1930 r.  
w Bachorzu

(w zbiorach Muzeum  
Łowiectwa i Jeździectwa  
w Warszawie,  
nr inw. MŁJ-XIV-54,  
fot. Stefan Olech)

Na terenach nadleśnictwa Kloszowo pierwszego jelenia pozyskał dopiero trzy lata później. Byk upolowany został 21 IX 1928 r. w leśnictwie Drzewicz, w oddziale 259, na północ od jeziora Jeleń. W *Rejestrze polowań* opisany został jako: *Kapitałny 10tak, waga 5,1 kilo [wieńca – M.S.], 152,2 p. Nadlera, 17 słabe rykowisko, 18 silne rykowisko w Bachorzu. W sezonie dobre rykowisko*<sup>53</sup>. Wieniec dziesiątaka z Drzewicza uzyskał srebrny medal na Pierwszej Polskiej Powszech-

<sup>51</sup>Tamże, s. 4-5 (15 IX 1924 r.): *I w Kloszowie rykowisko bardzo dobre, pierwsze moje nadl Jezierni, leśn Eggebrecht*; s. 10-11 (15 IX 1925 r.) *na rykowisku polowałem z leśn Eggebrechtem (Bachorze) (Drzewicz) słabe*; s. 16-17 (4 IX 1927 r.) *Byłem na rykowisku w Drzewiczu, leśn Rzemtański*.

<sup>52</sup>Tamże, s. 10-11.

<sup>53</sup>Tamże, s. 20-21.



nej Wystawie Łowieckiej, która odbyła się w 1929 r. w Poznaniu<sup>54</sup>. Trofeum prezentowane było także w 1933 r. w dziale wystaw na Pomorskiej Wystawie Łowieckiej i Pokazie Trofeów Myśliwskich w Toruniu<sup>55</sup> oraz w 1934 r. na Trzecim Pokazie Trofeów Łowieckich w Warszawie<sup>56</sup>.

W 1929 r. w Bachorzu i Funce Łukowicz upolował trzy jelenie, w tym dwie łanie oraz byka określonego jako *przeciętny ósmak*<sup>57</sup>. W następnym roku na swoim rozkładzie zapisał aż cztery byki, z których trzy pierwsze upolowane zostały w leśnictwie Bachorze, zaś czwarty w Funce. W notatce umieszczonej w *Rejestrze polowań* okres łowów opisany został jako: *Doskonale rykowisko przez kilka tygodni*. Pierwszy z byków, czternastak, strzelony został 12 września. W zapisce charakteryzującej zdobycz Łukowicz zanotował: *14tak bardzo dobry. Kula [na - M.S.] komorę w ogniu na 40 kroków. w Bachorzu rykowisko rozpoczęło się 10go 11go w pełni*. Kolejnego byka Łukowicz upolował 16 września, a w *Rejestrze polowań* opisany został jako: *12tak kapitalny. Kula 110 mtr., [na - M.S.] miękkie, po 30 krokach leżał, podchód*. Trzeci byk z Bachorza, szpicak, upolowany został 17 września, a czwarty i ostatni w sezonie - *6tak średni* - 25 października na terenie leśnictwa Funka<sup>58</sup>. W 1931 r. na Pierwszym Pokazie Trofeów Łowieckich w Warszawie dwa pierwsze opisane trofea uzyskały odpowiednio brązowy i srebrny medal<sup>59</sup>. Prezentowane były również w 1933 r. w dziale wystaw na wystawie w Toruniu<sup>60</sup>.

W latach 1931-1932 Łukowicz upolował pięć jeleni, w tym dwa byki, nie były to jednak trofea imponujące<sup>61</sup>. Interesująca jest natomiast notatka doty-

<sup>54</sup>Tamże, s. 107; *Pierwsza Polska Powszechna Wystawa Łowiecka w Poznaniu 1929, przy Powszechnej Wystawie Krajowej, Poznań 1929*, s. 16, nr 685, zob. też: *Nagrody na wystawie łowieckiej w Poznaniu*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 23, s. 394. Dyplom przyznany za trofeum na wystawie w Poznaniu w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MŁJ-XIV-50.

<sup>55</sup>*Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, Toruń 1933, nr 10; *Pomorska wystawa łowiecka*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 35, s. 459.

<sup>56</sup>*III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich*, Warszawa 1934, s. 16, nr 62; J. Domaniewski, *III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 15, s. 305.

<sup>57</sup>*Rejestr polowań*, s. 24-25: (*Bardzo słabe rykowisko*) *50 kroków rykowisko nisko w komorę przeciętny ósmak, pas ogniowy, następnego dnia znaleziony, leśn Orlikowski*.

<sup>58</sup>Tamże, s. 30-31. Pierwsze z wymienionych trofeów w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>59</sup>Tamże, s. 107; *Pierwszy Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1931, s. 21, nr. 511-512; J. Domaniewski, *Pierwszy pokaz trofeów łowieckich w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 25, s. 506. Dyplom przyznany za trofeum na pokazie w Warszawie w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MŁJ-XIV-54.

<sup>60</sup>*Rejestr polowań*, s. 126; *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 11 i 12.

<sup>61</sup>*Rejestr polowań*, s. 36-37 (27 IX 1931 r., Drzewicz): *ósmak słaby 80 m. w miękkie w nr 227 do 237 (circa 1300 m) poszedł następnego dnia znaleziony*; s. 40-41 (19 IX 1932 r., Bachorze):



cząca łani strzelonej 24 IX 1932 r. w Bachorzu. Pisał w niej: *pokaleczona przez byka w tyle i przedziurawiona klatka piersiowa*<sup>62</sup>.

Mimo niezbyt intensywnego rykowiska, które Łukowicz określił jako *slabe*, sezon polowań na jelenie w 1933 r. był niezwykle udany. Pierwszego jelenia upolował 18 IX w Bachorzu. W *Rejestrze polowań* odnotował wówczas: *wieczorem – dobry 12tak z ambony, na 20 kroków w komorę, 2ga kula w komorę, po 20 krokach leżał, 153 kilo, wypatroszony bez głowy, wieniec 4 kilo*<sup>63</sup>. Natomiast o emocjach, które towarzyszyły wspomnianym łowom, tak pisał w swoich wspomnieniach: [...] *Usiedliśmy zaraz wieczorem z leśniczym Trzemeskim na tę ambonę z twarzą na wschód, długo nic nie słyszeliśmy i nie widzieliśmy, aż od razu trąci mnie Trzemeski i mówi: „Byk w prawo”. Patrzę i widzę – dobry byk idzie wzdłuż na środku linii, z prawej strony z Funki, szukając pewnie łanię. Był czarny, a wieniec ciemny, więc dalej się nie zastanawiam. Nadchodzi na 20 kroków, strzelam na komorę, znakuje – przychodzi bliżej, strzelam drugi raz, byk odchodzi w lewo i krótko przed zagajnikiem pada. Teraz przychodzę dopiero do pewnej przytomności, oddaję sztucer Trzemeskiemu i siadam na ławce. Cały się trzęsę, serce wali, powietrza nie mogę dostać. Trzemeski do mnie: „Co się z Panem doktorem działo! Słyszałem serce Pana doktora, płuca, myślałem, że cała ambona się z panem przewróci. Myślałem, że i jeleni to usłyszy”. Z trudem się uspokoiłem, ostrożnie z ambony zszedłem, podchodzę do jelenia – dobry „dwunastak” selekcyjny, jak tu w Klosnowie przeciętne; obydwie kule na komorze. Był taki czarny, a także wieniec, bo wyszedł prosto z łaźni. Trzemeski daje złom i szczęśliwie wracamy do pobliskiego domu.*<sup>64</sup>

Niespełna dwa tygodnie później, 1 października, Łukowicz ubił dwa kolejne byki. Niestety pierwszy z nich upolowany w godzinach porannych, nad czym ubolewał, nie spełniał kryteriów odstrzału<sup>65</sup>. W swoich wspomnieniach o feralnym strzale pisał: [...] *Dnia 1 października, w niedzielę, usiadłem rano na ambonie, która stała na szerokiej linii 124. Po pewnym czasie schodzę i kieruję się w stronę jeziora Gacno, nagle słyszę ryk jelenia mniej więcej w oddziale 142/143. Podchodzę szybciej, czasami się jeleni zgłasza, idę między oddziałami 142/143 od Gacna do Lorengestell i widzę, że za górką przechodzi od lewa na prawo wcale*

---

*dobry dziesiątak selekcyjny, 147 m w komorę po kilku krokach leżał wypatr. bez głowy 167 kilo, słabo ryczał. Notatka zawiera również krótką charakterystykę rykowiska z 1932 r.: deszcze, wiatry, średnie rykowisko, widziałem bardzo dużo jeleni, kapitalne. Zob. też: T. Śliwiński, *Jeleni selekcyjny w Polsce*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 7, s. 127, gdzie autor przedstawił wieniec dziesiątaka upolowanego 19 IX 1932 r.*

<sup>62</sup> *Rejestr polowań*, s. 40-41.

<sup>63</sup> *Tamże*, s. 42-43.

<sup>64</sup> J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 15.

<sup>65</sup> *Rejestr polowań*, s. 42-43.



niezły jeleni, myślę że to „Beihirsch”, więc „Platzhirsch” musi być jeszcze na lewo. W tym momencie widzę w rzędach dosyć przejrzystego zagajnika jelenia, który wprost na mnie patrzy z ok. 50 m. Wieniec wydaje mi się w tych gałęziach dobry, jestem przekonany, że „Platzhirsch”, bo odszedł słabszy. Więc celuję na komorę i w ogień leży; podchodzę i widzę – leży słaby, młody 8-mak z normalnym wieniec. Okropnie się zmartwiłem, ale przypomniała mi się najważniejsza reguła myśliwska – stwierdzić najprzód kilka razy do czego się strzela, rozpoznać cel, czy to za dnia czy o zmroku, żeby głupstwa nie zrobić. Za późno przyszły refleksje. No, jeleni leży – byłem okropnie przygnębiony, a później musiałem jeszcze grubo dopłacić w kasie Nadleśnictwa, że zastrzeliłem młodego jelenia (Zukunftshirsch), co się nie zgadzało [...] <sup>66</sup>.

Zupełnie inny i nieoczekiwany finał miało polowanie, na które mimo fatalnego nastroju spowodowanego niefortunnym strzałem za namową leśniczego



◀ J. P. Łukowicz i leśniczy Zbigniew Trzemeski przy byku - dwunastaku upolowanym 1 X 1933 r. w Bachorzu

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>66</sup>J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, 17-18. Używany przez Łukowicza termin *Platzhirsch* ks. Niedbał tłumaczy jako: *główny rogacz, najmocniejszy byk na rykowisku, który inne odbija*, zob. ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski najczęściej używanych wyrazów i zwrotów gwary myśliwskiej*, Poznań 1917, s. 136.



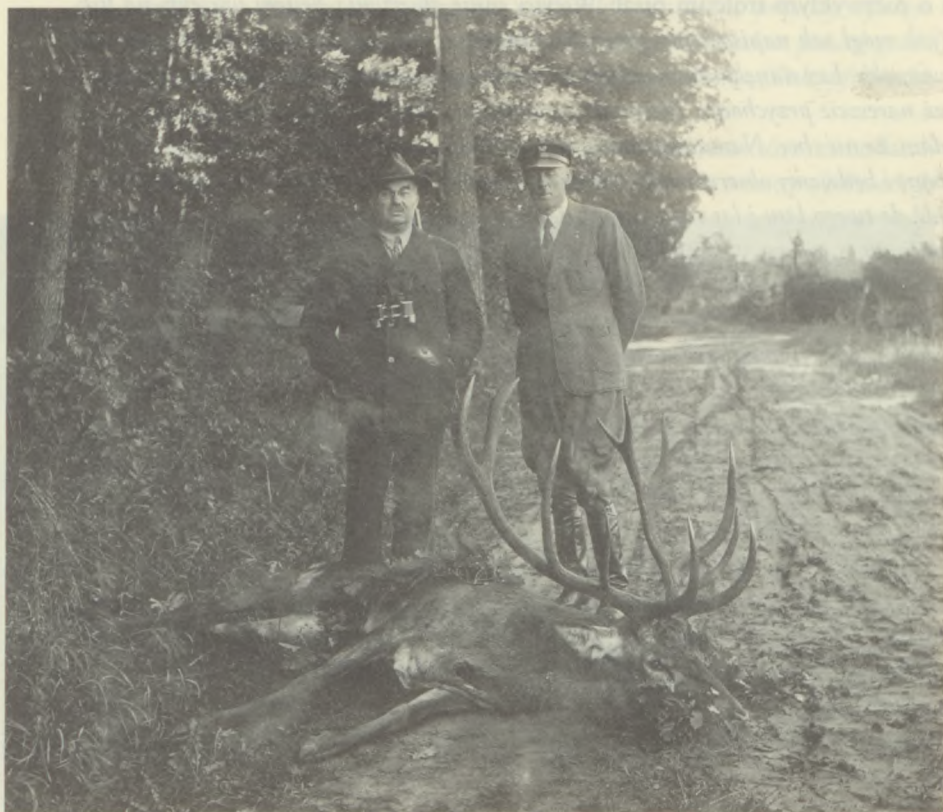
Trzemeskiego Łukowicz udał się tego dnia wieczorem. Upolowany wówczas jeleni był jednym z najlepszych byków Łukowicza, w *Rejestrze polowań* scharakteryzował go w następujący sposób: *wieczorem, 2) kapitalny 12tak niepr., 106 m., z ambony, szeroka linia, 166 oddz., 1 kula [na – M.S.] tylną komorę, 2ga w prawą, tylną badyłę, po 100 krokach leżał, wypatroszony (135 kilo) w 167 (...), wieniec 6 ½ kila; długość łodyg pr. 104 – l. 98,5 obwód róż pr. 25,0 – l. 26,2*<sup>67</sup>. Natomiast w przywoływanych wyżej wspomnieniach o swoich rozterkach i o niezwykłym trofeum pisał: *Wszyscy mnie obserwują, jestem wściekły na list (jak mógł tak napisać) [od prof. R. Klappa – M.S.], na siebie, na jelenia, na wszystko. Łzy stanęły mi w oczach, odchodzę od towarzystwa, chodzę po ogrodzie, aż nareszcie przychodzi Trzemeski i powiada: „Pojedziemy do lasu”; ja odpowiadam, że nie chcę. Namawia mnie i mówi: „No to usiądźmy na szeroki pas na ambonie i będziemy obserwować”. Myślę – no tak, masz w domu siedzieć, to głupstwo, idź do twego lasu i las ciebie uspokoi. Konie założyć, wyjazd. Siedzimy z Trzemeskim, on z prawej strony. Spokój wielki, las kochany jak lekarstwo na tę moją burzę wewnętrzną. Rano – to głupstwo z jeleniem słabym po tylu dniach jałowych, i potem list takiej treści od swego profesora; te myśli przechodzą wciąż i czas mija. Słońce naprzeciwko nas ma się ku zachodowi, nagle trąci mnie Trzemeski – na prawo dwie łanie i byk, patrzę, faktycznie kapitalny byk. Na środku linii stoi pojedyncza wysoka sosna od nas około 120 m., a od niej niedaleko byk, który się ogląda w odurotną stronę od nas. Wstaję spokojnie, sztechuję, przykładam z wolnej ręki, celuję, strzelam. Byk przechodzi przez linię z łaniami, nie mogę strzelać zaraz drugim razem, bo łanie w drodze, lecz krótko przed lasem trochę wolny – strzelam i kula trafia w tylną prawą badyłę. Słyszymy w lesie, dosyć wysokie, grube kuźle, trzask, jakby jeleni o drzewa się rozbijał, potem cisza. To szło wszystko piorunem. Od razu Trzemeski na mnie z wyzwaniem: „Co Pan doktor zrobił, takiego byka spudłować, po co Pan nie przyłożył sztucera na podpórkę, dosyć czasu było, a Pan strzela z wolnej ręki”. Na to ja bez „Hirschfieber”, spokojnie: „Proszę Pana, byk kulę ma!”. Sprzeczamy się, schodzimy z ambony i dochodzimy do miejsca postrzału. Szukam – „Proszę, tu farba” – pokazuję. [...] Idziemy za tropem, krótko przed lasem znajdujemy kostkę z prawej, tylnej badyli z drugiego strzału. Wchodzimy ostrożnie do lasu, bardzo przejrzysty, ale już szarawo. Za lasem zagajnik, liczę, że pewnie jest w zagajniku, więc gdy na około 50 kroków weszliśmy, chcę się wycofać, żeby dalej nie straszyć. Obracam się na prawo, a tu na 10 metrów wstaje od razu jeleni jak duch cicho, naprzód wieniec i potem on w całej okazałości. Strzelam, lecz ta kula przeszła już nad grobem, bo błyskawicznie upadł i tej kuli nie miał. Jak przystąpiłem, już nie żył. Kula pierwsza w komorze. Wieniec kapitalny, 12-tak nieprawidłowy, przez krótką 10 cm długą odnogę nadoczną, łodygi grube, korona*

<sup>67</sup> Rejestr polowań, s. 42-43, 108.



ładna. O wszystkim zapomniałem, świat wydawał mi się jak raj. Najlepszy mój jeleń, najlepszy mego życia". Uczestniczący w polowaniach podczas rykowiska w 1933 r. prof. R. Klapp i T. Komierowski mieli mniej szczęścia. Pierwszy wrócił do domu bez upragnionego trofeum, a drugi upolował słabego dziesiątaka<sup>68</sup>.

W przypadku jeleni wycenione na 178, 8 punktów CIC trofeum dwunastaka z Bachorza przyniosło Łukowiczowi najwięcej nagród<sup>69</sup>. W 1933 r. na-



◀  
J. P. Łukowicz i leśniczy Adam Różycki przy byku - dwunastaku upolowanym 17 IX 1937 r. w leśnictwie Łukomie

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>68</sup>J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 16-19.

<sup>69</sup>*Rejestr polowań*, s. 108. Taką liczbę punktów wieniec uzyskał w 1937 r. na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie. Przy wycenie zastosowano zmodyfikowaną metodę Nadlera, oznaczaną skrótem CIC, wprowadzoną na posiedzeniu Międzynarodowej Rady Łowieckiej, które miało miejsce w 1937 r. w Pradze. W swoich notatkach (*Rejestr polowań*, s. 108) Łukowicz określił ją jako *nowy Nadler*. Pierwotna, niewykluczone iż dokonana przez Łukowicza, wycena wyniosła 173, 93 punkty (*Rejestr polowań*, s. 108), natomiast w 1933 r. na wystawie w Toruniu wieniec otrzymał 187 punktów. Obydwa wyniki obliczone zostały metodą Nadlera, zob. też: *Amptlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, Berlin 1937, s. 221, nr 114; *Pomorska wystawa łowiecka*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 25.



►  
Dyplom za trofeum  
byka - dwunastaka  
upolowanego  
29 IX 1937 r.  
w leśnictwie Łukomie

(w zbiorach Muzeum  
Łowiectwa i Jeździectwa  
w Warszawie,  
nr inw. MEJ-XIV-55,  
fot. Stefan Olech)



grodzone zostało złotym medalem na pokazie w Toruniu<sup>70</sup>. Kolejne dwie nagrody – medal brązowy w klasie wojewódzkiej i srebrny w klasie państwowej – uzyskał wieniec w 1934 r. na pokazie w Warszawie<sup>71</sup>. W 1936 r. w Poznaniu na wystawie „Łowca Wielkopolskiego” trofeum otrzymało srebrny medal<sup>72</sup>. Rok później, także w Poznaniu, na Jubileuszowej Wystawie Łowieckiej urządzonej z okazji trzydziestolecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz Pokazie Trofeów Łowieckich z roku 1936 wieniec zdobył drugi złoty medal<sup>73</sup>. Trofeum wystawiane było także w 1937 r. na Międzynarodowej Wystawie Ło-

<sup>70</sup> *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 13; *Pomorska wystawa łowiecka*, s. 459; L. Ossowski, *Pomorska wystawa łowiecka i pokaz trofeów myśliwskich*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 9, s. 7; *Pomorska wystawa łowiecka*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 25.

<sup>71</sup> *Rejestr polowań*, s. 108; *III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich*, s. 16, nr 63; J. Domaniewski, *III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, s. 305.

<sup>72</sup> *Rejestr polowań*, s. 108.

<sup>73</sup> Tamże, s. 108. *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urządzonej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz Pokazu Trofeów Łowieckich z roku 1936*, Poznań 1937, nr 678.





wieckiej w Berlinie, gdzie otrzymało brązowy medal w klasie krajowej<sup>74</sup>. Po raz ostatni wieniec prezentowany był w 1939 r. na Pokazie Łowieckim w Tucholi urządzonym w ramach obchodów Dni Borów Tucholskich. Trofeum nagrodzone zostało wówczas srebrnym medalem<sup>75</sup>.

W latach 1934-1936 Łukowicz upolował pięć jeleni, jednak żaden z czterech byków nie posiadał medalowego wieńca<sup>76</sup>. Podczas rykowiska w 1937 r., które określone zostało jako *nadzwyczajne*, Łukowicz upolował trzy jelenie o mocnych wieńcach. Pierwszy z nich, czteronastak, strzelony został 17 września w leśnictwie Łukomie. W *Rejestrze*

Wieniec  
byka - dwunastaka  
upolowanego  
20 IX 1938 r.  
w leśnictwie Łukomie

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>74</sup> *Rejestr polowań*, s. 108; *Amtlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, s. 221, nr 114. Dyplom przyznany za trofeum na wystawie w Berlinie w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>75</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, [b.m.w.] 1939, nr 19.

<sup>76</sup> *Rejestr polowań*, s. 46-47 (27 IX 1934 r., Bachorze) *średnie rykowisko 12tak średni 105 m w ogniu, wysoka komora, o 5tej na zasadzce, 139 p. Nadlera (średni selekcyjny)*; s. 48-49 (18 IX 1935 r., Łukomie) *średnie rykowisko. rano o 5tej, 50 kr., w krzyż, w ogniu, średni 10 tak ryczał leśn. Dalchov i Szulc*; (24 IX 1935 r., Bachorze) *bardzo słabe rykowisko. 10tak selekc. wieczorem. 60 kroków w komorę po 100 krokach padł, leśn. Trzemeski*; s. 50-51 (20 IX 1936 r. Łukomie) *Rykowisko w Łukomiu kilka dni, nadzwyczajne. Najpierw dobra pogoda potem deszcz. Rykowisko, dobry 12tak, [wieniec - M.S.] 4½ kilo 80 kroków w miękkie, leśn. Dalchow dobił*. Zob. też: T. Śliwiński, *Jeleni selekcyjny w Polsce*, s. 127, gdzie autor przedstawił wieniec dziesiątaka upolowanego 24 IX 1935 r. Trofea, za wyjątkiem drugiego z wymienionych, w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



polowań znajduje się lakoniczna informacja dotycząca formy poroża i oddanego strzału: *14tak nieprawidł. kapitalny, wysoki, 170 p. Nadl. na c. 120 m, po 100 kroków padł* [na – M.S.] *miękkie*. 24 września Łukowicz ubił dwa następne byki. O pierwszym, upolowanym w leśnictwie Łukomie, pisał: *12tak nieprawidł. dobry młody Beihirsch 60 m., w ogniu*, [na – M.S.] *miękkie*, zaś o drugim – upolowanym w Ciecholewach: *164 p. Nadl. 14tak nieprawidł. bardzo dobry w miękkie w ogniu*<sup>77</sup>. W 1938 r. na wystawie trofeów zorganizowanej w Poznaniu przez redakcję „Łowca Wielkopolskiego” wieniec pierwszego z czternastaków i dwunastak uzyskały srebrne medale<sup>78</sup>. Rok później na pokazie w Tucholi wieniec czternastaka z Łukomia otrzymał srebrny, a czternastak z Ciecholew – brązowy medal<sup>79</sup>.

Rykwisko w 1938 r. było ostatnim, w którym Łukowicz czynnie uczestniczył, a w jego myśliwskim życiorysie wyznaczało pewną cezurę. W lutym tego roku w Łukomiu upolował łanię i chorego szpicaka<sup>80</sup>. Ostatecznie św. Hubert okazał się niezwykle łaskawy. Swojego największego jelenia, kapitalnego dwunastaka, upolował Łukowicz 20 września w leśnictwie Łukomie, niestety w *Rejestrze polowań* znajduje się tylko lakoniczna wzmianka na temat tego wydarzenia: *najlepszy* [wieniec – M.S.] *7,700 kg. 180 p. Nadlera podchód, 80 m w miękkie, nisko po 40 krokach położył się 12tak kapitalny rano*.<sup>81</sup> Przed wojną to nietuzinkowe trofeum wystawiane było tylko raz, na wspomnianym wyżej pokazie w Tucholi, gdzie otrzymało złoty medal<sup>82</sup>. Po wojnie prezentowane było na wystawach w Chojnicach w 1947 r. podczas obchodów Tygodnia Chojnic i dwukrotnie w 1955 r. – pierwszy raz podczas kolejnej edycji wspomnianej imprezy, następnie w dziale leśno-myśliwskim Wystawy Rolniczej<sup>83</sup>. Ostatniego byka, który w *Rejestrze polowań* opisany został jako: [wieniec – M.S.] *4,700 kg. 12 tak 80 m w miękkie w ogniu, ryczał, wysoki cienki, ładny (Hoselhirsch)*, strzelił Łukowicz 22 IX 1938 r. Pokot jeleni zamykał cielak upolowany u schyłku września 1938 r.<sup>84</sup>

Przedwojenne łowy na jelenie wspominał Łukowicz w 1951 r. podczas polowania w Bachorzu, kiedy to w *Rejestrze polowań* zanotował: *niedaleko Hir-*

<sup>77</sup> *Rejestr polowań*, s. 54-55.

<sup>78</sup> Tamże, s. 108, 127. Dyplom przyznany za trofeum na wystawie w Poznaniu, w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MŁJ-XIV-55; zob. też: Z. Metzsig, *Wrażenia z wystawy „Łowca Wielkopolskiego”*, „Myśliwy”, 1938, nr 4, s. 61.

<sup>79</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr. 20 i 21.

<sup>80</sup> *Rejestr polowań*, s. 58-59. W notatce znajduje się informacja, iż ubite zostały jedną kulą.

<sup>81</sup> Tamże, s. 58-59. Trofeum w zbiorach rodziny J.P. Łukowicza.

<sup>82</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 18.

<sup>83</sup> *Rejestr polowań*, s. 128.

<sup>84</sup> Tamże, s. 58-59.



*shbrücke styszałem ryk dobrego jelenia – ostatni w r. 1938*<sup>85</sup>. We wrześniu 1953 r. podczas polowania w leśnictwie Kłodawa po raz ostatni słuchał rykowiska, co również uwiecznił w krótkiej zapisce: *wieczorem rykowisko, blisko ryczał 1 dobry jeleni, na zachód z drugiej strony Ostrowickiego jeziora dwa jelenie*<sup>86</sup>.

W oryginalny i niecodzienny sposób upamiętnił Łukowicz miejsca upolowania największych byków. Na jednej ze znajdujących się w *Rejestrze polowań* kart znajduje się spis zatytułowany *Pamiętki myśliwskie fundowane*, gdzie wymienione zostały dwa kamienie. Pierwszy z nich ustawiony miał być na pamiątkę byka ubitego 1 X 1933 r. w Bachorzu i usytuowany na linii 166/167. Natomiast drugi z głazów upamiętniał byka upolowanego 20 IX 1938 r. w leśnictwie Łukomie, jednak ustawiony został dopiero w 1948 r.<sup>87</sup> Również łowieckie biogramy Łukowicza podają, iż na pamiątkę dwóch największych ustrzelonych jeleni ustawił *w nadleśnictwie Klosnowo i w leśnictwie Łukomie* pamiątkowe głazy z inskrypcjami<sup>88</sup>.

Pierwszego głazu, jak do tej pory, nie udało się odnaleźć. Łączenie z inicjatywą Łukowicza sporego głazu leżącego na tzw. szerokim pasie przy linii działowej 166/167 jest kuszące, jednak, przynajmniej w jego części naziemnej, nie widać inskrypcji, o której znajdujemy informację w zapiskach. Na terenie dzisiejszego leśnictwa Wolność udało się natomiast odszukać drugi ze wzmiankowanych głazów. Na części frontowej, prawdopodobnie obrobionej, umieszczony jest, dziś słabo czytelny, napis w pięciu wierszach: ŁUKOMIE/12 TAK/22. IX. 1938/DR. JAN/ŁUKOWICZ. Ciekawostką stanowi fakt, iż podana na głazie data jest błędna. Rzeczywiście kapitalny dwunastak, któremu dedykowany był pomnik, upolowany został 20 września, natomiast data wykuta na głazie dotyczy byka dwunastaka o znacznie mniejszej masie poroża upolowanego dwa dni później<sup>89</sup>. Warto odnotować, że współcześnie miot, w którym znajduje się pamiątkowy głaz, określany jest przez myśliwych Koła Łowieckiego nr 55 „Daniel” w Warszawie, które dzierżawi wspomniany obwód, jako *Łukowicza kamień*<sup>90</sup>.

<sup>85</sup>Tamże, s. 73.

<sup>86</sup>Tamże, s. 75.

<sup>87</sup>Tamże, s. 82.

<sup>88</sup>J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 24; I. Stawicki, *Dr Jan Paweł Syrwind Łukowicz wybitny propagator kultu św. Huberta*, „Kultura Łowiecka. Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej”, 2010, nr 58, s. 22-25.

<sup>89</sup>Zob. *Rejestr polowań*, s. 58-59.

<sup>90</sup>Za pomoc w odnalezieniu głazu i za cenne informacje serdecznie dziękuję leśniczemu Zbigniewowi Zielińskiemu z leśnictwa Wolność oraz dyrektorowi Zaborskiego Parku Krajobrazowego Mariuszowi Grzempie.



Według informacji Henryka Raszkego, leśniczego w Bachorzu w latach 1972-1987, syna najbliższego współpracownika Łukowicza Egona Raszkego, Łukowicz honorował pamiątkowym głazem każdego upolowanego byka<sup>91</sup>. Tak więc nieopisanych głazów – pamiątek po łowach na jelenie było prawdopodobnie więcej, jednak dziś ich odszukanie jest praktycznie niemożliwe. Warto wspomnieć, iż w podobny sposób miejsca upolowania najlepszych byków i rogaczy upamiętniał cesarz Niemiec Wilhelm II. Takie pamiątkowe, będące świadectwem łowieckich sukcesów cesarza, opatrzone inskrypcjami głazy znajdują się w okolicach Starego Dzierzgonia i na terenie Puszczy Rominckiej<sup>92</sup>. Pamiątkowe kamienie myśliwskie znajdują się również w Lasach Włodawskich, w okolicach Adampola będącego niegdyś własnością rodu Zamoykich<sup>93</sup>.

#### W DOBRACH WNUCZKI ALEKSANDRA HR. FREDRY

Pośród gatunków zwierzyny płowej na rozkładzie Jana Pawła Łukowicza znajdowało się również sześć danieli. Pierwsze polowanie na danieli odbył 15 X 1929 r. w Siemianicach będących w owym czasie własnością hr. Marii z Fredrów Szembekowej. W zbiorach Stefana Matysiaka zachowały się fragmenty poprzedzającej to polowanie korespondencji pomiędzy J. P. Łukowiczem a zarządcą dóbr siemianickich Tadeuszem Kwiecińskim. W liście napisanym prawdopodobnie w początkach września 1929 r. T. Kwieciński pisał: [...] *Za nocleg i utrzymanie pobieramy dziennie zł. 5,-. O ileby przy polowaniu w wolnym łowisku potrzebni byli naganiacze, natenczas musieliby być opłaćni przez szan. Pana Doktora. Pozwolę sobie zaznaczyć że mamy w tym roku w zwierzynicy bardzo dobre danieli łopatacze i że wybór przy odstrzale należy w zupełności do myśliwego. W sprawie danieli łopataczy w wolnym łowisku nie mogę niestety dać bliższych wyjaśnień. Wobec tego, że dnia 16. września wyjeżdżam sam na Gcio tygodniowe ćwiczenia dla oficerów rezerwy, proszę o odpowiedź pod adresem Zarząd Dóbr Siemianice, pod tym samym adresem proszę ewtl. wysłać wiadomość o swoim przyjeździe. Proponowany przez Szan. Pana Doktora czas w drugiej połowie października uważam za bardzo stosowny.*<sup>94</sup> Krót-

<sup>91</sup> Informacja H. Raszkego, Ryteł 18 VI 2011 r.

<sup>92</sup> A. Czaplinski, *Śladami Wilhelma II*, Stary Dzierzgoń 2008, s. 13-15, 21-32.

<sup>93</sup> Zob. I. Wojczuk, *Pomniki łowieckie w Lasach Włodawskich*, „Łowiec Polski”, 1999, nr 9, cz. 1, s. 48; 1999, nr 10, cz. 2, s. 53; 1999, nr 11, cz. 3, s. 50; 1999, nr 12, cz. 4, s. 47; 2000, nr 1, cz. 5, s. 39.

<sup>94</sup> Fragment listu T. Kwiecińskiego do J. P. Łukowicza, Siemianice [b.d.d.] IX 1929 r., maszynopis w zbiorach S. Matysiaka.



►  
 Leśniczy  
 Stanisław Wenclewski,  
 nadleśniczy  
 Konstanty Skwarcz  
 oraz J. P. Łukowicz  
 przy danielach  
 upolowanych  
 23-24 X 1934 r.  
 w leśnictwie Lutówko

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)



po kilku dniach. We wspomnianej zapisce znajduje się informacja, iż daniela znaleziono *za granicą*. Może to oznaczać granice rewiru łowieckiego, ale również granicę państwa, która znajdowała się nieopodal Lutówka. Za ostatnią interpretacją notatki może świadczyć fakt, iż trofeum otrzymał Łukowicz dopiero na początku następnego roku.<sup>100</sup>

W dniach 23-24 X 1934 r. w leśnictwie Lutówko Łukowicz ubił dwa kolejne daniela. Pierwszy scharakteryzowany został w zapisce jako *dobry łopatacz* o masie wieńca 1,750 kg, natomiast wieńiec upolowanego w dniu następnym *bardzo dobrego łopatacza* ważył 2,125 kg<sup>101</sup>. Drugie z wymienionych trofeów prezentowane było w 1939 r. na pokazie w Tucholi<sup>102</sup>.

### DZIK – CZYLI ZWIERZ NIEKULTURALNY

Ten nieco przewrotny i dziś słabo a zapewne opacznie rozumiany tytuł rozdziału zaczerpnięto z dawnego podręcznika łowiectwa, którego autorem był Jan Sztolcman<sup>103</sup>.

<sup>100</sup> *Rejestr polowań*, s. 44-45. Trofeum w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>101</sup> Tamże, s. 46-47.

<sup>102</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 225.

<sup>103</sup> J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 276-278.





Trofea  
J. P. Łukowicza.  
Z lewej strony  
widoczne  
gwizdy dzików,  
lata pięćdziesiąte XX w.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

W przywołanej wyżej pracy Józef Władysław Kobylański pisał, iż na swoim rozkładzie Łukowicz posiadał 34 dziki<sup>104</sup>. Z zachowanych źródeł wynika jednak, że są to szacunki zawyżone, a rzeczywista liczba upolowanych w latach 1922-1939 dzików wyniosła 25 sztuk. Należy podkreślić, iż w przeciwieństwie do jeleni czy saren pośród czarnego zwierza nie było tak imponujących trofeów. Przyczyną był tu zapewne fakt, iż głównym obiektem myśliwskiej pasji Łukowicza były samce zwierzyny płowej. Stąd też, nie licząc kilku wyprawionych skór<sup>105</sup>, prawdopodobnie jedynymi trofeami dzików były

<sup>104</sup>J. W. Kobylański, *Pięć sylwetek*, s. 22.

<sup>105</sup>Wyprawione zostały skóry lochy upolowanej 19 I 1931 r. w Bachorzu (*Rejestr polowań*, s. 34-35) oraz odyńca upolowanego w Komierowie 31 I 1934 r. (*Rejestr polowań*, s. 44-45).





ki opis łowów i upolowanych w Siemianicach danieli Łukowicz zamieścił w *Rejestrze polowań: I. podjazd. 50 kroków, w komorę, w ogniu, II. Naganka, w klusie, 70 kroków, w komorę, w ogniu, obydwie dobre łopatacze-czarne*<sup>95</sup>. Zestawienie informacji z przytoczonych źródeł wskazywać może, iż obydwie danieli Łukowicz upolował w tzw. wolnym łowisku.

Pozostałe danieli upolowane zostały w latach 1930-1934 w obrębie nadleśnictwa Lutówko. Pierwszego daniela na wspomnianym terenie strzelił Łukowicz 3 IX 1930 r. w leśnictwie Gaj. W *Rejestrze polowań* znajduje się wzmianka dotycząca łopat daniela i przebiegu polowania: *Kapitałny łopatacz, podjazd, kula na komorę, rano o 5tej, 30 kroków, po 20 krokach leży, łopaty jasne*<sup>96</sup>.

Trofeum to w 1931 r. na Pierwszym Pokazie Trofeów Myśliwskich w Warszawie otrzymało brązowy medal<sup>97</sup>, prezentowane było także w 1933 r. na Pomorskiej Wystawie Łowieckiej i Pokazie Trofeów Myśliwskich w Toruniu<sup>98</sup> oraz w 1939 r. na Pokazie Łowieckim w Tucholi.<sup>99</sup>

W tym samym łowisku 31 X 1933 r. Łukowicz strzelał do kolejnego daniela. Oddany ze 100 kroków strzał nie był prawdopodobnie precyzyjny, gdyż w opisie dotyczącym tego polowania Łukowicz odnotował, iż zapewne tylko raniony daniel zapędzony został przez psa do jeziora. Postrzałka odnaleziono

◀ Łopaty daniela upolowanego 15 X 1929 r. w Siemianicach

(w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, fot. Marta Potulska)

<sup>95</sup> *Rejestr polowań*, s. 24-25. Trofea w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>96</sup> Tamże, s. 30-31.

<sup>97</sup> Tamże, s. 107; *Pierwszy Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, nr 514; J. Domaniewski, *Pierwszy pokaz trofeów łowieckich w Warszawie*, s. 507.

<sup>98</sup> *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 33. Trofea danieli prezentowane były także na wystawie w Chojnicach w 1937 roku, zob. *Rejestr polowań*, s. 127.

<sup>99</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 224.



znane z fotografii cztery spreparowane w całości gwizdy i tarcza z orężem, z których część prezentowana była w 1947 r. na wystawie w Chojnicach<sup>106</sup>.

Pośród 25 upolowanych przez Łukowicza dzików było 7 odyńców<sup>107</sup>, resztę stanowiły warchlaki<sup>108</sup>, przelatek<sup>109</sup>, wycinki<sup>110</sup>, *maciorki* lub *maciory*<sup>111</sup> oraz trzy dziki, co do których nie mamy precyzyjniejszych określeń<sup>112</sup>. Pod względem liczby najlepszym był rok 1937, kiedy Łukowicz odnotował na rozkładzie 5 sztuk<sup>113</sup>. Natomiast największym dzikiem był strzelony w październiku 1928 r. w Komierowie odyniec, który po wypatroszeniu ważył około 95 kg<sup>114</sup>.

Pierwszym dzikiem Łukowicza była locha upolowana podczas pędzonego polowania, które odbyło się w lutym 1922 r. w Komierowie<sup>115</sup>. Zasobne w czarnego zwierza włości Komierowskich były w latach 1922-1939 najczęstszym miejscem łowów na dziki. Co prawda sam Łukowicz nie osiągnął tu większych sukcesów, natomiast, o czym pisano wcześniej, kilka mocnych oręży miał na swym koncie gospodarz majątku – Tomasz Komierowski. Dwa z polowań na dziki, które odbyły się w 1925 r. (17 lipca w leśnictwie Jakubowo i 3 grudnia w leśnictwie Żukowo), opisane zostały przez nadleśniczego Fritza Hellinga na łamach „Wild und Hund”. W obu opowiadaniach Łukowicz występuje pod nazwiskiem Aufbrecher<sup>116</sup>.

<sup>106</sup>Na fotografii pochodzącej z 1947 r. widoczne są dwa gwizdy i tarcza z orężem, natomiast na jednym ze zdjęć wykonanych u schyłku lat pięćdziesiątych XX w. w domu Łukowiczów znajdują się cztery gwizdy. Jeden z gwizdów zachował się w zbiorach rodziny.

<sup>107</sup>*Rejestr polowań*, s. 10-11, 20-21, 30-31, 36-37, 44-45, 56-57.

<sup>108</sup>Tamże, s. 34-35, 44-45, 56-57.

<sup>109</sup>Tamże, s. 48-49.

<sup>110</sup>Tamże, s. 8-9, 42-43, 48-49, 56-57.

<sup>111</sup>*Schuß-Buch*, s. 75-76; *Rejestr polowań*, s. 16-17, 18-19, 34-35, 36-37, 56-57, 62-63. W przypadku osobników określonych jako *maciorki* chodzi zapewne o loszki w drugim roku życia, w dzisiejszej nomenklaturze łowieckiej tzw. przelatki. Termin *maciorka* na określenie tej grupy wiekowej dzików stosowany był już w pierwszych dziesięcioleciach XIX w., zob. W. Kozłowski, *Pierwsze początki terminologii łowieckiej*, Warszawa 1822, s. 53; I. Szlezzygier, *Mysliwy ze strzelbą. Zasady, uwagi i wskazówki dotyczące polowania przy uwzględnieniu hodowli, ochrony i rozmnożenia zwierzyzny, z dodaniem myśliwskiej terminologii*, Warszawa 1880, s. 227.

<sup>112</sup>Z dwóch dzików upolowanych w 1929 r. i 1939 r. (*Rejestr polowań* s. 24-25, 62-63) w Komierowie, pierwszy określony został jako *ślaba sztuka*, przy drugim nie podano bliższej charakterystyki.

<sup>113</sup>*Rejestr polowań*, s. 57.

<sup>114</sup>Tamże, s. 20-21: [w – M.S.] *lesie, kula 70 m. z powozu odyńca wypap: 190 pf. [funtów – M.S.] kulą komora w ogniu, naganka.*

<sup>115</sup>*Schuß-Buch*, s. 75-76: *naganka, maciora-pierwszy dzik, kula.*

<sup>116</sup>F. Helling, *Fünfzehn Sauen und andere Kleinigkeiten im Jahre 1925*, „Wild und Hund” 1927, nr 45, s. 868-871; 1927, nr 46, s. 887-890. Pseudonim J. P. Łukowicza pochodzi od niemieckiego terminu *aufbrechen* oznaczającego trzebieenie, patroszenie, zob. ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 92.



Pośród łowów na czarnego zwierza interesujący przebieg miało polowanie, które odbyło się 19 I 1935 r. na terenach leśnictwa Bachorze. Łukowicz upolował wówczas trzy dziki. Jednak o tym, iż był to tryplet, dowiedział się dopiero po wojnie. W *Rejestrze polowań*, zapewne tuż po polowaniu, odnotował 2 upolowane wycinki. Trzeci dzik, do którego wówczas strzelał, został zraniony i mocno farbując, uszedł w kierunku Jarcewa do miejsca zwanego Konitop, ale ostatecznie nie został podniesiony. W notatce znajduje się również informacja, iż dzik ten został *prawdopodobnie skradziony*. Już po wojnie Łukowicz sporządził w *Rejestrze polowań* notatkę, która wyjaśniała zdarzenie z 1935 roku: *Do 3 dzików strzelałem, to znaczy Doppelbüchs-drilling, 2 kule i śrut, tam miałem brenekę. 1) leżał, 2) szedł circa 30 m., legł, 3) breneka, pewnie w miękkie, było wieczorem, szedł do Konitopu, circa 2 km, tam była farba, dużo tropów .... sanki i nic! Bernard Szreder, nowy nadleśniczy, oświadczył mi po wojnie, c. 1948, ja wiem komu ten dzik dobrze smakował (świństwo!), więc tryplet na dziki<sup>117</sup>.*

## ZŁOTE ROGACZE

Najliczniejszymi, wyjąwszy zwierzynę drobną i ptactwo, myśliwskimi zdobyczami Jana Pawła Łukowicza były sarny, których w latach 1915-1939 upolował łącznie 136 sztuk. Na liczbę tę składają się 123 rogacze i 13 kóz<sup>118</sup>.

Do 1920 r. Łukowicz upolował 20 rogaczy, a pozostałe 103 sztuki – w latach 1920-1939. Pod względem liczby najlepszymi były lata 1926 i 1936, w których strzelał po 9 sztuk, zbliżone były sezony 1927 i 1932, kiedy to pozyskał po 8 kozłów. W innych latach liczba strzelanych rogaczy wahała się od 1 do 7 sztuk.

Swojego pierwszego rogacza Łukowicz upolował 5 VII 1906 r. w Leśnie, w łowisku określonym jako *Brzózki*, a w książce polowań umieścił następujący zapis: *erster Bock, sehr starker 6 er, 55 Schritt. Austand waidwund. Fangschus nach 50 Schritt* (Pierwszy kozioł, bardzo mocny szóstak, 55 kroków. Zasadzka, strzał na miękkie. Dostrzelony po 50 krokach)<sup>119</sup>. Oprócz lakonicznej notatki trofeum to uwiecznione zostało także na fotografii<sup>120</sup>. Do 1920 r. najczęstszym miejscem łowów na rogacze były rodzinne Niwy, gdzie Łukowicz upolował ich

<sup>117</sup> *Rejestr polowań*, s. 48-49.

<sup>118</sup> *Schuß-Buch*, s. 24, 30, 36, 42, 44, 50, 54, 58, 62, 68, 73, 77, 81; *Rejestr polowań*, s. 7, 11, 15, 19, 23, 27, 33, 37, 41, 45, 47, 49, 53, 57, 61, 63; J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 22.

<sup>119</sup> *Schuß-Buch*, s. 13-14.

<sup>120</sup> Podpis pod fotografią: *Leśno 5 Juli 1906 mein I Bock. Brzozki* (Leśno, 5 VII 1906, mój pierwszy kozioł. Brzózki), fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



siedem<sup>121</sup>. Jedną z wypraw na rogacze, która miała miejsce prawdopodobnie w Niwach w lipcu 1907 r., opisana została przez Łukowicza na łamach łowieckiego czasopisma „Wild und Hund”. Wówczas, podczas polowania w nadjeziornych zaroślach podszedł śpiącego i chrapiącego starego kozła-szóstaka. Zaskoczenie myśliwego i błyskawiczna ucieczka kozła uniemożliwiły oddanie strzału. Dwa tygodnie później *chrapiącego* rogacza ubił Jan Karol Łukowicz<sup>122</sup>. Pośród rogaczy z lat 1907-1919 na szczególną uwagę zasługują dwa: kapitalny szóstak strzelony w Rozgartach 22 V 1916 r.<sup>123</sup> i stary rogacz o masywnych parostkach upolowany 8 maja tego samego roku w Niwach<sup>124</sup>.



J. P. Łukowicz  
ze swoim pierwszym  
rogaczem upolowanym  
5 VII 1906 r. w Leśnic

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>121</sup> *Schuß-Buch*, s. 19-20, 35-36, 39-40, 43-44, 47-48, 51-52.

<sup>122</sup> J. P. Łukowicz, *Zum „festen Schlaf des Rehwildes”*, „Wild und Hund”, 1909, nr 22, s. 397.

<sup>123</sup> *Schuß-Buch*, s. 51-52: *Generalbock! Kap. Sechser, hohes Gehörn, aufb. 38 pf. 130 Schritt, Kugel. Keneen nächsten Tag gefunden. Förster Pooch.* (Najlepszy kozioł! Kapitalny szóstak, wysokie parostki, wypatroszony 38 funtów, 130 kroków, kula. Znalezione następnego dnia. Leśniczy Puszc.)

<sup>124</sup> Tamże, s. 51-52: *Alter Bock. Guter sechser, massives Gehörn, 20 Schritt Blatt Kugel.* (Stary kozioł. Dobry szóstak, masywne parostki, 20 kroków, komora, kula.)





Pierwszym rogaczem z okresu 1920-1939 był widłak upolowany 1 VI 1920 r. w Jeziorkach<sup>125</sup>, natomiast upolowany 30 V 1923 r. w leśnictwie Łukomie szóstak, określony jako bardzo dobry, był pierwszym pozyskanym na obszarach należących do Lasów Państwowych<sup>126</sup>.

W 1924 r. Łukowicz upolował cztery rogacze, jednak nie były to mocne trofea<sup>127</sup>. W następnym roku miał na rozkładzie siedem kozłów, w tym upolowanego 6 sierpnia w leśnictwie Lutówko kapitalnego szóstaka. Parostki kozła, opisanego w *Rejestrze polowań* jako: *Szóstak kapitalny, mój najmocniejszy rogacz w komorę, w ogniu, 30 m.*, były przez niespełna dwa

lata najlepszym zdobytym przez niego trofeum<sup>128</sup>, jednak dopiero w 1939 r. prezentowano je na Pokazie Łowieckim w Tucholi<sup>129</sup>.

Wśród dziewięciu kozłów pozyskanych w 1926 r. dwa określono jako bardzo dobre, a cztery jako dobre. Warto przytoczyć ciekawe charakterystyki kilku z upolowanych w tym sezonie rogaczy: 7 sierpnia Łukowo, nadleśnictwo Czersk: *Kula, 60 kroków, w miękkie, dobry szóstak, mocne róże i perły*; 8 sierpnia

◀ Parostki rogacza upolowanego przez J. P. Łukowicza 6 VI 1927 r. w Żychcach

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>125</sup>Tamże, s. 67-68.

<sup>126</sup>Tamże, s. 79-80: *Sehr guter Ger. Blatt in feuer 50 Schritt, Kugel weite Auslage.* (Bardzo dobry szóstak. Komora, w ogniu 50 kroków. Kula. Szeroki rozstaw [parostków – M.S.])

<sup>127</sup>*Rejestr polowań*, s. 4-5. Rogacze określone jako *szpicak, średnie i słabe szóstaki*.

<sup>128</sup>Tamże, s. 8-9.

<sup>129</sup>*Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 103.

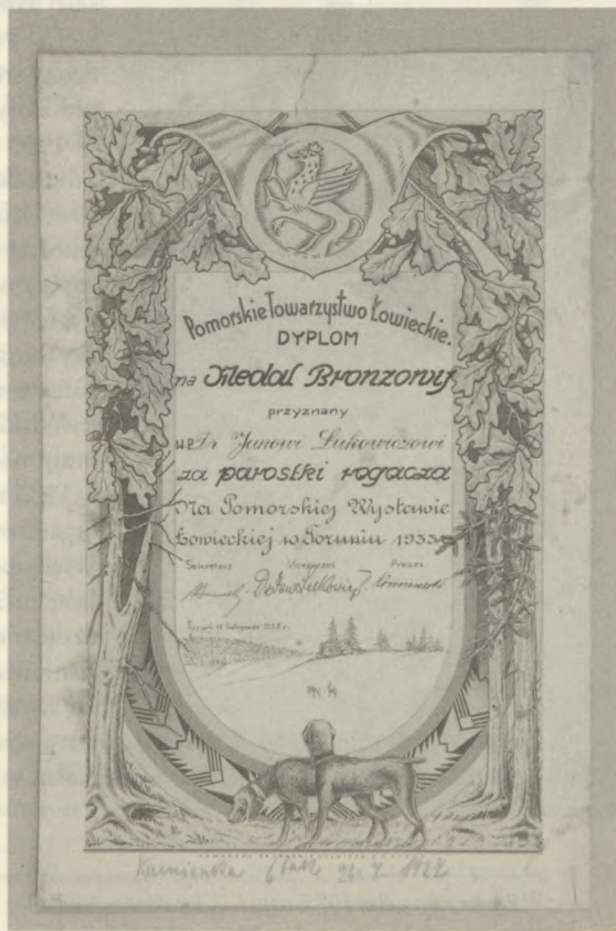


Komierowo: *Dobry szóstak, parostki wąskie i długie odnogi, 50 m, w ogniu; 23 września Kochanka, nadl. Pelplin: Podjazd, 100 m, kula w krzyż, słaby szóstak, stary – lewe oko chore*<sup>130</sup>.

Swojego najokazalszego rogacza upolował Łukowicz 6 VI 1927 r. na terenach majątku Żychce. W notatce dokumentującej wydarzenie zapisał: *Najkapitałniejszy rogacz 6tak waga rogów 420 gr., rano o 4tej podczołgałem się na 150 kroków, w komorę, poszedł 10 kroków i padł, złoty medal w Królewcu*<sup>131</sup>. Pośród zdobyczy Łukowicza trofeum z Żychce zajmuje miejsce szczególne. Właśnie ono na konkursach i wystawach przyniosło mu najwięcej nagród. Łącznie w latach 1927-1939 trofeum zdobyło jedenaście medali, w tym aż pięć złotych.

Po raz pierwszy parostki rogacza z Żychce nagrodzone zostały w 1927 r. na wystawie w Królewcu, gdzie otrzymały złoty medal<sup>132</sup>. Kolejny złoty

medal trofeum uzyskało w 1928 r. w Gdańsku na wystawie organizowanej przez tamtejszy Jagdschutzverein. W 1928 r. w Berlinie na wystawie organizowanej w ramach tzw. zielonego tygodnia w grupie trofeów zagranicznych



Dyplom za parostki rogacza upolowanego 26 VII 1927 r. w leśnictwie Kamionka

(w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MŁJ-XIV-56, fot. Stefan Olech)

<sup>130</sup> *Rejestr polowań*, s. 12-15.

<sup>131</sup> Tamże, s. 16-17. Trofeum w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>132</sup> *Protokoll über die Preisverteilung für die Trophäenschau „Grüne Woche Ostpreussens 1927“ vom 21. August bis 1. September 1927*, „Der Elch. Zeitschrift der Landesabteilung Ostpreussens des Allgemeinen Deutschen Jagdschutz-Vereins“, September 1927, s. 9, nr 429.





parostki otrzymały medal brązowy<sup>133</sup>. Rok później na Pierwszej Polskiej Powszechnej Wystawie Łowieckiej w Poznaniu rogacz został nagrodzony srebrnym medalem<sup>134</sup>. Ponownie złoty medal trofeum otrzymało w 1933 r. na Pomorskiej Wystawie Łowieckiej i Pokazie Trofeów Myśliwskich w Toruniu<sup>135</sup>. Dwukrotnie parostki rogacza z Żychc nagrodzone zostały w 1934 r. na Trzecim Pokazie Trofeów Łowieckich w Warszawie, uzyskując brązowy medal w klasie państwowej oraz srebrny w klasie wojewódzkiej<sup>136</sup>. Srebrne medale otrzymały na wystawach w Poznaniu – w 1936 roku na Wystawie Łowieckiej organizowanej przez redakcję „Łowca Wielkopolskiego”<sup>137</sup> oraz w 1937 r. na Jubileuszowej Wystawie Łowieckiej urzędzonej z okazji trzydziestolecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz Pokazie Trofeów

Łowieckich z roku 1936<sup>138</sup>. Po raz czwarty wycenione na 124, 9 punktów trofeum zostało nagrodzone złotym medalem w klasie krajowej w 1937 r. na

◀ Parostki rogacza  
upolowanego  
17 VI 1930 r.  
w leśnictwie Żukowo

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Andrzej Bramański)

<sup>133</sup> *Rejestr polowań*, s. 107.

<sup>134</sup> *Pierwsza Polska Powszechna Wystawa Łowiecka w Poznaniu 1929*, s. 16, nr 683; *Nagrody na wystawie łowieckiej w Poznaniu*, s. 394.

<sup>135</sup> *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich*, nr 95. Na wystawie tej Łukowicz prezentował łącznie 19 kompletów parostków, 14 upolowanych przez siebie (nr. 93-106), 4 trofea J. K. Łukowicza (nr. 107-110) oraz parostki zdobyte przez A. Janta-Połczyńskiego (nr 111).

<sup>136</sup> *III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich*, nr 357; J. Domaniewski, *III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, s. 308-309.

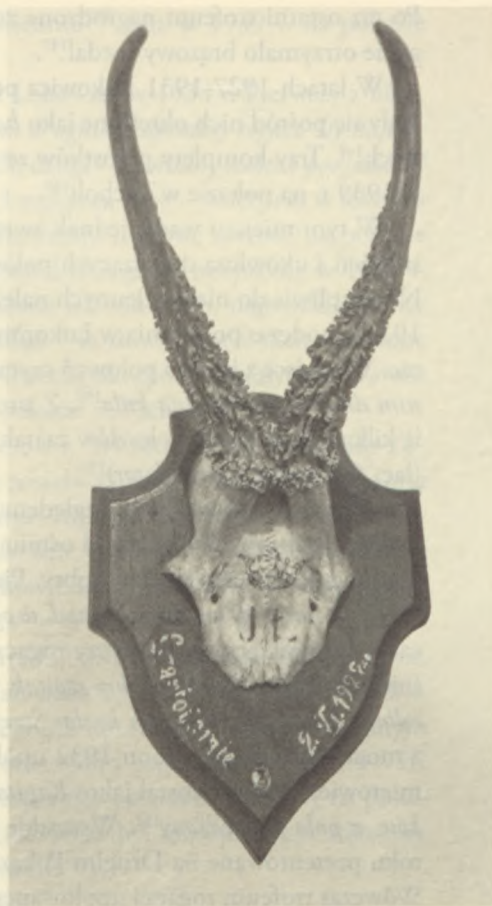
<sup>137</sup> *Rejestr polowań*, s. 107. Trofeum prezentowane było także w 1936 r. na wystawie we Lwowie, zob. *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej oraz IV. Pokaz Trofeów Łowieckich*, Lwów 1936 r., nr 485.

<sup>138</sup> *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urzędzonej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych*, s. 30, nr 679. Dyplom przyznany za trofeum na wystawie w Poznaniu w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MŁJ-XV-53.



Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie<sup>139</sup>. Złoty medal parostki rogacza z Żychc otrzymały także w 1939 r. na pokazie w Tucholi<sup>140</sup>.

Drugiego medalowego rogacza upolował Łukowicz 26 VII 1927 r. na terenie leśnictwa Kamionka. W *Rejestrze polowań* zamieścił zapiskę następującej treści: *Podjazd 30 kroków w miękkie, z powozu kapitalny szóstak, waga 23 1/2 kg, rogi 400 gr, srebrny medal w Królewcu*<sup>141</sup>. Również to trofeum, choć wyraźnie ustępowało parostkom rogacza z Żychc, przyniosło mu osiem nagród. W 1927 r. na wystawie w Królewcu parostki rogacza z Kamionki zdobyły srebrny medal i pamiątkową plakietę z porcelany<sup>142</sup>. Rok później na wystawie w Gdańsku otrzymały brązowy medal<sup>143</sup>. Brązowymi medalami wyróżniono trofeum także w 1929 r. na wystawie w Poznaniu<sup>144</sup> oraz w 1933 r. w Toruniu<sup>145</sup>. Natomiast srebrne medale parostki z Kamionki uzyskały w latach 1936 i 1937 na wystawach w Poznaniu<sup>146</sup>.



▶  
Parostki rogacza  
upolowanego  
2 VI 1922 r.  
w Czartolomiu

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Marta Potulska)

<sup>139</sup> *Amtlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, s. 226, nr 247. Dyplom przyznany za trofeum na wystawie w Berlinie w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>140</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 104.

<sup>141</sup> *Rejestr polowań*, s. 16-17. Trofeum w zbiorach rodziny J. P. Łukowicz.

<sup>142</sup> Tamże, s. 107; *Protokoll über die Preisverteilung für die Trophäenschau „Grüne Woche Ostpreussens 1927“ vom 21. August bis 1. September 1927*, s. 9, nr 430.

<sup>143</sup> *Rejestr polowań*, s. 107.

<sup>144</sup> *Pierwsza Polska Powszechna Wystawa Łowiecka w Poznaniu 1929*, s. 16, nr 684. Dyplom przyznany za trofeum na wystawie w Poznaniu w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MŁJ-XIV-51.

<sup>145</sup> *Rejestr polowań*, s. 107; *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich*, nr 96; *Pomorska wystawa łowiecka*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 35, s. 459.

<sup>146</sup> *Rejestr polowań*, s. 107; *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urządzonej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych*, nr 680. Dyplom przyznany za trofeum na wystawie w Poznaniu w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MŁJ-



Po raz ostatni trofeum nagrodzone zostało w 1939 r. na pokazie w Tucholi, gdzie otrzymało brązowy medal<sup>147</sup>.

W latach 1927-1931 Łukowicz pozyskał przeszło 20 rogaczy i choć zdarzały się pośród nich określone jako *bardzo dobre*, nie było tu trofeów medalowych<sup>148</sup>. Trzy komplety parostków ze wspomnianej grupy były prezentowane w 1939 r. na pokazie w Tucholi<sup>149</sup>.

W tym miejscu warto jednak zwrócić uwagę na kilka interesujących spostrzeżeń Łukowicza dotyczących polowania czy kondycji strzelonych kozłów. Niewątpliwie do niecodziennych należało zdarzenie, które miało miejsce 6 VI 1927 r. podczas polowania w Łukomiu, gdzie jednym strzałem ubił dwa rogacze. W zapisce z książki polowań czytamy: *slaby szóstak 150 kroków w ogniu za nim drugi szpicak jedna kula*<sup>150</sup>. Z prowadzonych notatek wiadomo również, iż kilka z upolowanych kozłów zaatakowanych było przez strzykacza sarniego (łac. *Cephynomia stimulator*)<sup>151</sup>.

Udanym, zarówno pod względem ilości, jak również jakości pozyskanych trofeów, był rok 1932. Pośród ośmiu rogaczy dwa zostały określone jako kapitalne a jeden jako bardzo dobry. Pierwszy, *Kapitalny szóstak, bardzo dobrze operlony, rano, 40 kroków, podjazd, w ogniu*, upolowany został 31 lipca w Żychcach. Interesujący opis dotyczy rogacza strzelonego 14 sierpnia na terenie leśnictwa Funka: *Bardzo dobry szóstak, podjazd, w komorę, w ogniu. W czaszce odłamana odnoga drugiego kozła. Stary circa 12 lat, b. starte zęby*. Ostatniego z mocnych rogaczy sezonu 1932 upolował Łukowicz 12 października w Komierowie. Opisany został jako: *Kapitalny szóstak, w komorę, w ogniu, 120 kroków, z pola podpędzony*<sup>152</sup>. Wszystkie trzy rogacze były jesienią tego samego roku prezentowane na Drugim Pokazie Trofeów Łowieckich w Warszawie<sup>153</sup>. Wówczas trofeum rogacza upolowanego w Żychcach uzyskało brązowy medal w klasie wojewódzkiej<sup>154</sup>. Opisywane trzy komplety parostków eksponowane

XIV-52. Trofeum prezentowane było także w 1936 r. na wystawie we Lwowie, zob. *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej oraz IV. Pokaz Trofeów Łowieckich*, nr 486.

<sup>147</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 105.

<sup>148</sup> *Rejestr polowań*, s. 20-21, 22-23, 24-25, 28-29, 30-31, 32-33, 34-35.

<sup>149</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 112-114.

<sup>150</sup> *Rejestr polowań*, s. 16-17.

<sup>151</sup> Tamże, s. 20-21, 28-29.

<sup>152</sup> Tamże, s. 38-39, 40-41.

<sup>153</sup> *Drugi Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1932, nr 189-191.

<sup>154</sup> J. Domaniewski, *II-gi Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 49, s. 782.



były także na wystawie w 1933 r. w Toruniu<sup>155</sup> oraz w 1939 r. na pokazie w Tucholi<sup>156</sup>.

Dwa ostatnie kapitalne rogacze ubił Łukowicz w 1934 r. Pierwszy z nich, opisany w notatce jako *rogacz, kark 80 m w ogniu, kapitalny rogacz 4ty najlepszy*, upolowany został 31 lipca w Niwach, drugi – *kapitalny szóstak podjazd 70 kroków komora po 30 krokach leżał mój 3 najlepszy, rano* – 3 sierpnia w łowisku Żychce<sup>157</sup>. W 1939 r. obydwa trofea otrzymały brązowe medale na pokazie w Tucholi, gdzie zaprezentowano również dwa rogacze pozyskane w 1935 r. w Niwach i Suszku<sup>158</sup>. Ilościowo, podobnie jak rok 1926, najbardziej obfity był sezon 1936, kiedy Łukowicz pozyskał 9 kozłów. Dwa z nich, strzelone 4 czerwca w Kopernicy i 27 lipca w Niwach, określone zostały jako *bardzo dobre*<sup>159</sup>, wystawiane były w 1939 r. na pokazie w Tucholi<sup>160</sup>.

Pierwszy rogacz upolowany 4 VI 1936 r. był setnym na rozkładzie Łukowicza. Wydarzenie to upamiętnione zostało zapiską w *Księdze gości: Dnia 4 czerwca 1936 r. zastrzelił Tatusz swojego 100nego rogacza w leśnictwie Kopernica niedaleko Brdy w nadl. Chocińskimłyn. Darz Bór!* Poniżej znajdują się podpisy Gustawy, Reginy i Hipolita Łukowiczów oraz służby – Pauliny Synak i Marty Krakowskiej<sup>161</sup>.

Pośród trofeów zdobytych w latach 1937-1939 dominują okazy słabsze, z wyjątkiem dwóch – *bardzo dobrego* szóstaka upolowanego 23 VI 1938 r. w Łukomiu i *dobrego* szóstaka strzelonego 22 lipca tego roku w tym samym łowisku<sup>162</sup>. Pierwszy z wymienionych oraz trofea rogaczy pozyskane 6 VIII 1937 r. w Kniejach i 25 IX 1937 r. w Kopernicy prezentowane były na pokazie w Tucholi<sup>163</sup>. Ostatnim rogaczem Łukowicza był młody szóstak strzelony 13 VII 1939 r. na terenie leśnictwa Łukomie<sup>164</sup>.

<sup>155</sup> *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich*, nr 98, 99, 105, 106.

<sup>156</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 106, 107, 125. W katalogu tucholskiego pokazu błędnie podano miejsce upolowania drugiego z rogaczy. Wymieniona została Kamionka, natomiast rogacz pozyskany został w Komierowie. Na pokazie zaprezentowano, pochodzące również z sezonu 1932, parostki rogacza (nr 115) strzelonego w Rytlu.

<sup>157</sup> *Rejestr polowań*, s. 46-47. Trofea prezentowane były także w 1936 r. na wystawie we Lwowie, zob. *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej oraz IV. Pokaz Trofeów Łowieckich*, nr 487-488.

<sup>158</sup> Tamże, s. 48-49; *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 108-110, 116.

<sup>159</sup> *Rejestr polowań*, s. 50-51.

<sup>160</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 111, 117.

<sup>161</sup> *Księga gości domu Łukowiczów 1917 - 1957*, rękopis w zbiorach P. Łukowicza, wpis z 4 VI 1936 r.

<sup>162</sup> *Rejestr polowań*, s. 58-59.

<sup>163</sup> *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 118-120.

<sup>164</sup> *Rejestr polowań*, s. 62-63.



## DRAPIEŻNIKI, ZWIERZYNA DROBNA I PTACTWO

W przeciwieństwie do opisywanego poniżej ptactwa uboga pod względem gatunków była grupa drapieżników i zwierzyny drobnej. Z drapieżników znalazły się w niej wyłącznie lisy, których łącznie w latach 1904-1938 Jan Paweł Łukowicz upolował nieco ponad trzydzieści sztuk<sup>165</sup>. Natomiast pośród turzycy najczęstszą zdobyczą w latach 1902-1956 były zające, których pozyskał łącznie 1182 sztuki<sup>166</sup>. Większość, bo aż 750 sztuk, upolowana została w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a najbardziej obfitujące w szaraki były lata 1930 i 1933, kiedy strzelał odpowiednio po 116 i 112 zajęcy<sup>167</sup>. Mniej liczne były dzikie króliki, których w latach 1903-1952 pozyskał 130 sztuk<sup>168</sup>.

Sygnalizowana wcześniej kwestia odmiennego w początkach XX w. pojmowania terminu *zwierzyna łowna* szczególnie jaskrawo widoczna jest w przypadku ptactwa, które stanowiło gros myśliwskich zdobyczy Łukowicza. Według wspomnianego podziału zwierzyny łownej zastosowanego przez J. Sztolcmana, do gatunków *użytecznych* zaliczano m.in. łabędzia, perkoza, żurawia i bociana białego. Natomiast w grupie ptactwa łownego *szkodnego*, oprócz wron i srok, autor ten wymieniał m.in. orła przedniego, bielika, rybołowa, kanię czarną, błotniaki, kruka, sójkę i czaplę<sup>169</sup>.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. wymieniało trzydzieści gatunków ptactwa łownego, jednocześnie rozszerzając tę grupę o *wszelkie inne ptactwo błotne i wodne a także ptaki krukowate i drapieżne*<sup>170</sup>.

W licznej w pierwszych dziesięcioleciach XX w. grupie ptactwa łownego, zapewne ze względu na piękno trofeum jak również wielokrotnie opisywany w literaturze niepowtarzalny charakter polowania, najbardziej pożądaną przez myśliwych zdobyczą był głuźec. W okresie II Rzeczypospolitej siedliska tego kuraka, kojarzonego głównie z niedostępnymi łowiskami na wschodzie kraju, znajdowały się również w okolicach Chojnic<sup>171</sup>.

<sup>165</sup> *Schuß-Buch*, s. 8, 18, 30, 36, 38, 44, 66, 74, 78; *Rejestr polowań*, s. 7, 15, 19, 23, 33, 41, 45, 47, 53, 61.

<sup>166</sup> *Schuß-Buch*, s. 2, 4, 8, 12, 18, 24, 30, 32, 36, 38, 42, 44, 46, 50, 54, 58, 62, 66, 68, 74, 78, 82; *Rejestr polowań*, s. 7, 11, 15, 19, 23, 27, 33, 37, 41, 45, 47, 49, 53, 57, 61, 66, 67, 69, 71, 73, 74, 75.

<sup>167</sup> *Rejestr polowań*, s. 33, 45.

<sup>168</sup> *Schuß-Buch*, s. 4, 8, 12, 18, 24, 30, 36, 38, 42, 44, 50, 54, 58, 62, 74, 78, 82; *Rejestr polowań*, s. 7, 11, 15, 19, 23, 33, 37, 41, 45, 47, 49, 53, 57, 69, 73, 74.

<sup>169</sup> J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 129-138, 177-190.

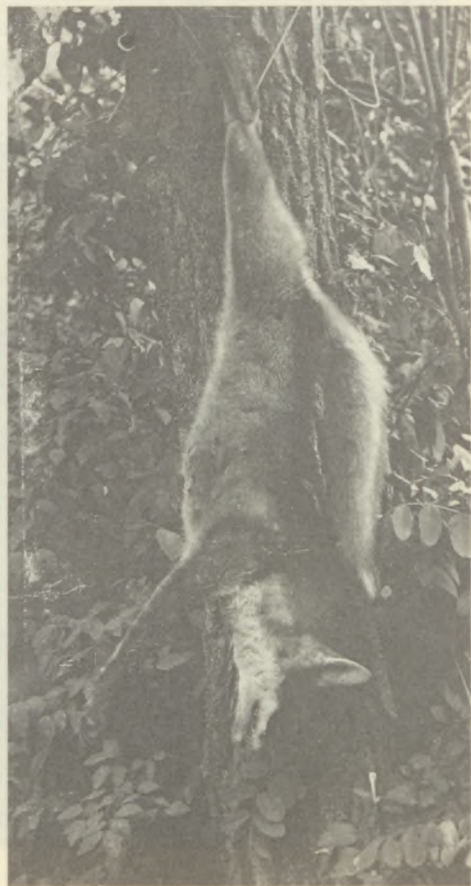
<sup>170</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim, Postanowienia wstępne, art. 1 b.

<sup>171</sup> Zob. L. Ossowski, *Stan głuźców na Pomorzu*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości



Okoliczności zdobycia pierwszego głuszca były dość niezwykle, gdyż ptak upolowany został w Niedzielę Wielkanocną 1916 r. Lakoniczny opis miejsca i okoliczności łowów umieścił Łukowicz w książce polowań: *Oberförsterei Schönberg, Kr. Kartchaus, Oberförster Knust, Försterei Fuchsberg Jagen 141. Ostersonntag morg. Balz. Kapit. Hahn, 10 1/2 Pfd. in Feuer* (Nadleśnictwo Szymbark, powiat Kartuszy, nadleśniczy Knust, leśnictwo Lisia Góra, oddział 141, Niedziela Wielkanocna rano, tokował, kapitalny kogut, 10 1/2 funta, w ogniu)<sup>172</sup>.

W czasach dwudziestolecia międzywojennego terenem głuszcowych łowów Łukowicza były z reguły obszary nadleśnictwa Klosnowo, wyjątek stanowi polowanie z 1933 r., które odbyło się na terenach leśnictwa Chaśnica w nadleśnictwie Sulęczyno, gdzie jednak głuszcowego wachlarza zdobyć się nie udało<sup>173</sup>. Pierwszego po kilkunastoletniej przerwie głuszca upolował Łukowicz 29 IV 1930 r. na tokowisku w oddziale 182, nieopodal Jeziora Główek. Kogut od dzioba do ogona mierzył 99 cm i ważył ok. 4,5 kg<sup>174</sup>. 16 i 27 IV 1934 r. na terenie leśnictwa Kłodawa, w oddziale 111 upolował kolejne dwa głuszce. W *Rejestrze polowań* zachował się krótki opis dotyczący drugiego z głuszców: 9 1/2 pfd. wieczorem, nadzwyczajne tokowisko, grały ślicznie, księżycowy wieczór<sup>175</sup>. Pośród dwóch głuszców upolowanych w 1937 r.



Pierwszy lis  
J. P. Łukowicza  
upolowany  
13 VII 1906 r.  
w Niwach

(fot. w zbiorach rodziny  
J.P. Łukowicza)

Łowieckie", 1933 nr 3, s. 2-4; J. Goetz, *Rozmieszczenie zwierzyny na Pomorzu*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu*, s. 46-47.

<sup>172</sup> *Schuß-Buch*, s. 51-52.

<sup>173</sup> Podpis pod fotografią: *Chaśnica leśnictwo, Nadl. Sulęczyno, pow. Kartuski, jałowe tokowisko 23/26 kwietnia 1933. Leśn. Stenke-J.-dyr. Kędzierski z Brodnicy*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>174</sup> *Rejestr polowań*, s. 28-29.

<sup>175</sup> Tamże, s. 46-47.



pierwszy strzelony został 11 kwietnia na terenie leśnictwa Kłodawa i jak poprzednie również w oddziale 111<sup>176</sup>, drugi zaś - 17 kwietnia na terenie leśnictwa Drzewicz, w oddziale 259<sup>177</sup>. Ostatnie dwa głuszce upolował na tokach w kwietniu 1939 r. w leśnictwie Kłodawa. Choć nie podano tu sprecyzowanego miejsca, można przypuszczać, iż był to ten sam oddział, w którym polował wcześniej<sup>178</sup>.



◀ Głuszczyk upolowany przez J. P. Łukowicza 29 IV 1930 r. w Bachorzu. Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów, Toruń 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

Z postacią Jana Pawła Łukowicza i jego przedwojennymi polowaniami na głuszce ściśle wiążą się wydarzenia, które miały miejsce w 1948 r. na terenie leśnictwa Drzewicz. W kwietniu tego roku na głuszce w Drzewiczu polował ówczesny wiceprezydent Warszawy Edward Strzelecki, któremu towarzyszył znany myśliwski publicysta Zbigniew Kowalski. Polowanie to, podczas którego odnalezienie tokowisk możliwe było na podstawie dokładnej lokalizacji

<sup>176</sup>Tamże, s. 54-55: *wielki wiatr 1 głuszczyk tokował, 104 cm długości, stary kogut 10 Pfd., leśn. Węclewski.*

<sup>177</sup>Tamże, s. 54-55: *deszcz lekki, spadł na ziemię i tokował, na ziemi zastrzelony, 10 Pfd., Dr Neumann.*

<sup>178</sup>Tamże, s. 62-63.



zaznaczonej przez Łukowicza na sztabowej mapie, zostało zrelacjonowane przez Kowalskiego, pierwotnie na łamach „Łowca Polskiego”<sup>179</sup>, a później także w zbiorze opowiadań jego autorstwa<sup>180</sup>. Warto zauważyć, że obydwa opowiadania różnią się „drobnymi” szczegółami, prawdopodobnie celowo zmieniono nazwiska oraz nazwę leśniczówki. W opowiadaniu zamieszczonym w „Łowcu Polskim” wymieniony zostaje doktor Łukowicz<sup>181</sup>, natomiast w późniejszym wydaniu doktor z Chojnic nosi nazwisko Kuszowski<sup>182</sup>. W obydwu wersjach nazwa leśniczówki, w której zatrzymali się myśliwi, podana została jako Sosnicz<sup>183</sup>. Jednak dzięki notatce zawartej w *Rejestrze polowań*, stanowiącej odpis pierwszej wersji artykułu Kowalskiego opatrzonego komentarzem Łukowicza, wiemy z całą pewnością, że chodzi o leśnictwo w Drzewiczu<sup>184</sup>.

Na rozkładzie Łukowicza znajdował się jeden cietrzew upolowany 18 IV 1919 r. w Warszawie wchodzącym wówczas w skład nadleśnictwa w Lasce<sup>185</sup>. Do nielicznych zdobyczy należały przepiórki, których łącznie strze-



1 Haiselhubn (Hahn). 2 Fojan (Hahn). 3 Fojan (Henne). 4 Mueckhubn (Hahn). 5 Kadelhubn (Hahn). 6 Birkhubn (Hahn). 7 Birkhubn (Henne).

203

Ilustracja z dzieła  
*Deutschlands Vogelwelt*  
F. von Lucanusa,  
Berlin 1937 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>179</sup>Z. Kowalski, *W sercu Borów Tucholskich*, „Łowiec Polski”, 1950, nr 3, s. 7-10.

<sup>180</sup>Tenże, *Order zielonej różdżki*, Warszawa 1955, s. 111-112.

<sup>181</sup>Tenże, *W sercu Borów Tucholskich*, s. 8.

<sup>182</sup>Tenże, *Order zielonej różdżki*, s. 112.

<sup>183</sup>Tenże, *W sercu Borów Tucholskich*, s. 8-10; tegoż, *Order zielonej różdżki*, s. 111, 115, 118.

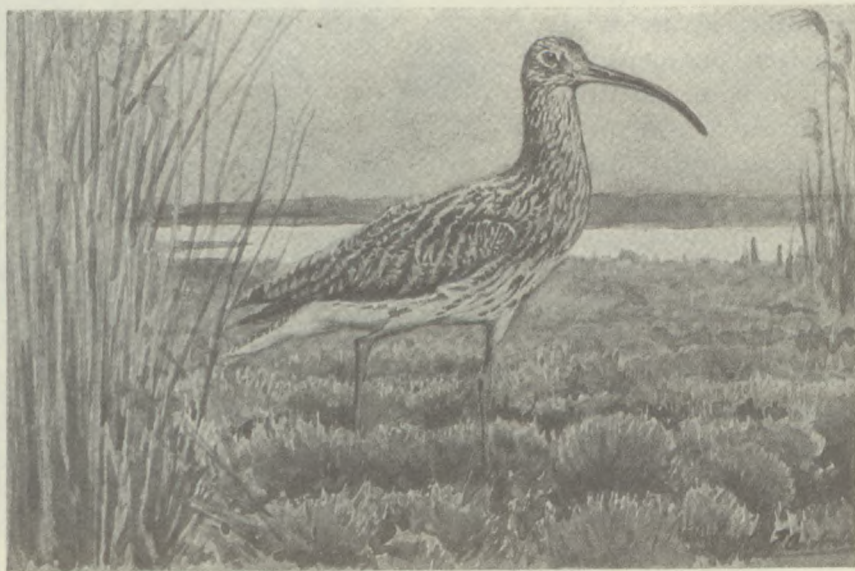
<sup>184</sup>*Rejestr polowań*, s. 106.

<sup>185</sup>*Schuß-Buch*, s. 63-64: *Erster Birkhahn. Balz Charfreitag morgen. Forster v. Prabucki. ausgestopft* (Pierwszy cietrzew. Tokował, Wielki Piątek rano. Leśniczy Prabucki. Wypchany).



lił 14 sztuk<sup>186</sup>. Częstszą zdobyczą były bażanty, których na rozkładzie Łukowicza znalazło się 61 sztuk. Wszystkie strzelone zostały na polowaniach wyjazdowych, najczęściej w Wierznicy, po kilka w Skarpie, Komorowie i Niezychowie, skąd wysnuć można wniosek, iż pochodziły z prowadzonych przy dworach bażanciarni<sup>187</sup>. Najliczniejszymi, zarówno pośród kuraków jak i w ogólnej liczbie upolowanego ptactwa, były kuropatwy, których w latach 1902-1956 upo-

Der große Brachvogel — Numenius arquata arquata (L.).



Ilustracja z dzieła  
Otto Fehringera  
*Die Vogel Mitteleuropas.*  
*Sumpf-und Wasservogel,*  
Heidelberg 1931.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

lował Łukowicz blisko 1000 sztuk, z czego 566 pozyskana została do 1920 r.<sup>188</sup> Należy także zaznaczyć, iż w okresie powojennym właśnie kuropatwy stanowiły znakomitą większość w ogólnej liczbie strzelanej zwierzyny.

W grupie upolowanego przez Łukowicza ptactwa znajdowało się kilka gatunków z rodziny bekasowatych. Zarówno w początkach XX w. jak i w czasach dwudziestolecia międzywojennego były to głównie kszyki, których łącznie upolował 133 sztuki<sup>189</sup>, natomiast o wiele rzadszymi zdobyczami były

<sup>186</sup> *Schuß-Buch*, s. 18, 24, 30, 38, 42, 54, 68; *Rejestr polowań*, s. 37, 66, 71, 73.

<sup>187</sup> *Schuß-Buch*, s. 24, 32, 36, 38, 42, 44, 46, 50, 54, 58; *Rejestr polowań*, s. 23, 27, 37, 45, 53.

<sup>188</sup> *Schuß-Buch*, s. 2, 4, 8, 12, 18, 24, 30, 32, 36, 38, 42, 44, 50, 54, 58, 62, 66, 68, 74, 78, 82; *Rejestr polowań*, s. 7, 11, 15, 19, 23, 37, 41, 45, 47, 49, 53, 57, 61, 66, 67, 69, 71, 73, 74, 75, 77, 78.

<sup>189</sup> *Schuß-Buch*, s. 8, 18, 24, 30, 36, 38, 54, 58, 62, 66, 70, 72, 76, 78, 82; *Rejestr polowań*, s. 15, 19, 23, 27, 37, 41, 45, 47, 49, 53, 57, 61, 63, 67, 69, 71, 73, 75.



bekasiki zwane również fic-lauzami<sup>190</sup> oraz dubelt<sup>191</sup>. Do bekasowatych należały również kulik wielki<sup>192</sup> i kulik<sup>193</sup> a także cenione w myśliwskiej kuchni słonki, których w latach 1920-1939 pozyskał 20 sztuk<sup>194</sup>. Prawdopodobnie do bekasowatych (a niewykluczone, że chodzi tu również o kulika) należał ptak określony niemieckim terminem *Brachhuhn*<sup>195</sup>.

Wśród ptaków z rodziny chruścieli najczęstszymi zdobyczami były łyski, których na swym rozkładzie zapisał 183 sztuki<sup>196</sup>. Do wymienionej rodziny należały również strzelane przez Łukowicza derkacze<sup>197</sup>, kokoszki wodne (bardziej znane pod nazwą kurki wodnej)<sup>198</sup> oraz kropiatki (zwane również kureczkami nakrapianymi)<sup>199</sup>.

►  
Ilustracja z dzieła  
Friedricha von Lucanusa  
*Deutschlands Vogelwelt*,  
Berlin 1937 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



<sup>190</sup> *Schuß-Buch*, s. 11-12, 35-36.

<sup>191</sup> Tamże, s. 11-12.

<sup>192</sup> Tamże, s. 19-20. W swoich zapiskach na określenie kulika wielkiego Łukowicz użył niemieckiej nazwy *grosser Brachvogel* odnotowanej również w słowniku ks. L. Niedbała (*Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 98). Niewykluczone, iż o kulika wielkiego chodzi również w przypadku ptaka określonego jako *Kronschneppfe* (*Schuß-Buch*, s. 25-26), zob. O. Fehring, *Die Vögel Mitteleuropas. Sumpf- und Wasservögel*, Heidelberg 1931, s. 35.

<sup>193</sup> *Schuß-Buch*, s. 61-62, 77-78.

<sup>194</sup> Tamże, s. 68; *Rejestr polowań*, s. 13, 25, 29, 32, 43, 51, 63.

<sup>195</sup> *Schuß-Buch*, s. 39-40, 63-64, 71-72. Zob. *Meyers Konversations-Lexikon*, Bd. 3, Leipzig [b.r.w.], s. 359.

<sup>196</sup> *Schuß-Buch*, s. 1, 4, 8, 12, 18, 24, 30, 36, 42, 54, 62, 66, 76; *Rejestr polowań*, s. 7, 11, 15, 19, 23, 27, 37, 41, 45, 47, 49, 53, 57, 61.

<sup>197</sup> *Schuß-Buch*, s. 3-4, 27-28, 31-32, 33-34, 53-54.

<sup>198</sup> Tamże, s. 17-18, 19-20, 25-26, 27-28.

<sup>199</sup> Tamże, s. 33-34, 75-76.



Mięso tych ptaków (za wyjątkiem derkacza, które miało być *jakoby smaczne*) ze względu na zapach tranu nie było cenione w kuchni myśliwskiej<sup>200</sup>.

Do najczęstszych zdobyczy pośród ptactwa wodnego należały kaczki krzyżówki, których w latach 1903-1953 na rozkładzie Łukowicza znalazło się 477 sztuk<sup>201</sup>. Pierwszą swoją krzyżówkę upolował w lipcu 1903 r. na jeziorze w Niwach<sup>202</sup>. Najlepszy, jeśli chodzi o polowanie na ten gatunek kaczki, był rok 1925, w którym strzelił 42 sztuki<sup>203</sup>. Kaczka krzyżówka była również pierwszą zdobyczą na pierwszym powojennym polowaniu w 1946 r.<sup>204</sup> W tym miejscu warto przyrzeć się stosowanej przez Łukowicza terminologii. W swoim słowniku myśliwskim ks. Ludwik Niedbał na określenie krzyżówki podaje termin *Stockente*<sup>205</sup>. Natomiast w zapiskach Łukowicza z lat 1903-1923 pojawia się nieodnotowana przez ks. Niedbała nazwa *Grassente*. Termin ten związany jest prawdopodobnie z godowym upierzeniem kaczora, który w tym okresie posiada zielono ubarwioną głowę. Drugim pod względem ilości pozyskania gatunkiem kaczki były cyraneczki, których łącznie upolował 71 sztuk<sup>206</sup>. Gatunków kaczek upolowanych przez Łukowicza było znacznie więcej, choć były to zdobycze o wiele rzadsze, a w grupie tej wymienić można cyranki<sup>207</sup>, podgorzałki<sup>208</sup>, główienki<sup>209</sup>, czernice<sup>210</sup> oraz gągoła<sup>211</sup>. Pod stosowaną przez Łukowicza nazwą *Braunente* prawdopodobnie kryje się ohar<sup>212</sup>.

Na rozkładzie ptactwa znajdowało się również prawie 30 perkozów. W większości były to perkozy dwuczube, a wyjątek stanowią tu 2 perkozy rogate i perkoz rdzawoszyi<sup>213</sup>. Ciekawe, iż według łowieckiej literatury mięso

<sup>200</sup>J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 86-87.

<sup>201</sup>*Schuß-Buch*, s. 4, 8, 12, 18, 24, 30, 32, 36, 38, 42, 44, 50, 54, 58, 60, 64, 68, 70, 72, 76, 78, 80; *Rejestr polowań*, s. 5, 9, 13, 17, 19, 21, 23, 25, 29, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 55, 57, 59, 63, 66, 67, 69, 71, 73, 74, 75.

<sup>202</sup>*Schuß-Buch*, s. 3-4.

<sup>203</sup>*Rejestr polowań*, s. 9.

<sup>204</sup>Tamże, s. 66.

<sup>205</sup>Ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 28, 105.

<sup>206</sup>*Schuß-Buch*, s. 8, 12, 18, 24, 30, 32, 36, 38, 54, 60, 64, 70, 76, 78, 80; *Rejestr polowań*, s. 5, 25.

<sup>207</sup>*Schuß-Buch*, s. 13-14; *Rejestr polowań*, s. 8-9, 12-13, 16-17, 20-21, 34-35, 38-39, 40-41, 42-43, 48-49, 50-51, 54-55, 60-61, 67, 69, 71.

<sup>208</sup>*Rejestr polowań*, s. 34-35, 38-39, 54-55, 67, 71, 75.

<sup>209</sup>Tamże, s. 34-35, 38-39, 46-47.

<sup>210</sup>Tamże, s. 26-27, 28-29, 30-31.

<sup>211</sup>*Schuß-Buch*, s. 31-32.

<sup>212</sup>Tamże, s. 19-20, 25-26, 51-52, 59-60, 69-70, 79-80. Prawdopodobnie jest to zniekształcona nazwa *Brandente*, zob. ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 28, 104.

<sup>213</sup>*Schuß-Buch*, s. 9-10, 13-14, 19-20, 25-26, 27-28, 35-36, 39-40, 51-52, 59-60, 63-64,



tych ptaków było nieużyteczne, natomiast do wyrobu mufek i kołnierzy wykorzystywano skórę z puchem<sup>214</sup>.

Nielicznymi zdobyczami były ptaki z rodziny gołębiowatych: jeden bliżej nieokreślony gatunek gołębia<sup>215</sup>, grzywacze<sup>216</sup> oraz cztery turkawki<sup>217</sup>. Do gatunków łownych zaliczane były również ptaki z rodziny drozdowatych, cenione w kuchni myśliwskiej<sup>218</sup> drozdy<sup>219</sup> i kwiczoły<sup>220</sup>. Pośród upolowanego ptactwa znalazły się także: żuraw<sup>221</sup>, kulon<sup>222</sup>, siewki<sup>223</sup>, czajki<sup>224</sup> i jemioluszki zwyczajne<sup>225</sup>, w początkach XX w. zaliczane również do gatunków łownych. Według J. Sztolcmana mięso dwóch pierwszych gatunków nie było cenione w kuchni myśliwskiej<sup>226</sup>, o siewkach pisał, iż mięso ich jest *jakoby dość smaczne*<sup>227</sup>. Natomiast co do kulinarnej użyteczności czajek autorzy podręczników łowieckich prezentowali odmienne opinie<sup>228</sup>. Z kolei za bardzo smaczne uważane było mięso jemioluszek<sup>229</sup>.

Na początku XX w., choć trudno zaakceptować to dzisiaj, do ptaków łownych J. Sztolcman zaliczał również bociana białego. W wydanym na

67-68, 75-76; *Rejestr polowań*, s. 4-5, 8-9, 12-13, 36-37, 42-43, 50-51.

<sup>214</sup>J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 93, W. Krawczyński, *Łowiectwo. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych*, Kraków 1924, s. 351. O wykorzystywaniu perkozów do robienia mufek wspomina również w swej powieści J. Weyssenhoff, zob. tegoż, *Soból i panna*, Kraków 1913, s. 141.

<sup>215</sup>*Schuß-Buch*, s. 5-6.

<sup>216</sup>Tamże, s. 5-6; *Rejestr polowań*, s. 70, 72.

<sup>217</sup>*Rejestr polowań*, s. 48-49, 72.

<sup>218</sup>Kwiczoły, a prawdopodobnie również inne ptaki z rodziny drozdowatych, wykorzystywane były w kuchni łowieckiej, zob. J. Szyttler, *Kuchnia myśliwska*, Wilno 1845. Na stronie 111 autor zamieszcza przepis na przyrządzenie kwiczolów w gniazdach; J. Sztolcman (*Ornitologia łowiecka czyli podręcznik do określania krajowych ptaków łownych*, Warszawa 1905, s. 60-62) podaje informacje, iż obiektem polowań były także drozd rdzawoboczny i śpiewak.

<sup>219</sup>*Schuß-Buch*, s. 1-2, 7-8, 23-24, 35-36, 37-38, 61-62, 73-74, 79-80.

<sup>220</sup>*Rejestr polowań*, s. 74.

<sup>221</sup>Tamże, s. 34-35.

<sup>222</sup>*Schuß-Buch*, s. 29-30.

<sup>223</sup>Tamże, s. 5-6, 13-14, 37-38, 59-60, 63-64, 69-70, 77-78; *Rejestr polowań*, s. 10-11, 56-57, 60-61.

<sup>224</sup>*Schuß-Buch*, s. 1-2, 5-6, 55-56, 59-60, 63-64.

<sup>225</sup>Tamże, s. 73-74.

<sup>226</sup>J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 88, 90.

<sup>227</sup>Tamże, s. 134.

<sup>228</sup>J. Sztolcman (*Łowiectwo*, s. 90) pisał: *Mięso czajki jest jadalne i w niektórych krajach bardzo cenione*, natomiast W. Krawczyński (*Łowiectwo*, s. 350) twierdził, iż mięso czajki nie nadaje się do spożywania.

<sup>229</sup>Zob. J. Sztolcman, *Ornitologia łowiecka*, s. 63-64.





1 Zwergadler. 2 Hühnerbublöck (altes Männchen). 3 Hühnerbublöck (junger Vogel).  
4 Sperber (altes Männchen). 5 Sperber (jüngeres Weibchen).

53

początku XX w. podręczniku ornitologii łowieckiej pisał o bocianach jako ptakach *zastępujących na tępienie*<sup>230</sup>. Natomiast w wydanej nieco później książce zaliczał je do ptactwa łownego pożytecznego, choć czyniącego szkody w zwierzostanie. Ze względu jednak na korzyści, jakie ptak ten, niszcząc szkodniki, przynosił rolnictwu, oraz na sympatię, jaką darzono wówczas bociana, zwracał uwagę na możliwość negatywnego odbioru dokonywania odstrzału<sup>231</sup>. Generalnie w początkach XX w. i w czasach dwudziestolecia międzywojennego w kwestii bocianów na łamach prasy łowieckiej prezentowano skrajne opinie<sup>232</sup>. W rozporządzeniu z 1927 r. wśród gatunków łownych figuruje tylko bocian czarny<sup>233</sup>. Natomiast obydwa gatunki bociana wymienione zostały w 1932 r. w Konwencji o ochronie ptaków pożytecznych dla rol-

◀  
Ilustracja z dzieła  
*Deutschlands Vogelwelt*  
F. von Lucanusa,  
Berlin 1937 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>230</sup>J. Sztolcman, *Ornitologia łowiecka*, s. 103.

<sup>231</sup>Tenże, *Łowiectwo*, s. 136, 208.

<sup>232</sup>W obronie bocianów stawali m.in. chłopcy polscy, zob. S. S., *W obronie bociana*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 15, s. 372-373. Natomiast w odpowiedzi na wspomniany artykuł dowody na szkodliwość bocianów przytaczał autor ukrywający się pod inicjałami A. R., zob. *O bocianie*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 19, s. 471. W czasach dwudziestolecia międzywojennego nieszkodliwości bociana dowodził K. Wodzicki, *Szkodliwość bociana w poglądach myśliwskich i w ... praktyce*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 30, s. 604, zupełnie odmienne stanowisko zajął K. Komierowski, *Czy bocian naprawdę jest nieszkodliwy?*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 33, s. 664-665.

<sup>233</sup>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim, Postanowienia wstępne, art. 1 b.



nictwa<sup>234</sup>. Wydaje się wątpliwe, aby 2 upolowane przez Łukowicza bociany<sup>235</sup>, traktowane były jako szkodniki łowieckie, bo z pewnością okazji do strzelania do tego dość pospolitego ptaka nie brakowało. Bardziej prawdopodobne jest tu przeznaczenie okazów do kolekcji ornitologicznej.

Obszerna pod względem gatunków była również grupa strzelanego przez Łukowicza prąctwa łownego traktowanego jako szkodniki. Oprócz wymienianych wcześniej wron, srok i gawronów wśród upolowanych szkodników były również sójki<sup>236</sup> oraz czaple, tępione głównie ze względu na poważne szkody, jakie czyniły w gospodarstwach rybackich<sup>237</sup>, a pośród ptaków drapieżnych: puszczyki<sup>238</sup>, myszołowy<sup>239</sup>, sokolik drzemlik<sup>240</sup>, sokolik kobuz<sup>241</sup>, jastrząb gołębiarz<sup>242</sup>, pustułka<sup>243</sup>, krogulec<sup>244</sup>, błotniak<sup>245</sup>. Niewykluczone, iż jako szkodniki traktowane były rybitwy rzeczne<sup>246</sup>. Powyższy wykaz uzupełnia niewielka grupa ptaków (z których część należała do gatunków łownych) pozyskana w większości do preparacji, znalazły się w niej: bąk<sup>247</sup>, bączek zwyczajny<sup>248</sup>, kormorany<sup>249</sup>, łabędź<sup>250</sup>, nur polarny<sup>251</sup>, zimorodek<sup>252</sup>, orzechówka<sup>253</sup> oraz jaskółka<sup>254</sup>.

<sup>234</sup>Oświadczenie Rządowe z dnia 21 lipca 1932 r., w sprawie przystąpienia Polski do konwencji o ochronie ptaków pożytecznych dla rolnictwa, podpisanej w Paryżu dnia 19 marca 1902 r. (Dz. U. 1932 nr 67 poz. 625), Lista Nr. 1. Ptaki pożyteczne.

<sup>235</sup>*Schuß-Buch*, s. 19-20, 59-60.

<sup>236</sup>Tamże, s. 1-2, 9-10, 15-16, 35-36, 55-56; *Rejestr polowań*, s. 44-45, 52-53, 56-57, zob. też: J. Sztolcman, *Ornitologia łowiecka*, s. 130.

<sup>237</sup>*Schuß-Buch*, s. 61-62; *Rejestr polowań*, s. 4-5, zob. też: J. Sztolcman, *Ornitologia łowiecka*, s. 100, tenże, *Łowiectwo*, s. 130.

<sup>238</sup>*Schuß-Buch*, s. 11-12, 35-36.

<sup>239</sup>Tamże, s. 13-14, 37-38, 69-70, 75-76; *Rejestr polowań*, s. 14-15.

<sup>240</sup>*Schuß-Buch*, s. 19-20.

<sup>241</sup>Tamże, s. 27-28; *Rejestr polowań*, s. 10-11.

<sup>242</sup>*Rejestr polowań*, s. 77-78.

<sup>243</sup>Tamże, s. 8-9.

<sup>244</sup>Tamże, s. 36-37.

<sup>245</sup>Tamże, s. 71.

<sup>246</sup>*Schuß-Buch*, s. 5-6, 13-14, 25-26, 33-34, 47-48, 51-52, 55-56, 63-64.

<sup>247</sup>*Rejestr polowań*, s. 28.

<sup>248</sup>*Schuß-Buch*, s. 3-4.

<sup>249</sup>*Rejestr polowań*, s. 12-13, 34-35.

<sup>250</sup>Tamże, s. 12-13.

<sup>251</sup>Tamże, s. 36-37.

<sup>252</sup>*Schuß-Buch*, s. 51-52.

<sup>253</sup>*Rejestr polowań*, s. 44-45.

<sup>254</sup>Tamże, s. 42-43.



### TREIBJAGD, PODJAZD I NA POMYKA, SŁÓW KILKA O SPOSOBACH POLOWANIA

Penetrowane przez Jana Pawła Łukowicza bardzo urozmaicone tereny łowieckie oraz liczne gatunki zwierzyny, na które polował, nie pozostawały bez wpływu, a wręcz determinowały rodzaje i metody polowań.

W początkach XX w. i w okresie dwudziestolecia międzywojennego szczególne znaczenie miały polowania zbiorowe stanowiące istotny element życia towarzyskiego polskich ziemian. Dworskie polowania zbiorowe dawały okazję do spotkania w gronie rodziny, przyjaciół, bliższych lub dalszych sąsiadów jak również przedstawicieli ziemiaństwa z innych terenów kraju, ludzi świata polityki i biznesu czy wyższych rangą oficerów. Tak więc mimochodem stawały się areną rozmaitych transakcji, wymiany poglądów i doświadczeń (nie tylko zresztą łowieckich) oraz miejscem nawiązywania nowych znajomości, zapewne w wielu wypadkach skutkujących możliwością polowania w dobrach nowo poznanego kolegi myśliwego<sup>255</sup>. W ten schemat doskonale wpisują się polowania Łukowicza, który wielokrotnie polował w towarzystwie ziemian, osób zajmujących wysokie stanowiska w administracji państwowej czy też postaci ze świata wielkiej i małej polityki. Jako przykład przywołać można tu posła na Sejm Rzeczypospolitej Michała Szulczewskiego, którego Łukowicz poznał prawdopodobnie za pośrednictwem Tomasza Komierowskiego<sup>256</sup>. W majątku Szulczewskiego polował Łukowicz kilkakrotnie w latach 1933-1936. Natomiast w kwietniu 1936 r. Szulczewski został zaproszony przez Łukowicza na głuszcę, a wpis w *Księdze gości* świadczy, iż łowy były ze wszech miar udane: *Kochanemu Jankowi składam serdeczne podziękowania za zaproszenie do swego królewskiego rewiru łowieckiego, w którym w dniu 20 kwietnia 1936 o godz. 3.35 rano upolowałem pierwszego mego głuszca. W niesłychanie gościnnym domu kochanych gospodarzy było nam tak dobrze, że dni spędzone u Nich pozostawią w nas niezatarte wspomnienia! Chojnice/Chwaliszewo 20. IV. 1936. M. Szulczewski: poseł na Sejm R.P.*<sup>257</sup>

Jedną z form zbiorowych łowów było, nazwijmy to klasyczne, polowanie z naganką, które w zapiskach z lat 1903-1920 Łukowicz określał jako *Treibjagd*, a w latach 1921-1939 i w okresie powojennym charakteryzował je

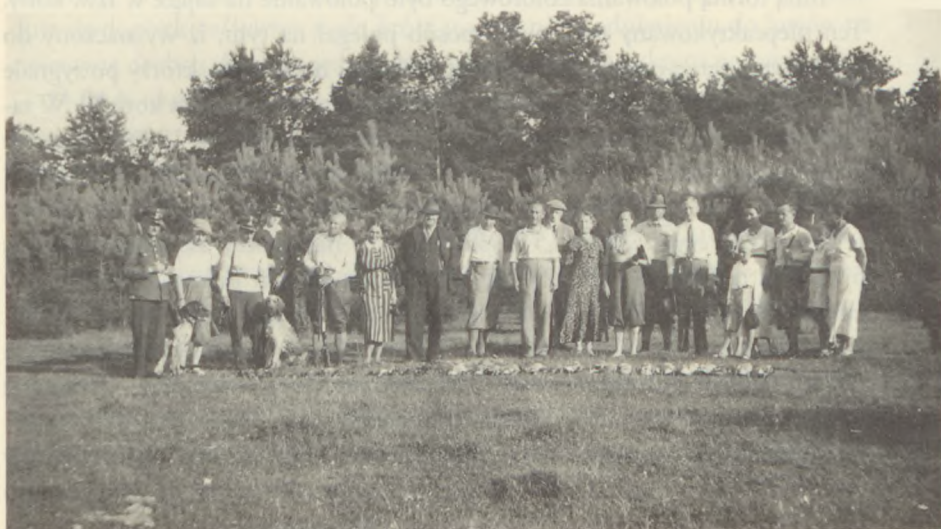
<sup>255</sup>P. Gałkowski, *Ziemiaństwo i ich własność w Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918-1947*, Rypin 1999, s. 241-242; T. Łaszkiwicz, *Zbytkowne hobby ziemian czy racjonalna gospodarka? Łowiectwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Zapiski Historyczne”, t. 78, 2013, z. 2, s. 42-43.

<sup>256</sup>Pierwszy uchwytyny ślad kontaktów pochodzi z 1923 r., kiedy M. Szulczewski gościł w domu J. P. Łukowicza, zob. *Księga gości*, wpis z 19 XII 1923 r.

<sup>257</sup>Tamże, wpis z 20 IV 1936 r.



terminem *naganka*. Polowania te odbywały się najczęściej od trzeciej dekady grudnia i trwały z reguły do połowy stycznia, choć w kilku przypadkach miały miejsce już w październiku i listopadzie. Polowano głównie na zające i króliki, rzadziej na zwierzynę grubą. Mimo iż polowania odbywały się w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, stricte wigilijny charakter miały tylko dwa: polowanie w Cołdankach z 1907 r., gdzie królem polowania został Hipolit Ostoja-Lniski<sup>258</sup> oraz w Czerninie, które miało miejsce w 1908 r.



►  
Uczestnicy  
zbiorowego polowania  
na kaczki na jeziorze  
Charzykowskim  
18 VII 1936 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Pierwsze pędzone polowanie zbiorowe, w którym brał udział Łukowicz, odbyło się 28 XII 1903 r. w Wielkich Chełmach, a zdobyczą początkującego myśliwego były wówczas dwa zające<sup>259</sup>. Do końca zaborów, oprócz Wielkich Chełmów<sup>260</sup>, gdzie polował jeszcze kilka razy, wielokrotnie brał udział w polowaniach urządzanych w majątkach należących do bliższej i dalszej rodziny: Niwach<sup>261</sup>, Leśnie<sup>262</sup>, Mileszewach i Rakowicach<sup>263</sup>, Czerninie<sup>264</sup> oraz Zajezierru<sup>265</sup>. Ponadto w omawianym okresie uczestniczył także w polowaniach or-

<sup>258</sup> *Schuß-Buch*, s. 23-24.

<sup>259</sup> Tamże, s. 3-4.

<sup>260</sup> Tamże, s. 3-4, 7-8, 11-12, 17-18, 23-24.

<sup>261</sup> Tamże, s. 7-8, 23-24, 29-30, 37-38, 41-42, 53-54, 55-56, 57-58, 61-62.

<sup>262</sup> Tamże, s. 29-30, 31-32, 35-36, 41-42.

<sup>263</sup> Tamże, s. 35-36.

<sup>264</sup> Tamże, s. 23-24,

<sup>265</sup> Tamże, s. 23-24, 45-46.



ganizowanych w Coldankach<sup>266</sup>, Komorowie<sup>267</sup>, Wielkiej Komorzy<sup>268</sup>, Pluto-  
wie<sup>269</sup>, Lippe<sup>270</sup>, Rozgartach<sup>271</sup>, Reitz<sup>272</sup>, Wierznicy<sup>273</sup>, Kaldusie<sup>274</sup>, Reinau<sup>275</sup>,  
Schraschdorf<sup>276</sup> i Nieżychowicach<sup>277</sup>. Zbiorowy charakter, niemający jednak  
związków z ośrodkami dworskimi, miały polowania organizowane na dzierża-  
wionych przez Łukowiczów terenach łowieckich w Angowicach<sup>278</sup>, polowanie  
z naganką, które odbył podczas studiów na terenach gminy Seffeld dzierża-  
wionych przez profesora Rudolfa Klappa<sup>279</sup>, oraz polowania w Buschmule<sup>280</sup>.

Inną formą polowania zbiorowego było polowanie na zające w tzw. kotły.  
Ten niepraktykowany od dawna sposób polegał na tym, iż wyznaczony do  
opolowania teren otaczał pierścień naganiaczy i myśliwych, którzy po sygnale  
prowadzącego przesuwali się równomiernie w kierunku środka kotła<sup>281</sup>. W ta-  
kich polowaniach Łukowicz uczestniczył m.in. trzykrotnie w 1908 r. Pierwsze  
dwa miały miejsce w posiadłościach Donimirskich w Zajezierzu i Czerninie,  
a ostatnie – w Ludziskach. W polowaniu, które odbyło się 23 XII 1908 r.  
w Zajezierzu, brało udział 15 myśliwych i 70 naganiaczy, założono wówczas  
5 kotłów, na pokocie znalazły się 64 zające, a królem polowania został Ka-  
zimierz Donimirski. Dzień później w Czerninie polowano w 12 strzelb,  
z udziałem 60 naganiaczy założono 4 kotły, a na rozkładzie znalazły się 54  
zające. Królem polowania został Jan Niedźwiecki z Wierznicy. Urządzone  
w Czerninie polowania w kotły opisane zostały również w przytoczonych wy-  
żej fragmentach wspomnień H. Donimirskiej-Szyrmerowej. Nieco większy  
rozmach miało polowanie w Ludziskach, które odbyło się 29 grudnia tego  
roku. Uczestniczyło w nim 10 myśliwych, 120 naganiaczy, założonych zostało

<sup>266</sup>Tamże, s. 23-24, 37-38, 41-42, 67-68.

<sup>267</sup>Tamże, s. 24, 36, 38, 43.

<sup>268</sup>Tamże, s. 35-36.

<sup>269</sup>Tamże, s. 47-48.

<sup>270</sup>Tamże, s. 47-48.

<sup>271</sup>Tamże, s. 47-48.

<sup>272</sup>Tamże, s. 47-48.

<sup>273</sup>Tamże, s. 47-48.

<sup>274</sup>Tamże, s. 49-50.

<sup>275</sup>Tamże, s. 49-50.

<sup>276</sup>Tamże, s. 57-58.

<sup>277</sup>Tamże, s. 65-66.

<sup>278</sup>Tamże, s. 41-42, 53-54, 61-62, 67-68.

<sup>279</sup>Tamże, s. 43-44.

<sup>280</sup>Tamże, s. 57-58, 61-62, 67-68.

<sup>281</sup>Sposób polowania opisuje dokładnie W. Krawczyński, *Łowiectwo*, s. 221-224.



6 kotłów, a łącznie upolowano 110 zajęcy<sup>282</sup>. Interesujący a charakterystyczny dla polowań urządzanych w kręgach ziemiaństwa jest tu przykład z grudnia 1908 r., kiedy w przeciągu dziewięciu dni Łukowicz wziął udział w czterech polowaniach odbywających się w różnych miejscowościach<sup>283</sup>.

W zapisie z 1914 r. dotyczącej polowania na bażanty Łukowicz użył terminu *Kl. Treiben*<sup>284</sup>. Wspomniane pędzenie odbyło się prawdopodobnie na terenie niewielkich terenów śródpolnych remiz wykorzystywanych w hodowli bażantów<sup>285</sup>. Z kolei przy opisie polowania na zające ze stycznia 1920 r. znajduje się dopisek *polowanie male*, które stosowano w odniesieniu do łowów na zwierzynę drobną. Brak tu jednak informacji co do charakteru polowania<sup>286</sup>.

O ile w okresie zaborów Łukowicz uczestniczył prawie wyłącznie w zbiorowych polowaniach urządzanych przez ziemiaństwo, to w czasach dwudziestolecia międzywojennego polowania tego typu organizowane były także na obszarach Lasów Państwowych oraz terenach łowieckich dzierzawionych przez lokalne organizacje łowieckie. W latach 1920-1939 Łukowicz wielokrotnie brał udział w pędzonych polowaniach urządzanych przez właścicieli majątków lub dzierżawców, głównie z terenów powiatów chojnickiego i tucholskiego oraz obszaru Krajny. Oprócz udziału w polowaniach w Niwach<sup>287</sup> i Leśnic<sup>288</sup> zachowane materiały potwierdzają obecność Łukowicza na polowaniach w Krojantach<sup>289</sup>, Cofdankach, bardzo często w połączeniu z Angowicami i Nowym Dworem<sup>290</sup>, Czartołomiu i Jarcewie<sup>291</sup>, Nieżychowicach<sup>292</sup>,

<sup>282</sup> *Schuß-Buch*, s. 29-30.

<sup>283</sup> Tamże, s. 29-30.

<sup>284</sup> Tamże, s. 45-46, zob. też: ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 155.

<sup>285</sup> W. Krawczyński, *Łowiectwo*, s. 269.

<sup>286</sup> *Schuß-Buch*, s. 67-68. Prawdopodobnie Łukowicz miał tu na myśli polowanie na zwierzynę drobną, zwane niekiedy *łowiectwem mniejszym* lub *polowaniem małym*, zob. I. Bobiatyński, *Nauka łowiectwa we dwóch tomach*, t. II, Wilno 1825, s. 5-10; I. Szlezygier, *Mysliwy ze strzelbą*, s. 236.

<sup>287</sup> *Rejestr polowań*, s. 4-5, 18-19, 22-23, 30-31, 36-37, 40-41, 44-45, 46-47, 50-51, 52-53, 56-57.

<sup>288</sup> Tamże, s. 26-27, 44-45, 56-57, 60-61.

<sup>289</sup> *Schuß-Buch*, s. 71-72, 77-78, 81-82; *Rejestr polowań*, s. 4-5, 10-11, 14-15, 18-19, 22-23, 52-53.

<sup>290</sup> *Schuß-Buch*, s. 67-68, 73-74, 77-78, 79-80; *Rejestr polowań*, s. 4-5, 10-11, 14-15, 18-19, 22-23, 30-31, 36-37, 40-41.

<sup>291</sup> *Rejestr polowań*, s. 40-41, 48-49, 56-57.

<sup>292</sup> *Schuß-Buch*, s. 73-74; *Rejestr polowań*, s. 6-7, 10-11.



Żychcach<sup>293</sup>, Lipienicach<sup>294</sup>, Pawłowie<sup>295</sup>, Ostrowitem<sup>296</sup>, Buschmul<sup>297</sup>, Racławkach<sup>298</sup>, Kamienicy<sup>299</sup>, Wysokiej<sup>300</sup>, Skarpie<sup>301</sup>, Komierowie<sup>302</sup>, Nieżychowie<sup>303</sup>, Borówkach<sup>304</sup>, Chwaliszewie<sup>305</sup>, Świdwiach<sup>306</sup>, Komorowie<sup>307</sup>. Polowania pędzone odbywały się również na terenach leśnictw Żychce<sup>308</sup>, Jakubo-



◀  
Powóz myśliwski  
J. P. Łukowicza,  
Bachorze 1932 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>293</sup> *Schuß-Buch*, s. 73-74, 79-80; *Rejestr polowań*, s. 44-45.

<sup>294</sup> *Rejestr polowań*, s. 14-15.

<sup>295</sup> *Tamże*, s. 10-11.

<sup>296</sup> *Schuß-Buch*, s. 77-78.

<sup>297</sup> *Tamże*, s. 67-68; *Rejestr polowań*, s. 22-23, 40-41.

<sup>298</sup> *Rejestr polowań*, s. 48-49.

<sup>299</sup> *Tamże*, s. 30-31, 36-37, 44-45.

<sup>300</sup> *Tamże*, s. 40-41, 46-47.

<sup>301</sup> *Tamże*, s. 10-11, 18-19, 22-23, 26-27, 30-31, 36-37, 40-41, 46-47, 52-53, 60-61.

<sup>302</sup> *Schuß-Buch*, s. 75-76, 77-78; *Rejestr polowań*, s. 18-19, 30-31, 36-37, 44-45, 46-47, 48-49.

<sup>303</sup> *Rejestr polowań*, s. 26-27, 30-31, 44-45.

<sup>304</sup> *Tamże*, s. 40-41.

<sup>305</sup> *Tamże*, s. 44-45.

<sup>306</sup> *Tamże*, s. 56-57, w tym wypadku chodzi o tereny dzierżawione przez Lucjana Prądzyńskiego.

<sup>307</sup> *Tamże*, s. 22-23, 30-31, 50-51.

<sup>308</sup> *Schuß-Buch*, s. 77-78.







W okresie powojennym polowania zbiorowe odbywały się na terenach Chojnic<sup>321</sup>, Charzyków<sup>322</sup>, Lichnów<sup>323</sup>, Niezychowic<sup>324</sup>, Angowic<sup>325</sup>, Silna<sup>326</sup>, Chojnat<sup>327</sup>, Topoli<sup>328</sup> i Pawłowa<sup>329</sup>.



◀  
Bryka myśliwska  
J. P. Łukowicza,  
lata pięćdziesiąte XX w.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Interesujące zestawienie tworzy także przegląd metod polowania na ptactwo. Oprócz bardzo częstych polowań indywidualnych Łukowicz uczestniczył także w polowaniach zbiorowych. Zbiorowym można nazwać polowanie na kuropatwy w 1903 r. w Czerninie, w którym wzięło udział sześciu myśliwych<sup>330</sup>. Taki charakter miały również polowania z łodzi, które odbyły się 10 i 15 VII 1925 r. w Bachorzu. W pierwszym wzięło udział trzynastu myśliwych, na pokocie znalazły się 103 sztuki ptactwa, a Łukowicz mający

<sup>321</sup>Tamże, s. 66, 69.

<sup>322</sup>Tamże, s. 67.

<sup>323</sup>Tamże, s. 69, 71, 73, 74.

<sup>324</sup>Tamże, s. 69, 74, 75.

<sup>325</sup>Tamże, s. 71, 75.

<sup>326</sup>Tamże, s. 71.

<sup>327</sup>Tamże, s. 73.

<sup>328</sup>Tamże, s. 73.

<sup>329</sup>Tamże, s. 75.

<sup>330</sup>Schuff-Buch, s. 3-4.



na swoim rozkładzie 23 krzyżówki, cyrankę i 2 łyski został królem polowania. Również w trzynaście strzelb polowano 15 lipca, a łącznie upolowano 94 sztuki ptactwa<sup>331</sup>. Jako *pędzone* określił Łukowicz polowanie na kaczki z 30 VII 1930 r., które odbyło się na zachodnim brzegu Jeziora Charzykowskiego, na terenie leśnictwa Kopernica. Wzięło w nim udział czterech myśliwych, a królem polowania po raz kolejny został Łukowicz, który ustrzelił 7 krzyżówek<sup>332</sup>. Z użyciem łodzi przeprowadzono również polowanie, które odbyło się 16 IX 1931 r. w Bachorzu, w zapisce znajduje się dodatkowa informacja o naganie, która penetrowała trzciny<sup>333</sup>. Zapewne zbiorowy charakter posiadały także *kury pędzone*, w których to polowaniach brał udział 4 i 5 IX 1934 r. w Nieżychowie<sup>334</sup>. Warto również dodać, iż w latach 1903-1937 Jan Paweł Łukowicz osiemnaście razy zostawał królem na polowaniach zbiorowych<sup>335</sup>.

Z indywidualnych metod polowań w latach dwudziestolecia międzywojennego często stosowanym sposobem, szczególnie podczas łowów na rogacze, był podjazd<sup>336</sup>. Jak świadczą zachowane relacje i ikonografia, przed wojną do polowania Łukowicz używał dwukonnej bryczki na drewnianych kołach z metalowymi obręczami<sup>337</sup>. W latach dwudziestych XX w. taki specjalny *powóz myśliwski* miał również w swojej ofercie jeden z działających w Chojnicach sklepów<sup>338</sup>. Natomiast notatki z lutego 1931 i 1936 r. dotyczące polowania na jelenie w Funce i Klosnowie zawierają informację, iż do podjazdu wykorzystano sanie<sup>339</sup>. Sanie określone jako *myśliwskie* przedstawione zostały na jednym ze zdjęć wykonanym prawdopodobnie na początku lat trzydziestych XX w.<sup>340</sup> W *Rejestrze polowań* przy notatkach dotyczących okoliczności oddania strzału Łukowicz kilkakrotnie użył sformułowania *z powozu*, co może oznaczać, iż

<sup>331</sup> *Rejestr polowań*, s. 8-9.

<sup>332</sup> Tamże, s. 28-29.

<sup>333</sup> Tamże, s. 36-37.

<sup>334</sup> Tamże, s. 46-47.

<sup>335</sup> *Schluß-Buch*, s. 3-4, 7-8, 23-24, 57-58; *Rejestr polowań*, s. 4-5, 9-10, 10-11, 14-15, 19-20, 22-23, 24-25, 30-31, 40-41, 46-47, 50-51, 56-57.

<sup>336</sup> *Rejestr polowań*, s. 4-5, 8-9, 12-13, 16-17, 18-19, 20-21, 24-25, 28-29, 30-31, 34-35, 38-39, 46-47, 48-49, 50-51, 54-55, 56-57.

<sup>337</sup> Powóz myśliwski widoczny jest m.in. na zdjęciu wykonanym w 1932 r., podpis pod fotografią: *Powrót z Bachorza, konie: 1) Rex pr., Bugaj l.; 2) Sarto pr., Gnu l.*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Informacja R. Łukowicz-Synak, Gdynia, 30 VII 2013 r.

<sup>338</sup> Zob. „Dziennik Pomorski”, nr 214 z 16 IX 1924 r.

<sup>339</sup> *Rejestr polowań*, s. 34, 50.

<sup>340</sup> Podpis pod fotografią: *Moje myśliwskie sanki, „Bugaj” i „Rex”, Guta, Renia*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



oddany został on bezpośrednio z pojazdu<sup>341</sup>. Opowieści o łowieckich wyprawach bryczką Łukowicz kończył często powiedzeniem: *Konie były zmęczone, a ja nie*<sup>342</sup>.

Kilkukrotnie jako sposób polowania wymienia Łukowicz podchód. W zapiskach z lat 1916-1923 dotyczących polowań na rogacze stosował niemiecki termin *pirsch* lub *birsch*<sup>343</sup>. W notatce opisującej polowanie z 6 VI 1927 r., podczas którego upolował swojego najlepszego rogacza, znajduje się informacja, iż aby oddać strzał, musiał podczołgać się *na 150 kroków*<sup>344</sup>. Podchód wymieniony został czterokrotnie w 1930 r., dwukrotnie w odniesieniu do jeleni, raz do rogacza i dzika, choć w przypadku tego ostatniego Łukowicz zastosował wspomniany termin *pirsch*<sup>345</sup>. Sposób ten wymieniony został również w 1932 r. w opisie polowania na rogacza<sup>346</sup>. W opowiadaniu dotyczącym polowania na jelenia w 1933 r. na podchód Łukowicz użył słowa *pirszować*, które jest spolszczeniem przytoczonego wyżej określenia<sup>347</sup>. Stosowany przez Łukowicza w kontekście polowań na rogacze niemiecki wyraz *suche*<sup>348</sup> jest zapewne skróconą wersją terminu *Suchjagd* oznaczającego *polowanie na szukanego*, zwanego również *na deptaka*<sup>349</sup>.

Kilkukrotnie odnotowanym, choć prawdopodobnie często stosowanym w praktyce, sposobem polowania była zasiadka, która w początkach XX w. nazywana była *zasadzką*<sup>350</sup>. Zapewne podobny charakter miało polowanie, na określenie którego Łukowicz stosował termin *Anstand*<sup>351</sup> bądź jego polski odpowiednik *na stanowisku*<sup>352</sup>. W przeciwieństwie do czasów współczesnych wyjątek stanowi użytkowanie ambony, które wzmiankowane jest tylko w 1933 r.

<sup>341</sup> *Rejestr polowań*, s. 9, 11, 21, 25, 29, 47, 49, 51, 55, 59.

<sup>342</sup> Informacja B. Daleckiego, Chojnice, 14 VII 2011 r.

<sup>343</sup> *Schuß-Buch*, s. 51-52, 59-60, 79-80. W swoim słowniku ks. L. Niedbał na oznaczenie podchodu podaje termin *Birsch* (*Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 97), obecnie w języku niemieckim na określenie polowania z podchodu stosuje się formę *Pirsch*, zob. J. Piprek, J. Ippoldt, *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. II, L-Z, Warszawa 1970, s. 237.

<sup>344</sup> *Rejestr polowań*, s. 16-17.

<sup>345</sup> Tamże, s. 30-31.

<sup>346</sup> Tamże, s. 40-41.

<sup>347</sup> J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 16.

<sup>348</sup> *Schuß-Buch*, s. 21-22, 27-28, 33-34.

<sup>349</sup> Ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 153.

<sup>350</sup> *Rejestr polowań*, s. 8-9, 30-31. Zob. też: J. Sztolcman, *Łowiectwo*, s. 217-218.

<sup>351</sup> *Schuß-Buch*, s. 43-44, 51-52, 59-60. Zob. też: ks. L. Niedbał, *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, s. 91.

<sup>352</sup> *Rejestr polowań*, s. 8, 23-24.



i dotyczy polowania na jelenie<sup>353</sup>. Także tylko raz wymieniony został sposób polowania określony jako *myszkowanie*<sup>354</sup>.

W listopadzie 1931 r. Łukowicz uczestniczył w, jak sam zanotował, *ciekawym polowaniu* na Jeziorze Charzykowskim, podczas którego obszar od Zacisza do Małych Swornychgaci penetrowano na motorówce<sup>355</sup>. Również z łodzi w 1938 r. wspólnie z Alojzym Pruszką Łukowicz polował na łyski na jeziorze Przysarcz<sup>356</sup>.

Ze względu na problemy Łukowicza z samodzielnym poruszaniem się stanowiącą wcześniej główny środek lokomocji i pomocną podczas łowów bryczka w okresie powojennym stała się już nieodzownym narzędziem do polowania. Była to jednokonna bryka myśliwska, za pomocą której Łukowicz penetrował bardziej dostępne części łowiska lub (o czym pisano w innym miejscu) strzały oddawane były z pojazdu znajdującego się na drodze<sup>357</sup>. Towarzysz myśliwskich wypraw i współpracownik Łukowicza – Kazimierz Zimny o powojennych polowaniach doktora pisał: *Łowiectwo uprawia dalej i poluje tylko z powózki i spokojnym koniem, podjeżdża aż w mokradła i bagna, a na rozkładzie ma zające, kaczki, kuropatwy, a także słonki i bekasy*<sup>358</sup>.

W okresie powojennym w zapiskach Łukowicza dotyczących polowań na zające kilkakrotnie pojawia się termin *na pomyka*. Był to rodzaj indywidualnego polowania, podczas którego myśliwy, penetrując teren, najczęściej z psem, aktywnie szukał zajęcy. W 1949 r. Komitet Wykonawczy Polskiego Związku Łowieckiego przychylnie ustosunkował się do prośby Łukowicza i ze względu *na stan zdrowia Kolegi i wybitne zasługi położone przez Niego dla polskiego łowiectwa* w drodze wyjątku zezwolił na polowanie na zające na pomyka z bryczki<sup>359</sup>. Ten nieco zmodyfikowany rodzaj polowania uprawiał Łukowicz do 1954 r., kiedy to Naczelna Rada Łowiecka nie wyraziła zgody na jego dalsze stosowanie. W wystosowanym doń piśmie czytamy: *Mimo przychylnego potraktowania prośby Kolegi ze strony Woj. Rady Łow. o wyjednanie zezwolenia polowania na zające na pomyka – Naczelna Rada Łowiecka ze względów formalnych sprzeciwia się udzieleniu takiego zezwolenia, gdyż tylko Ministerstwo Leśnictwa mogłoby w drodze zarządzenia dopuścić do wyjątku. Naczelna Rada Łowie-*

<sup>353</sup>Tamże, s. 42-43; J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej*, s. 15-16, 18.

<sup>354</sup>*Rejestr polowań*, s. 12-13.

<sup>355</sup>Tamże, s. 36-37.

<sup>356</sup>Tamże, s. 60-61.

<sup>357</sup>J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 24.

<sup>358</sup>K. Zimny, *50 lat pracy na odcinku łowiectwa i kynologii*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, Toruń 1952, s. 23-25.

<sup>359</sup>Pismo Komitetu Wykonawczego PZŁ do J. P. Łukowicza, Warszawa 12 XI 1949 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



cka radzi by Kolega na polowaniach zbiorczych polował w matni co praktykuje jeden z członków P.Z.Ł. chodzący na 2 protezach<sup>360</sup>. Rzeczywiście, polowania, które odbywały się z bryczki, o czym kilkakrotnie wspominał w zapiskach, nie były stricte polowaniami na pomyka i dla ich określenia trafniejsze wydaje się, używane również przez niego samego, określenie *na szukanego z powózki*<sup>361</sup>.

## BROŃ I EKWIPUNEK

Nieodłącznym elementem myśliwskich wypraw był i jest odpowiedni ekwipunek i ubiór. Najważniejszą część ekwipunku myśliwego stanowi oczywiście broń. W dotychczasowej literaturze o broni myśliwskiej Jana Pawła Łukowicza wspomniano incydentalnie, pisząc, iż polował z *teschnerówką, a potem z drylingiem Kolata*<sup>362</sup>. Dziś te nazwy trudne są do rozszyfrowania nawet przez doświadczonych myśliwych, choć w gruncie rzeczy chodzi o broń z tej samej wytwórni<sup>363</sup>. Zacytowane powyżej sformułowanie jest również poważnym uproszczeniem, gdyż broni myśliwskiej używanej przez Łukowicza było znacznie więcej.

W Niedzielę Wielkanocną 1902 r. Jan Paweł Łukowicz jako prezent za zdanie rocznych egzaminów otrzymał od ojca swoją pierwszą strzelbę. Była to dubeltówka firmy Teschner o numerze seryjnym No 12838, z lufami Kruppa o kal. 3<sup>364</sup>. Podany przez Łukowicza kaliber nie jest oparty na przeliczniku wagomiaru, a odnosi się do numeracji stosowanej przez firmę Teschner & Collath (0, 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8), według której kal. 3 odpowiadał wagomiarowemu kal. 14<sup>365</sup>. Jak świadczy zapiska dotycząca okoliczności upolowania pierw-

<sup>360</sup>Pismo Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Toruniu do J. P. Łukowicza, Toruń 14 I 1954 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>361</sup>*Rejestr polowań*, s. 67, 69, 71, 73, 74. Na temat polowania na pomyka zob. W. Krawczyński, *Łowiectwo*, s. 225-226.

<sup>362</sup>J. W. Kobylański, *Pięć sylwetek*, s. 22.

<sup>363</sup>Chodzi tu o firmę rusznikarską założoną w 1848 r. we Frankfurcie nad Odrą przez Johanna Gottlieba Teschnera. W 1859 r. współpracę z Teschnerem rozpoczął producent strzelb Wilhelm Collath. Po śmierci Teschnera w 1875 r. Wilhelm Collath został właścicielem przedsiębiorstwa. W 1906 r. po śmierci Wilhelma Collatha firmę odziedziczyli jego synowie Franz i Paul, a w roku następnym zmieniła ona nazwę na *G. Teschner & Co., Wilh. Collath Söhne*. Niniejsze informacje uzyskałem dzięki uprzejmości Rolanda Semika z Towarzystwa Historycznego we Frankfurcie nad Odrą.

<sup>364</sup>*Schuss-Buch*, s. 2, 83. Terminem Krupp Lauf oznacza gatunek stali używanej do wyrobu luf w tańszej broni produkowanej w Niemczech, zob. T. Puchalski, *Broń śrutowa i technika strzelania*, Warszawa 1986, s. 25.

<sup>365</sup>K. Eilers, *Handbuch der praktischen Schusswaffenkunde und Schießkunst für Jäger und Sportschützen*, Berlin 1926, s. 287. W jednej z reklam (*Kalendarz myśliwski na rok 1911*, Warszawa 1911, s. 73) czytamy, iż oferowany do sprzedaży dryling posiadał *lufy górne śrutowe ze*



## G. TESCHNER &amp; Co.

FRANKFURT NAD ODRĄ.



№ 106.

№ 106. Trójłufki bezkurkowe fabryki Teschnera - Collatha, systemu

Reklama drylingu firmy  
Teschner & Collath  
w *Kalendarzu  
myśliwskim*,  
Warszawa 1911 r.

(w Księgozbiorze  
Myśliwskim  
Leszka Szewczyka  
z Nowej Soli)

szego kozła, w 1906 r. Łukowicz polował z drylingiem należącym do ojca<sup>366</sup>. W 1907 r. nabył horyzontalną kniejówkę firmy Teschner & Collath. Broń o numerze fabrycznym 17228 zaopatrzona była w lufy Wittener Excelsior: prawą – kulową w kal. 8x58,5 mm oraz lewą – śrutową w kal. 3<sup>367</sup>. W 1913 r. za pieniądze zarobione podczas asystentury w Berlinie Łukowicz kupił wyprodukowaną w fabryce w Herstal w Belgii jednolufkę Browninga kal. 16<sup>368</sup>.

W czerwcu 1918 r. w prezencie od ojca Łukowicz otrzymał broń, którą w dawniejszej literaturze określano jako dryling<sup>369</sup>. Nazwa ta jest jednak nieprecyzyjna, gdyż w zapiskach broń opisana była jako *Doppelbüchs drilling*, tak więc, używając współczesnej nomenklatury, był to dryling-expres<sup>370</sup>. Po-

---

stali witeńskiej 1-go gatunku „Excelsior” do specjalnych giłz Teschnera kaliber № 1 (w przybliżeniu odpowiadający kalibrowi 14). Na temat kalibrów broni śrutowej zob. też: M. Czerwiński, *Nie tylko dwunastka*, „Łowiec Polski”, 2011, nr 11, s. 46-50.

<sup>366</sup> *Schuß-Buch*, s. 13-14

<sup>367</sup> Tamże, s. 83. Termin Witten Excelsior oznacza gatunek stali używanej do wyrobu luf w broni produkowanej w Niemczech i Belgii, zob. T. Puchalski, *Broń śrutowa*, s. 29.

<sup>368</sup> *Schuß-Buch*, s. 83.

<sup>369</sup> J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 22. Nie wiadomo, czy była to broń nowa. Czas, w którym trafiła ona do J. P. Łukowicza, sugerować może, iż przed śmiercią Jan Karol Łukowicz (zmarł w Chojnicach 18 VI 1918 r.) przekazał swoją broń na ręce syna. Niewykluczone również, że broń, którą w 1918 r. dostał J. P. Łukowicz, jest identyczna z egzemplarzem określonym w 1906 r. jako dryling.

<sup>370</sup> *Schuß-Buch*, s. 83.





twierdza to również przytoczony powyżej opis polowania na dziki w 1935 r.<sup>371</sup> Broń wyprodukowana została w firmie G. Teschner & Co., Wilh. Collath Söhne. Dryling-expres o numerze fabrycznym 16 250 posiadał lufy Wittener Exelsior – śrutową kal. 16 i kulowe określone jako Mod. 88. 8 M., do których stosowano amunicję M. 88 m Rd.<sup>372</sup>, czyli pociski z kryzą kal. 8 mm JR<sup>373</sup>. W kolbie znajdował się schowek na amunicję. Na broni osadzona była luneta Dr. Walter Gerard Charlottenburg. Należy podkreślić, iż broń ta przez Łukowicza została określona jako doskonała i polował z nią aż do 1939 r.<sup>374</sup> Również w 1918 r. zakupił od Henryka Donimirskiego z Zajeziera dubeltówkę firmy

Fr. Jung & Söhne z Suhl. Wiadomo, iż dubeltówka o numerze fabrycznym 18 592 posiadała lufy Kruppa oraz pistoletowy uchwyt kolby. W 1928 r. prawa lufa uległa uszkodzeniu, a jej naprawę w roku następnym zlecił działającej w Gdańsku firmie Kelber & Zwieli<sup>375</sup>.

W 1925 r. Łukowicz nabył parę dubeltówek firmy G. Teschner & Co., Wilh. Collath Söhne o numerach seryjnych 21628 i 21632. Obydwie posiadały lufy Wittener Exelsior o kal. 16 z oznaczeniami dopuszczającymi stosowanie na

◀  
J. P. Łukowicz  
na polowaniu,  
Chojnice 1906 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>371</sup> *Rejestr polowań*, s. 49.

<sup>372</sup> *Schuß-Buch*, s. 83.

<sup>373</sup> Zob. K. Eilers, *Handbuch der praktischen Schußwaffenkunde und Schießkunst*, s. 288.

<sup>374</sup> *Schuß-Buch*, s. 83.

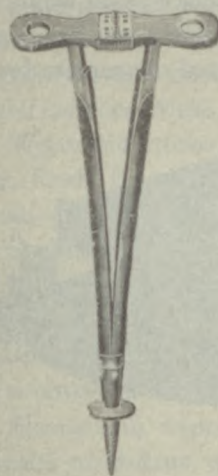
<sup>375</sup> Tamże, s. 84. W 1928 r. siedziba firmy Kelber & Zwieli mieściła się przy ulicy Dominikswall 8, zob. *Adressbuch Danzig mit Zoppot und Ohra*, hrsg. A. W. Kafemann, Danzig 1928, Teil IV, s. 114.



boi z prochem bezdymnym. Dubeltówki różniły się przekrojem luf. W pierwszej z nich prawa lufa była cylindryczna, lewa posiadała mocny czok. Przy drugiej prawa lufa posiadała mały, a druga bardzo mocny czok. Zaopatrzone były w samoczynnie napinane kurki, wyrzutniki łusek oraz osady z kolbami z uchwytem pistoletowym. Na pierwszej z dubeltówek, na lufach lub baskili, znajdowały się wygrawerowane, umieszczone pod koroną, inicjały Jana Pawła

138

## WARSZAWSKA SPÓŁKA MYŚLIWSKA



№ 278.

№ 278. Stolek na rozdawającym się kiju, lekki i trwały . . . . . **Rub. 3.25**

№ 279. Stolek składany na 3-ch nóżkach z siedzeniem skórzanym i karabińczykiem do zawieszania na pasie, bardzo praktyczny . **Rub. 2.90**

№ 280. Takiż stolek —trójnóg, lepszy, z szerszym siedzeniem, z rączką do noszenia jak łaskę . **Rub. 5.—**

№ 281. Stolek-łaska cały stalowy, z szerokim wygodnym siedzeniem skórzanym, lekki, z rączką w formie łaski . . . . . **Rub. 7.50**



№ 279.



№ 281.

Oferta akcesoriów  
łowieckich  
w *Kalendarzu  
myśliwskim*,  
Warszawa 1911 r.

(w Księgozbiórce  
Myśliwskim  
Leszka Szewczyka  
z Nowej Soli)

Łukowicza<sup>376</sup>. Po raz pierwszy broń użyta została 13 VII 1925 r. podczas polowania na kaczki w Kopernicy. W *Rejestrze polowań* znajduje się krótka notatka dotycząca tego wydarzenia: *pierwszym razem ejektorę nową № 1*<sup>377</sup>. W bliżej nieokreślonym czasie dubeltówka uległa uszkodzeniu, gdyż obok jej charakterystyki umieszczona została informacja o naprawie w 1939 r.<sup>378</sup> We wrześniu

<sup>376</sup> *Schuß-Buch*, s. 84.

<sup>377</sup> *Rejestr polowań*, s. 8-9.

<sup>378</sup> *Schuß-Buch*, s. 84.



1939 r. broń, zarówno myśliwska jak i wchodząca w skład kolekcji, została zarekwirowana przez Niemców. Na pokwitowaniu wystawionym pokojowce Łukowiczów Marcie Krakowskiej wymieniono: *1 Doppelflinte, 2 Büchsen*<sup>379</sup>. Prawdopodobnie jednak chodzi tu o wskazany wcześniej dryling-expres i parę dubeltówek kupionych w 1925 r.

Po wojnie 13 IX 1947 r. Łukowicz zakupił dubeltówkę Simson-Suhl model 35, kal. 16 o numerze seryjnym 58071, którą sprzedał 18 VI 1952 r.<sup>380</sup> Wynika z tego, iż w okresie od 1 VIII 1946 r. do 4 VIII 1947 r. polował z pożyczoną bronią<sup>381</sup>. Jak świadczy zachowane upoważnienie, prawdopodobnie w 1946 r. w jego posiadaniu znajdowała się również strzelba należąca przed wojną do proboszcza z Papowa Biskupiego. W spisanej 1 VII 1946 r. w Chojnicach notatce będącej ciekawym świadectwem ukrywania przed okupantem broni



◀  
Pas amunicyjny  
J. P. Łukowicza,

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza  
fot. Andrzej Bramański)

myśliwskiej czytamy: *Oświadczenie i upoważnienie: Niniejszym oświadczam, że w roku 1939, paźdz., przyjąłem od X. Proboszcza w Papowie Bisk. broń, fuzję kal. 12 z obowiązkiem tym, że przechowam ją w czasie wojny i oddam polskiemu łowczym po wojnie. Fuzję tę dalem na przechowanie sędziemu Michalskiemu w kwietniu 1945 r. w Czersku, a że X. Proboszcz w Papowie Biskupim umarł w obozie, zlecam z jego ostatniej woli fuzję tę na ręce Łowczego Powiatowego Chojnickiego i Członka Państwowej Rady Łowieckiej w Warszawie, p. dra Jana Łukowicza, Chojnice, którego niniejszym upoważniam do odbioru fuzji wspomnianej kal. 12 od sędziego Michalskiego, Czersk/Pom. Chojnice, dnia 1. lipca 1946 r. X. Schulz prob. [...] Świadkowie: Tiede, woźny, Wrzałka, gospodarz*<sup>382</sup>.

<sup>379</sup> Empfangsbescheinigung, Konitz 16 IX 1939 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>380</sup> *Schuß-Buch*, s. 85; *Rejestr polowań*, s. 66.

<sup>381</sup> *Rejestr polowań*, s. 66.

<sup>382</sup> Oświadczenie ks. Schulza dotyczące przekazania fuzji J. P. Łukowiczowi, Chojnice 1 VII 1946 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



Ostatnią jednostką broni, z którą polował Łukowicz, była wyprodukowana w 1946 r. dubeltówka Simson-Suhl model 73, kal. 16, o numerze seryjnym 52298. Broń tę zakupił 11 X 1952 r., zarejestrowana została w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa w Bydgoszczy 19 IX 53 r. w oparciu o pozwolenie Sr C No 000843<sup>383</sup>. Z korespondencji pomiędzy Łukowiczem a Konstantym Łyskowskim wynika, iż w 1952 r., z bliżej nieznanych powodów, cofnięto doktorowi pozwolenie na broń. W liście z listopada 1952 r. Konstanty Łyskowski pisał: *Słyszałem, że Ci odebrano pozwolenie na broń i bardzo się tem przejąłem, bo dla myśliwego jest to zawsze moment nieprzyjemny. Myślę, że jednak starasz się o przywrócenie pozwolenia* <sup>384</sup>. Niewykluczone, iż sytuacja związana była z nieuczciwą transakcją, niedopełnieniem przepisów lub kradzieżą broni, gdyż w późniejszym o miesiąc liście Łyskowski pisał: *Ale Ci ten gość z Twoją fuzją zrobił świństwo. Myślę, żebyś sprawę w sądzie wygrał*<sup>385</sup>.

Wykonane krótko przed pierwszą wojną światową zdjęcia przedstawiają Jana Pawła Łukowicza w charakterystycznym dla tego okresu myśliwskim stroju – sukiennej kurtce, oficerkach i kapeluszu. Na fotografiach z początku lat trzydziestych XX w. ubrany jest w prosty myśliwski uniform z kieszeniami. Ubrania tego typu znajdowały się w asortymencie szeregu firm oferujących broń i wyposażenie myśliwskie, m.in. w sklepach S. Chabrowskiego z Łodzi, Roberta Zieglera i J. Sosnowskiego z Warszawy, których katalogi znajdowały się w posiadaniu Łukowicza<sup>386</sup>.

Elementami wyposażenia myśliwego widocznymi na fotografiach były również rozkładane, mogące pełnić funkcję laski, krzeselko myśliwskie oraz lornetka.

O lornetkach używanych przez Łukowicza możemy powiedzieć nieco więcej w oparciu o zachowane notatki. Pierwszą swoją lornetkę nabył w 1906 r., a jej przydatność scharakteryzował w lakonicznym zdaniu: *Einfaches Glas-aber gute Dienste*. W 1913 r. kupił lornetkę Carl Zeiss Jena Silvamar o parametrach 6x30, którą w 1930 r. подарował leśniczemu z Bachorza Stefanowi Orlikowskiemu. Ostatnią używaną przez Łukowicza w okresie międzywojennym była lornetka C. P. Goerz Berlin o parametrach 6x30, którą zakupił w 1924 r. Lornet-

<sup>383</sup> *Schuss-Buch*, s. 85; *Rejestr polowań*, s. 133.

<sup>384</sup> List K. Łyskowskiego do J. P. Łukowicza, Toruń 2 XI 1952 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>385</sup> List K. Łyskowskiego do J. P. Łukowicza, Toruń 12 XII 1952 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>386</sup> *Cennik składu broni myśliwskiej i pracowni rusznikarskiej S. Chabrowski, Łódź, Piotrkowska nr. 83; Broń i amunicja Robert Ziegler, Fabryka i skład broni J. Sosnowski w Warszawie sp. z o. o., Ossolińskich 1. Katalog № 55, publikacje w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.*



kę tę utracił podczas działań wojennych pod Warszawą we wrześniu 1939 r.<sup>387</sup> Niestety, ani jeden z opisywanych przedmiotów nie przetrwał do dziś dnia. Jedynym chyba zachowanym elementem łowieckiego wyposażenia Jana Pawła Lukowicza jest przechowywany w zbiorach rodziny pas amunicyjny.

Wskazywano przede wszystkim na ten przedmiot, który w czasie wojny został utracony. Wskazywano na niego, ponieważ był to przedmiot, który w czasie wojny został utracony. Wskazywano na niego, ponieważ był to przedmiot, który w czasie wojny został utracony.

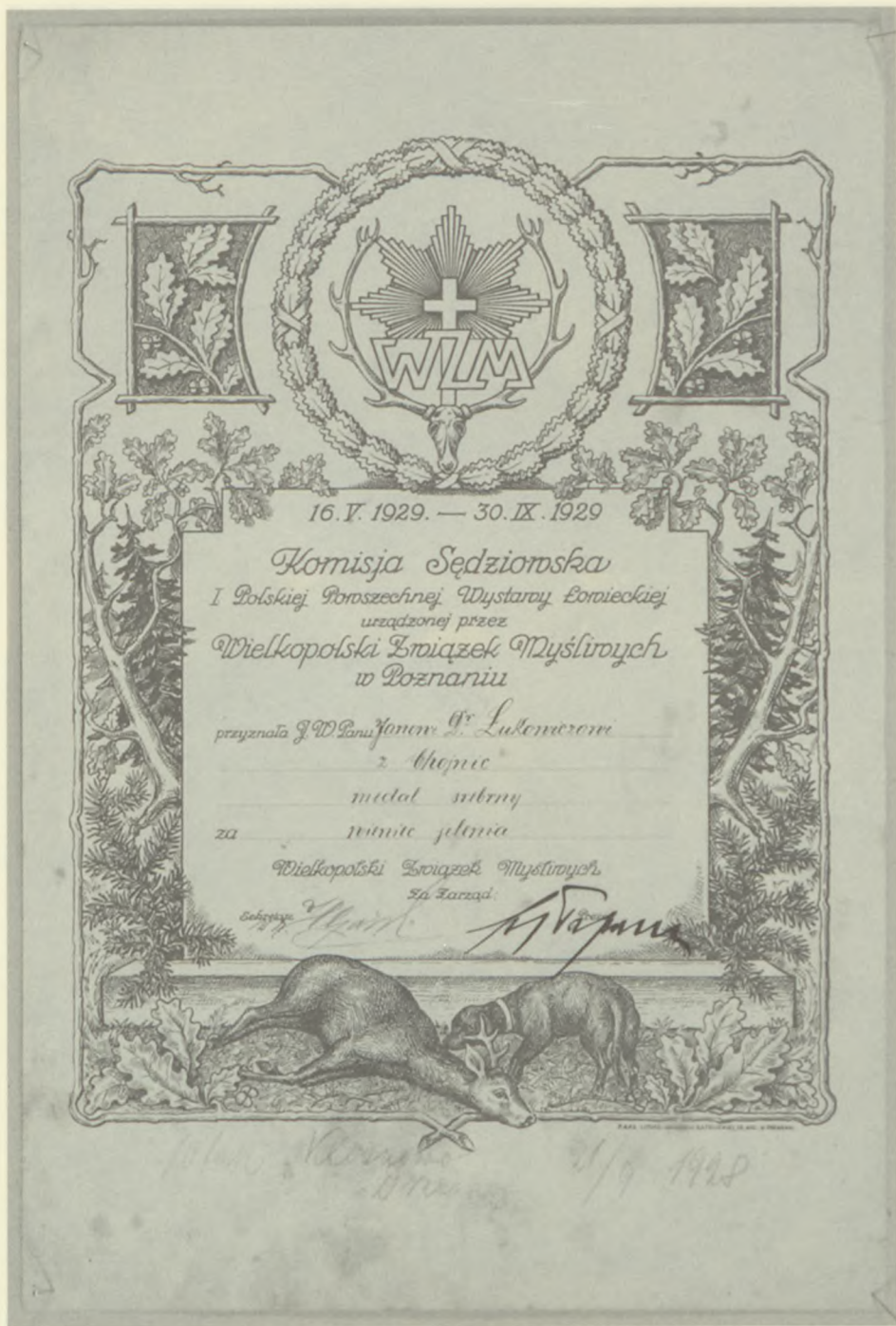
Wskazywano przede wszystkim na ten przedmiot, który w czasie wojny został utracony. Wskazywano na niego, ponieważ był to przedmiot, który w czasie wojny został utracony.

Wskazywano przede wszystkim na ten przedmiot, który w czasie wojny został utracony. Wskazywano na niego, ponieważ był to przedmiot, który w czasie wojny został utracony.

Wskazywano przede wszystkim na ten przedmiot, który w czasie wojny został utracony. Wskazywano na niego, ponieważ był to przedmiot, który w czasie wojny został utracony.

<sup>387</sup> *Schuff-Buch*, s. 89.





Wielkopolski Związek Myśliwych  
 I Polskiej Pomorszczej Wystawy Łowieckiej  
 urządzanej przez  
 Wielkopolski Związek Myśliwych  
 w Poznaniu  
 przyznała J.W. Panu Janowi G. Lukomierowi  
 2 tropy  
 medal srebrny  
 za winię jelenia

Dyplom  
 za byka - dziesiątaka  
 upolowanego  
 21 IX 1928 r.  
 w Bachorzu

(w zbiorach Muzeum  
 Łowiectwa i Jeździectwa  
 w Warszawie,  
 nr inw. MŁJ-XIV-50,  
 fot. Stefan Olech)





◀  
Synowie J. P. Łukowicza  
Hypolit i Henryk  
z wieńcami byków,  
czternastaka i dwunastaka  
upolowanych  
12 i 16 IX 1930 r.  
w Bachorzu; z przodu  
służąca Marta Krakowska

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



◀  
J. P. Łukowicz i leśniczy  
Zbigniew Trzemeski  
z wieńcem  
byka - dziesiątaka  
upolowanego  
19 IX 1932 r.  
w Bachorzu

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





▶  
 J. P. Łukowicz  
 z wieńcem  
 byka - dwunastaka  
 upolowanego  
 1 X 1933 r.  
 w Bachorzu

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)





Portret J. P. Łukowicza  
Dzień i Dzień  
w wierszu  
czymś i dwunastka  
upolowanego  
17 IX 1937 r.  
w lesnictwie Łukowie  
fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza

Wieniec  
byka - dwunastaka  
upolowanego  
17 IX 1937 r.  
w lesnictwie Łukowie

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





▶  
Kamień upamiętniający  
byka - dwunastaka  
upolowanego  
20 IX 1938 r.  
w leśnictwie Łukomie

(fot. Marcin Synak)





**WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK MYŚLIWYCH**  
 Oddział Polsk. Zw. Łowieckiego



nadał w dniu 24 stycznia 1937 r.

J W Panu Dr. Janowi Sirwind-Łukowiczowi

Dyplom na medal srebrny

za parostki kozia - ogólna suma punktów 279

Poznań, dnia 24 stycznia 1937 r.

ZA ZARZĄD



Sekretarz:

*J. Łukowicz*

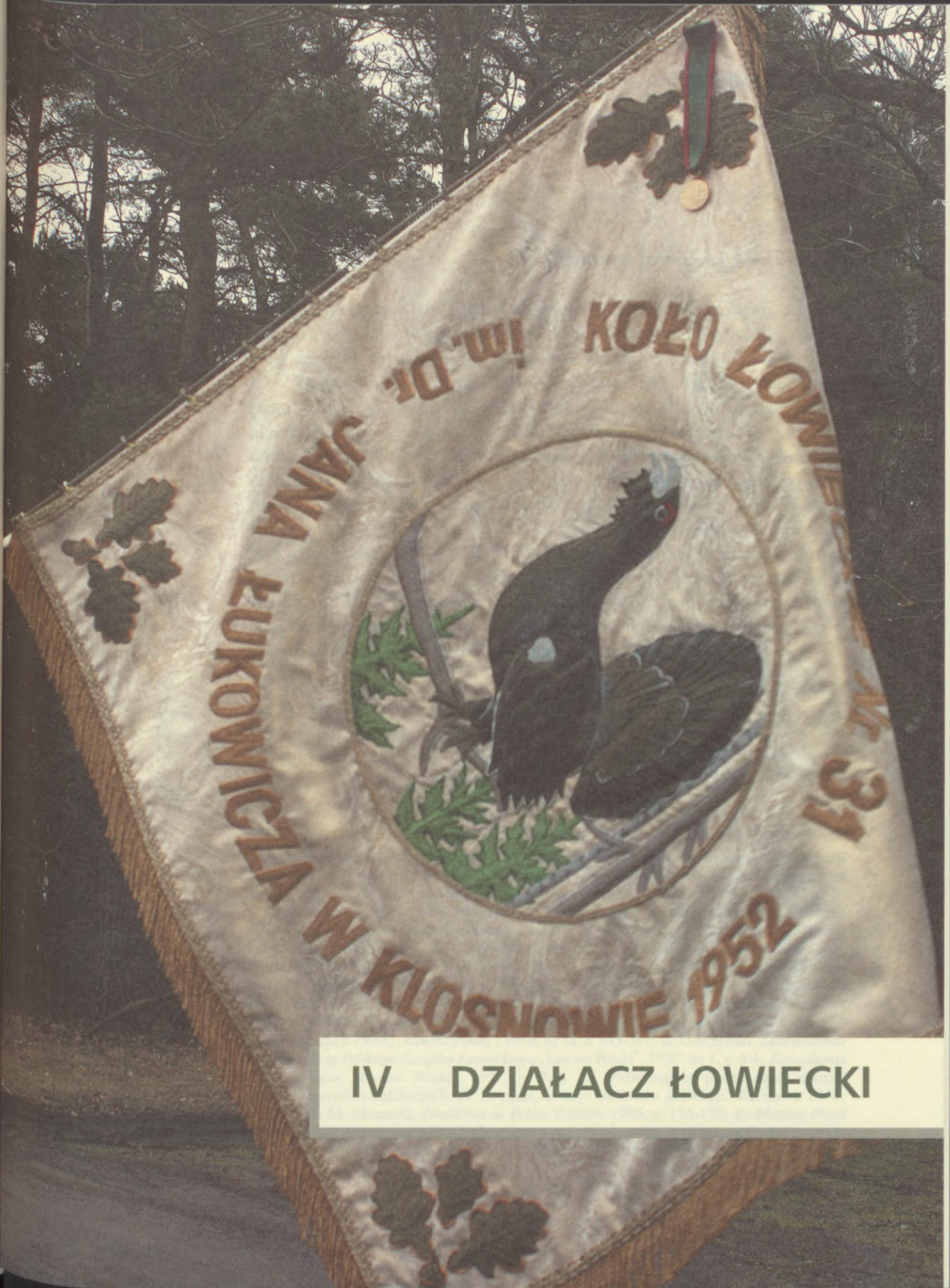
Przewodniczący:

*J. Sirwind-Łukowicz*

Dyplom za parostki rogacza upolowanego 26 VII 1927 r. w Kamionce

(w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MEJ-XIV-52, fot. Stefan Olech)





IV DZIAŁACZ ŁOWIECKI



IV DZIAŁAĆ FOMIECKI



#### IV. Działacz łowiecki 1922-1956

Myśliwski żywot Jana Pawła Łukowicza to również członkostwo, a przede wszystkim działalność w szeregach polskich stowarzyszeń łowieckich. Aktywnie pracował w organizacjach lokalnych, wojewódzkich czy wreszcie, po roku 1937, na szczeblu najwyższym, czyli w strukturach Polskiego Związku Łowieckiego (PZŁ). Jan Paweł Łukowicz był nie tylko świadkiem, ale i aktywnym uczestnikiem prac mających na celu konsolidację ruchu łowieckiego w odrodzonej Polsce. Okres jego dynamicznej działalności to również czas istotnych przemian polskiego łowiectwa. Pierwszym etapem tworzenia ogólnopolskich struktur łowieckich było powołanie do życia Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich (CZPSŁ), który do Rejestru Stowarzyszeń i Związków został wpisany 28 IV 1923 r. W 1929 r. CZPSŁ, po dokonaniu istotnych zmian w statucie, został przemianowany na Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich (PZSŁ). Ostatnim etapem reorganizacji rodzimego łowiectwa było utworzenie, będącego zrzeszeniem osób fizycznych, Polskiego Związku Łowieckiego, który swoją działalność rozpoczął w 1936 r.<sup>1</sup>

<sup>1</sup>Zagadnienie konsolidacji polskiego łowiectwa posiada dość obszerną literaturę. Z publikacji przedwojennych wymienić można: F. Rożyński, *Z Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich. Krótki szkic powstania Centralnego Związku*, „Łowiec Polski”, 1924, nr 1, s. 5-7; tenże, *Z Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich. (Krótki szkic powstania Centralnego Związku). Zjazd organizacyjny Centralnego Związku w d. 6. I. 1923 r.*, „Łowiec Polski”, 1924, nr 2, s. 6-7; W. Garczyński, *Uchwalenie i zatwierdzenie nowego statutu Centr. Związku Polskich Stow. Łowieckich*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 46, s. 807 oraz *Statut Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich*, s. 808-811; J. Bokiewicz, *Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich*, [w:] *Informacyjny kalendarz myśliwski na 1931 rok*, red. W. Garczyński, Warszawa 1931, s. 247-252; *Protokół Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich z dnia 24 maja r. 1936.*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 18, s. 345-347; W. Garczyński, *Zatwierdzenie nowego statutu Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 1, s. 3-4; *Zarządzenia reorganizacyjne*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 2, s. 34. Problematykę podejmowali również w powojennych publikacjach: A. Kryński, *Z kart łowiectwa polskiego*, Warszawa 1991, s. 165-185; M. Mazaraki, *Łowiectwo w Polsce*, Kraków 1993, s. 134-150; K. Morow, *Przed 90-leciem PZŁ-historia związku (I)*, „Brać Łowiecka”, 2012, nr 10, s. 58-61; cz. II, 2012, nr 11, s. 76-78; cz. III, 2013, nr 1, s. 68-69.



## POLSKI ZWIĄZEK MYŚLIWYCH W POZNANIU I ZACHODNIO-POMORSKI KLUB MYŚLIWSKI W CHOJNICACH

Pierwszą organizacją zrzeszającą polskich myśliwych, do której należał Łukowicz, był Polski Związek Myśliwych w Poznaniu (PZM) założony 16 XII 1920 r. Celem PZM była integracja myśliwych z terenu całego kraju, poprawa stanu pogłowia zwierzyny, prowadzenie prawidłowej gospodarki łowieckiej oraz podjęcie zabiegów mających na celu podniesienia kwalifikacji pracowników administracji leśnej i straży łowieckiej<sup>2</sup>. Organizacja zakończyła swoją

działalność 21 VI 1924 r., łącząc się z CZPSŁ<sup>3</sup>. W szeregi PZM wstąpił Łukowicz 4 II 1922 r., pozostając jego członkiem aż do rozwiązania organizacji<sup>4</sup>.

Z inicjatywy Łukowicza powstał Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach (ZPKM), którego oficjalnej rejestracji dokonano 4 III 1922 r.<sup>5</sup> Głównymi celami działalności ZPKM zawartymi w Statucie były: *szerzenie zasad prawidłowej gospodarki łowieckiej, przestrzeganie prawidłowych zasad polowania, podniesienie zwierzostanu oraz współdziałanie z władzami krajowymi w zwalczaniu*

*wszelkich wykroczeń przeciw obowiązującym ustawom łowiectwa*<sup>6</sup>.

W skład pierwszego Zarządu ZPKM weszli: J. P. Łukowicz – prezes, ppłk Czesław Jarnuszkiewicz – wiceprezes, Julian Padechowicz – sekretarz,

<sup>2</sup> *Odezwa!*, „Łowiectwo Polskie”, 1921, nr 1, s. 2.

<sup>3</sup> *Jedność myśliwska w Polsce. Do Towarzystw Zrzeszonych w Polskim Związku Myśliwych*, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1924, nr 13-14, s. 1-2; *Rozwiązanie Polskiego Związku Myśliwych*, „Łowiectwo Polskie”, 1923, nr 12, s. 153-157 oraz *Połączenie Polskiego Związku Myśliwych w Poznaniu z Centralnym Związkiem Polskich Stowarzyszeń Łowieckich*, „Łowiec Polski”, 1924, nr 7, s. 4.

<sup>4</sup> *Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 110.

<sup>5</sup> Tamże, s. 110. Ogólnie na temat działalności pomorskich organizacji łowieckich zob. U. Raschke, *Die Arbeit der Jagdvereine in Pommerellen*, „Deutsche Jagd”, 1935, nr 12, s. 318-320.

<sup>6</sup> Statut Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach, lata dwudzieste XX w., maszynopis w Księgozbiorniku Łowieckim Leszka Szewczyka z Nowej Soli, zob. też: *Aneks źródłowy*.



◀  
Odcisk pieczęci  
Zachodnio-Pomorskiego  
Klubu Myśliwskiego  
w Chojnicach,  
lata dwudzieste XX w.



Adam Wolszlegier – skarbnik oraz nadleśniczy z Rytle Fritz Helling – łowczy<sup>7</sup>. Natomiast w 1929 r. Zarząd tworzyli J. P. Łukowicz – prezes, Tadeusz Lerchenfeld – wiceprezes, Alojzy Pruszek – sekretarz, Adam Wolszlegier – skarbnik, nadleśniczy z Chocińskiego Młyna Wiktor Bolik – łowczy<sup>8</sup>.

Bardzo interesującą postacią pośród członków pierwszego Zarządu był podpułkownik, a później generał Wojska Polskiego – Czesław Jarnuszkiewicz. W 1905 r. za działalność rewolucyjną został skazany na cztery lata katorgi i dożywotnie osiedlenie na Syberii. Po ucieczce z zesłania i powrocie do kraju ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1920 r. objął dowództwo stacjonującego w Chełmnie 66 Kaszubskiego Pułku Piechoty im. J. Piłsudskiego. Był również kolekcjonerem i znawcą broni białej. Wielką pasją gen. Cz. Jarnuszkiewicza było łowiectwo. W jego pamiętnikach brak wprawdzie informacji na temat działalności w ZPKM, pozostawił jednak piękne opisy polowań podczas pobytu na Syberii<sup>9</sup>. Za oręż dzika upolowanego w 1936 r. na Polesiu na Międzynarodowej Wystawie w Berlinie gen. Cz. Jarnuszkiewicz otrzymał brązowy medal w klasie międzynarodowej i złoty w klasie krajowej<sup>10</sup>.

Oprócz realizacji zadań statutowych ZPKM prowadził także aktywną działalność na innych polach. Jedną z form była popularyzacja literatury i prasy łowieckiej wśród jego członków czy przekazywanie książek dotyczących hodowli zwierzyny i kynologii łowieckiej leśnikom współpracującym z organizacją<sup>11</sup>. W zbiorach Leszka Szewczyka zachował się list Łukowicza adresowany do redakcji „Łowca Polskiego”. Jak wynika z jego treści, pierwotnie załączona była do niego lista nazwisk członków ZPKM, którzy mieli abonować wspomniane czasopismo<sup>12</sup>.

Przez cały okres swej działalności ZPKM był członkiem organizacji łowieckich o charakterze regionalnym i ogólnokrajowym, od 12 IV 1922 r. – PZM, od 20 VI 1928 r. – CZPSŁ<sup>13</sup>, następnie PZSŁ<sup>14</sup>. Chojnicki Klub należał do

<sup>7</sup>Z historii myśliwskich klubów pomorskich, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 18.

<sup>8</sup>Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach, „Łowiec Polski”, 1929, nr 38, s. 670.

<sup>9</sup>Wspomnienia generała Czesława Jarnuszkiewicza. *Od Sybiru do Lubianki*, red. C. Wilanowski, Warszawa 1996, s. 49-54. Ppłk Cz. Jarnuszkiewicz gościł w domu Łukowiczów w kwietniu 1922 r., zob. *Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957*, rękopis w zbiorach P. Łukowicza, wpis z dnia 4 IV 1922 r.

<sup>10</sup>*Amtlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, Berlin 1937, s. 237, nr 503.

<sup>11</sup>Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach, „Łowiec Polski” 1929, nr 38, s. 670; *Z historii myśliwskich klubów pomorskich*, s. 18-19.

<sup>12</sup>List J. P. Łukowicza do redakcji „Łowca Polskiego”, Chojnice 19 V [b.d.r.], rękopis w Księgozbiore Łowieckim Leszka Szewczyka z Nowej Soli.

<sup>13</sup>*Rejestr polowań*, s. 110.

<sup>14</sup>*Poradnik kalendarz myśliwski na 1930 rok*, red. J. Ejsmond, Warszawa 1930, s. 200;





◀  
Dyplom nadany  
J. P. Łukowiczowi  
w dziesiątą  
rocznicę istnienia  
Zachodnio-Pomorskiego  
Klubu Myśliwskiego,  
1932 r.

(fot. w zbiorach  
R. Łukowicz-Synak)

założonego w 1923 r. z inicjatywy Jana Sztolcmana Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra (MTOŻ)<sup>15</sup>. W V Kongresie MTOŻ, który odbył się w 1929 r. w Poznaniu, Łukowicz uczestniczył jako delegat z Pomorza<sup>16</sup>. Ślady rzeczywistego zainteresowania problematyką w postaci publikacji dotyczących żubra i jego ochrony znajdowały się również w jego bibliotece<sup>17</sup>. Prawdopo-

*Informacyjny kalendarz myśliwski na 1931 rok*, s. 263.

<sup>15</sup>*Berichte der Internationalen Gesellschaft zur Erhaltung des Wisents*, hrsg. H. Pohle, Bd. 4, 1929, H. 2, s. 111, nr 728; *Z historii myśliwskich klubów pomorskich*, s. 19.

<sup>16</sup>*Rejestr polowań*, s. 122, zob. też: *Berichte der Internationalen Gesellschaft zur Erhaltung des Wisents*, s. 64; J. Ejsmond, *V Kongres Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra*, „Łowicz Polski”, 1929, nr 38, s. 660.

<sup>17</sup>Pośród znajdujących się w bibliotece J. P. Łukowicza pozycji dotyczących żubra wymienić można: A. Waga, *O turach i żubrach*, Warszawa 1843; B. Dyakowski, *Z Puszczy Białowieskiej*, Warszawa 1926; J. Sztolcman, *Żubr, jego historia obyczaje i przyszłość*, Warszawa 1926; K. Wróblewski, *Żubr w Puszczy Białowieskiej*, Poznań 1927; *Pamiętka V Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra odbytego w Poznaniu*, Poznań 1929; E. Loth, *Ochrona żubra* oraz H. A. Krajewski, *Żubry*, „Przyjaciel zwierząt”, R. II, 1929, nr 6-8, s. 2-4; H. Michcińska, *Żubr*, „Nasz zwierzyniec”, 1930, nr 3; *Sprawozdanie z walnego zebrania Polskiego Oddziału Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra w dniu 9 maja 1931 r.*, Poznań 1931; E. Niezabitowski, *Szczątki kopalne żubra na ziemiach Polski*, Poznań 1931; J. Grochmalicki, *Wyniki dziesięcioletniej hodowli żubra w Polsce*, Poznań 1933.



dobnie już od chwili założenia aż do likwidacji ZPKM należał także do Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu (PTŁ)<sup>18</sup>. W marcu 1932 r. za szczególne zasługi w kontaktach z wymienionymi organizacjami oraz za zaangażowanie w działalność ZPKM w dziesiątą rocznicę jego istnienia Jan Paweł Łukowicz uhonorowany został dyplomem<sup>19</sup>.

Interesującym, oddającym zapatrywania Łukowicza na centralizację ruchu łowieckiego w Polsce, jest list przesłany przez niego do Starostwa Powiatowego w Chojnicach. Był on odpowiedzią na pismo Kościerskiego Powiatowe-



Alojzy Pruszek podczas konkursu strzeleckiego Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach, Krojanty 1 VII 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

go Towarzystwa Łowieckiego, które wpłynęło do starostwa 18 VI 1932 r., a następnie przekazane zostało Łukowiczowi. Zawierało ono prośbę, aby chojnicki starosta *użył swego autorytetu celem zmuszenia myśliwych do zawiązania Powiatowego Towarzystwa* na wzór organizacji z Kościerzyny. Miało to m.in. ułatwić prowadzenie gospodarki łowieckiej oraz jej właściwe nadzorowanie. W odpowiedzi na pismo Łukowicz przychylnie odniósł się do idei stworzenia towarzystwa łowieckiego obejmującego powiat chojnicki. Postulował również, by tylko jego członkom starostwo wydawało karty łowieckie. Zdaniem Łukowicza kolejnym krokiem do centralizacji pomorskiego łowiectwa miało być przystąpienie poszczególnych organizacji powiatowych do PTŁ<sup>20</sup>.

<sup>18</sup>Z historii myśliwskich klubów pomorskich, s. 19.

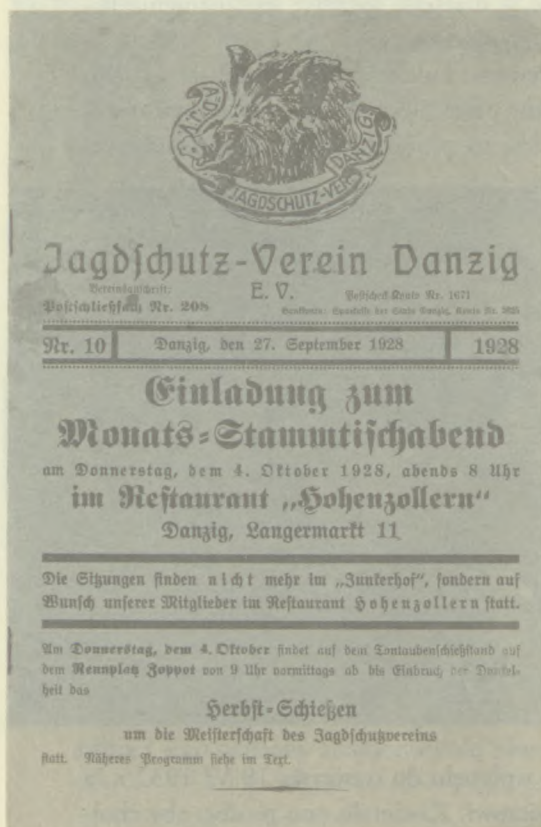
<sup>19</sup>Fotografia dyplomu znajduje się w zbiorach R. Łukowicz-Synak. Treść dyplomu zachowała się również w odpisie, zob. *Rejestr polowań*, s. 94.

<sup>20</sup>Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), Starostwo Powiatowe w Chojnicach,



ZPKM organizował także konkursy mające podnieść sprawność strzelecką jego członków. Jak podkreślono, głównym celem tych zabiegów było ograniczenie ilości postrzałów<sup>21</sup>. Strzelania konkursowe odbyły się dziewięciokrotnie – w roku 1925 oraz w latach 1927-1931 i 1933-1935<sup>22</sup>.

W klubowych zawodach strzeleckich Łukowicz brał udział siedmiokrotnie, osiągając bardzo dobre wyniki i zdobywając szereg nagród<sup>23</sup>. Pierwszy konkurs zorganizowany przez ZPKM odbył się 15 VIII 1925 r. na terenach leśnych majątku Krojanty. Do zawodów stanęło wówczas czternastu strzelców. W strzelaniu do tarczy pierścieniowej zwycięzcą został Ignacy Sikorski z Ostrowitego, natomiast w konkurencjach strzelania do stojącego roga cza i biegnącego dzika najlepszym strzelcem okazał się nadleśniczy F. Helling. W strzelaniu do rzutków zwyciężył Konstanty Łyskowski, a Łukowicz zajął czwarte miejsce<sup>24</sup>. Podczas zawodów rozegranych 20 VII 1930 r. Łukowicz był bez-



sygn. 439, Łowiectwo (karty łowieckie, obwoły polowania, straż łowiecka) 1931-1932.

<sup>21</sup> Z historii myśliwskich klubów pomorskich, s. 18.

<sup>22</sup> Rejestr polowań, s. 110; Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach, „Łowiec Polski”, 1931, nr 32, s. 656.

<sup>23</sup> 5 VIII 1925 r., strzelanie do rzutków - IV nagroda (srebrny puchar); 17 VII 1927 r., strzelanie ze sztucera II - nagroda (srebrny puchar); 2 IX 1928 r., strzelanie do rzutków - II nagroda (srebrny talerzyk), 14 VII 1929 r., strzelanie do rzutków - III nagroda (srebrny puchar); 20 VII 1930 r. strzelanie ze sztucera - II nagroda (srebrny puchar); 5 VII 1931 r., strzelanie ze sztucera - II nagroda (srebrny puchar); 29 VI 1932 r., strzelanie ze sztucera - I nagroda (złoty medal), zob. Rejestr polowań, s. 94.

<sup>24</sup> Z Zachod. Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1925, nr 19, s. 289. W Księdze gości znajduje również się wpis K. Łyskowskiego dokonany w dniu zawodów strzeleckich, które odbyły się 14 VII 1929 r. w Chojnicach.

Wydawnictwo  
Jagdschutzverein  
w Gdańsku, 1928 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



konkurencyjny w strzelaniu do bieżącego dzika na dystansie 80 metrów, a w ogólnej punktacji strzelania ze sztucera zajął drugą lokatę, dodatkowo zdobywając jedną z tarcz honorowych<sup>25</sup>. Najlepszy rezultat osiągnął podczas zawodów, które odbyły się 29 VI 1932 r. Zajęcie w konkurencji strzelanie ze sztucera do tarczy pierścieniowej trzeciej, w strzelaniu do stojącego rogacza – drugiej, a w strzelaniu do bieżącego dzika – pierwszej lokaty w ostatecznych podliczeniach przyniosło Łukowiczowi pierwsze miejsce i nagrodę w postaci złotego medalu<sup>26</sup>.

ZPKM wspierał finansowo również rodzime wydawnictwa łowieckie, w 1923 r. przekazał na rzecz „Łowiectwa Polskiego” kwotę 24 000 marek polskich<sup>27</sup>. Uchwałę o rozwiązaniu Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach podjęto na zebraniu 6 III 1937 r., a dotychczasowi jego członkowie przystąpili do PZŁ<sup>28</sup>. ZPKM był również inicjatorem i organizatorem pierwszego pomorskiego konkursu wyźłów dowodnych<sup>29</sup>.



Stanisław Ossowski  
(pierwszy od lewej),  
prezes Pomorskiego  
Towarzystwa  
Łowieckiego  
w Toruniu, 1927 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>25</sup>Relacja z konkursu autorstwa A. Prusaka, „Łowiec Polski”, 1930, nr 35, s. 713.

<sup>26</sup>Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach, „Łowiec Polski”, 1932, nr 32, s. 533-534.

<sup>27</sup>„Łowiectwo Polskie”, 1923, nr 12, s. 159.

<sup>28</sup>Z historii myśliwskich klubów pomorskich, s. 19. W spisie chojnickich organizacji ZPKM figurował jeszcze w książce adresowej wydanej w 1937 r., zob.: *Książka adresowa miasta Chojnic z uwzględnieniem administracji powiatu chojnickiego*, oprac. L. Postulzyny, Chojnice 1937, s. 84.

<sup>29</sup>Z historii myśliwskich klubów pomorskich, s. 19.



W latach 1927-1934 Łukowicz był także członkiem Jagdschutzverein w Gdańsku, jednak o członkostwie czy działalności w tej organizacji nie mamy bliższych informacji<sup>30</sup>.

## POMORSKIE TOWARZYSTWO ŁOWIECKIE W TORUNIU

Jan Paweł Łukowicz był także współzałożycielem i aktywnym działaczem Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu. Pierwsze, nazwijmy robocze, spotkanie, którego inicjatorem był Stanisław Ossowski<sup>31</sup>, odbyło się 23 VII 1927 r. w toruńskim Dworze Artusa. W spotkaniu uczestniczyli: J. P. Łukowicz, Zygmunt Karwat, Mieczysław Szafran i Stefan Różycki. Mimo tak wąskiego grona efektem spotkania była uchwała o powołaniu do życia towarzystwa łowieckiego, które miało być organizacją ogólnpomorską mającą na celu koordynację działalności drobniejszych klubów i towarzystw<sup>32</sup>. Na konstytucyjnym zebraniu PTL, które odbyło się w Grudniadzu 15 VI 1928 r., Łukowiczowi zaproponowano funkcję prezesa, której jednak nie przyjął. Prezesem Towarzystwa wybrano S. Ossowskiego, natomiast Łukowicz objął funkcję wiceprezesa i przewodniczącego Komisji Kynologicznej<sup>33</sup>. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż do pierwszego, uchwytanego w dostępnych źródłach, zetknięcia J. P. Łukowicza z późniejszym prezesem PTL doszło 4 I 1911 r. podczas zbiorowego polowania w należącym do Stanisława Sikorskiego Mileszewie, gdzie S. Ossowski został królem polowania<sup>34</sup>. Pierwsza próba rejestracji Towarzystwa w Sądzie Grodzkim w Toruniu nie powiodła się. Podanie

<sup>30</sup> *Rejestr polowań*, s. 110. Kwerenda przeprowadzona w 2012 r. w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku przyniosła wynik negatywny. Lakoniczną wzmiankę o organizacji zawiera: *Adressbuch Danzig mit Zoppot und Ohra*, hrsg. A. W. Kafemann, Danzig 1928, Teil III, s. 55. Zob. też: *Aneks źródłowy*.

<sup>31</sup> Stanisław Ossowski (1886-1929) – polityk, działacz niepodległościowy i łowiecki, ziemianin, właściciel majątku Najmowo (pow. brodnicki). Przed pierwszą wojną światową działał m.in. w brodnickim Powiatowym Komitecie Wyborczym i w polskich organizacjach oświatowych, rolnych i spółdzielczych. W strukturach Powiatowej Rady Ludowej w Brodnicy zajmował się kwestiami wojskowymi, będąc również dowódcą Straży Ludowej. Był autorem szeregu artykułów drukowanych na łamach „Ziemianina” i „Kłosów”. W latach dwudziestych XX w. pełnił funkcję prezesa Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Rolniczego. Od 1922 do 1928 r. poseł do Sejmu RP, zob. B. Okoniewska, *Ossowski Stanisław (1886-1929)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. III, Gdańsk 1997, s. 368-369; T. Łaszkiwicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w perspektywie codzienności*, Inowrocław-Toruń 2013, passim.

<sup>32</sup> *Rejestr polowań*, s. 110; M. Bernakiewicz, *Kilka słów z historii Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 13-14.

<sup>33</sup> *Rejestr polowań*, s. 110; *Pomorskie Tow. Łowieckie*, „Łowiec Polski”, 1928, nr 26, s. 432.

<sup>34</sup> *Schluß-Buch 1902-1923*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 35-36.



oddalone zostało decyzją z 11 III 1929 r., a jako powód podano uchybienia w statucie. Ostatecznie Pomorskie Towarzystwo Łowieckie zostało zarejestrowane 4 VII 1929 r.<sup>35</sup>

Ponownie objęcie funkcji prezesa zaproponowano J. P. Łukowiczowi na Walnym Zebraniu 25 III 1929 r. po śmierci S. Ossowskiego. Tej propozycji również nie przyjął. Stanowisko prezesa Towarzystwa objął wówczas szambelan Tomasz Komierowski, funkcje wiceprezesów pełnili J. P. Łukowicz, nadleśniczowie Feliks Soboczyński ze Zbiczna oraz Kazimierz Sulisławski ze Świtau, sekretarza – Michał Bernakiewicz, a skarbnika – Jan Rzycki<sup>36</sup>. Pośród zadań statutowych PTL wymieniano: ochronę i poprawę warunków bytowania po-



Walne Zebranie  
Polskiego Związku  
Stowarzyszeń  
Łowieckich.

W tylnym rzędzie  
od lewej stoją: NN,  
gen. Kazimierz Fabrycy,  
Bolesław Świętorzecki,  
Edward hr. Krasiński,  
Juliusz hr. Bielski,  
Bohdan Gędziowski,  
Henryk Górski,  
dr Aleksander Tallen-  
-Wilczewski, NN.  
W drugim rzędzie od  
okna J. P. Łukowicz,  
Warszawa 10 V 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

pulacji zwierzyny łownej, propagowanie zasad etyki łowieckiej, rozpowszechnianie literatury i prasy łowieckiej, rozwój kynologii łowieckiej, upowszechnianie krajowego łowiectwa poprzez organizację wystaw i konkursów, włączenie się w prace nad ustawodawstwem łowieckim oraz zwalczanie wszelkich przejawów kłusownictwa<sup>37</sup>.

<sup>35</sup>Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Rejestr stowarzyszeń sygn. 56, Pomorskie Towarzystwo Łowieckie 1929-1935; Protokół Walnego Zebrania PTL, Grudziądz 25 III 1929 r., k. 2; Pismo PTL do Sądu Grodzkiego w Toruniu, Toruń 28 IV 1932 r., k. 12; M. Bernakiewicz, *Kilka słów z historii Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego*, s. 14.

<sup>36</sup>*Rejestr polowań*, s. 110, zob. też: *Pomorskie Towarzystwo Łowieckie*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 16, s. 280-281.

<sup>37</sup>APT, Rejestr stowarzyszeń sygn. 56, Pomorskie Towarzystwo Łowieckie 1929-1935; Statut Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu, k. 4.





Uczestnicy obiadu w czasie obchodów 30- lecia Wielkopolskiego Związku Myśliwych w Poznaniu. Siedzą od lewej: prezes S. Mravincics, J. P. Łukowicz, książę Loewenstein, Juliusz hr. Bielski, Konstanty Chłapowski, gen. Antoni Unrug, ambasador dr Alfred Chłapowski, Tomasz Komierowski, Poznań 24 I 1937 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

W czerwcu 1929 r. Łukowicz reprezentował PTEŁ na zjeździe delegatów powiatowych CZPSEŁ w Poznaniu, gdzie wybrany został do Prezydium Zjazdu<sup>38</sup>. Kwestię działalności PTEŁ poruszył Łukowicz również w liście napisanym do T. Komierowskiego z okazji imienin: [...] *Chciałbym się chętnie z Tobą zobaczyć, bo mam kilka kwestyi tyjących się Pom. Tow. Łow. do omówienia. Prawdopodobnie musimy początkiem stycznia mieć posiedzenie zarządu, zarazem musimy też wstąpić do Dyrektora lasów w Bydgoszczy. Bardzo miło mi jest Tobie donieść, że pracą naszą ogólnie się bardzo interesują*<sup>39</sup>. Wspólnie z T. Komierowskim z ramienia PTEŁ uczestniczyli w Walnym Zgromadzeniu organizacji zrzeszonych w PZSŁ, które odbyło się 25 V 1930 r. w Warszawie<sup>40</sup>. Również jako delegat toruńskiej organizacji Łukowicz uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu PZSŁ 10 V 1931 r. w Warszawie. Jednym z efektów obrad było mianowanie PTEŁ oddziałem wojewódzkim Związku, a gratulacje z okazji wyróżnienia zło-

<sup>38</sup> Protokół Zjazdu delegatów powiatowych Centr. Związku Polsk. Stow. Łow., odbytego w Poznaniu w dniu 24 czerwca 1929 roku, „Łowiec Polski”, 1929, nr 32, s. 550.

<sup>39</sup> APB, Archiwum Komierowskich z Komierowa, sygn. 55, Listy do Tomasza Komierowskiego od rodziny i przyjaciół 1887-1922; List J. P. Łukowicza do T. Komierowskiego, Chojnice 20 XII 1929 r.

<sup>40</sup> Protokół Walnego Zgromadzenia towarzystw zrzeszonych w Polskim Związku Stowarzyszeń Łowieckich z dnia 25 maja 1930 roku, „Łowiec Polski”, 1930, nr 33, s. 659.



zono na ręce Łukowicza<sup>41</sup>. Tego samego roku brał również udział w pracach Komisji Nowelizacyjnej Ustawy Łowieckiej<sup>42</sup>. Działalność, poświęcenie i zaangażowanie zostały należycie docenione przez świat łowiecki. 6 XI 1932 r. na wniosek PTL za wybitne zasługi na polu organizacji łowiectwa Jan Paweł Łukowicz, jako pierwszy z grona myśliwych pomorskich, odznaczony został Złotem – najwyższym polskim odznaczeniem łowieckim<sup>43</sup>.

Dwukrotnie, w latach 1932 i 1935, jako reprezentant PTL wybrany został na członka Zarządu Głównego PZSŁ<sup>44</sup>. W latach trzydziestych sprawował funkcję delegata powiatowego PTL<sup>45</sup> i m.in. reprezentował Pomorze na Kongresie Międzynarodowej Organizacji Łowieckiej (Conseil International de la Chasse), który trwał od 18 do 23 IV 1934 r. w siedzibie Ministerstwa Rolnictwa w Warszawie<sup>46</sup>.

W 1935 r. wybrany został do komisji, która zajmowała się nowym statutem PZSŁ, jednak w jej pracach nie uczestniczył<sup>47</sup>. Interesującą postacią, bliskim współpracownikiem i przyjacielem Łukowicza był dr inż. Leon Ossowski, który w latach trzydziestych pełnił funkcję wiceprezesa PTL. Przed drugą wojną światową L. Ossowski zajmował stanowisko łowczego Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, był również aktywnym działaczem i pub-

<sup>41</sup> *Rejestr polowań*, s. 111, 122; zob też: *Protokół Walnego Zgromadzenia Stowarzyszeń Związkowych, odbytego w Warszawie, dnia 10 maja 1931 roku*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 25, s. 493-500.

<sup>42</sup> *Rejestr polowań*, s. 111, 122.

<sup>43</sup> *Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 6 listopada 1932 roku*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 4, s. 45; *Odnaczenia łowieckie na Pomorzu*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 3, s. 15. O tym zaszczytnym wyróżnieniu informowała również prasa lokalna, zob. *Wysokie odznaczenie*, „Dziennik Pomorski”, nr 73 z 29 III 1933 r. oraz istotne uzupełnienie tegoż artykułu: *Ogłoszenie*, „Dziennik Pomorski”, nr 75 z 31 III 1933 r. Akt nadania odznaczenia w zbiorach Muzeum Jeździectwa i Łowiectwa w Warszawie, sygn. MŁJ-XIV-59.

<sup>44</sup> *Protokół nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia stowarzyszeń, zrzeszonych w Polskim Związku Stowarzyszeń Łowieckich z dnia 17 kwietnia 1932 r.*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 25, s. 411-416. Wybór na członka Zarządu, zarówno w 1932 jak i 1935 roku, odnotował Łukowicz w *Rejestrze polowań* (s. 111), natomiast nie został wymieniony w grupie nowo wybranych w protokole Walnego Zgromadzenia z 10 XI 1935 r., por. *Protokół Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich z dnia 10 listopada 1935 r.*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 11, s. 205-209. Jako członek Zarządu wymieniony jest w protokole z dnia 5 XI 1934 r., zob. *Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 5 listopada 1934 roku*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 35, s. 705, natomiast jako nieobecny wymieniony został w protokole z 22 III 1936 r., zob. *Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 22 marca 1936 r.*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 12, s. 226-227.

<sup>45</sup> *Kalendarz myśliwski na 1934 rok*, red. W. Garczyński, Warszawa 1934, s. 258.

<sup>46</sup> *Rejestr polowań*, s. 122; W. Z., *Echa Kongresu Międzynarodowej Rady Łowieckiej w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 14, s. 275-277.

<sup>47</sup> *Rejestr polowań*, s. 111.



licystą łowieckim<sup>48</sup>. Kontakt z L. Ossowskim, którego wojenna zawierucha rzuciła najpierw do Szkocji a potem do Afryki, Łukowicz utrzymywał jeszcze po wojnie. Pierwsze informacje o losach Ossowskiego pośrednio otrzymał w 1947 r.<sup>49</sup>, natomiast potwierdzeniem nawiązania osobistego kontaktu z L. Ossowskim jest wydana w Afryce książka opatrzona dedykacją: *Na pamiątkę od b. Współpracownika na Pomorskiej niwie łowieckiej 1929-1939. Kochanemu Jankowi Łukowiczowi Darz Bór! Leon Ossowski, Sud. Afrika, lipiec 1949*<sup>50</sup>. Z kolei świadectwo prowadzenia korespondencji znajdujemy w jednym z listów Łukowicza, w którym pisał: *Przed paru dniami pisał Leon Ossowski z Afryki i kazał wszystkich serdecznie pozdrowić. Zastrzelił pierwszego nosorożca i jakieś nowe dwie antylopy, ale tęskni bardzo za pomorskim jeleniem*<sup>51</sup>. W styczniu 1937 r. jako delegat PTL wspólnie z T. Komierowskim Łukowicz brał udział w obchodach trzydziestolecia działalności Wielkopolskiego Związku Myśliwych<sup>52</sup>.

## POLSKI ZWIĄZEK ŁOWIECKI

Po utworzeniu Polskiego Związku Łowieckiego PTL zakończyło oficjalnie swoją działalność na zebraniu likwidacyjnym 7 XII 1937 r.<sup>53</sup> Prace nad dostosowaniem dawnych struktur do przepisów zawartych w nowym statucie rozpoczęły się już w początkach 1937 r. Na zebraniu konstytucyjnym Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Łowieckiej (PWRL) PZŁ w Toruniu 13 III 1937 r. J. P. Łukowicz wybrany został Łowczym Powiatu Chojnickiego<sup>54</sup>. Z pełnienia wspomnianej funkcji zrezygnował 17 V 1938 r., a jego następcą został Alojzy

<sup>48</sup>M. Sokołowski, *Leon Ossowski-łowczy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, [w:] *Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010, s. 67-69.

<sup>49</sup>Pismo J. Wysockiego ze Spółdzielni „Jedność Łowiecka” w Toruniu do J. P. Łukowicza, Toruń 13 V 1947 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>50</sup>Chodzi tu o książkę: J. Stevenson-Hamilton, *Our South African National Parks*, Cape Town 1940.

<sup>51</sup>List J. P. Łukowicza do prof. E. Schechtela, Chojnice 17 XII 1950 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>52</sup>*Rejestr polowań*, s. 123; *Uroczystości z okazji 30-lecia Wielkopolskiego Związku Myśliwych, „Łowiec Polski”, 1937*, nr 5, s. 94 oraz nr 7, gdzie na s. 122 zamieszczono fotografię uczestników uroczystego obiadu.

<sup>53</sup>*Zebranie likwidacyjne Pomorskiego Tow. Łowieckiego w Toruniu, „Myśliwy”, 1938*, nr 1, s. 15.

<sup>54</sup>*Rejestr polowań*, s. 111; *Mianowania łowczych i podłowczych powiatowych, „Łowiec Polski”, 1937*, nr 30, s. 596. J. P. Łukowicz nie uczestniczył już w posiedzeniu Zarządu PZŁ, które odbyło się 14 III 1937 r. Podczas tego posiedzenia dla pomorskiego oddziału ustalono nazwę: Pomorska Wojewódzka Rada Łowiecka, zob. *Komunikat w sprawie ustalenia nazw oddziałów Polskiego Związku Łowieckiego, „Łowiec Polski”, 1937*, nr 13, s. 253; *Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 14 marca 1937 r., „Łowiec Polski”, 1937*, nr 14, s. 274.



Pruszek<sup>55</sup>. W czerwcu 1937 r. wszedł w skład Pomorskiej Sekcji Hodowli i Ochrony Jelenia<sup>56</sup>. 15 VII 1937 r. na pierwszym organizacyjnym Walnym Zgromadzeniu PWRŁ w Toruniu Łukowiczowi zaproponowano funkcję prezesa, której nie przyjął, obejmując stanowisko wiceprezesa pełnione przez niego do 1939 r.<sup>57</sup> Protokół potwierdza również jego uczestnictwo w posiedzeniu Zarządu PZŁ 7 X 1937 r.<sup>58</sup>

15 I 1938 r. Łukowicz uczestniczył w posiedzeniu Zarządu oraz w Walnym Zgromadzeniu PZŁ, podczas którego został wybrany na członka Naczelnej Rady Łowieckiej oraz Kapituły Odznaczeń. Jak wynika z protokołu Walnego Zgromadzenia, Łukowicz przekazał również kwotę 500 zł na rzecz PZŁ<sup>59</sup>. Prawdopodobnie nie brał udziału w pierwszym po wyborze posiedzeniu Naczelnej Rady PZŁ 13 III 1938 r.<sup>60</sup> Uczestniczył natomiast w dwóch kolejnych posiedzeniach – 14 V<sup>61</sup> i 17 VI 1939 r.<sup>62</sup>



Odznaka organizacyjna  
PZŁ należąca  
do J. P. Łukowicza,  
ok. 1937 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Andrzej Bramański)

<sup>55</sup> *Nominacje i zmiany łowczych powiatowych*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 21, s. 442; *Nominacje i zmiany Łowczych Powiatowych*, „Myśliwy”, 1938, nr 7, s. 112.

<sup>56</sup> *Sprawy łowieckie Wielkiego Pomorza*, „Myśliwy”, 1938, nr 8, s. 129.

<sup>57</sup> *Rejestr polowań*, s. 111; *Walne Zgromadzenie organów Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 17, s. 333; *Kalendarz myśliwski na 1939 rok*, red. W. Garczyński, Warszawa 1939, s. 403.

<sup>58</sup> *Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 7 października 1937 r.*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 34, s. 673.

<sup>59</sup> *Z ostatniej chwili*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 3, s. 58; *Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 15 stycznia r. 1938*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 7, s. 139; *Protokół Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Łowieckiego z dnia 15 stycznia r. 1938*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 11, s. 228; *Kalendarz myśliwski na 1939 rok*, s. 330, por. *Rejestr polowań*, s. 111, gdzie J. P. Łukowicz przy wyborze do Rady Naczelnej i Kapituły Odznaczeń PZŁ podaje datę 16 I 1938 r.

<sup>60</sup> *Protokół posiedzenia Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 13 marca r. 1938*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 13, s. 269.

<sup>61</sup> *Protokół posiedzenia Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 14 maja r. 1939*, „Łowiec Polski”, 1939, nr 12, s. 388.

<sup>62</sup> *Protokół posiedzenia Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 17 czerwca r. 1939*, „Łowiec Polski”,





◀  
Pomorska Wojewódzka Rada Łowiecka w Toruniu. W górnym rzędzie od prawej: Michał Bernakiewicz, J. P. Łukowicz, poniżej Marceli Łukowicz, Toruń 1938 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

W działalność organizacyjną PZŁ Łukowicz zaangażowany był także w okresie powojennym. 16 VI 1945 r. uczestniczył w zebraniu organizacyjnym Tymczasowego Komitetu Wojewódzkiej Rady Łowieckiej (WRŁ) PZŁ w Toruniu, na którym powierzono mu organizację Powiatowego Towarzystwa Łowieckiego<sup>63</sup>. Pierwsze zebrania struktur powiatowych odbyły się 27 VII i 5 VIII 1945 r., Łukowicza wybrano wówczas Łowczym Powiatu Chojnickiego. Funkcje tę pełnił do 1 VII 1953 r.<sup>64</sup> W listopadzie 1945 r. na Walnym Zgromadzeniu PZŁ został wybrany na członka Rady Naczelnej i Kapituły Odznaczeń. W pierwszym z wymienionych organów zasiadał do czerwca 1946 r., natomiast w Kapitulie Odznaczeń – do kwietnia 1949 r.<sup>65</sup>

Według notatek, 19 II 1946 r. pomorska WRŁ PZŁ mianowała go na Łowczego Powiatu Chojnickiego, prawdopodobnie chodzi tu jednak o po-

1939, nr 14, s. 447-449, por. *Rejestr polowań*, s. 123, gdzie J. P. Łukowicz podaje informację, iż w dniach 17-18 VI uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu i posiedzeniu Kapituły Odznaczeń PZŁ.

<sup>63</sup>Pismo Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego WRŁ w Toruniu do J. P. Łukowicza, Toruń 25 VI 1945 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza; *Rejestr polowań*, s. 111; J. Lewicki, W. Lewicki, *Chełmińscy myśliwi. Historia i działalność Kola Łowieckiego „Orzeł” w Chełmnie*, Chełmno 2013, s. 84.

<sup>64</sup>*Rejestr polowań*, s. 111-112.

<sup>65</sup>Tamże, s. 111-112; Pisma NRŁ PZŁ do J. P. Łukowicza informujące o jego wyborze na członka NRŁ i Kapituły Odznaczeń, Warszawa 9 XI 1945 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, zob. też: *Protokół Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Łowieckiego w dniu 3 listopada 1945 roku*, „Łowiec Polski” 1945, nr 3, s. 4-5.



Legitymacja Członka  
Honorowego PZŁ  
należąca do  
J. P. Łukowicza,  
1957 r.

(w zbiorach Muzeum  
Łowiectwa i Jeździectwa  
w Warszawie,  
nr inw. MŁJ-XIV-49,  
fot. Stefan Olech)



twierdzenie nadania z ubiegłego roku. Niespełna miesiąc później, podczas Walnego Zgromadzenia WRŁ PZŁ w Toruniu, zaproponowano mu funkcję wiceprezesa, której jednak nie przyjął<sup>66</sup>. W marcu 1947 r. Łukowicz został mianowany przez starostę chojnickiego Tadeusza Rzeźniowieckiego przewodniczącym Sądu Rozjemczego do spraw odszkodowań łowieckich na obszarze gminy miejskiej Chojnice oraz zastępcą identycznego organu na obszarze gminy Chojnice i Rytle<sup>67</sup>. Od września 1946 r. Łukowicz był członkiem Spółdzielni „Jedność Łowiecka”<sup>68</sup>, a w 1948 r. przekazał kwotę 2000 zł na odbudowę siedziby PZŁ w Warszawie<sup>69</sup>. W początkach lat pięćdziesiątych J. P. Łukowicz zasiadał również w Komisji Egzaminującej dla wstępujących do PZŁ działającej przy Powiatowej Radzie Łowieckiej (PRŁ) w Chojnicach<sup>70</sup>.

<sup>66</sup> Rejestr polowań, s. 112.

<sup>67</sup> Pismo Starosty T. Rzeźniowieckiego do J. P. Łukowicza, Chojnice 22 III 1947 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>68</sup> Korespondencja J. P. Łukowicza ze Spółdzielnią „Jedność Łowiecka” z lat 1946-1950, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>69</sup> Pismo Z. Kowalskiego Vice-Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego PZŁ do J. P. Łukowicza, Warszawa 22 I 1948 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>70</sup> Informacja Jana Langego, Chojnice 31 V 2012 r. W zbiorach rodziny J. P. Łukowicza zachowała się „Instrukcja w sprawie egzaminów” wydana przez WRŁ w Toruniu.



W okresie powojennym za swoją działalność J. P. Łukowicz był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany tytułem członka honorowego. W 1946 r. otrzymał honorowe członkostwo w chojnickim Kole Łowieckim „Diana”. Po jego likwidacji w 1948 r. tytuł ten zachował w nowo powstałym Kole Łowieckim „Chojniczanka”<sup>71</sup>. Od 1948 r. był również członkiem honorowym Koła Łowieckiego Leśników Inspekcji Chojnickiej<sup>72</sup>.

Z okazji pięćdziesięciolecia działalności łowieckiej 31 III 1952 r. PRŁ w Chojnicach złożyła na ręce Łukowicza pamiątkowy dyplom. Tego samego roku, w związku ze wspomnianym jubileuszem, honorowe członkostwo przyznała mu również WRŁ PZŁ w Toruniu<sup>73</sup>. W 1956 r. na IV Krajowym Zjeździe PZŁ za zasługi *położone dla polskiego łowiectwa a w szczególności kynologii łowieckiej* nadano Janowi Pawłowi Łukowiczowi członkostwo honorowe Zrzeszenia<sup>74</sup>. Tego samego roku z okazji siedemdziesiątych urodzin oraz za działalność na rzecz Koła Łowieckiego nr 1 w Chojnicach, jego Zarząd uhoonorował Łukowicza pamiątkowym dyplomem<sup>75</sup>.

<sup>71</sup> *Rejestr polowań*, s. 95, 113.

<sup>72</sup> Tamże, s. 103, 113.

<sup>73</sup> Tamże, s. 95. Dyplom przyznany J. P. Łukowiczowi przez Powiatową Radę Łowiecką PZŁ w Chojnicach w zbiorach Muzeum Jeździectwa i Łowiectwa w Warszawie, sygn. MEJ-XIV-57.

<sup>74</sup> Pismo Naczelnej Rady Łowieckiej do J. P. Łukowicza, Warszawa 28 XII 1956 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Zob. też: *Rejestr polowań*, s. 97- 98; *Z sali obrad Zjazdu Krajowego „Łowiec Polski”*, 1956, nr 11, s. 2. Legitymacja Członka Honorowego w zbiorach Muzeum Jeździectwa i Łowiectwa w Warszawie, sygn. MEJ-XIV-49.

<sup>75</sup> *Rejestr polowań*, s. 96.



# JAGDSCHUTZVEREIN DANZIG (E.V.)

VEREINSANSCHRIFT:  
POSTSCHLISSFACH: DANZIG NR. 208

BANKKONTO:  
SPARKASSE DER STADT DANZIG  
POSTSCHECK-KONTO NR. 1671



D/K. DANZIG, DEN 20. September 1927.

Herrn

Chefarzt Dr. von Lukowicz,

Chojnice.

Wir erhalten von Königsberg die Nachricht, dass Sie für Ihre ausgestellten Rehgehörne einmal die goldene und einmal die silberne Medaille erhalten haben.

Wir beglückwünschen Sie zu diesem Erfolge und würden uns freuen, Sie als Mitglied in unsere Reihen begrüßen zu können und überreichen Ihnen anbei zur Ausfüllung ein Aufnahmeformular.

Weidmannsheil!

Jagdschutzverein Danzig E.V.  
I.A.

Gehörne

Dychnie

6. 6. 1927

— goldene Medaille  
in Ehrenpreis der landwirtsch. Ausstellung P. & K.

Kamionka

26. 7. 1922

— silberne Medaille.  
in Ehrenpreis der landwirtsch. Ausstellung P. & K. (Porcellanplatte)

Pismo Jagdschutzverein  
w Gdańsku  
do J. P. Lukowicza,  
zawierające m.in. prośbę  
o wypełnienie deklaracji  
członkowskiej,  
Gdańsk 20 IX 1927 r.

(w zbiorach  
P. Lukowicza)





Zarząd i członkowie  
Zachodnio-Pomorskiego  
Klubu Myśliwskiego  
w Chojnicach.

Stoją od lewej:

Ignacy Sikorski, Rudolf  
Fischer, Pokrzywnicki,  
Ernst Gumprecht,  
Stanisław Rakowski,  
Konstanty Łyskowski,  
Marceli Łukowicz.

Siedzą od lewej:

Adam Wolszlegier,  
Tadeusz Lerchenfeld,  
J. P. Łukowicz, Alojzy  
Pruszek, Stefan Sikorski,  
Krojanty 1929 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Medal  
(aw. i rw.)  
Zachodnio-Pomorskiego  
Klubu Myśliwskiego  
w Chojnicach, 1934 r.

(w zbiorach  
Muzeum Historyczno-  
Etnograficznego  
im. J. Rydzkowskiego w  
Chojnicach,  
nr inw. MCh/H-972,  
fot. Andrzej Bramański)



▶  
Walne Zgromadzenie  
Polskiego Związku  
Stowarzyszeń  
Łowieckich, Warszawa  
17 IV 1932 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



▶  
Uczestnicy Kongresu  
Międzynarodowej  
Rady Łowieckiej  
(Conseil International  
de la Chasse) Warszawa  
18-23 IV 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





POLSKI ZWIĄZEK  
STOWARZYSZEŃ ŁOWIECKICH

NA MOCY UCHWAŁY ZARZĄDU

z dn. 6 listopada 1932 r.

PRZYZNAŁ

p. dr. Janowi Łukowiczowi

NAJWYŻSZE ODZNACZENIE ŁOWIECKIE  
„ Z Ł O M ”

za wybitne zasługi  
na polu organizacji łowiectwa.

PREZES:

SEKRETARZ:



Nr. 24. WARSZAWA, dnia 25 kwietnia 1933 r.

Poświadczenie nadania  
J. P. Łukowiczowi  
najwyższego odznaczenia  
łowieckiego Złom,  
Warszawa 25 IV 1933 r.

(w zbiorach Muzeum  
Łowiectwa i Jeździectwa  
w Warszawie,  
nr inw. MEJ-XIV-59,  
fot. Stefan Olech)





**V KYNOLOGIA ŁOWIECKA**



V KYNOLÓGIA FŐVÉCKA



## V. Kynologia łowiecka

Jednym z głównych obszarów aktywności Jana Pawła Łukowicza była kynologia łowiecka. W okresie dwudziestolecia międzywojennego i we wczesnych latach powojennych uważany był on za jednego z największych znawców wyżła niemieckiego<sup>1</sup>. O tym, iż działalność Łukowicza na polu hodowli wyżła była niezwykle ceniona, świadczy również jego bliska i serdeczna znajomość z ks. Ludwikiem Niedbałem, w okresie międzywojennym niekwestionowanym autorytetem w tej materii<sup>2</sup>.

Trzeba podkreślić, iż działalność ta odbywała się na wielu płaszczyznach. Po pierwsze wymienić należy organizację i pracę w komisjach sędziowskich kilkudziesięciu pokazów i konkursów wyżłów niemieckich. Na czoło wysuwa się tu pionierska inicjatywa organizacji pokazów i konkursów na Pomorzu, którą Łukowicz zapoczątkował w 1924 r.<sup>3</sup> W okresie po 1945 r. ugruntowana w latach międzywojennych pozycja Łukowicza jako kynologa spowodowała, iż oprócz sędziowania w konkursach o charakterze lokalnym kilkakrotnie wybierany był jako sędzia w konkursach o zasięgu wojewódzkim lub ogólnopolskim.

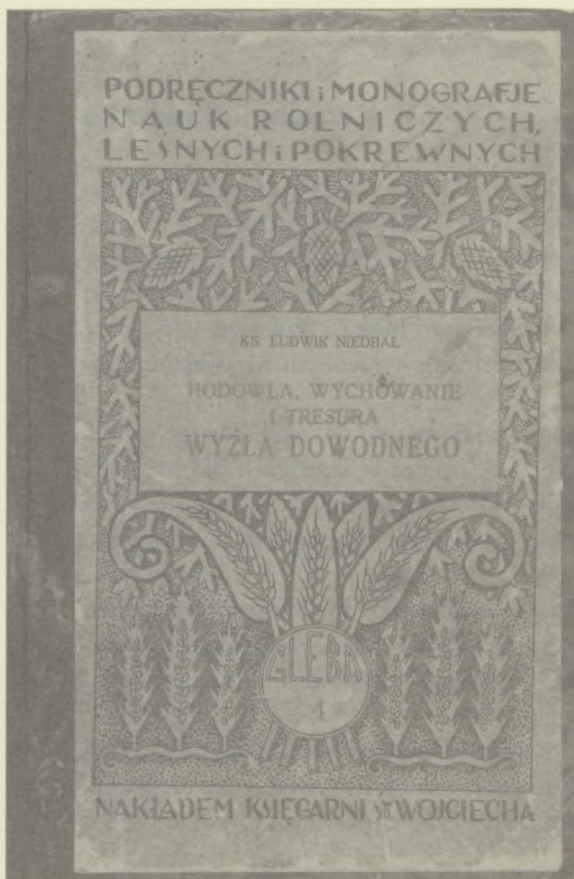
Oprócz prowadzonej od 1927 r. własnej hodowli „Z Łukowa” w latach 1922-1939 Łukowicz nadzorował siedem hodowli wyżła niemieckiego. W początkach lat trzydziestych założył i do 1939 r. prowadził pierwszą *Pomor-*

<sup>1</sup>J. W. Kobyłański, *W uznaniu zasługi*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 28-29; tenże, *Pięć sylwetek z pomorskiej galerii zasłużonych*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 22-23; K. Tarnowski, *W sprawie wyżła*, „Łowiec Polski”, 1954, nr 10, s. 12.

<sup>2</sup>Ks. Ludwik Niedbał (1872-1937)-prekursor pokazów wyżłów w Wielkopolsce. W ramach zrzeszenia Łowiec Wielkopolski prowadził sekcję Kynologiczną i Naukową. Odznaczony złotym Medalem Zasługi Łowieckiej. Autor licznych publikacji o tematyce łowieckiej i przyrodniczej. Do najbardziej znanych należą: *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski najczęściej używanych wyrazów i zwrotów w gwarze myśliwskiej*, Poznań 1917; *Z łowisk Wielkopolskich*, Poznań 1923; *Hodowla, wychowanie i tresura wyżła dowodnego*, Poznań 1927, zob. J. W. Kobyłański, *Ś. p. Ks. Ludwik Niedbał*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 9, s. 171-172; F. Wójtowski, *Ks. Ludwik Niedbał (1872-1937) – pisarz, kynolog i myśliwy*, „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie”, 1987, t. 16, s. 343-348; tenże, *Ludwik Niedbał 1872-1937*, „Łowiec Polski”, 1987, nr 5, s. 14; T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu w latach 1900-1987*, Warszawa 1989, s. 125-126.

<sup>3</sup>*Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 114-118; *Pokazy i konkursy wyżłów dowodnych na Pomorzu przeprowadzone przez dr Jana Łukowicza z Chojnic w czasie od 1924 do 1947 roku*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu*, s. 111-112.





ską *Księgę Rodowodową Wyzła Niemieckiego*<sup>4</sup>. Natomiast w latach powojennych czynnie angażował się w odbudowę i konsolidację ruchu kynologicznego oraz aktywnie uczestniczył w pracach organizacyjnych chojnickiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce. Spod pióra Łukowicza wyszło również kilka artykułów dotyczących kynologii łowieckiej.

W latach trzydziestych XX w. wokół jego osoby skupiło się liczne grono hodowców i właścicieli wyzłów oraz doskonałych menerów. Pośród nich znaleźli się m.in. Tomasz Komierowski i Alojzy Pruszek, którzy posiadali również uprawnienia sędziowskie<sup>5</sup>, Ernst Gumprecht, leśniczy z Powalek Ulryk Raszke<sup>6</sup> czy leśniczy z Komierowa Józef Misiak. W okresie powojennym najbliższymi współpracownikami Łukowicza byli jego syn Hipolit, leśniczy z Bachorza Egon Raszke<sup>7</sup>

◀  
Okładka dzieła  
ks. L. Niedbała  
*Hodowla, wychowanie  
i tresura wyzła  
dowodnego*,  
Poznań 1927

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

◀

<sup>4</sup>J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 23; J. P. Łukowicz, *Hodowle wyzłów rasy niemieckiej na Pomorzu od 1922 do 1939 roku*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu*, s. 112.

<sup>5</sup>Zob. *Lista Sędziów na wystawach, próbach i konkursach psów rasowych, ustalonych na 1. I. 1938 r.*, „*Łowiec Polski*”, 1938, nr 4, s. 73.

<sup>6</sup>Ulryk Raszke (ok. 1870-1935) – leśnik, mener i hodowca wyzłów. Pochodził z rodziny, w której zawód leśnika uprawiany był co najmniej od dwóch pokoleń. Urodził się w miejscowości Mostek na Morawach. W 1906 r. objął leśnictwo w Kowalskich Błotach. Po zakończeniu służby w armii pruskiej w 1916 r. otrzymał przydział do leśnictwa w Płaskoszu. W latach 1920-1935 pełnił funkcję leśniczego w Powalkach. W 1932 r. został odznaczony Srebrnym Medalem Zasługi Łowieckiej, zob. *Odznaczenia łowieckie*, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 59; K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, Chojnice 1980, s. 67-68.

<sup>7</sup>Egon Raszke (1907-1983) – leśnik, mener, sędzia kynologiczny i hodowca wyzłów. Syn U. Raszkego. Ok. 1935 r. objął leśnictwo w Bachorzu, które prowadził do 1972 r. W początkach lat osiemdziesiątych odznaczony Złotem. Na podstawie informacji syna H. Raszkego, zob. też: K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, s. 66-71.



i Kazimierz Zimny<sup>8</sup>. Pośród wymienionych osób na szczególną uwagę zasługuje postać U. Raszkego. Już w 1922 r., a więc dwa lata przed pierwszym konkursem przeprowadzonym przez Łukowicza, wystąpił z pomysłem założenia organizacji, która miałaby się zajmować zagadnieniami hodowli wyżła oraz organizacją pokazów i konkursów. Jednym z postulatów było również założenie księgi rodowodowej wyżłów. W swoim artykule zwracał szczególną uwagę na zależność pomiędzy posiadaniem dobrze ułożonego psa a uprawianiem *prawidłowego łowiectwa*<sup>9</sup>.

Rodzina Raszke przed  
leśniczówką. Pierwszy od  
prawej leśniczy  
Ulryk Raszke  
z ZULEJKĄ  
z Łowieckiego Dworu,  
po przeciwnej stronie  
FAŁA z Łowieckiego  
Dworu. W głębi Egon  
Raszke, Powalki pocz. lat  
trzydziestych XX w.

(fot. w zbiorach  
H. Raszke)



<sup>8</sup>Kazimierz Zimny (1888-1971) – kupiec, działacz łowiecki i kynologiczny. Po ukończeniu gimnazjum w Chojnicach praktykował w drogerii Dietricha w Bytowie, następnie w branży tej pracował w sklepach w Koszalinie i Berlinie. W latach 1912-1914 prowadził w Berlinie sklep firmy Potocka Parfumerie. W 1916 r. został wcielony do armii niemieckiej i wysłany na front zachodni. Po 1918 r. powrócił do Polski i zamieszkał z rodzicami w Borzyszkowach. Od 1920 r. do wybuchu wojny prowadził księgarnię Wieczorkiewicza, która mieściła się przy ul. Gdańskiej 19 w Chojnicach. W latach trzydziestych był działaczem chojnickiego Towarzystwa Kupców Samodzielnych. Od 1936 do 1939 r. pełnił funkcję wiceburmistrza Chojnic. Po aresztowaniu przez gestapo w 1943 r. osadzony został w KL Stutthof. W 1945 r. podczas ewakuacji obozu zbiegł z niewoli podczas tzw. „marszu śmierci”. Po powrocie do Chojnic w 1945 r. ponownie prowadził księgarnię, którą zlikwidowano w 1950 r. Od 1947 r. pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych. W latach powojennych był aktywnym działaczem PZŁ i ZKWP: sekretarzem Powiatowej Rady Łowieckiej w Chojnicach, sędzią kynologicznym oraz autorem artykułów z tej dziedziny. Opracowano na podstawie życiorysu K. Zimnego z 1951 r. oraz informacji jego syna – Kazimierza Jana Zimnego, zob. też: *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003, s. 402, 490, 618.

<sup>9</sup>M. Raszke, *Mysł fachowca w sprawie założenia Towarzystwa celem hodowli i popisów wyżłów dowodnych*, „Łowiectwo Polskie”, 1922, nr 9, s. 97-100.



## POKAZY I KONKURSY WYŻŁÓW W LATACH 1924-1955

Z inicjatywy J. P. Łukowicza w dniach 23-24 IX 1924 r. przeprowadzono Konkurs Wyżłów Dowodnych, który był pierwszą tego typu imprezą zorganizowaną na Pomorzu po odzyskaniu niepodległości. Jego organizatorem był Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach<sup>10</sup>. Informacje o mającym odbyć się konkursie zamieszczono w prasie zarówno łowieckiej jak i lokalnej<sup>11</sup>. Warto zwrócić uwagę, iż w jednym z artykułów poprzedzających konkurs podawano, że do rywalizacji dopuszczone będą *psy każdej rasy*<sup>12</sup>, natomiast



Sędziowie i uczestnicy pierwszego pomorskiego konkursu wyżłów. Na bryczce ks. Ludwik Niedbał i J. P. Łukowicz, Krojanty 1924 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

w tekście, który ukazał się trzy dni przed konkursem, informowano, że *Dotąd zgłoszono tylko krótko i szorstko-włosiste wyżły*<sup>13</sup>.

Przewodniczącym Komisji Sędziowskiej był ks. L. Niedbał, funkcje sędziów pełnili: J. P. Łukowicz, A. Pruszek, E. Gumprecht i nadleśniczy z Rytle

<sup>10</sup> Z historii myśliwskich klubów pomorskich, [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 19.

<sup>11</sup> Przyszły konkurs wyżłów dowodnych, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1924, nr 17-18, s. 22; Doświadczenia z psami przy łowach, „Dziennik Pomorski”, nr 216 z 18 IX 1924 r.; Gebrauchshundesuche in Krojanten und Lipnice, „Konitzer Tageblatt”, nr 217 z 19 IX 1924 r.; Konkurs na psy myśliwskie, „Dziennik Pomorski”, nr 218 z 20 IX 1924 r.

<sup>12</sup> Zob. Doświadczenia z psami przy łowach

<sup>13</sup> Konkurs na psy myśliwskie.



Fritz Helling<sup>14</sup>. Konkurs przeprowadzony został na terenach majątków Krojanty i Lipienice. W pierwszym dniu odbyły się konkurs pracy leśnej i ciętości, drugiego dnia sprawdzano umiejętności pracy w wodzie i polu<sup>15</sup>. Startujące w konkursie psy oceniane były na podstawie Regulaminu Konkursu Wyżłów Dowodnych Centralnego Oddziału Kynologicznego w Poznaniu. Z sześciu



Komisja Sędziowska konkursu wyżłów. Stoją od lewej: Meckelburg, J. P. Łukowicz, Tomasz Komierowski, Alojzy Pruszek, Michał Bernakiewicz, Komierowo 1930 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

zgłoszonych wówczas psów do konkursu stanęły cztery: LORD należący do Schreiberera z Chojnic, BESSY Ruhrthal będąca własnością Franciszka Gramowskiego z Wymysłowic, TREF Jana Głowczewskiego z Lipienic oraz DIANA Ruhrthal, której właścicielem był leśniczy z Kurzabielu Walenty Przybyła. Ponadto dwa młode psy – TREFFA i HANKE – prezentowano poza konkursem<sup>16</sup>. Pobyt ks. L. Niedbała w Chojnicach pozostawił również swój ślad

<sup>14</sup> (Meles Taxus), *Pies myśliwski. Wrażenia z konkursu wyżłów dowodnych, odbytego dn. 23 i 24 września 1924 w Lipnicach i Krojantach na Pomorzu*, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1924, nr 21, s. 18-20, por. *Konkurs na psy myśliwskie*, gdzie jako sędziów wymienia się J. P. Łukowicza, A. Prusaka, T. Lerhenfelda, F. Hellinga, a jako rzeczoznawców A. Wolszlegiera i E. Gumprechta.

<sup>15</sup> *Gebrauchshundesuche in Krojanten und Lipnice*.

<sup>16</sup> *Przyszły konkurs wyżłów dowodnych*, s. 22; L. Niedbał, *Hodowla, wychowanie i tresura wyżła dowodnego*, Poznań 1927, s. 195-199, zob. też: *Regulamin konkursu wyżłów dowodnych według uchwał Centralnego Oddziału Kinologicznego w Poznaniu*, „Łowiectwo Polskie”, 1922, nr 1, s. 10-13.





◀ Hipolit Łukowicz prezentuje DINĘ z Łukowa przed Komisją Sędziowską pokazu i konkursu wyłów, Kłosnowo 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

w *Księdze gości*, w której czytamy: *Za doznaną gościnność serdeczną składając wdzięczność wyrażam szczerze życzenie, aby tradycja szlachetnie uprawianego myślistwa utrzymywała się w domu tym i żyła od potomstwa do potomstwa*<sup>17</sup>.

Od 1930 do 1936 r. konkursy i pokazy organizowane były corocznie przez Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu. Jednym z celów statutowych Towarzystwa było: *Popieranie tresury i hodowli psów myśliwskich*. Wśród trzech komisji działała również *Komisja hodowli i tresury psów myśliwskich*, a jej przewodniczącym był J. P. Łukowicz<sup>18</sup>.

Pierwszy po pięcioletniej przerwie konkurs odbył się w dniach 23-24 IX 1930 r. w Komierowie – dobrach prezesa Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego szambelana T. Komierowskiego. Jak świadczy wpis w *Księdze gości*, sprawa konkursu była przedmiotem spotkania w Chojnicach, które miało miejsce 20 lipca tego roku. Wzięli w nim udział m.in.: Konstanty Łyskowski, Tadeusz Lerchenfeld, Marcei Łukowicz, Władysław Niedźwiecki<sup>19</sup>. Organizacyjną stroną konkursu zajmował się J. P. Łukowicz, który objął również przewodnictwo Komisji Sędziowskiej, w której zasiadali: Michał Bernakiewicz,

<sup>17</sup>*Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957*, rękopis w zbiorach rodziny P. Łukowicza, wpis z 23 IX 1924 r.

<sup>18</sup>Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Rejestr stowarzyszeń, sygn. 56, Pomorskie Towarzystwo Łowieckie 1929-1935. Protokół Walnego Zebrania PTL, Grudziądz 25 III 1929 r., k. 4; Protokół Walnego Zebrania PTL, Grudziądz 31 V 1932 r., k. 22.

<sup>19</sup>*Księga gości*, wpis z 20 VII 1930 r.



A. Pruszek, J. Głowczewski i Meckelburg z Kruszyna. Łącznie w konkursie udział wzięło dziewięć psów, które oceniano w dwóch grupach. W pierwszej rywalizowało sześć psów, zwycięzcą został OTELLO von Buchenberg należący do leśniczego z Wymysłowic Brunona Gramowskiego, drugie miejsce zajęła ZULEJKA z Łowieckiego Dworu, wystawiana przez leśniczego z Powalek U. Raszkego. Grupę drugą stanowiły trzy psy oceniane w konkursie psów młodych<sup>20</sup>.

Komisja Sędziowska  
pokazu i konkursu  
wyźłów oraz menerzy.  
W pierwszym rzędzie  
od lewej siedzą:  
Górecki,  
Paweł Neumann,  
Ernst Gumprecht,  
Alojzy Pruszek,  
J. P. Łukowicz,  
Ulryk Raszke,  
Tadeusz Truszkowski,  
Konstanty Łyskowski,  
Franz Regenbrecht,  
Stachnik,  
Kłosnowo 1931 r.



(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

4 VII 1931 r. przeprowadzono kolejny, po raz pierwszy połączony z pokazem, konkurs wyźłów. Zaznaczyć należy jednak, iż zmagania konkursowe ograniczone zostały wyłącznie do sprawdzenia umiejętności pracy leśnej i ciętości psów (tj.: praca na sfarbowanym tropie, aport zgubionego drapieżnika, osadzenie i dławienie kota). Współorganizatorem imprezy był Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach, a jej głównym koordynatorem J. P. Łukowicz. Pokaz i konkurs odbyły się na terenie nadleśnictwa Kłosnowo. Psy oceniała komisja w następującym składzie: J. P. Łukowicz, który pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Sędziowskiej, nadleśniczy z Czerska Ta-

<sup>20</sup>J. P. Łukowicz, *Pomorski Konkurs Wyźłów Dowodnych w Komierowie, urządzony przez Pom. Towarzystwo Łowieckie*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 45, s. 924-927; tenże, *Pomorski Konkurs wyźłów dowodnych w Komierowie urządzony przez Pom. Towarzystwo Łowieckie*, „Przegląd Leśniczy”, 1930, nr 10, s. 515-518; *Z ruchu łowieckiego na Pomorzu*, „Przegląd Leśniczy”, 1931, nr 1, s. 43; *Z ruchu łowieckiego na Pomorzu*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 2, s. 32.



deusz Truszkowski, E. Gumprecht i A. Pruszek. W pokazie zaprezentowano czternaście wyzłów, z których sześć wzięło udział w konkursie. Zwycięzcą konkursu został TRICK, niestety w sprawozdaniu nie umieszczono informacji



◀ Komisja Sędziowska pokazu i konkursu wyzłów oraz menerzy. Stoją od lewej: NN, NN, NN, NN, Ernst Gumprecht, J. P. Łukowicz, Michał Bernakiewicz, C. Trybulski, Florentyn Dabiński, Norbert Dutkiewicz, Rudolf Fischer, Alojzy Pruszek, Klosnowo 1932 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

o jego właścicielu. W konkursie brał udział także należący do U. Raszkego SATURN The dys Freude, jednak tym razem był to najślabszy pies konkursu<sup>21</sup>.

Kolejny pokaz i konkurs odbył się w dniach 13-14 IX 1932 r. Jak świadczy sprawozdanie z Walnego Zebrania Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu, które miało miejsce 31 V 1932 r. w Grudziądzu, pierwotnie konkurs planowano przeprowadzić we Wlewsku, a o jego zorganizowanie chciało się zwrócić do Stefana Różyckiego<sup>22</sup>. Ostatecznie jednak pokaz i konkurs przeprowadzone zostały w okolicach Klosnowa i na terenach majątku Czartolomie należące do Karola Kreicha. Podobnie jak w latach ubiegłych za organizację imprezy odpowiedzialny był J. P. Łukowicz stojący również na czele Komisji Sędziowskiej, w skład której wchodził: M. Bernakiewicz, A. Pruszek, T. Komierowski, E. Gumprecht oraz Henryk Kerber z Raciniewa. Ponadto jako członków Komisji wymieniano profesora Maurycego C. Trybulskiego, delegata Polskiego Związku Hodowli Psów Rasowych i Florentyna Dabińskiego-

<sup>21</sup>J. P. Łukowicz, *Pomorski pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Klosnowie 4 lipca 1931 r.*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 44, s. 897-898.

<sup>22</sup>APT, Rejestr stowarzyszeń, sygn. 56, Pomorskie Towarzystwo Łowieckie 1929-1935, Protokół Walnego Zebrania PTŁ, Grudziądz 25 III 1929 r., k. 22.



go, inspektora hodowlanego Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, choć nie wiadomo, czy pełnili oni funkcje obserwatorów, czy tworzyli odrębną komisję pokazu. Tak czy inaczej ich obecność na imprezie, jak pisano w sprawozdaniu, *przyniosła bardzo poważne korzyści*. Na pokazie zaprezentowano łącznie trzynaście wyzłów, z których nagrody zdobyły m.in.: pochodzące z hodowli Łukowicza DINA i KORA z Łukowa, LEDA z Łowieckiego Dworu z hodowli U. Raszkego oraz CARA von Siegmundslust należąca do E. Gumprechta.



Menerzy przed  
Komisją Sędziowską,  
Kłosnowo 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J.P. Łukowicza)

W konkursie, w którym ostatecznie wzięły udział cztery psy, najlepszy okazał się należący do leśniczego Feliksa Gramowskiego z Tarnowa Podgórnego TREU z Wąsowa, który otrzymał dyplom na I premię Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu, srebrny medal Towarzystwa Hodowli Psów Myśliwskich w Warszawie i nagrodę pieniężną w kwocie 50 zł<sup>23</sup>.

Czwarty pokaz i konkurs przeprowadzony został w dniach 6-7 IX 1933 r. na terenie leśnictwa Kłosnowo i jak podaje sprawozdawca, zgromadził znaczną ilość widzów, co niewątpliwie świadczyło o popularności i randze imprezy. W składzie Komisji Sędziowskiej, której przewodniczył J. P. Łukowicz, znaj-

<sup>23</sup>M. Bernakiewicz, *Pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Kłosnowie*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 42, s. 691-693. Relacje z imprezy zamieszczono również w prasie lokalnej, zob. *Konkursy psów myśliwskich na Pomorzu*, „Dziennik Pomorski”, nr 219 z 23 IX 1932 r. M. C. Trybalski, F. Dabiński oraz M. Bernakiewicz dokonali również wpisów do *Księgi gości*, zob. *Księga gości*, wpisy z 14 IX 1932 r.





◀  
Komisja Sędziowska pokazu i konkursu wyźłów, meryzy oraz goście. W drugim rzędzie od lewej siedzą: NN, NN, J. P. Łukowicz, Adam hr Rzewuski, Tomasz Komierowski z synem Andrzejem, ks. Klemens Zieliński, Michał Bernakiewicz, Brunon Gramowski, Komierowo 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

dowali się: inspektor hodowli Pomorskiej Izby Rolniczej F. Dabiński, nadleśniczy prywatny z Komierówka Norbert Dutkiewicz, szambelan T. Komierowski oraz E. Gumprecht. W pokazie zaprezentowano trzynaście wyźłów, w tym setera irlandzkiego. Za prowadzoną hodowlę złoty medal Pomorskiej Izby Rolniczej otrzymał E. Gumprecht. Srebrnymi medalami nagrodzone zostały wywodzący się z hodowli Józefa Misiaka a należący do leśniczego prywatnego z Komierówka Hermanna Papke TELL z Dziczej Kniei oraz TREFF z Sosnowego Boru, którego właścicielem był A. Pruszek<sup>24</sup>. W zbiorach rodziny Łukowiczów zachowała się książka autorstwa ks. L. Niedbała, w której widnieje dedykacja: *Nagroda dla Józefa Misiaka za psa „Tella” na konkursie wyźłów dowodnych 6 i 7 września 1933 w Klosnowie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie* oraz podpisy J. P. Łukowicza i T. Komierowskiego<sup>25</sup>. W konkursie rywalizowało pięć wyźłów, a jego zwycięzcą został, nagrodzony również w pokazie brązowym medalem Pomorskiej Izby Rolniczej, ZBÓJ z Kaszubskiej Kniei, należący do leśniczego z Kniei Stefana Orlikowskiego<sup>26</sup>. Konkurs w Klosnowie upamiętnia również szereg wpisów w *Księdze gości*<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> *Pokaz i konkurs wyźłów dowodnych Pom. Tow. Łow.*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 34, s. 437-438; L. Ossowski, *Pokaz wyźłów w Klosnowie*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 8, s. 15-16, nr 9, s. 10, w artykule autor pominął TREFFA z Sosnowego Boru.

<sup>25</sup> Ks. L. Niedbał, *Hodowla, wychowanie i tresura wyźła dowodnego*, Poznań 1927, egzemplarz z dedykacją w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>26</sup> *Pokaz i konkurs wyźłów dowodnych Pom. Tow. Łow.*, s. 438; L. Ossowski, *Konkurs wyźłów użytkowych*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 7, s. 10-11.

<sup>27</sup> *Księga gości*, wpisy F. Dabińskiego, L. Ossowskiego, T. Komierowskiego, M. Bernakiewicza



Piąty pokaz i konkurs wyźłów dowodnych odbył się w dniach 10-11 IX 1934 r. w Komierowie. W składzie Komisji Sędziowskiej pod przewodnictwem J. P. Łukowicza znaleźli się: M. Bernakiewicz, inspektor hodowlany F. Dabiński, nadleśniczy prywatny N. Dutkiewicz, inspektor Wojewódzkiej Ochrony Lasów Marian Laudowicz, referent ds. łowiectwa w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu dr inż. Leon Ossowski, leśniczy U. Raszke oraz nad-



Śniadanie  
w przerwie konkursu.  
Siedzą od lewej:  
Adam hr. Rzewuski  
i J. P. Łukowicz,  
Komierowo 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

leśniczy Konstanty Skwarcz. Gośćmi imprezy byli przedstawiciele Bydgoskiego Towarzystwa Łowieckiego oraz delegat Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich, znany myśliwy i pisarz łowiecki Adam hr. Rzewuski. W pokazie zaprezentowano piętnaście, natomiast do konkursu stanęło dziesięć psów, z czego sześć w klasie otwartej, a cztery w klasie młodzieży. Niewątpliwie najlepszym psem, zarówno w pokazie jak i konkursie, był należący do leśniczego B. Gramowskiego szorstkowłosy wyżeł ZEUS von der Sonnenburg. W pokazie ZEUS otrzymał złoty medal Pomorskiej Izby Rolniczej, a w konkursie zdobył 224 punkty, co zapewniło mu pierwszą lokatę oraz wyróżnienie w postaci dyplomu na I premię Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego i I nagrody honorowej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu<sup>28</sup>. Ciekawostką stanowi

i N. Dutkiewicza z 6-7 IX 1933 r.

<sup>28</sup>M. Bernakiewicz, *Pokaz i konkurs wyźłów dowodnych w Komierowie*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 29, s. 586-588.





Komenda Szeregowa  
polskiej i niemieckiej  
władzy, ministerstwo  
gospod. W drugim rzędzie  
od lewej siedzą NN,  
J. P. Łukowicz

Mener z psem przed Komisją Sędziowską. Siedzą od lewej: NN, NN, J. P. Łukowicz, Tomasz Komierowski, Michał Bernakiewicz, NN, Klosnowo 1935 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

fakt, iż wspomniany pies w październiku 1934 r. zakupiony został przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego<sup>29</sup>. O bardzo wysokim poziomie konkursu świadczy również artykuł A. hr. Rzewuskiego zamieszczony w „Łowcu Polskim”, w którym autor w superlatywach wyraża się o konkursie, zarówno na temat poziomu wykształcenia psów, kompetencji jurorów, organizacji imprezy jak i doskonałej atmosfery<sup>30</sup>. Krótką relację z konkursu zamieściło również „L’Echo de Varsovie”<sup>31</sup>.

Szósty pokaz i konkurs odbył się w dniach 11-12 IX 1935 r. na terenie nadleśnictwa Klosnowo. W składzie Komisji Sędziowskiej znaleźli się: J. P. Łukowicz jako przewodniczący, T. Komierowski, nadleśniczy ze Zbiczna Feliks Soboczyński, dr inż. L. Ossowski, inspektor M. Laudowicz, M. Bernakiewicz, A. Pruszek i E. Gumprecht. Gościem imprezy był starosta chojnicki Tadeusz Lipski. Z piętnastu psów zaprezentowanych w pokazie osiem wzięło udział w konkursie. W pokazie złoty medal Pomorskiej Izby Rolniczej otrzymał wyżeł krótkowłosey BEKAS z Dąbrowic, należący do leśniczego z Dąbrowic Maksymiliana Ceglarskiego. Natomiast w konkursie najlepszym psem okazał się LORD z Borowa, którego właścicielem był leśniczy z Dusiny Piotr Kaatz<sup>32</sup>.

<sup>29</sup>T. Oset, *Wyżeł niemiecki na Pomorzu*, s. 38-39.

<sup>30</sup>A. Rzewuski, *Wrażenia z konkursu psów Pomorskiego Tow. Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 30, s. 605-606.

<sup>31</sup>*Instantés cynégétiques*, „L’Echo de Varsovie”, nr 88 z 3 XI 1934 r.

<sup>32</sup>M. Bernakiewicz, *VI pokaz i konkurs wyżłów dowodnych na Pomorzu*, „Łowiec Polski”, 1935,



►  
Komisja Sędziowska  
pokazu i konkursu  
wyźłów, meryty  
oraz goście.

W pierwszym rzędzie  
od lewej stoją: NN,  
NN, NN, NN, Stefan  
Orlikowski, Tomasz  
Andrzej, Róża  
Komierowscy,  
J. P. Łukowicz,  
Leon Ossowski, NN,  
Norbert Dutkiewicz,  
Komierowo 1936 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Ostatni zorganizowany przez Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu pokaz i konkurs wyźłów odbył się w dniach 14-15 IX 1936 r. w Komierowie. W Komisji Sędziowskiej pod przewodnictwem J. P. Łukowicza zasiadali: szambelan T. Komierowski, dr inż. L. Ossowski, nadleśniczy prywatny N. Dutkiewicz oraz leśniczy S. Orlikowski. Niestety frekwencja imprezy nie była tym razem imponująca, a przyczyną takiego stanu rzeczy była panująca w okolicy nosaczka. W pokazie zaprezentowano dziesięć psów, z których trzy otrzymały medale Pomorskiej Izby Rolniczej: medal srebrny – należący do J. P. Łukowicza LORD z Łukowa, medale brązowe – wywodzące się z hodowli E. Gumprechta TARZAN II i RITA z Sosnowego Boru. W konkursie, w którym udział wzięło sześć psów, najwyżej oceniony został należący do Henryka Weynerowskiego z Bydgoszczy TOR z Boreczka, który otrzymał dyplom na I premię Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu oraz I nagrodę Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu<sup>33</sup>.

Od 1937 r. organizatorem pokazów i konkursów była Pomorska Wojewódzka Rada Łowiecka Polskiego Związku Łowieckiego<sup>34</sup>. Pierwszy organi-

nr 31, s. 614-617.

<sup>33</sup>L. Ossowski, *VII pokaz i konkurs wyźłów Pom. Tow. Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 34, s. 666-668; T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu*, s. 44.

<sup>34</sup>Informacja o konkursie i jego organizatorze zamieszczona została w „Łowcu Polskim”, 1937, nr 25, s. 497.





Komisja Sędziowska pokazu i konkursu wyzłów. Siedzą od lewej: Tomasz Komierowski, J. P. Łukowicz, Michał Bernakiewicz, NN, NN, Klosnowo 1937 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

zowany pod jej auspicjami pokaz i konkurs odbył się 9 IX 1937 r. na terenach nadleśnictwa Klosnowo oraz przyległych majątków Czartołomie i Zbeniny. Komisji Sędziowskiej przewodniczył J. P. Łukowicz, ponadto w jej składzie znaleźli się: szambelan T. Komierowski, inspektor F. Dabiński, M. Bernakiewicz, inspektor M. Laudowicz, dr inż. L. Ossowski, nadleśniczy prywatny z Kamienicy N. Dutkiewicz, A. Pruszek i E. Gumprecht. W pokazie zaprezentowanych zostało piętnaście psów, natomiast w konkursie rywalizowało osiem wyzłów. Pośród psów startujących w pokazie aż pięć pochodziło z hodowli J. P. Łukowicza. Jeden z nich – należący do leśniczego M. Ceglarskiego TROP z Łukowa – otrzymał brązowy medal Pomorskiej Izby Rolniczej. Najlepszym z wystawianych wyzłów był należący do Henryka Umierzyskiego z Lewiczyn RAP z Tuchołki. W pokazie nagrodzony został złotym medalem Pomorskiej Izby Rolniczej, natomiast w konkursie zdobył dyplom na II premię Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego oraz I nagrodę Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu<sup>35</sup>.

Dziewiąty pokaz i konkurs wyzłów przeprowadzony został 18 IX 1938 r., pierwszy raz po prawej stronie Wisły, w Niedźwiedziu, na gruntach Leszka Mieczkowskiego. W okresie przedwojennym była to chyba najślabsza impreza

<sup>35</sup>M. Bernakiewicz, *Pomorski pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Klosnowie*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 30, s. 591-593; L. Ossowski, *Wrażenia z konkursu wyzłów dowodnych w Klosnowie w r. 1937*, „Myśliwy”, 1937, nr 1, s. 15-16.



►  
Komisja Sędziowska  
i uczestnicy konkursu  
wyźłów, zorganizowanego  
przez Sekcję Kynologiczną  
„Łowca Wielkopolskiego”.

W dolnym rzędzie  
czwarty od lewej  
J. P. Łukowicz,  
Kórnik 1937 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



kynologiczna, na której, wspólnie z F. Dabińskim, funkcję przewodniczącego Komisji Sędziowskiej pełnił J. P. Łukowicz. Do rywalizacji zgłoszonych zostało dziewięć wyźłów, w tym pięć krótkowłosych i cztery szorstkowłose. Za najlepszego psa pokazu uznano krótkowłosego CASTORA, którego właścicielem był Kocikowski z Jacewa. Pies nagrodzony został złotym medalem Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu. O ile organizację całości imprezy uznano za bardzo dobrą, to przygotowanie mENERów i poziom ułożenia psów były fatalne. Ostatecznie, po raz pierwszy w dziejach konkursów pomorskich, nie przeprowadzono prób polowych<sup>36</sup>.

Ostatni przedwojenny pokaz wyźłów odbył się 19 VIII 1939 r. w Tucholi. Stanowił on jeden z punktów programu obchodów Dni Borów Tucholskich. W skład Komisji Sędziowskiej wchodził: J. P. Łukowicz jako przewodniczący, funkcje sędziów sprawowali: T. Komierowski, inspektor F. Dabiński, nadleśniczy prywatny N. Dutkiewicz oraz leśniczy z Kłodawy Stanisław Wenc-

<sup>36</sup>L. Ossowski, *X pokaz i konkurs wyźłów dowodnych w Niedźwiedziu. Garść uwag: -mENERom ku rozwazdze!*, „Myśliwy”, 1938, nr 10, s. 157; tamże, *X pokaz wyźłów rasy niemieckiej w Niedźwiedziu*, s. 161, zob. też: M. Przybyła, *W sprawie wyźłów dowodnych*, „Łowiec Polski”, 1939, nr 5, s. 158-159, por. T. Oset, *Wyżeł niemiecki na Pomorzu*, s. 64, gdzie autor podaje błędną informację, że konkurs w 1938 r. odbył się na terenie powiatu chojnickiego, zaznaczając również, iż brak o nim dokładniejszych danych.





Menery z psami  
podczas pokazu,  
Chojnice 1946 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

lewski<sup>37</sup>. Co do wyników pokazu istnieją dwie całkowicie rozbieżne opinie. W zestawieniu pokazów i konkursów, w których funkcję przewodniczącego sprawował Łukowicz, czytamy, iż w pokazie w Tucholi prezentowano *Slabe wyżły*<sup>38</sup>. Natomiast w publikacji T. Oseta znajdujemy pełen wykaz dwunastu biorących w pokazie wyżłów oraz adnotację, że aż siedem z nich nagrodzonych zostać miało medalami<sup>39</sup>.

Powyższy przegląd przedwojennych pokazów i konkursów wyżłów, w których Łukowicz pełnił funkcję przewodniczącego komisji, uzupełnić należy o dwie imprezy, które odbyły się poza obszarem Pomorza. Pierwszą z nich był pokaz i konkurs przeprowadzony w dniach 9-10 X 1936 r. w Inowrocławiu, którego organizatorami były Kujawskie Koło Łowieckie i Sekcja Kynologiczna „Łowca Wielkopolskiego” z Poznania. Z propozycją poprowadzenia tego konkursu w liście z 21 VII 1936 r. zwrócił się do Łukowicza ks. L. Niedbał. Pisał w nim: *Kłopot mam, kogo wystać z ramienia Wydziału Kynologicznego jako sędziów konkursu. Mam wprawdzie upatrzonych kilku członków Wydziału, którzy orientują się już niezłe w sprawach kynologicznych, lecz było by jednak wskazane, żebym osobiście był obecny przy tym pierwszym (po przerwie długiej, spowod-*

<sup>37</sup>T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu*, s. 84.

<sup>38</sup>*Pokazy i konkursy wyżłów dowodnych na Pomorzu przeprowadzone przez dr Jana Łukowicza z Chojnic w czasie od 1924 do 1947 roku*, s. 112.

<sup>39</sup>T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu*, s. 84-86.



wanej chorobą moją) konkursie. Na to się jednak, dla nędznego stanu zdrowia mego, nie zanosi. Jedynym człowiekiem, któremu z całym zaufaniem oddałbym kierownictwo konkursu, jest Pan Profesor. Jeżeli więc byłoby możliwe, aby drogi Kolega mógł mnie zastąpić i przyjąć na siebie rolę głównego sędziego, kamień spadłby mi z serca. Proszę bardzo serdecznie o wiadomość czy mógłby Pan Profesor pełnić obowiązki kierującego sędziego na konkursie kujawskim. Byłbym już wtedy



J. P. Łukowicz przy stole  
Komisji Sędziowskiej  
pokazu wyźłów,  
Chojnice 1947 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

całkowicie spokojny, że impreza wypadnie bez zarzutu<sup>40</sup>. Drugi organizowany przez Sekcję Kynologiczną „Łowca Wielkopolskiego” pokaz i konkurs, któremu przewodniczył Łukowicz, odbył się 23 IX 1937 r. w Kórniku<sup>41</sup>.

Okres okupacji wpłynął fatalnie na pomorskie hodowle wyźłów niemieckich, z których większość została zagrabiona przez okupanta, uległa rozproszeniu lub zniszczeniu. Stan ten unaoczniał już pierwszy powojenny pokaz, gdzie na jedenaście prezentowanych psów tylko jeden pochodził z przedwojennej pomorskiej hodowli. Tak więc działania zainicjowane przez Łukowicza w 1924 r., przynoszące do 1939 r. doskonałe efekty, trzeba było zaczynać od nowa.

<sup>40</sup> *Rejestr polowań*, s. 114; J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 23.

<sup>41</sup> *Rejestr polowań*, s. 114; *Konkurs wyźłów dowodnych w Kórniku*, „Myśliwy”, 1937, nr 2, s. 32.





◀  
Menerzy z psami przed  
sprawdzeniem pracy  
wodnej. Stoją od lewej:  
E. Raszke, NN, NN,  
NN, Kazimierz Zimny,  
NN, Chojnice  
wrzesień 1949 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Pierwszy powojenny pokaz, któremu przewodniczył J. P. Łukowicz, odbył się 23 IX 1946 r. w Chojnicach<sup>42</sup>. Jego organizatorem była działająca w mieście Powiatowa Rada Łowiecka Polskiego Związku Łowieckiego (PRŁ PZŁ). Oprócz Łukowicza w Komisji Sędziowskiej zasiadali: sędzia Adam Szelking, asesor sądowy Stefan Iglar, kpt. Tadeusz Łukowicz, leśniczy Egon Raszke i Kazimierz Zimny. Na pokazie zaprezentowano jedenaście wyzłów, w tym pięć szorstkowłosych, dwa krótkowłose, trzy długowłose i setera; psy te uznano za dobry materiał do dalszej hodowli. Jedynym psem, który pochodził z przedwojennej pomorskiej hodowli był TREFF z Sosnowego Boru, należący do leśniczego S. Wenclewskiego<sup>43</sup>.

Kolejny pokaz przeprowadzony został 22 VII 1947 r. w Chojnicach w ramach Tygodnia Chojnic. Jego organizatorem, podobnie jak dwa lata wcześniej, była PRŁ PZŁ w Chojnicach. W skład Komisji Sędziowskiej wchodził: J. P. Łukowicz jako przewodniczący, nadleśniczy z Lutówka Zygmunt Piątkowski, leśniczy E. Raszke, leśniczy J. Misiak z Komierowa, leśniczy z Plaskosza S. Orlikowski oraz K. Zimny. W pokazie zaprezentowano łącznie siedemnaście wyzłów, z czego tylko trzy nie zostały zakwalifikowane do dalszej hodowli. Prezentowana przez Hipolita Łukowicza suka BELLA uzyskała ocenę dobrą<sup>44</sup>.

<sup>42</sup>W swoich zapiskach (*Rejestr polowań*, s. 115) J. P. Łukowicz podaje omyłkowo, iż pierwszy powojenny pokaz odbył się 23 IX 1945 r.

<sup>43</sup>H. Sirwind, *Pokaz wyzłów dowodnych w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1946, nr 2, s. 31-32.

<sup>44</sup>Tenże, *Pokaz wyzłów dowodnych w Chojnicach 1947 r.*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1947,



Trzy następne pokazy z 1948 r. odbyły się w ościennych powiatach i miały na celu przegląd pozostałego po wojnie materiału hodowlanego.

12 IX 1948 r. w Tucholi przeprowadzony został pokaz wyżłów kontynentalnych. Organizatorem pokazu była sekcja kynologiczna działająca przy PRŁ PZŁ w Tucholi. Celem pokazu było: *wyeliminowanie z hodowli psów wadliwych oraz zainteresowania myśliwych hodowlą, ułożeniem i doбором odpowiedniej rasy psa*. Przewodniczącym komisji kwalifikacyjnej był J. P. Łukowicz, ponadto w jej skład wchodził leśniczowie E. Raszke i S. Orlikowski. W pokazie udział wzięło łącznie jedenaście wyżłów, w tym osiem w wieku 4-5 miesięcy, spośród których tylko jeden nie był zalecany do dalszej hodowli<sup>45</sup>.



►  
Komisja Sędziowska  
pokazu i konkursu  
młodych wyżłów  
oraz meryty,  
Chojnice 1950 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

26 września w Człuchowie z inicjatywy nadleśniczego z Rzeczenicy Zygmunta Tomaszewskiego tamtejsza PRŁ PZŁ zorganizowała pokaz wyżłów kontynentalnych. Komisji kwalifikacyjnej, w składzie której znaleźli się S. Orlikowski, J. Misiak, E. Raszke i K. Zimny, przewodniczył J. P. Łukowicz. Pokaz, prawdopodobnie ze względu na problemy z dojazdem, miał bardzo

nr 2, s. 6-8.

<sup>45</sup>S. Orlikowski, *Pokaz wyżłów ras kontynentalnych w Tucholi*, „Łowiec Polski”, 1948, nr 12, s. 22-23; tenże, *Pokaz wyżłów ras kontynentalnych w dniu 12. IX. 48 r. w Tucholi*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1948, nr 7, s. 22-23; *Terenowe pokazy wyżłów*, „Pies”, 1949, nr 1(2), s. 28.



słabą frekwencją, gdyż do rywalizacji stanęły tylko trzy z jedenastu wyźłów zarejestrowanych w powiecie<sup>46</sup>.

Ostatnim z zorganizowanych w sąsiednich powiatach był pokaz w Sepólnie Krajeńskim. Z prośbą o przeprowadzenie pokazu Łukowicz zwrócił się do łowczego powiatowego, nadleśniczego z Lutówka Z. Piątkowskiego. W adresowanym do niego liście pisał m.in.: *Byłoby dobrze, żeby w powiecie Sepoleńskim zrobiono pokaz, celem zbadania materiału wyźłów niemieckich i pociągnięcia posiadzicieli wyźłów do przedstawienia na konkursie przyszłorocznym. Proponuję urządzić pokaz w niedzielę, dnia 3. października 1948 r. popołudniu w Sepólnie. Zarazem proszę oddać kierownictwo przysposobienia pokazu p. leśniczemu Misiakowi z Komierowa, który jest w tych sprawach poinformowany*<sup>47</sup>. Inicjatywa Łukowicza spotkała się z akceptacją PRŁ PZŁ w Sepólnie Krajeńskim<sup>48</sup>, która zajęła się organizacją imprezy. Pokaz zgodnie z sugestiami przeprowadzono 3 X 1948 r. Komisji pokazu przewodził J. P. Łukowicz, funkcje sędziów pełnili E. Raszke i K. Zimny. W pokazie zaprezentowano dziesięć wyźłów dorosłych oraz kilka szczeniąt<sup>49</sup>.

12 V 1949 r. w Chojnicach odbył się pierwszy powojenny, zorganizowany przez Oddziałową Radę Kynologiczną (ORK) w Chojnicach, pokaz połączony z konkursem młodych wyźłów. W komisji pokazu zasiadali: J. P. Łukowicz jako przewodniczący, leśniczowie J. Misiak, E. Raszke, Zygmunt Brinken jako sędziowie, funkcje asystentów pełnili: Z. Piątkowski, Z. Tomaszewski i K. Zimny, natomiast w skład komisji oceniającej psy podczas prób polowych wchodził: J. P. Łukowicz, K. Zimny, E. Raszke i Z. Brinken. Przed rozpoczęciem pokazu referat dotyczący zagadnień hodowli wyźła kontynentalnego wygłosił E. Raszke. Wyźły zaprezentowane podczas pokazu uznano za słaby materiał hodowlany, natomiast lepiej oceniono umiejętności psów zademonstrowane podczas prób polowych. Stanęło do nich osiem wyźłów urodzonych w 1948 r., a zwycięzcą rywalizacji został LORD I należący do Antoniego Kryzy z Tucholi<sup>50</sup>. Drugi, jesienny konkurs odbył się tego roku w dniach 19-20

<sup>46</sup>Z. Tomaszewski, *Pokaz wyźłów dowodnych „kontynentalnych” w Człuchowie*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1948, nr 7, s. 24-25; *Terenowe pokazy wyźłów*, s. 28.

<sup>47</sup>List J. P. Łukowicza do łowczego powiatowego nadleśniczego Z. Piątkowskiego, Chojnice 21 IX 1948 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>48</sup>Pismo PRŁ PZŁ w Sepólnie Krajeńskim do J. P. Łukowicza, Sepólno Krajeńskie 25 IX 1948 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>49</sup>Z. Piątkowski, *Pokaz wyźłów w Sepólnie Krajeńskim*, „Łowiec Polski”, 1949, nr 7, s. 27-28; *Terenowe pokazy wyźłów*, s. 28.

<sup>50</sup>*Wiosenne próby dla młodych wyźłów w powiecie Chojnickim*, „Łowiec Polski”, 1949, nr 9, s. 27; E. Raszke, *Wiosenne próby polowe dla młodych wyźłów rasy kontynentalnej w powiecie chojnickim*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1949, nr 8, s. 28-29.



►  
Komisja Sędziowska  
konkursu wyźłów  
oraz mernerzy,  
Kłosnowo 1951 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



września. Jego organizatorem była chojnicka ORK, która od tej pory ściśle współpracowała z PRŁ PZŁ. Prawdopodobnie krótko przed samym konkursem w leśnictwie Bachorze odbył się kurs układania wyźłów i szkolenie dla mernerów, które prowadził E. Raszke. Komisji przewodniczył J. P. Łukowicz, funkcję sędziów sprawowali S. Orlikowski, J. Misiak, Z. Brinken, E. Raszke. Konkursy pracy leśnej przeprowadzono na terenie nadleśnictwa Kłosnowo, konkursy pracy polnej – na polach Grunowa. W konkursie udział wzięło sześć psów, a jego zwyciężcą została należąca do K. Zimnego krótkowłosa DONA<sup>51</sup>.

Drugi powojenny pokaz i konkurs młodych wyźłów przeprowadzony został 14 V 1950 r. w Chojnicach, a jego organizatorem była miejscowa ORK. W komisji zasiadali: J. P. Łukowicz jako przewodniczący, leśniczowie S. Orlikowski i Z. Brinken oraz K. Zimny. W pokazie wzięło udział dziesięć psów, z których sześć startowało w konkursie. Najlepsze noty, zarówno w pokazie jak i konkursie, uzyskała BAJKA spod Iglicy, należąca do leśniczego E. Raszkego. Ogólnie odnotowano znaczną poprawę, zarówno pod względem eksterieru jak i użytkowości wystawianych psów<sup>52</sup>.

<sup>51</sup> *Rejestr polowań*, s. 115; *Z działalności oddziałowej rady kynologicznej w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1950, nr 3, s. 30.

<sup>52</sup> J. P. Łukowicz, *Pokaz i konkurs psów myśliwskich w Chojnicach w dniu 14 maja 1950 r.*,



Tego samego roku w dniach 16-17 września w Chojnicach przeprowadzony został również III Ogólnokrajowy Konkurs Wyżłów Kontynentalnych i Angielskich. Doktor J. P. Łukowicz sprawował wówczas funkcję przewodniczącego Komisji Sędziowskiej dla wyżła kontynentalnego, obowiązki sędziów pełnili: Jarema Wodziński z Wrocławia, Jan Kurantowski z Poznania,



J. P. Łukowicz jako przewodniczący Komisji Sędziowskiej konkursu wyżłów, Chojnice - Grunowo 1952 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

Roman Kaźmierczak z Inowrocławia, asystentami byli: leśniczowie E. Raszke i S. Orlikowski, Władysław Zaborski z Łodzi, Lubomir Smyczyński z Katowic oraz leśniczy J. Misiak<sup>53</sup>. W grupie wyżłów kontynentalnych pierwszą lokatę zdobył CEZAR należący do Walentego Przybyły z Różniat. Trzecie miejsce zajęła DONA, której właścicielem był K. Zimny z Chojnic. Ponadto DONA otrzymała nagrodę PRĘ PZŁ w Chojnicach dla najlepszego psa powiatu chojnickiego. We wspomnianym konkursie w grupie wyżłów angielskich funkcję menera pełnił Hipolit Łukowicz, który prowadził BELLE i BOYA<sup>54</sup>. Ten właśnie konkurs J. P. Łukowicz uważał w swej karierze sędziego kynologicznego za najważniejszy. Na taką jego ocenę wpłynęły zarówno ogromne zainteresowanie

„Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1950, nr 12, s. 26-27; *Wiosenne konkursy wyżłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1950, nr 9, s. 25.

<sup>53</sup> *Konkursy wyżłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1951, nr 1-2, s. 35.

<sup>54</sup> *III Ogólnokrajowe Konkursy Wyżłów*, „Pies”, 1950, nr 3-4, s. 26-27.



publiczności jak i obecność największych sław kynologii polskiej. Na łamach „Łowca Polskiego” konkurs określony został jako: *najbardziej interesujące i liczne próby polowe wyźłów, jakie odbyły się po wojnie w kraju*<sup>55</sup>. Słowa podziękowania za gościnność i uznanie dla działalności Łukowicza odnajdujemy tak-

że w jednym z wpisów *Księgi gości: Grono uczestników III Ogólno-Krajowego Konkursu wyźłów Kontynentalnych i Angielskich Związku Kynologicznego w Polsce w Chojnicach w dniu 16 i 17. IX.50 r. z podziękowaniem za organizację i staropolską gościnność Seniorowi Kynologii i Łowiectwa Ziemi Pomorskiej Kol. Dr. Janowi Łukowiczowi*<sup>56</sup>. Kilka lat później w liście do Stanisława Arcta Łukowicz pisał: *Najważniejszy był dla mnie osobiście Konkurs Ogólnokrajowy w Chojnicach, na którym oprócz menerów i dużo widzów, miałem jako gości z całej Polski największych znawców i menerów/120/. Był inż. Knothe, Jarema-Wodziński, Jan Kurantowski, Roman Kazmierczak, mgr. Lubomir Smyczyński, Zygmunt Tarnowski, Andrzej Śliwiński, prof. Wierusz-Kowalski, Egon Raszke, inż Rosochowicz, Stefan Orlikowski, A. Brudnicki, Splendor, Zawierucha, Przybyła, Lange i dużo innych*<sup>57</sup>.

Bardzo udane były również pokaz oraz wiosenne próby polowe młodych wyźłów przeprowadzone 6 V 1951 r. w Grunowie pod Chojnicami. Ich orga-



Hipolit Łukowicz, Poznań pocz. lat pięćdziesiątych XX w.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>55</sup>Konkursy wyźłów w Chojnicach, s. 35.

<sup>56</sup>Księga gości, wpis z 17 IX 1950 r.

<sup>57</sup>List J. P. Łukowicza do S. Arcta, Chojnice 31 III 1955 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.





I Ogólnokrajowy Konkurs Psów Myśliwskich. Mener Waleńty Przybyła z psem na sfarbowanym tropie. Z tyłu sędziowie: Piotr Kaatz, Trawiński, Kazimierz Zimny, Jan Kurantowski, Skrzynki 1952 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

nizatorem była ORK w Chojnicach. Komisji przewodniczył J. P. Łukowicz, ponadto w jej gronie znaleźli się: delegat Wojewódzkiej Rady Łowieckiej PZŁ Tadeusz Wolski, dr Józef Bruski, dyr. Rejonu Lasów Państwowych Stanisław Syczeński, K. Zimny oraz leśniczowie S. Orlikowski, Z. Brinken i E. Raszke. Jak zauważono, obecność delegatów Wojewódzkiej Rady Łowieckiej (WRŁ) PZŁ z Koszalina oraz PRŁ PZŁ z Malborka podniosła rangę imprezy, nadając jej ogólnowojewódzki charakter. W pokazie zaprezentowano jedenaście wyzłów, z których sześć (cztery suki i dwa psy) rekomendowano do dalszej hodowli. Pośród dziesięciu psów zgłoszonych do prób polowych dziewięć zakończyło je pozytywnym wynikiem, a najwyższe noty uzyskał krótkowłosey KAJ prowadzony przez Jarosława Radomskiego z Piesienicy w powiecie starogardzkim<sup>58</sup>.

Również w tym roku, w dniach 8-9 września, przeprowadzono konkurs jesienny, którego organizatorem była ORK w Chojnicach. W skład Komisji Sędziowskiej pokazu weszli: J. P. Łukowicz jako przewodniczący, sędziowie: Jan Kurantowski z Poznania i leśniczy S. Orlikowski oraz asystenci: K. Zimny, dr J. Bruski, Józef Jażdżewski i Hipolit Łukowicz. Z dwudziestu dwóch zgło-

<sup>58</sup> Pokaz wyzłów oraz wiosenne próby polowe w Chojnicach, „Łowiec Polski”, 1951, nr 6-7, s. 26-27; H. Sirwind, Pokaz wyzłów oraz wiosenne próby polowe w Chojnicach, „Pomorsko-Poznański Biuletyn Łowiecki”, 1951, nr 15, s. 32-34.



szonych ogółem psów w rywalizacji konkursowej ostatecznie uczestniczyło siedem. Najlepiej oceniona została szorstkowłosa wyżlica BAJKA spod Iglicy należąca do E. Raszkego. Drugie miejsce zajął TREFF, którego właścicielem był Marcin Bielasz z Nowej Cerkwi, trzecią lokatę uzyskał DUNAJ należący do Augustyna Stanke z Wiecka. Wszyscy wspomniani menerzy otrzymali



I Ogólnokrajowy  
Konkurs Psów  
Myśliwskich. Od lewej:  
NN, Jan Paweł, Hipolit,  
Jolanta i Henryk  
Łukowiczowie,  
Skrzynki 1952 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

również zalecenie zaprezentowania nagrodzonych wyżłów na IV Ogólnokrajowym Konkursie w Łodzi<sup>59</sup>. W *Księdze gości* znajduje się zapisek upamiętniający wrześniowy konkurs z 1951 r., pod którym m.in. widnieje podpis E. Raszkego. Poniżej znajduje się również informacja dotycząca wystawianego przez niego psa: *E. Raszke, leśniczy Bachorze, właściciel i mener „Bajki z pod Iglicy” która na Konkursach w Chojnicach dnia 8/9. IX. 1951 zdobyła I. miejsce i II. nagrodę 203 pkt na ogólnokrajowych IV. Konkursach dnia 16. IX. 51 w Łodzi I. miejsce i I. Nagrodę - 285 pkt.*<sup>60</sup> Natomiast wspomniany DUNAJ był przedmiotem korespondencji pomiędzy Łukowiczem a Konstantym Ły-

<sup>59</sup> Wyniki tegorocznych jesiennych konkursów psów myśliwskich w Chojnicach, „Pomorsko-Poznański Biuletyn Łowiecki”, 1951, nr 17, s. 35-36; K. Zimny, *Jesiennie konkursy wyżłów w Chojnicach*, „Pomorsko-Poznański Biuletyn Łowiecki”, 1951, nr 18, s. 44-47; tenże, *Jesiennie konkursy wyżłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1952, nr 2, s. 15.

<sup>60</sup> *Księga gości*, wpis z 8-9 IX 1951 r.



skowskim, który w swym liście pisał: *Mam bardzo ładną sukę brązową szorstkowłosą „Juno”, która miała tylko raz szczeniaki po wilku, a chciałbym ją dać pokryć dobrym psem szorstkowłosym. Jak byłem w Szczecinie na strzelaniu radził mi Czerski pokryć Juno psem Dunajem i mówił, że Ty na pewno będziesz wiedział u kogo się ów pies Dunaj znajduje*<sup>61</sup>.

Kolejny pokaz połączony z wiosennymi próbami polowymi wyźłów przeprowadzony został 11 V 1952 r. w Grunowie koło Chojnic, a jego organizatorem była miejscowa ORK. W skład Komisji Sędziowskiej, której przewodniczył J. P. Łukowicz, wchodził sędziowie: W. Przybyła, K. Zimny, J. Misiak oraz asystenci kynologiczni: T. Wolski, Z. Brinken, E. Goebel. W pokazie zaprezentowano dziewięć, natomiast w próbach uczestniczyło siedem psów, a najlepszą lokatę zdobyła szorstkowłosa wyźlica TORA<sup>62</sup>. 21 września tego samego roku odbył się w Wojewódzki Konkurs Wyźłów Dowodnych, którego organizatorami były Wojewódzka Komisja Kynologiczna oraz ORK w Chojnicach. Przewodniczącym dwóch odrębnych, działających w terenie komisji sędziowskich był J. P. Łukowicz. Konkurencje pracy leśnej przeprowadzone zostały na terenie leśnictwa Powalki, a umiejętności psów oceniała komisja w składzie: sędzia J. Kurantowski oraz asystenci dr J. Bruski i E. Raszke. Próby pracy polnej odbyły się na terenie Grunowa i Chojnat, gdzie psy oceniali: sędzia Stanisław Zawierucha i asystenci T. Wolski i K. Zimny. W konkursie startowało dziewięć psów, a zwycięzcą został CIUKAN będący własnością Juliana Lemańczyka z Czerska<sup>63</sup>.

Również w 1952 r. funkcję przewodniczącego Komisji Sędziowskiej pełnił Łukowicz na zorganizowanym przez WRŁ w Poznaniu I Ogólnokrajowym Konkursie Psów Myśliwskich, który odbył się w dniach 27-28 września w Skrzynkach. W komisji zasiadali ponadto: Trawiński, P. Kaatz, E. Raszke, T. Zawierucha, K. Zimny i J. Kurantowski. Konkurs przeprowadzony został na terenach łowisk Wojskowego Koła Łowieckiego 413 i Koła Łowieckiego „Szarak” w Dopiewie, w obwodach Skrzynki, Pałędzie, Głuchowo. Do konkursu zgłoszonych zostało jedenaście wyźłów kontynentalnych i pointer. W klasie otwartej najlepszym psem konkursu został AS z Wielkopolskiej Kniei prowadzony przez doświadczonego menera W. Przybyłę. Na wspomnianym konkursie dwa wyźły prowadzone były przez Hipolita Łukowicza – należąca do Stanisława Dziegielewskiego NORMA z Dworu św. Huberta, która uzyskała

<sup>61</sup>List K. Łyskowskiego do J. P. Łukowicza, Toruń 2 XI 1952 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>62</sup>Rejestr polowań, s. 116; T. Oset, *Wyżeł niemiecki na Pomorzu*, s. 103-104.

<sup>63</sup>K. Zimny, *Wojewódzki konkurs wyźłów dowodnych w Chojnicach 1952 r.*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1952, s. 25-27.



piątą lokatę, oraz ostatecznie wycofany z rywalizacji, będący własnością PZŁ, JAZ z Porazia. W klasie młodzieżowej najwyżej oceniona została DONNA z Marokko należąca do Konrada Jaśka<sup>64</sup>.

Podobnie jak rok wcześniej w 1953 r. Łukowicz przewodniczył trzem pokazom i konkursom wyźłów. Pierwszy pokaz i konkurs pracy młodych wyźłów przeprowadzony został 3 maja na polach Grunowa. W konkursie wzięło udział siedemnaście psów, pośród których aż pięć pochodziło z hodowli z Łowieckie-



Komisja Sędziowska  
konkursu wyźłów  
oraz menerzy,  
Chojnice maj 1953 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

go Dworu, prowadzonej przez E. Raszkego. Najlepszym psem konkursu został TROP z Łowieckiego Dworu<sup>65</sup>. 13 września na terenach Grunowa i Klosnowa przeprowadzony został Wojewódzki Konkurs Wyźłów Dowodnych. Konkurs na polecenie WRŁ PZŁ w Toruniu zorganizowała PRŁ PZŁ w Chojnicach i tutejsza ORK. W skład Komisji Sędziowskiej wchodził: J. P. Łukowicz jako przewodniczący, sędziowie – T. Wolski, E. Raszke, K. Zimny oraz asystenci – dr J. Bruski, Mieczysława Mackiewicz i Bolesław Szpera. Był to chyba jeden z najsłabszych pomorskich konkursów wyźłów w okresie powojennym, gdyż

<sup>64</sup>J. Kurantowski, *Sprawozdanie z I Ogólnokrajowego Konkursu psów myśliwskich Polskiego Związku Łowieckiego*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1952, s. 28-31.

<sup>65</sup>Rejestr polowań, s. 117; T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu*, s. 107-108.



z dziesięciu zgłoszonych psów do konkurencji stanęło zaledwie pięć. Zwycięzcą konkursu został REX należący do M. Mackiewicza z Człuchowa<sup>66</sup>. W dotyczącym konkursu wpisie w *Księdze gości* czytamy: *Z okazji jesiennych*



*konkursów psów myśliw. w Chojnicach w dniu 13 września 1953 uczestnicy i uczniowie z jak najserdeczniejszymi życzeniami dla seniora powiatowej kynologii aby jak najdłużej służył nam swoimi cennymi radami i pracą*<sup>67</sup>. Tego roku funkcję przewodniczącego Kolegium Sędziów J. P. Łukowicz pełnił również na Ogólnopolskim Konkursie Wyzłłów, który przeprowadzono w dniach 20-21 IX 1953 r. w Ciechocinku<sup>68</sup>.

Kolejną imprezą kynologiczną zorganizowaną przez chojnicki Oddział Związku Kynologicznego w Polsce, której przewodniczył J. P. Łukowicz, był pokaz połączony z próbami wiosennymi młodych wyzłłów, który został przeprowadzony 9 V 1954 r.

w Grunowie koło Chojnic. Do pokazu i konkursu stanęło sześć psów, a najlepszy rezultat w konkursie osiągnęła BASTA z Grobli nad Wartą, należąca do E. Raszkego<sup>69</sup>. Po raz ostatni obowiązki przewodniczącego komisji konkursowej pełnił Łukowicz podczas zorganizowanych przez WRŁ PZŁ w Koszalinie pokazu i prób wiosennych młodych wyzłłów, które odbyły się 8 V 1955 r. w Człuchowie<sup>70</sup>.

<sup>66</sup>K. Zimny, *Wojewódzkie konkursy wyzłłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1953, nr 12, s. 195; tenże, *Wojewódzki konkurs jesienny wyzłłów dowodnych w Chojnicach w dniu 13 września 1953 roku*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1953, s. 30-33.

<sup>67</sup>*Księga gości*, wpis z 13 IX 1953 r.

<sup>68</sup>*Rejestr polowań*, s. 117; S. Zawierucha, *Ogólnokrajowy konkurs psów myśliwskich, odbyty w dniach 20 i 21 września br. w Ciechocinku – pow. Aleksandrów Kujawski*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1953, s. 33-37; tenże, *Ogólnokrajowe Konkursy Wyzłłów w Ciechocinku*, „Łowiec Polski”, 1953, nr 12, s. 195.

<sup>69</sup>*Rejestr polowań*, s. 118; T. Oset, *Wyzel niemiecki na Pomorzu*, s. 109, 111.

<sup>70</sup>*Rejestr polowań*, s. 118; T. Oset, *Wyzel niemiecki na Pomorzu*, s. 91.

◀  
Egon Raszke,  
Bachorze, schyłek lat  
czterdziestych XX w.

(fot. w zbiorach  
H. Raszke)



Zestawienie pokazów i konkursów wyźłów, w których J. P. Łukowicz pełnił funkcję przewodniczącego lub sędziego, należy uzupełnić o wykaz kilku ważnych imprez kynologicznych, na które był zaproszony, w których jednak, zapewne ze względu na odległość i pogarszający się stan zdrowia, nie wziął udziału. W 1948 r. wyznaczony został na przewodniczącego pokazu i konkursu I Ogólnokrajowej Wystawy i Konkursu Wyźłów Kontynentalnych, który odbył się we Wrocławiu w dniach 16-19 września. Niestety, choroba uniemożli-



►  
Kazimierz Zimny  
z DONĄ, pocz. lat  
pięćdziesiątych XX w.

(fot. w zbiorach  
K. J. Zimnego)

wiła wyjazd i ostatecznie na wystawę pojechał syn Hipolit i leśniczy E. Raszke. W 1949 r. Łukowicz dwukrotnie zapraszany był jako sędzia na konkursy wyźłów organizowane w Różniatach. Pierwszą imprezą był przeprowadzony 27 kwietnia wiosenny konkurs młodych wyźłów, którego organizatorem był Kujawski Oddział Kynologiczny, drugą – zorganizowany przez Związek Kynologiczny w Polsce – Ogólnokrajowy Konkurs Wyźłów, który odbył się w dniach 24-25 września. Także z powodu choroby Łukowicz nie wziął udziału w przeprowadzonym 20 VI 1954 r. w Bydgoszczy konkursie, którego organizatorem była tamtejsza ORK<sup>71</sup>.

<sup>71</sup> *Rejestr polowań*, s. 115-118; List J. P. Łukowicza do S. Arcta, Chojnice 31 III 1955 r.



## HODOWLA WYŻŁÓW „Z ŁUKOWA”

Użytkowanie wyżłów jako psów myśliwskich miało w rodzinie Łukowiczów długą tradycję. Jan Karol Łukowicz posiadał trzy krótkowłose wyżły: TREFFA, TELLA oraz DIANĘ, z którymi w młodości polował również Jan Paweł<sup>72</sup>. Z 1903 r. pochodzi wykonane w Chojnicach, prawdopodobnie przy dzisiejszej ul. Kościerskiej, zdjęcie przedstawiające J. P. Łukowicza w towarzystwie TREFFA i TELLA<sup>73</sup>. Natomiast TELL i DIANA widoczne są na fotografii wykonanej podczas polowania w Angowicach w 1906 r.<sup>74</sup> Interesujący fragment dotyczący TREFFA i pierwszych „kontaktów” J. P. Łukowicza z wyżłami znajduje się w jednym z jego listów adresowanym do Rudolfa Kryspina, w którym pisał: *Śp. Ojciec mój miał w domu naszego krótkowłosego „Treffa”. Treff miał kolor siwo- czarny z czarnymi plamami. Jego miejsce było za kanapą*



J. P. Łukowicz oraz  
wyżły TREFF i TELL,  
Chojnice 1903 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>72</sup> *Schuß-Buch 1902-1923*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 86.

<sup>73</sup> Podpis pod fotografią: *Janek, Treff, Tell, na szosie przy folwarku. Sommer 1903*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>74</sup> Podpis pod fotografią: *„Tell” Tatuś, „Diana”, Tada, Janek, 15 Okt. 1906, Henningsdorf*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



Ojca. Gdy mogłem już na czworakach pełzać, moja droga prowadziła zawsze do „budy Trefffa”. Miłość nasza była wielka, spałem z nim i wciąż się bawiłem. Ojciec nauczył Trefffa, wskazując na mnie słowami „aport” aportować, Treff delikatnie mnie za moją bieliznę schwytał i Ojcu aportował. W pierwszym czasie podobno krzychałem, ale później była moja największa przyjemność, gdy poczołgałem się do Ojca i powiedziałem to słowo „aport” chociaż niezrozumiałe. Lecz wnet się nasza przyjaźń skończyła, bo Ojciec widząc, że mógłbym się zarazić jakimiś robakami, dał Trefffa do stajni koni. Od tego czasu przez całe życie była miłość do naszych



Jan Karol Łukowicz  
i Edmund Sikorski  
oraz wyżeł TELL,  
Chojnice 1904 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

wyżłów. Ojciec miał zawsze bardzo dobre wyżeły tylko krótkowłose niemieckie i na kury i na wodę i na drapieżniki i na farbę, z którymi jako student też polowałem<sup>75</sup>. Od 1914 r. J. P. Łukowicz polował z należącym do ojca psem, krótkowłosym wyżełem o imieniu JAK. Po śmierci Łukowicza seniora JAK stał się własnością J. P. Łukowicza. Pies ten określony jako ostry, dobry zarówno w polu jak i w wodzie, służył mu do sierpnia 1923 r.<sup>76</sup>

<sup>75</sup>List J. P. Łukowicza do R. Kryspina, Chojnice 23 XI 1956 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>76</sup>Schuß-Buch, s. 86.



Początek regularnej hodowli przypada jednak na czasy nieco późniejsze. Co do miejsca, w którym trzymane były psy, istnieją dwie rozbieżne wersje. Według informacji uzyskanych od Romana Leliwa-Pruszaka, kojce dla psów znajdowały się na należącym do Łukowiczów folwarku mieszczącym się przy



◀  
DINA z Łukowa  
z miotem po ECHO  
z Komorowa, 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

zbiegu dzisiejszych ulic Kościarskiej i Wicka Rogali<sup>77</sup>, natomiast w ogrodzie za domem umiejscawia je córka J. P. Łukowicza – Regina Łukowicz-Synak<sup>78</sup>. Z prowadzonej przez Łukowicza hodowli wyżłów niemieckich krótkowłosych „Z Łukowa” wyszło kilka doskonałych psów myśliwskich zdobywających liczne nagrody na pokazach i konkursach. Po wojnie jeden z kynologów określił wyżły pochodzące m.in. z hodowli J. P. Łukowicza jako *nadzwyczaj typowej budowy, chociaż z pewnymi mankamentami w charakterze*<sup>79</sup>.

<sup>77</sup>Informacja R. Leliwa-Pruszaka, Chojnice 10 XII 2012 r.

<sup>78</sup>Informacja R. Łukowicz-Synak, Gdynia 30 VII 2013 r.

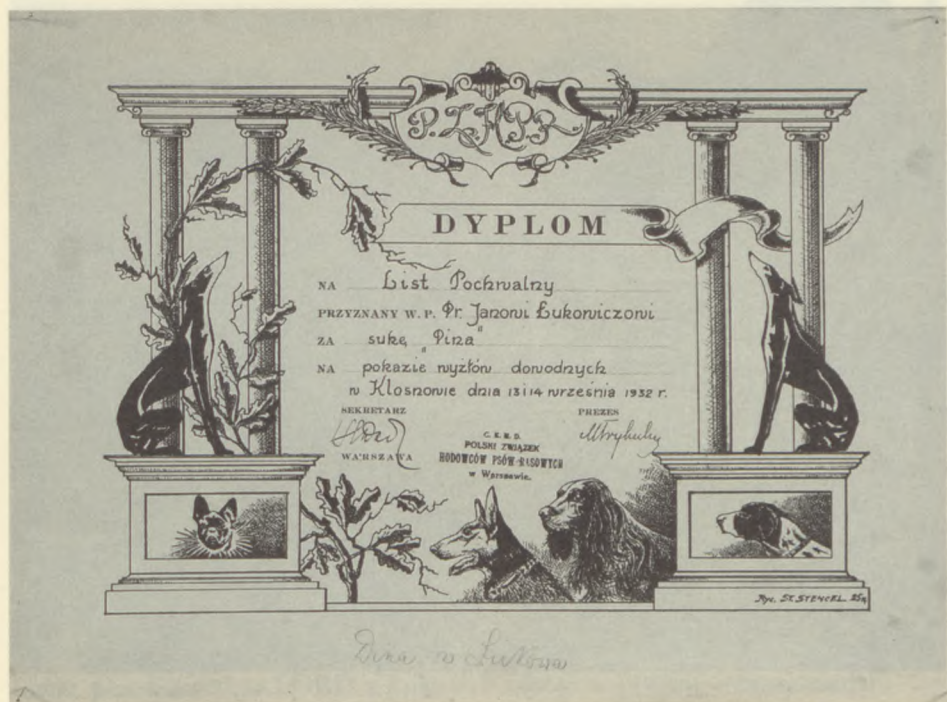
<sup>79</sup>K. Tarnowski, *Hodowla psa myśliwskiego w Polsce*, „Łowiec Polski”, 1947, nr 1, s. 10.



Rzeczywiste rozpoczęcie hodowli datować można na czerwiec 1927 r., kiedy to J. P. Łukowicz zakupił od leśniczego z Kopernicy Huberta Dalchowa krótkowłosą wyzlicę o imieniu DINA<sup>80</sup>. Według sporządzonej przez Łukowicza charakterystyki, DINA posiadała brązowo nakrapiane umaszczenie, wolno przeszukiwała pole, miała dobry węch i dobrze spisywała się podczas polowań na kaczki i kuropatwy<sup>81</sup>. W 1931 r. w pierwszym miocie po ECHO z Komorowa, będącym własnością Konstantego Łyskowskiego, DINA miała czternaście szczeniąt, z czego przeżyło pięć. Jedno ze szczeniąt – sukę KORE

►  
List Pochwalny  
Polskiego  
Związku Hodowców  
Psów Rasowych  
dla J. P. Łukowicza  
za DINĘ z Łukowa,  
1932 r.

(w zbiorach Muzeum  
Łowiectwa i Jeździectwa  
w Warszawie,  
nr inw. MEJ-I-1976,  
fot. Stefan Olech)



– zatrzymał Łukowicz, po jednym szczeniaku otrzymali K. Łyskowski, Adam Janta-Polczyński, Wiktor Donimirski oraz leśniczy H. Dalchow<sup>82</sup>. W 1932 r. na pokazie i konkursie wyżłów dowodzących w Kloszowie, zorganizowanym przez Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu, w pierwszej z wymienio-

<sup>80</sup> *Schuß-Buch*, s. 86. Wiadomo, iż DINA urodziła się w 1927 r., brak natomiast informacji na temat jej pochodzenia, suka padła 29 IV 1935 r., zob. T. Oset, *Wyżeł niemiecki na Pomorzu*, s. 49.

<sup>81</sup> *Schuß-Buch*, s. 86.

<sup>82</sup> Tamże, s. 86. KORA z Łukowa, ojciec ECHO z Komorowa, matka DINA z Łukowa, ur. 02.08.1931 r., padła w kwietniu 1934 r., zob. *Rejestr polowań*, s. 121.



nych kategorii wyżłice otrzymały: DINA – list pochwalny, a KORA – brązowy medal Polskiego Związku Hodowców Psów Rasowych<sup>83</sup>.

W kolejnym miocie, z 2 VII 1934 r., po TELLU z Dziczej Kniei DINA miała sześcioro szceniąt, z których dwa – MINKA i RUMS pozostały w rękach J. P. Łukowicza, pozostałe trafiły do Waleriana Łukowicza z Niw (STOP), T. Komierowskiego (HEIDI i TROK) i leśniczego Romana Szulca z Łukomia (LORD). Ostatni z wymienionych psów powrócił do hodowli Łukowicza w marcu 1936 r.<sup>84</sup>



MINKA z Łukowa,  
ok. 1938 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Na VI pokazie i konkursie wyżłów dowodnych, który odbył się w 1935 r. w Klosnowie, MINKA z Łukowa<sup>85</sup> zdobyła w pokazie srebrny medal Pomorskiej Izby Rolniczej<sup>86</sup>. Ponadto w pokazie brały udział jeszcze trzy psy po DI-

<sup>83</sup>M. Bernakiewicz, *Pokaz i konkurs wyżłów dowodnych w Klosnowie*, s. 692. List pochwalny przyznany J. P. Łukowiczowi za DINĘ z Łukowa w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MEJ-I-1976.

<sup>84</sup>*Schuß-Buch*, s. 86.

<sup>85</sup>MINKA z Łukowa, ojciec TELL z Dziczej Kniei, matka DINA z Łukowa, ur. 02.07.1934 r., zob. T. Oset, *Wyżł niemiecki na Pomorzu*, s. 50.

<sup>86</sup>M. Bernakiewicz, *VI pokaz i konkurs wyżłów dowodnych na Pomorzu*, s. 615, tu jednak błędnie podano, iż suka zdobyła medal złoty, por. *Rejestr polowań*, s. 121. Ponadto w zbiorach Biblioteki



NIE – należący do Łukowicza RUMS z Łukowa, HEIDI z Łukowa, której właścicielem był Jan Zempel z Sępólna oraz TROK z Łukowa – własność szambelana T. Komierowskiego. Psy te jednak nie były zalecane do dalszej hodowli<sup>87</sup>. W pierwszym i jedynym miocie po BEKASIE z Dąbrowic MINKA rzuciła łącznie dwanaścioro szczeniąt, z których sześcioro pozostało w ho-



LORD z Łukowa,  
ok. 1938 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

dowli, pozostałe trafiły do: kupca Tadeusza Sielużyckiego z Gdyni (NELLI), rolnika Augusta Synaka z Radunia (CZOK), leśniczego z Chańnicy Floriana Pijanowskiego (ARGOS), leśniczego M. Ceglarskiego (TROP), leśniczego S. Orlikowskiego (REX), nadleśniczego z Helu Leona Schoennagela (INGO)<sup>88</sup>.

W roku 1936 na kolejnym pokazie i konkursie, który odbył się w Komierowie, pies Łukowicza LORD z Łukowa<sup>89</sup> zdobył w pokazie srebrny medal Pomorskiej Izby Rolniczej<sup>90</sup>. W następnym roku w Klosnowie, tym razem

Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach zachował się wymieniony egzemplarz „Łowca Polskiego” (syg. MCh/B/C-1436) należący do J. P. Łukowicza, w którym na str. 615 znajduje się poprawka naniesiona jego ręką. We wspomnianym tekście błędnie odnotowano również imię psa należącego do T. Komierowskiego. Podano, iż był to REX z Łukowa, a psem prezentowanym na pokazie był niewątpliwie TROK z Łukowa.

<sup>87</sup>M. Bernakiewicz, *VI pokaz i konkurs wyźłów dowodnych na Pomorzu*, s. 615.

<sup>88</sup>*Schuß-Buch*, s. 86.

<sup>89</sup>LORD z Łukowa, ojciec TELL z Dzikiej Kniei, matka DINA z Łukowa, ur. 02.07.1934 r., zob. T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu*, s. 50-51.

<sup>90</sup>L. Ossowski, *VII pokaz i konkurs wyźłów Pom. Tow. Łowieckiego*, s. 667. Potwierdzenie



w konkursie, LORD zajął drugą lokatę, otrzymując dyplom na II premię Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego w Toruniu oraz II nagrodę Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Mener LORDA, leśniczy z Bachorza S. Orlikowski, otrzymał nagrodę w wysokości 20 zł. Ponadto w pokazie wzięło udział pięć psów wywodzących się z hodowli Łukowicza: LORD, TROP, który otrzymał brązowy medal Pomorskiej Izby Rolniczej, REX II, CZOK i INGO. Za prezentowane na pokazie psy pochodzące z własnej hodowli Łukowicz otrzymał na wspomnianym konkursie złoty medal Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu<sup>91</sup>.

Z całej grupy opisanych powyżej wyżłów, jak świadczy przytoczona poniżej zapiska, za najlepszego uważał LORDA: „*Lord z Łukowa*” najlepszy (1936-1939) bardzo dobry na farbę, dławił ślicznie rogacza, lisa, kota, bardzo dobry na kaczki, bekasy, kury (feler, miażdżył jeżeli ptactwo żyło), zabrali Niemcy, początek września 1939, mojego chowu, po „*Dinie*”<sup>92</sup>. Również w *Rejestrze polowań* znajdują się lakoniczne informacje z lat 1936 i 1939 dotyczące LORDA, który na kilku polowaniach dławił postrzelone kozły i tropił postrzałka dzika<sup>93</sup>.

Wysoką rangę hodowli prowadzonej przez J. P. Łukowicza potwierdzają także zapisy w *Pomorskiej Księdze Rodowodowej Wyżła Rasy Niemieckiej*, w której w kategorii wyżłów krótkowłosych na dziesięć zapisanych aż siedem pochodziło z jego hodowli noszącej nazwę „*Z Łukowa*”<sup>94</sup>. Kres istnienia hodowli nastąpił w początkach okupacji hitlerowskiej. Na podstawie zapisków Łukowicza wiadomo, iż w pierwszych dniach września 1939 r. LORD i MINKA uprowadzone zostały przez żołnierzy niemieckich<sup>95</sup>. Ciekawostką stanowi fakt, iż kilka imion psów pochodzących z hodowli Łukowicza zaczerpnięto z myśliwskiej beletrystyki. Psa Lorda spotykamy w opowiadaniu Hermanna Lönsa<sup>96</sup>, a wyżlica Minka towarzyszyła podczas jednego z polowań Michałowi Rajeckiemu – bohaterowi *Sobola i panny*<sup>97</sup>.

Po wojnie pierwszym psem Łukowicza była munsterlanderka BELLA przywieziona do Chojnic przez syna Hipolita. Kolejnym a zarazem ostatnim

---

przyznania J. P. Łukowiczowi srebrnego medalu za LORDA z Łukowa w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie, nr inw. MEJ-XIV-58.

<sup>91</sup>M. Bernakiewicz, *Pomorski pokaz i konkurs wyżłów dowodnych w Klosnowie* s. 592. Wyjąwszy LORDA z Łukowa psy pochodziły od matki MINKI z Łukowa i ojca BEKASA z Dąbrowic, ur. 28.11.1936 r., zob. T. Oset, *Wyżeł niemiecki na Pomorzu*, s. 49-52.

<sup>92</sup>*Schuß-Buch*, s. 8.

<sup>93</sup>*Rejestr polowań*, s. 50-51, 58-59, 62-63.

<sup>94</sup>zob. T. Oset, *Wyżeł niemiecki na Pomorzu*, s. 49-52.

<sup>95</sup>*Rejestr polowań*, s. 121.

<sup>96</sup>H. Löns, *Wacho. Kartki z życia zwierząt*, Poznań 1925, s. 141.

<sup>97</sup>J. Weyssenhoff, *Soból i panna*, Kraków 1913, s. 168-169.



psem była krótkowłosa wyżlica AFRA, którą nabył w 1950 r. W zapiskach Łukowicza znajdujemy ciekawą charakterystykę wspomnianego psa: *Nabyłem w lipcu 1950 starą sukę „Afrę”, krótkowłosa, niemiecka, dużo angielskiej krwi, stara, niepostulszna. Bardzo dobra na kaczki w bagnach, dobrze kury wystawia lecz potem goni, ostra na koty, aportuje miazdzy trochę – goni też zajęce, dobry aport, nadzwyczajny nos, padła 28 I 54<sup>98</sup>. Udział AFRY w polowaniach poświadcza również kilka zapisków w *Rejestrze polowań*<sup>99</sup>.*

W książkach polowań znajduje się również kilka lakonicznych wzmianek o używaniu na polowaniu psów niebędących własnością Łukowicza. Mimo iż kojarzony był głównie z wyżłami, w latach studiów polował w okolicach Berlina z terierem na lisy<sup>100</sup>. Kolejna wzmianka dotyczy polowania z 1928 r., wówczas podczas dochodzenia postrzałka Łukowicz korzystał z pomocy wyżłów – JUNO należącej do leśniczego S. Orlikowskiego z Bachorza i TELLA, którego właścicielem był doktor Paweł Neumann<sup>101</sup>. W opisach powojennych łowów kilkakrotnie wspomniana jest również należąca do Kazimierza Zimnego DONA<sup>102</sup>.

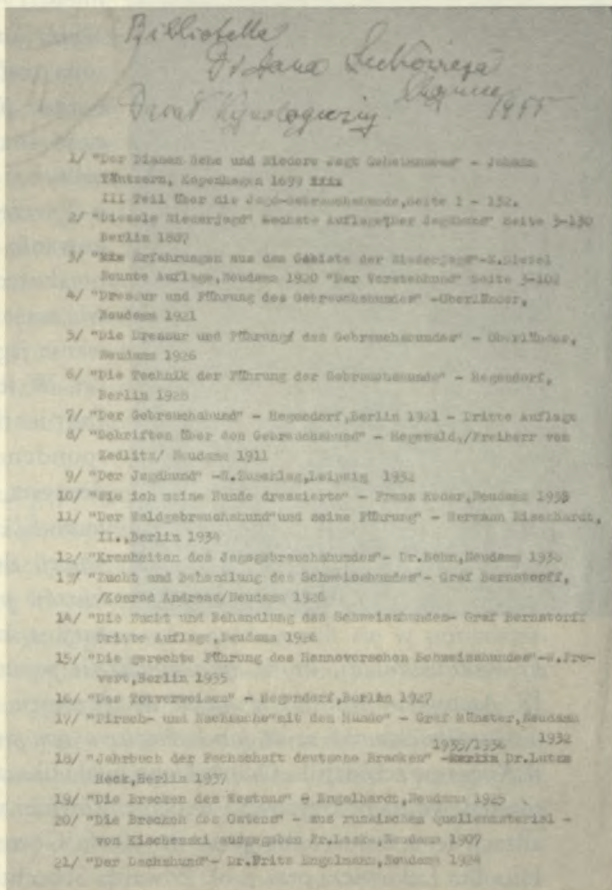
<sup>98</sup> *Schuss-Buch*, s. 87. Suka padła 28 I 1954 r.

<sup>99</sup> *Rejestr polowań*, s. 70 (9, 12 VIII, 2 IX 1950 r.); s. 72 (28 VII 1951 r.); s. 73 (14 X 1951 r.).

<sup>100</sup> *Schuss-Buch*, s. 43; zob. też: J. P. Łukowicz, *W Puszczy Zaborskiej 1933*, „Bazuny”, 1983, nr 8, s. 14.

<sup>101</sup> *Rejestr polowań*, s. 105. Zob. też: *Aneks źródłowy*.

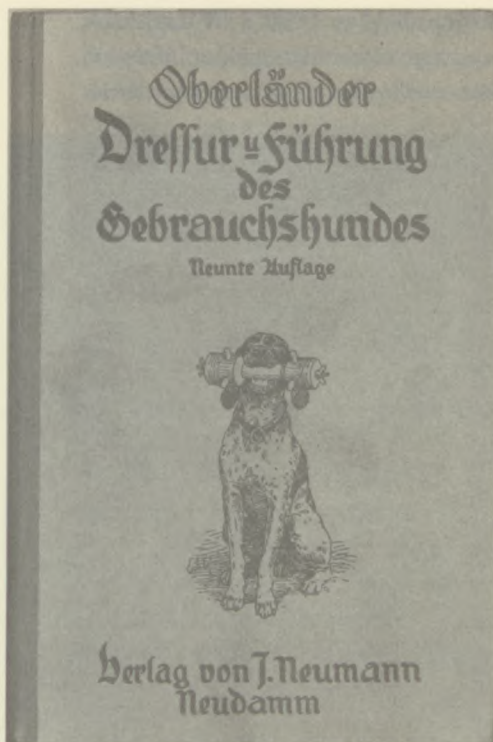
<sup>102</sup> Tamże, s. 70 (16, 30 VII 1950 r.); s. 75 (16, 18 IX 1953 r.).



Wykaz publikacji  
dotyczących kynologii  
znajdujących się  
w bibliotece  
J. P. Łukowicza,  
1955 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





Cennym materiałem dokumentującym postępy i rozwój hodowli wyżłów była wspomniana w innym miejscu *Pomorska Księga Rodowodowa Wyżła Rasy Niemieckiej*. Księga założona została w 1933 r., a informację o tym przekazał Łukowicz podczas rozpoczęcia pokazu, który odbył się w Klosnowie w dniach 6-7 września tego roku<sup>103</sup>. Wydrukowanie *Księgi*, o co przez wiele lat bezskutecznie zabiegał, miało stanowić niejako zwieńczenie i podsumowanie jego przedwojennej działalności. W jednym z listów Łukowicza (napisanym w następstwie korespondencji ze Stanisławem Arctem) do syna Hipolita czytamy: *Pewnie wszystko co możliwe trzeba zrobić, tym więcej, że mam dużo materiału konkursów przed i powojennych, literatury, a szczególnie „Pomorską Książ-*

*kę Rodowodową”, która była poważnie prowadzona. Więc trzeba jemu [S. Arctowi – M.S.] i tę stawić do dyspozycji, bo to dla polskiej kynologii, a szczególnie dowód, że dr. Jan Łukowicz w tym pracował*<sup>104</sup>. Warto wspomnieć, iż *Księga* po recenzji L. Ossowskiego miała ukazać się drukiem już w 1939 r., niestety wojna pokrzyżowała te plany. Również wczesnopowojenne próby realizacji tego zamierzenia przez dr. Józefa Goetza i współpracującego z nim Hipolita Łukowicza oraz prof. Edwarda Schechtela, który miał do publikacji napisać wstęp, nie doszły do skutku z powodu śmierci tego pierwszego<sup>105</sup>. Ostatecznie *Księgę* opublikowano w 1989 r.<sup>106</sup>

<sup>103</sup> Pokaz i konkurs wyżłów dowodnych Pom. Tow. Łow., s. 437. W liście do S. Arcta z 31 III 1955 r. Łukowicz pisał, że *Księga* założona została już w 1928 r. Jednak według zawartych w niej danych najwcześniej wpisanymi wyżłami były TARZAN von Buchenberg (ur. 1931 r.) i DINA z Łukowa (ur. 1927 r.) zarejestrowana na podstawie orzeczenia komisji sędziowskiej z dnia 13 IX 1932 r., zob. T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu*, s. 36-37, 49.

<sup>104</sup> List J. P. Łukowicza do syna Hipolita, Chojnice 21 I 1955 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>105</sup> List J. P. Łukowicza do S. Arcta, Chojnice 31 III 1955 r.

<sup>106</sup> Zob. T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu*, s. 36-52.

◀ Okładka dzieła Oberländera *Dressur und Führung des Gebrauchshundes*

(w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)



Doświadczenie, sumiennosc i olbrzymie zaslugi w dziedzinie kynologii łowieckiej docenione zostały 5 V 1948 r. Wówczas J. P. Łukowicz wybrany został przez Naczelną Radę Kynologiczną na drugiego wiceprezesa Związku Kynologicznego w Polsce<sup>107</sup>. Także w maju tego samego roku otrzymał uprawnienia sędziego w próbach i wystawach wyzłów niemieckich<sup>108</sup>. Rok później, na prośbę Naczelnej Rady Kynologicznej, Łukowicz zorganizował Oddziałową Radę Kynologiczną w Chojnicach, której zebranie organizacyjne odbyło się 19 III 1949 r. Jej prezesem wybrano Łukowicza, który funkcję tę piastował do 1956 r.<sup>109</sup> Wyróżnieniem był również nadany w 1952 r. tytuł Członka Honorowego Związku Kynologicznego w Polsce<sup>110</sup>.

Konkurs wyzłów, który odbył się w 1953 r. w Ciechocinku, połączony został z roboczym zjazdem sędziów kynologów. Głównym tematem zjazdu było zagadnienie przystosowania regulaminów pokazów i konkursów wyzłów do nowej sytuacji gospodarczej. Podczas obrad J. P. Łukowicz przedstawił nowy, opracowany wspólnie z E. Raszkiem, regulamin konkursów wyzłów kontynentalnych, który z niewielkimi poprawkami w kwestiach pracy na farbie i w wodzie został przyjęty<sup>111</sup>.

W 1954 r. Łukowicz zaangażowany był również w projekt zainicjowany przez Warszawską Radę Kynologiczną. Na jej zlecenie S. Arct rozpoczął kwerendę w pozostałych radach oddziałowych mającą na celu opracowanie planów działalności naukowej i wydawniczej Związku Kynologicznego. Treść pisma dotyczyła publikacji kynologicznych znajdujących się w posiadaniu Rady lub jej członków. Dwa z pytań odnosiły się do ewentualnych własnych publikacji członków Rady (zarówno już istniejących jak i tych planowanych). Proszono również o określenie, jaki aspekt kynologii interesowałby określoną Radę najbardziej<sup>112</sup>. Na wspomniane pismo Łukowicz udzielił wyczerpującej odpowiedzi, przesyłając m.in. skrócony opis swej dotychczasowej działalności oraz wykaz posiadanej literatury dotyczącej kynologii<sup>113</sup>.

<sup>107</sup>Pismo Naczelnej Rady Kynologicznej Związku Kynologicznego w Polsce do J. P. Łukowicza, Warszawa 24 VII 1948 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, zob. też: *Rejestr polowań*, s. 112; J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 23.

<sup>108</sup>Pismo Komitetu Wykonawczego Związku Kynologicznego w Polsce do J. P. Łukowicza, Warszawa 31 V 1948 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>109</sup>*Rejestr polowań*, s. 113.

<sup>110</sup>Pismo Komitetu Wykonawczego Związku Kynologicznego w Polsce do J. P. Łukowicza, Warszawa 1 VII 1952 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>111</sup>R. Kryspin, *Roboczy zjazd sędziów kynologów w Ciechocinku*, „Łowiec Polski”, 1953, nr 11, s. 178, zob. też: List J. P. Łukowicza do S. Arcta, Chojnice 31 III 1955 r.

<sup>112</sup>Pismo S. Arcta do Rady Oddziałowej Związku Kynologicznego w Chojnicach, Warszawa, 30 XII 1954 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>113</sup>List J. P. Łukowicza do S. Arcta, Chojnice 31 III 1955 r., maszynopis w zbiorach rodziny





Mówiąc o kynologicznej pasji i osiągnięciach J. P. Łukowicza, nie sposób nie wspomnieć publikacji dotyczących tego zagadnienia. Pośród artykułów dominującą część stanowiły sprawozdania z konkursów i pokazów drukowane na łamach „Łowca Polskiego” i „Pomorskiego Biuletynu Łowieckiego”<sup>114</sup>. W 1949 r. na prośbę Związku Kynologicznego w Polsce<sup>115</sup> Łukowicz opracował obszerniejszy artykuł problemowy dotyczący wymagań, jakie powinno stawiać się wyżłom kontynentalnym. Został on zamieszczony w czasopiśmie „Pies”<sup>116</sup>.

Z 1953 r. pochodzi adresowany do Stanisława Dziegielewskiego list, w którym Łukowicz pisał m.in.: *Mówił mi p. Zimny, że Pan Inż. ma obecnie dużo pracy nad ułożeniem słownika myśliwskiego. Wierzę, lecz ja też piszę pro domo mea w sprawie mojej książki o konkursach. Chciałbym ją bardzo chętnie jeszcze zobaczyć i się nią ucieszyć, a nie tak jak Kopernik, który zobaczył swoje dzieło na łożu śmierci*<sup>117</sup>. Trudno dziś jednak rozstrzygnąć, czy chodziło tu o przygotowywaną przez Łukowicza, skądinąd nieznaną, książkę, czy o *Pomorską Księgę Rodowodową Wyżła Rasy Niemieckiej*.

Mając na uwadze fakt, iż zainteresowanie J. P. Łukowicza skierowane było na konkretną rasę, warto spróbować znaleźć przyczyny takiego wyboru. Nie-

◀ Rysunek sylwetki wyżła niemieckiego do artykułu zamieszczonego w czasopiśmie „Pies”, ok. 1949 r.

(w zbiorach Z. Dzwonkowskiego)

J. P. Łukowicza.

<sup>114</sup>Zestawienie prac J. P. Łukowicza umieszczone zostało w rozdziale *Bibliografia*.

<sup>115</sup>List R. Kryspina do J. P. Łukowicza, Warszawa 9 VII 1949 r., maszynopis w zbiorach Z. Dzwonkowskiego.

<sup>116</sup>J. P. Łukowicz, *Czego należy wymagać od wyżła kontynentalnego*, „Pies”, 1949, nr 4, s. 9-10. W zbiorach Z. Dzwonkowskiego zachowały się maszynopis artykułu z podpisem J. P. Łukowicza oraz trzy odręczne rysunki, z których jeden wykorzystany został jako ilustracja wspomnianego artykułu.

<sup>117</sup>List J. P. Łukowicza do S. Dziegielewskiego, Chojnice, 8 VI 1953 r., maszynopis (odpis) w zbiorach Z. Dzwonkowskiego.



wątpliwie jakiś wpływ miała tu tradycja użytkowania tych psów w rodzinie co najmniej od schyłku XIX w., ale z pewnością nie była to przyczyna decydująca. W referacie wygłoszonym 25 VI 1930 r. na Walnym Zebraniu Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu Łukowicz mówił: *Lecz co dla nas na Pomorzu jest praktyczniej – pointer na kury, bażanty i w wielkich polach doskonały i ew. na kaczki – a gdzie jest dławienie lisów, kotów lub tropienie farby i dławienie chorego rogacza lub jelenia? W tych wszystkich wypadkach pomaga nam wyżeł niemiecki, który służy w myślistwie do wszystkiego jako „Gebrauchshund”*<sup>118</sup>. Z podobnym uzasadnieniem spotykamy się również w opublikowanym przez Łukowicza sprawozdaniu z pokazu i konkursu wyzłów w Klosnowie, które przeprowadzone zostały 4 VII 1931 r. Czytamy w nim: *P. dr. Łukowicz witając w krótkich słowach mienów i gości, przypomniał, czego żądać musi od psa swojego myśliwy pomorski, mający mało a czasami żadnej sposobności do polowania na kury, bażanty i kaczki, ale polujący często na grubą zwierzynę. Praca wyzłów w lasach jest całkiem inna niż praca na szerokich polach; pies myśliwski na Pomorzu musi być przede wszystkim dobrym farbowcem na grubą zwierzynę, ciętym na drapieżniki i ostrym na ludzi, jako przyjaciel naszych leśników w walce przeciwko kłusownikom. Te zalety posiada wyżeł niemiecki z tego powodu między innymi popiera jego hodowlę i tresurę Pomorskie Towarzystwo Łowieckie*<sup>119</sup>. Jako uzupełnienie i rozwinięciem powyższych wypowiedzi przytoczyć można również fragment listu Łukowicza do S. Arcta: *Do roku 1953 pracowano według przedwojennego regulaminu, który był chaotycznie zmieniony w różnych oddziałach, gdzie niektóre żądały za wygórowane oceny dla wyzłów kontynentalnych n. p. wiatr, patrząc na zalety Anglików tylko w polu. Ja żądam pracy wyzła kontynentalnego ogólną i to las, farba, ciętość i w polu, bo wyżeł kontynentalny (niemiecki) w całej pełni nie dojdzie do wiatru Anglika, ale Anglik nigdy nie dojdzie do prac wszechstronnych wyzła kontynentalnego. Nigdy nie można tego żądać. [...] A wyżeł kontynentalny musi być do pracy w polu, w wodzie, ciętość i na farbie pokaleczonego zająca lub sarny etc., a to pointer nie ma, ale ma wrodzone inne zalety szczególnie do pola. Dawniej przed wojną można było mieć Anglika dla kur, wyzła niemieckiego na wodę, koty, jeżeli magnat to i specjalnego posokowca na farbę. Zawsze uważałem, że wyżeł niemiecki, dzisiaj kontynentalny te zalety ma, a na farbę ułożony do 80% tyle co posokowiec będzie umiał. A proszę sprowadzić do Polski większą ilość posokowców z Niemiec, gdzie ich jest mało – i może będą wnet muzealne – spadek ten spowodowany jest*

<sup>118</sup>Referat wygłoszony na Walnym Zebraniu Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego, Toruń, 25 VI 1930 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Kompletny tekst referatu zamieszczono w rozdziale *Aneks źródłowy*.

<sup>119</sup>J. P. Łukowicz, *Pomorski pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Klosnowie*, s. 897-898.



oprócz przez wojnę, także przez częste hodowle w krewieństwie /chów wschow-ny/ [wsobny – M.S.] jak Konrad Andreas, największy specjalista obok Freverta, w roku 1949 oświadczył<sup>120</sup>. Tak więc zainteresowanie wyżłami wypływało z ich wszechstronności oraz większej przydatności w realiach pomorskich łowisk.

<sup>120</sup>List J. P. Łukowicza do S. Arcta, Chojnice, 31 III 1955 r.



▶  
Sędziowie i meryerzy na pierwszym pomorskim konkursie wyźłów. Stoją od prawej: NN, ks. Ludwik Niedbał, Edmund Sikorski, trzeci od lewej Jan Głowczewski, Krojanty 1924 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)



▶  
Przerwa podczas konkursu, pośrodku ks. Ludwik Niedbał, Krojanty 1924 r.

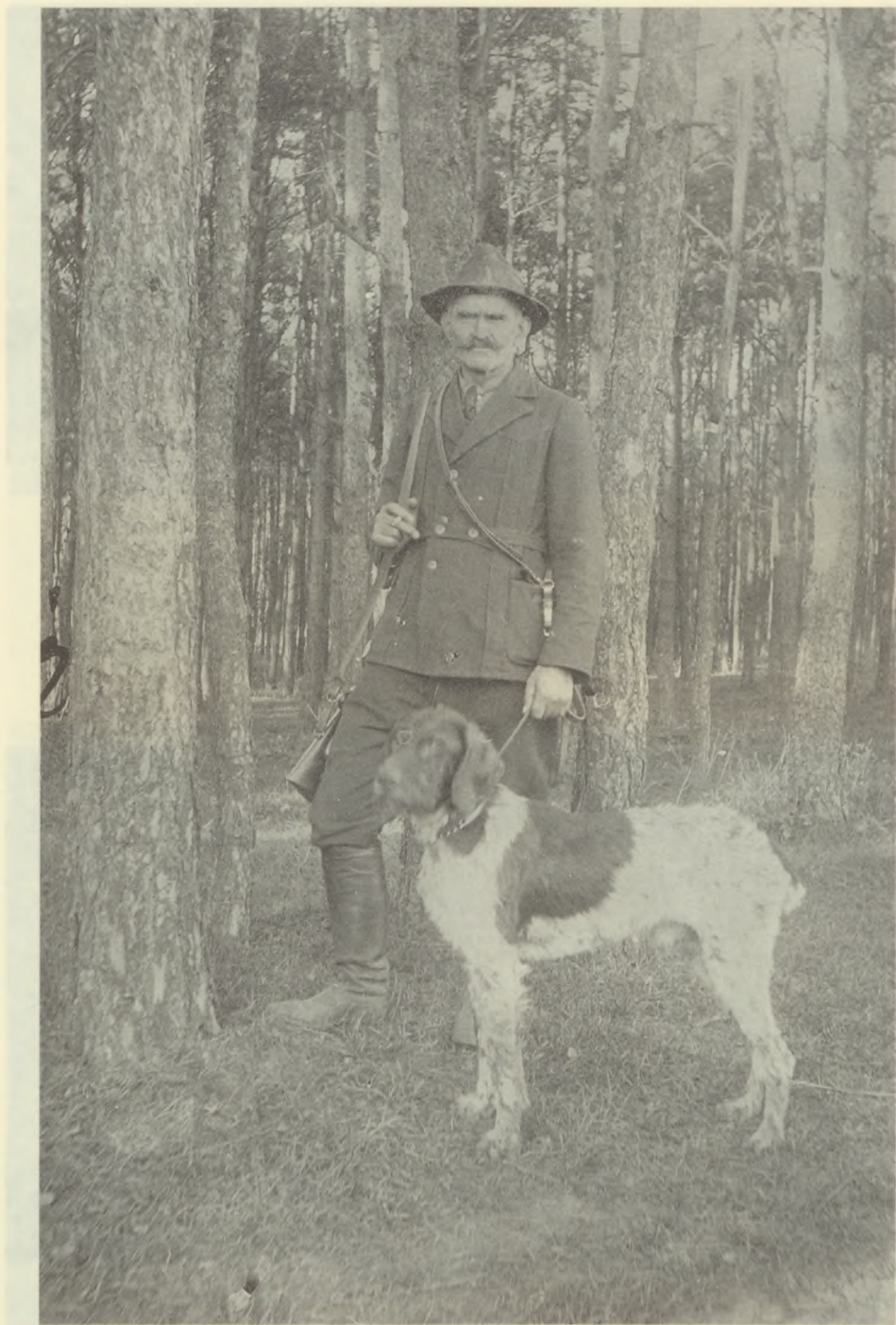
(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)











Kształt i wybarwienie  
 podług i karykatury  
 w tym celu należy  
 zwrócić uwagę na  
 kształt i wybarwienie  
 ogona, który w czasie  
 biegu powinien być  
 prosty i nie wygięty  
 w bok. Wskazywać  
 należy na to, że  
 ogon nie powinien  
 być zbyt krótki, ani  
 zbyt długi. Wskazywać  
 należy także na to,  
 że ogon nie powinien  
 być zbyt grubo  
 oszroniony, ani zbyt  
 cienko oszroniony.  
 Wskazywać należy  
 także na to, że ogon  
 nie powinien być  
 zbyt ciężki, ani zbyt  
 lekki. Wskazywać  
 należy także na to,  
 że ogon nie powinien  
 być zbyt sztywny,  
 ani zbyt giętki.  
 Wskazywać należy  
 także na to, że ogon  
 nie powinien być  
 zbyt krótki, ani zbyt  
 długi. Wskazywać  
 należy także na to,  
 że ogon nie powinien  
 być zbyt grubo  
 oszroniony, ani zbyt  
 cienko oszroniony.  
 Wskazywać należy  
 także na to, że ogon  
 nie powinien być  
 zbyt ciężki, ani zbyt  
 lekki. Wskazywać  
 należy także na to,  
 że ogon nie powinien  
 być zbyt sztywny,  
 ani zbyt giętki.

Wskazywać należy  
 także na to, że ogon  
 nie powinien być  
 zbyt krótki, ani zbyt  
 długi. Wskazywać  
 należy także na to,  
 że ogon nie powinien  
 być zbyt grubo  
 oszroniony, ani zbyt  
 cienko oszroniony.  
 Wskazywać należy  
 także na to, że ogon  
 nie powinien być  
 zbyt ciężki, ani zbyt  
 lekki. Wskazywać  
 należy także na to,  
 że ogon nie powinien  
 być zbyt sztywny,  
 ani zbyt giętki.

Leśniczy  
 Brunon Gramowski,  
 ze zwyciężą konkursu  
 wyżłem OTELLO  
 von Buchenberg,  
 Komierowo 1930 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)





◀ Śniadanie podczas przerwy w konkursie. Siedzą od lewej: ndl. Tadeusz Truszkowski, J.P. Łukowicz, Konstanty Łyskowski, Hipolit Łukowicz, Alojzy Pruszek, Ernst Gumprecht, Kłosowo 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

◀ Celemiarze Komisji Zarządowej konkursu myśliw. Siedzą od lewej: Michał Borszczowski, J.P. Łukowicz, Michał Borszczowski, Tomasz Kozłowski, Kłosowo 1930 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)



◀ Menerzy z psami. Stoją od lewej: NN, Stefan Orlikowski z JUNO, Hipolit Łukowicz z DINĄ z Łukowa, NN, Józef Misiak z HERTĄ z Dziczej Kniei, NN, Ulryk Raszke z SATURNEM Thedys Freude, NN, NN, Ernst Gumprecht, NN, NN, Kłosowo 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)



►  
Komisja Sędziowska  
pokazu i konkursu  
wyżłów oraz menerzy.

Siedzą od lewej:  
Ulryk Raszke,  
Brunon Gramowski,  
Franciszek Gramowski,  
Alojzy Pruszk,  
Aleksander Jezierski,  
Tomasz Komierowski,  
J. P. Łukowicz,  
Michał Bernakiewicz,  
Ernst Gumprecht,  
Kłosnowo 1932 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



►  
Menerzy z psami.

Stoją od lewej:  
Józef Misiak, NN,  
Ernst Gumprecht,  
Ulryk Raszke,  
Stefan Orlikowski, NN,  
Kłosnowo 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





◀  
Komisja Sędziowska  
konkursu i meryty.  
Siedzą od lewej: NN,  
Florentyn Dabiński,  
Ernst Gumprecht,  
Tomasz Komierowski,  
J. P. Łukowicz, NN,  
Alojzy Pruszek,  
Kłosnowo 1933 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



◀  
Komisja Sędziowska  
pokazu i konkursu  
wyźłów dowodnych  
oraz meryty.  
W drugim rzędzie  
od lewej stoją:  
Alojzy Pruszek,  
Michał Bernakiewicz,  
J. P. Łukowicz,  
Tadeusz Komierowski,  
Marian Laudowicz,  
Feliks Soboczyński,  
Ernst Gumprecht,  
Kłosnowo 1935 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



► Pokaz  
i konkurs wyźłów  
dowodnych. Śniadanie  
w przerwie konkursu,  
Komierowo 1936 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



► Komisja Sędziowska  
pokazu i konkursu  
wyźłów dowodnych.

Od lewej:  
Ernst Gumprecht,  
Tomasz Komierowski,  
J. P. Łukowicz,  
Michał Bernakiewicz,  
NN, NN,  
Kłosnowo 1937 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)







Komisja Sędziowska  
pokazu i konkursu  
wylów oraz menerzy,  
Chojnice wrzesień 1949 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



I Ogólnokrajowy  
Konkurs Psów  
Myśliwskich.  
Na bryczce  
J. P. Łukowicz,  
Skrzynki 1952 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





►  
Zdzisław Zieliński  
z TROPEM  
i Hipolit Łukowicz  
z NORMĄ  
z Dworu św. Huberta,  
Skrzynki 1952 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





◀  
Jan Paweł Łukowicz  
z ojcem i bratem  
Tadeuszem oraz wyżły  
TELL i DIANA,  
Angowice 1906 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



◀  
DINA z Łukowa,  
ok. 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



▶  
Służba Łukowiczów,  
Marta Krakowska  
i Paulina Synak  
z miotem MINKI  
z Łukowa,  
Chojnice 1936 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



▶  
LORD z Łukowa,  
ok. 1938 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)







## POMORSKA IZBA ROLNICZA

NA PODSTAWIE

### ORZECZENIA KOMISJI SĘDZIÓW

z dnia 15 września 1936 r.

na

polazie wyzłów dowodnych w łomiewowie-14.15.136.

urządz. przez Pom. Tow. Łowickie

przyznana

**Dr. Janowi Łukowiczowi**

z Łojnic

### MEDAL SREBRNY

za

wyżła „Londa z Łukowa”

PREZES

*Jan Smi...*



DYREKTOR

*J. P. Łukowicz*

Nr. 245. TORUŃ DNIA 20 września 1936 r.

◀  
Akt przyznania  
srebrnego medalu  
Pomorskiej Izby  
Rolniczej dla  
J. P. Łukowicza  
za LORDA z Łukowa,  
1936 r.

(w zbiorach Muzeum  
Łowictwa i Jeździectwa  
w Warszawie,  
nr inw. MŁ-XIV-58,  
fot. Stefan Olech)





**VI KOLEKCJA I BIBLIOTEKA  
ŁOWIECKO-PRZYRODNICZA**





VI KOLEKTA I BIBLIOTEKA  
ŁOWIECKO-PRZYRODNICZA



## VI. Kolekcja i biblioteka łowiecko-przyrodnicza Jana Pawła Łukowicza

### IMPONUJĄCE MUZEUM

Kultywowana przez pokolenia łowiecka pasja Łukowiczów, rodzinne koligacje, rozległe zainteresowania i kontakty Jana Pawła Łukowicza nie mogły pozostać bez wpływu na wnętrze i charakter znajdującej się w Chojnicach willi. Gromadzone przez lata i z rozmysłem zbiory, zdobywane trofea, skrzętnie dobierany księgozbiór stworzyły unikalną i wielodziałową kolekcję. Trudno dziś wyznaczyć rzeczywiste jej początki, jednak prawdopodobnie już za życia Jana Karola Łukowicza miała ona dość spore rozmiary. Śladem kolekcjonerskiego zacięcia Łukowicza seniora jest m.in. zachowany katalog z jego podpisem zestawiający znaki występujące na porcelanie i fajansie<sup>1</sup>. Ma on zapewne związek z okazami porcelany miśnieńskiej, berlińskiej i rejonów Azji poświadczonej w zbiorach<sup>2</sup>.

Nie jest wykluczone, iż na późniejszy rozwój i kształt kolekcji wpływ miały także kontakty, jakie Łukowicz utrzymywał z przedstawicielami ziemiaństwa, wśród którego nie brakowało kolekcjonerów i miłośników sztuki. Wiadomo, iż bogate zbiory posiadali Tadeusz Lerchenfeld



► Salon w willi Łukowiczów, lata trzydzieste XX w.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>1</sup> *Führer für Sammler von Porzellan und Fayence Steinzeug, Steingut usw.*, Berlin 1910, Biblioteka Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr inw. MCh/B-2187/M.

<sup>2</sup> W. Dębc, *Imponujące muzeum. Zbiory P. Dr. Jana Łukowicza w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 156 z 10 VII 1935 r.





w Żychcach<sup>3</sup>, Edward Poniński w Kościelecu<sup>4</sup>, Gerd Heinrich w Borówkach<sup>5</sup> czy Szembekowie w Siemianicach<sup>6</sup>.

O zbiorach Łukowicza Władysław Dębc pisał, iż należały one *Do jednych, niezaprzeczalnie najbogatszych zbiorów prywatnych na Pomorzu*. Znajdująca się w posiadaniu Łukowicza kolekcja sztuki europejskiej z XVII-XX w. stanowiła interesujące zestawienie zarówno pod względem technik jak i autorów. Znajdowały

Jadalnia w willi Łukowiczów, lata trzydzieste XX w.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>3</sup>J. Dąbrowa, *Rozgrabiony-zniszczony*, „Pomerania”, 2000, nr 6, s. 26.

<sup>4</sup>Zob. *Złota księga ziemiaństwa polskiego poświęcona kulturze i wytwórczości rolnej. Wielkopolska*, red. S. Sas-Lityński, Warszawa 1929, gdzie pod hasłem Kościelec zamieszczone są fotografie wnętrza pałacu.

<sup>5</sup>Gerd Heinrich (1896-1984) – entomolog, ornitolog, przyrodnik i podróżnik. W okresie dwudziestolecia międzywojennego brał udział w kilku ekspedycjach badawczych, podczas których m.in. zbierał okazy przyrodnicze dla muzeów a także odławiał zwierzęta dla ogrodów zoologicznych. Początkowo prowadził badania na terenie Polski i Rumunii. W 1927 r. odbył wyprawę do Persji, skąd dla ogrodu zoologicznego w Berlinie przywiózł m.in. rzadki gatunek pantery. Uznanie w świecie nauki przyniosła mu, sfinansowana przez Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku, wyprawa na indonezyjską wyspę Sulawesi (Celebes), podczas której odszukał mało znanego chrzącielaka chrapliwego (*Aramidopsis plateni*) zwanego również „ptakiem Schnarcha” oraz pięć nieznanych dotąd gatunków ptaków. Wyprawę G. Heinrich opisał w książce *Der Vogel Schnarch. Zwei Jahre Rallenfang und Urwaldforschung in Celebes*, wydanej w Berlinie w 1932 r. W 1934 r. uczestniczył w ekspedycji na tereny Birmy, pozyskane wówczas eksponaty trafiły do instytutów zoologicznych w Europie, m.in. do Warszawy oraz Stanów Zjednoczonych, zob. L. Skaza, *Palace i dwory w gminie Sośno*, „Krajeńskie Zeszyty Historyczne”, 2001, s. 4-5; B. Marzec, *Mniejszość niemiecka w powiecie sepoleńskim w latach 1920-1939*, „Krajeńskie Zeszyty Historyczne”, 2005, s. 36; T. Łaszkiwicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w perspektywie codzienności*, Inowrocław-Toruń 2013, s. 143-145.

<sup>6</sup>W dworze w Siemianicach znajdowała się przed wojną interesująca zbrojownia, wśród przechowywanych tam militariów było również sporo okazów broni myśliwskiej, zob. A. R. Chodyński, *Zbiory w Siemianicach i w Wysocku. Postać Stanisława Szembeka (1849-1891) jako kolekcjonera*, „Muzealnictwo”, 1984, nr 28-29, s. 127-140. Niewykluczone, iż Łukowicz znał również zbiory Mieczkowskich z Niedźwiedzia, gdzie w 1938 r. odbył się jeden z konkursów wyzłów. Na temat kolekcji z Niedźwiedzia zob. M. Gradowski, *Zbiory muzeum w Niedźwiedziu*, „Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu”, 2004, nr 9, s. 95-107.



się w niej sztychy Hendrika Goltziusa (1588-1617), Jeremiasza Falcka (1609-1677), Daniela Chodowieckiego (1726-1801), dzieła Johana M. Rugendasa (1802-1858), litografie Leona Wyczółkowskiego (1852-1936), obraz autorstwa Jerzego Hulewicza (1886-1941) czy prace Bertholda F. Hellingratha (1877-1954)<sup>7</sup>.

Specjalne miejsce w kolekcji zajmowały tzw. zbiory rodzinne, w skład których wchodziły m.in. liczne archiwalia, fotografie, odznaczenia, tłoki pieczętne, ołtarz z 1765 r. ufundowany przez Annę Łukowicz<sup>8</sup> i portrety rodzinne z XVIII i XIX w. Dokumentujące historię rodu rękopisy, dokumenty fundacyjne, druki, itp. przechowywane były

w specjalnej szafie nazywanej przez Łukowicza *szafą rodzinną*. Jej drzwiczki zdobiły herby Łukowiczów, Sikorskich, Donimirskich, Połczyńskich i Grabowskich<sup>9</sup>. Stylizowany na modę gdańską, zaprojektowany przez Łukowicza mebel wykonany został przez chojnickiego rzemieślnika Fryderyka Bolle<sup>10</sup>.

W posiadaniu Łukowicza znajdował się również spory zbiór archiwaliów, w tym dokumenty królów polskich – Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Władysława IV, Jana III Sobieskiego; listy Karola Gustawa, Napoleona III,



Tzw. szafa rodzinna

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>7</sup>W. Dębc, *Imponujące muzeum*.

<sup>8</sup>Ołtarz w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr inw. MCH/AM/1169.

<sup>9</sup>W. Dębc, *Imponujące muzeum*. Szafa rodzinna w zbiorach P. Łukowicza.

<sup>10</sup>Zakład stolarski F. Bolle mieścił się przy ulicy Nowe Miasto 15, zob. *Adresy mieszkańców, instytucje, władze i branże północnej części Pomorza*, opr. F. Jeuthe, Grudziądz 1925, s. 2-3; *Książka adresowa miasta Chojnic z uwzględnieniem administracji powiatu chojnickiego*, opr. L. Posłuszny, Chojnice 1937, s. 4.





Fryderyka II, Katarzyny II, Wilhelma I i wiele innych<sup>11</sup>.

W swoich zbiorach Łukowicz posiadał także zabytki archeologiczne: kamienne siekierki, urny, pradziejowe wyroby z brązu oraz, prawdopodobnie dość znaczny, zbiór przedmiotów związanych z rejonem Kaszub, m.in. czepce kaszubskie i ceramikę<sup>12</sup>.

Niezwykle cenną część kolekcji stanowiła grupa przeszło 134 obiektów z terenów Nowej Gwinei i Australii Centralnej podarowana do zbiorów przez Maksymiliana Karola Marcelego Łukowicza<sup>13</sup>. Wśród zabytków pochodzących z terenu Nowej Gwinei znajdowała się m.in. broń, elementy stroju, biżuteria wykonana z zębów zwierząt i muszli, posagi bożków, sprzęty codziennego użytku. Za najcenniejszy obiekt uchodzi-

Maska obrzędowa,  
Nowa Irlandia, XIX w.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>11</sup>W. Dębc, *Imponujące muzeum*.

<sup>12</sup>A. Makowski, *O chojnickich zbiorach dr. Jana Łukowicza*, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Jedna z urn kultury pomorskiej wchodzących niegdyś w skład kolekcji J. P. Łukowicza znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr inw. MCh/A-92.

<sup>13</sup>Maksymilian Karol Marcelego Łukowicz (1858-1943) – lekarz, podróżnik i etnograf. Studiował na uniwersytetach we Wrocławiu, Halle i w Berlinie, gdzie w 1885 r. uzyskał stopień doktora nauk medycznych. W 1888 r. po zawarciu trzyletniego kontraktu jako lekarz Kompanii Nowogwinejskiej wyruszył do Papui Nowej Gwinei. Oprócz działalności zawodowej interesował się również etnografią, m.in. brał udział w wyprawach badawczych zorganizowanych przez niemieckiego podróżnika Hugona Zöllera. W 1889 r. po zerwaniu kontraktu z kompanią przeniósł się do Australii, który trwał 32 lata, ośmiokrotnie odbył dłuższe podróże po całym kontynencie. W czasie wypraw często leczył autochtonów, zyskując ich zaufanie. Efektem tego było dopuszczenie M. K. M. Łukowicza do plemiennych obrzędów oraz zebranie unikalnej kolekcji etnograficznej. Część zbiorów przywieziona została na Pomorze w początkach XX w. i pierwotnie przechowywana była w Niwach. Pozostała część kolekcji trafiła do Polski w 1921 r. Pobyt M. K. M. Łukowicza w Chojnicach potwierdza wpis w *Księdze gości*, zob. *Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957*, rękopis w zbiorach P. Łukowicza, wpis z 6 VII 1921 r.; J. Knopek, *Z ziemi chojnickiej na Antypody. Z życia Maksymiliana Karola Marcelego Łukowicza*, „Zeszyty Chojnickie”, 2005, nr 20, s.161-163.



ła unikalna ze względu na formę maska z Nowej Irlandii, jakiej w swych zbiorach nie posiadało nawet British Museum. Z przedmiotów pochodzących z Australii w kolekcji znajdował się zbiór broni, w skład którego wchodziło 20 bumerangów, noże i maczugi kamienne, tarcze, miotacze oszczepów. Prawdopodobnie z wyprawami M. K. M. Łukowicza wiązać należy również znajdujące się niegdyś w kolekcji zdobione oszczepy z wysp Fidżi<sup>14</sup>.

Pośród zbiorów przyrodniczych, których niewielka część zachowała się w zbiorach rodziny, znajdowały się m.in.: rostrum ryby piły, skóra krokodyla z Celebesu, pancernik włochaty, skorupy żółwi, rogi afrykańskich antylop, trofeum owcy argali oraz pancerz łuskowca. Prawdopodobnie część z wymienionych zbiorów trafiła do kolekcji Łukowicza za sprawą wspomnianego w innym miejscu podróżnika i naukowca Gerda Heinricha<sup>15</sup>. Z kolei zbiór preparowanych ptaków i motyli egzotycznych podarowany został do kolekcji przez stryja – dr. Kazimierza Łukowicza. W posiadaniu Łukowicza znajdowała się również kolekcja owadów w różnych stadiach rozwoju<sup>16</sup>. Możliwe, iż do kolekcji trafiły one za sprawą polskiej ento-



Amfora,  
Chiny XIX/XX w.

(w zbiorach  
Muzeum Historyczno-  
Etnograficznego  
im. J. Rydzkowskiego  
w Chojnicach,  
nr inw. MCh/AM-1090,  
fot. Andrzej Bramański)

<sup>14</sup>W. Dębc, *Imponujące muzeum*; Spuścizna Albina Makowskiego w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach (dalej: SAM), nr 309, J. Osowicki, *Spod znaku Eskulapa. Najstarszy lekarz i miłośnik nauki regionu chojnickiego*, maszynopis.

<sup>15</sup>G. Heinrich gościł w domu Łukowiczów co najmniej dwukrotnie. Pierwszy raz w 1929 r. przed wyprawą na Celebes oraz w drodze powrotnej z tej wyprawy w maju 1932 r., zob. *Księga gości*, wpisy z 23 IX 1929 r. i 12 V 1932 r. W bibliotece Łukowicza znajdowały się również dwie książki autorstwa G. Heinricha – wspomniana wyżej, dotycząca wyprawy na Celebes, wewnątrz której przyklejony został exlibris podróżnika, oraz *In Burmas Bergwäldern. Forschungsreise in Britisch-Hinterindien* wydana w Berlinie w 1942 r.

<sup>16</sup>Informacja R. Łukowicz-Synak, Gdynia 30 VII 2013 r.



molog Michaliny Isaakowej<sup>17</sup>, która w 1932 r. gościła w domu Łukowiczów<sup>18</sup>. W kolekcji znajdowały się również hafty japońskie i dera z Tybetu z wizerunkiem chińskiej pagody i tekstami modlitw Konfucjusza. Prawdopodobnie z bałkańskim epizodem w lekarskiej karierze Łukowicza łączyć należy znajdujące się w zbiorach serbskie hafty oraz torebki wykonane z pereł. Wystrój wnętrza uzupełniały stylowe meble, w tym kredens flamandzki z 1716 r. oraz znajdujący się w jadalni gdański piec z malowanymi kaflami<sup>19</sup>.

Pisząc o zbiorach Łukowicza, nie można zapomnieć o bibliotece. Podobnie jak kolekcja był to zbiór bardzo różnorodny<sup>20</sup>. Oprócz działu łowieckiego w księgozbiornie znajdowały się publikacje dotyczące archeologii, genealogii, szeroko pojętej historii Pomorza i Kaszub, medycyny i wiele innych. Pośród prac dotyczących archeologii występowały książki Edwarda Bogusławskiego, Józefa Kostrzewskiego, Włodzimierza Antoniewicza<sup>21</sup>. Śladem genealogicznych zainteresowań Łukowicza był obszerny zbiór książek dotyczących genealogii i heraldyki<sup>22</sup>. Bardzo bogaty i zróżnicowany tematycznie był zbiór książek dotyczących zagadnień pomorskich, gdzie m.in. znajdowały się pozycje autorstwa Gotfryda B. Lengnicha, Ferdynanda A. Vossberga, Wojciecha Kętrzyńskiego, Paula Simsona, Konrada Steinbrechta, Szymona Askenaze-

<sup>17</sup>Michalina Isaakowa (1880-1937) – polska podróżniczka i entomolog. W latach 1926-1928 podczas wyprawy do Brazylii dotarła nad rzekę Ivai. W jej trakcie pozyskała zbiór ok. 15000 tamtejszych owadów, które przywiozła do kraju, prezentując je na objazdowych wystawach, m.in. w Poznaniu i Chojnicach. Była autorką książki: *Polka w puszczech Parany* wydanej w Poznaniu w 1937 r. Zginęła podczas drugiej ekspedycji do Brazylii w 1937 r., zob. M. Lepecki, *Parana i Polacy*, Warszawa 1962, s. 134-135.

<sup>18</sup>*Księga gości*, wpis z 4 I 1932 r.

<sup>19</sup>W. Dębc, *Imponujące muzeum*.

<sup>20</sup>Przedstawionych ustaleń dokonano w oparciu o następujące źródła: *Zestawienie tytułów zbioru po dr. Łukowiczu w Chojnicach* (lista książek, których zakupem zainteresowany był antykwariat „Domu Książki” w Bydgoszczy), Bydgoszcz 14 I 1961 r.; *Zestawienie tytułów zbioru po dr. Łukowiczu w Chojnicach* (lista książek, które wspomniany antykwariat mógł przyjąć do sprzedaży komisowej), Bydgoszcz 14 I 1961 r.; *Załącznik do rachunku nr 162825*; *Załącznik do rachunku nr 162835*, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

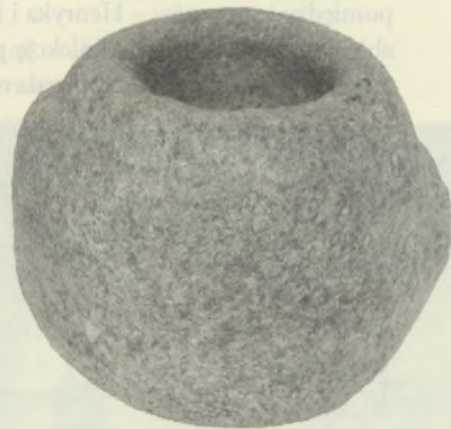
<sup>21</sup>E. Bogusławski, *Metoda i środki poznania czasów przedhistorycznych przeszłości Słowian*, Kraków 1901; W. Antoniewicz, *Archeologia Polski. Zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem Polski*, Warszawa 1928; J. Kostrzewski, *Prastowiańszczyzna. Zarys dziejów i kultury Prastowian*, Poznań 1946; tenże, *Kultura prapolska*, Poznań 1947; tenże, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, [b.m. i r.w.].

<sup>22</sup>M.in.: S. Okolski, *Orbis Polonus*, t. I, Cracovia 1641; S. Krzyżanowski, *Słownik heraldyczny dla pomocy w poszukiwaniach archeologicznych*, Kraków 1870; ks. W. W. Kojalowicz, *Herbarz rycerstwa W. X. Litewskiego czyli tak zwany compendium o klejnotach albo herbach których familie stanu rycerskiego w prowincjach Wielkiego Xięstwa Litewskiego zażywają*, Kraków 1897; E. v. Żernicki-Szeliga, *Der Polnische Adel*, Bd. I-II, Hamburg 1900; J. K. Kochanowski, *O heraldyce, czyli znajomości herbownictwa*, Warszawa 1902; E. Heydenreich, *Handbuch der praktischen Genealogie*, Bd. I-II, Leipzig 1913.



go, Władysława Łęgi, Stanisława Herbsta, Tadeusza Wagi, Karola Górskiego i wiele innych<sup>23</sup>. Pośród prac dotyczących Kaszub<sup>24</sup> szczególną wartość posiadało dzieło Hieronima Derdowskiego *Ō panu Czōrlńszcim, co do Pucka pò sęcē jachōł*. Książkę tę, opatrzoną dedykacją, aby zbierać wszystko co kaszubskie, otrzymał Łukowicz od matki z okazji dziesiątej rocznicy urodzin<sup>25</sup>.

Nie znamy dokładnie rozmiaru strat, jakie kolekcja poniosła w latach 1939-1945. Wiadomo, iż w czasie okupacji zaginął obraz Jerzego Kossaka przedstawiający widzenie św. Huberta oraz zabytkowa broń<sup>26</sup>. Jak wynika z relacji córki J. P. Łukowicza, po opuszczeniu Chojnic przez rodzinę we wrześniu 1939 r. dom pozostał pod opieką pokojówki i służącej, a zbiory, z wyjątkiem zarekwirowanej broni, nie zostały wówczas naruszone. Także kwaterunek niemieckich oficerów w późniejszym okresie okupacji prawdopodobnie nie wpłynął na uszczuplenie kolekcji<sup>27</sup>. Natomiast znaczne straty poniosła biblioteka Łukowicza, w której we wrześniu 1939 r. odnotowano 2400 pozycji, natomiast według zestawienia na dzień 15 V 1945 r.



Moździerz kamienny

(w zbiorach  
Muzeum Historyczno-  
Etnograficznego  
im. J. Rydzkowskiego  
w Chojnicach,  
nr inw. MCh/AM-1073,  
fot. Andrzej Bramański)

<sup>23</sup>G. B. Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande Königlich-Polnischen Antheils*, Bd. I-III, VI-VIII, Danzig 1722-1748; F. A. Vossberg, *Münzen und Siegel der preussischen Städte Danzig, Elbing, Thorn so wie der Herzöge von Pomerellen Mittelalter*, Berlin 1841; W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882; P. Simson, *Der Artushof in Danzig und seine Bruderschaften die Banken*, Danzig 1900; C. Steinbrecht, *Schloß Lochstedt und seine Malereien*, Berlin 1911; tenże, *Die Ordensburgen der Hochmeisterzeit in Preußen*, Berlin 1920; S. Askenazy, *Gdańsk a Polska*, Warszawa 1919; W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1930; tenże, *Obraz gospodarczy Pomorza Gdańskiego w XII i XIII wieku*, Poznań 1949; S. Herbst, *Toruńskie cechy rzemieślnicze*, Toruń 1933; K. Górski, *Pomorze wczoraj i dziś*, Lwów 1934; T. Waga, *Pomorze w czasach przedhistorycznych*, Toruń 1934.

<sup>24</sup>Z dzieł poświęconych regionowi Kaszub w bibliotece Łukowicza znajdowały się m.in. publikacje: F. Lorentz, *Polskie i kaszubskie nazwy miejscowości na Pomorzu Kaszubskim*, Poznań 1923; B. Zaborski, *Zarys morfologii północnych Kaszub*, Toruń 1933.

<sup>25</sup>SAM, nr 309, E. Poppek, *60-lecie pracy kolekcjonerskiej dr. J. Łukowicza z Chojnic*, maszynopis; (jo), *Muzeum znane dziś w całym kraju*, „Ilustrowany Kurier Polski”, nr 302 z 20 XII 1958 r.

<sup>26</sup>J. W. Kobylański, *Pięć sylwetek z pomorskiej zielonej galerii zasłużonych*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 22, 24.

<sup>27</sup>Informacja R. Łukowicz-Synak, Gdynia, 30 VII 2013 r.



wykazano tylko 1500 woluminów<sup>28</sup>. Trudno dziś wskazać, czy spowodowane były one, nieznanymi skądinąd, działaniami władz okupacyjnych (zarekwirowanie) czy też raczej należy wiązać je z działalnością żołnierzy radzieckich w 1945 r.

Jeszcze za życia J. P. Łukowicza jakaś część zbiorów przekazana zostać miała do Muzeum w Szczecinie<sup>29</sup>. Po jego śmierci kolekcja została podzielona pomiędzy jego synów – Henryka i Hipolita. Pierwszy z nich odziedziczył tzw. zbiory rodzinne, drugi – kolekcję przyrodniczo-łowiecką wraz z biblioteką<sup>30</sup>. Spadkowym podziałom podlegała również willa Łukowiczów, a powierzchnia,



Fragment  
kolekcji łowieckiej  
J. P. Łukowicza  
na wystawie podczas  
Dni Chojnic,  
Chojnice 1947 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

która w ich wyniku przypadła Hipolitowi Łukowiczowi, nie pozwalała niestety na bezpieczne przechowywanie zbiorów ani tym bardziej na ich ekspozycję. W lipcu 1966 r. Chojnickie Towarzystwo Kulturalne zwróciło się do Hipolita Łukowicza z prośbą o przekazanie do zbiorów Muzeum Regionalnego *eksponatów regionu chojnickiego*<sup>31</sup>. Natomiast w *Księdze Pamiątkowej Kolekcji*

<sup>28</sup>W. Buchholz, *Chojnice w latach 1939-1945*, [w:] *Chojnice w latach 1939-1945*, oprac. Komitet Redakcyjny, Chojnice [b.r.w.], s. 96.

<sup>29</sup>Zob. W. Trzcńska, „Dlaczego wam Ojczyzna za herb strzały dała?...”, „Magazyn Głos Pomorza”, nr 151 z 7-8 VII 1979 r., s.1, 6. Przeprowadzona kwerenda nie potwierdziła tej informacji.

<sup>30</sup>J. Borzyszkowski, *Gnacińscy i powrót Pomorza do Polski w 1918-1920*, „Pomerania”, 1983, nr 5, s.19-20.

<sup>31</sup>SAM, nr 556, *Pismo Chojnickiego Towarzystwa Kulturalnego do H. Łukowicza*, Chojnice 3 VII 1966 r., maszynopis.



Historyczno-Regionalnej Rodziny Makowskich znajduje się wpis dokonany 26 VIII 1966 r. przez Hipolita Łukowicza, który ze względu na brak możliwości przechowywania zbiorów w dawnym domu Łukowiczów ich bliżej nieokreśloną część oddał w depozyt Albinowi Makowskiemu<sup>32</sup>. Niespełna miesiąc po tym wpisie Hipolit Łukowicz przekazał A. Makowskiemu 24 obiekty z dawnej kolekcji ojca<sup>33</sup>.

Zbiór przedmiotów z Australii i Oceanii trafił w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia do Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Ponadto obiekty wchodzące niegdyś w skład kolekcji znajdują się w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Toruniu, Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie i prawdopodobnie Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie<sup>34</sup>.

Należy podkreślić, iż zbiory Jana P. Łukowicza wielokrotnie udostępniane były szerszej publiczności. Kolekcja wzbudzała zachwyt oglądających, którzy swoje wrażenia notowali w prowadzonej przez Łukowicza *Księżce gości*. Dom Łukowiczów odwiedziło wiele znanych osób. W 1930 r. kolekcję zwiedził przebywający na Pomorzu Leon Wyczółkowski<sup>35</sup>. Z lakonicznej prasowej notatki wiemy, że zbiory wzbudziły także podziw wojewody pomorskiego Stefana Kirtiklisa, który odwiedził Chojnice w 1935 r.<sup>36</sup> Podziw dla dokonań Łukowicza wyraził również przebywający w 1948 r. w Chojnicach Władysław Broniewski<sup>37</sup>.

<sup>32</sup>J. Borzyszkowski, „Księga Pamiątkowa” Kolekcji Historyczno-Regionalnej Makowskich, [w:] *Pro memoria. Albin Makowski (1908-1982)*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk-Chojnice, 2011, s. 266.

<sup>33</sup>SAM, nr 309, *Zbiory darowane Muzeum przez dr Łukowicza, Chojnice 20.9.66 r.*, Chojnice, 20 IX 1966 r., rękopis. Z obiektów związanych z kolekcją łowiecko-przyrodniczą w piśmie wymieniano: [...] *obraz pomnika św. Huberta, Korpus Christi [z krzyża przy pomniku św. Huberta w Klosnowie - M.S.], ptak żóraw, [...], kość mamuta, komplet rogów renifera, (kość) [powyżej nadpisane - róg], (łopata) łosia, [...], 4 rogi jelenia (zrzuty), 3 skóry (1 jelenia 2 dzika)*. Część obiektów wymienionych w piśmie trafiła do zbiorów ówczesnego Muzeum Regionalnego w Chojnicach. Jak ustalono na podstawie analizy zachowanej ikonografii, w zbiorach A. Makowskiego zachowały się również inne, niewymienione w piśmie, obiekty wchodzące wcześniej w skład kolekcji J. P. Łukowicza.

<sup>34</sup>Informacje uzyskano podczas przeprowadzonych kwerend. W przypadku ostatniej z wymienionych placówek w spuściźnie Hipolita Łukowicza zachowało się pismo z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, w którym znajduje się prośba, aby zgłoszony wcześniej *kandelabr* z kasyna I Batalionu Strzelców w Chojnicach przesłać na adres muzeum. List z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie do H. Łukowicza, Warszawa 2 I 1964 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>35</sup>*Księga gości*, wpis z dnia 11 VIII 1930 r.; *Z ruchu wydawniczego*, „Zabory”, 1937, nr 7-8-9, s.15.

<sup>36</sup>*Woj. Kirtiklis w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 197 z 28 VIII 1937 r.

<sup>37</sup>*Księga gości*, wpis z dnia 9 XII 1948 r., por. R. Bolduan, *Mecenas kultury polskiej na Pomorzu*, Gdańsk 1960, s. 15, gdzie autor podał błędną datę wizyty, umieszczając ją w 1949 r.



W 1932 r. część obiektów z kolekcji, użyczona na zasadzie depozytu, prezentowana była na ekspozycji nowo otwartego Muzeum Regionalnego<sup>38</sup>. Na zachowanej fotografii przedstawiającej muzealną ekspozycję widać kolekcję broni i okazy dermoplastyczne pochodzące prawdopodobnie z kolekcji Łukowicza<sup>39</sup>. Zbiory myśliwskie, które cieszyły się sporym zainteresowaniem zwiedzających, przedstawił Łukowicz w 1937 r. na wystawie zorganizowanej z okazji Tygodnia Chojnic. Za całość ekspozycji otrzymał wówczas dyplom, którego autorem był Franciszek Pabich<sup>40</sup>. W 1938 r. pozaeuropejskie zbiory prezentowane były na wystawie zorganizowanej w Chojnicach przez tutejszą Sodaliję Mariańską<sup>41</sup>. Po wojnie trofea eksponowane były w 1947 r. podczas Dni Chojnic. Na tej odbywającej się cyklicznie imprezie Łukowicz prezentował swoje trofea jeszcze dwukrotnie w 1955 r. Również w 1955 r. trofea i zbiory egzotyczne pokazano na wystawie w Człuchowie<sup>42</sup>.

#### ZBIORY ŁOWIECKO-PRZYRODNICZE

Łowiecki wystrój domu za czasów Jana Karola Łukowicza ilustrują cztery zachowane fotografie<sup>43</sup>. Pierwsza z nich, wykonana w 1903 r., przedstawia wnętrze pokoju J. P. Łukowicza. Na jednej ze ścian widać cztery trofea rogaczy i dubeltówkę, natomiast przestrzeń ściany nad łóżkiem zdobi kilkanaście okazów broni będących zapewne fragmentem zbioru podarowanego przez M. K. M. Łukowicza<sup>44</sup>. Kolejne trzy fotografie dokumentują wygląd pomiesz-

<sup>38</sup>F. Pabich, *Kustosze*, „Baszta”, 1991, nr 5, s. 55, por. J. Knopek, *Dzieje ziemi i powiatu chojnickiego*, t. III, *Ludzie ziemi chojnickiej*, Chojnice 2010, s. 113, gdzie znajduje się błędna informacja, jakoby J. P. Łukowicz przekazał swoje zbiory muzeum.

<sup>39</sup>Zob. *Dokumenty działalności Kustosza J. R. i Muzeum Regionalnego w Chojnicach z lat 1932-1970*, [w:] *Pro memoria. Julian Rydzkowski (1891-1978)*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk-Chojnice-Wejherowo, 2011, s. 226, gdzie zamieszczono fotokopię odręcznej notatki Juliana Rydzkowskiego z 1932 r.

<sup>40</sup>*Dyplomy i listy pochwalne „Tygodnia Chojnic”*, „Dziennik Chojnicki”, nr 103 z 1937 r.; *Der Besuch der Ausstellung*, „Konitzer Tageblatt”, z 3 VII 1937 r.; *Echa „Tygodnia Chojnic”*. *Spis osób nagrodzonych z okazji „Tygodnia Chojnic”*, „Dziennik Pomorski”, nr 168 z 1937 r.

<sup>41</sup>*Otwarcie bogatej wystawy misyjnej. Zapłat młodzieży Mariańskiej dla misyi*, „Dziennik Chojnicki”, nr 13 z 14 I 1938 r.

<sup>42</sup>*Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 128.

<sup>43</sup>Pierwotnie rodzina Łukowiczów mieszkała przy ówczesnej Bahnhofstrasse 2. W willei zbudowanej, jak wskazuje data znajdująca się na elewacji, w 1912 r. J. P. Łukowicz zamieszkał dopiero w kwietniu 1921 r., zob. *Adressbuch der Stadt Konitz*, hrsg. E. Liebelt, Konitz 1905, s. 94; *Adressbuch der Stadt Konitz und des Kreises Konitz*, hrsg. E. Liebelt, Konitz 1915, s. 124; *Księga gości*, wpis z 1 IV 1921 r.: *Przeprowadzka do wili I. 4. 1921 Dr Jan Łukowicz*.

<sup>44</sup>Fot. w zbiorach R. Łukowicz-Synak.



czeń używanych przez J. K. Łukowicza. Na ścianie jadalni Łukowicza seniora znajdowało się kilkadziesiąt parostków rogaczy, wieniec jelenia-byka oraz imponujących rozmiarów łopaty łosia. Na znajdującej się poniżej trofeów półce widoczna jest statuetka jelenia<sup>45</sup>. Natomiast ściany gabinetu J. K. Łukowicza



Pokój  
J. P. Łukowicza  
w domu przy  
Bahnhofstrasse 2,  
Chojnice 1903 r.

(fot. w zbiorach  
R. Łukowicz-Synak)

zdobiły wieniec byka, skóry lisów, spreparowane ptaki oraz trzy trofea antylop<sup>46</sup>. Ostatnia z fotografii, wykonana prawdopodobnie we wspomnianej jadalni, przedstawia parostki rogaczy umieszczone na specjalnej półce<sup>47</sup>.

Na podstawie zachowanych relacji i dokumentacji fotograficznej stwierdzić można, iż swym charakterem willa w Chojnicach, w której J. P. Łukowicz zamieszkał w 1921 r., bardziej przypominała wnętrze ziemiańskiego czy typowo myśliwskiego dworku niż dom mieszczański<sup>48</sup>.

<sup>45</sup>Podpis pod fotografią: *Jadalny pokój tatusia, 1917*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>46</sup>Podpis pod fotografią: *Pracownia tatusia, 1917*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>47</sup>Podpis pod fotografią: *Rogi ojca*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>48</sup>Na temat wystroju myśliwskich dworów zob. P. Załęski, *Okruchy wielkich łowów*, Warszawa 2005, s. 40-48.





Mimo różnorodności zbiorów w kolekcji dominowały obiekty związane z łowiectwem oraz okazy przyrodnicze, zarówno opisane wyżej egzotyczne jak i rodzime. Józef Władysław Kobyłański, który gościł w Chojnicach w 1937 r., zbiory J. P. Łukowicza określił jako *chyba największe pomorskie muzeum łowieckie*<sup>49</sup>. Ogrom i kształt kolekcji bywał również tematem wpisów do *Księgi gości*. Włodzimierz Kliński z Kłodni pisał: *Pierwszy raz u takiego myśliwego, wśród rogów i skór, kaczek i nur, czapli i labędzi, miło się gawędzi*<sup>50</sup>.

Trzon kolekcji łowiecko-przyrodniczej stanowiły trofea pozyskane przez cztery pokolenia Łukowiczów. Jak napisano wyżej, łowiectwem parał się już dziadek J. P. Łukowicza – Jan Maciej (1828-

1886), którego część trofeów znajdowała się prawdopodobnie w zbiorach. Po ojcu Jana Pawła w kolekcji zachowało się prawie 150 parostków rogaczy, które w okresie dwudziestolecia międzywojennego i krótko po wojnie zdobyły ściany korytarza willi w Chojnicach<sup>51</sup>. Grupę tę uzupełniały oczywiście zdobycze J. P. Łukowicza, o których pisano wyżej, oraz pierwsze trofea jego synów – Hipolita i Henryka, którzy w okresie dwudziestolecia międzywojennego pod okiem ojca stawiali pierwsze kroki w łowiectwie<sup>52</sup>. Wiadomo, iż w zbiorach oprócz

<sup>49</sup> *Księga gości*, wpis z 3 VIII 1937 r.; J. W. Kobyłański, *W uznaniu zasługi*, [w:] *Łowiska pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 29.

<sup>50</sup> *Księga gości*, wpis z 25 I 1930 r.

<sup>51</sup> J.W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 22. Informację tę potwierdzają w swoich relacjach również B. Dalecki, Chojnice 14 VII 2011 r., R. Szpera, Chojnice 3 VIII 2012 r., R. Łukowicz-Synak, Gdynia 30 VII 2013 r.

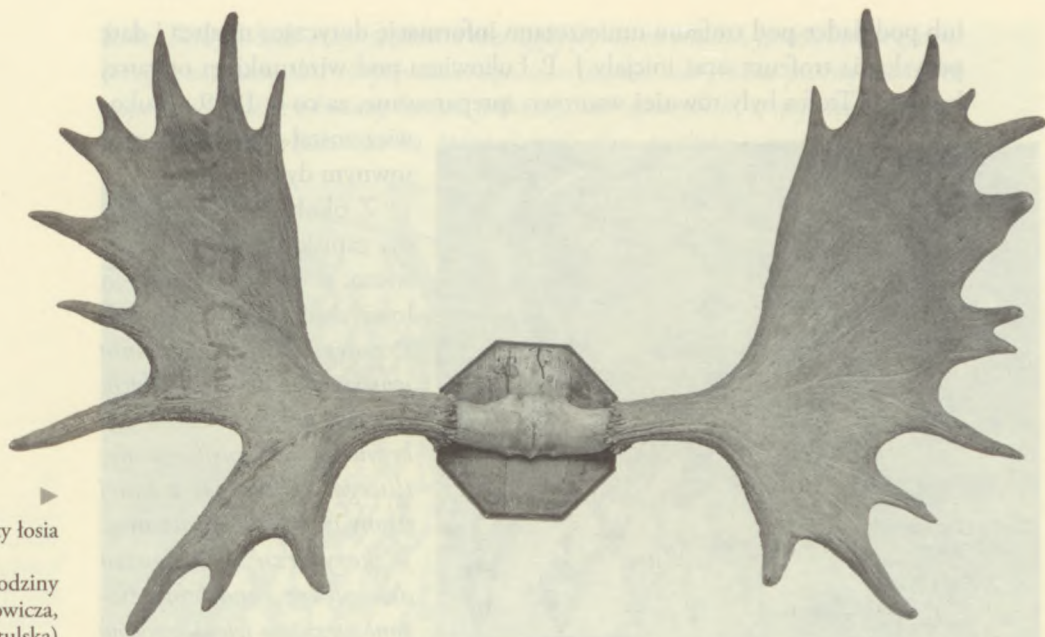
<sup>52</sup> *Rejestr polowań*, s. 12-13, 20-21, 24-25, 28-29, 34-35, 44-45, 48-49, 56-57, 58-59, 60-61, 62-63. We wspólnych polowaniach z ojcem Henryk i Hipolit uczestniczyli od 1926 r.

◀  
Trofea Jana  
Karola Łukowicza,  
Chojnice 1917 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

*Jan Łukowicz*





▶ Łopaty łosia

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Marta Potulska)

zdobyczy Łukowiczów znajdowały się również trofea innych osób, m.in. parostki kozłów upolowanych w 1875 r. i 1880 r. przez A. Janta-Połczyńskiego<sup>53</sup>.

Podsumowując, w willi Łukowiczów eksponowano około 270 kompletów parostków rogaczy, 22 wieńce byków, 6 trofeów danieli, łopaty łosia oraz kilka oręży dzików. Tak więc ilość trofeów zwierzyny płowej była imponująca. Dla porównania, w pałacyku myśliwskim Potockich w Julinie eksponowano łącznie 408 różnych trofeów, w tym m.in. 290 kompletów parostków i medalion kozła, poroża danieli, medalion łosia oraz blisko 90 trofeów głuszców<sup>54</sup>. Prawdopodobnie wszystkie trofea J. P. Łukowicza były oznakowane w sposób praktykowany przez myśliwych w XIX i początkach XX w. Na czaszce

---

Na polowaniu 17 VI 1929 r. w Angowicach zdobyli swoje pierwsze trofea, Henryk gawrona, a Hipolit szarą wronę (*Rejestr polowań*, s. 25). Za oręż dzika upolowanego 31 XII 1938 r. na wystawie, która odbyła się w sierpniu następnego roku w Tucholi, Henryk otrzymał brązowy medal, zob. *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, [b.m.w.] 1939, nr 243.

<sup>53</sup>Parostki rogaczy upolowanych przez A. Janta-Połczyńskiego Łukowicz prezentował dwukrotnie – w 1933 r. na wystawie w Toruniu oraz w 1939 r. na pokazie w Tucholi, zob. *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, Toruń 1933, nr 111; *Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz Łowiecki w Tucholi*, nr 124.

<sup>54</sup>A. Cholewianka-Kruszyńska, *Julin-pałacyk myśliwski Romana i Alfreda Potockich z Łańcuta 1880-1944*, [w:] *Intelektualia myśliwskie. Polowania dworskie*, red. K. Kornacki, Kozłówka 2003, s. 134-138.



lub podkładce pod trofeum umieszczano informację dotyczącą miejsca i datę pozyskania trofeum oraz inicjały J. P. Łukowicza pod wizerunkiem otwartej korony.<sup>55</sup> Trofea były również wzorowo spreparowane, za co w 1929 r. Łukowicz został nagrodzony stosownym dyplomem<sup>56</sup>.



Z około 1936 r. pochodzi zapiska Hipolita Łukowicza, w której o zbiorach łowieckich ojca pisał: [...] *Przystępujemy do oglądania wprawdzie zbiorów myśliwskich, bowiem byłoby wielkim pokrzywdzeniem wielkiego myśliwego, zaczynając z innej strony tych pięknych wzorów. W korytarzu zaraz wiszą dwa piękne kandelabry złożone z rzutów jelenich rogów znalezionych tylko w pow. Chojnickim. Dalej znajdujemy rogi wykopane z torfowisk powiatu chojnickiego. Jako wielki i prawowity myśliwy Doktor szczyli się wielkim zbiorem trofeów wyłącznie przez siebie zdobytych, jak kozłów których liczba w roku 1936 przekroczyła setkę, a są między nimi też takie któ-*

*rych ledwo widać, ponieważ tak bardzo są obwieszane medalami, otrzymanymi nie za „nic”, lecz za swoją piękność i kolosalność. Kilkanaście jeleni, które ogromem swoim wystają z ścian ukazując widzowi swe piękno i moc, którą posiadają te królewskie zwierzęta Borów Tucholskich i Chojnickich. Są także daniela rozkładające swe łopaty i dający znać, że i one wśród zbiorów znajdują się. Wśród ptaków wypchanych, których też jest pokaźna liczba, na pierwszym miejscu prezentuje się: głuszcak królewski ptak napelniający swą pieśnią kwietniowe poranki*

Fragment  
kolekcji łowieckiej,  
lata pięćdziesiąte XX w.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>55</sup>Zob. I. Wierzbowska, J. Kruczek, W. Brągiel, *Poroża jeleni. Historia. Katalog zbiorów*, Pszczyna 2010, s. 23-56.

<sup>56</sup>J. W. Kobyłański, *W uznaniu zasługi*, s. 26; tenże, *Pięć sylwetek*, s. 24.



leśne. Dalej łabędź majestatycznie rozciągający się na ścianie, jastrzębie, te groźne wrogi pożytecznych i miłych zwierząt, lecz już nie tak groźne patrzą na swych współbraci, różne odmiany kaczek pokazują swe upierzenie, a największą uwagę skupia koło siebie żółta kawka, która dumnie głosi, że z niej to unikat mało spoty-



Fragment kolekcji łowieckiej, lata pięćdziesiąte XX w.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

kany, a zastrzelony w Lichnowach w 1896 roku przez śp. Dziadka mego. Ściany poza tym zdobią szczęki dzicze z których pięknie uwidaczniają się szable pokazujące swą moc i potęgę jaką miał ten groźny zwierz Kaszubskiej Knieji. W pokoju w którym skupiają się wszystkie prawie trofea myśliwskie spotykamy jeszcze obraz „św. Huberta” patrona myśliwych. Ten święty, jakby swoją mocą obejmował cały ten pokój z tym dobytkiem myśliwego, któremu błogosławił w tych łowach, których on był wielkim miłośnikiem i krzewicielem. Obraz ten jest malowany przez Jerzego Kossaka. Święty Hubert patron myśliwych pięknie uwidoczniiony na koniu cofającym się, za którego przykładem postępują psy gończe na widok jelenia mającego między rogami krzyż z Jezusem. Obraz ten uchwycił najpiękniejszy moment z życia tego świętego. Oprócz obrazu znajdujemy też 30 sztychów przedstawiających sceny myśliwskie sławnego Ridingera. Piękna szafa myśliwska do fuzji projektu samego Doktora, a wykonana w Chojnicach budzi podziw u patrzącego, bowiem skrywa najciekawsze momenty z życia przyrody, jeleni, rogaczy oraz psów myśliwskich wiernych towarzyszy myśliwych o tej samej żyłce myśliwskiej towarzy-





Kawka upolowana przez  
Jana Karola Łukowicza  
w 1886 r. w Lichnowach

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

szą w ich doli i niedoli myśliwskiej. Jest tam piękna rzeźba jelenia na rykowisku, kozła z sarną podczas rui. Piękne głowy dzika niedźwiedzia oraz psów myśliwskich aportujących zdobycz myśliwego. Po bokach piękne kolumny<sup>57</sup>. Przytoczony opis dotyczy zapewne gabinetu myśliwskiego Łukowicza, który znajdował się na parterze w lewym skrzydle willi<sup>58</sup>.

Obszerna i interesująca była kolekcja ornitologiczna Łukowicza, w skład której wchodziło kilkanaście wypchanych okazów rodzimej awifauny. Oprócz wspomnianego zbioru ślady szerszego zainteresowania ornitologią znajdujemy również w bibliotece Łukowicza<sup>59</sup>. Odtworzenia zbioru spreparowanych okazów dokonano w oparciu o zapiski w książkach polowań, w których ptaki poddane preparacji zazwyczaj oznaczał Łukowicz terminami *ausgestopft* lub *wypchany*. Tak jak sygnalizowano w przypadku szkodników łowieckich, tak

<sup>57</sup>Opowiadanie Hipolita Łukowicza, ok. 1936 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>58</sup>Informacja R. Łukowicz-Synak, Gdynia 30 VII 2013 r.

<sup>59</sup>E. Schäff, *Ornitologisches Taschenbuch für Jäger und Jägerfreunde*, Neudamm 1896; Z. Treszka, *Ochrona ptactwa pożytecznego*, Lwów 1912; J. Sztolcman, *Szkice ornitologiczne*, Warszawa 1916; A. Bau, *Die Vogel Europas*, Stuttgart 1923; K. hr. Wodzicki, *Zapiski ornitologiczne*, Lwów 1927; F. Eugelman, *Die Raubvogel Europas*, Neudamm 1928; J. Domaniewski, *Nowe ptaki paleoarktyczne*, „Acta Ornithologica Musei Zoologici Polonici” nr 3, t. I, 1933.



i na zbiór ornitologiczny partycję należy przez pryzmat ówczesnego ustawodawstwa, w myśl którego większość spreparowanych okazów ptactwa należała do zwierząt łownych<sup>60</sup>.

Najstarszym i zarazem chyba najciekawszym obiektem w tej grupie była żółta kawka upolowana 23 X 1896 r. w okolicach Lichnow przez Jana Karola Łukowicza<sup>61</sup>, której J. P. Łukowicz poświęcił krótki artykuł opublikowany na łamach „Wild und Hund”. Jak wynika z jego treści, sprawa niecodziennego trofeum była przedmiotem korespondencji, którą J. P. Łukowicz prowadził z prof. Richardem Heymonsem z Museum für Naturkunde w Berlinie. Według informacji przekazanych przez prof. R. Heymonsa, podobnego okazu nie miało w swoich zbiorach muzeum berlińskie ani żadna znana mu placówka<sup>62</sup>.

Pierwszą zdobyczą Łukowicza poddaną preparacji i włączoną do kolekcji ornitologicznej był kulik wielki upolowany w sierpniu 1908 r. w Angowicach<sup>63</sup>. W kolekcji znajdowały się również głuszce, pierwszy – upolowany

►  
Czaszka żubra  
i toperek kamienny  
z kolekcji  
J. P. Łukowicza  
w publikacji  
prof. E. Lubicz-  
Niezabitowskiego,  
1931 r.  
(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



<sup>60</sup>Zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku (Dz. U. R.P. Nr. 110 poz. 934 z dnia 14.12 1927), Postanowienia wstępne, art. 1., w którym pośród zwierząt łownych wymienia się: głuszce, cietrzewie, jarząbki, pardwy, kuropatwy, przepiórki, bażanty, dropie, dropie-kamionki (strepety), żurawie, czarne bociany, czaple, słonki, dubelty, bekasy, bekasiki, kulony i kuliki, bataliony, derkacze, łyski, nurki, czajki, dzikie łabędzie, dzikie gęsi i dzikie kaczki oraz wszelkie inne ptactwo błotne i wodne, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty jako też ptaki krukowate i drapieżne.

<sup>61</sup>Podpis pod fotografią: *Gelbe Dohle. Von Tatus geschossen/Lichnau 23.X.1896*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>62</sup>J. P. Łukowicz, *Die hellgelbe Dohle*, „Wild und Hund”, 1909, nr 28, s. 500-501; J. W. Kobylański, *W uznaniu zastugi*, s. 23.

<sup>63</sup>*Schuß-Buch 1902-1923*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 25-26.



przez Łukowicza w 1916 r.<sup>64</sup> oraz okaz pochodzący z 1930 r.<sup>65</sup> Jak wskazują fotografie i zapiski, pierwszy z głuszców spreparowany został w formie medalionu z rozłożonym wachlarzem, drugi w całości.



◀  
Ząb mamuta

(w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr inw. MCh/AM-355, fot. Andrzej Bramański)

Prawdopodobnie do preparacji przeznaczone zostały upolowane w 1916 r. zimorodek<sup>66</sup> oraz czapła upolowana dwa lata później<sup>67</sup>. Do zbiorów ornitologicznych trafił również jedyny upolowany przez Łukowicza cietrzew<sup>68</sup>. Ciekawym okazem w kolekcji był łabędź upolowany w czerwcu 1926 r. na Jeziorze Charzykowskim<sup>69</sup>. Równie okazałym ptakiem z kolekcji był żuraw strzelony w 1931 r. w okolicach Jeziora Ostrowitego<sup>70</sup>. Po wojnie, w początkach lat pięćdziesiątych ptak ten zdobył biurko Łukowicza, a po jego śmierci przekazany został przez syna Hipolita do zbiorów A. Makowskiego<sup>71</sup>. Z przeznaczeniem do kolekcji ornitologicznej w 1933 r. przy drodze do Powalek została pozyskana biała jaskółka, niestety jej preparacja nie powiodła się<sup>72</sup>. Ponadto

<sup>64</sup>Tamże, s. 51-52.

<sup>65</sup>Rejestr polowań, s. 28-29.

<sup>66</sup>Schuss-Buch, s. 51-52.

<sup>67</sup>Tamże, s. 61-62.

<sup>68</sup>Tamże, s. 63-64.

<sup>69</sup>Rejestr polowań, s. 12-13.

<sup>70</sup>Tamże, s. 34-35.

<sup>71</sup>SAM, nr 309, *Zbiory darowane Muzeum przez dr Łukowicza, Chojnice 20.9.66 r.*

<sup>72</sup>Rejestr polowań, s. 42-43.



w kolekcji znajdowały się dwa okazy kormoranów<sup>73</sup>, bąk<sup>74</sup>, kaczka czernica<sup>75</sup>, nurek polarny<sup>76</sup> i orzechówka<sup>77</sup>. Interesująca była również grupa pozyskanych do zbiorów w latach 1922-1931 ptaków drapieżnych, wśród których znajdowały się jastrząb gołębiarz<sup>78</sup>, dwa myszolowy włochate<sup>79</sup>, pustułka<sup>80</sup>, kobuz<sup>81</sup> i krogulec<sup>82</sup>.

Podobnie jak inne trofea obiekty z kolekcji ornitologicznej pokazywane były na kilku wystawach. W 1933 r. na Pomorskiej Wystawie Łowieckiej i Pokazie Trofeów Myśliwskich w Toruniu prezentowano kawkę, dwa głuszce, łabędzia, kormorana, kaczkę czernicę oraz nurka polarnego<sup>83</sup>. Medalion i wachlarz głuszca z 1916 r. wystawiany był również na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie<sup>84</sup>. We wrześniu 1937 r., mimo iż termin składania obiektów na wystawę wyznaczono do 10 kwietnia, Leon Ossowski w liście do Łukowicza zwracał się z prośbą o wysłanie na wystawę *dobrze wypchanego* głuszca z 1930 r., czego ostatecznie nie zrealizowano<sup>85</sup>. W tym samym roku głuszce i łabędź prezentowane były na wystawie w Chojnicach. Ostatni raz przed wojną okazy z kolekcji (głuszce, cietrzew, łabędź i żuraw) eksponowane były w 1939 r. na Pokazie Łowieckim w Tucholi<sup>86</sup>.

W okresie powojennym fragment kolekcji ornitologicznej jeszcze trzykrotnie brał udział w wystawach. W 1947 i 1955 r. w Chojnicach prezentowano

<sup>73</sup>Tamże, s. 12-13; 34-35.

<sup>74</sup>Tamże, s. 20-21.

<sup>75</sup>Tamże, s. 26-27.

<sup>76</sup>Tamże, s. 36-37.

<sup>77</sup>Tamże, s. 44-45.

<sup>78</sup>*Schuß-Buch*, s. 77-78.

<sup>79</sup>*Rejestr polowań*, s. 4-5; 14-15.

<sup>80</sup>Tamże, s. 8-9.

<sup>81</sup>Tamże, s. 10-11.

<sup>82</sup>Tamże, s. 36-37. W 1932 r. wszystkie gatunki sokołów, z wyjątkiem kobczyka, pustułki i pustuleczki, oraz krogulec wymienione zostały w grupie ptaków szkodliwych, zob. Oświadczenie Rządowe z dnia 21 lipca 1932 r., w sprawie przystąpienia Polski do konwencji o ochronie ptaków pożytecznych dla rolnictwa, podpisanej w Paryżu dnia 19 marca 1902 r. (Dz. U. 1932 nr 67 poz. 625), Lista Nr. 2. Ptaki szkodliwe.

<sup>83</sup>*Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 151-152, 156-160.

<sup>84</sup>Trofeum głuszca z 1916 r. Łukowicz wymieniał zarówno w spisie eksponatów wysyłanych na wystawę do Berlina (Formularz-„Spis przedmiotów znajdujących się w skrzyni”, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza) jak również w wykazie wystaw, na których prezentował swoje zbiory (*Rejestr polowań*, s. 127), nie zostało ono jednak odnotowane w katalogu wystawy berlińskiej.

<sup>85</sup>List L. Ossowskiego do J. P. Łukowicza, Toruń 15 IX 1937 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>86</sup>*Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz łowiecki w Tucholi*, nr 254, 255, 269, 270, 271.



cietrzewia, żurawia oraz dwa jastrzębie, natomiast w 1955 r. w Człuchowie – głuszca, łabędzia, żurawia i mewę<sup>87</sup>. Niestety, zbiór ornitologiczny stanowił najmniej trwałą część kolekcji przyrodniczo-łowieckiej. Do dziś zachowały się z niej tylko dwa okazy – będący w posiadaniu rodziny Łukowiczów głuszcak oraz żuraw znajdujący się w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach<sup>88</sup>.

Interesującą grupą obiektów z kolekcji myśliwsko-przyrodniczej był zbiór szczątków ssaków kopalnych. Tu najbardziej znanym zabytkiem był fragment czaszki żubra oraz znalezione z nim kamienny toporek. Obydwa obiekty, wraz z innymi częściami szkieletu żubra i człowieka, odnalezione zostały w listopadzie 1930 r. podczas kopania torfu w Grabowie w powiecie starogardzkim na gruntach należących do Józefa Łukowicza<sup>89</sup>. Jak wynika z zachowanych notatek, znalezisko trafiło do kolekcji w 1931 r.<sup>90</sup> Kontekst znaleziska spowodował, iż interpretowano je jako pozostałości nieudanego polowania, podczas którego zarówno myśliwy jak i zwierzyna utonęli w bagnie<sup>91</sup>. W posiadaniu Łukowicza znajdowały się także trzy wieńce jeleni „kopalnych” wydobyte z Noteci, Kamionki oraz Niechwaszczy<sup>92</sup>. Niezwykle ciekawym obiektem w kolekcji był fragment kości i ząb mamuta<sup>93</sup>.

Wymienione obiekty wielokrotnie pokazywane były na wystawach. Czaszka żubra i toporek oraz trzy wieńce wspomnianych wyżej jeleni prezentowane były w 1933 r. na wystawie w Toruniu<sup>94</sup>. W 1937 r. znaleziska z Grabowa brały udział w trzech wystawach – w styczniu w Poznaniu na Jubileuszowej Wystawie Łowieckiej urządzonej z okazji XXX-lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz Pokazie Trofeów Łowieckich z roku 1936 zorgani-

<sup>87</sup> *Rejestr polowań*, s. 128.

<sup>88</sup> Nr inw. MCh/E-250.

<sup>89</sup> Bobowo, pow. Starogardzki. *Cenne wykopaliska*, „Słowo Pomorskie”, nr 275 z 27 XI 1930 r.; H. Wrzesiński, *Polowanie na żubra przed 4-5 tys. lat. (Wykopalisko przedhistoryczne z Grabowa w pow. starogardzkim)*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 8, s. 145.

<sup>90</sup> W zbiorach R. Łukowicz-Synak zachował się list J. Łukowicza do J. P. Łukowicza wysłany z miejscowości Bobowo-Rusek 30 XI 1930 r., w którym znalazca deklarował chęć odstąpienia wykopanych przedmiotów do kolekcji J. P. Łukowicza. Do listu dołączona jest również spisana przez J. P. Łukowicza krótka notatka, fotografia czaszki i toporka oraz opisane wycinki z gazet informujące o odkryciu.

<sup>91</sup> E. Lubicz-Niezabitowski, *Szczątki kopalne żubra (Bison bonasus L.) na ziemiach Polski*, Poznań 1931, s. 14-16; tenże, *Zwierzęta łowne Pomorza w czasach przedhistorycznych*, [w:] *Łowiska pomorskie*, s. 42-43.

<sup>92</sup> W. Dębca (*Imponujące muzeum*) podaje, iż wieńce tychże jeleni miały po kilkaset lat. Miejsce znalezienia wieńców w oparciu o informacje zamieszczone w katalogu wystawy, zob. *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 194-196.

<sup>93</sup> Ustaleń dotyczących zęba mamuta dokonano na podstawie zachowanych fotografii.

<sup>94</sup> *Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 193-196.



zowanych przez Wielkopolski Związek Myśliwych<sup>95</sup>, w czerwcu eksponowane były w Chojnicach podczas Tygodnia Chojnic<sup>96</sup>, trzeci a zarazem ostatni raz przed wojną – na wystawie w Berlinie<sup>97</sup>. Po wojnie, w 1947 r. wieńce jeleni pokazywane były podczas obchodów Dni Chojnic<sup>98</sup>. W 1955 r. po raz ostatni na wystawie w Chojnicach eksponowane były czaszka i toporek z Grabowa<sup>99</sup>. Tego samego roku na wystawie odbywającej się w tym samym terminie w Człuchowie pokazywana była kość mamuta<sup>100</sup>.

Losy czaszki żubra, toporka i wieńców nie są znane, natomiast do dziś zachowały się kość i ząb mamuta. W 1966 r., czyli już po śmierci Łukowicza, kość mamuta wraz z grupą innych obiektów przekazane zostały przez syna Hipolita do Kolekcji A. Makowskiego<sup>101</sup>.

Pośród dzieł sztuki o tematyce myśliwskiej na pierwszym miejscu wymienia się zazwyczaj obrazy Jerzego Kossaka i Henryka Nostitz-Jackowskiego. Jednak prac o tematyce myśliwskiej było w kolekcji znacznie więcej. W wielokrotnie przytaczanym artykule S. Dębca znajdujemy informację, iż w kolekcji znajdowało się również około 30 sztychów o tematyce myśliwskiej wykonanych przez Hansa Ridingera (1698-1767)<sup>102</sup>. W jednym z listów napisanym w 1955 r. do Stanisława Arcta Łukowicza, pisał: [...] *mam też specjalny dział sztuki łowieckiej i to n.p. Ridingery 1650 r. może 30 sztuk, Jana Dasweld 1903 r., Blootelinga 1700 r., Wintera 1750 r., Friosego, Falata, Bloetly 1935 r. kilka miedziorytów, no i dużo innych*<sup>103</sup>.

Lakoniczne informacje dotyczące dzieł o tematyce łowieckiej znajdujemy w spisie pochodzącym z 1963 r. Wśród odnotowanych sztychów znajdo-

<sup>95</sup> *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urządzanej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz Pokazu Trofeów Łowieckich z roku 1936*, Poznań 1937, nr. 681-682.

<sup>96</sup> *Rejestr polowań*, s. 127. W zapisce Łukowicz użył ogólnego terminu *wykopaliska*. Jak świadczą fotografie, na wystawie prezentowane były czaszka i toporek.

<sup>97</sup> *Amtlicher Führer und Katalog Internationale Jagdausstellung*, Berlin 1937, s. 249, nr 793.

<sup>98</sup> *Rejestr polowań*, s. 128.

<sup>99</sup> Tamże, s. 128.

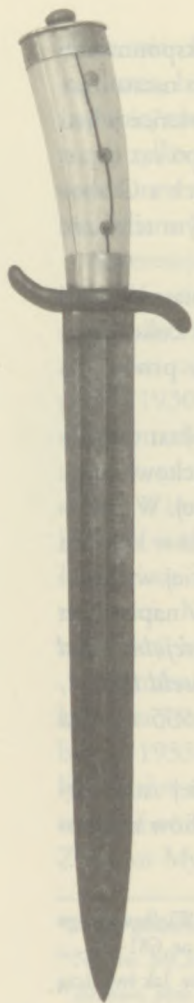
<sup>100</sup> Tamże, s. 128.

<sup>101</sup> SAM, nr 309, *Zbiory darowane Muzeum przez dr Łukowicza, Chojnice 20. 9. 66 r.* W zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach znajdują się obecnie dwa fragmenty kości mamuta (nr. inw. MCh/AM/354 i MCh/E-249). Prawdopodobnie drugi z nich tożsamy jest z obiektem wymienionym w piśmie. Ząb mamuta (MCh/AM/355), podobnie jak pierwszy fragment kości, zachował się w kolekcji A. Makowskiego. W zbiorach muzeum znajdują się ponadto wymieniane w piśmie: poroża renifera (MCh/E-248/1-2) oraz dwa, prawdopodobnie wydobyte z ziemi, zrzuty jeleni (MCh/E-404/1-2).

<sup>102</sup> S. Dębc, *Imponujące muzeum*.

<sup>103</sup> List J. P. Łukowicza do S. Arcta, Chojnice 31 III 1955 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.





wało się piętnaście o tematyce myśliwskiej, jeden określony jako *Grupa jeleni* oraz *14 sztychów różnych zwierząt XVIII w.* W grupie drzeworytów tematykę łowiecką prezentowały dwa – *głuszec* i *Rogi łosie z dziewczyną*. Jedną z dwóch wymienionych akwarel opisana została jako *noc z jeleniem*. Spis wymienia również dwa rysunki: *zając z psem* oraz *Jeleń*. W spisie zostało odnotowanych także siedem reprodukcji dzieł Juliana Fałata, zapewne tożsamy z wymienionymi w liście z 1955 r., oraz *Mapka myśliwska „poloniae...”*<sup>104</sup>. W przypadku reprodukcji dzieł Juliana Fałata chodzi prawdopodobnie o zbiór 18 prac artysty, tu zdekompletowany, który reklamowany był na łamach „Łowca Polskiego” w drugiej połowie lat trzydziestych ubiegłego stulecia<sup>105</sup>.

Nieodłącznym elementem ziemiańskich dworów i domów, w których parano się łowiectwem, była broń. Często zdarzało się, że oprócz arsenału używanego aktualnie do polowań w rodzinnych zbiorach przechowywano broń z okresów wcześniejszych<sup>106</sup>. Tak było również w przypadku kolekcji Łukowicza. W piśmie z 28 IV 1933 r. skierowanym do starosty chojnickiego zwracał się z prośbą o zgodę na posiadanie zbioru 39 sztuk zabytkowej broni, którego przeszło połowę stanowiła broń myśliwska, resztę karabiny wojskowe i pistolety<sup>107</sup>.

Z pewnością szczególne miejsce w kolekcji zajmowały kapiszonowe strzelba i sztucer należące niegdyś do dziadka – J. M. Łukowicza<sup>108</sup>. Pierwszym egzemplarzem była dubeltówka kapiszonowa, którą J. P. Łukowicz otrzymał w prezencie od stryja – Konstantego Łukowicza. Z zachowanego opi-



Kordelas,  
Niemcy XIX w.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Andrzej Bramański)

<sup>104</sup> *Spis zabranych z Chojnic od ob. inż. Hipolita Łukowicza reprodukcji obrazów, sztychów i oryginałów obrazów*, Bydgoszcz 24 XI 1963 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>105</sup> Początkowo reklamowany był jako *Fałata album barwnych reprodukcji scen myśliwskich* („Łowiec Polski”, 1936, nr 1, s. 20), później natomiast jako *Myśliwska teka Fałata* („Łowiec Polski”, 1936, nr 12, s. 232).

<sup>106</sup> Zob. A. Cholewińska-Kruszyńska, *Julin-palacyk myśliwski Romana i Alfreda Potockich z Łańcuta 1880-1944*, s. 137.

<sup>107</sup> Pismo J. P. Łukowicza do starosty chojnickiego z prośbą o rejestrację kolekcji zabytkowej broni, Chojnice 28 IV 1933 r., rękopis w zbiorach R. Łukowicz-Synak. W zezwoleniu wystawionym przez starostę w 1935 r. wymienione zostały tylko 23 egzemplarze z 39 wyszczególnionych w piśmie Łukowicza, zob. Pozwolenie na posiadanie zbioru broni muzealnej, Chojnice 21 I 1935 r., maszynopis w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

<sup>108</sup> J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 22.



su wiadomo, iż posiadała misternie zdobioną kolbę z przedstawieniem psa na tle lasu. Drugi z egzemplarzy – sztucer подарowany został do kolekcji przez drugiego ze stryjów – Władysława. Był to jednolufowy, kapiszonowy sztucer o kalibrze 14 mm produkcji firmy Chrystiana Schillinga z Suhl. Według opisu kolba z jednej strony posiadała delikatne rzeźbienia w nieokreślonej formie, natomiast z drugiej strony – schówek na kule sztucerowe. Powierzchnia blachy zamkowej pokryta była grawerunkiem, ponadto na łożu znajdowały się srebrne okucia. Powyżej kurka znajdował się monogram z liter *v* i *L* [von Łukowicz – M.S.], sztucer posiadał numer: No 8483<sup>109</sup>. Pośród pozostałych egzemplarzy broni myśliwskiej Łukowicz wymieniał: [...]



► Szafa na broń

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

- 11) *Teszyng, model Mauser, 9 mm*
- 12) *Dubeltówka, Lefacheux Morgenroth in Gernrode, 16*
- 13) *Dubeltówka kapiszonowa z kolbą domowej roboty, kapiszonowa, 16, kłusownik*
- 14) *Dubeltówka z kolbą domowej roboty, Lefacheux, 16*
- 15) *Dubeltówka z kolbą rzeźbioną, głowa jelenia, kapiszonowa, 16*
- 16) *Dubeltówka z kolbą rzeźbioną, głowa dzika, kapiszonowa, 16*
- 17) *Jednorurka, kapiszonowa (domowa robota), 19 mm, z Męcikatą, z boku kolba 1 rurkowego pistoletu [...]*
- 26) *Dubeltówka, kapiszonówka, srebrne okucia, od kłusownika*
- 27) *Dubeltówka Lefacheux, firma Kühner in Stettin, 12*
- 28) *Jednorurka z kurkiem, 18 mm*
- 29) *Tesching dubeltowy, l. cal 9 mm, pr. cal 6 mm*
- 30) *Dubeltówka kapiszonówka, Christoph Funk in Suhl, 16 mm, srebrne okucia z zającem*
- 31) *Dubeltówka Lefacheux, 12 cal.*

<sup>109</sup> *Schuss-Buch*, s. 88.





32) Dubeltówka łamana, z kurkami (jeden), od kłusownika, widać częste reparacje

33) Flower, 9 mm, kolba praca domowa

34) Jednorurka, do rozebrania przez rozkręcenie, centralówka, cal. 16, z Nadl. Przymuszewo

35) Dubeltówka, kapiszonówka, 14 mm, okucia srebrne

36) Jednorurka, centralówka, 12 mm, całość wyrób domowy

37) Dubeltówka, centralówka, 16 mm, kurki, zamek, domowy wyrób, lufy fabryczne

38) Jednorurka, centralówka, całość prócz lufy domowy wyrób

Pośród egzemplarzy wojсковych znajdował się również karabin Mauser, który odebrany został kłusownikowi<sup>110</sup>. Wymienione w piśmie, ciekawe pod względem konstrukcyjnym, egzemplarze broni odebrane kłusownikom

prezentowane były w 1933 r. na wystawie w Toruniu<sup>111</sup>.

W początkach września 1939 r. Niemcy zarekwirowali wszystką broń znajdującą się w posiadaniu Łukowicza. Na wydany wówczas pokwitowaniu wymieniono: [...] 27 *Sammelgewehre*, 6 *pistolen* und 7 *Degen* [...]<sup>112</sup>. Do dziś w zbiorach rodziny zachował się wchodzący niegdyś w skład kolekcji kordelas myśliwski z XIX w., choć nie wiadomo, czy jest to egzemplarz, który nie został zarekwirowany w 1939 r., czy też trafił do zbiorów już po wojnie.

Niezwykłym i unikalnym meblem w kolekcji była szafa do przechowywania broni, przez Łukowicza zwana *szafą myśliwską*, która według jego projektu (podobnie jak *szafa rodzinna*) wykonana została przez F. Bolle. W masywnej

Żyrandol z poroży w korytarzu willi Łukowiczów, lata dwudzieste XX w.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>110</sup>Pismo J. P. Łukowicza do starosty chojnickiego z prośbą o rejestrację kolekcji zabytkowej broni, Chojnice 28 IV 1933 r.

<sup>111</sup>*Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 173-178.

<sup>112</sup>*Empfangsbescheinigung*, Konitz 15 IX 1939 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, zob. też: J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 22.



koronie szafy znajdował się herb Łukowiczów zwieńczony koroną z klejnotem. Poniżej, na prostym fryzie, w dwóch oddzielnych kolumnach znajdował się napis: 1) *DLACZEGO NAM OJCZYŻNA ZA HERB STRZAŁY DAŁA? / ŻE Z NAS KAŻDY NA WOJNĘ LECI JAKO STRZAŁA*, 2) *KAŻDA GWIAZDA NIEBIESKA ŚWIADECTWO ZAŚ DAJE / IŻE NASZ SPOKREWNIONY DOM Z NIEBEM ZOSTAJE*.

Przytoczona inskrypcja jest fragmentem panegiryku napisanego na cześć Józefa Łukowicza z Czerska (1748-1829), którego autorem był Jan Kanty Józef Romuald Grodzki<sup>113</sup>. Szafa posiadała dwuskrzydłowe przeszklone drzwi. Z lewej strony drzwi znajdowały się przedstawienia Diany z sołosem, poniżej zaś wyobrażenie głowy dzika. Po prawej stronie – przedstawienie postaci myśliwego, prawdopodobnie św. Eustachego lub Huberta, wspartego na głowie niedźwiedzia. W dolnym segmencie, na drzwiczkach po prawej stronie umieszczono przedstawienie jelenia-byka, zaś po lewej stronie – wizerunki rogacza i sarny. Po bokach, na filarach były wyrzeźbione głowy wyźłów trzymających w pysku trudny do określenia, ze względu na jakość zdjęć, gatunek ptactwa.

Jak można wnioskować na podstawie opisów fotografii, szafa prezentowana była w 1925 r. na wystawie łowieckiej w Grudziądzu<sup>114</sup>, w 1937 r. w Chojnicach oraz w 1939 r. w Tucholi. Zapewne problemy z transportem (szafa myśliwska ważyła około 450 kg) sprawiły, iż na wystawach w Toruniu<sup>115</sup> i Poznaniu<sup>116</sup> zaprezentowano tylko jej fotografie.



Meluzyna,  
lata pięćdziesiąte XX w.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>113</sup>Zob. (H.) [B. Hoffman], *Manuductrix sapientia Jana Kantego Grodzkiego ofiarowana Józefowi Łukowiczowi*, „Zabory”, 1935, nr 7, s. 1-5; J. P. Łukowicz, *Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, „Bazuny”, 1982, nr 7, s. 9-10. Oryginał panegiryku w zbiorach P. Łukowicza.

<sup>114</sup>Podpis pod fotografią: *Moja szafa myśliwska, projekt własny, wykonał: Fr. Bolle Chojnice medal złoty i medal wielki brązowy Grudziądz 1925*, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>115</sup>*Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, nr 169.

<sup>116</sup>*Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urządzanej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego*





Fragment kolekcji łowieckiej J. P. Łukowicza na Pokazie Łowieckim podczas Dni Borów Tucholskich, Tuchola 1939 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

W kolekcji znajdowało się także wiele innych przedmiotów nawiązujących do pasji gospodarza domu. Wymienić należy tu przedmioty codziennego użytku zdobione myśliwskimi motywami lub wykonane z poroży oraz przykłady rzeźby animalistycznej. Część z nich przetrwała w zbiorach rodzinnych i muzealnych do dziś. W przywołanym opowiadaniu Hipolit Łukowicz pisał o dwóch *kandelabrach* [żyrandolach-M.S.] z poroży wiszących w korytarzu. Jak pokazują wykonane w okresie dwudziestolecia międzywojennego fotografie, piękny żyrandol ze splecionych jelenich zrzutów zdołał znajdującą się na parterze budynku jadalnię. Podobny w formie żyrandol w 1938 r. Łukowicz podarował do kasyna oficerskiego I Batalionu Strzelców w Chojnicach. Prawdopodobnie obydwie żyrandole wykonane zostały w warsztacie ślusarskim Antoniego Lisewskiego w Chojnicach<sup>117</sup>. Ze zrzutów wykonane były również różne kunsztowne kompozycje<sup>118</sup>. W jednym z pomieszczeń pod sufitem podwieszona była meluzyna z przymocowanymi po bokach zrzutami jelenia. Natomiast z imponujących rozmiarów parostka rogacza sarny wykonany był świecznik.

*Związku Myśliwych*, nr 686.

<sup>117</sup>J. S., *Żyrandole z zrzutów jelenich*, „Myśliwy”, 1938, nr 9, s. 143. Warsztat ślusarsko-instalacyjny A. Lisewskiego mieścił się w Chojnicach przy ulicy Cmentarnej 2, zob. *Książka adresowa miasta Chojnic*, s. 30.

<sup>118</sup>S. Dębc, *Imponujące muzeum*.



Pośród przedmiotów użytkowych zdobionych motywami łowieckimi w kolekcji Łukowicza znajdowały się m.in. tace, jedna z wizerunkiem jelenia na rykowisku, druga z przedstawieniem tokujących cietrzewi. Z rzeźby o tematyce animalistycznej w zbiorach rodziny zachowała się wykonana w drewnie rzeźba żubra, natomiast z fotografii znana jest figurka słonia. Bogatą dekorację posiada srebrzony puchar. Na frontowej części płaszcza na tle kompozycji z wizerunkiem strzelby i torby myśliwskiej znajduje się plastyczne przedstawienie głowy wyzła trzymającego w pysku słonkę. Po przeciwnej stronie zostały dwukrotnie wygrawerowane inicjały Łukowicza – JP z umieszczoną nad nimi koroną, pomiędzy inicjałami data: *d. 17. 2. 06.*<sup>119</sup>

W latach 1925-1955 trofea, zbiory dermoplastyczne, obrazy, miedzioryty i inne zabytki z działu przyrodniczo-łowieckiego prezentowane były na 24 wystawach w kraju i za granicą, z których 17 posiadało stricte łowiecki charakter.<sup>120</sup> Po raz pierwszy zbiory łowieckie (szafa myśliwska) Łukowicza prezentowane były w 1925 r. w dziale łowieckim Pomorskiej Wystawy Rolnictwa



Bal Deutschen  
Jägerschaft.  
Stoją od lewej:  
R. Fischer,  
dr Nave, von Broen,  
dr M. Zoričić,  
J. P. Łukowicz

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>119</sup> Puchar w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr inw. MCh/H-823. Nie wiadomo, z jakim wydarzeniem wiąże się umieszczona na pucharze data. Próba jej konfrontacji z zapisami w książce polowań z lat 1902-1923 przyniosła wynik negatywny.

<sup>120</sup> *Rejestr polowań*, s. 126-128. J. P. Łukowicz wymienia 22 wystawy, jednak obiekty z kolekcji przyrodniczo-łowieckiej prezentowane były również w 1925 r. w Grudziądzu oraz na pierwszej ekspozycji chojnickiego muzeum założonego przez Juliana Rydzkowskiego.



i Przemysłu w Grudziądzu, po raz ostatni wystawiono je w 1955 r. podczas obchodów Tygodnia Człuchowa<sup>121</sup>.

Warto także wspomnieć, iż zdobyte przez Łukowicza trofeum eksponowane miało być na międzynarodowej wystawie łowieckiej w Lipsku. W styczniu 1930 r. Wielkopolski Związek Myśliwych zwrócił się do Łukowicza z prośbą o wystawienie trofeów na wspomnianej wystawie. W piśmie zaznaczono, iż chodzi o *okazy niezwykle wybitne*, a za spełniające te kryteria uznano parostki rogacza z Żychc upolowanego w 1927 r.<sup>122</sup> Z pismem zawierającym prośbę o wystawienie trofeów, do którego załączona była odezwa Wielkopolskiego Związku Myśliwych, zwróciło się również Pomorskie Towarzystwo Łowieckie<sup>123</sup>. Ostatecznie, jak wynika również z treści pisma, które Łukowicz otrzymał w kwietniu 1930 r., ze względu na *najścia natury politycznej* i wysoki koszt strona polska zrezygnowała z uczestnictwa w wystawie<sup>124</sup>.

Pośród wszystkich wystaw, na których Łukowicz prezentował swoje zbiory, niewątpliwie najbardziej prestiżową imprezą była Międzynarodowa Wystawa Łowiecka, która odbyła się w listopadzie 1937 r. w Berlinie. Warto podkreślić, iż impreza była szeroko reklamowana nie tylko w prasie łowieckiej (m.in. obszerny artykuł ukazał się w „Dzienniku Pomorskim”)<sup>125</sup>. Celem udostępnienia szerszemu gronu polskich myśliwych tej niezwyklej ekspozycji Komitet Organizacyjny Działu Polskiego zorganizował szereg wyjazdów do Berlina. W maju 1937 r. Pomorska Wojewódzka Rada Łowiecka w Toruniu zwróciła się do Łukowicza z prośbą o prezentację eksponatów na wystawie w Berlinie. W piśmie sugerowano wystawienie następujących obiektów: *wieniec jelenia z Klosnowa, 1 parę parostków, wachlarze gluszców, czaszkę tura z młotem, św. Hubert Kossaka, jelenia kopalnego itp.*<sup>126</sup> Podobną prośbę wystosował również Wielkopolski Związek Myśliwych, prosząc o wystawienie wienca wspomnianego jelenia upolowanego w 1933 r. oraz *pierwszorzędnych eksponatów z działu fotografii, obrazów znanych polskich malarzy, starożytnej broni myśliwskiej oraz działu hi-*

<sup>121</sup>Tamże, s. 126. Na temat wystaw i pokazów łowieckich, na których Łukowicz prezentował swoje zbiory, zob. też rozdziały *Pokot* i *Pod opieką św. Huberta* w niniejszym tomie.

<sup>122</sup>Pismo Wielkopolskiego Związku Myśliwych do J. P. Łukowicza, Poznań 10 I 1930 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>123</sup>Pismo Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego do J. P. Łukowicza, Toruń 1 II 1930 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>124</sup>Pismo Wielkopolskiego Związku Myśliwych do J. P. Łukowicza, Poznań 26 IV 1930 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, zob. też: *Protokół posiedzenia Wydziału Wykonawczego z dnia 8 kwietnia 1930 r.*, „Łowiec Polski” 1930, nr 17, s. 344; *Odwolanie udziału w wystawie łowieckiej w Lipsku*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 18, s. 351.

<sup>125</sup>*Pojedziemy na łów, na łów...Sensacja dla rycerzy św. Huberta*, „Dziennik Pomorski”, nr 228 z 1937 r.

<sup>126</sup>Pismo Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Toruniu do J. P. Łukowicza, Toruń 12 V 1937 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



storycznego *Wykopaliska*<sup>127</sup>. Z kolei w lipcu 1937 r. z prośbą o ekspozycję obrazu *Św. Hubert* Jerzego Kossaka zwrócił się do Łukowicza Komitet Polskiego Działu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie<sup>128</sup>. W odpowiedzi na wspomniane pismo Łukowicz informował o posiadanym od niedawna w kolekcji obrazie z przedstawieniem św. Huberta autorstwa Henryka Nostitz-Jackowskiego. Było to studium do fresku w sali rycerskiej zamku w Bierzgłowie<sup>129</sup>. Na podstawie przesłanych fotografii obraz uzyskał pozytywną opinię komisji, a do Łukowicza zwrócono się z prośbą o przesłanie zgłoszenia dzieła na wystawę<sup>130</sup>. Jednak, jak wynika z dalszej korespondencji, obraz już wcześniej został zgłoszony przez Leona Ossowskiego<sup>131</sup>. W początkach października Łukowicz otrzymał z Berlina informacje dotyczące spraw organizacyjnych i przewidywanego przebiegu listopadowej imprezy<sup>132</sup>. Krótco przed wyjazdem na wystawę dotarł do Łukowicza list od Bohdana Gędziorowskiego, w którym pisał on m.in.: *Herbatka u p. Goeringa – odwołana, tam w tym samym czasie odbędzie się herbatka w Auslandsklubie*<sup>133</sup>. Transportem eksponatów w obydwie strony zajmowała się firma Międzynarodowi Ekspedytorzy C. Hartwig S. A.<sup>134</sup> Natomiast organizatorem wyjazdów do Berlina było Polskie Biuro Podróży „Francopol”, w którego ofercie znajdowała się również propozycja wyjazdu na wystawę bezpośrednio z Chojnic<sup>135</sup>. Do Berlina Łukowicz wraz z małżonką udali się zapewne 2 listopada. Berlińską wystawę odwiedzili też państwo Maria i Rudolf Fischerowie z Jarcewa oraz Otylia i Alojzy Pruszkowie z Krojant. Wspólnie z Łukowiczami bra-

<sup>127</sup>Pismo Wielkopolskiego Związku Myśliwych w Poznaniu do J. P. Łukowicza, Poznań 26 V 1937 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>128</sup>Pismo Komitetu Organizacyjnego Polskiego Działu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie do J. P. Łukowicza, Warszawa 8 VII 1937 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>129</sup>List (brudnopis) J. P. Łukowicza do Komitetu Organizacyjnego Polskiego Działu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie, Chojnice 19 VII 1937 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>130</sup>Pisma Komitetu Organizacyjnego Polskiego Działu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie do J. P. Łukowicza, Warszawa 13 i 23 VIII 1937 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>131</sup>Pismo Komitetu Organizacyjnego Polskiego Działu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie do J. P. Łukowicza, Warszawa 6 IX 1937 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>132</sup>Internationale Jagdtausstellung Berlin 1937. Der Beauftragte des Reichsjagdames, Berlin 8 i 28 X 1937 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>133</sup>List B. Gędziorowskiego do J. P. Łukowicza, Warszawa 29 X 1937 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>134</sup>Instrukcja informacyjna dla właścicieli eksponatów wysłanych na Międzynarodową Wystawę Łowiecką w Berlinie, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>135</sup>*Wycieczki na Międzynarodową Wystawę Łowiecką w Berlinie*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 30, s. 594.



li oni także udział w balu, który odbył się 4 listopada w sali Ogrodu Zoologicznego<sup>136</sup>. Jedną z imprez towarzyszących wystawie, w której również uczestniczyli Łukowiczowie, był koncert w operze. Po jego zakończeniu w Haus der Flieger odbyło się przyjęcie urządzone pod patronatem łowczego Rzeszy Hermana Göringa<sup>137</sup>.

## BIBLIOTEKA ŁOWIECKO-PRZYRODNICZA

Biblioteka łowiecko-przyrodnicza Jana Pawła Łukowicza uważana była za jedną z największych na Pomorzu. W literaturze istnieją jednak dość znaczne rozbieżności co do liczby znajdujących się w niej pozycji. W 1930 r. W. Dębc określił księgozbiór Łukowicza na *mniej więcej 556 tomów*<sup>138</sup>. W 1949 r. J. W. Kobyłański pisał, iż we wspomnianej bibliotece znajdowało się 400 pozycji polskich i 350 niemieckich<sup>139</sup>. Natomiast Tadeusz Bolduan podaje informacje, iż ogółem w bibliotece znajdowało się kilka tysięcy tomów, w tym około 1000 pozycji z zakresu łowiectwa<sup>140</sup>. Z kolei Zygmunt Dzwonkowski podaje liczbę 700 tomów<sup>141</sup>. Liczbę ponad 1000 egzemplarzy książek w bibliotece myśliwskiej w jednym z wywiadów podał również syn J. P. Łukowicza – Henryk<sup>142</sup>. Niewykluczone, iż różnice te, przynajmniej po części, wynikają z odmiennego u poszczególnych autorów zestawienia prasy myśliwskiej.

Dokładne dane dotyczące liczby książek znajdujących się w bibliotece łowiecko-przyrodniczej zachowały się dla lat 1933 i 1936. W październiku 1933 r. Łukowicz sporządził katalog wszystkich książek dotyczących wspomnianej wyżej tematyki. Ze spisu tego wynika, że w swej bibliotece posiadał 403 książki o tematyce łowieckiej i przyrodniczej, w tym 198 pozycji w języku polskim oraz 205 obcojęzycznych, głównie w języku niemieckim. Na podstawie inwentaryzacji przeprowadzonej w 1936 r. wiadomo, iż do zbiorów przybyło 76 pozycji – 62 w języku polskim i 14 obcojęzycznych. Z porównania zestawienia sporządzonego w 1936 r. i ilości wpisów wynika, iż do 1939 r. przybyło do

<sup>136</sup>Notatka na odwrocie programu balu (Ball der Deutschen Jägerschaft): *Byli. Pruszkowie z Chojnic-Kt, Fischerowie z Jarcewa, Guta i ja.*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>137</sup>Notatka na odwrocie programu koncertu operowego: *Byłem! Był Premier Goering, ambasady, poselstwa międzynarodowe, delegaci myślistwa, oficerowie niemieccy*, [...], druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>138</sup>W. Dębc, *Imponujące muzeum*.

<sup>139</sup>J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek*, s. 23.

<sup>140</sup>T. Bolduan, *Łukowicz Jan Paweł Sirwind*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Łódź, 1972, s. 545.

<sup>141</sup>Z. Dzwonkowski, *Jan Paweł Sirwind- Łukowicz (1886-1957)*, „Pies”, 1977, nr 3, s. 5.

<sup>142</sup>M. Bławat, *Łukowiczów „Silva rerum”*, „Pielgrzym”, 1993, nr 22, s. 14.



biblioteki co najmniej 59 książek – 46 w języku polskim i 13 w niemieckim<sup>143</sup>.

Nie wiadomo, czy i w jakim stopniu straty wojenne dotknęły część łowiecko-przyrodniczą biblioteki. Przeprowadzona w zachowanym księgozbiornie kwerenda wykazała, iż znajduje się w nim także kilka nieujętych w spisie książek wydanych przed 1939 r. a także publikacje z czasów okupacji oraz spora liczba wydawnictw łowieckich i przyrodniczych wydanych już po 1945 r. Nie jest jednak możliwe ustalenie, czy książki z omawianego okresu nabyte zostały przez J. P. Łukowicza, czy przez jego syna Hipolita. Pośród książek wydanych przed 1939 r. znajdują się m.in. dzieła Edwarda Czynka<sup>144</sup>, Renza Wallera<sup>145</sup>, Roberta Holze<sup>146</sup>. Z okresu wojny pochodzą m.in. *Handbuch der deutschen Jagd*<sup>147</sup> i praca Karla Lotze poświęcona problemom właściwego rozpoznania jeleni-byków<sup>148</sup>. W licznej grupie książek opublikowanych po 1945 r. znalazły się m.in. prace Mieczysława Mniszek-Tchórznickiego<sup>149</sup>, Józefa



Strona tytułowa  
dzieła *Myslistwo ptasze*  
autorstwa  
Mateusza Cygańskiego,  
Warszawa 1877 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>143</sup> *Biblioteka myśliwska. Katalog zestawiony w październiku 1933. Dr. Med. Jan Sirwind - Łukowicz*, rękopis w zbiorach rodziny J.P. Łukowicza, s. 157. W katalogu brak części kart z nazwiskami na literę R i S, stąd też liczba książek włączonych do biblioteki po 1936 r. mogła być nieco większa. Ostatnią, wydaną przed okresem okupacji, pozycją wpisaną do katalogu była książka: M. Pawlikowski, *Wiatła. Szkic monograficzny*, Warszawa 1939.

<sup>144</sup> E. Czynk, *Das Sumpf und Wasserflugwild und seine Jagd*, Berlin 1898.

<sup>145</sup> R. Waller, *Der wilde Falke ist mein Gesell*, Neudamm 1937.

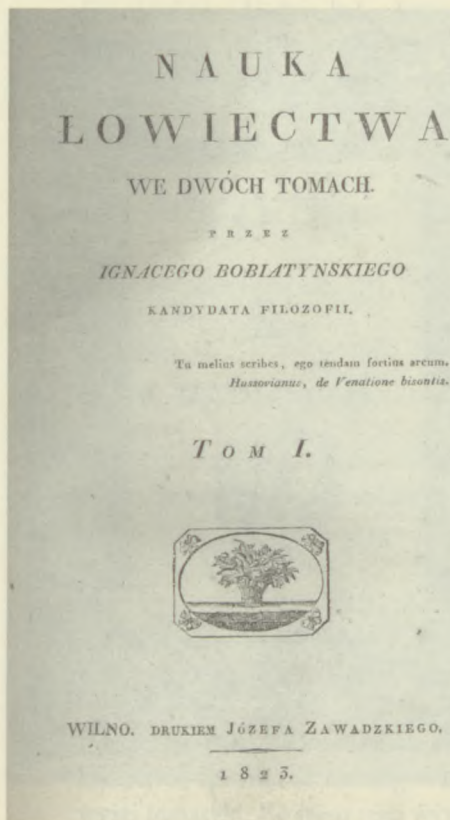
<sup>146</sup> R. Holze, *Neuzeitliche Fasanenzucht: Naturgeschichte und Aufzucht des Jagdfasans sowie Anlage von Fasanerien*, Berlin 1938.

<sup>147</sup> *Handbuch der deutschen Jagd*, hrsg. W. Brieger, Berlin 1941.

<sup>148</sup> K. Lotze, *Das Ansprechen des Hirsches. Merkmale guter und schlechter Veranlagung*, Hannover 1942.

<sup>149</sup> M. Mniszek-Tchórznicki, *Zoologia ptaków łownych*, Warszawa 1947.





J. Szczepkowskiego<sup>150</sup>, Zbigniewa Kowalskiego<sup>151</sup>, Teodora Meissnera<sup>152</sup>, Juliana Bohusza<sup>153</sup>.

Po śmierci Łukowicza, w początkach lat sześćdziesiątych kilkadziesiąt książek z biblioteki łowieckiej zakupionych zostało przez jeden z bydgoskich antykwariatów. Większość z nich stanowiły pozycje niemieckojęzyczne, natomiast niektóre książki w języku polskim występowały w bibliotece w kilku egzemplarzach<sup>154</sup>.

Zbiór książek, określanej zazwyczaj jako biblioteka myśliwska, był bardzo różnorodny<sup>155</sup>. Oprócz literatury stricte myśliwskiej, łowieckich podręczników, publikacji dotyczących kynologii, beletrystyki łowieckiej zawierał również dzieła z dziedziny leśnictwa, zoologii czy botaniki<sup>156</sup>. Z dzieł poświęconych leśnictwu wymienić można tu prace autorów z XIX w.: Antoniego W. Auleintnera, Wawrzyńca Firganek oraz Tymoteusza Choińskiego<sup>157</sup>.

Strona tytułowa dzieła *Nauka łowiectwa we dwóch tomach* autorstwa Ignacego Bobiatyńskiego, Wilno 1823 r.

(w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

<sup>150</sup>J. J. Szczepkowski, *Muflon*, Warszawa 1951.

<sup>151</sup>Z. Kowalski, *Odrztał hodowlany jeleni i sarn*, Warszawa 1951; tenże, *Wilk i jego zwalczanie*, Warszawa 1953.

<sup>152</sup>T. Meissner, *Zapobieganie szkodom wyrządzanym przez zwierzyne łowną*, Warszawa 1952.

<sup>153</sup>J. Bohusz, *Urządzanie łowiska polnego*, Warszawa 1953.

<sup>154</sup>Załącznik do rachunku nr 162825; Załącznik do rachunku nr 162835, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>155</sup>W literaturze używa się zazwyczaj terminu „biblioteka myśliwska”, jednak ze względu na jej zawartość zastosowano bardziej odpowiadający rzeczywistości termin.

<sup>156</sup>Podobną strukturę posiadała należąca do Romana Potockiego biblioteka łowiecko-przyrodnicza mieszcząca się w myśliwskim pałacyku w Julinie, zob. A. Cholewianka-Kruszyńska, *Julin-pałacyk myśliwski Romana i Alfreda Potockich z Łańcuta 1880-1944*, s. 120-121.

<sup>157</sup>A. Auleintner, *Gospodarstwo leśne czyli proste zasady hodowania, urządzania i użytkowania oraz niezbędnej tychże ochrony*, Warszawa 1863; W. Firganek, *Nieco o słownictwie i treści leśnowiedztwa*, Kraków 1872; T. Choiński, *Urządzanie lasów. Podręcznik dla obywateli ziemskich*, Warszawa 1873.



W bibliotece znajdowały się również roczniki czasopisma „Sylwan” z lat 1820 i 1849-1853 i „Kalendarz Leśny informacyjny” z lat 1926-1931. Wśród wielu publikacji dotyczących świata zwierzęcego na pierwszym miejscu wspomnieć należy pomnikowe dzieło Alfreda E. Brehma<sup>158</sup>.

Zbiór publikacji w języku polskim zawierał najważniejsze dzieła rodzimej literatury łowieckiej. Otwierały go reprinty dzieł Mateusza Cygańskiego<sup>159</sup> i Jana Ostroroga<sup>160</sup>, czyli najstarszych pomników polskiego piśmiennictwa łowieckiego. W zbiorach znajdował się również wydany przez Józefa Rostańskiego zbiór pięciu książek z lat 1584-1690 traktujących o łowiectwie i jeździectwie, a wśród nich m.in. *Mysliwiec* autorstwa Tomasza Bielawskiego, którego pierwsze wydanie ukazało się w 1595 r.<sup>161</sup>

Pośród dzieł autorów z XIX i pocz. XX w. w bibliotece Łukowicza znajdowały się: pierwszy słownik terminów łowieckich Wiktora Kozłowskiego<sup>162</sup>, monumentalne dzieło Ignacego Bobiatyńskiego<sup>163</sup>, łowieckie podręczniki Jana Szytlera<sup>164</sup> i Wilhelma Mylke<sup>165</sup>, publikacja Tadeusza Bresiewicza dotycząca organizacji łowiectwa<sup>166</sup> oraz zbiór opowiadań Leopolda Starzeńskiego<sup>167</sup>. W księgozbiornie nie zabrakło dzieł Jana Sztolcmana – wybitnego przyrodnika, założyciela i pierwszego redaktora „Łowca Polskiego”<sup>168</sup>.

<sup>158</sup>A. E. Brehm, *Thierleben*, Bd. I-X, Leipzig u. Wien, 1890-1893. Z innych prac o charakterze ogólnoprzyrodniczym wymienić można m.in.: C. Claus, *Lehrbuch der Zoologie*, Marburg u. Leipzig 1887; C. Baenitz, *Lehrbuch der Botanik in populären Darstellung*, Bielefeld u. Leipzig 1894; W. Lackowitz, *Das Buch der Tierwelt*, Berlin 1899; *Bericht des Westpreussischen Botanisch-Zoologischen Vereins*, Bd. 26 u. 27, 33, 34, Danzig 1905-1912; K. Floericke, *Schnecken und Muscheln*, Stuttgart 1920.

<sup>159</sup>Chodzi tu o publikację: *Myslistwo ptasze w którym się opisuje sposób dostawiania wszelakiego ptaka przez Cygańskiego Mateusza*, która po raz pierwszy została wydana w Krakowie w 1584 r. Egzemplarz znajdujący się w zbiorach Łukowicza wydany został w 1877 r. w Warszawie, por. T. Bolduan, *Łukowicz Jan Paweł Sirwind*, s. 545, gdzie znajduje się błędna informacja, iż było to pierwsze wydanie dzieła.

<sup>160</sup>*Myslistwo z ogary* Jana Ostroroga po raz pierwszy wydane zostało w 1618 r. w Krakowie. Egzemplarz znajdujący się w zbiorach Łukowicza wydany został w 1859 r. w Krakowie.

<sup>161</sup>J. Rostański, *O myśliwstwie, koniach i psach łowczych książek pięciore z lat 1584-1690*, Kraków 1911. Wśród zebranych i opublikowanych przez Rostańskiego dzieł, oprócz wspomnianych wyżej prac Cygańskiego, Ostroroga i Bielawskiego, znalazły się także *Hippika* Krzysztofa Pieniżka z 1667 r. oraz wydane ok. 1690 r. anonimowe *Gospodarstwo jeздеckie strzelcze i myśliwce*.

<sup>162</sup>W. Kozłowski, *Pierwsze początki terminologij łowieckiej*, Warszawa 1822.

<sup>163</sup>I. Bobiatyński, *Nauka łowiectwa we dwóch tomach*, t. I-II, Wilno 1823, 1825.

<sup>164</sup>J. Szytler, *Ponadnik dla myśliwych*, Wilno 1839.

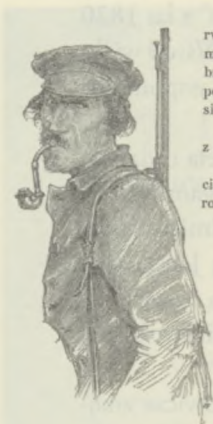
<sup>165</sup>W. Mylke, *Myslistwo krajowe*, Warszawa 1843.

<sup>166</sup>T. Bresiewicz, *Ustawodawstwo łowieckie w Europie*, Lwów 1898.

<sup>167</sup>L. Starzeński, *Z gawęd starego myśliwca*, Warszawa 1900.

<sup>168</sup>*Biblioteka myśliwska*, s. 89. Pośród publikacji J. Sztolcmana znajdowały się m.in.: *Ornitologia*





rwiał przy dźwiganiu. Matka dobra baba, tyle ma roboty w chacie, że i nie myśli. A ten brat oja, który tu z nami, choć on kłusownik, po twojemu złodziej, ale swój honor ma i za siebie i za rodzinę.

— Niech go sobie schowa do torby razem z kradzioną zwierzyną — odparł Michał.

Chciałby teraz przyrzec się twarzy przyjaciela, aby łatwiej zgadnąć, dokąd zmierza w tej rozmowie, lecz noc była jeszcze nierozdarta. Tylko wietrzyk chłodny, poprzędnik świtu, budził w liściach obiecujące szmery.

Stanisław, po krótkim namyśle, rozpoczął znowu:

— Łaukinie te nie z kłutników; stara gospodarska rodzina, kowieńska.

— Ach, stara! — odrzekł Rajecki trochę niecierpliwie — I twój kamień na polu pod Gaczańskim gajem jest stary... i kowieński.

Ale Pucewicz był wyjątkowo poważnie nastrojony; pomijając żarty, ciągnął uparcie swą naukę moralną:

— A taki między nimi są różnice; jedni noszą się z honorem i dbają o niego, drudzy nie dbają. Łaukinie wszystkie chłopcy harde.

— Jak Trembele naprzykład? — zagadnął Michał celowo.

— Trembele najpierwszy u nas gatunek — odpowiedział Stach z pewną dumą, jakby solidaryzował się zupełnie ze swymi sąsiadami z chat.

Obaj przyjaciele zgadywali już mniej więcej wzajemnie swe zamiary w rozmowie, ale nie docierali do wyrażenia ich zupełnie jasnego. Litwini są przedewszystkiem wrażliwi i delikatni; stąd wypływa ich nieśmiałość i oshwiona »chytrość« w stosunkach nawet przyjaznych; jest to w istocie oględność na wrażliwość cudzą, wielka zaleta towarzyska.

Urwała się rozmowa a tymczasem dzień wiekniecie mocny poczynał wracać do porzuconej w ciemności ziemi i ziemia jęła się stroić w swe wdzięki. Dostrzegli myśliwi, że siedzą na małym wzniesieniu, zasłonięci od polany cieniem drzew, rozpajającym się powoli na wysmu-

Z pozycji traktujących o poszczególne gatunki zwierzyny łownej wymienić należy monografię kuropatwy Juliana Biesiekierskiego<sup>169</sup> oraz pracę poświęconą głuszcowi Jerzego Oreńskiego<sup>170</sup>. Charakter podręcznika łowieckiego posiadała praca Stanisława Rewieńskiego<sup>171</sup>. Ciekawą pozycję stanowił szkic biograficzny pióra Kazimierza Laskowskiego dotyczący myśliwskiej pasji Henryka Sienkiewicza<sup>172</sup>.

W bibliotece znajdowały się również książki opisujące egzotyczne wyprawy polskich myśliwych, m.in. Józefa hr. Potockiego<sup>173</sup>, generała carskiego Bronisława Grąbczewskiego<sup>174</sup>, Czesława Odrowąża-Pieniążka<sup>175</sup>, Kamila Giżyckiego<sup>176</sup>, Antoniego Pisulińskiego<sup>177</sup> i Edwarda Mycielskiego-Trojan-

nowskiego<sup>178</sup> oraz azjatyckie podróże Ferdynanda A. Ossendowskiego<sup>179</sup>.

Do ciekawostek w myśliwskiej bibliotece Łukowicza należały dwie pozycje: zbiór pieśni myśliwskich autorstwa Józefa Winharda skomponowanych

*łowiecka*, Warszawa 1905 i *Łowiectwo*, Warszawa 1920; *Jak unikać wypadków z bronią*, Warszawa [b.r.w.].

<sup>169</sup>J. Biesiekierski, *Kuropatwa szara czyli pospolita*, Warszawa 1901.

<sup>170</sup>J. Oreński, *Głuszcak*, Warszawa 1908.

<sup>171</sup>S. Rewieński, *Przewodnik dla myśliwych*, Warszawa 1903.

<sup>172</sup>K. Laskowski, *Henryk Sienkiewicz jako myśliwy*, Warszawa 1901.

<sup>173</sup>J. hr. Potocki, *Notatki myśliwskie z Indjy*, Warszawa 1905, tenże, *Notatki myśliwskie z Dalekiego Wschodu*, Warszawa 1906.

<sup>174</sup>B. Grąbczewski, *Wspomnienia myśliwskie*, Warszawa 1925.

<sup>175</sup>Cz. Odrowąż-Pieniążek, *W cesarstwie Menelika. Przygody myśliwskie*, Warszawa 1930.

<sup>176</sup>K. Giżycki, *Polowania egzotyczne*, Lwów 1927.

<sup>177</sup>A. Pisuliński, *Szlakiem stonia afrykańskiego*, Lwów 1927.

<sup>178</sup>E. Mycielski-Trojanowski, *Wyprawa myśliwska do krainy Massai*, Warszawa 1911.

<sup>179</sup>F. A. Ossendowski, *Przez kraj ludzi zwierząt i bogów*, Warszawa 1923; *Plamienna północ*, Lwów-Poznań 1926; *W ludzkiej i lesnej kniei*, Warszawa [b.r.w.].

Strona dzieła

*Soból i panna*

Józefa Weysenhoffa

z rysunkiem

Henryka Weysenhoffa,  
Warszawa 1913 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



na podstawie słów oraz melodii znanych oper i operetek<sup>180</sup> oraz komedia myśliwska pióra Franciszka Bramorskiego nosząca tytuł *Narwany myśliwy*<sup>181</sup>. Jak w każdej poważnej bibliotece tego okresu w księgozbiorze nie zabrakło wielokrotnie wznawianych powieści Józefa Weysenhoffa<sup>182</sup>.

Z oczywistych względów najliczniej reprezentowane były publikacje, które ukazały się w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Wśród nich znajdowały się prace Włodzimierza Korsaka<sup>183</sup>, Juliana Ejsmonda<sup>184</sup>, Stanisława Orskiego<sup>185</sup>, Edwarda Krasińskiego<sup>186</sup>, Stefana Krzywoszewskiego<sup>187</sup>, Konrada Machczyńskiego<sup>188</sup>, Adama hr. Rzewuskiego<sup>189</sup>, Stanisława Barabasa<sup>190</sup>, Władysława<sup>191</sup> i Aleksandra<sup>192</sup> Janta Polczyńskich.

Z książek poświęconych poszczególnym gatunkom zwierzyny wymienić należy monografię jarząbka Alberta Mniszka<sup>193</sup> oraz książkę Tadeusza Śliwickiego dotyczącą polowania na jelenie podczas rykowiska<sup>194</sup>. W księgozbiorze znajdowały się również unikalne, bo wydane w nakładach po 100 sztuk, książki Ottona Soltana-Pereswiata<sup>195</sup>. Interującym przykładem piśmiennictwa łowieckiego okresu dwudziestolecia międzywojennego były również prace wydrukowane w latach 1924-1926 w cyklu *Biblioteka myśliwska Przeglądu myśliwskiego i łowiectwa polskiego*<sup>196</sup>.

<sup>180</sup>J. Winhard, *Zbiór pieśni łowieckich*, Lwów 1901.

<sup>181</sup>F. Bramorski, *Narwany myśliwy*, Włocławek 1912.

<sup>182</sup>J. Weysenhoff, *Soból i panna*, Warszawa 1913. Oprócz tej niewątpliwie najsłynniejszej powieści w bibliotece znajdowało się również inne dzieło tego autora, *Puszcza*, Warszawa 1930.

<sup>183</sup>M.in.: W. Korsak, *Rok myśliwego*, Poznań 1922; *Pieśń puszczy*, Warszawa 1924; *Z polskiej kniei*, Warszawa 1927; *Łoś w Polsce*, Warszawa 1934; *Dary lasu*, Warszawa 1934; *Ku indyjskiej rubieży*, t. II, Poznań [b.r.w.].

<sup>184</sup>W bibliotece Łukowicza znajdowało się łącznie dziewięć publikacji wspomnianego autora, m.in. J. Ejsmond, *W puszczy*, Warszawa 1927; *Mali myśliwi*, Zamość 1930; *Moje przygody łowieckie*, Poznań [b.r.w.]; *Zabobony myśliwskie*, Warszawa [b.r.w.].

<sup>185</sup>S. W. Orski, *A było to w czas rano*, Lwów-Warszawa-Kraków 1926.

<sup>186</sup>E. Krasiński, *Obrazki łowieckie*, Warszawa 1927.

<sup>187</sup>S. Krzywoszewski, *Z przeżyć i wrażeń myśliwskich*, Warszawa 1927.

<sup>188</sup>K. Machczyński, *Mozaika wilcza*, Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin, 1927.

<sup>189</sup>A. hr. Rzewuski, *Ze strzelbą na ramieniu*, Warszawa 1929.

<sup>190</sup>S. Barabasz, *Z przeżyć myśliwskich*, Lwów 1929.

<sup>191</sup>M.in.: W. Janta-Polczyński, *Estetyka łowiectwa*, Poznań 1923; *Polująca Pani*, Warszawa 1928; *Ramoty myśliwskie*, Warszawa 1933.

<sup>192</sup>A. Janta-Polczyński, *O świcie*, Poznań 1928.

<sup>193</sup>A. Mniszek, *Jarząbek*, Lwów 1925.

<sup>194</sup>T. Śliwicki, *Uwagi o polowaniu na jelenie podczas rykowiska. Na przesmyku*, Warszawa 1934.

<sup>195</sup>O. Soltan-Pereswiat, *Jarząbek*, Warszawa 1933; *Wabienie wilków*, Warszawa 1934.

<sup>196</sup>Ze wspomnianego cyklu w posiadaniu Łukowicza znajdowały się: W. Korsak, „Venator”







dbała<sup>203</sup>, Stanisława Błockiego<sup>204</sup>, Mieczysława Mniszek-Tchórznickiego<sup>205</sup> oraz tłumaczenie pracy K. Zarubina<sup>206</sup>. Zapewne znajomość z J. W. Kobylańskim spowodowała, iż w bibliotece Łukowicza znajdujemy przeszło dwadzieścia dzieł tego działacza i publicysty łowieckiego<sup>207</sup>. Ponadto kilka książek opatrzonych jest notatką z *bibliot. Kobylańskiego*<sup>208</sup>. W księgozbiorze znajdowały się również prace Leona Ossowskiego – wiceprezesa Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu i bliskiego współpracownika Łukowicza<sup>209</sup>.

Nie mniej interesujący i obszerny był zbiór publikacji obcojęzycznych.

Najstarszą pozycją, zarówno w omawianym zbiorze jak i całej bibliotece, było dzieło Johana Täntzera *Der Dianen Hohe und Niedere Jagd Geheimnisse* wydane w Lipsku w 1699 r.<sup>210</sup> Interesującą pozycją o charakterze słownikowym była publikacja autorstwa Ernsta Ritter von Dombrowskiego<sup>211</sup>. Z berlińskiego wydawnictwa Paula Pareya pochodziła seria pięknych pod względem edytorskim książek autorstwa Ferdynanda von Raesfelda<sup>212</sup>. Charakter podręczników łowieckich posiadały dzieła Ferdynanda von Nolde<sup>213</sup>,

<sup>203</sup>Ks. L. Niedbał, *Hodowla, wychowanie i tresura wyżła dowodnego*, Poznań 1927. Z innych prac tego autora w bibliotece znajdowały się: *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski najczęściej używanych wyrazów i zwrotów gwary myśliwskiej*, Poznań 1917; *Z łowisk wielkopolskich*, Poznań 1923.

<sup>204</sup>S. Błocki, *Nasze psy. vademecum miłośnika psa*, Wilno 1933.

<sup>205</sup>M. Mniszek-Tchórznicki, *Z gonieczami na rogacze*, Warszawa 1935.

<sup>206</sup>K. Zarubin, *Krótki praktyczny podręcznik tresury psa myśliwskiego*, Poznań 1926.

<sup>207</sup>M.in.: J. W. Kobylański, *W obronie użytecznej zwierzyny łownej*, Przemysł 1927; *Jak powstał w Polsce pierwszy zwierzyniec w Warszawie*, Przemysł 1928; *O dawnej instrukcji dla łowczego*, Lwów 1932; *O łosiu*, Warszawa 1933; *Polska gwara myśliwska*, Warszawa 1935; *O polskich kalendarzach myśliwskich*, Wilno 1937.

<sup>208</sup>W. Pol, *Rok myśliwca*, Lwów-Złoczów 1874; W. Umiński, *Zwierzęta ginące i zaginione*, Warszawa 1906; K. Tymieniecki, *Łowiectwo na Mazowszu w w. XV-ym*, Warszawa 1916; K. Floericke, *Wisent und Elch*, Stuttgart 1930.

<sup>209</sup>L. Ossowski, *Z historii grubego zwierzna na Pomorzu*, Warszawa 1928; *Choroby zwierzyny łownej*, Toruń 1933; *Określanie wieku sarn na podstawie użębienia dolnej szczęki*, Warszawa 1934; *Posokowiec*, Warszawa 1935. Zachowany do dziś w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza egzemplarz książki o chorobach zwierzyny łownej posiada odrębną dedykację L. Ossowskiego.

<sup>210</sup>*Biblioteka myśliwska*, s. 102.

<sup>211</sup>E. Ritter von Dombrowski, *Deutschewaidmanns sprache*, Berlin 1897.

<sup>212</sup>F. v. Raesfeld, *Das deutsche Waidwerk*, Berlin 1914; tenże, *Das Rehwild*, Berlin 1919; tenże, *Das Rotwild*, Berlin 1920; tenże, *Die Hege in der freien Wildbahn*, Berlin 1920.

<sup>213</sup>F. von Nolde, *Jagd und Hege des Europäischen Wildes*, Berlin 1883.



## IV. Berghühners.

69

Der Bod, der auf der 1. Gewehrausstellung den ersten Schild erhielt, war im Revier Rief bei Salzmedel vom König. Förster Schumann am 27. Juli 1894 erlegt. (Abb. 29.) Die Stangen sind ungewöhnlich stark, aber nicht sehr hoch, — sie messen nur 22 cm. Die Rosen sind verhältnismäßig gering und stehen durch einen breiten Zwischenraum voneinander getrennt. Perlen hat es sehr wenige, die Stangen sind fast ganz glatt. Die Vorbergsprossen sind stark und lang, die Gabeln zwar stark-



Abb. 29 a.

Rosenkopfhörn.

Abb. 29 b.

sprossig, die Enden aber nur mittellang. Außerdem trägt die rechte Stange noch zwei, die linke noch ein anomales Ende. Abgesehen von der Endenanomalie und der außerordentlichen Stangenstärke gehört das Gehörn einem sehr seltenen Typus an, den auch noch andere Gehörne auf den Ausstellungen hatten, z. B. ein von Major Sakrat, Schmalzowo, ausgestellt gewesenes und eins von S. Bernhard, Saargemünd, Voßringen, erbeutetes. Trotzdem das Gehörn verhältnismäßig niedrig ist, nur geringe Rosen und

Ludwika Hansa Pikenbroik<sup>214</sup>, Wilhelma Biegera<sup>215</sup>, zbiorowe *Die hohe Jagd*<sup>216</sup> oraz tłumaczone z języka niemieckiego dzieła Ernsta hr. Sylva-Tarouca<sup>217</sup> i Maxa Neumeistera<sup>218</sup>.

Pośród publikacji poświęconych poszczególnym gatunkom zwierzyny najliczniej reprezentowane były prace dotyczące zwierzyny płowej. Niezwykłymi pod względem szaty graficznej i formy były tablice z przedstawieniem śladów pozostawianych przez postrzałki zwierzyny płowej zestawione przez W. Bielinga<sup>219</sup>. Formom parostków występujących u rogaczy sarny poświęcona była książka autorstwa Karla Brandta<sup>220</sup>. Charakter ogólny posiadało dzieło autorstwa Wilhelma Kießlinga<sup>221</sup>. Tropy jeleniowatych opisane zostały w pracy Roberta Thiele<sup>222</sup>. O wabieniu

Strona dzieła  
Karla Brandta  
*Das Gehörn*,  
Berlin 1901 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>214</sup>L. H. Pickenbroik (pod pseudonimem: Odenwälder), *Der gerechte Jäger: Praktischer Leitfaden zur Erlernung des Jagdbetriebes und der Schiesskunst*, Berlin 1925.

<sup>215</sup>W. Bieger, *Die deutsche Jagdwirtschaft: Entwicklung, Umfang und volkswirtschaftliche Bedeutung*, Berlin 1928.

<sup>216</sup>*Die hohe Jagd*, Berlin 1920.

<sup>217</sup>Ernst hr. Sylva-Tarouca, *Hodowca a myśliwy. Podręcznik hodowli zwierzyny dla użytku właścicieli terenów łowieckich i myśliwych*, Warszawa 1900.

<sup>218</sup>M. Neumeister, *Żywnie jeleni i sarny*, Warszawa 1902.

<sup>219</sup>W. Bieling, *Die Pirschzeichen beim Rotwilde*, Neudamm 1926.

<sup>220</sup>K. Brandt, *Das Gehörn und die Entstehung monströser Formen*, Berlin 1901.

<sup>221</sup>W. Kießling, *Der Rothirsch und seine Jagd*, Neudamm 1925.

<sup>222</sup>R. Thiele, *Die Zeichen der Hirschfährte, die wenigen wahren und vielen falschen*,



jeleni traktowało dzieło Georga Grafa<sup>223</sup>. Z prac poświęconych pozostałym gatunkom, zwierzynie czarnej, drapieżnikom, zwierzynie drobnej i ptactwu wymienić można książki: Wilhelma Kiesslinga<sup>224</sup>, Karla Snethlage<sup>225</sup>, Viktora Schmidta<sup>226</sup>, Hermanna Eiserhardta<sup>227</sup>, Maxa Lincke<sup>228</sup>, Adelberta Krüdenera<sup>229</sup>.

Pośród prac poświęconych broni myśliwskiej i strzelaniu znajdowały się publikacje Roberta Wild-Queisnera<sup>230</sup>, Konrada Eilersa<sup>231</sup>, Maxa Schmuderea-Maretscha<sup>232</sup>. Kynologii łowieckiej dotyczyły książki autorstwa znanego niemieckiego kynologa Carla Rehfusa<sup>233</sup>, praca O. Hilfreicha<sup>234</sup> o chorobach psów oraz pozycje Franza Herdera<sup>235</sup>, Ludwiga Hegendorfa<sup>236</sup>, Wacława Freverta<sup>237</sup>. W bibliotece Łukowicza nie zabrakło również książek znanego niemieckiego pisarza przyrodniczego Hermana Lönsa<sup>238</sup>. Pośród publikacji niemieckojęzycznych znajdowało się również kilka związanych z działalnością Deutschen Jägerschaft oraz niemieckim ustawodawstwem łowieckim<sup>239</sup>.

---

Merseburg 1931.

<sup>223</sup>G. Graf zu Münster, *Der Hirschruf-Erfahrungen und Erlebnisse auf der Rufjagd*, Leipzig 1921.

<sup>224</sup>W. Kiessling, *Das schwarzwild und seine Jagd*, Berlin 1925.

<sup>225</sup>K. Snethlage, *Das Schwarzwild, Naturbeschreibung, Hege und Jagd*, Berlin 1934.

<sup>226</sup>V. Schmidt, *Das Muffenwild. Ein Beitrag zur Einbürgerung bzw. Wiedereinsetzung in Mitteleuropa*, Berlin 1935.

<sup>227</sup>H. Eiserhardt, *Jagd und Fang des Raubwildes*, Berlin 1936.

<sup>228</sup>M. Lincke, *Das Wildkaninchen. Naturbeschreibung, Jagd, Fang, Abwehr und Verwertung, sowie die als Jagdgehilfen verwendeten Tiere*, Neudamm 1943.

<sup>229</sup>A. Krüdener, *Auerwild. Naturgeschichte und Jagd*, Berlin 1928.

<sup>230</sup>R. Wild-Queisner, *Die Kunst des Schießens mit der Buchse*, Berlin 1919.

<sup>231</sup>K. Eilers, *Handbuch der praktischen Schusswaffenkunde und Schiesskunst*, Berlin 1926.

<sup>232</sup>M. Schmuderer-Maretsch, *Die Lehre vom Schuss. Unter besonderer Berücksichtigung des Schrotschusses für den deutschen Weidmann*, Berlin 1926; *Jagd und Sport Waffenkunde*, Berlin 1928.

<sup>233</sup>C. Rehfus (pod pseudonimem: Oberländer), *Die Dressur und Führung des Gebrauchshundes*, Berlin 1921.

<sup>234</sup>O. Hilfreich, *Der kranke Hund. Ein gemeinverständlicher Ratgeber für Hundbesitzer, insbesondere für Jäger*, Berlin 1922.

<sup>235</sup>F. Herder, *Wie ich meine Hunde dressierte*, Neudamm 1935.

<sup>236</sup>L. v. Hegendorf, *Der Gebrauchshund, seine Erziehung und Dressur*, Berlin 1921; *Das Totverweisen. Die erfolgreichste Verweisungsart für die Praxis nach der neuen Bringsmethode für große und kleine Jagdgebrauchshunde*, Berlin 1927.

<sup>237</sup>W. Frevert, *Die gerechte Führung des Hannoverschen Schweishundes*, Berlin 1935.

<sup>238</sup>M.in.: H. Löns, *Das zweite Gesicht*, Jena 1912; Mümmelmann, Hanower 1917; *Kraut und Lot*, Hannover 1922, *Wacho. Kartki z życia zwierząt*, Poznań 1925; *Der Wehrwolf*, Jena 1928.

<sup>239</sup>*Das preussisches Jagdgesetz vom 18. Januar 1934*, hrsg. G. Mitzschke, Berlin 1934; *Jahrbuch der Deutschen Jägerschaft 1935/36*, Berlin 1936; *Merkblätter der Gesellschaft für Jagdkunde* [b.r.w.].



W zasobie swojej biblioteki Łukowicz posiadał także szereg oprawionych roczników czasopism łowieckich: „Łowca Polskiego” z lat 1926-1936, „Łowca Wielkopolskiego” z lat 1908 i 1909, „Łowiectwa Polskiego” z 1921 r., „Przeglądu Myśliwskiego” z lat 1923-1926<sup>240</sup> oraz niemieckiego „Wild und Hund” z lat 1898-1909<sup>241</sup>. Całość księgozbioru dopełniały kalendarze łowieckie<sup>242</sup> oraz katalogi wystaw łowieckich z lat 1929-1937<sup>243</sup>.

<sup>240</sup> *Biblioteka myśliwska*, s. 76, 104. W zbiorach biblioteki Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach zachowało się kilka pozycji o tematyce łowieckiej będących niegdyś własnością J. P. Łukowicza. Wśród nich znajduje się 8 egzemplarzy „Łowca Polskiego” z lat 1932-1936, w których zamieszczone były relacje z konkursów wyzłów organizowanych w Klosnowie i Komierowie (na okładkach i w tekście znajdują się odręczne notatki Łukowicza) oraz rocznik myśliwskiego czasopisma niemieckiego „Wild und Hund”. Oprócz wymienionych pozycji w bibliotece muzeum znajdują się również wielokrotnie cytowane w pracy „Łowiska Pomorskie” i „Łowiectwo na Pomorzu”, które posiadają odręczne dedykacje J. P. Łukowicza dla J. Rydzkowskiego i Franciszka Lemańczyka.

<sup>241</sup> *Biblioteka myśliwska*, s. 160.

<sup>242</sup> Najstarszym egzemplarzem był *Kalendarz myśliwski* wydany w 1885 r. we Lwowie. Ponadto w zbiorze znajdowały się wydane przez B. Ronczewskiego w Warszawie u schyłku XIX w. dwa egzemplarze *Kalendarza myśliwskiego ilustrowanego* oraz *Kalendarze myśliwskie* z lat 1928-1939 redagowane przez J. Ejsmonda a następnie przez W. Garczyńskiego (*Biblioteka myśliwska*, s. 56, 58, 60, 63-64) oraz *Kalendarz myśliwski na rok 1948*.

<sup>243</sup> *Pierwsza Polska Powszechna Wystawa Łowiecka w Poznaniu 1929, przy Powszechnej Wystawie Krajowej*, Poznań 1929; *Pierwszy Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1931; *Drugi Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1932; *III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich od 14-29 kwietnia 1934 r.*, Warszawa 1934; *Amtlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, Berlin 1937.



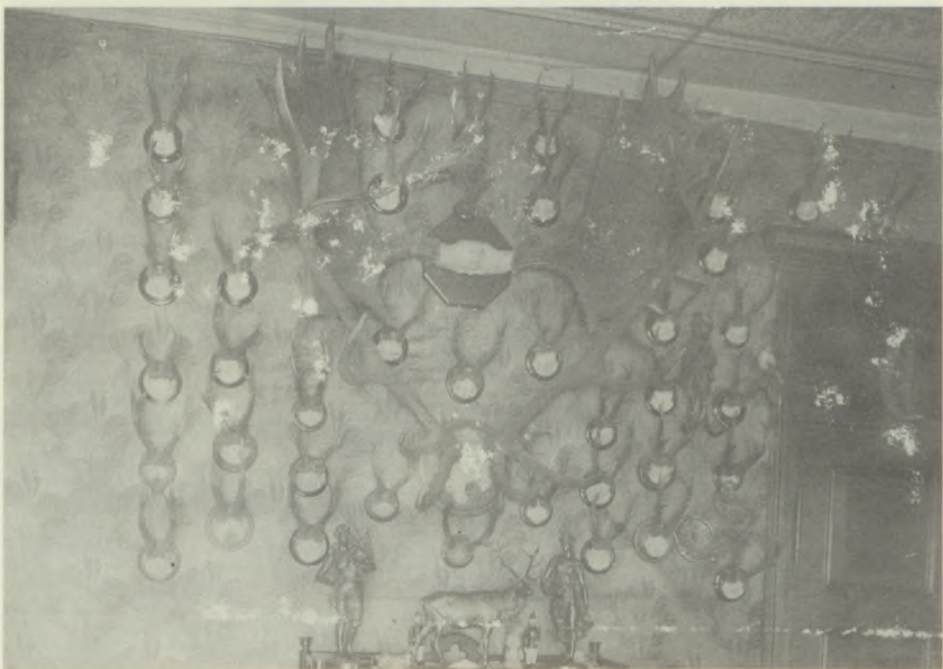
Gabinet Jana Karola  
Łukowicza w domu  
przy Bahnhofstrasse 2,  
Chojnice 1903 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



Jadalnia Jana Karola  
Łukowicza w domu  
przy Bahnhofstrasse 2,  
Chojnice 1903 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)







Główny Jan Łukowicz  
 Łukowicz w domu  
 przy Rydzkowskiego, J.  
 Chojnice 1903 r.

(złoty w srebrze wykonany  
 J. Łukowiczem)

Puchar myśliwski,  
 Niemcy pocz. XX w.

(w zbiorach  
 Muzeum Historyczno-  
 Etnograficznego  
 im. J Rydzkowskiego  
 w Chojnicach,  
 nr inw. MCh/H-823,  
 fot. Adam Piechowski)





▶  
Żubr,  
rzeźba w drewnie,  
lata trzydzieste XX w.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Adam Piechowski)



▶  
Taca z motywem  
łowickim,  
Niemcy XX w.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Marta Potulska)





◀  
Odnaka  
Międzynarodowej  
Wystawy Łowieckiej  
w Berlinie, 1937 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Andrzej Bramański)




◀  
Złoty medal  
(aw. i rw.) przyznany  
J. P. Łukowiczowi  
za kolekcję trofeów  
na Pokazie Łowieckim  
w Tucholi, 1937 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza,  
fot. Andrzej Bramański)



◀  
Złoty medal  
przyznany  
J. P. Łukowiczowi  
za kolekcję trofeów  
na Pokazie Łowieckim  
w Tucholi, 1937 r.





VII POD OPIEKĄ św. HUBERTA



VII. POD OMLEKĄ ŚW. HUBERTA



## VII. Pod opieką św. Huberta

W 1936 r. na łamach „Łowca Polskiego” ukazał się artykuł autorstwa Józefa Władysława Kobyłańskiego pt. *Orędownik kultu św. Huberta* przedstawiający sylwetkę Jana Pawła Łukowicza jako szczególnego czciciela patrona myśliwych<sup>1</sup>. Mając na uwadze, iż dowodów tego wyjątkowego szacunku dla św. Huberta, zresztą nie tylko w życiu łowieckim, znajdujemy wiele, tytuł ten wydaje się jak najbardziej trafny. Kult św. Huberta to tylko jeden z aspektów niezwykle bogatego myśliwskiego żywota J. P. Łukowicza, jednak jest to aspekt niezwykle ważny i ciekawy. Estyma, jaką postać św. Huberta darzył Łukowicz, świadczy nie tylko o kultywowaniu i przywiązaniu do myśliwskich tradycji, ale także o wielkiej wrażliwości.

### POMNIK ŚW. HUBERTA W LASACH KLOSNOWSKICH

Największym i chyba najbardziej znanym materialnym śladem swoistego kultu, jakim J. P. Łukowicz otaczał św. Huberta, jest pomnik znajdujący się do dziś na terenie leśnictwa Funka w powiecie chojnickim. Ów pomnik już na trwałe wpisał się w krajobraz klosnowskich lasów, a jego historia, choć często zniekształcana, pozostała żywa w świadomości mieszkańców regionu<sup>2</sup>.

Pomnik był swego rodzaju wotum złożonym na pamiątkę wydarzenia z 17 X 1930 r. Wówczas, w trakcie nocnego powrotu z polowania prawdopodobnie spłoszone konie ciągnące bryczkę zatrzymały się przed kilkumetrową przepaścią. Jak podkreślał Łukowicz w wygłoszonym podczas poświęcenia pomnika przemówieniu, tylko dzięki Bożej Opatrzności wyprawa nie zakończyła

<sup>1</sup>J. W. Kobyłański, *Orędownik kultu św. Huberta*, „Łowca Polski”, 1936, nr 31, s. 597-598. Artykuł ukazał się również w formie odrębnej publikacji, zob. tegoż, *Orędownik kultu św. Huberta*, Warszawa 1936. Niniejszy rozdział jest zmienioną i rozszerzoną wersją artykułu opublikowanego w 2011 r., zob. M. Synak, *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957). Pod opieką św. Huberta*, „Baszta”, 2011, nr 11, s. 79-97.

<sup>2</sup>Zob. M. Kołyszko, *Gwiazda św. Huberta*, „Spotkania z Zabytkami”, 2005, nr 7, s. 32-33. Autor odnotował tu funkcjonujące w miejscowej tradycji dwie przyczyny postawienia pomnika. Według pierwszej, pomnik miał stanowić pamiątkę spotkania J. P. Łukowicza z białym jeleniem, w wieńcu którego znajdował się krzyż. Jeleń ów miał ostrzec Łukowicza przed nieszczęściem. Druga wersja, zmieniająca nieco faktyczne wydarzenia, upowszechniana miała być przez Eгона Raszkego. Pomnik z wizerunkiem patrona myśliwych miał być wyrazem dziękczynienia za ocalenie podczas powrotu z zimowego polowania, podczas którego woźnica zgubił w zamieci drogę. W nocy konie niespodziewanie miały się zatrzymać i nie można było ich zmusić do dalszej jazdy. Rano okazało się, iż sanie zatrzymały się nad urwiskiem.



się tragicznie<sup>3</sup>. O tym, że zdarzenie to miało rzeczywiście dramatyczny charakter, świadczy drobny zapisek w *Rejestrze polowań*. W spisach zwierzyny pozyskanej w 1930 r. odnotowano polowanie na kaczki, które odbył Łukowicz 18 X 1930 r. Wydarzenie z dnia poprzedniego upamiętnił zapiskiem w rubryce *Uwagi: 17 paźdz. wieczorem Drzewicz: Memento mori*<sup>4</sup>. Natomiast w piśmie adresowanym do nadleśniczego z Klosnowa Aleksandra Jezierskiego o powodach wystawienia pomnika pisał: *Spowodowało mnie do tego szczególnie poważna chwila w Klosnowskich lasach dnia 17 października 1930 i błogosławieństwo św. Huberta w r. 1930*<sup>5</sup>. Rzeczywiście, jesienią 1930 r. na terenie wspomnianego nadleśnictwa Łukowicz upolował cztery jelenie-byki, w tym kapitalnego dwunastaka<sup>6</sup>.

Oficjalne starania o zezwolenie na postawienie pomnika św. Huberta Łukowicz rozpoczął w 1931 r. 17 czerwca tego roku na ręce nadleśniczego A. Jezierskiego wysłał stosowne pismo z prośbą o poparcie inicjatywy w Dyrekcji Lasów Państwowych (DLP) w Bydgoszczy. W piśmie podał miejsce lokalizacji pomnika, a także zwrócił się z prośbą, by po jego postawieniu nazywać je „Gwiazdą św. Huberta”. Miejsce, na którym później postawiono pomnik i będący częścią tej samej fundacji krzyż, znał Łukowicz z wypraw myśliwskich odbywanych jeszcze w towarzystwie ojca. Jak podkreślał, dziwił go fakt, iż na rozstaju dróg nigdy nie postawiono krzyża lub figury świętego<sup>7</sup>. Jak więc widać, fundacja pomnika ma konkretne przyczyny, a wybór miejsca nie był przypadkowy czy dokonany naprędce. Pozytywna odpowiedź i akceptacja przesłanego projektu przez DLP w Bydgoszczy wpłynęła do nadleśnictwa we wrześniu 1931 r.<sup>8</sup>

<sup>3</sup>Opieram się na fragmencie odpisu przemówienia znajdującego się w zbiorach T. Galca

<sup>4</sup>*Rejestr polowań 1924-1939/1945-1956*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 30-31.

<sup>5</sup>Pismo J. P. Łukowicza do nadleśniczego A. Jezierskiego, Chojnice 17 VI 1931 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>6</sup>*Rejestr polowań*, s. 30-31, 32-33. Łącznie w sezonie 1930 na rozkładzie Łukowicza znalazło się 251 sztuk zwierzyny i był to pod względem ilości rok najbardziej obfity. Pośród upolowanej zwierzyny grubej, oprócz wspomnianych jeleni, znalazło się 6 rogaczy, daniel, dzik oraz głuszc. W *Księdze gości* pod datą 27 I 1931 r. znajduje się wpis: *Oglądaliśmy poważne trofea myśliwskie Pana domu z roku 1930. Podziwialiśmy wszyscy! U Św. Huberta masz Janku wielkie łaski! On kocha też prawych myśliwych!*, zob. *Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957*, rękopis w zbiorach P. Łukowicza.

<sup>7</sup>Pismo J. P. Łukowicza do nadleśniczego A. Jezierskiego, Chojnice 17 VI 1931 r. Miejsce nazywane jest również „Hubertówką”, zob. J. Borzyszkowski, *Kapliczki i krzyże przydrożne dekanatu chojnickiego a kult Matki Bożej Pocieszenia w Chojnicach i Wielu*, „Zeszyty Chojnickie”, 1999, nr 3(17), s. 9.

<sup>8</sup>Pismo DLP w Bydgoszczy do Nadleśnictwa Klosnowo, Bydgoszcz 16 IX 1931 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



Autorem projektu pomnika był J. P. Łukowicz. Głaz, którego użyto do jego budowy, pochodził z Cołdanek będących własnością Adama Wolszlegiera<sup>9</sup>. Sama płaskorzeźba powstała w pracowni chojnickiego rzeźbiarza Jana Schulza<sup>10</sup>. Natomiast całość obelisku wykonała firma kamieniarska Edwarda Nussbauera z Chojnic, wystawiająca tę usługę rachunek

►  
Artykuł dotyczący uroczystości poświęcenia pomnika św. Huberta w Kłosnowie

(„Dziennik Pomorski”, nr 254 z 3 XI 1931 r.)

na kwotę 486 złotych<sup>11</sup>. Na sporych rozmiarów głazie narzutowym, w dolnej części obmurowanym kamieniami, umieszczona została płaskorzeźba w formie siedmioramiennej gwiazdy, na której znajdowało się przedstawienie określane zazwyczaj jako wizja św. Huberta. Wspomniana scena przedstawia świętego w pozycji klęczącej, odkładającego kuszę, po jego lewej stronie widoczny jest pies. Naprzeciwko św. Huberta pomiędzy drzewami widać sylwetkę jelenia, w wieńcu którego znajduje się krzyż z odchodzącymi od niego promieniami. Poniżej płaskorzeźby znajdował się wykuty napis: *SANCT HUBERTUS*. Natomiast z tyłu głazu umieszczono inskrypcję dotyczącą osoby fundatora: *JOANNIS DE ŁUKOWICZ/DR.MED./3.XI.1931 R.* Siedmioramienna gwiazda symbolizowała miejsce, w którym krzyżowało się siedem leśnych dróg. Za pomnikiem umieszczony był dębowy krzyż z figurą Chrystusa<sup>12</sup>.

### Jutrzejšie wielkie święto myśliwych w lasach kłosnowskich

Znany na Pomorzu wielki miłośnik myśliwstwa, prezes i współzałożyciel Klubu Myśliwskiego w zachodnich powiatach Pomorza, wice-prezes i współzałożyciel Wojewódzkiego Klubu Myśliwskiego, p. Dr. Łukowicz fundował pomnik św. Huberta, który stanął na skrzyżowaniu 7 dróg w lasach kłosnowskich, a prowadzących do Chojniczek, Jarcewa, Barchorza itd.

Przed poświęceniem które nastąpi jutro we wtorek dnia 3 listopada, w dzień poświęcony św. Hubertowi, o godz. 9-tej nabożeństwo w Krojantach przed ołtarzem również fundowanym przez Dr. Łukowiczów, następnie o godz. 11,15 uroczysty akt poświęcenia pomnika, w miejscu wyżej wymienionem. Poświęcenia dokona ks. kanonik Makowski. Dalsze szczegóły dotyczące pomnika, podamy przy sprawozdaniu z powyższych uroczystości.

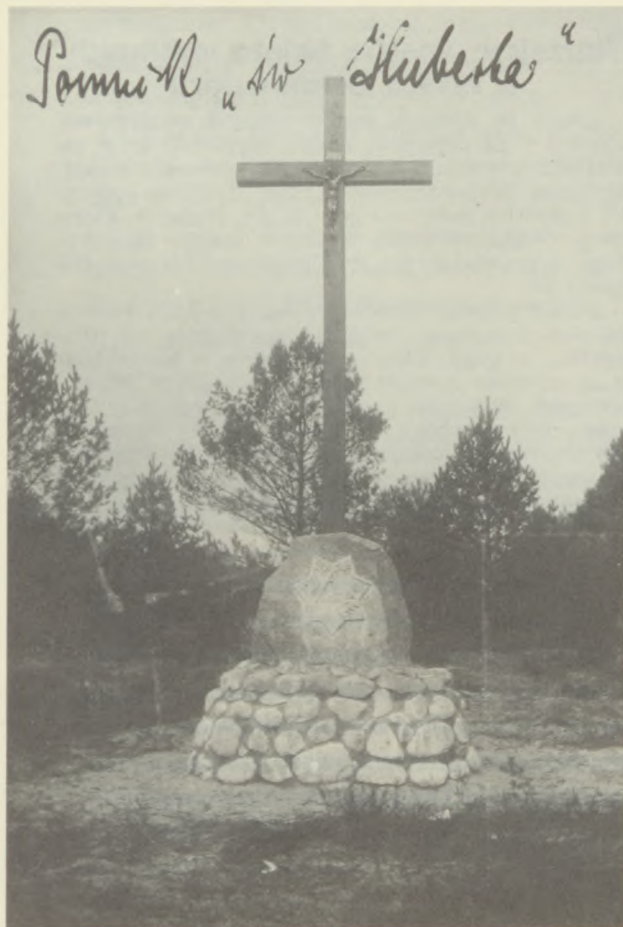
<sup>9</sup>List A. Wolszlegiera do J. P. Łukowicza, Cołdanki, niedatowany, rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>10</sup>J. W. Kobyłański, *Orędownik*, s. 10. U schyłku lat trzydziestych pracownia J. Schulza mieściła się przy ulicy Nowe Miasto 3, zob. *Książka adresowa miasta Chojnic z uwzględnieniem administracji powiatu chojnickiego*, opr. L. Postuszny, Chojnice 1937, s. 47.

<sup>11</sup>U schyłku lat trzydziestych zakład kamieniarsko-rzeźbiarski E. Nussbauera mieścił się przy ulicy Mickiewicza 30, zob. *Książka adresowa miasta Chojnic*, s. 37. Rachunek wystawiony przez E. Nussbauera dla J. P. Łukowicza, Chojnice 26 X 1931 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>12</sup>Według zachowanego projektu sporządzonego przez Łukowicza, głaz miał być osadzony w podmurówce z kamieni o wysokości 60 cm, całkowita wysokość pomnika miała wynosić 220 cm. Natomiast krzyż miał być wykonany z belek o grubości 18x20 cm, jego całkowita wysokość miała wynosić 6 m, długość belki poprzecznej – 2 m, natomiast wysokość figury Chrystusa





Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika miało miejsce 3 XI 1931 r. Ceremonię poprzedziła odprawiona o godzinie 9.00 w kościele w Krosnowie msza św., którą celebrował ks. kanonik Bolesław Makowski. Uroczystości pod pomnikiem rozpoczęto odegraniem fanfar św. Huberta, po czym odśpiewano pieśń *Kto się w opiekę*. Następnie głos zabrał ks. B. Makowski, który po swoim wystąpieniu poświęcił pomnik. Po ceremonii nastąpiło przemówienie Łukowicza, który przedstawił zgromadzonym powody fundacji i wyboru tego właśnie miejsca. W przemówieniu zwrócił się również z prośbą do DLP w Bydgoszczy o należytą opiekę nad pomnikiem, którą przedstawiciel tej instytucji – Antoni Brablec obiecał zapewnić<sup>13</sup>. Natomiast później w siedzibie nadleśnictwa w Krosnowie w oficjalnym piśmie potwierdzono przyjęcie fundacji Łukowicza przez DLP w Bydgoszczy. Od tej pory bezpośrednią opiekę nad nią miał sprawować nadleśniczy A. Jezierski<sup>14</sup>.

◀ Pomnik św. Huberta, Krosnowo 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza)

– 80 cm, rysunek projektu w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>13</sup>Zob. *Jutrzejse wielkie święto myśliwych w lasach krosnowskich*, „Dziennik Pomorski”, nr 254 z 3 XI 1931 r.; *Einweihung eines Sankt Hubertusdenkmals*, „Konitzer Tageblatt”, nr 256 z 5 XI 1931; *Pomnik św. Huberta w lasach Krosnowskich. Uroczyste poświęcenie fundacji dr. J. Łukowicza*, „Dzień Pomorski”, nr 256 z 6 XI 1931 r.; *Krosnowo, pow. chojnicki. Poświęcenie pomnika św. Huberta*, „Słowo Pomorskie”, nr 257 z 6 XI 1931 r.; *Odsłonięcie pomnika św. Huberta*, „Pielgrzym”, nr 135 z 10 XI 1931 r.

<sup>14</sup>Dokument przejęcia pomnika św. Huberta od fundatora J. P. Łukowicza z Chojnic



Oprócz rodziny Łukowiczów w uroczystości odsłonięcia pomnika udział wzięli starosta chojnicki dr Józef Zaleski, pierwszy dowódca 18 Pułku Ułanów płk August Brochwicz-Donimirski, delegacja DLP w Bydgoszczy, przedstawiciele okolicznego ziemiaństwa, myśliwi i leśnicy. Z różnych przyczyn nie wszyscy z zaproszonych wzięli udział w uroczystościach. Do Klosnowa nie dotarli m.in. Maria Janta-Połczyńska<sup>15</sup> i ks. K. Zieliński<sup>16</sup>. W liście wysłanym do doktora Łukowicza M. Janta-Połczyńska pisała: *Kochany Janku! Przeczytałam po powrocie z Warszawy opis ślicznej uroczystości związanej z poświęceniem przez Ciebie ufundowanego pomnika św. Huberta, zyskam Tobie i Twojej żonie najserdeczniejsze życzenia i wyrazy szczerego uznania dla zainicjowanego i wykonanego wzniosłego pomysłu. Żałowałam, że wczoraj dnia tego spędzić nie mogłam w Waszym gronie, lecz wszystko się na to jakoby zmówiło, żeby mi dojazd do Was uniemożliwić. Załączam raz jeszcze dla Was Obojga serdeczne i miłe wyrazy. Szczerze oddana Marja Janta Polczyńska*<sup>17</sup>. Uroczystości pod pomnikiem zakończyło odśpiewanie przez chór leśników kilku piosenek myśliwskich, wśród nich *Wśród opok i jarów* Adama Mickiewicza<sup>18</sup>. Po zakończeniu części oficjalnej w domu Łukowiczów odbyło się przyjęcie. W *Księdze gości* widnieją m.in. podpisy Teresy i Jana Górskich z Kamienicy, Marii Lerchenfeld z Żychc, Otylii Pruszek z Krojant, ks. B. Makowskiego, Edmunda Sikorskiego z Leśna, Marcelęgo Łukowicza, Konstantego Łyskowskiego z Komorowa, A. Brochwicz-Donimirskiego oraz wpis delegatów DLP z Bydgoszczy<sup>19</sup>.

---

przez Dyрекcyję Lasów Państwowych w Bydgoszczy, Klosnowo 3 XI 1931 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Znany jest również odpis tego dokumentu pochodzący prawdopodobnie ze zbiorów J. W. Kobyłańskiego. (Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, <http://www.wbc.poznan.pl/publication/281456>, dostęp: wrzesień 2014 r.)

<sup>15</sup>Maria z Komierowskich Janta-Połczyńska (1880-1970) – ziemianka, działaczka społeczna. W 1911 r. znalazła się w gronie założycieli Towarzystwa Ziemianek Pomorskich, a w latach 1926-1936 była jego przewodniczącą. Z jej inicjatywą wiąże się powstanie Kół Ziemianek w Tucholi, Sępólnie i Kartuzach. W 1917 r. była organizatorką Obchodów Kościuszkowskich w Wysokiej i okolicy. Zajmowała się przygotowaniem zbiorów pomorskich przeznaczonych do prezentacji na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu (1929 r.). W 1930 r. została matką chrzestną „Daru Pomorza”. Od 1932 r. w Warszawie działała w kierowanym przez marszałkową Piłsudską Towarzystwie „Opieka”. W czasie okupacji była przewodniczącą jednej z komórek Rady Głównej Opiekuńczej, zob. J. Borzyszkowski, *Maria z Komierowskich Janta-Połczyńska*, „Pomerania”, 1989, nr 7-8, s. 44-45.

<sup>16</sup>Telegram ks. K. Zielińskiego do J. P. Łukowicza, Poznań 4 XI 1931 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>17</sup>List M. Janta-Połczyńskiej do J. P. Łukowicza, Wysoka 20 XI 1931 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, zob. też: *Aneks źródłowy*.

<sup>18</sup>*Pomnik św. Huberta w lasach Klosnowskich. Uroczyste poświęcenie fundacji dr. J. Łukowicza*, „Dzień Pomorski”, nr 256 z 6 XI 1931 r.

<sup>19</sup>*Księga gości*, wpisy z 3 XI 1931 r.



Kres istnienia krzyża i pomnika przyniosły pierwsze lata okupacji. Ustawiony za pomnikiem krzyż zniszczony został przez hitlerowców pomiędzy 24 a 31 XII 1939 r., a znajdująca się na krzyżu postać Chrystusa została połamana<sup>20</sup>. Prawdopodobnie już po wojnie fragmenty połamanej figury udało się Łukowiczowi odzyskać. W posiadaniu rodziny znajdowały się one do 1966 r., kiedy to przekazane zostały do kolekcji Albina Makowskiego a następnie do zbiorów Muzeum Regionalnego w Chojnicach<sup>21</sup>.



Uczestnicy uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika św. Huberta. W pierwszym rzędzie od lewej stoją: Regina, Jan Paweł i Marceł Łukowiczowie, Otylia Pruszkowa, ks. Bolesław Makowski, Gustawa Łukowicz, starosta dr Józef Zaleski, NN. W drugim rzędzie od lewej stoją: płk Gustaw Brochwicz-Donimirski, Alojzy Pruszek, nadleśniczy Aleksander Jezierski, Kłosnowo 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza).

<sup>20</sup>Tekst przemówienia J. P. Łukowicza przygotowanego na uroczystość odsłonięcia pomnika w dniu 3 XI 1945 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, por. A. Ortmann, *Przyrodne znaki pobożności ludowej na terenie dekanatu chojnickiego i parafii Niepokalanego poczęcia NMP w Krojantach*, Czartołomie 2010, s. 59, gdzie autor przytacza relację, według której na początku wojny jeden z mieszkańców pobliskich Chojniczek użył drewna z krzyża do wykonania sań, a figurę Chrystusa utopił miał w bagnie.

<sup>21</sup>Zob. Spuścizna Albina Makowskiego w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach (dalej: SAM), nr 309, *Zbiory darowane Muzeum przez dr Łukowicza, Chojnice 20.9.66 r.*, Chojnice 20 IX 1966 r. rękopis. Fragmenty połamanej figury Chrystusa umieszczone na opisanej płycie w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr inw. MCh/H-246.



Pomnik przetrwał dwa lata dłużej. W 1941 r. leśniczy z Funki Jan Szroeder otrzymał od władz hitlerowskich rozkaz jego likwidacji. Pomnik został wprawdzie rozebrany, ale głąz z płaskorzeźbą wspomniany leśniczy zdołał zakopać, ocalając go prawdopodobnie przed całkowitym zniszczeniem<sup>22</sup>.

Energia, z jaką zaraz po wojnie przystąpił J. P. Łukowicz do działań mających na celu odbudowę pomnika, obrazuje, jak wielkie znaczenie kult patrona myśliwych odgrywał w jego życiu. We wrześniu 1945 r. w piśmie do DLP w Gdańsku złożonym na ręce przedwojennego nadleśniczego w Klosnowie inspektora A. Jezierskiego przedstawił kwestie dotyczące jego odbudowy. Zwrócił się także z prośbą o nieodpłatne przekazanie dębu, z którego wykonany miał zostać krzyż<sup>23</sup>. Również we wrześniu Łukowicz wystąpił z pismem do kierowanego przez Józefa Ptaszyńskiego zakładu budowlanego „Odbudowa”. Dotyczyło ono wykonania prac przy odbudowie pomnika oraz wykonania i postawienia krzyża<sup>24</sup>. Prace budowlane i ciesielskie zakończono u schyłku października, ogólny koszt robót wyniósł 1709,10 zł<sup>25</sup>.

Poświęcenie odbudowanego pomnika i krzyża odbyło się 3 XI 1945 r. Wśród gości znajdowali się m.in. rodzina J. P. Łukowicza, burmistrz Chojnic Jan Fons, sekretarz Powiatowej Rady Łowieckiej PZŁ Kazimierz Zimny, okoliczni leśnicy, wśród nich J. Szroeder z Funki. Zachowany spis gości biorących udział w ceremonii zawiera nazwiska 57 osób, w tym 22 członków działającego przy Państwowym Gim-



Figura Chrystusa z krzyża zniszczonego przez hitlerowców w 1939 r.

(w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr. inw. MCh/H-246, fot. Adam Piechowski)

<sup>22</sup>Pismo J. P. Łukowicza do DLP w Gdańsku złożone na ręce inspektora A. Jezierskiego, Chojnice 1 IX 1945 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>23</sup>Tamże.

<sup>24</sup>Pismo J. P. Łukowicza do Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Chojnicach, Chojnice 13 IX 1945 r., rękopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>25</sup>Rachunek nr 97 wystawiony dla J. P. Łukowicza przez Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Drogowych „Odbudowa”, Chojnice 31 X 1945 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.







DZWON Z ANGOWIC, WILLA POD WEZWANIEM  
ŚW. HUBERTA NA HELU I KIELICH Z KAPLICY ZAKŁADU  
ŚW. BOROMEUSZA W CHOJNICACH

Z postacią patrona myśliwych wiąże się również inna fundacja Jana Pawła Łukowicza dokonana w tym okresie, a mająca ścisły związek z łowiskami na terenie Angowic dzierżawionymi przez Łukowiczów od schyłku XIX w. W 1930 r. J. P. Łukowicz ufundował do dzwonnicy w Angowicach dwa dzwony<sup>31</sup>. Zastąpiły one wcześniejsze, pochodzące prawdopodobnie XVII w., które zaginęły podczas pierwszej wojny światowej<sup>32</sup>. Pierwszy z nich, większy nazwany został „Hubertus”, drugi – „Stanisław Kostka” (na cześć urzędującego wówczas sołtysa Stanisława Radtke). Wykonawcą dzwonów była firma z Kalisza. Poniesiony przez Łukowicza koszt miał być zaliczony na poczet dzierżawy terenów łowieckich znajdujących się na gruntach wsi<sup>33</sup>. W odręcznych notatkach J. P. Łukowicza znajduje się informacja, iż w czasie okupacji obydwa dzwony zostały ukryte w ziemi, a do dzwonnicy powróciły po jej zakończeniu. Z notatki wiadomo również, że w 1956 r. na dzwonach wyryto imię i nazwisko ich fundatora<sup>34</sup>.

Kolejnym przejawem kultu św. Huberta była płaskorzeźba z prawie identycznym jak na pomniku w Klosnowie przedstawieniem patrona myśliwych. Zdobila ona willę Łukowiczów na Helu. Willa wybudowana została w 1929 r., a sam Łukowicz określał ją jako *willę pod wezwaniem św. Huberta*<sup>35</sup>. Znajdowała się ona w jednej bryle z willą należąca do Marcelego Łukowicza, na której umieszczona była płaskorzeźba przedstawiająca św. Piotra<sup>36</sup>.

Płaskorzeźba z wizerunkiem św. Huberta o wymiarach 60 x 50 cm wykuta była w płycie wapienia muszlowego, a wykonana została w 1932 r.

<sup>31</sup>Protokół dotyczący fundacji dzwonów do dzwonnicy w Angowicach, Angowice 29 IV 1951 r., maszynopis w zbiorach A. Miliwek.

<sup>32</sup>Dwa dzwony znajdujące się w dzwonnicy w Angowicach wspomniane zostały w wizytacji z 1619 r., zob. *Visitatio Archidiaconatus Camenensis Andrea de Leszno Leszczyński archiepiscopo* „Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1907, t. XI, s. 159. Potwierdzeniem tezy, iż dzwony zaginęły w trakcie pierwszej wojny światowej, może być fakt, że brak o nich informacji w pracy ks. R. Frydrychowicza, *Dzwony kościelne w Diecezji Chełmińskiej*, Toruń 1926.

<sup>33</sup>Protokół dotyczący fundacji dzwonów do dzwonnicy w Angowicach, Angowice 29 IV 1951 r., zob. też: A. Miliwek, *Dzwony doktora Łukowicza*, „Gazeta Pomorska”, nr 222 z 21 IX 2004 r.

<sup>34</sup>Notatka J. P. Łukowicza, ok. 1956 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>35</sup>*Rejestr polowań*, s. 82.

<sup>36</sup>J. P. Łukowicz, *Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, „Bazuny”, 1982, nr 7, s. 13.





◀  
Willa na Helu.  
Na szczycie widoczna  
płyta z wizerunkiem  
św. Huberta,  
lata trzydzieste XX w.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

w warsztacie Maxa Scharlowskiego w Toruniu<sup>37</sup>. W 1934 r. tereny, na których znajdowały się budynki, przejęte zostały przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Tego roku w liście z 6 września adresowanym do proboszcza kościoła pw. Bożego Ciała w Helu ks. Hieronima Grzeni Łukowicz zwrócił się z prośbą o przyjęcie płyt zdobiących wcześniej ściany willi<sup>38</sup>. W odpowiedzi na wspomniany list ks. H. Grzenia pisał: *Rzeźby zostały tylko tymczasem umieszczone przy głównych drzwiach*. W dalszej części listu znajduje się informacja, iż ostateczny wybór miejsca eksponowania płyt będzie należał do Łukowicza<sup>39</sup>. Tak więc ścianę frontową kościoła w Helu zdobiły dwie tablice: płyta z wizerunkiem św. Huberta oraz pochodząca z frontonu willi M. Łukowicza, identyczna w wymiarach, płyta z przedstawieniem św. Piotra.

W notatkach samego Łukowicza, jak również w przed- i powojennych publikacjach znajdujemy wzmianki, iż płyta lub płyty wmurowane zostały

<sup>37</sup>List M. Scharlowskiego do J. P. Łukowicza, Toruń 18 IX 1932 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, por. J. W. Kobyłański, *Orędownik*, s. 10, gdzie znajduje się informacja, iż płaskorzeźba wykuta została w piaskowcu. Na początku lat trzydziestych XX w. pracownia M. Scharlowskiego mieściła się w Toruniu przy ulicy Słowackiego 85, zob. *Księga adresowa i informacyjna miasta Torunia*, opr. A. Krzyżanowski, Toruń 1932, s. 538.

<sup>38</sup>List J. P. Łukowicza do ks. H. Grzeni – proboszcza kościoła pw. Bożego Ciała w Helu, Chojnice 6 IX 1934 r., rękopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Pod tekstem dotyczącym płyty z św. Hubertem znajduje się, prawdopodobnie późniejszy, dopisek: *Dr. Marceli Łukowicz fund. Św. Piotra*.

<sup>39</sup>List ks. H. Grzeni – proboszcza kościoła pw. Bożego Ciała w Helu do J. P. Łukowicza, Hel 20 I 1935 r., rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



nad głównym wejściem do kościoła<sup>40</sup>. Jest to jednak informacja nieprecyzyjna. Płyty nie mogły zostać wmurowane nad głównym wejściem, gdyż znajduje się nad nim półkolistie zwieńczone okno.

Uściślenia wymagają również informacje co do wojennych i powojennych dziejów opisywanych płyt. Ich losami już w 1947 r. interesował się Łukowicz,



Prace podczas odkuwania płyt ze ściany kościoła p.w. Bożego Ciała w Helu, 2002 r.,

(fot. Ryszard Kretkiewicz)

który w liście do parafii w Helu pisał: *W roku 1934 fundowałem dla kościoła katolickiego płaskorzeźbę, przedstawiającą legendę św. Huberta, a brat mój Marcel płaskorzeźbę św. Piotra. Obydwie płaskorzeźby zostały wmurowane na zewnętrznej stronie nad głównym wejściem. Zapytuję się, czy takowe okupację przetrzymały i czy są w aktach parafialnych wzmianki dotyczące tej fundacji*<sup>41</sup>. Nie znamy wprawdzie oficjalnej odpowiedzi na wspomniane pismo, jednak w swoich notatkach Łukowicz pisał, iż płyta zaginęła w wojnie 1939<sup>42</sup>. Nato-

<sup>40</sup> *Rejestr polowań*, s. 82; J. W. Kobyłański, *Orędownik*, s. 10; J. P. Łukowicz, *Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, s. 13; M. Kuklik, *O brakujących elementach wystroju zewnętrznego kościoła parafialnego w Helu ...*, „Helska Bliza”, 1999, nr 22, s. 3.

<sup>41</sup> List J. P. Łukowicza do Katolickiego Urzędu Parafialnego w Helu, Chojnice 13 I 1947 r., maszynopis (odpis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>42</sup> *Rejestr polowań*, s. 82



miast J. W. Kobyłański pisał wprost o jej usunięciu przez hitlerowców<sup>43</sup>. Informację o zaginięciu tablicy ze św. Hubertem podał również w swoim artykule Mirosław Kuklik, który jednocześnie walnie przyczynił się do wyjaśnienia jej tajemnicy<sup>44</sup>. Obydwie tablice



przetrwały wojnę w miejscu, gdzie zostały zamontowane. Brak późniejszych wiadomości na ich temat spowodowany był faktem, iż w czasie okupacji obydwie pokryto grubą warstwą tynku. W 2002 r. tablice wymontowano ze ściany kościoła i przekazano do konserwacji<sup>45</sup>. Niestety, po usunięciu warstwy zaprawy okazało się, iż przed pokryciem płyt tynkiem znajdujące się na nich wizerunki zostały skute<sup>46</sup>.

Niezwykle cenną i oryginalną, a przy tym pierwszą tego typu, była fundacja z maja 1936 r. Tego roku Łukowicz ufundował dla kaplicy Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach srebrny, złożony kielich liturgiczny. Kielich ten miał upamiętnić 50-lecie pracy Łukowiczów – lekarzy i myśliwych – na stanowisku dyrektorów szpitala, który funkcjonował w Zakładzie<sup>47</sup>.

Kielich  
mszalny z wizerunkiem  
św. Huberta,  
podarowany w 1936 r.  
przez J. P. Łukowicza  
do kaplicy Zakładu  
św. Boromeusza

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>43</sup>J. W. Kobyłański, *Pięć sylwetek z pomorskiej zielonej galerii zasłużonych*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 24.

<sup>44</sup>M. Kuklik, *O brakujących elementach wystroju zewnętrznego kościoła parafialnego w Helu*, s. 3.

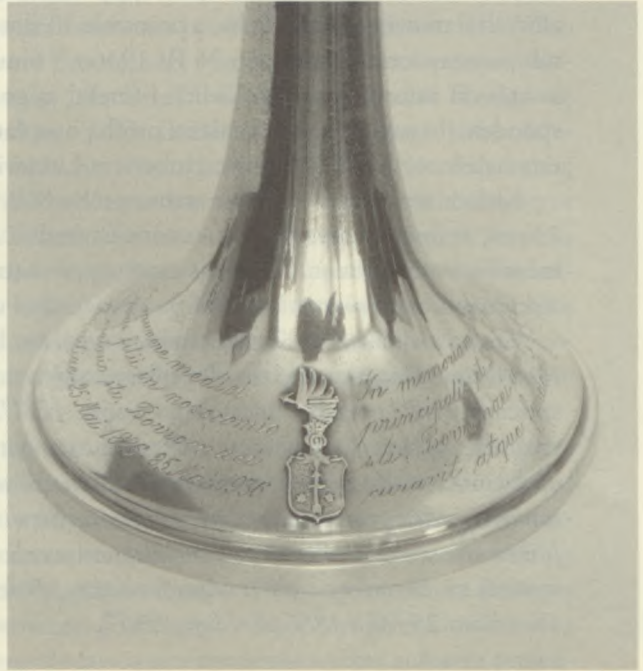
<sup>45</sup>W. Waśkowski, *Kamienne tablice*, „Helska Bliza”, 2002, nr 15, s. 2.

<sup>46</sup>Informacje R. Kretkiewicza i W. Waśkowskiego z Muzeum Obrony Wybrzeża Stowarzyszenia „Przyjaciele Helu”.

<sup>47</sup>Zob. J. Łukowicz, H. Wrzesiński, *Szpitalnictwo*, [w:] *Zakład św. Boromeusza 1885-1935. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia założenia*, [Toruń] 1936, s. 69-88. Wydarzenie, z uwzględnieniem fundacji kielicha, odnotowano także w prasie, zob. *Podniosłe uroczystości jubileuszowe z okazji*



Wykonawcą kielicha była firma W. Kruk, której siedziba mieściła się w Poznaniu przy ulicy 27 Grudnia pod numerem 6<sup>48</sup>. Z zachowanej korespondencji wynika, iż pierwszy kontakt z wymienionym warsztatem złotniczym nawiązał J. P. Łukowicz w początkach 1935 r. W marcu tego roku otrzymał wzór rysunku, jaki miał się znaleźć na kielichu oraz wstępną wycenę oszacowaną na 450 złotych, realizacja ewentualnego zamówienie miała się odbyć w przeciągu pięciu tygodni<sup>49</sup>. Proponowany rysunek nie został do końca zaakceptowany, a na życzenie Łukowicza znajdujące się na czarze kielicha przedstawienie Matki Boskiej umieszczone zostało na tle dębowego lasu<sup>50</sup>. Szacowany koszt wykonania kielicha, który miał być: [...] *całkowicie wykonany w srebrze, z pateną, ręcznie czyzlowany, cały złocony, koszulka oksydowana, z jednej strony koszulki św. Hubert, z drugiej strony Matka Boska*, wynosił 430 zł. Czas realizacji zamówienia określono na cztery tygodnie<sup>51</sup>. Na początku 1936 r. Łukowicz dokonał wpłaty pierwszej raty należności w kwocie 100



►  
Stopa kielicha  
z wizerunkiem  
św. Huberta,

(fot. Adam Piechowski.)

50-LECIA ISTNIENIA Zakładu św. Boromeusza przy współudziale J. E. Ks. Biskupa i p. Wojewody Pomorskiego, „Dziennik Pomorski”, nr 122 z 26 V 1936; Zakład św. Boromeusza w Chojnicach. 50 lat w służbie bliźniego i na straży katolickiego wychowania młodzieży. Rodzina dr. Łukowiczów już w drugim pokoleniu czuwa nad rozwojem zakładu, „Dziennik Bydgoski”, nr 123 z 27 V 1936, fotografię uczestników uroczystości i kielicha opatrzone notatkami zamieścił również „Przewodnik Katolicki”, nr 29 z 19 VII 1936.

<sup>48</sup>J. W. Kobyłański, *Orędownik*, s. 12.

<sup>49</sup>Pismo zakładu jubilerskiego W. Kruk w Poznaniu do J. P. Łukowicza, Poznań 19 III 1935 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>50</sup>Pismo zakładu jubilerskiego W. Kruk w Poznaniu do J. P. Łukowicza, Poznań 11 IX 1935 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>51</sup>Pismo zakładu jubilerskiego W. Kruk w Poznaniu do J. P. Łukowicza, Poznań 4 X 1935 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



złotych<sup>52</sup>. U schyłku marca ustalono ostatecznie kwestię łacińskiej inskrypcji, która miała się znaleźć na stopie kielicha<sup>53</sup>. Jak świadczy zachowana notatka, jej tłumaczem, a przynajmniej konsultantem, był ks. dr Leon Pryba<sup>54</sup>. W kolejnym piśmie adresowanym do Łukowicza podano, iż kielich będzie gotowy na 25 IV 1936 r<sup>55</sup>. Rachunek opiewający na kwotę 480 złotych, z czego 450 złotych stanowiła cena kielicha, a pozostałe 30 złotych koszty wykonania futerału, wystawiono w Poznaniu 24 IV 1936 r.<sup>56</sup> 6 maja Łukowicz otrzymał list, w którym informowano, iż kielich i futerał są gotowe do odbioru. W korespondencji zwrócono się również z prośbą o wpłatę zaległej sumy<sup>57</sup>. Ostatnią ratę należności za kielich ze św. Hubertem Łukowicz wpłacił 15 V 1936 r.<sup>58</sup>

Kielich wykonany został ze srebra próby 800. Wysokość kielicha wynosi 23 cm, średnica stopy – 12 cm, natomiast średnica czary – 8,5 cm. Część elementów – stopa, trzon, fragment czary na zewnątrz i jej wnętrze – są pokryte złoceniami, natomiast wizerunek na powierzchni czary jest ich pozbawiony.

Czaszę kielicha zdobi przedstawienie wizji św. Huberta i postać Matki Bożej z Dzieciątkiem na tle lasu. Na spłaszczonym nodusie, na wyodrębnionych sześciokątnych polach umieszczono napis: *JESUS*, a na powierzchni stopy znajdują się herb Łukowiczów – Newlin oraz dotycząca okoliczności fundacji łacińska inskrypcja: *In memoriam decem quinquennariorum in peragendo munere medici principalis et Dris J.C.M. de Sirwind-Łukowicz patris et ipsius filii in nosocomio sti. Borromei iam elapsorum calicem hunc sti. Huberti dictum oratorio sti. Borromaei suravit atque fundavit. J.P. de Sriwind-Łukowicz Dr med. Choinitias 25 Maji 1886-25 Maji 1936*<sup>59</sup>.

<sup>52</sup>Potwierdzenie odbioru kwoty 100 złotych wystawione zostało w Poznaniu 22 II 1936 r., druk w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>53</sup>Pismo zakładu jubilerskiego W. Kruk w Poznaniu do J. P. Łukowicza, Poznań 28 III 1936 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>54</sup>Łaciński tekst inskrypcji z podpisem ks. dr. L. Pryby, maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>55</sup>Pismo zakładu jubilerskiego W. Kruk w Poznaniu do J. P. Łukowicza, Poznań 16 IV 1936 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>56</sup>Rachunek firmy W. Kruk wystawiony dla J. P. Łukowicza, Poznań 24 IV 1936 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>57</sup>Pismo zakładu jubilerskiego W. Kruk w Poznaniu do J. P. Łukowicza, Poznań 6 V 1936 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>58</sup>Potwierdzenie wpłaty kwoty 180 złotych wystawione zostało w Chojnicach 15 V 1936 r., druk w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>59</sup>J. P. Łukowicz, *Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, s. 13.



## W KOLEKCJI I BIBLIOTECE

Dowodów czci dla św. Huberta nie brakowało także w zbiorach Łukowicza, choć dziś możemy przytoczyć zaledwie kilka przykładów. W kolekcji znajdował się m.in. obraz olejny *Św. Hubert* namalowany w 1924 r. przez Jerzego Kossaka. Obraz ten prezentowany był na kilku wystawach. W 1937 r. pokazywany był na wystawie poświęconej łowiectwu w sztuce polskiej zorganizowanej przez warszawską „Zachęte”<sup>60</sup>. Otrzymał wówczas II nagrodę Polskiego Związku Łowieckiego<sup>61</sup>. W listopadzie tego samego roku dzieło Kossaka eksponowane było na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie<sup>62</sup>. W 1938 r. obraz prezentowano na wystawach sztuki o tematyce łowieckiej w Bydgoszczy i Toruniu. Po raz ostatni wystawiany był w sierpniu 1939 r. w Tucholi na wystawie łowieckiej w ramach Tygodnia Borów Tucholskich<sup>63</sup>. Niestety, obraz ten zaginął podczas okupacji, prawdopodobnie jedyną dokumentację fotograficzną stanowią zdjęcia przechowywane w zbiorach rodziny oraz ilustracje załączone do artykułu J. W. Kobyłańskiego i publikowane w czasopiśmie „Światowid”<sup>64</sup>.

Do dziś w zbiorach rodziny zachował się obraz przedstawiający wizję św. Huberta namalowany przez Henryka Nostitz-Jackowskiego. Powstanie obrazu wiąże się z pracami konserwatorskimi i adaptacyjnymi prowadzonymi w latach trzydziestych XX w. na zamku pokrzyżackim w Bierzgłowie. Zamek, po czteroletnim okresie dzierżawy, nabyty został w 1933 r. przez Kurię Biskupią w Pelplinie z myślą zaadaptowania go na miejsce wypoczynku duchowieństwa oraz dom rekolekcyjny. Pomysłodawcą przeznaczenia a także autorem projektu przebudowy obiektu był bp Stanisław Okoniewski. Remont i prace adaptacyjne w szerszym zakresie rozpoczęto w kwietniu 1936 r. Zapewne wtedy wykonano nową dekorację dawnego refektarza. Wówczas jego ściany pokryte zostały freskami przedstawiającymi świętych Michała, Jerzego, Huberta, Marcina, Wacława, Stefana, Ludwika oraz Ignacego Loyolę, a nazwa pomieszcze-

<sup>60</sup> *Łowiectwo w sztuce polskiej*, Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, przewodnik 124, Warszawa 1937, s. 29, nr 159.

<sup>61</sup> *Laureaci na wystawie „Łowiectwo w sztuce polskiej”*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 19, s. 378, por. *Wystawa warszawska „Łowiectwo w sztuce polskiej” „Światowid”*, nr 27 z 3 VII 1937 r., gdzie podano informację, iż obraz otrzymał I nagrodę.

<sup>62</sup> L. Ossowski, *Pomorze na międzynarodowej wystawie łowieckiej w 1937 r.*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 35.

<sup>63</sup> *Rejestr polowań*, s. 127.

<sup>64</sup> Zob. J. W. Kobyłański, *Orędownik*, (Łowiec Polski); s. 596 oraz tegoż, *Orędownik*, s. 13; *Wystawa warszawska „Łowiectwo w sztuce polskiej”*, „Światowid”, nr 27 z 3 VII 1937 r.



nia zmieniona została na „Salę rycerską”<sup>65</sup>. Bierzglówskie przedstawienia św. Huberta i pozostałych postaci nie zachowały się, a wizerunek patrona myśliwych znany jest wyłącznie z fotografii<sup>66</sup>. Niewykluczone, że fragmenty fresku istniały jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX w.<sup>67</sup>



◀  
Sala rycerska  
zamku krzyżackiego  
w Bierzglowie,  
lata trzydzieste XX w.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

Obraz ze zbiorów Łukowicza stanowił studium do wspomnianego fresku, a do kolekcji podarowany został przez samego bp. S. Okoniewskiego. Jak wynika z korespondencji, dzieło do zbiorów trafiło w lipcu 1937 r. W liście do Komitetu Organizacyjnego Polskiego Działu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie Łukowicz pisał m.in.: *W tych dniach otrzymałem nowy obraz „św. Huberta” i to malowany przez artystę malarza Henryka Nostitz Jackowskiego. Jest to studium (wielkość 150 x 50) do obrazu ściennego*

<sup>65</sup>A. Liedtke, *Zamek pokrzyżacki w Bierzglowie, obecnie letnisko kleryków i dom rekolekcyjny Diecezji Chełmińskiej*, Pelplin 1937, s. 19, 26-28.

<sup>66</sup>Fresk z Bierzglowa publikowany był kilkakrotnie, zob. A. Liedtke, *Zamek pokrzyżacki w Bierzglowie*, ryc. 10; tegoż, *Zamek bierzglowski, letnisko i dom rekolekcyjny Diecezji Chełmińskiej*, Pelplin 1937 (bez paginacji); „Myśliwy”, 1938, nr 11, s. 161; *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s.11. Jego fragment widoczny jest również na fotografii przedstawiającej uczestników rekolekcji księży jubilatów, które odbyły się w Bierzglowie w 1938 r. (Narodowe Archiwum Cyfrowe, <http://audiovis.nac.gov.pl/obraz/119736/9b1bc717f309558019e731ed10a3c081/>, dostęp: sierpień 2014 r.)

<sup>67</sup>Zob. M. Sokołowski, *Tajemnica zamku bierzglowskiego*, „Łowiec Polski”, 1993, nr 11, s. 20.



w sali rycerskiej pokrzyżackiego zamku w Bierzglowie na Pomorzu. Zamek został odrestaurowany w r. 1936 z polecenia J. Eksk. Ks. Biskupa Dr. Stanisława Okoniewskiego w Pelplinie i obraz ten w oryginale ma wielkość 6 m x 2m. Jak Jego Eksk. mi piśmiennie oświadczył zawdzięcza inicjatywę tego obrazu mej osobie<sup>68</sup>.

Przed wojną obraz prezentowano na wymienionych wyżej wystawach w Berlinie, Bydgoszczy, Toruniu i Tucholi, natomiast w okresie powojennym, w 1947 r., udostępniony został na wystawę urządzoną w ramach Tygodnia Chojnic<sup>69</sup>.

W swoich zbiorach posiadał także Łukowicz drugi egzemplarz płaskorzeźby – gwiazdy z wizerunkiem św. Huberta – identycznej jak ta znajdująca się na pomniku w Klosnowie, która pokazywana była w 1937 r. w dziale myśliwskim podczas Tygodnia Chojnic oraz na Tygodniu i Wystawie Rolnej w Człuchowie w 1955 r.<sup>70</sup> Na wystawach prezentował także fotografie trzech opisanych wyżej obiektów: pomnika z Klosnowa, gwiazdy ze św. Hubertem i kielicha z kaplicy Zakładu św. Boromeusza<sup>71</sup>. W postaci fotografii Łukowicz zgromadził również inne przedstawienia



►  
Św. Hubert,  
płaskorzeźba w drewnie,  
znajdująca się przed  
wojną w zbiorach  
Stefana Łukowicza  
z Poznania

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

<sup>68</sup>List J. P. Łukowicza do Komitetu Organizacyjnego Polskiego Działu Międzynarodowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie, Chojnice 19 VII 1937 r., rękopis (brudnopis) w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. Pod zachowaną w albumie fotografią przedstawiającą wizerunek św. Huberta namalowanego w sali rycerskiej zamku w Bierzglowie znajduje się notatka: „J. Eks. Przeznaczył szkic do zbiorów dr J. Łukowicza”, fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

<sup>69</sup>Rejestr polowań, s. 128.

<sup>70</sup>Tamże, s. 127-128.

<sup>71</sup>Tamże, s. 127-128; *Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urządzanej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz pokazu trofeów łowieckich z roku 1936*, Poznań 1937, nr. 683-685; J. W. Kobyłański, *Jubileuszowa wystawa łowiecka w Poznaniu (1906-1936)*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 7, s. 125. Oprawiona w ramki fotografia pomnika św. Huberta z Klosnowa znajduje się w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, nr inw. MCh/H-354.



patrona myśliwych: fresk z zamku w Bierzglowie, barokową płaskorzeźbę z przedstawieniem św. Huberta należąca do Stefana Łukowicza z Poznania czy obraz z tym samym motywem, który znajdował się w zbiorach płk. Augu-



◀  
Św. Hubert,  
obraz znajdujący się  
przed wojną w zbiorach  
płk. Augusta Brochwicz-  
Donimirskiego

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

sta Brochwicza-Donimirskiego<sup>72</sup>. Prawdopodobnie śladem fascynacji postacią patrona myśliwych były również nieliczne pozycje książkowe, w tytułach których widniało imię św. Huberta, choć nie można wykluczyć, iż do biblioteki trafiły po prostu jako literatura dotycząca łowiectwa<sup>73</sup>.

## OBCHODY DNIA ŚW. HUBERTA W LATACH 1914-1956

Od 1914 r. Jan Paweł Łukowicz regularnie aż do roku 1956 uroczystie obchodził przypadający na 3 listopada dzień patrona myśliwych. W praktyce to ważne w łowieckiej tradycji święto wiązało się z hubertowskim polowaniem połączonym zazwyczaj z mniejszym lub większym przyjęciem<sup>74</sup>.

<sup>72</sup>Fot. w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, zob. też: J. W. Kobyłański, *Pokaz trofeów łowieckich stow. „Łowiec Wielkopolski”, „Łowiec Polski”, 1938, nr 10, s. 196-197.*

<sup>73</sup>Były to następujące tytuły: G. Hammer, *Hubertus Bilder. Ein Album für Jäger und Jagdfreunde*, Glogau 1856; H. Uhlenhuth, *St. Hubert, der Schutzpatron der Jäger, und seine Legende*, Neudamm 1906; L. Ganghofer, *Schloss Hubertus*, Stuttgart Bd. I-II, 1922; O. Caminnecki, *Diana, Hubertus und Ich*, Berlin 1935. W swoich zbiorach Łukowicz posiadał również czasopisma bądź wycinki prasowe dotyczące św. Huberta, m.in.: A. F. Schwappach, *Seit wann ist St. Hubertus Schutzpatron der Jagd?*, „Deutsche Jäger Zeitung”, nr 44 z 30 X 1931 r., s. 298-300; R. W., *Św. Hubert, patron myśliwych*, „Kurjer Poznański”, nr 522 z 12 XI 1933 r.; „Tygodnik Ilustrowany”, nr 16 z 22 IV 1934 r., numer poświęcony był łowiectwu i nosił tytuł: *Pod znakiem św. Huberta*.

<sup>74</sup>W zestawieniu „Hubertusów“ z lat 1914-1955 (*Rejestr polowań*, s. 129) znajdują się dwie rubryki: *Przyjęcia prywatne* oraz *Przyjęcia oficjalne*.



Pierwszy obchodzony przez Łukowicza „Hubertus” miał miejsce 3 XI 1914 r. podczas pełnienia przez niego służby wojskowej w Chełmnie. Polowanie, w którym wziął udział także dr Witold Bogusławski, odbyło się na gruntach klasztornych w Żurawiej Kępie w powiecie świeckim, a zdobyczą Łukowicza był wówczas jeden zając<sup>75</sup>. Do 1920 r. jeszcze dwukrotnie brał udział w polowaniach hubertowskich, jednak jak sam pisał *bez wyniku osobistego*, natomiast w latach 1914-1920 corocznie uczestniczył w *prywatnych przyjęciach*<sup>76</sup>.

Pierwsze polowanie hubertowskie czasów II Rzeczypospolitej odbył Łukowicz 3 XI 1920 r. w Buschmuhle, a ustrzelone dwa zające i słonka przyniosły mu tytuł króla polowania<sup>77</sup>. Miejscem polowań, w których uczestniczył, a w większości przypadków zapewne także organizował, do 1939 r. były Ackerchof (Chojnaty)<sup>78</sup>, Buschmuhle<sup>79</sup>, Kamionka, gdzie w 1925 r. ponownie zdobył laur króla polowania<sup>80</sup>, oraz Angowice<sup>81</sup>. W zestawieniu swoich „Hubertusów” Łukowicz odnotował również polowania z lat 1930 i 1933, jednak nie figurują one w ogólnym spisie<sup>82</sup>.

Od 1924 r. elementem obchodów święta myśliwskiego patrona były również *przyjęcia oficjalne*<sup>83</sup>. Warto zaznaczyć, iż nie posiadały one wyłącznie męskiego charakteru i często uczestniczyły w nich kobiety. Tego roku przyjęcie miało charakter szczególny, gdyż połączone było z chrzciniami Reginy Łukowicz. W związku z tym wydarzeniem obszernego wpisu do *Księgi gości* dokonał ks. B. Makowski. Pośród uczestników przyjęcia oprócz najbliższej rodziny i rodziców chrzestnych, którymi byli Maria Moszczeńska i Edmund Sikorski, znajdowali się również myśliwi: Lucjan Prądyński, A. Wolszlegier, Tadeusz Lerchenfeld<sup>84</sup>. Pamiątką po prawdopodobnie niewielkim, o czym świadczyć może liczba wpisów, przyjęciu z 1925 r. jest wiersz napisany przez nadleśniczego z Rytla Fritza Hellinga<sup>85</sup>. W 1927 r. po polowaniu, które odbyło się w Chojnatach, w biesiadzie wzięli udział Antonina i Lucjan Prądyński, Maria

<sup>75</sup> *Schuß-Buch 1902-1923*, druk/rękopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza, s. 45-46. We wspomnianym wyżej zestawieniu znajduje się zapiska, iż wspomniane polowanie Łukowicz zakończył z wynikiem.

<sup>76</sup> *Rejestr polowań*, s. 129.

<sup>77</sup> *Schuß-Buch*, s. 67-68.

<sup>78</sup> Tamże, s. 77-78; *Rejestr polowań*, s. 18-19.

<sup>79</sup> *Schuß-Buch*, s. 79-80.

<sup>80</sup> *Rejestr polowań*, s. 10-11.

<sup>81</sup> Tamże, s. 14-15, 40-41, 60-61.

<sup>82</sup> Tamże, s. 129.

<sup>83</sup> Tamże, s. 129.

<sup>84</sup> *Księga gości*, wpis z 3 XI 1924 r.

<sup>85</sup> Tamże, wpis z 3 XI 1925 r.



Lerchenfeld, Józef Chrzanowski ze Zbenin, Ignacy Sikorski i Lucjan Padechowicz<sup>86</sup>. Obszernego wpisu, pod którym podpisali się m.in. Lerchenfeldowie, Komierowscy i A. Brochwicz-Donimirski, dokonano w listopadzie 1928 r.: *Dzień dzisiejszy to dzień myśliwych dzień lubowników natury i jednego z najszlachetniejszych sportów. W dniu tym zawsze wesoło i gwarno w domu Kochanego Pana Domu, który najgodniejszym jest reprezentantem myśli łowieckiej. Jemu i wszystkim myśliwym Pomorza w tej chwili „cześć”*<sup>87</sup> W 1929 r. w przyjęciu urządzonym przez Łukowicza z okazji dnia patrona myśliwych uczestniczyli: Tomasz Komierowski, Leon Janta-Połczyński, T. Lerchenfeld, Marceli i Janina Łukowiczowie, E. Sikorski, A. Brochwicz-Donimirski, a pamiątką spotkania był wpis: *Św. Hubertowi – Cześć – Państwu domu serdeczne Bóg zapłać za śliczne przyjęcie i miłe chwile*<sup>88</sup>. W podobnym tonie utrzymany był również wpis z 1930 r.: *W dniu św. Huberta 3 listopada 1930 r. serdecznie i miłe przyjęciu u adepta św. patrona*, pod którym widnieje kilkanaście podpisów gości<sup>89</sup>. Dzień św. Huberta obchodzony w domu J. P. Łukowicza w 1932 r. dokumentują dwa wpisy. Autorem pierwszego był leśniczy Zbigniew Trzemeski, który wspominał w nim również wspólne polowania na jelenie w Bachorzu. Drugi, wierszowany wpis, pod którym znajduje się kilkanaście podpisów biesiadników, brzmiał: *Kto tak zapalonym jest myśliwym/Jak nasz kochany Doktor Janek/Jemu właściwie należy się dziewictwa wianek/Bo nigdy zwierzyny nie męczył/Zawsze w centrum trafiał/A na św. Huberta gości swoich sówiciele/winem zakrapiał/Niech mu ten trunek na długie/lata starczy by w dzisiejszych ciężkich/czasach odpędził swoim gościom frasunek*<sup>90</sup>. Również kilkanaście osób, w tym starosta chojnicki Jan Mieszkowski, A. Pruszek, T. Lerchenfeld, A. Brochwicz-Donimirski, E. Sikorski, wzięło udział w przyjęciu, które odbyło się w roku następnym<sup>91</sup>.

Odmienną oprawę miały obchody Dnia św. Huberta w 1934 r. Tego roku z inicjatywy J. P. Łukowicza i Włodzimierza Klińskiego – rotmistrza 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich – dowództwo I Batalionu Strzelców w Chojnicach zorganizowało bieg myśliwski. Miejscem zbiórki uczestników był plac koszarowy jednostki, skąd grupa 16 jeźdźców udała się do Klosnowa. Jeźdźcy wjechali cwałem pod pomnik św. Huberta ze wszystkich siedmiu dróg, po czym batalionowi trębacz odegrali hejnał myśliwski. Następnie przemawiał Łukowicz, podkreślając tradycję i wagę obchodzonego święta. Przed rozpoczęciem po-

<sup>86</sup>Tamże, wpis z 3 XI 1927 r.

<sup>87</sup>Tamże, wpis z 3 XI 1928 r.

<sup>88</sup>Tamże, wpis z 3 XI 1929 r.

<sup>89</sup>Tamże, wpis z 3 XI 1930 r.

<sup>90</sup>Tamże, wpis z 3 XI 1932 r.

<sup>91</sup>Tamże, wpis z 3 XI 1933 r.



goni za lisem głos zabrał master biegu, rotmistrz W. Kliński. Bieg prowadził leśnymi duktami w kierunku Jarcewa i Chojniczek, jego zwycięzcą został Pałędzki ze Zbenin<sup>92</sup>. Pamiątką przyjęcia w domu Łukowiczów jest wpis autorstwa W. Klińskiego: *Dzień św. Huberta w roku 1934. 3 listopada. Po złożeniu hołdu przed pomnikiem św. Huberta postawionego przez Dr. Jana Łukowicza, po Halali na biegu za lisem, gościmy w domu Jego tradycyjnie podjęci. Włodzimierz Kliński rtm.* [tekst nieczytelny – M.S.] *master pierwszego biegu za lisem w Chojnicach*<sup>93</sup>. Trudno dziś rozstrzygnąć,

*Hubertusy*

Rok	Polowa	Miejsce polowania	Miejsce obserwacji	Rok	Polowa	Miejsce polowania	Miejsce obserwacji
1914	+	...	+	1934	+	...	...
1915	0	...	+	1935	+	...	...
1916	0	...	+	1936	+	...	...
1917	0	...	+	1937	+	...	...
1918	0	...	+	1938	+	...	...
1919	-	...	+	1939	+	...	...
1920	+	...	+	1940	+	...	...
1921	-	...	+	1941	+	...	...
1922	+	...	+	1942	+	...	...
1923	+	...	+	1943	+	...	...
1924	-	...	+	1944	+	...	...
1925	+	...	+	1945	+	...	...
1926	+	...	+	1946	+	...	...
1927	+	...	+	1947	+	...	...
1928	-	...	+	1948	+	...	...
1929	-	...	+	1949	+	...	...
1930	+	...	+	1950	+	...	...
1931	+	...	+	1951	+	...	...
1932	+	...	+	1952	+	...	...
1933	+	...	+	1953	+	...	...
1934	+	...	+	1954	+	...	...
1935	-	...	+	1955	+	...	...
1936	0	...	+	1956	+	...	...
1937	0	...	+	1957	+	...	...
1938	0	...	+	1958	+	...	...
1939	0	...	+	1959	+	...	...
1940	0	...	+	1960	+	...	...

► Spis „Hubertusów” J. P. Łukowicza z lat 1917 - 1956 zamieszczony w Rejestrze polowań.

Klasyczny 1934

Wł. Kliński

czy bieg zorganizowany w 1934 r. był próbą wprowadzenia go na grunt pomorski lub chojnicki, czy stanowił tylko jednorazową inicjatywę<sup>94</sup>. Jednak, że o tym wydarzeniu pamiętano, świadczyć może wpis W. Klińskiego z następnego roku, który określił się jako *były master*. W przyjęciu urządzonym 3 XI 1935 r. wzięło udział około trzydziestu osób i było ono prawdopodobnie jednym z większych urządzanych przez Łukowicza w dniu święta myśliwskiego opiekuna<sup>95</sup>. Z kolei bardzo skromny charakter miało przyjęcie w 1936 r. Pod

<sup>92</sup> Św. Hubert w I. Baonie Strzelców w Chojnicach w 1934 r., [w:] *Łowiska Pomorskie*, s. 55.

<sup>93</sup> *Księga gości*, wpis z 3 XI 1934 r.

<sup>94</sup> Zob. T. Łaskiewicz, *Zwyczajne hobby ziemian czy racjonalna gospodarka? Łowiectwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Zapiski Historyczne”, t. 78, 2013, z. 2, s. 45.

<sup>95</sup> *Księga gości*, wpis z 3 XI 1935 r.



wpisem, który rozpoczyna się słowami: *W mniejszym niż w latach ubiegłych gronie [...], znajdują się tylko cztery podpisy*<sup>96</sup>.

Święto patrona myśliwych w 1937 r. zbiegło się, zapewne nieprzypadkowo, z odbywającą się w Berlinie Międzynarodową Wystawą Łowiecką. Krótki, jednak niezwykle interesujący opis pobytu w Berlinie zamieścił Łukowicz w *Rejestrze polowań: Berlin Internationale Jagdausstellung (3-27.XI.). 3go o 11tej otworzył wystawę Reichsjagermeister Goering. Byłem razem z Gutą, po otwarciu byłem w pawilonie Polskiem, wszedł Reichs Jag. mstr Goering, przywitał się przez podanie ręki z delegacją Polską, także ze mną. Wieczorem przyjęcie przez Reichs Jag. mstr w cesarskim pałacu (weiher Saal) – Zaproszenie dotarło dopiero o 7.20 wieczorem na 8mą – nie byłem. 4go Ball d. Deutschen Jagerschaft w salach zoolog ogrodu, byłem z Gutą – circa 7500 osób. 5go Przyjęcie przez Reichsjagermstr Goeringa im „Haus der Flieger”, byłem osobiście circa 1000 osób. (diplomacja, międzynarodowi myśliwi, wojsko) 6go. Rano wyjazd na „Falkenbeize” polowanie z sokolami, byłem z polską delegacją<sup>97</sup>. Uzupełnieniem jest krótka notatka dotycząca 3 XI 1937 r. umieszczona w spisie „Hubertusów”: *U przyjaciela Chamiera w Berlinie. Miałem być na cesarskim zamku u Reich jägermaister Goeringa (zaproszenie za późno)*<sup>98</sup>.*

W niewielkim gronie świętowano dzień patrona myśliwych w 1938 r. Przy tej okazji w *Księdze gości* umieszczono wpis, w którego pierwszej części napisano: *Kochanemu Prezesowi adeptowi św. Huberta dziękując za miłe i serdeczne przyjęcie oraz Jego małżonce. Jak dalece św. Hubert jest taskaw dla swego pupila świadczy fakt. Wyjeżdżając po ciężkiej pracy zawodowej zdobywa kuropatwy, siewkę, kaczkę, bekasa i szaraka. Cześć św. Hubertowi! Drugą część stanowi wiersz pt. *Najlepszy łów* autorstwa Ignacego Gawrońskiego<sup>99</sup>.*

O dniu patrona myśliwych nie zapomniał Łukowicz także w czasach okupacji. Swojego pierwszego okupacyjnego „Hubertusa” spędził w podolskim Monasterzysku – w roku 1940 w Pucku, w latach 1941-1942 w Wyrzysku, a w roku 1943 w Nakle<sup>100</sup>. Od 1944 r. dzień 3 listopada świętował już w rodzinnym mieście.

Pierwsze po zakończeniu okupacji polowanie w Dniu św. Huberta, w którym brał udział Łukowicz, miało miejsce w 1947 r. w Chojnatach. W latach powojennych polowania te odbywały się zazwyczaj na wspomnianym terenie

<sup>96</sup>Tamże, wpis z 3 XI 1936 r. W *Rejestrze polowań* (s. 129) odnotowane zostało w rubryce *przyjęcia prywatne*.

<sup>97</sup>*Rejestr polowań*, s. 123.

<sup>98</sup>Tamże, s. 129.

<sup>99</sup>*Księga gości*, wpis z 3 XI 1938 r.

<sup>100</sup>*Rejestr polowań*, s. 129.



oraz w okolicach ujścia Brdy, nad Jeziorem Charzykowskim i Grunowie<sup>101</sup>. Podobnie jak przed wojną elementem obchodów dnia patrona myśliwych były również okazyjne przyjęcia. Wszystkie (wyjąwszy spotkanie po polowaniu nad Jeziorem Charzykowskim w 1948 r., które odbyło się w Bachorzu u tamtejszego leśniczego Egona Raszkego) odbywały się w domu Łukowiczów. W prowadzonym spisie tylko jedno z nich, które miało miejsce w 1946 r., odnotowane zostało w rubryce *przyjęcia oficjalne*. Wzięła w nim udział najbliższa



▶  
Jeźdźcy pod  
pomnikiem św. Huberta  
przed rozpoczęciem  
biegu myśliwskiego,  
Kłosnowo 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)

rodzina i kilku zaproszonych gości. Natomiast zamieszczony w *Księdze gości* wpis określił je jako *Biesiadę hubertowską*<sup>102</sup>. Pozostałe, jak pisał Łukowicz, odbyły się *w rodzinie*<sup>103</sup>. Taki rodzinny charakter miało przyjęcie z 1947 r., w którym oprócz Łukowiczów uczestniczył K. Zimny – autor niezwykle interesującego wpisu: *Dziś św. Hubert. Polowanie w Chojnatach pod Chojnicami. Hipek Łukowicz królem polowania, ubił m.in. pięknego bekasa, wynik ogólny 6 sztuk, obserwowaliśmy słaby stan zajęcy, kaczek na bagnach i w Chojnatach dość,*

<sup>101</sup>Tamże, s. 67, 69, 73, 74.

<sup>102</sup>Tamże, s. 129; *Księga gości*, wpis z 3 XI 1946 r.

<sup>103</sup>*Rejestr polowań*, s. 129.



po tym biesiada hubertowska u Łowczego powiatowego dra. Jana Łukowicza. Nastrój znakomity<sup>104</sup>. Ciekawy w treści jest również wpis dokonany w 1949 r.: *Św. Hubert! Dr. Jana Łukowicza święto. Był na polowaniu w Chojnatach – z powózki upolował zająca, a potem w domu biesiada. Pamiętny dzień był 22 października 1949 r., bo tego dnia upolował po wojnie, polując jako inwalida-kaleka dolnych kończyn, tylko z powózki setnią zwierzynę i to kuropatwę*<sup>105</sup>. W 1950 r. w urządzonym w Dniu św. Huberta przyjęciu uczestniczył przedwojenny myśliwy Witold Sikorski z Leśna<sup>106</sup>. Cenne informacje dotyczące tym razem wystroju wnętrza domu przynosi wpis Adeli Nehringowej dokonany w 1952 r.: *Dzień św. Huberta! Wprzód wyjazd na polowanie, dublet na dwie wrony – potem skromna biesiada w kole rodzinnym. Pokoje jak zawsze zielenią udekorowane*<sup>107</sup>. O dekoracjach i charakterze święta myśliwych w domu Łukowiczów czytamy również w zapisce z listopada 1954 r., której autorem był Hipolit Łukowicz: [...] *W związku ze zbliżającym się 3 listopada dniem św. Huberta – zielenią świerkową przystroiliśmy trofea myśliwskie pokoje i obrazy – starym hubertowskim zwyczajem – gdyż dzień św. Huberta od lat jest w naszej rodzinie zawsze dniem uroczystym*<sup>108</sup>. W wąskim gronie rodziny i przyjaciół (syna Henryka, Kazimierza Zimnego, Józefa Osowickiego i Edmunda Pięknego) spędził Łukowicz Dzień św. Huberta w 1956 r. Prawdopodobnie jedyną pamiątką ostatniego ziemskiego „Hubertusa” wielkiego Nemroda jest cytowany wpis: *Dziś dzień św. Huberta! Pachnie lasem ...Słysząc ryk jeleni ...Trofea i zbiory naszego zasłużonego myśliwego doktora mówią o cudnych chwilach pełnych emocji. Jesteśmy pełni podziwu dla osiągniętych sukcesów w tak bogatym życiu w przeżycia łowieckie. Wiernemu czcicielowi św. Huberta w Jego jubileuszowym roku 70-lecia jak najwięcej zdrowia i szczęścia „ad multos annos”. Cześć św. Hubertowi i Jego czcicielowi*<sup>109</sup>.

Na zakończenie jako ciekawostkę przytoczyć można fakt, iż wszystkie polowania, które Łukowicz odbył 3 listopada, w spisach polowań są zakreślone, a w kilku przypadkach oznaczone również literą H (tzn. Hubertowiny – Hubertus).

<sup>104</sup> *Księga gości*, wpis z 3 XI 1947 r.

<sup>105</sup> Tamże, wpis z 3 XI 1949 r.

<sup>106</sup> Tamże, wpis z 3 XI 1950 r.

<sup>107</sup> Tamże, wpis z 3 XI 1952 r.

<sup>108</sup> Tamże, wpis z 3 XI 1954 r.

<sup>109</sup> Tamże, wpis z 3 XI 1956 r.

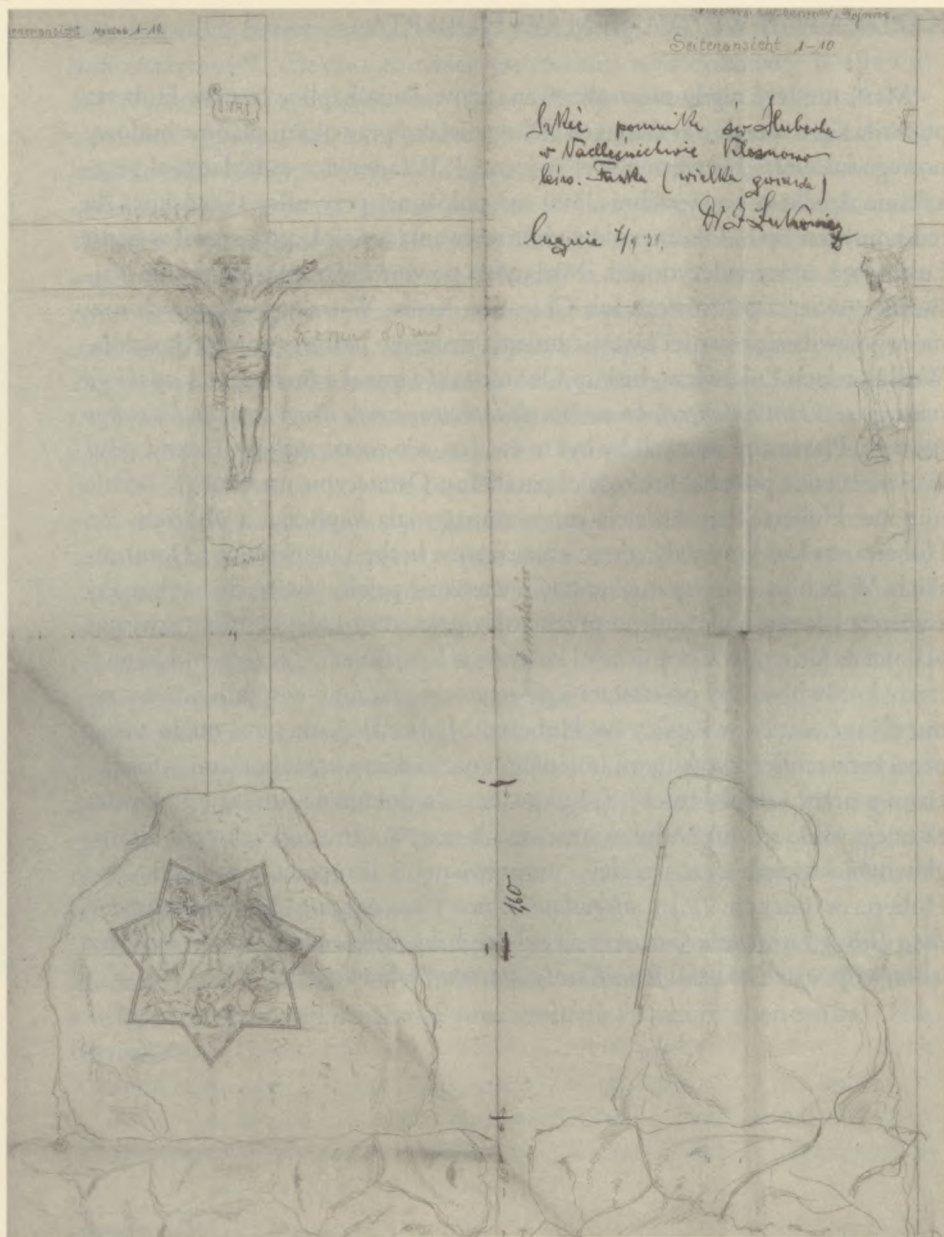


## KAPLICA POD WEZWANIEM ŚW. HUBERTA

Myśl, niestety nigdy niezrealizowana, powołania kaplicy pw. św. Huberta pojawiła się w latach trzydziestych XX w. niejako przy okazji planów budowy nowego kościoła. Na rzecz nowej świątyni J. P. Łukowicz zadeklarował przekazanie działki o powierzchni 7500 m<sup>2</sup> położonej przy ulicy Gdańskiej. Za ten hojny dar bp S. Okoniewski wybór wezwania kościoła pozostawił w gestii Łukowicza, który zdecydował, iż świątynia powinna otrzymać wezwanie Najświętszego Serca Jezusowego lub Chrystusa Króla. W trakcie wstępnych rozmów pojawiła się również kwestia imienia drugiego patrona nowego kościoła. Według relacji Łukowicza, biskup Okoniewski zapytał wówczas: [...] *a jakiego świętego czci Pan najwięcej, bo można dodatkowo jeszcze drugi tytuł dodać owego świętego*. Pierwotny pomysł, by był to św. Jan, nie został zaakceptowany, gdyż wezwanie takie posiadał już kościół parafialny. Ostatecznie ustalono, że będzie nim św. Hubert. Przy kościele miała stanąć mała kapliczka z ołtarzem św. Huberta, na którym miały zostać umieszczone herby Łukowiczów i Donimirskich. W pobliżu kaplicy miał zostać zawieszony pająk – świecznik wykonany z wieńca jelenia upolowanego przez Łukowicza, dwa kolejne miały zawisnąć w kościele farnym w Chojnicach i kościele w Krojantach. Życzeniem Łukowicza było również, aby po śmierci jego serce umieszczone w srebrnej urnie zamurowane zostało w kaplicy św. Huberta. Miejsce złożenia serca miało zostać oznaczone tablicą z wykutymi imieniem i nazwiskiem oraz krótkimi informacjami o pracy i działalności J. P. Łukowicza. Za dokonaną fundację Łukowicz zastrzegł sobie również odprawianie trzech mszy rocznie, dwóch przy ołtarzu głównym kościoła oraz trzeciej – odprawianej 3 listopada – w kaplicy św. Huberta w intencji: [...] *o błogosławieństwo i powodzenie dla potomstwa Dr. Jana Pawła Łukowicza, zarazem za całą rodzinę Łukowiczów, którzy pochodzą od mego śp. ojca Dr. med. Jana Karola Macieja Łukowicza*<sup>110</sup>.

<sup>110</sup>Opowiadanie J. P. Łukowicza, Chojnice [b.d.d.] V 1939 r., maszynopis w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.





◀ Projekt pomnika  
św. Huberta, wykonany  
przez J. P. Łukowicza,  
ok. 1931 r.

(w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)









◀  
Uczestnicy uroczystości  
odsłonięcia i poświęcenia  
pomnika św. Huberta.  
Po prawej stronie  
w pierwszym rzędzie  
od lewej stoją:  
Regina, Henryk, Hipolit,  
Gustawa, Marceli, Jan  
Paweł Łukowiczowie,  
Starosta Chojnicki  
Józef Zaleski,  
ks. Bolesław Makowski,  
Antoni Brablec,  
Wiktor Bolik,  
Kłosnowo 1931 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)



◀  
Inspektor  
Antoni Brablec  
z Dyrekcji Lasów  
Państwowych  
w Bydgoszczy  
przy pomniku  
św. Huberta,  
Kłosnowo 1931 r.

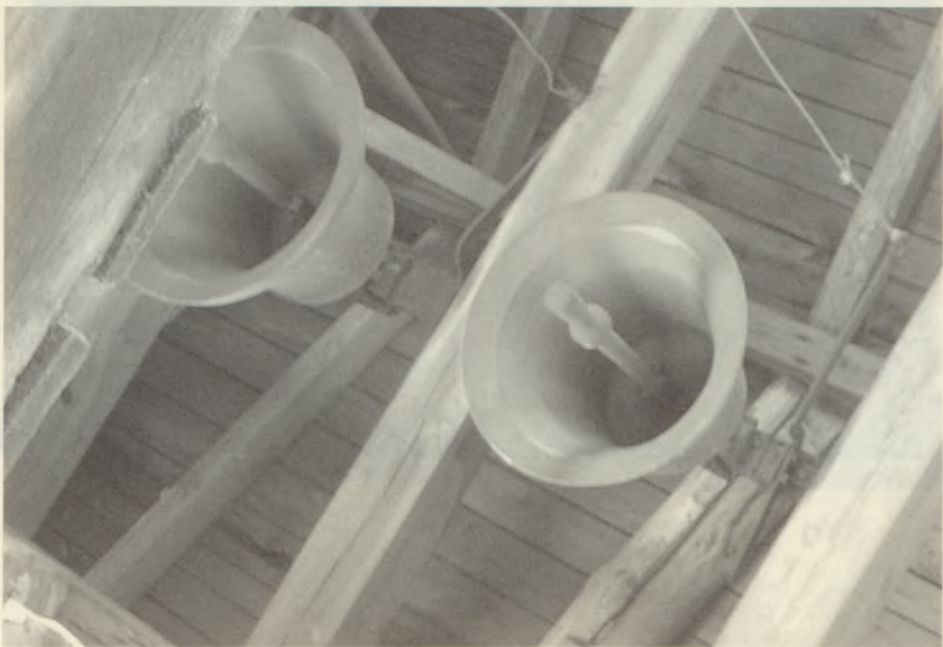
(fot. w zbiorach rodziny  
J. P. Łukowicza)





►  
Dzwonnica  
w Angowicach

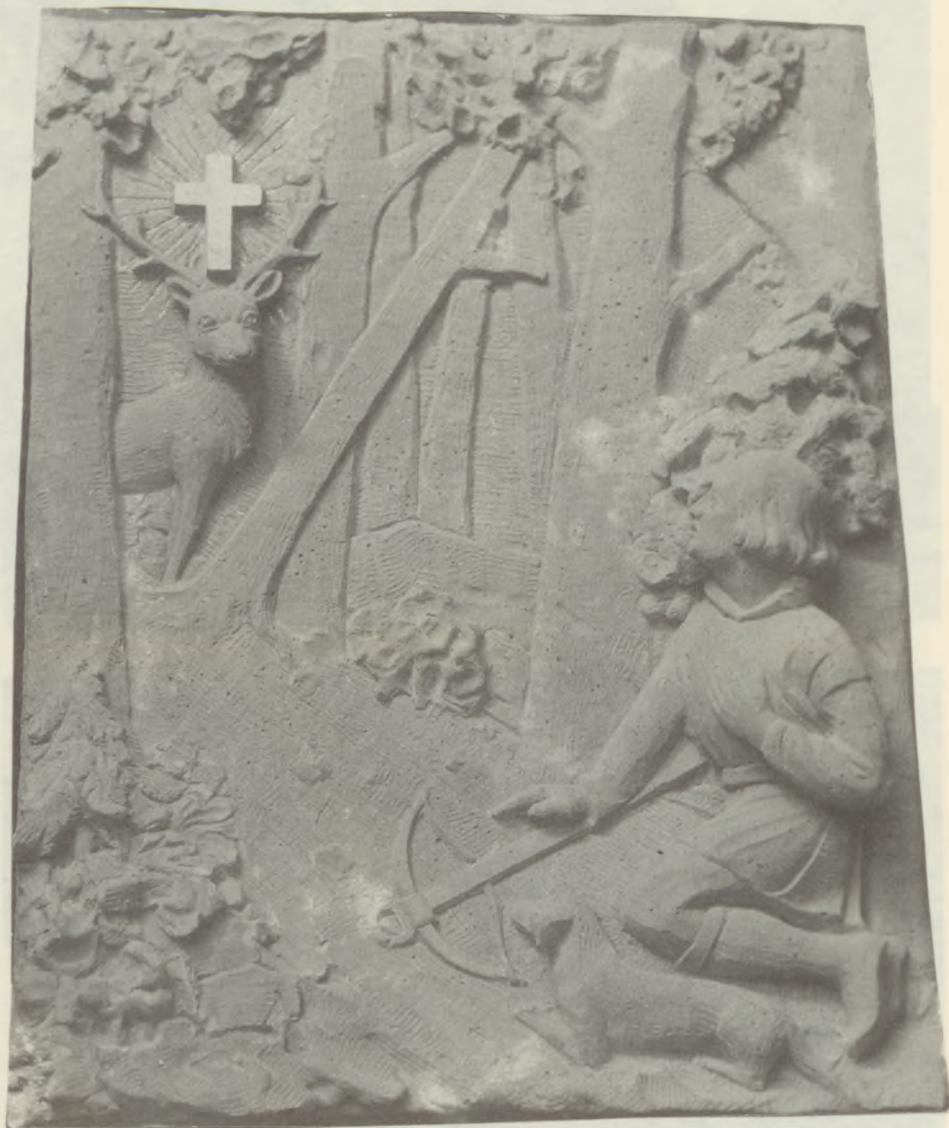
(fot. Ignacy Stawicki)



►  
Dzwony „Hubertus”  
i „Stanisław Kostka”.

(fot. Ignacy Stawicki)





Długoletni wizerunek  
 odznaczony i poświęcony  
 pomniku św. Huberta.  
 W jego wykonaniu  
 w pierwszym rzędzie  
 od strony wschodniej  
 Kępczyński, Młynski, Hępczyński  
 Górczyński, Młynski, Jan  
 Płocin, Kalkowicz, Jan  
 Szczęśliwy, Chępczyński  
 Jan Janicki,  
 Jan, Kępczyński, Młynski,  
 Młynski, Kępczyński,  
 Kępczyński, 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)  
 (fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)

(fot. w zbiorach rodziny)

Płyta z wizerunkiem  
 św. Huberta,  
 znajdująca się  
 do 1934 r. na willi  
 J. P. Łukowicza  
 na Helu, 1929 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)

w zbiorach  
 rodziny  
 Łukowiczów  
 (fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)





►  
Płyta z willi  
J. P. Łukowicza  
po pracach  
konserwatorskich,  
2002 r.

(fot. Wojciech  
Wąskowski)





Wzrost i wytrzymałość  
wzrostu  
dla kapłanów  
dla kapłanów  
dla kapłanów  
dla kapłanów  
dla kapłanów

Kielich mszalny  
z wizerunkiem  
św. Huberta,  
podarowany w 1936 r.  
przez J. P. Łukowicza do  
kaplicy Zakładu  
św. Boromeusza

(fot. Adam Piechowski)



►  
*Św. Hubert* pędzla  
 Nostic-Jackowskiego  
 z kolekcji J. P. Łukowicza

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)



►  
*Św. Hubert* pędzla  
 J. Kossaka z kolekcji  
 J. P. Łukowicza

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)







◀  
 Obraz H. Nostic-  
 -Jackowskiego  
 na wystawie grafiki  
 i sztuki łowieckiej.  
 W pierwszym rzędzie,  
 od lewej stoją: NN,  
 NN, NN, NN,  
 T. Komierowski,  
 wojewoda pomorski  
 Władysław Raczkiewicz,  
 NN, J. P. Łukowicz,  
 Toruń 1938 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)



◀  
 Jeźdźcy pod  
 pomnikiem św. Huberta  
 przed rozpoczęciem  
 biegu myśliwskiego  
 1934 r.

(fot. w zbiorach rodziny  
 J. P. Łukowicza)





**VIII ANEKS ŹRÓDŁOWY**



VIII: AMERIKÄ ZRODLOWY



1922

Tag	Monat	Ort wo gehoffen	Jagdart oder bei wem	Jagen oder Revier	Rothwild		Damwild		Schwarz- wild		Rehe		
					Hirfche	Thiere	Hirfche	Thiere	Sauen	Schweine	Böcke	Rüden	Gemien
2.	IV.	Lesno	E. v. Li Korzki.										
3.	IV.	Lesno											
4.	IV.	Lesno											
21.	V.	Blumfelde.	Wt. v. Lukowicz.										
9.	III.	Lesno.											
10.	VII.	Lesno											
12.	VII.	Lesno											
19.	VIII.	Blumfelde											
30.	VIII.	Hennigsdorf.	Pachjagd.										
3.	X.	Lesno											
4.	X.	Lesno											
14.	XII.	Kornwerth E. Konitz											

Kleines Feld.  
an der Neuhofes  
Grenze in Graue links nach Neuhof



Füchse	Hasen	Kaninchen	Dachse	Auerwild	Birkwild	Trappen	Fasanen	Enten	Schnepfen	Sumpf- Schnepfen	Hühner	Wachteln	Raubvögel	Diverser	Bemerkungen
														1. Nebelkr.	<p>(nach Kijajstrog am Kraunaw vom Vater eine Ledette Thimel Lithellou</p> <p>1. Kiebitz 1. Bleskopf.</p> <p>1. Kiebitz</p> <p>2. Nebelkr.</p> <p>1. Saatkr.</p> <p>m. Onkel Roman. die erste m. Fabus. der erste Jagdtag</p> <p>1. Eichelhäher</p> <p>1. Eichelhäher</p> <p>1. Drossel</p>
														1. Nebelkr.	
														1. Nebelkr.	
														1. Nebelkr.	
														1. Nebelkr.	
														1. Nebelkr.	
														2. Nebelkr.	
														1. Saatkr.	
														2.	
														1.	
														1.	
														2.	
														10. 1. 3.	
														1.	
<p>1909</p> <p>Summa: 1. Gase. 2. Stürmer. 1. Drossel. 2. Kiebitze. 1. Bleskopf 7. Nebel- 1. Saatkrähe 2. Eichelhäher</p> <p>= 17. Stück Wild.</p>															



1925.

Tag	Monat	Ort wo geſchoſſen	Jagdart oder bei wem	Jagen oder Revier	Rothwild		Damwild		Schwarz- wild		Rehe			
					Hirſche	Thiere	Hirſche	Thiere	Sauen	Schweine	Böcke	Ricken	Bemien	
9.	IV	Ryſel	Nadlesia, Helling											
18	"	Angonice	moja dworka											
6	VI	Angonice												
7.	"	Ryſel												
8.	"	Hohenkamp	Nadl. Polin Korniecki Młyn	Pakla nad Rote. Leśna Gule.									-1.	
20	"	Luszek	Nadl. Ryſel p. Helling	na Starowidlu									-1.	
24	"	Leśno	K. L. Koroski											
25	-	Hohenkamp	grun Polin Korniecki	podjazd.									-1	
30	-	Ryſel	Nadl. Helling Zurkowo-lesniowka	podjazd									-1	
2	lipca	Leśno	Korniecki Koroski											
10	"	Baczone	Nadl. Koszow Nadlesniy Jezuicki	Charyszewski Pozostni Brzeg										
13	"	Kopernia	Nadl. Chausse Mlyn Nadlesniy Polin	Charyszewski Pozostni Brzeg nachodem Brzeg										
15	"	Baczone	jak 10 III.											
17	"	Galkubowo	Nadl. Ryſel. Nadlesniy Helling	pas ogarniony									1.	
20	"	Galkubowo	Nadl. Ryſel.											
1	sierpnia	Lulow	Nadl. Ryſel.										0 1.	
5	"	Krojanki	p. Prounek.											
6	"	Luborko Sepolko	Nadl. Silwar.	podjazd									-1.	
22	"	Leśno												
30	"	Angonice	moja dworka.											
1	mehia	Komorowo	K. L. Koroski											
11	"	Angonice												
										1			6	

▲ Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956, sezon łowiecki 1925, s. 8-11, w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. ►







1925

Tag	Monat	Ort wo gehoffen	Jagdart oder bei wem	Jagen oder Revier	Rothwild		Damwild		Schwarz- wild		Rehe	
					Hirföhe	Thiere	Hirföhe	Thiere	Sauen	Schweine	Böde	Röhren
15	maecia	Angowice	magidzerow									
18	"	"	"									
21	"	Deregowice	dwerawa suchow kluba dybil. w. lęka									
22	"	Łódka	Adam Wólkegier									
22	"	Angowice										
28	"	Komienowo <small>po jez. polno</small>	Tomar Komienowski pole 1.									1.
30	"	Deregowice										
4	październik	Łódka	Kat. Jarubiska									
6	"	Łódka <small>po jez. polno</small>	Nadlesie. Trilowicki Krowoszy Szermier. Schmitt ul. 147.									1.
12	"	Angowice										
23	"	Angowice										
3	listopada	Kamionka	niadwa leimichow niadwa leimichow Krowoszy niadwa leimichow	maganka								
4	"	Krowoszy	droczawa p. Głowienicki	maganka								
14	"	"		maganka								
3	gruchnia	Rybel	niad. Stelling leimichow Suchow									1.
29	"	Łęka	Wolkegier	maganka								
31	"	Łęka	Prachynski Suchow	maganka								
5	stycznia	Łódka	Ad. Wólkegier	maganka								
7	"	Parosow.	Langner domowa	maganka								
									1		1	
									1		6	
									2		7	



Falch	Hafen	Kaminden	Dachle	Rucrold	Birkwild	Trappen	Falanen	Enten	Schnepfen	Sumpf-Schnepfen	Hühner	Wachteln	Raubvögel	Diverse	
											9			<p><i>Beobachtungen</i></p> <p>na polowaniach polowano                      w lesie iglastym                      (Białostok) stabe                      (Mazowiec)</p> <p>1 sokół w Kolcu. Leptochelona                      (Falco subbuteo) wystrząsany.                      W tym czasie w lesie 1st. mł.                      (30-40 dni) w ogum w samej wiosnie                      podjadł wronę z porozu</p> <p>1 wrona nara                      młodzi: dubelta.</p> <p>1 pierwszy jętek. <i>stare</i> 1 młody                      w lesie w Monore w ogum podjadł                      z porozu.</p> <p>1 wrona nara                      1 Kolc.</p> <p>Kolc i p. 1st. w lesie w lesie                      w lesie w lesie [20-30 dni]                      w lesie w lesie [20-30 dni]</p> <p>nagańka;                      1st. w lesie w lesie                      w lesie w lesie na 15-20 m                      w lesie w lesie 1st. w lesie                      2 1st. w lesie w lesie</p> <p>4 Kolce po 10. Summa 60 w lesie                      2 1st. w lesie</p>	
											4				
											1				
											3				
											4				
											2				
											5				
											10				
											1				
											4				
										3	9	3			
										44	10	1	15		
										44	4	24	2	15	Summa

*144 sztuk wron*  
*144 sztuk*

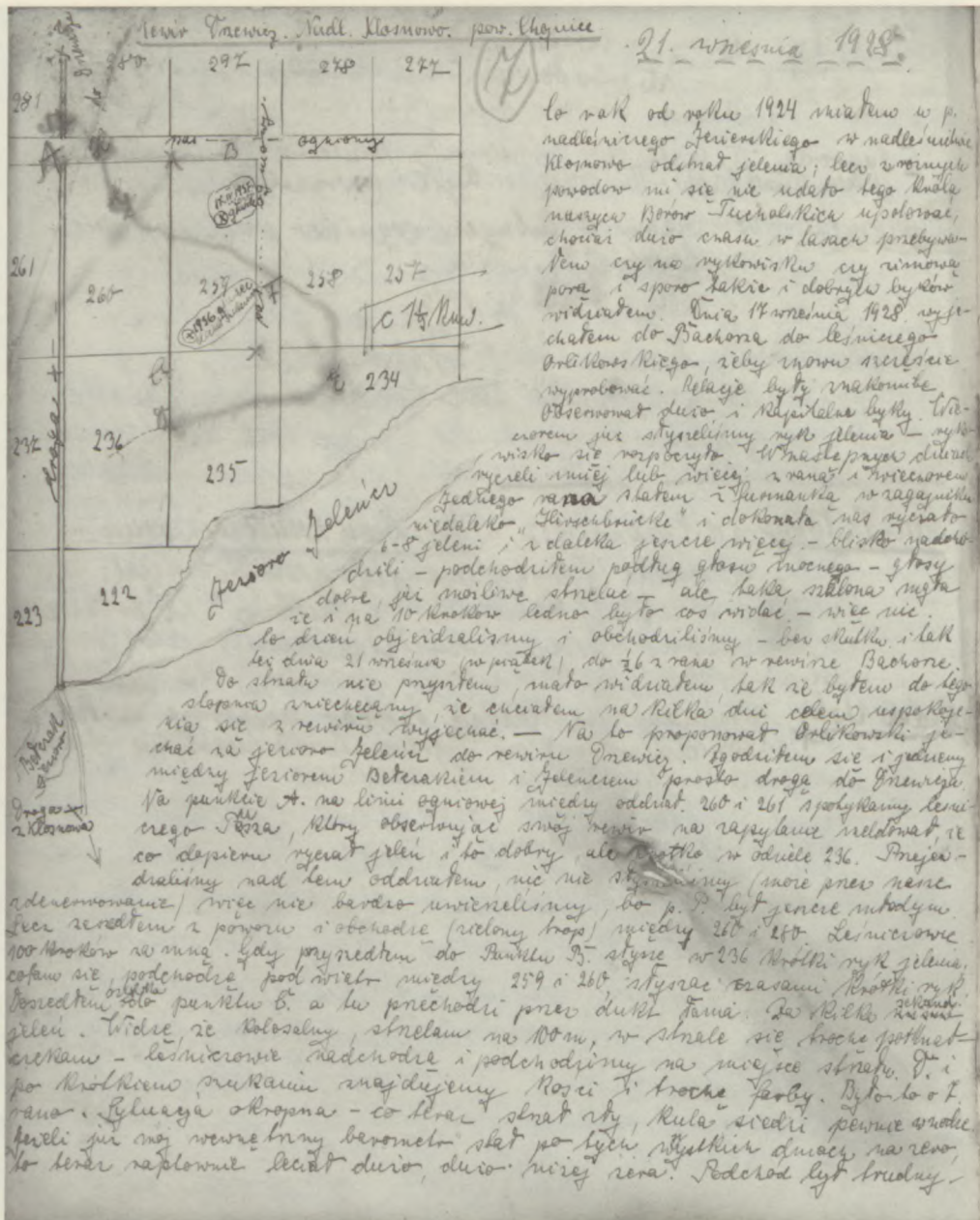
*S = 1 jętek, 2 dubelta, 2 wrony, 11 kolców  
 44 karek, 4 sokółki, 24 krasnolęty, 1 krasnolęty, 1 sokółka  
 2 gęsi, 1 wrona, 2 młodzi, 4 kęsy, 1 kolc, 1 wrona wrona*



1954. 68. 6. 1. na polowaniu nie  
byłem.

Nowo mągo Nankanto, More w Norwegii 1954,  
malytewo, przebrano pnie ra ciekle por-  
walle. Stabo nawet nie wiedo kowalaj  
miazdy, wartka piersi, bades drogi Nor-  
gwois tego chorade nie reby NoMo wazy  
opracja i pnes lo me ciono jedlowe zapelne.  
Wosna Nowe Norwegia bytym na i filmow  
na storkow w Norwegii. Storkow i daleka  
dzwony glos plaka, More, byt podobny, do glosu  
sarny, dazyci glosy, gdy rogiac podra ruzje  
zoni sarny. Podus ostew iwe i w lewo mowow-  
cie ra mne pnes dulle, janelowaty dwie  
storki tak blisko jedne za drugą, tak ze  
druga o dotka stw. do glosu i rogiem  
druga. — Snelitew i uelagelnie spardow-  
tew. More troche mierzew i jedlew An-  
jew - dwie! Dyt to samow i samow. —  
Korot luto bardzo mado ale lei na rogi  
nie szpecelow. Pallas oddnede Naron-  
paw z powodu storki - i raker oddnede  
repcy z powodu kulawemu mowdy rejecowi.  
Opis mianu Lewow i Töweelick  
Obawy granice etc.





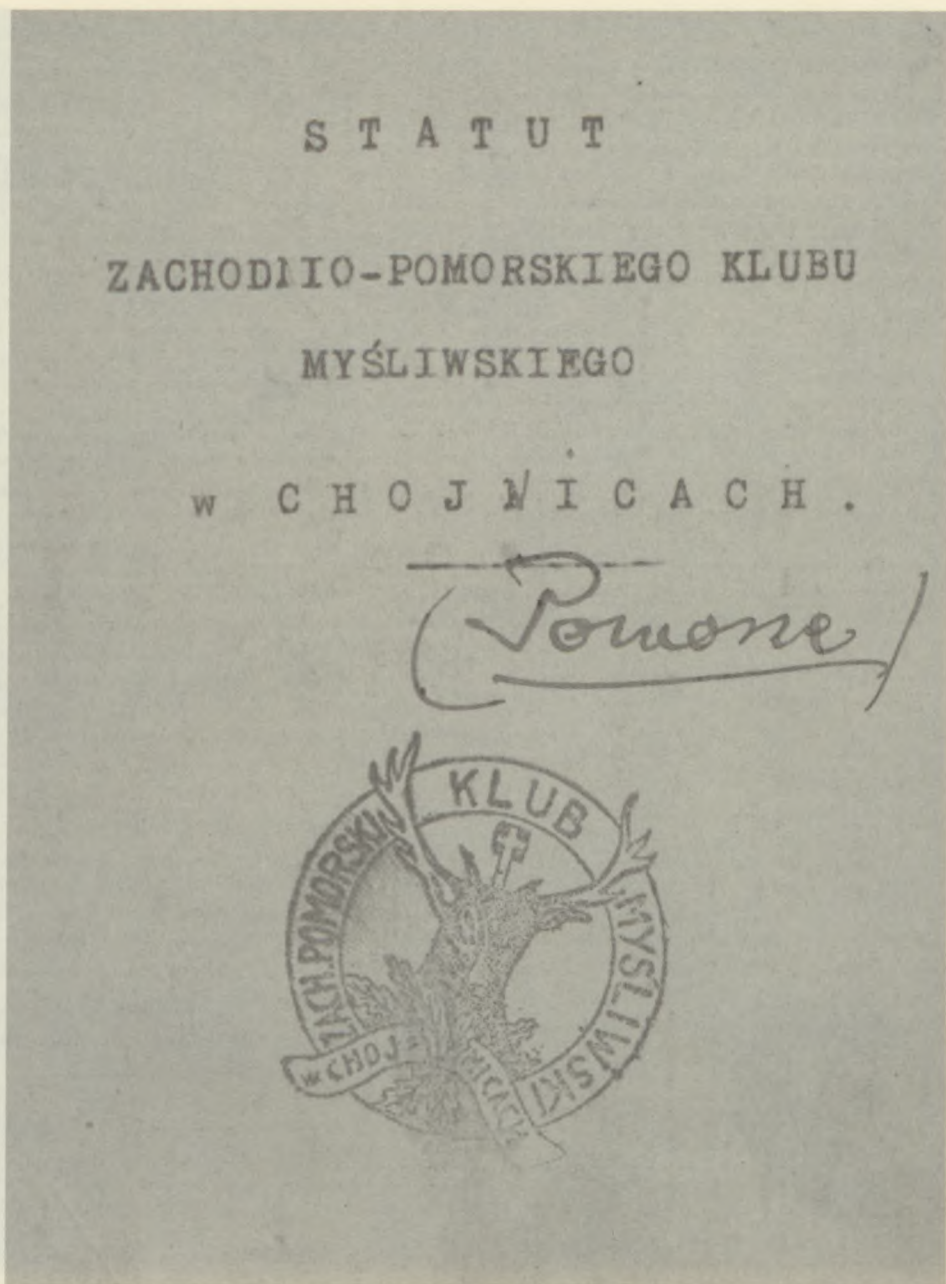
Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956, opowiadanie J. P. Łukowicza o polowaniu na jelenie podczas rykowskiego w Bachorzu w 1928 r., s. 104-105, w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



Wykresy

o tyle że szybko musiałem iść. Zelen w swoim przedt. Wice-garde szwajc.  
 Mula. - Sybilaja budow. co robie? - po pierwsze spokojnie dla zlewni na kilka  
 godzin, po drugie pies. - Wice dalej do domu, do Dachona. Rendejow  
 umowilismy o 12 w obiad. Lesnicy, Coli-Kowalski, powiada że jego ciekła  
 mostkiwota "Gumo" dobra na farbe, ale słaba; kogo do pomocy -  
 telefonuje do Dr. Neumanna w Wymuier, który ma silnego psa. Tell  
 i Młony bardzo ostro na guba amerykań. - O 12<sup>15</sup> godzinie na moim  
 lesnicy O. a ssami na słotkach rozpoznało no punkt 1. - ja staję  
 niedry 235 i 234 (włosy. Knyja), przechodzi - małe kase. Dalej do  
 oddziału 234. tam znajduje się <sup>Wymuier</sup> Porc. <sup>Wymuier</sup> K. i ślady ludzi. Młony  
 zbierając grzyby, zebrał w niedryczanie spongi - sukany i psami - be -  
 sby małe ślad, - potocznie - dnie - a tu się. Kometo nie powołując się  
 opade no znaczenie min. był ten znami jakis pasten, który zbierając ślad  
 wzdłuż oddr. 238 i na punkcie 1 znalazł ślady trop (na ogólnym poziomie był to nie-  
 lonez mer śladu, że trudno było o praktycznej różnicy) i był przekonany że to  
 ślad obcego zlewni, dla tego że trop śladu może samemu. - Póź no słotkach  
 oreregulacji "Gumo" rucają się na ślad i ciągłe z temperatury do oddr. 239  
 Obieidregas staję na rogu między 259 i 260 (włosy. Knyja), nadto odni leżący o  
 Knyja z całej sity ledwo przy, które wice Knyja trop. - Dniwie oddr. 260  
 gdyż sągami, nota: w następnym leży. - Wzrost na punkt 1. Wzrost  
 ośrodkanie. - jest (nieumy pręci, bezumet, mój się połow) ośrodkanie w Knyja  
 jako do śliska muryka - jakis wotkon - i wtem wypadło na par ogumowy  
 punkt 1. zelen - słotczy psami - Kuleci. Widre wspomnięty wzmie. Środka  
 kule słotczy w komore imo drodze (punkt 1) od strachu do Knyja się pnie-  
 waca. Joligum - qui nie rze py go stacaja - co za Kozosłany awmice 10  
 kapitelny, stery. - Wzrostle łody napomniere, myslirwka, praca lat odlatka  
 wyagnadrowe. - Wzrostle 10gostant deca to murecie. - Póź gleskaw  
 oreregulacji "Gumo" Knyja tak dostawała jony mała farbre trop Knyja.  
 A. Tell" gdy zlewni z Knyja) myśli śladu go jall mozt. Pierwie  
 Mula wyszy, psami, stracka, <sup>Wymuier</sup> K. tak że była na Knyja  
 mozt iść dla tego, ponieważ boli, potoryt się jui po 450m od  
 mdyer stratu, a chowei optanony, posiadł ledno 100m gdzie maw  
 się potoryt. Tytko niedryczajnej pracy i nosa proz, i wazjany  
 "Gumo" maw te tropce ob radzio czenie. Dniwie stery, wazj  
 wypapranony 250<sup>4</sup>, a wzmie 10<sup>4</sup> (Wymuier) Knyja) - Wzmie adact  
 na I Polakty, Wylawie myslirwki w Dornum, wozny medel.





▲ Statut Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach, lata dwudzieste XX w., Księgozbiór Łowiecki Leszka Szewczyka z Nowej Soli. ►



## I. Cele Klubu.

### § 1.

Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski (w Chojnicach) ma za celu szerzenie zasad prawidłowej gospodarki łowieckiej, przestrzeganie prawidłowych zasad polowania, podniesienie zwierzętostaru, oraz współdziałanie z władzami krajowymi w zwalczaniu wszelkich wykroczeń przeciw obowiązującym ustawom łowiectwa.

### § 2.

Dla osiągnięcia tych celów Klubu:

- a) pomaga władzom państwowym przy wykonywaniu praw dotyczących karania przestępstw i ochrony zwierząt,
- b) przeciwdziała kłusownictwu i przekroczeniu istniejących ustaw za pomocą wszelkich środków prawnych,
- c) zapobiega niedozwolonemu handlowi zwierzami,
- d) wyraża uznania urzędnikom łowieckim, lasnym i państwowym za zasługi około ochrony łowiectwa przez nagrody i dyplomy, a dalej przyznawanie zapomóg dla urzędników radiowych przez kłusowników, oraz dla wdów i sierot tychże,
- e) dały na polu prawodawstwa, ustaw i rozporządzeń łowieckich dotyczących czasu ochrony i wynagrodzenia za szkody wyrządzone przez zwierzęta w tym kierunku, aby przepisy wydawane przez władze odpowiedzialny zasadom prawidłowego myślistwa,
- f) wspomaga wszelkich usiłowań dążących do pielęgnowania zwierzęły, wzięcia sprowadzenia gatunków obco krajowej zwierzęły oraz sprowadzenie sztuk hodowlanych dla odświeżenia krwi, przy jednoczesnym przestrzeganiu interesów lasu i rolnictwa jako i popierania wykonywania prawidłowego myślistwa,
- g) wyznacza nagrody dla osób, które doniosły o wypadkach kłusownictwa i przechowywania ukradzionej zwierzęły tak skutecznie, że nastąpiło ukaranie sądowe przestępcy. Wyjątkowo można przyznać, nagrody także i w takim razie, jeżeli





oskarżonego nie można było ukarać. Zamiast wynagrodzenia pieniężnego można przyznać honorową odznakę w formie kordelasa (jako najwyższą nagrodę) broni myśliwskiej i innych honorowych podarków,

b) pielęgnuje i zaznacza członków z gwarą myśliwską.

### § 3.

Klub jest osobą prawną zapisaną do sądowego wykazu towarzystwa.

### § 4.

Klub ma siedzibę w Chojnie, a działalność jego rozciąga się na całą zachodnią część Pomorza. Klub używa pieczęci z napisem " Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnie "

## II. Prawa i obowiązki członków.

### § 5.

Członkiem Klubu może zostać każdy pełnoletni obywatel kraju, nieposzlakowanej cześci, korzystający z pełni praw obywatelskich i cywilnych, o ile wnieśnie pisemnie podanie poparte przez dwóch członków Klubu i przez Wydział jednogłośnie zostanie przyjęty. Członkowie Klubu korzystają wszelkich dogodności tyczących się spraw myśliwskich, z jakich będzie korzystał Klub.

### § 6.

Członkowie dzielą się na zwyczajnych przyjmowanych przez Wydział i honorowych wybranych przez Walne Zgromadzenie na wniosek Wydziału.

### § 7.

Członkowie zwyczajni opłacają wkładkę roczną w wysokości 5000 Mk. (razem z należnością) i wstępującą płacą nadto 1000 Mk. wpisowego. Walne Zgromadzenie może zmniejszyć wysokość wpisowego i wkładki.



## § 8.

Członkowie zalegający z opłatami mogą być przez Wydział skreśleni z listy członków Klubu, jeżeli roczną wkładkę nie płacą. Członek chcący wystąpić, musi zgłosić to pisemnie najpóźniej 14 dni przed upływem kwartału na ręce Wydziału.

## § 9.

Członkowie winni spełnienie czynu niehonorowego, działającego na szkodę Klubu, lub niestosujący się do postanowień statutu i regulaminów Klubu zostają przez Wydział skreśleni z listy członków z prawem odwołania się do Walnego Zgromadzenia.

## § 10.

Członkowie Klubu używają odznaki przepisanej przez Wydział i używanej przez Klub jako godło w pieczęci.

## § 11.

Zarząd sprawami Klubu należy do:

- a) Wydziału b) Walnego Zgromadzenia.

## § 12.

Wydział składa się z Prezesa, Wiceprezesa, Sekretarza, Skarbnika, Roczego, których wybiera Walne Zgromadzenie większością głosów na przeciąg roku. Funduszami towarzystwa dysponuje Wydział, który dostaje od Walnego Zgromadzenia plenipotencyjną.

## § 13.

Obrady Wydziału są ważne, o ile bierze w nich udział przynajmniej 4 członków. Uchwały Wydziału potrzebne do swej ważności zgody przynajmniej 4 członków z wyjątkiem przyjmowania nowych członków są do których uchwały muszą zapadać jednomyślnie w obecności wszystkich członków Wydziału.



## § 14.

Prezes reprezentuje Klub, służy rad ogólnemu biegiem spraw Klubu i przestrzeganiem statutu. Wiceprezes zastępuje i wyraża Prezesa.

## § 15.

Sekretarz prowadzi biuro Klubu, załatwia korespondencję i protokołuje obrady Wydziału i Walnego Zgromadzenia.

## § 16.

Skarbnik prowadzi kasę i rachunkowość Klubu, lokuje kapitały Klubu w myśl wskazówek Wydziału, uskutecznia wypłaty i przedstawia na każdym posiedzeniu Wydziału stan kasy.

## § 17.

Łowcy prowadzą gospodarkę łowiecką na terenach przez Klub dzierżawionych przestrzegając reguł racjonalnej gospodarki, układają plan na przyszły sezon, polowarza, podaje go do zatwierdzenia Wydziału najpóźniej do 15. kwietnia każdego roku.

## § 18.

b) Walne Zgromadzenie są zwyczajnie i nadzwyczajnie. Wydzierża na swoje imię tereny łowieckie, oddaje je następnie członkom Klubu na zasadzie regulaminów przewidzianych.

## § 19.

Zwyczajnie Walne Zgromadzenie zwołuje Wydział najpóźniej raz do roku najpóźniej 20. maja celem przedstawienia sprawozdania za rok ubiegły i preliminarza na rok następny, wyboru nowego Wydziału i rozpatrzenie spraw wymagających decyzji Walnego Zgromadzenia. Zgromadzenie zwyczajnie może Wydział częściej zwołać.

## § 20.

Ważnym Walne Zgromadzenie zwołuje Wydział albo z własnej inicjatywy, albo na wniosek Komisji Rewizyjnej, lub wreszcie na żądanie jednej trzeciej członków Klubu. W ostatnich dwóch wypadkach Wydział musi zwołać Walne Zgromadzenie najpóźniej w ciągu 4 tygodni od chwili otrzymania odpowiedniego żądania.

## § 21.

Walne Zgromadzenie jest prawomocne, o ile w nim uczestniczy co najmniej połowa członków Klubu. O ile nie bierze się odpowiednia ilość członków, Wydział zwołuje powtórnie Walne Zgromadzenie, które będzie prawomocne bez względu na zebranych.

## § 22.

Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają zwykłą większością głosów z wyjątkiem uchwał, dotyczących zmian statutu i likwidacji Klubu, uchwały te zapadają większością 2/3 głosów.

## § 23.

W Walnych Zgromadzeniach członkowie głosują osobiście. Wybory odbywają się kartkami, według zarządzeń prezydium albo przez akklamacye.

## § 24.

Walne Zgromadzenie jest najwyższą władzą Klubu. Do jego zadań należy:

- a) przyjęcie lub odrzucenie sprawozdań bilansów i budżetów,
- b) wybór Wydziału
- c) zatwierdzenie regulaminów
- d) nabywanie i sprzedaż nieruchomości
- e) zaciąganie pożyczek
- f) zmiana statutu
- g) zatwierdzenie lub odrzucenie decyzji Wydziału w sprawie skreślenia z listy członków (w razie nie odwołania się)
- h) postarowanie co do zamknięcia Klubu.



IV. Komisya Rewizyjna.

§ 25.

Walne Zgromadzenie wybiera raz do roku Komisya Rewizyjna, składająca się z trzech członków, którzy nie mogą być jednocześnie członkami Wydziału.

§ 26.

Komisya Rewizyjna sprawdza przy najmniej raz do roku kasę i księgi Klubu i przedkłada odpowiednie wnioski Walnemu Zgromadzeniu.

V. Zmiana statutu i likwidacja.

§ 27.

Zmiany w statucie może zaprowadzić tylko Walne Zgromadzenie większością 2/3 głosów.

§ 28.

Likwidacja Klubu może nastąpić na mocy uchwały głosów Walnego Zgromadzenia, które rozporządza wtedy majątkiem Klubu.



Odpis.

Polski Związek Łowiecki  
Naczelna Rada Łowiecka  
Konto P.K.O. Nr. I 161

Warszawa, dn. 9. XI. 1945 r.

Nr. 162.

Do

Obywatela Jana Łukowicza

w Chojnicach

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Łowieckiego  
w dniu 3. listopada 1945 r. wybrało Obywatela na członka  
Naczelnej Rady Łowieckiej.

Podając o powyższem do Jego wiadomości prośbę  
o przyjęcie mandatu, wyrażając swą zgodę pisemnie.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego

/L.S./

/-/ Zbigniew Kowalski.

▲  
Pismo Naczelnej Rady Łowieckiej PZŁ informujące o wyborze J. P. Łukowicza na jej członka,  
Warszawa 9 XI 1945 r., w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



2 3

Referat wiceprezosa Dr. Jana Łukowicza  
w sprawie tresury i hodowli wyzła dowo-  
dnege na Pomorzu na walnem Zebraniu  
Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego  
25. czerwca 1930. r.

Szanowni Panowie! Zarząd Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu dał mi zlecenie, żeby na obszarze Pomorza zebrać wszystkie dane dotyczące się tresury i hodowli psów myśliwskich.

Kim Szanownym Panem dam rezultat mojej dotychczasowej czynności, który jest wprawdzie bardzo mały, choć w krótkość podać to, co pod tym względem w Polsce zrobiono. Większa część z nas polewała na Pomorzu przed wojnę i mieliśmy do pomocy dobre i doskonałe psy.

Tereny łowieckie pomorskie są mniejsze i większe, pola, lasy, chęchy, błota, jeziora, wszystkie znajdziemy i nawet w najmniejszym łowisku, tylko w niektórych powiatach mamy łowiska jednalite. Myśliwy, który wychodzi może co kilka minut, godzin spędzić inną zwierzyną, czy to np. wychodzi na kury to podejździe do stawu, gdzie są kaczkę bekasy, lub czy wyjdzie na podchody do lasu ewentualnie na kozia, to spędka bombliującego kota, lub lisa starego, którego nie chce i nie może przepuścić, bo jest mu usunięcie tegoż szkodnika ważniejsze, jak upolowanie kozia, którego i kilka dni później może zdobyć. Przy wszystkich tych polewaniach lub spacerach myśliwskich towarzyszy mu pies myśliwski wyzł, który musi być wszeczatroennym i musi spełniać wszystkie życzenia myśliwego czy asportowanie kury lub dławienie podstrzelonego kota, lisa, lub tropowanie podstrzelonego rogacza.

Referat J. P. Łukowicza dotyczący użytkowości wyzła dowodnego na Pomorzu, wygłoszony na Walnym Zebraniu Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego, Toruń 25 VI 1930 r., w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.

3

Pies wszechstrenny w języku niemieckim der „Gebrauchs Hund.“ Be i najlepsze strzaly najlepszego myśliwego nie kładą zawsze zwierzynę na miejscu. Myśmy wszyscy polowali z takimi psami, to znaczy z wyżem niemieckim. Nie chodzi o te, czy krótka włosy, szorstkie włosy lub długie włosy, lecz wyżel który pod każdym względem nas zadowolni. Znamy też i my na Fomerzu psy angielskie pointera, ~~settera~~ lub ~~settera~~ settera. Śliczny pies ślicznie pracuje, przepiękna budowa, wysoki węż, przeszę przeczytać poważną pracę p. E. Karneya o pointerze w Łowcu Polskim Rocznik 1926 nr. 13/24 i Rocznik 1927 nr. 2 do 13, który opisuje wszystkie zalety tego szlachetnego psa, jego wychowanie, tresurę, chereby, także artykuł p. Starzyńskiego w Łowcu Polskim nr. 27, i nie zapominam także o naszym najlepszym znawcy psów myśliwskich o p. Dr. Kozmian - Reicherze, który pisze o pointerne w Przeglądzie Myśliwskim nr. 5, Rocznik 1926.

Lecz co dla nas na Fomerzu jest praktyczniej - pointer na kury, bażanty i w wielkich polach doskonały i ew. na kaczki - a <sup>odnosi jest</sup> ławienie lisów, kotów lub tropienie farby i dławienie chorego regacza, lub jelenia? w tych wszystkich wypadkach pomaga nam wyżel niemiecki, wyżel niemiecki, który nam służy w myślistwie do wszystkiego jako „Gebrauchshund“ Pan inżynier Knothe nr. 1, Łowca Polskiego, Rocznik 1930 w artykule „W sprawie stopniowania psów na próbach polowych“ bardzo ładnie opisuje zalety psa niemieckiego i różnicę do psa angielskiego. Radzę wszystkim Panom przeczytać ten artykuł, także artykuł w nr. 2, Łowca Polskiego Rocznik 1930, p. Tadeusza Abramowicza „Sprowadzenie wyżłów i próby polowe w Niemczech“ opisuje pracę i zalety wyżłów myśliwskich niemieckich.



4

W tym sensie pisze też p. Jasiński w nr. 8. Rok 1930.

Łowca Polskiego i nie wolno mi zapomnieć o pracy naszego senjera myślistwa i Wielkołowczego p. Władysława Janta-Bólczyńskiego „O wyśle wszechstronnym” w Łowcu Polskim Rok 1928. nr. 33, 34, 35.

Freszą przejrzeć w przedwojennych i powojennych czasach myśliwskiej gazety naszego zachodniego sąsiada, psy z nadwyzwyczajnymi zaletami załatwiają wszystką pracę myśliwską w której praktyczny myśliwy musi mieć pomoc. W nr. 1. Łowca Polskiego Rok 1930 jest podana statystyka prób polowych estatnich w Niemczech, którą w roku 1927 dochodzi do 57 ~~psów~~ z udziałem 730 psów.

W „Łowcu Polskim” nr. 6/1930 p. Fijałkowski krytykuje, że pies niemiecki jest ciężki, powolny, niezgrabny, małoestetyczny, że walery strony fizycznej i psychicznej wyżłów niemieckich spadają do minimum etc. - mówny, że ma trochę rację - lecz p. Kozmian-Reichner w nr. 5/1926

„Przegląd Myśliwski” mówi o pointerze, że mniej udany jest w pracy na drapieźniki - i też znawcy inni wiedzą, że pointer jako tropowiec na farbę lub do pracy w lesie jest wogóle nie zdalny.

Jeden i drugi z Panów ma rację i nie ma rację! Lecz chodzi nam o praktykę. Panowie T. Marchlewski w Nr. 41/1929

„Łowca Polskiego” i p. Emil Karney nr. 17 i 18 Rocznik 1930 „Łowca Polskiego” proponują więcej się interesować seterami gordona. I ja się przyłączam do nich, bo osobiście lubię tę rasę, polowałem z nimi i praca gorden setera jest podług mego zdania najwięcej przybliżona do pracy wyżła niemieckiego. Mam nadzieję że i z czasem możemy się z tą rasą więcej na Pomorzu zająć, lecz ponieważ obecnie mamy na Pomorzu po większej części psy myśliwskie rasy niemieckiej, musimy te dla praktycznego myślistwa ferytować.

5

Kto z nas posiadzicieli lub dzierżawców polowania na Pomerzu może mieć jednego psa na kury bażanty, drugiego na farbę, trzeciego na dziki etc. A co dopiero nasz pomerski leśnik, którego pensja jest bardzo niska i musi na polowanie mieć psa do wszystkiego. A niech p. Fijałkowski nie żartuje, że szorstko włosy pies lub gryfon jest do straszenia niegrzecznych dzieci, lub ma też być policyjnym, psem. Ja osobiście mogę powiedzieć, że pies niemiecki który leżał zemną na stanowisku dwa razy mnie wyratował z poważnych konfliktów, zaznaczając przez krótkie skomlenie, że człowiek nadchodzi, przez co byłem przygotowany i mogłem się z tymi osobami załatwić tak jak ja chciałem - a czy by to zrobił pies angielski? - i w tym punkcie nasz wyżeł dowodny musi i jest przyjacielem i stróżem naszych leśników pomorskich i pomoc jest potrzebna, bo nie spostrzegłem dotychczas, żeby różnica była między kiusownikami przedwojennymi lub powojennymi.

Przejrzałem naszą literaturę myśliwską Polską. Od roku 1920 tycząca się psów myśliwskich, która jest rzeczywiście na ten krótki czas dosyć obszerną i bardzo poważną co do autorów, artykułów jak i co do treści. Obecnie podaję w skrócie najważniejsze rezultaty tyczące się zachodniej dzielnicy:

W roku 1921 p. leśniczy Ulrich Raszke z Powalek poważny hodowca i morder psów myśliwskich jako pierwszy w "Leśnictwie Polskim" rok IX. str. 97 napisał bardzo krytyczną i wartościową odezwę do myśliwych celem założenia towarzystwa hodowli psów myśliwskich. Nasz najważniejszy specjalista w tej dziedzinie ksiądz Niedbał natychmiast mu sekundował i założone w Poznaniu Oddział kinologiczny.



6 5

x)

Kilka konkursów tego towarzystwa się odbyło i to w roku 1922 do 1924 w Wielkopolsce gdzie się stawiło mniej więcej 7 do 10 psów myśliwskich. Książka Niedbał zaniemógł, sprawa usnęła. Dopiero p. prezes Chłapowski z Wielkopolskiego Związku Myśliwych w roku 1928 rozpoczął na nowo urządzać w Wielkopolsce konkursy, na których być stosunkowo mało psów. Przy wszystkich tych konkursach spotykamy zawsze tylko kilka nazwisk menegerów i hodowców i to pp. Gramowskiego, Przybyłę, Jasińskiego, Raszkiego i Nowickiego.

Więc jak my się mamy ustosunkować do tych wszystkich krytyk teoretycznych i praktycznych. My na Pomorzu nie wchodzą w uznanie innych województw musimy mieć po pierwsze wyżła wszechstronnego. Nie chodzi nam o to czy szybko, czy pomalutku pracujemy, bo to zależy także od temperamentu myśliwego; po drugie stosunkowo taniego psa, co do wychowania i sprowadzenia, bo kto hoduje i układa psa to jest leśnik, którego uposażenie jest niskie i po trzecie muszą zalety psa myśliwskiego być w jednym zjednoczone, bo nie możliwe jest dla nas utrzymać kilka psów jednego na kury, drugiego na drapieżną zwierzynę, trzeciego farbawca etc. etc.

Dając sobie relację z wszystkiego, to zn. z praktyki i literatury ostatnich lat, przyszedłem do tej konkluzji przeciw wszystkim życzeniom i krytykom z różnych stron zaprowadzić u nas i popierać hodowlę, wychowanie i tresurę wyżła niemieckiego. Co do podręcznika to proponuję: Ks. Ludwika Niedbał, "Hodowla Wychowanie i Tresura Wyżła Rowodnego" nakładem księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu, który jest dotychczas jedyny wyczerpujący w polskim języku; zarazem polewuję się na nadzwyczajną pracę księdza Niedbał "Hodowla i Próby Wyżłów w Polsce".

x) Ks. Niedbał; Hodowla, wychowanie i tresura wyżła rowodnego także Naszego zarodowa

7

Praca nagrodzona pierwszą nagrodą na konkursie Przeglądu Myśliwskiego i która jest w Przeglądzie Myśliwskim "wydrukowana w Roczniku 1924 nr.1b do 18.i na artykui p.Marjana Siudzika w nr.35 "Łowiec Polski" 1929,c. Przygotowaniu wyżła do konkursu".

Cośmy dotychczas zrobili na Pomorzu: Jako Prezes Zachodnio Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach urzędziłem w roku 1924.Pierwszy Pomorski Konkurs wyśłów Dowodnych,było tylko siedem psów, referat patrz Przegląd Myśliwski nr.21 rok 1924,i poprosiłem ks. Niedbała jako super-arbitra komisji kwalifikacyjnej. Dostawszy zlecenie od Zarządu Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu,poprosiłem pp.wiceprezesów Szulisiawskiego i Soboczyńskiego, żeby przez ich wpływy został okólnik tyczący się hodowli i tresury psa myśliwskiego stosowany do wszystkich nadleśnictw. Dyrekcję w Bydgoszczy i Toruniu nasze życzenia spełniły i dziękuję serdecznie za ich pomoc. Okólnik ten przeczytam: Na ten okólnik dostaliśmy odpowiedź, że na 39 nadleśnictw w Dyrekcji Państwowych Lasów Bydgoskich interesuje się ca.25 panów hodowlą i tresurą psa myśliwskiego. Jest to bardzo niska ilość. Do tych panów wysłałem okólnik i kwestjonarjusz, załączając także regulamin konkursu z prośbą o wypełnienie.



Dr. Jan Łukowicz, Chojnice  
Vice-prezes Związku Kynologicznego  
w Polsce.

*Stoy egzemplar*  
Pies, No 4 (5) Kolb II.

*Warszawa*  
Czego należy wymagać od wyzła kontynentalnego?

*Ludźkowski 1949*

Łowiectwo polskie obejmuje trzy działy polowań: polowanie w lesie, na wodach i błotach i w suchym polu. Ponieważ rewiry o charakterze różnorodnym przeważają w Polsce nad rewirami o charakterze jednolitym, każdy myśliwy skłania się więcej do psa wszechstronnie ułożonego niż do psa-specjalisty. Trudno sobie wyobrazić myśliwego, polującego namiętnie i wytrwale, a nie posiadającego u swego boku tak wiernego towarzysza i pomocnika jakim jest wyżeł. Myśliwy czy leśnik nie może sobie naogół pozwolić na posiadanie psa-specjalisty na poszczególne gatunki zwierzyny, dlatego też musi posiadać psa, który zdolny jest być użytecznym pomocnikiem myśliwego we wszystkich działach łowiectwa. Takim właśnie psem jest wyżeł wszechstronny, kontynentalny.

Wyżeł, który ma spełniać dobrze swoje zadania, musi odznaczać się przynajmniej zewnętrznymi i wewnętrznymi takimi, które go usdolniają i w pracy pomagają. Forma zewnętrzna wyzła musi odznaczać się głęboką, dobrze rozwiniętą, sięgającą aż do łokcia klatką piersiową, ażeby serce i płuca miały możliwość dobrego rozwoju, co czyni psa wytrzymałym w pracy i w bieganii w polu i w lesie. Dalszym warunkiem, od którego zależy wytrzymałość i szybkość wyzła kontynentalnego, jest prawidłowa budowa barków, nóg przednich i tylnych oraz grzbietu. Skątowanie łopatki z kością ramieniową powinno tworzyć kąt prosty a całość powinna być mocno przytwierdzona mięśniami do żeber. Układ kości u tylnych nóg tzn. kości udowej i goleniowej powinien być zbliżony do kąta 90° lub jak najmniej rozwarły. Te warunki dają długość

- 2 -

kroku i gwarancję sprężystego i trwałego galopu. Nogi wyżła powinny być proste, nie wykrzywione ani do wewnątrz ani do zewnątrz czyli że przy przeprowadzeniu pionu z przodu, z boku i z tyłu linia pionu powinna pokrywać się z linią kończyny. Przednią partię z tylną łączy kręgosłup, który ma być prosty o mocnych mięśniach, nie zbyt długi i zachowujący proporcjonalność między długością a wysokością wyżła.

Zebrawszy powyższe cechy będziemy mieli obraz prawidłowo zbudowanego wyżła o głębokiej klatce piersiowej, barkach ukośnych silnie przytwierdzonych, nogach prostych, zbudowanych pod właściwym kątem, łędźwiach szerokich, muskularnych, zadzie długim, silnym, grzbiecie krótkim, o karku krótkim, grubym, muskularnym i głowie nie ciężkiej i proporcjonalnej kufie. Te cechy dają tę rękojmę iż wyżeł przez swą proporcjonalną figurę będzie posiadał sprężysty i posuwisty chód, wytrwały galop i piękne zewnętrzne, zachwycające oko znawcy.

Dobra forma zewnętrzna jest bardzo pożądana i konieczna, jednak do naszych celów nie wystarczająca, gdyż wymagamy jeszcze inteligencji i pasji, którą pies posiadać musi wrodzoną a którą spotęgować możemy tresurą. Pasja i ochota stanowią sprężynę i pobudkę do jego pracy. Z pasji wynika ciętość wskutek której wyżeł nienawidzi każdego szkodnika łowieckiego począwszy od małej łasicy a skończywszy na lisie. W końcu każdy inteligentny i pasjonowany pies musi odznaczać się dobrym wiatrem, bez którego jest niezdolny do jakiegokolwiek pracy myśliwskiej. Takie wymagania stawia się każdemu psu myśliwskiemu przeznaczonemu do tresury. Od każdego wyżła wymagamy apelu i posłuszeństwa. Posłuch jest podstawą współzycia i współpracy myśliwego z wyżeł. Od wyżła wszechstronnie ułożonego wymagamy, aby rozkaz dany gwizdkiem,



- 3 -

skiniem lub zawołaniem wykonał bez ociągania się. W jednym tylko wypadku, a mianowicie wobec spotkania szkodnika włośatego wyłowi wolno samodzielnie pogonić, zadławić i aportować go. W suchym polu wyżeł musi szukać wytrwale i systematycznie okładając pole galopem w niewielkiej odległości od myśliwego, posuwając się wolno naprzód. Zwietrzoną zwierzynę pies musi długo wystawiać względnie przed nią warować dopóki nie podejdziesz myśliwy i nie da rozkazu do awansowania, chociażby to wytrzymanie trwało dłużej niż pół godziny. Po strzale wyżeł powinien pozostać w pozycji stojącej, albo przywarowanej oczekiwać rozkazu dalszego szukania względnie aportowania zestrzelonej zwierzyny. Pracę przy szukaniu i aportowaniu zguby musi wyżeł wypracować bez szkodliwego pośpiechu szukając na śladem ptaka lub chorej zwierzyny włośatej, względnie może posługiwać się wysokim wistrem.

W pracy wodnej wyżeł musi ochocze wchodzić do wody oraz systematycznie przeszukiwać szuwary, płosząc zwierzynę błotną, a po strzale aportować ubitą zwierzynę względnie słołkową tak z głębokiej wody jak i z szuwarów.

Praca wyżła w lesie zblizona jest do pracy w polu, jednakże z powodu małej widoczności, spowodowanej przez zagałniki i gąszcz, wymagany aby umiał jeden z następujących sposobów pracy leśnej: 1/ doprowadzanie na otoku tzn. że wyżeł doprowadza myśliwego na długi otok do ubitej zwierzyny, 2/ luzem z doprowadzeniem tzn. że wyżeł dochodzi do ubitej zwierzyny, powraca i na otoku doprowadza myśliwego do niej, 3/ luzem z oczekiwaniem tzn. że wyżeł dochodzi do ubitej zwierzyny i głosi przy niej aż do przybycia myśliwego. Jednakże w wypadku, gdy zwierzyna nie jest ubita, zwolniamy wyżła z otoku i wymagamy, aby

- 4 -

wyżeł osaczał względnie dławił chorą zwierzynę, co również dotyczy pracy luzem.

Pracę każdego wyżeła sprawdzać można na konkursach, jego budowę zaś i zdarność hodowlaną na pokazach i wystawach psów rasowych. Ponieważ w ramach krótkiego artykułu nie można uwzględnić wszystkich cech jak i wad, wypada dodać, iż mimo wszelkich walorów nawet dobry wyżeł może posiadać takie wady jak zagrzebywanie jedzenia czy ubitej zwierzyny oraz bojaźliwość na strzał, których to wad ani tresurą i wychowaniem usunąć nie można. Gdy pierwsza wada nie daje się usunąć, to druga jest usuwalną przez odpowiednie i cierpliwe ćwiczenia. Wadę bojaźliwości wody, którą niektóre wyżeły również się odznaczają, salicyzować należy raczej do wad nabytych, powodowanych nieumiejętnym obchodzeniem się lub wrzucaniem przemocą do wody.

Powyższe krótkie uwagi odnoszą się do wyżeła kontynentalnego, który może być krótko-, szorstko lub długowłosej. Skrót ten chcę oddać w ręce każdego myśliwego a zamiłowanym hodowcom i treserom polecam książkę Dietzla oraz nestora naszego łowiectwa ka. Niedbala, który wyczerpująco i dostęпно skreślił wychowanie i tresurę wyżeła wszechstronnego.

Po przeprowadzeniu i zorganizowaniu kilkanastu pokazów i konkursach na Pomorzu i w Wielkopolsce przyglądając się oraz egzaminując liczne wyżeły, doszedłem do wniosku, iż najlepszym wyżełem myśliwskim dla każdego myśliwego i leśnika jest wyżeł kontynentalny, który nie tylko oddaje najlepsze usługi łowieckie na naszych terenach lecz jest nieraz - jak liczne dowodzą przykłady - doskonałym psem obronnym, zasłaniającym swego pana w niebezpieczeństwie.

J. Gaw Lukowicz



Odpis.

Chojnice, dnia 23. listopada 1956 r.,  
ul. Siedlecka 41.

Wspan

Prezes Rudolf K r y s p i n

8 3 2 5 2 2 2 2  
Nowy Świat 59.

szanowany Panie Prezesis!

Bardzo serdecznie dziękuję za piękny list na moje 70. lecie. W 10 lat pracy t.j.m. nowy 50 lat pracy to jest drugi czas. I jeżeli się tak zastanawiam ile ulubionych kochanków w moim życiu miałem, jeżeli słyszę w tym jubileuszowym roku co kochanki i ile nagród, dyplomów i pochwał otrzymałem. D.ż. 24. lipca była uroczystość w Szpitalu Powiatowym w sprawie mojej 40. rocznicy pracy chirurgicznej przy szpitalu w Chojnicach jako dyrektor. Przed tym już 17. czerwca br. był artykuł w "Ziarnie Ziarnia" o pracy mojego ojca i mojej i o jubileuszu naszego szpitala dzięki dr. Horonowemu, szefowi Szpitala Powiatowego, który 30.04.1956 r. w budowlach w 100pr. i do swej śmierci był dyrektorem, a od tego czasu byłam ja dyrektorem. Otrzymałem z Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku honorowy Medal Pamiątkowy 100-lecia powstania Odzyskań do Polski. Obecnie 17. listopada br. była przepiękna uroczystość w szpitalu w Szczecinie, w Gdańsku na cześć moją i moją pracę chirurgiczną. Śliczne słowa o mnie mówiono. I jeszcze podobno Polski Związek Lekarski na mnie uczcił, a główna dekoracja przygłosie podobno na wieść t.j. Państwową. Pracuję jako chirurg i ginekolog, lecz pewne trudności mi już sprawia.

Oprócz mojej pracy jako chirurg i ginekolog, to przede wszystkim moja praca była praca kynologiczna, to uciechanie naszego pięknego wysła. Sp. Ojciec mój miał w domu naszego krótkowłosego "Treiffa". Treiff miał kolor siwo-czarny z czarnymi plamami. Jego miejsce było za kanełą Ojca. Gdy mogłem już na egzaminach zejść, moja droga prowadziła zawsze do "buty Treiffa". Miłość nasza była wielka, spałem z nim i wciąż się bawiłem. Ojciec nauczył Treiffa wakanując na mnie słowami "apert" apertować, Treiff delikatnie mnie za moją białą sukienkę sehyjeł i Ojciec sportował w pierwszym czasie podobnie krzyżem, ale później było moja największa przyjemność, gdy poocigalam się, to Ojciec i powiedziałam to słowo "aport" odzierał

nieuczucie. Lecz wnet się nasza przyjaźń skonczyła, bo Ojciec wiedząc, że mógłbym się zerwać jakimś robakiem, zaś Trojka do stałej koni. Od tego czasu przez całe życie była miłość do noszenia wysiłów. Ojciec miał zawsze bardzo dobre wyśły tylko trzy: czystość, niecierpliwość, i na kury i na wody i na drapieżniki i na farbę, z którymi jako student też polowałem. Jak Ojciec od 1918 r. nie było i ja samodzielnie polowałem, to organizowałem w 1920 r. na Pomorsku kynologię. Dowody mam po 1/ "Lewiatan Pomorski" Forum 1928 - 1930", po 2/ "Lewiatan na Pomorsku Forum 1928 - 1940". W tych dwóch jednoczłonkach jest opis o mojej pracy kynologicznej napisana. Wyjeżdżałem z mojej kynologii wysiłkiem do Warszawy dnia 31. marca 1939 r. na Wydział Odciążeniowej Kedy Kynologicznej w Warszawie a dnia 30. grudnia 1939 r. Prokurator p. Arctowski do mnie, dnia 17. lutego 1939 r. napisał, że przybył do niego jest niemożliwe, więc wysłałem opracowanie i opis, jakie biblioteki kynologiczne p. Arctowski, który dnia 22. kwietnia 1939 r. odpisał mi. Opis tego listu załączam.

Co do tego materiału który mam w domu po 1/ wata kilka prac kynologicznych od 1920 - 1939 r. i książki rodowodowe wyśły i konorukich, którym otrzymała nagrodę, więc elita. Te książki, ins. Lecz Ojciec, który dzisiaj siedzi w rzymskiej Afryce, chciał w druku wydać około 1939 - 1940 r., lecz w tym czasie wojna wybuchła. Prof. wosta zabrał ją do Poznania, opracował część, lecz zmarł. Mój syn Hipolit i księżniczka od 4 - 5 lat chcą ją opracować, lecz czy ja wiem, może iniejętany tak, że niedokończona leży. Nie jest to dzisiaj aktualna książka rodowodowa, ale praca historyczna, to po powstaniu polski jedna zmalowała się, dzielnic, które prawidłowo przeprowadza konkursy i dokumentarnie zapisywało i to jest Pomorsko Wielkopolska także przeprowadzała konkursy wysiłku dowodnych niemieckich, lecz organizacja była słaba i nie wiem, czy jakaś książka rodowodowa istnieje. Przynajmniej memoria i bardzo dobrej memoria sączą się na koniach wielkopolski. po 2/ także mam wszelkie dokumenty konkursów i pokazów wyśły na Pomorsku od 1945 - 1939 r.

Co do sprawy pisania lub pomyślenia do do wysiłku, to pewnie na mnie liczyć nie można, bo mając 70 lat i przeżyjąc w main zawodzi, tylko jeżące historyczne rzeczy naszego miasta opisać. Jedno wiem, że na całą Polskę nie ma tego materiału kynologicznego i tej biblioteki kynologicznej, szczególnie dla wyśły niemieckich, jak u mnie.



Co do planu Pańa o rasowaniu kynologii Polskiej od 1920r. do dzisiaj jest to piękna myśl, a przy energii Pańa Prezesa sprawa się, zapewne uda.

To była sprawa wyłów mieszańców, ale nam trochę materiału o posokowcach, których przed wojną mieliśmy pewnie 20. Specjalista w tej sprawie był Dr. inż. Leon Orłowski, który służył w Północnej Armii, jako dyktator rezerwy i jest wielkim specjalistą posokowców. Mogłoby i być służyć.

Jeżeli szanowny Pańo Prezes przejrzał to co jest w zarzeczku, a jeżeli szanowny Pańo się poinformuje, proszę przybyć do nas "czyż chata bogata, tym rada" i to na kilka dni, bo materiał jest bardzo cenny. Bardzo proszę. Ktoś jest ten, kto będzie spisywał to co Pańo Prezes będzie uważał jako ważne? Niech Pańo Prezes przewiezie miłego asystenta z naszymi. Po przejrzeniu tego materiału pomiarowego, prawdopodobnie Pańo Prezes coś pięknego napisze o naszej kynologii polskiej.

Łączę wyrazy serdecznego pozdrowienia  
Daria ROR !

J. Paweł Lukowicz

r. med. Jan Łukowicz  
chirurg

dyr. lek. chir. i ginekol. stacji  
zakładu św. Boromeusza  
Telefon 67

CHOJNICE (Pom.), dnia

17 6

1931

ul. Marcełka Piłsudskiego 41

Do Państwowego Nadleśniczego  
Kłomowa  
na ul. p. nadlesn. Jezierskiego

Do szanownego p. Nadleśniczego wracam nie z  
repugnącą prośbą.

Wzrochny i wychowany w Tucholskiej boras  
dążył, że mi do dziś, wzięty do co prawdziwym  
mieszkiwemu dać mogły. Jako miał wdzieczności  
stać mi, a przedtem dla mnie dla jałmużny, my  
liwstwa św. Huberta Kłomów mi w naszym boras  
Bogostawit mam harować na zachodzie Kresów  
pożyczy Tucholskiej podania pomnieli. Spowodowa  
mnie do tego sześcioletnie porażka choroby w Kłomow  
lasach dnia 14 października 1930 i Bogostawit  
św. Huberta w r. 1930

Pomnieli ten ma stanai na Kłomowie siednie do  
z Chojnic do Smolegosi Fułki, Kłomowo etc. w Kłomow  
Kłomow i w grupach Kłomow i Kłomow św. Huberta  
Troszę szanownego p. Nadleśniczego, żeby u mojej wy  
wstać Lyr. Śaś. Państw. w Rydzynie postawić się o re  
lenie i przychylnie zastawienie mojej prośby.

Wararam prosić, żeby po postawieniu pomnieli ten pom  
różnił na state nieinam "Gwardia św. Huberta"

Jan Łukowicz

▲  
Pismo J. P. Łukowicza do nadleśniczego Aleksandra Jezierskiego, Chojnice 17 VI 1931 r.,  
w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



O d p i s .

Dyrekcja Lasów Państwowych  
w Bydgoszczy.  
Nr. 7987/B/31.

Bydgoszcz , dnia 16. września 1931

Odpowiedź na nr. 3766/31.  
Przedmiot: Budowa pomnika  
św. Huberta

Do  
Nadleśnictwa Państwowego  
Kłosnowo.

Dyrekcja godzi się na wykonanie pomnika św.  
Huberta w/g. załączonego szkicu na miejscu  
/ skrzyżowanie 7-miu dróg / określonym przez Nad-  
leśnictwo w piśmie z dnia 4. VI. b.r. Nr. 3135/31.  
O wybudowaniu pomnika należy Dyrekcję w swoim  
czasie zawiadomić.  
1 załącznik.

Za Dyrektora  
/-/ Gosel.  
Inspektor Lasów.  
Kłosnowo, dnia 19.9.1931.

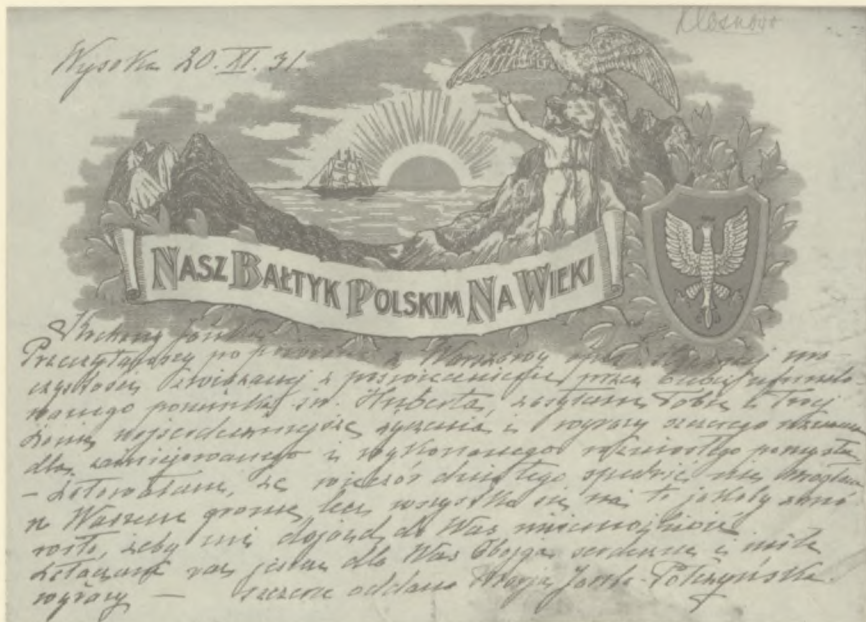
Państwowe Nadleśnictwo  
Kłosnowo  
Nr. 38231/31...

Do  
Pana Dr. Łukowicza  
w Chojnicach.

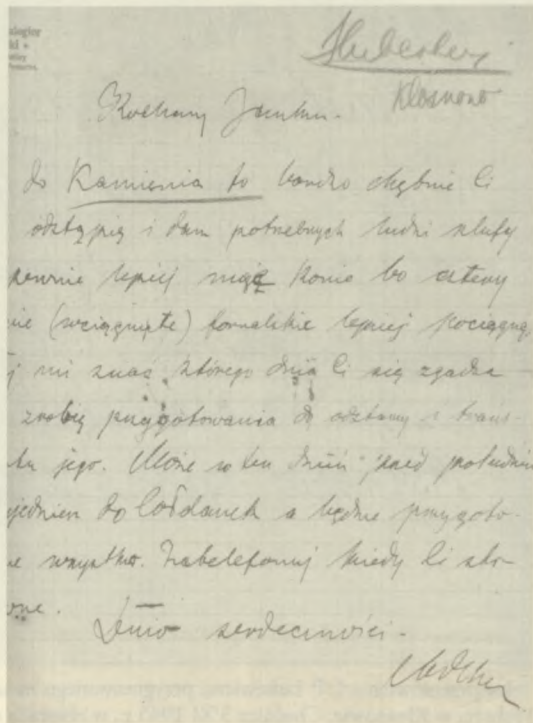
Powyższe przesyła się do wiadomości.

Nadleśniczy.  
*Pecc*

▲  
Pismo Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy do Nadleśnictwa Kłosnowo, Bydgoszcz 16 IX 1931 r., w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



▲  
List Marii Janta-Polczyńskiej do J. P. Łukowicza, Wysoka 20 XI 1931 r., w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



▲  
List Adama Wolszlegiera do J. P. Łukowicza, Coddanki, niedatowany, w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza.



Klosnowo 3 XI 1945

Stronowi Goście!

Gdy w roku 1931 3 listopada poświę-  
 ciliśmy ten oboj pomnik św. Huber-  
 ta na Gwiaździe św. Huberta nie  
 myśleliśmy, że parę lat później bandy  
 hitlerowskie wyjadą do naszej  
 Ojczyzny i zniszczą to co my ko-  
 chamy: Ojczyznę, bractwo święte  
 i Rodzinę. — Rozwalali, burzyli  
 wszystko co nam było święte i  
 drogie. I ten pomnik św. Huberta  
 uległ z ich ręki zniszczeniu. Między  
 Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem  
 1939 roku roznaszkali Krzyż.

▲  
 Tekst przemówienia J. P. Łukowicza, przygotowanego na uroczystość odsłonięcia pomnika św.  
 Huberta w Klosnowie, Chojnice 3 XI 1945 r., w zbiorach rodziny J. P. Łukowicza. ►

Liato krysztura potanali i po-  
deptali, resztki leia gto kam.  
W r 1940. Niemiecka Dyrekcja Lasów  
Karata rozradic kamien z wi-  
serunkiem legendy św. Huberta.  
Leśn. kutejny, leśniczy pan  
Sroeder. Młony miał porcie  
nad pomnikiem ukryt kamień  
w wykopanyu obli i talnem  
spozobem ocalat.

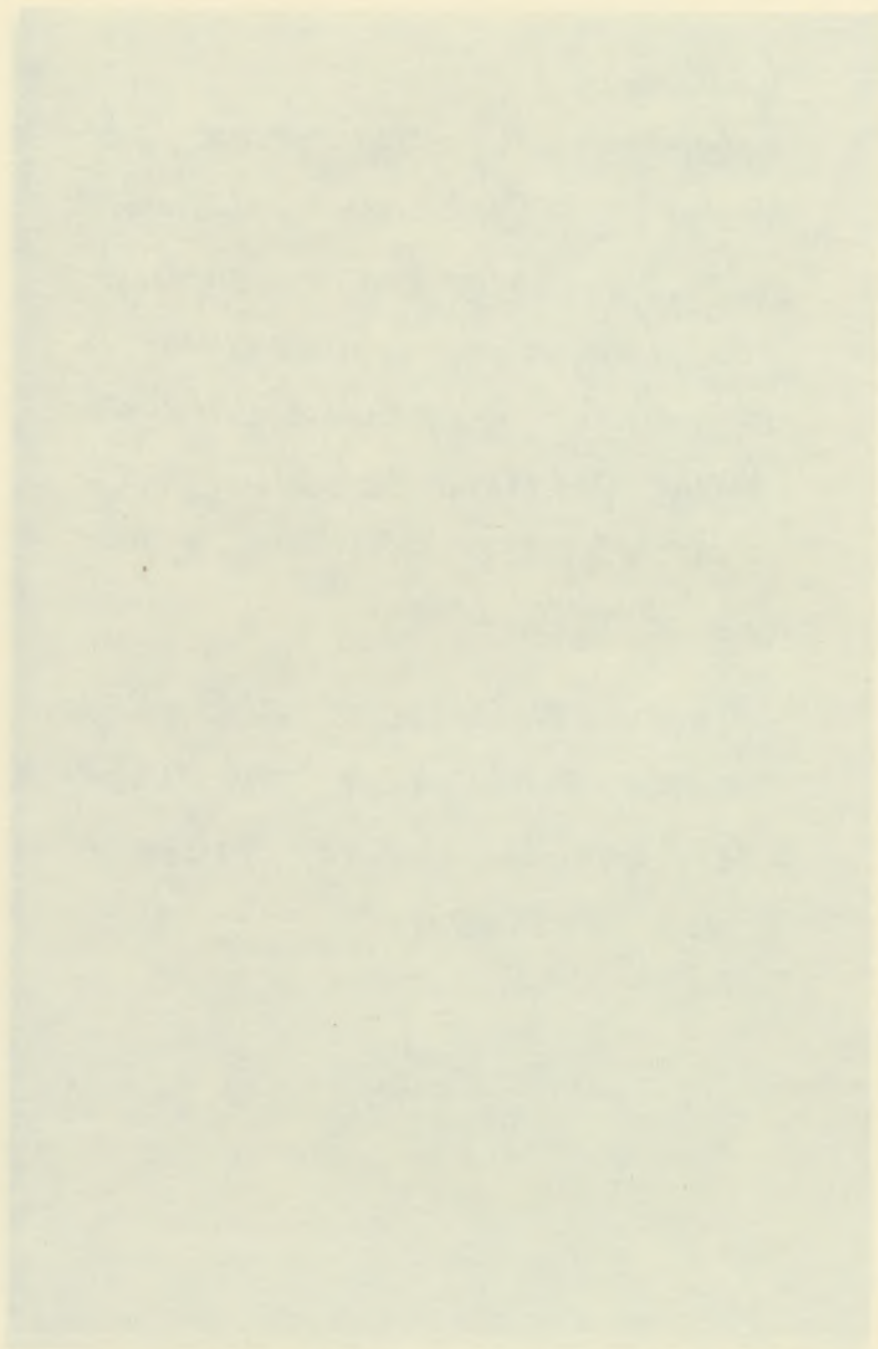
Źne bili nas niekulturalnemu  
i niechrześcijańskiemu spozoba-  
niu wbrew międzynarodowemu  
umowom leśn. nie hanycel, ser-  
caci kłwija wiara, że Bog nam  
da wolność.



I wolność jest! Ojczyzna powstała!  
 Jesteśmy wolni i budujemy naszą  
 Ojczyznę. Postawiliśmy się na  
 nowo ten pomnik walecznym  
 miśtanom. Dyrektora Lasow  
 powstała dla nas Krzyż. Państwowym  
 Urzędem Budowlanym kierował pracami,  
 robotnicy sukcesywnie pracowali.  
 Inicjatywę złożył nam pomnik  
 prezydent wielki Kuczi Bogu,  
 Kuczi patrona naszymi bojami  
 naszego polskiego myślnik  
 i państwowym myślnik.  
 Dyrektora naszymi ra  
 współpracę. Dyrektora Ks.







## ZAKOŃCZENIE

Niniejsza książka stanowi próbę zaprezentowania niezwykle myśliwskiego życiorysu. Jej bohater był uczestnikiem trzech łowieckich epok, początek jego łowieckiej przygody przypadł jeszcze na okres zaborów, swoje największe sukcesy święcił w czasach dwudziestolecia międzywojennego, a myśliwska jesień upłynęła w cieniu wydanego w 1952 r. dekretu o prawie łowieckim. Życiorys ten jest więc w pewnym sensie odzwierciedleniem zmian, jakie na przestrzeni kilkudziesięciu lat zaszły w polskim łowiectwie.

Sposób pojmowania i uprawiania łowiectwa przez Jana Pawła Łukowicza daleko odbiegał od funkcjonujących współcześnie stereotypów, a samo polowanie stanowiło tylko jeden z jego elementów. Bohater książki był nie tylko doskonałym i „prawidłowym”, jak mawiano w czasach dwudziestolecia, myśliwym, ale także wrażliwym obserwatorem otaczającej go przyrody.

Podnieść należy również kwestię ogromnego przywiązania do łowieckich tradycji i ich kultywowania. Tu na plan pierwszy wysuwa się fascynacja Łukowicza postacią św. Huberta, której wyraz dał m.in. fundacjami pomnika w lasach Klosnowa oraz kielicha mszalnego do kaplicy Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach. Odzwierciedleniem myśliwskich fascynacji Łukowicza były również ogromna jak na owe czasy biblioteka oraz kolekcja, w skład której wchodziły przedmioty o tematyce łowieckiej i trofea, które uważane były za jedne z największych zbiorów na Pomorzu.

Był również Łukowicz aktywnym działaczem kilku organizacji łowieckich. Z jego inicjatywy w 1922 r. utworzono Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach, którego został pierwszym prezesem. W 1928 r. był jednym ze współzałożycieli Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego w Toruniu, którego ideą była integracja pomorskiego środowiska łowieckiego. Jako delegat wielokrotnie reprezentował je na zjazdach Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich i Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich, a w 1934 r. był przedstawicielem Pomorza na Kongresie Międzynarodowej Organizacji Łowieckiej (Conseil International de la Chasse), który obradował w Warszawie. W strukturach utworzonego w 1936 r. Polskiego Związku Łowieckiego pełnił funkcję członka Naczelnej Rady Łowieckiej oraz Kapituły Odznaczeń. Za zasługi na rzecz rodzimego łowiectwa w 1932 r. na wniosek Pomorskiego



Towarzystwa Łowieckiego Jan Paweł Łukowicz otrzymał najwyższe odznaczenie łowieckie Złom, a w 1956 r. – godność Członka Honorowego Polskiego Związku Łowieckiego.

Znaczącym, a być może najważniejszym, polem działalności Łukowicza była kynologia łowiecka. Lista jego zasług na tym polu jest niezwykle długa, by wymienić tylko organizację kilkudziesięciu pokazów i konkursów wyzłów w latach 1924-1956, inicjatywę założenia pomorskiej księgi rodowodowej czy hodowlę „Z Łukowa”, z której pochodziło kilka świetnych psów myśliwskich. Ponadto w 1948 r. powierzono mu funkcję drugiego wiceprezesa Związku Kynologicznego w Polsce, a w 1952 r. nadano tytuł Członka Honorowego tejże organizacji.

Nieodłącznym elementem łowiectwa jest polowanie. Polował Łukowicz przez 48 lat życia. Na swoim rozkładzie odnotował 5026 sztuk rozmaitej zwierzyny. Zdobyte trofea prezentował na kilkudziesięciu wystawach i pokazach, w tym na prestiżowej Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej, która odbyła się w 1937 r. w Berlinie. Warto uświadomić sobie, iż fakt ten wprowadził go do elity myśliwych przedwojennej Europy. Łącznie trofea Łukowicza zdobyły 38 medali, w tym 7 złotych!

Podczas swej łowieckiej wędrówki zetknął się z wieloma wybitnymi postaciami. Kompaniami łowieckich wypraw byli m.in. Stanisław Sikorski – pierwszy po odzyskaniu niepodległości starosta chojnicki, poseł na Sejm RP Michał Szulczewski, myśliwi i działacze łowieccy – Tomasz Komierowski, Alojzy Pruszek, Jan Górski.

Z zachowanych źródeł wyłania się obraz człowieka doskonale rozumiejącego potrzeby i zadania współczesnego mu łowiectwa. Warto przytoczyć w tym miejscu fragment przemówienia, które wygłosił Łukowicz w czasie wizyty w domu Łukowiczów bp. S. Okoniewskiego: *Nie ten jest myśliwym, który [z – M.S.] fuzyjką biega i wszystko strzela, lecz ten, który kocha przyrodę, naturę, dba o zwierzyinę i wnika w te cuda i tajemnice natury*<sup>1</sup>.

Mimo ogromnego zaangażowania na wielu płaszczyznach Łukowicz pozostał pomorskim i lokalnym łowieckim patriotą. Był w myśliwskim świecie postacią znaną i szanowaną, mimo to, wyłączając Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach, nigdy nie przyjął funkcji prezesa w organizacji o szerszym zasięgu. Z powyższym faktem kontrastuje ilość zorganizowanych i przeprowadzonych przez Łukowicza pokazów i konkursów wyzłów niemieckich. Można więc zaryzykować stwierdzenie, iż za główny cel uważał łowiecką pracę u podstaw.

<sup>1</sup>Tekst przemówienia J. P. Łukowicza wygłoszonego na cześć bp. S. Okoniewskiego, Chojnice 26 V 1934 r., rękopis w zbiorach R. Łukowicz-Synak.

Pamięć o wybitnym Nemrodzie z Chojnic jest wciąż żywa. Jego imię nosi jedna z ulic, a na ścianie domu, w którym mieszkał, znajduje się pamiątkowa tablica. Doktor Jan Paweł Łukowicz jest również patronem Koła Łowieckiego nr 31 w Klosnowie, które w 2012 r. obchodziło 60. rocznicę istnienia. O swoim działaczu nie zapomniał także Związek Kynologiczny w Polsce Oddział Chojnice, który w latach osiemdziesiątych wydał medal. Na jego awersie znajduje się inskrypcja: DR SIRWIND ŁUKOWICZ NESTOR KYNOLOGII CHOJNICKIEJ. Natomiast w 1997 r. 20. Jubileuszową Kaszubską Wystawą Psów Rasowych upamiętnił rocznicę jego śmierci. W październiku 2014 r. z inicjatywy Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej oddział Kociewie i Bractwa Świętego Huberta w Śliwicach a przy współpracy Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach oraz Koła Łowieckiego nr 31 im. dr. Jana Łukowicza w Klosnowie jego nagrobek znajdujący się na cmentarzu parafialnym w Chojnicach udekorowany został plakietą CZŁONEK HONOROWY PZŁ.

Jest więc w dziejach polskiego łowiectwa doktor Łukowicz postacią nietuzinkową. Stanowi godny naśladowania przykład człowieka, który stricte łowiecką pasję potrafił połączyć z działalnością w organizacjach łowieckich, kynologią czy kolekcjonerstwem i – co najważniejsze – na wszystkich wymienionych płaszczyznach odnosił sukcesy. Wyróżnienie Złotem oraz nadanie godności Członka Honorowego Polskiego Związku Łowieckiego stawia Jana Pawła Łukowicza w zastępie najwybitniejszych polskich myśliwych i działaczy łowieckich.



## BIBLIOGRAFIA

### I. Źródła archiwalne

#### A. Archiwa, muzea, biblioteki

##### Archiwum Państwowe w Toruniu

*Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu*

##### Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

*Archiwum Komierowskich z Komierowa*

*Starostwo Powiatowe w Chojnicach*

##### Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach

*Spuścizna Albina Makowskiego*

##### Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie

*Dyplomy i legitymacja Członka Honorowego PZŁ J. P. Łukowicza z lat 1929-1956*

##### Biblioteka Publiczna im. Jarosława Iwaszkiewicza w Sępólnie Krajeńskim

A. Komierowski, *Mój pamiętnik*, maszynopis, wspomnienia spisane w 1987 r.

#### B. Zbiory prywatne

##### Zbiory rodziny J. P. Łukowicza w Chojnicach

*Biblioteka myśliwska. Katalog zestawiony w październiku 1933 r.*

*Dr. Med. Jan Sirwind-Łukowicz*

*Dokumentacja dotycząca światowej Wystawy Łowieckiej w Berlinie w 1937 r.*

*Dokumentacja kielicha i płaskorzeźby z wizerunkiem św. Huberta z lat 1929-1947*

*Dokumentacja pomnika św. Huberta z lat 1930-1945*

*Korespondencja i zapiski J. P. Łukowicza z lat 1905-1955*

*Opowiadanie i korespondencja Hipolita Łukowicza z lat ok. 1936-1964*

*Rejestr polowań 1924-1939/1946-1956*

*Schuß-Buch 1902-1923*

*Fotografie*

**Zbiory Reginy Łukowicz-Synak z Gdyni**

*Rękopisy, dokumenty, korespondencja*

*Fotografie*

**Zbiory Pawła Łukowicza z Bydgoszczy**

*Dokumenty*

*Księga gości domu Łukowiczów 1917-1957*

**Zbiory Stefana Matysiaka z Jarocina**

*Fragment korespondencji plenipotenty Szembeków z Siemianic Tadeusza Kwiecińskiego*

*z J. P. Łukowiczem*

**Zbiory Tadeusza Galca z Chojnic**

*Tekst przemówienia J. P. Łukowicza z 1931 r.*

**Zbiory Zygmunta Dzwonkowskiego z Chojnic**

*Fragmenty korespondencji i zapiski J. P. Łukowicza*

**Zbiory Kazimierza Jana Zimnego ze Starogardu Gdańskiego**

*Życiorys Kazimierza Zimnego z 1950 r.*

*Fotografie*

**Zbiory Alicji Miliwek z Angowic**

*Protokół dotyczący fundacji dzwonnów do dzwonnicy w Angowicach, Angowice 29 IV 1951 r.*

**Księgozbiór Myśliwski Leszka Szewczyka w Nowej Soli**

*Fragment korespondencji J. P. Łukowicza*

*Statut Zachodnio-Pomorskiego Klubu Łowieckiego w Chojnicach*

**II. Źródła drukowane**

**A. Pamiętniki i wspomnienia**

Donimirska-Szyrmerowa H., *Był taki świat... Mój wiek XX*, Warszawa 2003.

Górska T., *Dzieciństwo moich dzieci. Fragmenty*, [w:] *Kamienica na pograniczu borowiacko-krajeńskim. Miejsce ludzi – ludzie miejsca*, red. M. Sass, Bydgoszcz-Kamienica 2012, s. 37-56.

Górska-Gołaska K., *Kamienica Górskich. Źródła do dziejów majątku*, [w:] *Pomorskie rody ziemiańskie w czasach nowożytnych*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2005, s. 363-371.



- Górska-Gołaska K., *Wspomnienia z Kamienicy*, [w:] *Kamienica na pograniczu borowiacko-krajeńskim. Miejsce ludzi – ludzie miejsca*, red. M. Sass, Bydgoszcz-Kamienica 2012, s. 67-72.
- Janta-Polczyński L. i M. z Komierowskich, *Pamiętniki*, oprac. W. Jastrzębski, J. Szwanowski, Bydgoszcz 2013.
- Kieniewicz A., *Nad Prypecią, dawno temu... Wspomnienia zamierzczej przeszłości*, Wrocław 1989.
- Majkowski A., *Pamiętnik z wojny europejskiej roku 1914*, Wejherowo-Pelplin, 2000.
- Matysiak S., *Zdarzyło się w Siemianicach*, Kępno 2010.
- Sapieha E., *Tak było... Niedemokratyczne wspomnienia Eustachego Sapiehy*, Warszawa 2012.
- Sikorski J., *Ziemianin bez kompleksów. Wspomnienia*, oprac. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1990.
- Wańkiewicz M., *Szczeniące lata*, Kraków 1974.
- Wojciechowski J., *W pomorskich lasach. Wspomnienia leśniczego-myśliwego*, Gdańsk 1992.
- Wspomnienia generała Czesława Jarnuszkiewicza. Od Sybiru do Łubianki*, red. C. Wilanowski, Warszawa 1996.

## B. Kalendarze myśliwskie, katalogi wystaw i zbiorów

- Amtlicher Führer und Katalog zur Internationale Jagdausstellung*, Berlin 1937.
- Berichte der Internationalen Gesellschaft zur Erhaltung des Wisents*, hrsg. H. Pohle, Bd. 4, 1929, H. 2.
- Drugi Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1932.
- Informacyjny kalendarz myśliwski na 1931 rok*, red. W. W. Garczyński, Warszawa 1931.
- Kalendarz leśny informacyjny na rok 1927*, red. M. Hoppen, W. Grzegorzewski, L. Chociński, Wilno 1927.
- Kalendarz leśny informacyjny na rok 1928*, red. W. Grzegorzewski, L. Chociński, L. Huszcza, Wilno 1928.
- Kalendarz myśliwski na rok 1883*, Jarosław 1883.
- Kalendarz myśliwski na rok 1911*, Warszawa 1911.
- Kalendarz myśliwski na 1934 rok*, red. W. Garczyński, Warszawa 1934.
- Kalendarz myśliwski na 1939 rok*, red. W. Garczyński, Warszawa 1939.
- Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej oraz IV. Pokaz Trofeów Łowieckich*, Lwów 1936.
- Katalog Jubileuszowej Wystawy Łowieckiej urządzonej z okazji XXX lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych oraz Pokazu Trofeów Łowieckich z roku 1936*, Poznań 1937.
- Łowiectwo w sztuce polskiej*, Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, Przewodnik 124, Warszawa 1937.
- Pierwsza Polska Powszechna Wystawa Łowiecka w Poznaniu 1929*, przy Powszechnej Wystawie Krajowej, Poznań 1929.
- Pierwszy Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, Warszawa 1931.



- Pomorska Wystawa Łowiecka i Pokaz Trofeów Myśliwskich w Toruniu*, Toruń 1933.  
*Poradnik kalendarz myśliwski na rok 1930*, red. J. Ejsmond, Warszawa 1930.  
*III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich*, Warszawa 1934.  
*Tydzień Borów Tucholskich. Pokaz łowiecki w Tucholi*, [b.m.w.] 1939.  
Wierzbowska I., Kruczek J., Brągiel W., *Poroża jeleni. Historia. Katalog zbiorów*, Pszczyna 2010.

### C. Spisy, księgi adresowe, skorowidze nazw

- Adressbuch der Stadt Konitz*, hrsg. E. Liebelt, Konitz 1905.  
*Adressbuch der Stadt und des Kreises Konitz für 1912/13*, hrsg. E. Liebelt, Konitz 1912.  
*Adressbuch Danzig 1928 mit Zoppot und Ohra*, hrsg. A. W. Kafemann, Danzig 1928.  
*Adresy mieszkańców, instytucje, władze i branże Północnej części Pomorza, Chojnice-Czersk, Kartuszy, Kościerzyna, Puck, Starogard, Wejherowo, Tczew-Pelplin*, wyd. F. Jeuthe, Grudziądz 1925.  
*Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych 1933*, cz. 1-3, Warszawa 1933.  
*Der Kreis Schlochau. Ein Buch aus preußisch-pommerscher Heimat*, Erarb. M. Vollack, H. Lemke, Kiel 1974.  
*Gothaisches Genealogisches Taschenbuch der Adeligen Häuser Alter Adel und Briefadel*, hrsg. J. Perthes, Gotha 1928.  
*Książka adresowa gospodarstw rolnych ponad 50 hektarów wojew. pomorskiego*, zebrał i zestawiał: S. Manthey, Toruń 1923.  
*Książka adresowa miasta Chojnic z uwzględnieniem administracji powiatu chojnickiego*, opr. L. Pośluszny, Chojnice 1937.  
*Księga adresowa gospodarstw rolnych ponad 50 hektarów województwa pomorskiego*, opr. S. Manthey, Toruń 1929.  
*Pommersches Güter-Adressbuch*, Bd. I, hrsg. P. Niekammer, Stettin 1905.  
Samorajska E., *Niemieckie odpowiedniki nazw miejscowych w byłym Powiecie Chojnickim*, praca magisterska, Gdańsk 1998, maszynopis w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach.  
*Skorowidz polsko-niemiecki i niemiecko-polski miejscowości Województwa Pomorskiego i W. M. Gdańska z polską mapą 1: 300 000*, wyd. Dowództwo Okręgu Generalnego, Poznań 1920.  
*Spis członków*, Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 7, 1928, nr 12, s. 355- 360.  
*Westpreussisches Güter-Adressbuch*, hrsg. P. Niekammer, Stettin 1903.

### III. Relacje

- Bernard Dalecki (ur. 1921 r.), Chojnice 14 VII 2011 r.  
Jan Lange (ur. 1934 r.), Chojnice 31 V 2012 r.  
Regina Łukowicz-Synak (ur. 1924 r.), Gdynia 30 VII 2013 r.



Romuald Leliwa-Pruszek (ur. 1927 r.), Chojnice 10 XII 2012 r.

Henryk Raszke (ur. 1946 r.), Ryteł 19 VII 2011 r.

Rajmund Szpera (ur. 1933 r.), Chojnice 3 VIII 2012 r.

#### IV. Prawo łowieckie

Dekret z dnia 29 października 1952 r. o prawie łowieckim (DZ. U. 1952 nr 44 poz. 300).

Kałoski W., *Prawo łowieckie*, Warszawa 1928.

Oświadczenie Rządowe z dnia 21 lipca 1932 r. w sprawie przystąpienia Polski do konwencji o ochronie ptaków pożytecznych dla rolnictwa, podpisanej w Paryżu dnia 19 marca 1902 r. (Dz. U. 1932 nr 67 poz. 625).

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 14 listopada 1931 r. o zezwoleniu na polowanie na łanie jelenia i daniela oraz na sarny-kozy (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 795).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 934 z dnia 14.12 1927).

*Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Łowieckim z dnia 3-go grudnia 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 934 z dnia 14. 12 1927) a Ustawa Łowiecka z dnia 15 lipca 1907 r. (zbiór ustaw pruskich, strona 207)*, oprac. S. Sczaniecki, Poznań 1929.

Ślaski B., *Ustawa łowiecka obowiązująca w b. zaborze pruskim*, Poznań 1921.

#### V. Słowniki

Kozłowski W., *Pierwsze początki terminologij łowieckiej*, Warszawa 1822.

Niedbał L., *Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski najczęściej używanych wyrazów i zwrotów gwary myśliwskiej*, Poznań 1917.

Oracki T., *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983.

Piprek J., Ippoldt J., *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. II, L-Z, Warszawa 1970.

Szałapak E., *Tradycyjny i współczesny język łowiecki*, Wrocław 1985.

#### VI. Prace Jana Pawła Łukowicza

Łukowicz J. P., *Zum „festen Schlaf des Rehwildes“*, „Wild und Hund“, 1909, nr 22, s. 397.

Łukowicz J. P., *Die hellgelbe Dohle*, „Wild und Hund“, 1909, nr 28, 500-501.

Łukowicz J. P., *Vom Bussard*, „Wild und Hund“, 1912, nr 12, s. 212.

Łukowicz J. P., *Von der Wasserratte*, „Wild und Hund“, 1912, nr 12, s. 212.

Łukowicz v. J., *Ueber einige im II. Balkankriege 1913 mit der Behandlung von Thoraxschüssen gemachte Erfahrungen*, Berlin 1914.

Łukowicz J. P., *Pomorski konkurs wyzłów dowodnych w Komierowie, urządzony przez Pom. Towarzystwo Łowieckie*, „Łowiec Polski“, 1930, nr 45, s. 924-927.



- Łukowicz J. P., *Pomorski konkurs wyzłów dowodnych w Komierowie urządzony przez Pom. Towarzystwo Łowieckie*, „Przegląd Leśniczy”, 1930, nr 10, s. 515-518.
- Łukowicz J. P., *Pomorski pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Klosnowie 4 lipca 1931 r.*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 44, s. 897-898.
- Łukowicz J. P., *Ciekawy układ wieńców*, „Myśliwy”, 1938, nr 10, s. 160.
- Łukowicz J. P., *Hodowle wyzłów rasy niemieckiej na Pomorzu od 1922 do 1939 roku*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 112.
- Łukowicz J. P., *Czego należy wymagać od wyzła kontynentalnego*, „Pies”, 1949, nr 4, s. 9-10.
- Łukowicz J. P., *Pokaz i konkurs psów myśliwskich w Chojnicach w dniu 14 maja 1950 r.*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, Toruń, 1950, nr 12 s. 26-27.
- Łukowicz J. P., *Zestawienie mej pracy nad historią rodziny Łukowiczów*, „Bazuny”, 1982, nr 7, s. 9-15.
- Łukowicz J. P., *W Puszczy Zaborskiej 1933*, „Bazuny”, 1983, nr 8, s. 14-19.
- Łukowicz J., Wrzesiński H., *Szpitalnictwo*, [w:] *Zakład św. Boromeusza 1885-1935. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia założenia*, [Toruń] 1936, s. 69-92.

## VII. Protokoły posiedzeń, komunikaty CZPSŁ, PTL, PZŁ PZSŁ i WZM

- Garczyński W., *Uchwalenie i zatwierdzenie nowego statutu Centr. Związku Polskich Stow. Łowieckich*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 46, s. 807.
- Garczyński W., *Zatwierdzenie nowego statutu Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 1, s. 3-4.
- Jedność myśliwska w Polsce. Do Towarzystw Zrzeszonych w Polskim Związku Myśliwych*, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1924, nr 13-14, s. 1-2.
- Komunikat w sprawie ustalenia nazw oddziałów Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 13, s. 253.
- Odezwa!*, „Łowiectwo Polskie”, 1921, nr 1, s. 2.
- Odwołanie udziału w wystawie łowieckiej w Lipsku*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 18, s. 351.
- Połączenie Polskiego Związku Myśliwych w Poznaniu z Centralnym Związkiem Polskich Stowarzyszeń Łowieckich*, „Łowiec Polski”, 1924, nr 7, s. 4.
- Protokół nadzwyczajnego walnego zgromadzenia stowarzyszeń zrzeszonych w Polskim Związku Stowarzyszeń Łowieckich z dnia 17 kwietnia 1932 r.*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 25, s. 411-416.
- Protokół posiedzenia Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 13 marca r. 1938*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 13, s. 269.
- Protokół posiedzenia Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 14 maja r. 1939*, „Łowiec Polski”, 1939, nr 12, s. 388.



- Protokół posiedzenia Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 17 czerwca r. 1939*, „Łowiec Polski”, 1939, nr 14, s. 447-449.
- Protokół posiedzenia Wydziału Wykonawczego z dnia 8 kwietnia 1930 r.*, „Łowiec Polski” 1930, nr 17, s. 344.
- Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 6 listopada 1932 roku*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 4, s. 45.
- Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 5 listopada 1934 roku*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 35, s. 707.
- Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 22 marca 1936 r.*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 12, s. 226-227.
- Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 14 marca 1937 r.*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 14, s. 274.
- Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 7 października 1937 r.*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 34, s. 673.
- Protokół posiedzenia Zarządu Związku z dnia 15 stycznia r. 1938*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 7, s. 139.
- Protokół Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich z dnia 10 listopada 1935 r.*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 11, s. 205-209.
- Protokół Walnego Zgromadzenia Stowarzyszeń Związkowych, odbytego w Warszawie, dnia 10 maja 1931 roku*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 25, s. 493-500.
- Protokół Walnego Zgromadzenia towarzyszy zrzeszonych w Polskim Związku Stowarzyszeń Łowieckich z dnia 25 maja 1930 roku*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 33, s. 659.
- Protokół Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Łowieckiego w dniu 3 listopada 1945 roku*, „Łowiec Polski” 1945, nr 3, s. 4-5.
- Protokół Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Łowieckiego z dnia 15 stycznia r. 1938*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 11, s. 228.
- Protokół Zjazdu delegatów powiatowych Centr. Związku Polsk. Stow. Łow., odbytego w Poznaniu w dniu 24 czerwca 1929 roku*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 32, s. 550.
- Rozwiązanie Polskiego Związku Myśliwych*, „Łowiec Polski”, 1923, nr 12, s. 153-157.
- Statut Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 46, s. 808-811.
- Walne Zgromadzenie organów Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 17, s. 333.
- Zarządzenia reorganizacyjne*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 2, s. 34.
- Zebranie likwidacyjne Pomorskiego Tow. Łowieckiego w Toruniu*, „Myśliwy”, 1938, nr 1, s. 15.

### VIII. Opracowania i artykuły prasowe

- A. R., O bocianie, „Gazeta leśna i myśliwska”, 1913, nr 19, s. 471.



- (As Pikowy), *Zdziczone koty domowe*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 6, s. 155-156.
- Bernakiewicz M., *Kilka słów z historii Pomorskiego Towarzystwa Łowieckiego*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 13-14.
- Bernakiewicz M., *Pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Klosnowie*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 42, s. 691-693.
- Bernakiewicz M., *Pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Komierowie*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 29, s. 586-588.
- Bernakiewicz M., *VI pokaz i konkurs wyzłów dowodnych na Pomorzu*, „Łowiec Polski”, 1935, nr 31, s. 614-617.
- Bernakiewicz M., *Pomorski pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Klosnowie*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 30, s. 591-593.
- Bławat M., *Łukowiczów „Silva rerum”*, „Pielgrzym”, 1993, nr 22, s. 7, 14.
- Bobiatyński I., *Nauka łowiectwa we dwóch tomach*, t. II, Wilno 1825.
- Bobowo, pow. Starogardzki. *Cenne wykopaliska*, „Słowo Pomorskie”, nr 275 z 27 XI 1930 r.
- Bokiewicz J., *Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich*, [w:] *Informacyjny Kalendarz Myśliwski na 1931 rok*, red. W. W. Garczyński, Warszawa 1931, s. 247-252.
- Bolduan R., *Mecenas kultury polskiej na Pomorzu*, Gdańsk 1959.
- Bolduan T., *Łukowicz Jan Paweł Sirwind*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Łódź, 1972, s. 545.
- Bolduan T., *Nowy bedeker kaszubski*, Gdańsk 2002.
- Borzyszkowski J., *Gnacińscy i powrót Pomorza do Polski w 1918-1920*, „Pomerania”, 1983, nr 5, s. 19-20.
- Borzyszkowski J., *Kapliczki i krzyże przydrożne dekanatu chojnickiego a kult Matki Bożej Pocieszenia w Chojnicach i Wielu*, „Zeszyty Chojnickie”, 1999, nr 3(17), s. 5-14.
- Borzyszkowski J., *Kliński Junosza Ignacy*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. II, Gdańsk 1994, s. 404-405.
- Borzyszkowski J., *„Księga Pamiątkowa” Kolekcji Historyczno-Regionalnej Makowskich*, [w:] *Pro memoria. Albin Makowski (1908-1982)*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk-Chojnice 2011, s. 249-282.
- Borzyszkowski J., *Maria z Komierowskich Janta-Połczyńska*, „Pomerania”, 1989, nr 7-8, s. 44-45.
- Borzyszkowski J., *Polczyński (Janta-Polczyński) Leon (1867-1961)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. III, Gdańsk 1997, s. 460-462.
- Borzyszkowski J., *Sikorski Stanisław (1855-1929)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. IV, Gdańsk 1997, s. 214-217.
- Borzyszkowski J., *Sirwind-Łukowicz Jan Paweł (1886-1957)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. H. Markiewicz, t. XXXVII/4, Warszawa-Kraków 1997, z. 155, s. 581-582.



- Borzyszkowski J., *Z dziejów pracy organicznej na Pomorzu. Działalność gospodarcza Stanisława Sikorskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979.
- Broda J., *Lasy Państwowe województwa pomorskiego w okresie międzywojennym*, [w:] *85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, red. T. Chrzanowski, Toruń 2010, s. 9-16.
- Broniszewski T., *Służba Boża*, [w:] *Zakład św. Boromeusza 1885-1935. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia założenia*, [Toruń] 1936, s. 57.
- Brzezicki A., *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957)*, „Łowiec Polski”, 1989, nr 3, s. 10-11.
- Chodyński A. R., *Zbiory w Siemianicach i w Wysocku. Postać Stanisława Szembeka (1849-1891) jako kolekcjonera*, „Muzealnictwo”, 1984, nr. 28-29, s. 127-140.
- Cholewianka-Kruszyńska A., *Julin-pałacyk myśliwski Romana i Alfreda Potockich z Łańcuta 1880-1944*, [w:] *Intelektualia myśliwskie. Polowania dworskie*, red. K. Kornacki, Kozłówka 2003, s. 99-141.
- Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957.
- Czapczyk A., „*Sibi et amicis*”. *Bibliofile Chojniccy*, „Baszta”, 2008, nr 10, s. 15-16.
- Czerniakowska E., *Łukowicz Jan Paweł*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, T. III, Gdańsk 1997, s. 121-123.
- Czerwiński M., *Nie tylko dwunastka*, „Łowiec Polski”, 2011, nr 11, s. 46-50.
- Dąbrowa J., *Rozgrabiony-zniszczony*, „Pomerania”, 2000, nr 6, s. 26-31.
- Der Besuch der Austellung*, „Konitzer Tageblatt”, z 3 VII 1937 r.
- Dębc W., *Imponujące muzeum. Zbiory P. Dr. Jana Łukowicza w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 156 z 10 VII 1935 r.
- Do obywateli!*, „Dziennik Pomorski”, nr 288 z 17 XII 1937 r.
- Dokumenty działalności Kustosza J. R. i Muzeum Regionalnego w Chojnicach z lat 1932-1970*, [w:] *Pro memoria. Julian Rydzkowski (1891-1978)*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk-Chojnice-Wejherowo, 2011, s. 203-264.
- Domaniewski J., *Pierwszy pokaz trofeów łowieckich w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 25, s. 501-507.
- Domaniewski J., *II-gi Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 49, s. 769-83.
- Domaniewski J., *III-ci Pokaz Trofeów Łowieckich w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 15, s. 295-310.
- Doświadczenia z psami przy łowach*, „Dziennik Pomorski”, nr 216 z 18 IX 1924 r.
- Dudek A., *Szulczewski Michał*, [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. M. Majchrowski, przy współpracy G. Mazura, K. Stepana, Warszawa 1994, s. 447.
- XII Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (L.O.P.P.) w czasie od 12-19 maja 1935 r. pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, „Dziennik Pomorski”, nr 108 z 10 V 1935 r.
- Dyplomy i listy pochwalne „Tygodnia Chojnic”*, „Dziennik Chojnicki”, nr 103 z 1937 r.



- Dzieje Brus i okolicy*, red. J. Borzyszkowski, Chojnice-Gdańsk 1984.
- Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003.
- „Dzień konia” w Chojnicach, „Dziennik Pomorski”, nr 161 z 14 VII 1936 r.
- X. pokaz wyzłów rasy niemieckiej w Niedźwiedziu (Pom.), „Myśliwy”, 1938, nr 10, s. 161.
- Dzwonkowski Z., *Jan Paweł Sirwind-Lukowicz (1886-1957)*, „Pies”, 1977, nr 3, s. 5.
- Echa „Tygodnia Chojnic”. *Spis osób nagrodzonych z okazji „Tygodnia Chojnic”*, „Dziennik Pomorski”, nr 168 z 1937 r.
- Eilers K., *Handbuch der praktischen Schußwaffenkunde und Schießkunst für Jäger und Sportschützen*, Berlin 1926.
- Einweihung eines Sankt Hubertusdenkmals*, „Konitzer Tageblatt”, nr 256 z 5 XI 1931 r.
- Ejsmond J., *V Kongres Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 38, s. 559-560.
- Fehring O., *Die Vögel Mitteleuropas. Sumpf-und Wasservögel*, Heildeberg 1931.
- Galkowski P., *Ziemianie i ich własność w Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918-1947*, Rypin 1999.
- Gebrauchshundesuche in Krojanten und Lipnice*, „Konitzer Tageblatt”, nr 217 z 19 IX 1924 r.
- Helling F., *Fünfzehn Sauen und andere Kleinigkeiten im Jahre 1925*, „Wild und Hund” 1927, nr 45, s. 868-871; 1927, nr 46, s. 887-890.
- G. B., *Wiewiórka rabusiem*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 23, s. 569.
- Godlewski S., *Vademecum myśliwego*, Warszawa, 2003.
- Goetz J., *Rozmieszczenie zwierzyny na Pomorzu*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. tenże, Toruń 1948, s. 40-49.
- Górski J., *Łowiectwo w Borach Tucholskich*, [w:] *Zwiedzajcie Bory Tucholskie*, [Tuchola] 1939, s. 38-40.
- Gradowski M., *Zbiory muzeum w Niedźwiedziu*, „Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu”, 2004, nr 9, s. 95-107.
- Grochowski M., *Ku czci męczenników*, [w:] *Chojnice w latach 1939-1945*, oprac. Komitet Redakcyjny, Chojnice [b.r.w.], s. 3-11.
- Gürtler W., *W polu i w lesie: rady i wskazania dla zawodowych myśliwych, hodowców zwierzyny i strażników łowieckich*, Warszawa 1932.
- Gürtler W., *Szkodnictwo jeża w rewirze*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 14, s. 244-245.
- Historia Brus i okolicy*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk-Brusy 2006.
- Historia Kościelca w wypisach*, red. ks. M. Kuczyński, Kościelec 2009.
- (H.) [Hoffmann B.], *Manuductrix Sapientia Jana Kantego Grodzkiego, ofiarowana Józefowi Lukowiczowi*, „Zabory”, 1935, nr 7, s. 1-5.
- Instantés cynégétiques*, „L'Echo de Varsovie”, nr 88 z 3 XI 1934 r.
- J. S., *Żyrandole z zrzutów jelenich*, „Myśliwy”, 1938, nr 9, s. 143.



- Jaczewski Z., *Poroże jeleniowatych*, Warszawa 1992.
- Jastrzębski W., *Leon Janta Polczyński (1867-1961) – minister i senator z Borów Tucholskich*, Toruń 2001.
- Jutrzejse wielkie święto myśliwych w lasach klosnowskich*, „Dziennik Pomorski”, nr 254 z 3 XI 1931 r.
- K. W., *Kilka słów o użytkowaniu dziczyzny*, „Łowiec Wielkopolski”, 1907, nr 2, s. 31-32.
- Karnowski J., *Gwiazda Łukowiczów*, „Dziennik Pomorski”, nr 255 z 6 XI 1927 r.; nr 256 z 8 XI 1927 r.
- Karnowski J., *Towarzystwo Tomasza Zana w Chojnicach 1902-1920*, „Zabory”, 1935, nr 10, s. 1-6.
- Klosnowo, pow. chojnicki. Poświęcenie pomnika św. Huberta*, „Słowo Pomorskie”, nr 257 z 6 XI 1931 r.
- Kłopotcki K., Makowski A., *Kuratorjum Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach*, [w:] *Zakład św. Boromeusza w Chojnicach 1885-1935. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia założenia*, [Toruń] 1936, s. 27-42.
- Knopek J., *Dzieje ziemi i powiatu chojnickiego*, t. III, *Ludzie ziemi chojnickiej*, Chojnice 2010, s. 112-113.
- Knopek J., *Z ziemi chojnickiej na Antypody. Z życia Maksymiliana Karola Marcelego Łukowicza*, „Zeszyty Chojnickie”, 2005, nr 20, s. 161-163.
- Kobyłański J. W., *I dęby się wałą ... Nad mogiłą Jana Sirwind-Łukowicza (1886-1957)*, „Łowiec Polski”, 1958, nr 21, s. 5, 9.
- Kobyłański J. W., *Jubileuszowa wystawa łowiecka w Poznaniu (1906-1936)*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 7, s. 123-125.
- Kobyłański J. W., *Orędownik kultu św. Huberta*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 31, s. 597-598.
- Kobyłański J. W., *Orędownik kultu św. Huberta*, Warszawa 1936.
- Kobyłański J. W., *Pięć sylwetek z pomorskiej zielonej galerii zasłużonych*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 15-26.
- Kobyłański J. W., *Pokaz trofeów łowieckich stow.* „Łowiec Wielkopolski”, „Łowiec Polski”, 1938, nr 10, s. 196-197.
- Kobyłański J. W., *Ś.p. Ks. Ludwik Niedbał*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 9, s. 171-172.
- Kobyłański J. W., *Ś.p. Maria hr. Szembekowa*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 9, s. 172.
- Kobyłański J. W., *W uznaniu zasługi*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 28-30.
- Kołyшко M., *Gwiazda św. Huberta*, „Spotkania z Zabytkami”, 2005, nr 7, s. 32-33.
- Komierowski K., *Czy bocian naprawdę jest nieszkodliwy?*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 33, s. 664-665.



- Komunikat 79 Izby Lekarskiej Poznańsko Pomorskiej*, „Nowiny Lekarskie”, 1932, nr 1, s. 32.
- Konkurs na psy myśliwskie*, „Dziennik Pomorski”, nr 218 z 20 IX 1924 r.
- Konkursy psów myśliwskich na Pomorzu*, „Dziennik Pomorski”, nr 219 z 23 IX 1932 r.
- Konkurs wyzłów dowodnych w Kórniku*, „Myśliwy”, 1937, nr 2, s. 32.
- Konkursy wyzłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1951, nr 1-2, s. 35.
- Kowalski Z., *W sercu Borów Tucholskich*, „Łowiec Polski”, 1950, nr 3, s. 7-10.
- Kowalski Z., *Order zielonej różdżki*, Warszawa 1955.
- Krawczyński W., *Łowiectwo, przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych*, Kraków, Poznań, Warszawa, Wilno, Lublin, Łódź, Zakopane 1924. *Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1928, nr 12, s. 204.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 5, s. 81.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 7, s. 115.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 6, s. 115.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 2, s. 38.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 4, s. 78.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 34, s. 691.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1935, nr 2, s. 38.
- Kronika myśliwska*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 35, s. 690.
- Kryński A., *Z kart łowiectwa polskiego*, Warszawa 1991.
- Kryspin R., *Roboczy zjazd sędziów kynologów w Ciechocinku*, „Łowiec Polski”, 1953, nr 11, s. 178.
- Kryspin R., *Jak organizowano kynologię*, „Łowiec Polski”, 1954, nr 7, s. 6.
- Księga Pamiątkowa Dziesięciolecia Pomorza*, Toruń 1930.
- Kuffel B., Lorbiecki A., *Inwentaryzacja przestrzenna cmentarza parafialnego w Chojnicach do 1945 r. Stan na 2007 r.*, „Zeszyty Chojnickie”, 2007, nr 22, s. 165-191.
- Kugler L., *Zdziczały kot*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 29, s. 594.
- Kuklik M., *O brakujących elementach wystroju zewnętrznego kościoła parafialnego w Helu*, „Helska Bliza”, 1999, nr 22, s. 3.
- Kurantowski J., *Sprawozdanie z I Ogólnokrajowego Konkursu psów myśliwskich Polskiego Związku Łowieckiego*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1952, s. 28-31.
- Kwilecki A., *Szembekowie herbu Szembek*, [w:] *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, red. tenże, Poznań 2004, s. 449-451.
- Laureaci na wystawie „Łowiectwo w sztuce polskiej”*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 19, s. 378.
- Lepecki M., *Parana i Polacy*, Warszawa 1962.
- Lewicki J., Lewicki W., *Chelmińscy myśliwi. Historia i działalność Koła Łowieckiego „Orzeł” w Chelmie*, Chelmino 2013.
- Liedtke A., *Zamek bierzgłowski, letnisko i dom rekolekcyjny Diecezji Chelmińskiej*, Pelplin 1937.



- Liedtke A., *Zamek pokrzyżacki w Bierzglowie, obecnie letnisko kleryków i dom rekolekcyjny Diecezji Chełmińskiej*, Pelplin 1937.
- Lipusz-Dziemiąny, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1994.
- Lista Sędziów na wystawach, próbach i konkursach psów rasowych, ustalonych na 1. I. 1938 r., „Łowiec Polski”, 1938, nr 4, s. 73.
- Löns H., *Wacho. Kartki z życia zwierząt*, Poznań 1925.
- Lubicz-Niezabitowski E., *Szczątki kopalne żubra (Bison bonasus L.) na ziemiach Polski*, Poznań 1931.
- Lubicz-Niezabitowski E., *Zwierzęta łowne Pomorza w czasach przedhistorycznych*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 41-45.
- Lucanus F., *Deutschlands Vogelwelt*, Berlin 1937.
- Łaniecki S., *Dzieje osadnictwa i własności ziemskiej Witostawia, Orla i okolic na tle historii Krajny: od pradziejów do 1945 roku*, Nakło n. Notecią 2001.
- Łaskiewicz T., *Przeobrażenia społeczno-gospodarcze ziemiaństwa pomorskiego po pierwszej wojnie światowej na przykładzie rodziny Sikorskich z Wielkich Chetmów*, „Zapiski Historyczne”, t. 72: 2008, z. 4., s. 47-66.
- Łaskiewicz T., *Zbytkowne hobby ziemian czy racjonalna gospodarka? Łowiectwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Zapiski Historyczne”, t. 78, 2013, z. 2, s. 39-58.
- Łaskiewicz T., *Ziemiaństwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w perspektywie codzienności*, Inowrocław-Toruń 2013.
- Marzec B., *Mniejszość niemiecka w powiecie sępoleńskim w latach 1920-1939*, „Krajeńskie Zeszyty Historyczne”, 2005.
- Matysiak S., *O hrabinie Marii Szembekowej*, „Łowiec Polski”, 2000, nr 12, s. 70.
- Mazaraki M., *Łowiectwo w Polsce*, Kraków 1993.
- (Meles Taxus), *Pies myśliwski. Wrażenia z konkursu wyzłów dowodnych, odbytego dn. 23 i 24 września 1924 w Lipnicach i Krojantach na Pomorzu*, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1924, nr 21, s. 18-20.
- Metzig Z., *Wrażenia z wystawy „Łowca Wielkopolskiego”*, „Myśliwy”, 1938, nr 4, s. 58-63.
- Mianowania łowczych i podłowczych powiatowych*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 30, s. 596.
- Mianowania Łowczych i Podłowczych Powiatowych*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 9, s. 183.
- Miliwek A., *Dzwony doktora Łukowicza*, „Gazeta Pomorska”, nr 222 z 21 IX 2004 r.
- Morow K., *Przed 90-leciem PZŁ – historia związku (I)*, „Brać Łowiecka”, 2012, nr 10, s. 58-61; cz. II, 2012, nr 11, s. 76-78; cz. III, 2013, nr 1, s. 68-69.
- Najdowska J., *Komierowo i jego dziedzice w XIX i XX wieku*, „Krajeńskie Zeszyty Historyczne”, 2003.



- Niedbał L., *Hodowla, wychowanie i tresura wyżła dowodnego*, Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin 1927.
- Nominacje i zmiany łowczych powiatowych*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 21, s. 442;
- Nominacje i zmiany Łowczych Powiatowych*, „Myśliwy”, 1938, nr 7, s. 112.
- Obchody „Dnia konia”. Liczny udział rolników. Panie na starcie*, „Dziennik Pomorski”, nr 155 z 1935 r.
- Odezwa do społeczeństwa*, „Dziennik Pomorski”, nr 101 z 30 IV 1935 r.
- Odsłonięcie pomnika św. Huberta*, „Pielgrzym”, nr 135 z 10 XI 1931 r.
- Odznaczenia łowieckie*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 59-60.
- Odznaczenia łowieckie na Pomorzu*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 3, s. 15.
- Odznaczeni za pracę łowiecką na Pomorzu*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 113-116.
- Ofiary*, „Dziennik Poznański”, nr 171 z 29 VII 1916 r.
- Ogłoszenie*, „Dziennik Pomorski”, nr 75 z 31 III 1933 r.
- Okoniewska B., *Ossowski Stanisław (1886-1929)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. III, Gdańsk 1997, s. 368-369.
- Oracki T., *Ślaski (Slaski) Jan Stanisław Maria (1895-1940)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, Suplement II, Gdańsk 2002, s. 280-281.
- Orlikowski S., *Pokaz wyżłów ras kontynentalnych w dniu 12. IX. 48 r. w Tucholi*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1948, nr 7, s. 22-23.
- Orlikowski S., *Pokaz wyżłów ras kontynentalnych w Tucholi*, „Łowiec Polski”, 1948, nr 12, s. 22-23.
- Ortmann A., *Przydrożne znaki pobożności ludowej na terenie dekanatu chojnickiego i parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Krojantach*, Czartołomie 2010.
- Oset T., *Wyżel niemiecki na Pomorzu w latach 1900-1987*, Warszawa 1989.
- (jo) [Osowicki J.], *Muzeum znane dziś w całym kraju*, „Ilustrowany Kurier Polski”, nr 302 z 20 XII 1958 r.
- Ossowski L., *Konkurs wyżłów użytkowych*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 7, s. 10-11.
- Ossowski L., *Najważniejsze szkodniki lęgów ptactwa łownego*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 1, s. 5-7.
- Ossowski L., *O odstrzale hodowlanym łań*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 2, s. 30-32.
- Ossowski L., *Pokaz wyżłów w Klosnowie*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 8, s. 15-16, nr 9, s. 10.



- Ossowski L., *VII pokaz i konkurs wyzłów Pom. Tow. Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 34, s. 666-668.
- Ossowski L., *Pomorska wystawa łowiecka i pokaz trofeów myśliwskich*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933, nr 9, s. 7-10.
- Ossowski L., *Pomorze na międzynarodowej wystawie łowieckiej w 1937 roku*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 32-35.
- Ossowski L., *Stan głuszców na Pomorzu*, „Poznańsko-Pomorskie Wiadomości Łowieckie”, 1933 nr 3, s. 2-4.
- Ossowski L., *X pokaz i konkurs wyzłów dowodnych w Niedźwiedziu. Garść uwag: – Menerom ku rozwadze!*, „Myśliwy”, 1938, nr 10, s. 157.
- Ossowski L., *Wrażenia z konkursu wyzłów dowodnych w Klosnowie w r. 1937*, „Myśliwy”, 1937, nr 1, s. 15-16. –
- Ostrowska R., Trojanowska I., *Bedecker kaszubski*, Gdańsk 1978.
- Ostrowski K., *Bedecker chojnicki*, Chojnice 2009.
- Ostrowski K., *Ślad nieco trwalszy*, Chojnice 1980.
- Ostrowski K., *Towarzystwo Miłośników Chojnic i Okolicy i czasopismo „Zabory”, „Bazuny”*, 1984, nr 10, s. 5-11.
- Ostrowski K., Chojnacki L., *Rys dziejów szpitala im. Jana Karola Macieja Łukowicza w Chojnicach 1886-1986*, Chojnice 1986.
- Otwarcie bogatej wystawy misyjnej. Zapal młodzieży Mariańskiej dla misyi*, „Dziennik Chojnicki”, nr 13 z 14 I 1938 r.
- P. O., *Szczury wodne i młode kaczki*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 6, s. 157.
- Pabich F., *Kustosze*, „Baszta”, 1991, nr 5, s. 53-56.
- Pac-Pomarnacki L., *Nieco o wiewiórce*, „Łowiec Polski”, 1934 nr 34, s. 685-687, nr 35, s. 700-702.
- Pac-Pomarnacki L., *O wronie i walce z nią w łowisku*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 1, s. 11-13; 1936 nr 2, s. 32-33; 1936, nr 4, s. 68-70.
- Pamięci godni. Chojnicki słownik biograficzny*, red. Z. Stromski, Bydgoszcz 1986.
- Pamiętnik Bractwa Kurkowego w Chojnicach wydany z okazji 550 let. jubileuszu*, Chojnice 1938.
- Petras P., *Chronik der Stadt Konitz*, Konitz 1910.
- Piątkowski Z., *Pokaz wyzłów w Sępólnie Kraińskim*, „Łowiec Polski”, 1949, nr 7, s. 27-28.
- Pietrzyk M., *Edward Poniński hr. (1887-1939)*, [w:] *Historia Kościeleca w wypisach*, red. M. Kuczyński, Kościelec 2009, s. 55-56.
- Podgóreczny J., *Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza*, Bydgoszcz 1967, s. 192.
- Podniosłe uroczystości jubileuszowe z okazji 50-lecia istnienia Zakładu św. Boromeusza przy współudziale J. E. Ks. Biskupa i p. Wojewody Pomorskiego*, „Dziennik Pomorski”, nr 122 z 26 V 1936 r.



- Podział dochodu Spółki Łowieckiej w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 36 z 13 II 1935 r.
- Podziękowania*, „Dziennik Chojnicki”, z 31 III 1921 r.
- Pojedziemy na łów, na łów... Sensacja dla rycerzy św. Huberta*, „Dziennik Pomorski”, nr 228 z 1937 r.
- Pokaz i konkurs wyźłów dowodnych Pom. Tow. Łow.*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 34, s. 437-438.
- Pokazy wyźłów dowodnych „kontynentalnych” Sekcji Kynologicznej w Człuchowie*, „Łowiec Polski”, 1949, nr 1-2, s. 42.
- Pokaz wyźłów oraz wiosenne próby polowe w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1951, nr 6-7, s. 26-27.
- Pokazy i konkursy wyźłów dowodnych na Pomorzu przeprowadzone przez dr. Jana Łukowicza z Chojnic w czasie od 1924 do 1947 roku*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 111-112.
- Pomnik św. Huberta w lasach Klosnowskich. Uroczyste poświęcenie fundacji dr. J. Łukowicza*, „Dzień Pomorski”, nr 256 z 6 XI 1931 r.
- Pomorska wystawa łowiecka*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 35, s. 458-460. *Pomorska wystawa łowiecka*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 24-27.
- Pomorskie Tow. Łowieckie*, „Łowiec Polski”, 1928, nr 26, s. 432.
- Pomorskie Towarzystwo Łowieckie*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 16, s. 280-281.
- Portret dżentelmena*, red. E. Jaształ-Kowalska, Warszawa 1998.
- Poświęcenie ołtarza w Krojantach*, „Dziennik Bydgoski”, nr 192 z 22 VIII 1928 r.
- Protokoll über die Preisverteilung für die Trophäenschau „Grüne Woche Ostpreussens 1927” vom 21. August bis 1. September 1927*, „Der Elch. Zeitschrift der Landesabteilung Ostpreussen des Allgemeine Deutschen Jagdschutz-Vereins”, September 1927, s. 9.
- Przeciw tępieniu gawronów*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 22, s. 445.
- Przybyła M.*, *W sprawie wyźłów dowodnych*, „Łowiec Polski”, 1939, nr 5, s. 158-159.
- Przyszły konkurs wyźłów dowodnych*, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1924, nr 17-18, s. 22.
- Poświęcenie szybowca*, „Dziennik Pomorski”, nr 262 z 13 XI 1935 r.
- Puchalski T.*, *Broń śrutowa i technika strzelania*, Warszawa 1986.
- Raatz K., Zblewska K.*, *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957)*, „Chojnicki Biuletyn Informacyjny „Filomata”, 2008, nr 4, s. 86-89.
- Raschke M.*, *Mysł fachowca w sprawie założenia Towarzystwa celem hodowli i popisów wyźłów dowodnych*, „Łowiectwo Polskie”, 1922, nr 9, s. 97-100.
- Raschke U.*, *Die Arbeit der Jagdvereine in Pommerellen*, „Deutsche Jagd“, 1935, nr 12, s. 318-320.
- Raszke E.*, *Wiosenne próby polowe dla młodych wyźłów rasy kontynentalnej w powiecie chojnickim*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1949, nr 8, s. 28-29.



- (Red.), *Poniński Edward*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. XXVII/3, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1983, z. 114, s. 526.
- Regulamin konkursu wyzłów dowodnych według uchwał Centralnego Oddziału Kinologicznego w Poznaniu*, „Łowiectwo Polskie”, 1922, nr 1, s. 10-13.
- Rożyński F., *Z Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich. Krótki szkic powstania Centralnego Związku*, „Łowiec Polski”, 1924, nr 1, s. 5-7.
- Rożyński F., *Z Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich. (Krótki szkic powstania Centralnego Związku). Zjazd organizacyjny Centralnego Związku w d. 6. I. 1923 r.*, „Łowiec Polski”, 1924, nr 2, s. 6-7.
- Ruch służbowy. Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu*, „Przegląd Leśniczy”, 1931, nr 3, s. 154.
- Rzewuski A., *Wrażenia z konkursu psów Pomorskiego Tow. Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 30, s. 605-606.
- Sasł M., *Zarys dziejów Kamienicy do 1945 r.*, [w:] *Kamienica na pograniczu borowiacko-krajeńskim. Miejsce ludzi – ludzie miejsca*, red. tenże, Bydgoszcz-Kamienica 2012.
- VII pokaz i konkurs wyzłów Pom. Tow. Łowieckiego*, „Łowiec Polski”, 1936, nr 34, s. 666-668.
- Sirwind H., *Pokaz wyzłów dowodnych w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1946, nr 2, s. 31-32.
- Sirwind H., *Pokaz wyzłów dowodnych w Chojnicach 1947 r.*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1947, nr 2, s. 6-8.
- Sirwind H., *Pokaz wyzłów oraz wiosenne próby polowe w Chojnicach*, „Pomorsko-Poznański Biuletyn Łowiecki”, 1951, nr 15, s. 32-34.
- Skaza L., *Palace i dwory w gminie Sośno*, „Krajeńskie Zeszyty Historyczne”, 2001.
- Soboczyński E., *Psy myśliwskie na Pomorzu*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 108-110.
- Sokołowski M., *Leon Ossowski – łowczy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*, [w:] *Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010*, red. Toruń 2010, red. T. Chrzanowski, s. 67-69.
- Sokołowski M., *Tajemnica zamku bierzgłowskiego*, „Łowiec Polski”, 1993, nr 11, s. 20.
- Sprawy łowieckie Wielkiego Pomorza*, „Myśliwy”, 1938, nr 8, s. 129.
- Sroczyński T., *Międzynarodowa ocena trofeów myśliwskich*, Lwów 1938.
- (Stary myśliwy), *Nieco o polujących psach i kotach*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1912, nr 4, s. 107-108.
- Stawicki I., *Dr Jan Paweł Syrwind Łukowicz wybitny propagator kultu św. Huberta*, „Kultura Łowiecka. Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej”, 2010, nr 58, s. 22-25.
- Stawicki I., *Najstarsze ślady kultu św. Huberta na ziemi Diecezji Chełmińskiej i jej spadkobiercy*, Diecezji Pelplińskiej, od XIII wieku do dnia dzisiejszego, Tczew 2013.
- Sukces naszej ekipy w międzynarodowych mistrzostwach*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 26, s. 549.



- (Sylwan), *Szkodliwość wiewiórki*, „Łowiec Wielkopolski”, 1908, nr 23, s. 371.
- Synak M., *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957). Pod opieką św. Huberta*, „Baszta”, 2011, nr 11, s. 79-97.
- Sz., *Koty domowe*, „Łowiec Polski”, 1927, nr 26, s. 382.
- Szczepański K., *Chojnickie kolekcje*, „Bazuny”, 1979, nr 2, s. 12-16.
- Szczepański K., *Jan Paweł Łukowicz (w stulecie urodzin)*, „Zeszyty Chojnickie”, 1986, nr 13, s. 14-17.
- Szlezygier I., *Myśliwy ze strzelbą. Zasady, uwagi i wskazówki dotyczące polowania przy uwzględnieniu hodowli, ochrony i rozmnożenia zwierzyny, z dodaniem myśliwskiej terminologii*, Warszawa 1880.
- Szkodliwość wałęsających się psów*, „Łowiec Polski”, 1933, nr 10, s. 118.
- Sztołcman J., *Łowiectwo. Podręcznik dla szkół leśnych i rolniczych*, Warszawa 1918.
- Sztołcman J., *Ornitologia łowiecka czyli podręcznik do określania krajowych ptaków łownych*, Warszawa 1906.
- Szyttler J., *Kuchnia myśliwska*, Wilno 1845.
- Ścisłowicz S., *Chojnice w latach 1918-1920. Kalendarium*, „Bazuny”, 1980, nr 4, s. 5-9.
- Śliwiński T., *Jeleń selekcyjny w Polsce*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 7, s. 125-128.
- Śp. Ks. Klemens Zieliński, „Miesięcznik Kościelny”, R. 54, 1939, z. 3/4, s. 64.
- Św. Hubert w I Baonie Strzelców w Chojnicach w 1934 r., [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 55.
- Tarnowski K., *Hodowla psa myśliwskiego w Polsce*, „Łowiec Polski”, 1947, nr 1, s. 9-11.
- Tarnowski K., *W sprawie wyżła*, „Łowiec Polski”, 1954, nr 10, s. 12.
- Terenowe pokazy wyżłów*, „Pies”, 1949, nr 1(2), s. 28.
- Tomaszewski Z., *Pokaz wyżłów dowodnych „kontynentalnych” w Człuchowie*, „Pomorski Biuletyn Łowiecki”, 1948, nr 7, s. 24-25.
- Trofea myśliwskie cesarza Wilhelma II w r. 1912-ym-13*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 11, s. 277.
- Trzczińska W., *„Dlaczego wam Ojczyzna za herb strzały dała?...”*, „Magazyn głos Pomorza”, nr 151 z 7-8 VII 1979 r.
- III Ogólnokrajowe Konkursy Wyżłów*, „Pies”, 1950, nr 3-4, s. 26-27.
- Tymczasowy cennik opłat za odstrzeloną zwierzynę*, „Łowiec Polski”, 1945, nr 4, s. 7-8.
- Uppenkamp A., *Geschichte der Stadt Konitz*, Konitz 1873.
- Uroczystość poświęcenia krzyża. Dokument hitlerowskiego barbarzyństwa*, „Polska Ludowa”, nr 25 z 28 II 1946 r.
- Uroczystość poświęcenia pomnika św. Huberta*, [w:] *Chojnice w latach 1939-1945*, oprac. Komitet Redakcyjny, Chojnice [b.r.w.], s. 90.
- Uroczystość poświęcenia pomnika św. Huberta*, „Łowiec Polski”, 1946, nr 1, s. 16.



- Uroczystość poświęcenia pomnika św. Huberta*, „Zrzesz Kaszëbskô”, 1945, nr 23, s. 4.
- Uroczystości z okazji 30-lecia Wielkopolskiego Związku Myśliwych*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 5, s. 94.
- „*Uzbrajamy naszą armię*”. Z zebrania komitetu Funduszu Obrony Narodowej, „Dziennik Pomorski”, z 21 XI 1937 r.
- (w. j.), *Jan Paweł Łukowicz w Chojnicach*, „Pomerania”, 1986, nr 11, s. 31.
- W. K., *Koty w rewirze*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 23, s. 560-562.
- W. Z., *Echa Kongresu Międzynarodowej Rady Łowieckiej w Warszawie*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 14, s. 275-277.
- Walne zgromadzenie Obwodu Powiatowego L.O.P.P. w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 39 z 16 II 1935 r.
- Warunki odstrzału jeleni i danieli obowiązujące na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 38, s. 775.
- Warunki odstrzału rogaczy obowiązujące na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy*, „Łowiec Polski”, 1930, nr 33, s. 671.
- Waškowski W., *Kamienne tablice*, „Helska Bliza”, 2002, nr 15, s. 2.
- Weyssenhoff J., *Soból i panna*, Kraków 1913.
- Wiosenne konkursy wyzłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1950, nr 9, s. 25.
- Wiosenne próby dla młodych wyzłów w powiecie chojnickim*, „Łowiec Polski”, 1949, nr 9, s. 27.
- Wodzicki K., *Szkodliwość bociana w poglądach myśliwskich i w... praktyce*, „Łowiec Polski”, 1934, nr 30, s. 604.
- Woj. Kirtiklis w Chojnicach*, „Dziennik Pomorski”, nr 197 z 28 VIII 1937 r.
- Wojczuk I., *Pomniki łowieckie w Lasach Włodawskich*, „Łowiec Polski”, 1999, nr 9, cz. 1, s. 48; 1999, nr 10, cz. 2, s. 53; 1999, nr 11, cz. 3, s. 50; 1999, nr 12, cz. 4, s. 47; 2000, nr 1, cz. 5, s. 39.
- Wójtowski F., *Ks. Ludwik Niedbał (1872-1937) – pisarz, kynolog i myśliwy*, „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie”, 1985, t. 16, s. 343-348.
- Wójtowski F., *Ludwik Niedbał 1872-1937*, „Łowiec Polski”, 1987, nr 5, s. 14.
- Wrzesiński H., *50 lat pracy lekarskiej drów Łukowiczów*, „Zabory” 1936, nr 5, s. 6-8.
- Wrzesiński H., *Polowanie na żubra przed 4-5 tys. lat. (Wykopalisko przedhistoryczne z Grabowa w pow. starogardzkim)*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 8, s. 145.
- Wspomnienia pośmiertne*, „Łowiec Polski”, 1945, nr 3, s. 6-9.
- Wycieczki na Międzynarodową Wystawę Łowiecką w Berlinie*, „Łowiec Polski”, 1937, nr 30, s. 594.
- Wykaz ubitej zwierzyny*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1913, nr 1, s. 26.
- Wykaz zabitej zwierzyny*, „Gazeta Leśna i Myśliwska”, 1914, nr 3, s. 69.
- Wyniki XIV Narodowych Zawodów Strzelectwa Myśliwskiego*, „Łowiec Polski”, 1939, nr 14, s. 450.



- Wyniki tegorocznych jesiennych konkursów psów myśliwskich w Chojnicach*, „Pomorsko-Poznański Biuletyn Łowiecki”, 1951, nr 17, s. 35-36.
- Wysocki J., *Rozmowa z mistrzem*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 37-39.
- Wysocki J., *Zawsze ten sam ...*, [w:] *Łowiectwo na Pomorzu. La chasse en Poméranie: wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923-1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 117-118.
- Wysokie odznaczenie*, „Dziennik Pomorski”, nr 73 z 29 III 1933 r.
- Wystawa warszawska „Łowiectwo w sztuce polskiej”*, „Światowid”, nr 27 z 3 VII 1937 r.
- Wzniosła uroczystość*, „Przegląd Leśniczy”, 1946, nr 4, s. 23.
- Z „Dnia konia”*, „Dziennik Pomorski”, nr 166 z 19 VII 1936 r.
- Z działalności oddziałowej rady kynologicznej w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1950, nr 3, s. 30.
- Z dziejów Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu 1918-1938 i sprawozdanie z działalności Okręgu Pomorskiego za rok 1937*, Toruń, 1938.
- Z historii myśliwskich klubów pomorskich*, [w:] *Łowiska Pomorskie. Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu 1928-1938*, [Poznań] 1938, s. 17-20.
- Z ostatniej chwili*, „Łowiec Polski”, 1938, nr 3, s. 58.
- Z ruchu łowieckiego na Pomorzu*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 2, s. 32.
- Z ruchu łowieckiego na Pomorzu*, „Przegląd Leśniczy”, 1931, nr 1, s. 41-42.
- Z ruchu wydawniczego*, „Zabory”, 1937, nr 7-8-9, s. 14-15.
- Z sali obrad Zjazdu Krajowego*, „Łowiec Polski”, 1956, nr 11, s. 2.
- Z Zachod. Pomorskiego Klubu Myśliwskiego w Chojnicach*, „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, 1925, nr 19, s. 289.
- Zabiełło W., *Piękny jubileusz myśliwski*, „Łowiec Polski”, 1935, nr 25, s. 491, 496.
- Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1929, nr 38, s. 670.
- Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1931, nr 32, s. 656.
- Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1932, nr 32, s. 533-534.
- Zakład św. Boromeusza w Chojnicach. 50 lat w służbie bliźniego i na straży katolickiego wychowania młodzieży. Rodzina dr. Łukowiczów już w drugim pokoleniu czuwa nad rozwojem zakładu*, „Dziennik Bydgoski”, nr 123 z 27 V 1936 r.
- Załęski P., *Maria Szembekowa – dama polskiego łowiectwa*, „Łowiec Polski”, 2000, nr 4, s. 46-47.
- Załęski P., *Okruchy wielkich towów*, Warszawa 2005.
- Zasłużeni dla polskiego łowiectwa*, red. J. Krupka przy współpracy H. Nehring, Warszawa 2003, s. 33-34.
- Zawierucha S., *Ogólnokrajowy konkurs psów myśliwskich, odbyty w dniach 20 i 21 września br. w Ciechocinku – pow. Aleksandrów Kujawski*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1953, s. 33-37.



- Zawierucha S., *Ogólnokrajowe Konkursy Wyzłów w Ciechocinku*, „Łowiec Polski”, 1953, nr 12, s. 195.
- Zebranie komitetu Obywatelskiego Pożyczki Inwestycyjnej*, „Dziennik Pomorski”, nr 99 z 28 IV 1935 r.
- Zimny K., *Jesienne konkursy wyzłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1952, nr 2, s. 15.
- Zimny K., *Jesienne konkursy wyzłów w Chojnicach*, „Pomorsko-Poznański Biuletyn Łowiecki”, 1951, nr 18, s. 44-47.
- Zimny K., *50 lat pracy na odcinku łowiectwa i kynologii*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1952, s. 23-25.
- Zimny K., *Wojewódzki konkurs wyzłów dowodnych w Chojnicach 1952 r.*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1952, s. 25-27.
- Zimny K., *Wojewódzkie konkursy wyzłów w Chojnicach*, „Łowiec Polski”, 1953, nr 12, s. 195.
- Zimny K., *Wojewódzki konkurs jesienny wyzłów dowodnych w Chojnicach w dniu 13 września 1953 roku*, „Pomorsko-Poznańska Jednodniówka Łowiecka”, 1953, s. 30-33.
- Złota księga ziemiaństwa polskiego poświęcona kulturze i wytwórczości rolnej. Wielkopolska*, red. S. Sas-Lityński, Warszawa 1929.

## SUMMARY

The book *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957). Portrait of a hunter* is an attempt to present the remarkable life of a hunter. The protagonist of the novel was a witness of three hunting eras; the beginning of his hunting adventure during the times of the Partitions of Poland. He was most successful in the interwar period, and the autumn of his hunting years was determined by the decree on hunting laws issued in 1952. Jan Paweł Łukowicz's understanding and practice of hunting differed a lot from the stereotypes functioning in those times, and the chase was only one of its elements.

The protagonist of the book was not only a perfect and „proper” hunter – as people used to say in the interwar period –, but also a sensitive observer of the surrounding nature. He attached the utmost importance to hunting traditions and their cultivation. He was particularly fascinated by the figure of St. Hubertus; as witnessed, among others by the funding of a monument in the Klosnowo forests and a communion chalice for the chapel of the St. Borromeo Unit in Chojnice.

An enormous library which was, at that time, considered one of the biggest in Pomerania, and a collection of items dedicated to hunting and trophies, was a reflection of Łukowicz's fascination with hunting.

Hunting cynology was a significant, if not the most important, field of Łukowicz's activities. The list of his achievements in that area is long and includes the organisation of a dozen or so exhibitions and pointer trials in the period 1924–1956, an initiative aimed at establishing the Pomeranian pedigree book, or the breeding farm „from Łuków” where several outstanding hunting dogs were bred. Moreover, he was entrusted with the function of second vice-president of the Cynology Association of Poland in 1948. Four years later he was awarded the title of Honorary Member of this organisation.

J.P. Łukowicz was also an active member of several hunting organisations. The West Pomeranian Hunting Club in Chojnice was set up on his initiative in 1922, and Łukowicz became its first president. In 1928, he was one of the co-founders of the Pomeranian Hunting Society in Toruń, whose main objective was to integrate the Pomeranian hunting community. As a delegate, he represented that organisation at numerous conventions of the Central Union of Polish Hunting Associations and the Polish Union of Hunting Associations; he was a representative of Pomerania at the International Council of the Hunting Organisation (International Conseil de la Chasse), which was held in Warsaw, Poland. He was a member of the Supreme Hunting Council and the Chapter of Distinction within the structure of the Polish Hunting Associa-



tion set up in 1936. In recognition of his services to the local hunting community, at the request of the Pomeranian Hunting Association, Jan Paweł Łukowicz received the highest hunting award, i.e. the so-called „Złom”, in 1932. Furthermore, in 1956, he became a Honorary Member of the Polish Hunting Association.

Hunting trips are an integral part of hunting. Łukowicz participated in hunting for 48 years. He shot examples of 5026 different species. He presented trophies at many exhibitions and shows, including the prestigious World Hunting Exposition, which was held in Berlin in 1937. He won 38 medals in total, including seven gold medals! During his hunting adventure, Łukowicz encountered many prominent figures. On hunting trips he was accompanied among others by Stanisław Sikorski, the first Chojnice Starost after independence, outstanding hunters and hunting activists such as: Tomasz Komierowski, Alojzy Pruszek, Jan Górski, as well as prominent cynologists: Father Ludwik Niedbał, and Ulryk and Egon Raszke.

The memory of the outstanding Nimrod from Chojnice still lives on. One of the streets in the town is named after him, and a commemorative plaque can be found on a wall of the house where he used to live. Doctor Jan Paweł Łukowicz is also the patron of the Hunting Circle No. 31 in Klosnowo, which celebrated its 60<sup>th</sup> anniversary in 2012. Moreover, the Chojnice Branch of the Cynology Association in Poland did not forget about him either. In the 1980's the Association issued a medal with the following inscription on the obverse: DOCTOR SIRWIND ŁUKOWICZ NESTOR OF CHOJNICE CYNOLGY. In 1997, the 20<sup>th</sup> Jubilee Kashubian Dog Show was held to commemorate the anniversary of Doctor Łukowicz's death. In October 2014, on the initiative of the Kociewo Branch of the Collectors and Hunting Culture Club and the St. Hubertus Brotherhood, in collaboration with the Museum of History and Ethnography in Chojnice and the Hunting Circle No. 31 in Klosnowo, Łukowicz's gravestone was decorated with a special plaque with the following inscription: HONORARY MEMBER OF THE POLISH HUNTING ASSOCIATION.

## ZUSAMMENFASSUNG

Das Buch *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957). Das Porträt des Jägers* ist eine Probe der Darstellung eines ungewöhnlichen Jägerlebenslaufs. Sein Held war der Teilnehmer von drei Jägerepochen; der Anfang seines Jägerabenteurs fiel noch in der Zeit der Teilungen Polens, seine größten Erfolge feierte er in der Zwischenkriegszeit und seinen Lebensabend als Jäger verbrachte er im Schatten des im Jahre 1952 erlassenen Dekrets über das Jagdrecht. Die Wahrnehmung der Jägerei und ihre Ausübung von Jan Paweł Łukowicz weichte weit von den gegenwärtig funktionierenden Stereotypen ab und die Jagd selbst war nur eines ihrer Elemente.

Der Held des Buches war nicht nur ein ausgezeichneteter und „korrekter“ - wie man in der Zwischenkriegszeit zu beschreiben pflegte - Jäger, sondern auch ein empfindlicher Beobachter der ihn umgebenden Natur. Er legte einen enormen Wert auf die Jägertraditionen und ihre Pflege. Herr Łukowicz war von der Gestalt des heiligen



Hubertus besonders fasziniert; er verlieh dem Ausdruck, indem er unter anderem ein Denkmal in den Wäldern von Klausenau und einen Messkelch für die Kapelle in der Anstalt Heiliges Borromäus in Konitz stiftete.

Die Widerspiegelung der Jägerfaszinationen von Łukowicz bildete auch eine ungeheuer - für damalige Zeiten - große Bibliothek und Sammlung mit Jagdgegenständen sowie Jagdtrophäen, die für eine der größten in Pommern gehalten wird.

Den erheblichen, und vielleicht sogar den wichtigsten, Bereich der Aktivität von Łukowicz war die Jagdkynologie. Die Liste mit seinen Verdiensten in diesem Feld ist enorm lang, um nur die Organisation von ein paar Dutzend Schauen und Wettbewerben von Vorstehhunden in den Jahren 1924-1956, die Initiative der Gründung des pommerischen Stammbuchs oder die Zucht aus „Łuków“ zu nennen, aus der einige hervorragende Jagdhunde stammten. Darüber hinaus wurde ihm im Jahre 1948 die Funktion des zweiten stellvertretenden Vorsitzenden des Kynologischen Verbands in Polen übergeben, und im Jahre 1952 wurde er mit dem Titel des Ehrenmitglieds dieser Organisation ausgezeichnet.

J. P. Łukowicz war auch ein engagierter Aktivist einiger Jagdorganisationen. Auf seine Initiative hin wurde 1922 der Westpommerische Jagdverein in Konitz errichtet, dessen erster Vorsitzende auch er wurde. 1928 war er einer der Mitgründer der Pommerischen Jagdgesellschaft in Thorn, deren Idee die Integration der pommerischen Jagdumgebung war. Als Delegierter vertrat er mehrmals diese Organisationen während der Versammlungen des Zentralen Verbands der Polnischen Jagdvereine und des Polnischen Verbands der Jagdvereine, und im Jahre 1934 wurde er Vertreter von Pommern am Kongress des Internationalen Rats zur Erhaltung der Jagd und des Wildes (International Conseil de la Chasse), welcher in Warschau tagte. In den Strukturen des im Jahre 1936 ins Leben gerufenen Polnischen Jagdverbands erfüllte er die Rolle des Mitglieds des Hauptjagdrates und des Ehrenausschusses für Auszeichnungen. Für seine Verdienste um die einheimische Jägerei wurde Jan Paweł Łukowicz 1932, auf Antrag der Pommerischen Jagdgesellschaft, die größte Jagdauszeichnung „Złom“ zuerkannt, und im Jahre 1956 wurde er mit dem Titel des Ehrenmitglieds des Polnischen Jagdverbands ausgezeichnet.

Ein inhärentes Element der Jägerei ist die Jagd. Łukowicz nahm 48 Jahre lang an Jagden teil. Auf seiner Liste verzeichnete er 5026 Stücke verschiedenes Wildes. Die gewonnenen Trophäen präsentierte er auf einigen Dutzend Ausstellungen und Schauen, darunter während der renommierten Weltjagdausstellung, die 1937 in Berlin stattgefunden hatte. Insgesamt gewann er 38 Medaillen, davon 7 Goldene! Während seines Lebens als Jäger begegnete er verschiedenen herausragenden Personen. Zu seinen Kumpanen bei den Jagdexpeditionen gehörten unter anderem der erste Konitzer Landrat nach dem Wiedergewinn der Unabhängigkeit - Stanisław Sikorski - sowie andere Jäger und Jagdaktivisten: Tomasz Komierowski, Alojzy Pruszek, Jan Górski oder angesehene Kynologen: Pfr. Ludwik Niedbał sowie Ulryk und Egon Raszke.

Das Andenken an den hervorragenden Nimrod aus Konitz ist immer noch lebendig. Sein Name ziert eine der Straßen, und an der Wand des Hauses, in dem er gewohnt



hatte, befindet sich eine Andenkentafel. Doktor Jan Paweł Łukowicz ist auch der Patron des Jagdvereins Nr. 31 in Klausenau, welches 2012 seinen 60. Jahrestag feierte. Auch der Kynologische Verband Polens, die Niederlassung Konitz vergaß seinen Aktiven nicht. In den 80er Jahren wurde eine Medaille ausgegeben, auf deren Avers folgende Inschrift vorhanden war: DR. SIRWIND ŁUKOWICZ NESTOR KONITZER KYNOLOGIE. Im Jahre 1997 wurde von diesem Verband durch die 20. Kaschubische Jubiläumsausstellung der Rassenhunde der Todestag von Doktor Łukowicz gedacht. Im Oktober 2014 wurde aus der Initiative des Verbands des Sammlers und der Jagdkultur, die Niederlassung Kociewie, sowie des Vereins des Heiligen Hubertus in Śliwice und unter Teilnahme des Historisch-Ethnografischen Museums von J. Rydzkowski in Konitz und des Dr.-Jan-Łukowicz-Jagdvereins Nr. 31 in Klausenau sein Grabstein mit dem Schild EHRENMITGLIED DES POLNISCHEN JAGDVERBANDS dekoriert.

## SKRÓTY

b. d. d. - bez daty dziennej

b. d. r. - bez daty rocznej

b. m.w. - bez miejsca wydania

b. r. w. - bez roku wydania

CIC - Conseil International de la Chasse

CZPSŁ- Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich

DLP- Dyrekcja Lasów Państwowych

k. - karta

kal. - kaliber

MTOŻ- Międzynarodowe Towarzystwo Ochrony Żubra

ORK - Oddziałowa Rada Kynologiczna

pow. - powiat

PRŁ - Powiatowa Rada Łowiecka

PTŁ - Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu

PWRŁ- Pomorska Wojewódzka Rada Łowiecka

PZŁ - Polski Związek Łowiecki

PZM - Polski Związek Myśliwych w Poznaniu

PZSŁ - Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich

red. - redakcja

sygn. - sygnatura

WRŁ - Wojewódzka Rada Łowiecka

ZPKM - Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach

## INDEKS OSÓB I MIEJSC

Indeks obejmuje osoby i miejscowości wymienione w książce na stronach 5-369. Nie są umieszczone te osoby i miejscowości, które występują w tytułach publikacji umieszczonych w przypisach. W ramach poszczególnych nazwisk podano najpierw formę ogólną (jeżeli występuje), następnie kobiety, wreszcie mężczyzn o tym nazwisku. Siostry zakonne, których znane jest tylko imię zakonne, umieszczono pod tym imieniem. W indeksie pominięto hasła: Jan Paweł Łukowicz, Chojnice oraz imiona świętych.

Nazwiska autorów prac wyróżniono w indeksie drukiem rozstrzelonym, natomiast nazwy miejscowości - kursywą.

## - A -

A. R. 142  
*Ackerhof* - zob. *Chojnaty*  
*Adampol, pow. włodawski* 121  
 Aly Paul 58  
*Alyshof* - zob. *Służewo*  
 Andreas Konrad 232  
*Angowice (Henningsdorf), pow. chojnicki* 37, 52,  
 56-57, 59, 71, 85-88, 91, 94, 97, 105, 146-147,  
 149-150, 220, 242, 259, 263, 301, 311, 321  
 Antoniewicz Włodzimierz 252  
 Arct Stanisław 213, 219, 228, 229, 231-232, 267  
 Arnold Walter 56-57  
 (A s P i k o w y) 106  
 Askenazy Szymon 252, 253  
*Asmus (Asmus), pow. chojnicki* 45  
 Auleintner Antoni W. 278  
*Australia* 250, 251, 255

## - B -

*Babilon Jezioro, pow. chojnicki* 63  
*Bachorze, leśnictwo, pow. chojnicki* 14, 53, 55,  
 61, 64, 66-67, 77, 88, 92-93, 109-114, 116,  
 118-121, 124, 126, 136, 148-151, 159, 161-163,  
 192, 211, 215, 218, 226-227, 312, 315, 335  
 Baenitz Carl 279  
*Bagna pod Chojnicami (Heerbruch)* 87  
 Barabasz Stanisław 281  
 Barthels Ernst 57  
 Bau A. 262  
*Bąk, pow. chojnicki* 70, 73

*Belgrad* 22, 54  
*Belgia* 155  
*Berlin* 22-23, 32, 46, 50, 73, 75, 116, 118, 131,  
 155, 171, 193, 227, 248, 250, 263, 265, 267,  
 274-275, 290, 307-309, 314, 368  
 Bernakiewicz Michał 78, 83, 176-177,  
 182, 195-196, 198-202, 204, 224-226, 234,  
 237-239  
 Białkowski Jerzy 18  
 Bieger Wilhelm 277, 284  
 Bielasz Marcin 215  
 Bielawski Tomasz 279  
 Bieling W. 282, 284  
 Bielski Juliusz Aleksander, hrabia 177-178  
 Bier August 22, 54  
*Bierzgłowo, pow. toruński* 275, 307-310  
 Biesiekierski Julian 280  
*Birma* 248  
 Blooteling 267  
*Blumfelde* - zob. *Niwy*  
 Bławat Marzenna 14, 21, 276  
 Błocki Stanisław 283  
 Bobiatyński Ignacy 147, 278-279  
*Bobowo-Rusek, pow. starogardzki* 266  
 Bogusławski Edward 252  
 Bogusławski Witold 55, 311  
 Bohusz Julian 278  
 Bokiewicz Jerzy 169  
 Bolduan Rajmund 11, 24, 255  
 Bolduan Tadeusz 11, 276, 279  
*Bolechów, Ukraina, nadleśnictwo* 60



- Bolik Wiktor, nadleśniczy 67, 171, 320  
 Bolle Fryderyk 249, 270  
 Bonn 22  
*Borówki, pow. sępoleński* 83, 148, 248  
*Bory Tucholskie* 260  
 Brzyszkowski Józef 11, 23, 24, 28, 30, 41,  
 43-44, 46-47, 51, 254-256, 294, 297  
*Borzyszkowy, pow. chojnicki* 193  
 Bothe Benno von 83  
 Brablec Antoni 296, 320  
 Bramański Andrzej 130, 158, 181, 186, 251, 253,  
 268, 290  
 Bramorski Franciszek 281  
 Brandt Karl 284  
*Brazylia* 252  
 Brągiel Witold 109, 260  
*Brda, rzeka, pow. chojnicki* 63, 133, 315  
 Brehm Alfred E. 279  
 Bresiewicz Tadeusz 279  
 Brinken Zygmunt, leśniczy 210-211, 214, 216  
 Brochwicz-Donimirscy - zob. Donimirscy  
 Broda Józef 61  
*Brodawica (Leśno)* 42  
*Brodnica* 64, 135, 176  
 Broen von 273  
 Broniewski Władysław 255  
 Broniszewski Tadeusz, ksiądz 28  
 Brudnicki A. 213  
 Bruski Józef 214, 216-217  
*Brusy, pow. chojnicki* 28, 41, 44, 46  
 Brzeziński Arkady 10  
*Brzózki (Leśno)* 42, 126  
 Buchholz Wojciech 254  
*Bukówki, leśnictwo, pow. bytowski* 61, 69  
 Bumm Ernst 23  
*Buschmühle - zob. Wolność Las*  
*Bydgoszcz* 12-13, 17, 60-61, 65, 85, 88-89, 108,  
 159, 173, 178, 203, 219, 252, 294, 296-297,  
 307, 309, 320, 359  
*Bytów* 193
- C -
- Caminneci Oscar 310  
 Caprivi von 48  
 Caplak Michał, nadleśniczy 67  
 Ceglarski Maksymilian, leśniczy 202, 204, 225  
*Celebes, wyspa* 248, 251  
 Chamier Willy 21, 314  
*Charlottenburg* 156  
*Charzykowskie Jezioro, pow. chojnicki* 59,  
 61-63, 151, 153, 264, 315  
*Charzykowy, pow. chojnicki* 91-92, 150  
*Chańnica, leśnictwo, pow. kartuski* 64, 100, 135, 225  
*Chełmno* 23-24, 26, 31, 55-56, 67, 80, 171, 311  
 Chłapowski Alfred 178  
 Chłapowski Konstanty 178  
 Chłapowski Mieczysław 80  
 Chład Bogusław 7  
 Chmielewska Ewa 12, 17  
 Chociłowski Leonard 65  
*Chociński Młyn, nadleśnictwo, pow. chojnicki* 61-63,  
 67, 110, 133, 149, 171  
 Chodowiecki Daniel 249  
 Chodyński Antoni Romuald 85, 248  
 Choiński Tymoteusz 278  
 Chojnacki Roman 86  
 Chojnacki Ludwik 11-12  
*Chojnaty (Ackerhof), pow. chojnicki* 38, 50, 52, 59,  
 86-87, 89, 91, 150, 216, 311, 314, 316  
*Chojniczki, pow. chojnicki* 298, 313  
 Cholewianka - Kruszyńska Aldona 18,  
 259, 268, 278  
*Chomiąza Szlachecka* 71  
 Chrzanowski Józef 312  
 Chrzanowski Tadeusz 61, 180  
*Chwaliszewo, pow. nakielski* 81, 85, 144, 148  
*Ciechocin, pow. chojnicki* 89  
*Ciechocinek, pow. aleksandrowski* 29, 218, 229  
*Ciecholewy, pow. chojnicki* 63, 119  
 Ciemniejszy Zbigniew 18  
 Claus Carl 279  
 Collath Franz 154  
 Collath Paul 154  
 Collath Wilhelm 154 - 156  
*Coldanki (Zoldan), pow. chojnicki* 43, 51, 56, 58,  
 70-71, 91, 144, 146-147, 295, 360  
 Cygański Mateusz 277, 279  
*Cygusy (Cyguff), pow. sztumski* 49, 56, 70  
 Cysewski, asesor 67  
 Czapczyk Anna 10  
 Czaplinski Andrzej 121  
*Czartolomie, pow. chojnicki* 72, 89, 108, 131, 147,  
 198, 204  
 Czerniakowska Ewa 11, 22-23, 26, 29  
*Czernin (Hohendorf), pow. sztumski* 48, 50, 56, 58,  
 70, 145-146, 150



- Czersk, nadleśnictwo, pow. chojnicki* 43, 61, 64, 67,  
 128, 158, 216, 271  
 Czerski 216  
 Czerwiński Marek 155  
*Czerwona Struga, Czerwonka (Röthe Flusse),  
 pow. chojnicki* 62, 63  
 Czetwertyńska Zofia Barbara 76  
*Człuchów* 21, 209, 218, 256, 266-267, 274, 309  
 Czynek Edward 277  
 Czyżak Stefan, leśniczy 84
- D -
- Dabiński Florentyn 198-201, 204-205, 238  
 Dalchow Hubert, leśniczy 67, 118, 223  
 Dalecki Bernard 17, 152, 258  
 Dasweld Jan 267  
 Dąbrowa Jerzy 71, 248  
 Dąbska Franciszka 44  
 Dąbska Kazimiera z Sikorskich 44, 69  
 Dąbski Artur 44  
 Derdowski Hieronim 253, 300  
 Dębc Władysław 10, 247-252, 266-267, 272,  
 276  
 Dohna Aleksander, hrabia 51  
 Domaniewski Janusz 73, 112, 117, 122,  
 130, 132, 262  
 Dombrowski Ernst Ritter von 283  
 Donimirscy 50, 70, 146, 249, 317  
 Donimirska Barbara 47, 98  
 Donimirska Bogumiła z Wolskich 45, 47  
 Donimirska Kaja 47, 98  
 Donimirska Krystyna 47, 98  
 Donimirska Maria - zob. Łukowicz Maria  
 Magdalena z Donimirskich  
 Donimirska-Szyrmerowa Halina  
 48-49, 146  
 Donimirski August 49, 55, 70, 297, 310, 312  
 Donimirski Bolesław 49  
 Donimirski Gustaw 47, 298  
 Donimirski Henryk 49, 156  
 Donimirski Jan 49  
 Donimirski Jan Piotr 49  
 Donimirski Józef 49  
 Donimirski Kazimierz 146  
 Donimirski Wiktor, nadleśniczy 46-48, 98, 223  
 Donimirski Witold 48, 88  
 Donimirski Zygmunt 45, 47, 49, 98  
*Dopiewo, pow. poznański* 216  
*Doregowice, pow. chojnicki* 87, 149  
*Drzewicz, leśnictwo, pow. chojnicki* 62, 65-66,  
 110-111, 136-137, 294  
 Dudek Antoni 82  
 Dusemer Henryk 59  
*Dusina, pow. gostyński* 202  
 Dutkiewicz Norbert, nadleśniczy 198, 200-201,  
 203-205  
*Duża Komorza (Gross Komorze), pow. tucholski* 50  
 Dyakowski Bohdan 172  
*Dziarnowo, pow. inowrocławski* 80  
 Dziedzic J.T. 55  
*Dziemiany, pow. kościerski* 28  
 Dzielowski Jan, nadleśniczy 67  
 Dziegielewski Stanisław 216, 230  
 Dzwonkowski Zygmunt 11, 17, 230, 276, 351
- E -
- Eggebrecht, leśniczy 65, 111  
 Eilers Konrad 154, 156, 285  
 Eiserhardt Hermann 285  
 Ejsmond Julian 72, 171-172, 281, 286  
*Elbląg* 29  
 Ender Teodor 107
- F -
- Fabrycy Kazimierz 177  
 Falck Jeremiasz 249  
 Fałat Julian 268  
 Fehringier Otto 138  
*Feldscheunen Schlag (Niwy)* 40  
*Fidzi, wyspa* 251  
 Fijałkowski Jan, nadleśniczy 68  
*Firchau - zob. Wierzchowo*  
 Firganek Wawrzyniec 278  
 Fischer Rudolf 72-73, 108, 186, 198, 273, 275  
 Floericke Kurt 279, 283  
 Fons Jan, burmistrz chojnicki 299  
*Frankfurt* 17, 154  
 Fredro Aleksander, hrabia 84, 121  
 Frevert Waclaw 232, 285  
*Friedrichshof (Pawłowo), pow. chojnicki* 52  
 Fryderyk II, król Prus 250  
 Frydrychowicz Romuald, ksiądz 301  
*Fuchsgraben (Leśno)* 42  
 Fugelman F. 262  
*Funka, leśnictwo, pow. chojnicki* 61, 67, 112-113,  
 132, 149, 151, 293, 299



## - G -

G. B. 105  
*Gacno Jezioro, pow. chojnicki* 113  
*Gaj, leśnictwo, pow. sępoleński* 65, 122  
 Galec Tadeusz 17, 294  
 Gałkowski Piotr 83, 144  
 Gangofer L. 310  
 Garczyński Walenty 169, 179, 181, 286  
*Garwolin* 29  
 Gatz Antoni 73  
 Gatz Jan 73  
 Gawroński Ignacy 314  
*Gdańsk* 13, 49, 129, 131, 156, 176, 185, 299  
*Gdynia* 17, 225  
 Gędziorowski Bohdan 177, 275  
*Gieldon, nadleśnictwo, pow. chojnicki* 67, 92, 93  
 Giżycki Kamil 280  
 Głodkiewicz Józef 282  
 Głowczewski Jan 72-73, 195, 197, 233  
*Główni Jezioro, pow. chojnicki* 135  
*Głuchowo, pow. poznański* 216  
 Godlewski Stanisław 105, 107  
 Goebel E. 216  
 Goetz Józef 10, 39, 103, 135, 191, 228, 253, 304  
 Goldscheider Alfred 22  
 Goltzius Hendrik 249  
*Gostycyn, pow. tucholski* 74  
 Göring Herman, premier Niemiec 275-276, 314  
 Górecki 197  
 Górecki Alfons 91  
 Górecki Wincenty, ksiądz 300  
 Górny Julian, leśniczy 66-67  
 Górska Antonina z Chłapowskich 74  
 Górska Teresa 76-77, 297  
 Górska-Gołaska Krystyna 76  
 Górski Franciszek 73  
 Górski Henryk 177  
 Górski Jan 73 - 76, 81, 297, 368  
 Górski Karol 253  
*Graboszewo, pow. słupecki* 31  
*Grabowo, pow. starogardzki* 266-267  
 Grabowscy 249  
 Gradowski Michał 248  
 Graf Georg 285  
 Gramowski Brunon, leśniczy 197, 200-201, 235, 237  
 Gramowski Feliks, leśniczy 199  
 Gramowski Franciszek 195, 237

*Granowo (Granau), pow. chojnicki* 51, 85  
*Granówko - Granówek, pow. grodziski* 85  
 Grąbczewski Bronisław 280  
 Grochmalicki J. 172  
 Grochowska Agata 17  
 Grochowski Marian 30  
 Grodzki Jan Kanty Józef Romuald 271  
*Gross Chelm - zob. Wielkie Chelmy*  
*Gross Czyste - zob. Wielkie Czyste*  
*Gross Komorze - zob. Duża Komorza*  
*Gross Konarczyn - zob. Konarzyny*  
*Gross Paglau - zob. Pawłowo*  
*Grudziądz* 22, 176, 198, 271, 273-274  
*Grunowo, pow. chojnicki* 91, 211-212, 216-218, 315  
*Gryfia* 42, 44  
 Grzegorzewski Władysław 65  
 Grzempa Mariusz 18, 120  
 Grzenia Hieronim, ksiądz 302  
 Gumprecht Ernst 50-51, 71, 86-87, 186, 192, 194-195, 197-200, 202-204, 236-239  
 Gumprecht Fritz 71  
 Gürtler Władysław 107, 282

## - H -

*Halle* 250  
 Hammer G. 310,  
 Hegendorf Ludwig von 285  
 Heinrich Gerd 83, 248, 251  
*Hel* 17, 225, 301-303, 322  
 Heller 90  
 Helling Fritz, nadleśniczy 67, 92, 125, 171, 174, 195, 311  
 Hellingrath Berthold F. 249  
*Henningsdorf - zob. Angowice*  
 Herbst Stanisław 253  
 Herder Franz 285  
*Hermanowo (Herrmannshöhe), pow. lubawski* 52  
 Heymons Richard 263  
 Heydenreich E. 252  
 Hilfreich O. 285  
*Hintersee - zob. Zajezierze*  
*Hirsbrücke (Bachorze), pow. chojnicki* 119  
 Hochbergowie, księżta 109  
 Hoffmann Bogumił 271  
*Hohendorf - zob. Czernin*  
*Hohenkamp - zob. Lukomie*  
 Hohenzollern Fryderyk Wilhelm, książę 48  
 Holstein Albert, książę 48



Holze Robert 277  
 Hoppe Stanisław 7, 15  
 Hoppen Marian 65  
 Hrynkiewicz Anna 17  
 Hulewicz Jerzy 57, 249  
 Huszcza Leon 65

## - I -

Igler Stefan 208  
*Igły, pow. chojnicki* 91  
*Inowrocław* 206, 212  
 Ippoldt Juliusz 152  
 Issakowa Michalina 252  
 Iwaszkiewicz Jarosław 7

## - J -

(j o) - zob. Osowicki Józef  
 J. S. 272  
*Jacewo, pow. inowrocławski* 205  
 Jackowski Jerzy, nadleśniczy 300  
 Jackowski-Nostitz Henryk 267, 275, 307-308,  
 325-326  
 Jacewski Zbigniew 109  
 Jagalscy, z Brus 44  
*Jakobsdorf Schlag (Niwy)* 40  
*Jakobsdorfer Schonung Grenze (Niwy)* 40  
*Jakubowo, leśnictwo, pow. chojnicki* 64, 67, 125, 148  
 Jan III Sobieski, król 249  
 Janta-Połczyńscy 50, 89, 249  
 Janta-Połczyńska Helena z Zabłockich 50,  
 Janta-Połczyńska Maria z Komierowskich  
 51, 77-78, 297, 361  
 Janta-Połczyński Adam 50-51, 77, 130, 223, 259  
 Janta-Połczyński Aleksander 281  
 Janta-Połczyński Leon 50-51, 78, 86, 312  
 Janta-Połczyński Władysław 281  
*Jarcewo, pow. chojnicki* 72-73, 94, 108, 126, 147,  
 275, 313  
 Jarnuszkiewicz Czesław, ppłk 170-171  
 Jasiński 80  
 Jastrzębski Włodzimierz 51, 76, 86  
 Jaształ-Kowska Elżbieta 9  
 Jasiak Konrad 217  
 Jażdżewski Józef 214  
*Jena* 50  
 Jenta Konrad, leśniczy 67  
 Jenthe F. 52, 249  
 Jezierski Aleksander, nadleśniczy 65, 111, 237,

294, 296, 298-299, 358  
*Jeziorki (Jesiorken), pow. chojnicki* 50-51, 58, 71,  
 92, 128  
*Julin, pow. łančucki* 259, 278  
 Jundziłł, hrabia 80  
 Jung Fr. & Söhne 156

## - K -

K. W. 104  
 Kaatz Piotr, leśniczy 202, 214, 216  
 Kafemann Albert 156, 176  
*Kalisz* 301  
*Kaldus (Kaldus), pow. chełmiński* 56, 146  
 Kałuski Wincenty 38  
*Kamienica, pow. tucholski* 73-76, 148,  
 204, 297  
 Kamiński J., nadleśniczy 93  
*Kamionka, leśnictwo, pow. chojnicki* 62, 129, 131,  
 133, 149, 166, 311  
*Kamionka, rzeka, pow. chojnicki* 266  
 Kamocki Stanisław 282  
 Karnowski Jan 21-22  
 Karol Gustaw, król 249  
*Karolewo, pow. chojnicki* 91  
 Karolina, franciszkanka 17  
*Karszińskie Jezioro, pow. chojnicki* 63  
*Kartuzy* 297  
 Karwat Zygmunt 176  
 Katarzyna II, cesarzowa 250  
*Katowice* 212  
*Katyń* 80  
 Kaźmierczak Roman 212-213  
 Kelber & Zwielich 156  
 Kerber Henryk 198  
 Kerlin Franciszek, ksiądz 300  
 Kędzierska Grażyna 17  
 Kędzierski Jan, leśniczy 64, 100, 135  
 Kętrzyński Wojciech 252-253  
*Kielskie, pow. bytowski* 89  
 Kieniewicz Antoni 106  
 Kierski Adam 71  
 Kieruj Maksymilian, leśniczy 68  
 Kiessling Wilhelm 284-285  
*Kijewo Królewskie (Kgl. Kiewo), pow. chełmiński* 56  
 Kirtiklis Stefan, wojewoda pomorski 108, 255  
 Klapp Rudolf 22-23, 53-54, 58, 115-116, 146  
*Klein Komorze - zob. Mała Komorza*  
*Klein Wald (Niwy)* 40



- Kleines Feld (Niwy) 40*  
 Kliński Ignacy Junosza 40, 42-43, 57, 97  
 Kliński Włodzimierz 258, 312-313  
*Kłosnowo, nadleśnictwo, pow. chojnicki 14, 18, 46, 60-61, 65, 82, 92, 95, 110-111, 113, 120, 135, 151, 196-200, 202, 204, 211, 223-225, 228, 231, 236-239, 255, 274, 286, 293-301, 309, 312, 315, 319-320, 359, 362, 367, 369*  
*Kłodawa, leśnictwo, pow. chojnicki 62, 67, 93, 120, 135-136, 205*  
*Kłodnia, pow. chojnicki 43, 258*  
 Kłopotcki Kazimierz, ks. 42, 58, 72  
*Knieja, leśnictwo, pow. tucholski 65, 99, 133, 200*  
 Knoppek Jacek 11, 250, 256  
 Knothe Herman 213  
 Knust, nadleśniczy 59, 135  
 Kobylański Józef Władysław 10-11, 39, 84, 94, 103, 120, 124, 126, 153-155, 191-192, 229, 253, 258, 260, 263, 268, 270, 276, 283, 293, 295, 297, 302-305, 307, 309, 310  
 Kobyliński Alfons 44-45, 97  
*Kochanki, leśnictwo, pow. starogardzki 64, 129*  
 Kochanowski Jan Karol 252  
 Kocikowski 205  
 Koczorowski Franciszek 81-82, 100  
 Kojalowicz W. W., ksiądz 252  
 Kołyszko Marek 11, 293  
*Komierowo, pow. sępoleński 77-81, 100, 124-125, 129, 132-133, 148, 192, 195-196, 200-201, 203, 208, 210, 225, 234-235, 239, 286*  
 Komierowscy 82, 125, 312  
 Komierowska Róża z Zamoyskich 79, 203  
 Komierowski Andrzej (syn Tomasz) 79, 82, 200, 203  
 Komierowski Konstanty 81-82, 100, 142  
 Komierowski Roman (ojciec Tomasz) 79  
 Komierowski Tomasz 7, 76-79, 81-82, 88, 100, 116, 125, 144, 177-178, 180, 192, 195-196, 198, 200, 202-205, 224-225, 234, 237-239, 312, 326, 368  
*Komierówko, pow. sępoleński 79, 200*  
*Komorowo, pow. brodnicki 43-44, 83, 138, 146, 148, 178, 222-223, 297*  
*Konarzyn (Gross Konarzyn), pow. chojnicki 51*  
 Konfucjusz 252  
*Konitop (Jarcewo) 126*  
*Koniuchy, Ukraina 78*  
*Kopernica, leśnictwo, pow. chojnicki 62-63, 67, 133, 151, 157, 223*  
 Kornacki Krzysztof 259  
 Korsak Włodzimierz 281-282  
 Koschembahr-Eyskowski Konstanty - zob.  
 Łyskowski Konstanty  
*Kosowa Niwa, leśnictwo, pow. chojnicki 63, 67*  
 Kossak Jerzy 253, 261, 267, 274-275, 307, 325  
 Kostrzewski Józef 252  
*Koszalin 193, 214, 218*  
*Kosztowo, pow. pilski 80*  
*Kościanki, pow. słupecki 57*  
*Kościelec, pow. inowrocławski 80, 248*  
*Kościerzyna 173*  
 Kowalski Zbigniew 136-137, 183, 278  
*Kowalskie Błota, leśnictwo, pow. tucholski 192*  
 Kozłowski Wiktor 15, 67, 125, 279  
 Kozłowski Zygmunt, nadleśniczy 67  
*Kożuszki, pow. sochaczewski 49*  
*Kórnik, pow. poznański 205, 207*  
*Krachenwald (Lichnowy) 53, 105*  
 Krajewski H. A. 172  
*Krajna 60, 77, 83, 147*  
 Krakowska Marta 133, 158, 162, 243  
*Kraków 50, 171*  
*Kranichsfelde - zob. Żurawia Kępa*  
 Krasieński Edward, hrabia 177, 281  
*Kraszkowice, pow. wieluński 107*  
 Krawczyński Wiesław 141, 146-147, 154, 282  
 Kreich Karol 72, 108, 198  
 Kretkiewicz Ryszard 17, 303-304  
*Krojanty, pow. chojnicki 28, 71-72, 147, 149, 173-174, 186, 194-195, 233, 275, 296-297, 317*  
*Krostkowo, pow. pilski 80*  
*Krotoszyny, leśnictwo, pow. nowomiejski 64, 111*  
 Kruczek Jan 109, 260  
 Kruk W. 305  
 Krupka Jerzy 10  
*Kruszyn, pow. chojnicki 89, 197*  
 Kruzensztern Karol 77-78  
 Krüdener Adelbert 285  
 Kryński Albin 169  
 Kryspin Rudolf 220-221, 229, 355  
 Kryza Antoni 210  
 Krzywoszewski Stefan 281  
 Krzyżanowski Antoni 302  
 Krzyżanowski S. 252  
 Kuczyński Maciej, ksiądz 17, 80  
 Kuffel Bogdan 30



K u g l e r L. 106  
 K u k l i k Miroslaw 303-304  
 Kurantowski Jan 212-214, 216-217  
*Kurzabiela, leśnictwo, pow. mogileński 195*  
*Kwidzyn 49*  
 Kwieciński Tadeusz 121  
 K w i l e c k i Andrzej 84  
  
 - L -  
 L a c k o w i t z Wilhelm 279  
 Lamot Wiktor, wojewoda pomorski 80  
 Lange 213  
 Lange Feliks 78  
 Lange Jan 17, 183  
 Langer 87  
*Laska, nadleśnictwo, pow. chojnicki 46, 59, 137*  
 Laskowski Kazimierz 280  
 Lasocki Marian 81  
 Laudowicz Marian 201-202, 204, 238  
 Leleweł Joachim 25  
 Leliwa-Pruszek Roman - zob. Pruszek  
 Lemańczyk Franciszek 286  
 Lemańczyk Julian 216  
 L e m k e H. 58  
 Lengnich Gotfryd B. 252-253  
 L e p e c k i Mieczysław 252  
 Lerchenfeld Maria 297  
 Lerchenfeld Tadeusz 68, 71-72, 80, 82, 171, 186,  
 195-196, 247, 311-312  
*Leszcyce, pow. inowrocławski 80*  
*Leśno (Lesno), pow. chojnicki 21, 40-42, 45, 47, 58,*  
*69, 71, 98, 126-127, 145, 147, 297, 316*  
 Lewandowski Józef, leśniczy 67  
 L e w i c k i Jacek 37, 81, 182  
 L e w i c k i Wojciech 81, 182  
*Lewiczyn, pow. grójecki 204*  
*Lichnowskie Jezioro 90*  
*Lichnowy (Lichnau), pow. chojnicki 53, 89-90,*  
*92-93, 105, 150, 261, 263*  
 L i e b e l t Ernst 21, 52, 256  
 L i e d t k e Antoni, ksiądz 308  
 Lilpop Stanisław 9  
 Lincke Max 285  
*Lipienice, pow. chojnicki 73, 148, 195*  
*Lipinki (Lippinken), pow. chełmiński 56*  
*Lipsk 274, 283*  
 Lipski Tadeusz, starosta chojnicki 202  
*Lipusz, pow. kościerski 47*

Lisewski Antoni 272  
*Lisia Góra, leśnictwo, pow. kartuski 59, 135*  
*Listewka, leśnictwo, pow. chojnicki 64, 149*  
 Lniski Hipolit 21, 40, 42-43, 52  
 Loewenstein, książę 178  
 L o r b i e c k i Andrzej 30  
*Lorengestell, pow. chojnicki 113*  
 L o r e n t z Friedrich 253  
 Loss von 48  
 L o t h E. 172  
 Lotze Karl 277  
 L ö n s Herman 226, 285  
 L u b i c z - N i e z a b i t o w s k i Edward 263,  
 266  
*Lublin 29, 74*  
 L u c a n u s Friedrich 106, 137, 139, 142  
*Ludzisko, pow. inowrocławski 44, 146*  
*Luhaczovice, Czechosłowacja 83*  
*Lutom, leśnictwo, pow. sępoleński 64*  
*Lutówko, nadleśnictwo, pow. sępoleński 61, 65, 68,*  
*122-123, 128, 208, 210*  
*Luwów 29, 130, 133*

## - Ł -

Ł a n i e c k i Sławomir 82  
*Łańcut 18*  
 Ł a s z k i e w i c z Tomasz 49, 69-72, 74, 78,  
 80-81, 144, 176, 248, 313  
*Łąkorz, nadleśnictwo, pow. lubawski 61, 64, 67, 111*  
 Ł ę g a Władysław 253  
*Lopienno, pow. gnieźnieński 80*  
*Łódź 159, 212, 215*  
*Łukomie (Hohenkamp), leśnictwo, pow. chojnicki*  
*62-63, 67, 116-120, 128, 132-133, 149, 164-165,*  
*224*  
 Łukowicz Anna 249  
 Łukowicz Bogumiła Antonina z Sikorskich (matka  
 Jana Pawła) 21, 41, 253  
 Łukowicz Gustawa z Moszczeńskich (2-ga żona Jana  
 Pawła) 30, 133, 276, 298, 314, 320  
 Łukowicz Helena 71  
 Łukowicz Janina 215, 312  
 Łukowicz Jolanta (córka Jana Pawła) 30  
 Łukowicz Konstancja 28  
 Łukowicz Maria Magdalena z Donimirskich (żona  
 Jana Pawła) 26, 30-31, 47, 49-50, 57, 70, 97, 151  
 Łukowicz Zofia 300  
 Ł u k o w i c z - S y n a k Regina (córka Jana Pawła)



- 6, 12, 17, 22-24, 26, 28-30, 33-34, 57, 70, 79,  
109, 118, 131, 133, 151, 172-173, 222, 251,  
253, 256-258, 262, 266, 268, 298, 311, 320, 368
- Łukowicz Edmund (brat Jana Pawła) 28, 97
- Łukowicz Franciszek, kanonik 28
- Łukowicz Henryk (syn Jana Pawła) 12, 14, 30, 33,  
89, 93, 162, 215, 254, 258-259, 276, 316, 320
- Łukowicz Hipolit (syn Jana Pawła) 12, 14, 30, 133,  
162, 192, 196, 208, 213-216, 219, 226, 228,  
236, 241, 254-255, 258-260, 262, 264, 267, 272,  
277, 316, 320
- Łukowicz Jan Karol (ojciec Jana Pawła) 21, 24, 31,  
39-41, 52-53, 82, 95, 127, 130, 154-155,  
220-221, 242, 247, 256-257, 261-263, 287, 317
- Łukowicz Jan Maciej (dziadek Jana Pawła) 39, 258,  
268
- Łukowicz Józef 266, 271
- Łukowicz Kazimierz (stryj Jana Pawła) 37, 39, 251
- Łukowicz Konstanty (stryj Jana Pawła) 39, 268
- Łukowicz Krzysztof 28
- Łukowicz Maksymilian Karol Marcei (stryj Jana  
Pawła) 250-251, 256
- Łukowicz Marcei (brat Jana Pawła) 17, 28, 40, 42,  
47, 98, 182, 186, 196, 297-298, 301-303, 312,  
320
- Łukowicz Marian (brat Jana Pawła) 28, 39-40, 42,  
95-97
- Łukowicz Paweł (wnuk Marcelego) 14, 17
- Łukowicz Stefan 309-310
- Łukowicz Tadeusz (brat Jana Pawła) 28, 40, 42, 55,  
57, 95, 97, 208, 241
- Łukowicz Walerian (kuzyn Jana Pawła) 39, 40, 69,  
71, 224
- Łukowicz Władysław (stryj Jana Pawła) 40, 68, 269
- Łukowo, leśnictwo, pow. chojnicki* 64, 128, 199,  
203-204, 220, 223-226
- Łyskowska Anna z Sikorskich 44
- Łyskowski Konstanty, Koschembahr 44, 83, 88,  
159, 174, 186, 196-197, 215-216, 223, 236, 297
- Łysomice, pow. toruński* 49
- M -
- Machczyński Konrad 281-282
- Mackiewicz Mieczysław 217-218
- Majchrowski Jacek M. 82
- Majkowski Aleksander 23, 55
- Makowski Albin 10-11, 42, 58, 72, 250-251,  
255, 264, 267, 298
- Makowski Bolesław, ksiądz 34, 296-298, 311, 320
- Malbork* 214
- Mala Komorza (Klein Komorze), pow. tucholski*  
50-51
- Male Czyste (Reinau), pow. chełmiński* 56, 146
- Male Swornegacie, pow. chojnicki* 61, 153
- Manthey Stanisław 78, 86
- Markiewicz Henryk 11, 23
- Matysiak Stefan 17, 84
- Marcinowski Bogdan 18
- Marzec Beata 248
- Matuszewski Cezary 58
- Matysiak Stefan 85, 121
- Mazur Grzegorz 82
- Meckelburg 195, 197, 234
- Mehreck 56
- Meissner Teodor 278
- (Meles Taxus) 195
- Metzig Zygmunt 119
- Michalski 158
- Michcińska H. 172
- Mickiewicz Adam 42, 297
- Mieczkowsy 248
- Mieczkowski Leszek 204
- Mieszkowski Jan, starosta chojnicki 312
- Mileszewy (Mileszewo), pow. brodnicki* 41, 47, 145,  
176
- Miliwek Alicja 17, 301
- Misiak Józef, leśniczy 66-67, 77, 192, 200,  
208-212, 216, 236-237
- Mniszek Albert 281
- Mniszek-Tchórznicki Mieczysław 277, 283
- Monasterzyk, Ukraina* 314
- Morow Krzysztof 39, 169,
- Morsk, pow. chełmiński* 56
- Mostek, Morawy* 192
- Moszczeńska Maria 311
- Mościcka Michalina 27
- Mościcki Ignacy, prezydent 86, 202
- Mravincics S. 178
- Müller, nadleśniczy 95
- Münster* 22
- Mycielski-Trojanowski Edward 280
- Mylke Wilhelm 279
- Myłof, leśnictwo, pow. chojnicki* 63, 92



## - N -

- Nagel Walter 73  
 Najdowska Joanna 78  
*Najmowo, pow. brodnicki* 176  
*Nakło* 314  
 Napoleon III, cesarz 249  
 Nave 273  
 Nehring H. 10  
 Nehringowa Adela 316  
 Neumann 136  
 Neumann Paweł 197, 227  
 Neumeister Max 284  
*Niechwaszcz, rzeka* 266  
 Nie dbał Ludwik, ksiądz 16, 114, 125,  
 139-140, 147, 152, 191-192, 194-195, 200, 206,  
 233, 282-283  
 Niedźwiecki Jan 57  
 Niedźwiecki Władysław 83, 88, 146, 196  
*Niedźwiedz, pow. wąbrzeski* 204, 248  
 Niekammer Paul 38, 57  
*Niemirowo, Ukraina* 78  
 Niezabitowski Edward 172  
*Niezychowice (Schönfeld), pow. chojnicki* 58, 70-71,  
 91, 94, 146, 150  
*Niezychowo, pow. wyrzyski* 78, 79, 81, 138, 148, 151  
 Niezychowski Józef 85  
*Niwy (Blumfelde), pow. sepoleński* 21, 39-40, 43, 54,  
 56, 58, 68, 71, 89, 94-96, 126-127, 133, 135,  
 140, 145, 147, 224, 250  
*Niwy Leśne, pow. sepoleński* 89  
 Nolde Ferdynand von 283  
 Nostitz-Jackowski Henryk - zob. Jackowski-Nostitz  
 Henryk  
*Noteć, rzeka* 266  
*Nowa Cerkiew, pow. chojnicki* 215  
*Nowa Gwinea* 250  
*Nowa Irlandia* 250-251  
*Nowa Sól* 18, 75, 104, 155, 157, 170, 337  
*Nowa Wieś, pow. chojnicki* 85  
 Nowak Zbigniew 11-22, 41, 43, 51, 81, 176  
*Nowe, pow. świecki* 49  
*Nowy Dwór, leśnictwo, pow. sepoleński* 65  
*Nowy Dwór, pow. chojnicki* 70, 85-86, 147  
*Nowy Dwór Gdański* 29  
 Nussbaumer Edward 295

## - O -

- Odrowąż-Pieniążek Czesław 280  
 Okolski Szymon 252  
 Okoniewska Barbara 176  
 Okoniewski Stanisław, biskup 34, 307-309, 317,  
 368  
 Olech Stefan 18, 111, 117, 129, 161, 166, 183,  
 188, 223, 244  
 Oracki Tadeusz 48, 49, 80  
 Oreński Jerzy 280  
*Orle, pow. wyrzyski* 82  
*Orlik, pow. chojnicki* 92  
 Orlikowski Stefan, leśniczy 64, 66, 99, 110, 112,  
 159, 200, 203, 208-209, 211-214, 225-227,  
 236-237  
 Orski Stanisław 281  
 Ortmann Andrzej 298  
 Oset Tomasz 10, 191, 202-203, 205-206,  
 216-218, 223-226, 228  
 Osowicki Józef 12, 251, 316  
 Ossendowski Ferdynand A. 280  
 Ossowski Leon 47, 70, 73, 75, 104, 106, 108,  
 117, 135, 179-180, 200-205, 225, 228, 265, 275,  
 283, 307  
 Ossowski P. 55  
 Ossowski Stanisław 175-177  
 Ostoja-Lniski Hipolit - zob. Lniski Hipolit  
 Ostroróg Jan 279  
*Ostrowite, jezioro, pow. chojnicki* 120, 264  
*Ostrowite (Osterwick), pow. chojnicki* 51, 69, 90,  
 148, 174  
 Ostrowska Róża 11  
 Ostrowski Kazimierz 11-12, 25, 30, 43, 59,  
 62, 72, 192, 193  
*Osusznica, nadleśnictwo, pow. chojnicki* 60, 61

## - P -

- P. O. 105  
*Pabianice* 29  
 Pabich Franciszek 11, 256  
 Pac - Pomarnacki Leopold 105-106  
 Padechowicz Julian 82, 170, 312  
*Pałędzie, pow. poznański* 216  
 Pałędzki 313  
 Panske Józef 51  
 Papke Hermann, leśniczy 200  
*Papowo Biskupie, pow. chełmiński* 158  
*Papua Nowa Gwinea* 250



- Parey Paul 283  
 Paryż 50, 265  
 Pawlikowski Michał 277  
 Pawłowo (*Gross Paglau*), pow. chojnicki 52, 87, 91, 148, 150  
 Pelplin, nadleśnictwo, pow. tczewski 61, 64, 68, 129, 307, 309  
 Persja 248  
 Perthes J. 21  
 Petras Paul 87  
 Piątkowski Zygmunt, nadleśniczy 208, 210  
 Piechowski Adam 288-289, 299, 305, 324  
 Pieniżek Krzysztof 279  
 Piesienica, pow. starogardzki 214  
 Pietrzyk Mirosław 80  
 Piękny Edmund 316  
 Pijanowski Florian, leśniczy 225  
 Pikenbroik Ludwik Hans 284  
 Piłsudski Józef, marszałek Polski 171  
 Piotrkowice, pow. strzeleński 80  
 Piprek Jan 152  
 Pisuliński Antoni 280  
 Pius X, papież 41  
 Piwonka Arnold 51  
 Plaskosz, leśnictwo, pow. tucholski 192, 208  
 Platen Hallermund von 48  
 Plessen Jan Henryk von, książę 48  
 Plutowo (*Plutowo*), pow. chełmiński 56, 146  
 Podgóreczny Józef 11  
 Pohle H. 172  
 Pokrzywnicki 186  
 Pol Wincenty 283  
 Pomoc, pow. chojnicki 73  
 Poniński Edward, hrabia 80-82, 100, 248  
 Poppek Edward 10, 253  
 Posłuszny Leon 58, 175, 249, 295  
 Potoccy 259  
 Potocki Józef, hrabia 280  
 Potocki Roman 278  
 Potulska Marta 122, 131, 289  
 Powalki, pow. chojnicki 92, 192-193, 197, 216, 264  
 Poznań 13, 48-49, 60-61, 80, 84, 112, 117, 119, 130-131, 170, 172, 178, 212-214, 216, 252, 266, 271, 297, 305-306, 309-310  
 Prabucki, leśniczy 59, 137  
 Praga 116  
 Prądyńska Antonina 311  
 Prądyński Andrzej 82  
 Prądyński Lucjan 80, 82, 148, 311  
 Primkenau- zob. Przemków  
 Pruszek Otylia 275, 297  
 Pruszek Alojzy Jan 34, 70-72, 88, 153, 171, 173, 175, 186, 192, 194-195, 197-198, 200, 202, 204, 236-238, 275, 298, 312, 368  
 Pruszek Romuald 17, 222  
 Pruszek Zdzisław 70  
 Pryba Leon, ksiądz 306  
 Przemków (*Primkenau*), pow. polkowicki 46-48, 98  
 Przewoscy, z Brus 45  
 Przewoski Leon 46  
 Przewoski Leonard 44  
 Przewoski Stefan 44  
 Przybyła M. 205  
 Przybyła Walenty, leśniczy 195, 212-214, 216  
 Przymuszewo, pow. chojnicki 270  
 Przysarcz Jezioro (*Spierewnik*), pow. tucholski 64, 153  
 Pszczyna 109-110  
 Ptaszyński Józef 299  
 Puchalski Tadeusz 154-155  
 Puck 29, 314  
 Pusz Kazimierz, leśniczy 66, 127
- R -
- R. W. 310  
 Raciąż, pow. tucholski 28  
 Raciniewo, pow. chełmiński 198  
 Raclawki, pow. chojnicki 73, 148  
 Raczkiewicz Władysław, wojewoda pomorski 326  
 Radomski Jarosław 214  
 Radtke Stanisław 301  
 Raduń, pow. kościerski 225  
 Raesfeld Ferdynand von 283  
 Rajecki Michał 226  
 Rakowice (*Rakowitz*), pow. lubawski 41, 47, 145  
 Rakowski Stanisław 81, 100, 186  
 Raszke Egon, leśniczy 92, 121, 192-193, 208-219, 229, 293, 315  
 Raszke Henryk, leśniczy 17, 121, 192-193, 218  
 Raszke Ulryk, leśniczy 170, 192-193, 197-198, 199, 201, 236-237  
 Rawa Ruska, Ukraina 78  
 Redes (*Chojnice*) 87  
 Redes-Tuchler, pow. chojnicki 87  
 Redecz, pow. wrocławski 69  
 Redes Otton 87  
 Regenbrecht Franz 53, 197

- Rehfus Carl 285  
*Reinau - zob. Małe Czyste*  
*Reitz, pow. słupski 56, 146*  
 Reuschel Ida 70  
 Reuschel Stanisław 52  
 Rewieński Stanisław 280  
 Ridinger Hans 261, 267  
 Romanowski Stanisław, nadleśniczy 67  
*Romincka Puszcza, pow. goldapski 121*  
 Ronczewski B. 286  
 Rosochowicz Jan 213  
 Rostański Józef 279  
 Rostworowski Emanuel M. 80  
*Rozgarty (Rossgarten), pow. świecki 56, 127, 146*  
 Rożek Józef 21  
 Różański F. 169  
*Röthe Flusse - zob. Czerwona Struga*  
*Różanka, pow. włodawski 78*  
*Różniaty, pow. inowrocławski 212, 219*  
 Różycki Adam, leśniczy 67, 116  
 Różycki Stefan 176, 198  
 Rugendas Johan M. 249  
 Rydzkowski Julian 12, 17, 23, 32, 62, 186, 225,  
 247, 249-251, 253, 256, 266-267, 273, 286, 288,  
 298-299, 309, 369  
*Rytel, nadleśnictwo, pow. chojnicki 61, 63-64, 67,  
 133, 149, 171, 183, 194, 311*  
*Rzeczennica, leśnictwo, pow. człuchowski 209*  
 Rzemtalski Stefan, leśniczy 66, 111  
 Rzeźniowiecki Tadeusz, starosta chojnicki 183  
 Rzewuski Adam, hrabia 200-202, 281  
 Rzycki Jan 177
- S -
- Samorajska Ewa 62  
 Sapięha Eustachy 106  
 Sas-Lityński Stanisław 248  
 Sass Marek 74  
*Sawa, rzeka 54*  
 Scharlowski Max 302  
 Sch ä ff E. 262  
 Schechtel Edward 180, 228  
 Schilling Chrystian 269  
 Schleswig-Holstein Ernst Günther von, książę  
 46-48  
*Schlonz - zob. Słończa*  
 Schmidt 54  
 Schmidt Fryderyk, leśniczy 68
- Schmidt Viktor 285  
 Schmuderer-Maretsch Max 285  
 Schoennagel Leon, nadleśniczy 225  
*Schönfeld - zob. Nieżychowice*  
*Schnaschdorf 146*  
 Schreiber 195  
 Schroeder Jan, leśniczy 67, 299  
 Schulz Jan 295  
 Schwappach A. F. 310  
*Schwarsdorf - zob. Służewo*  
 Szczańiecki S. 38, 103  
*See (Leśno) 40, 42*  
*Seefeld, Niemcy 54, 58, 146*  
 Semik Roland 17, 154  
*Sędzice (Sendzitz), pow. lubawski 44, 69*  
*Sępólno Krajeńskie 17, 210, 225, 297*  
 Sielicki Czesław 7  
 Sieluzyczny Tadeusz 225  
*Siemianice, pow. kępiński 84, 85, 121, 122, 248*  
*Sienica, pow. chojnicki 43*  
 Sienkiewicz Henryk 280  
 Sikorscy 249  
 Sikorska Anna z Łyskowskich 47, 69  
 Sikorska Helena 71  
 Sikorska Izabela 40, 42, 43,  
 Sikorska Julia z Dąbskich 40, 42  
 Sikorska Kazimiera 47, 98  
 Sikorski Edmund 40-42, 44, 69, 97, 221, 233,  
 297, 311-312  
 Sikorski Ignacy 41, 58, 71, 82, 174, 186, 312  
 Sikorski Jan 41, 44-46, 69  
 Sikorski Stanisław, starosta chojnicki 40-42, 44-45,  
 47, 69, 97, 176, 368  
 Sikorski Stefan 41, 70, 186  
 Sikorski Witold 40-42, 69, 71, 316  
*Silno, pow. chojnicki 70, 73, 85, 91, 150*  
 Simson Paul 252-253  
*Širvinta (lit.) - zob. Szyrwinta*  
*Skarpa, pow. sępoleński 80, 82-83, 138, 148*  
 Skaza Leszek 248  
*Skrzynki, pow. poznański 215-216, 240-241*  
 Skwarcz Konstanty, nadleśniczy 68, 123, 201  
*Sławęcín, pow. chojnicki 85, 149*  
*Słończa (Schlonz), pow. bydgoski 56*  
*Służewo (Schwarsdorf, Alysbof), pow. człuchowski 58*  
 Smętek, leśniczy 40, 42-43  
 Smyczyński Lubomir 212-213  
 Snethlage Karl 285



- Soboczyński Feliks, nadleśniczy 177, 202, 238  
 Sokołowski 69  
 Sokołowski M. 180, 308  
 Solms von 48  
 Soltan-Pereświat Otton 281  
*Sosnicz* 137  
 Sosnowski J. 159  
*Spierewnik - zob. Przysarcz Jezioro*  
 Splendor 213  
 Sroczyński T. 109  
 Stachnik 197  
 Stanke Augustyn 215  
*Starogard Gdański* 49, 70  
*Stary Dzierzgoń, pow. sztumski* 121  
*Stary Most, leśnictwo, pow. chojnicki* 62-63  
 (Stary Myśliwy) 106  
 Starzeński Leopold 279  
 Stawicki Ignacy 11, 18, 120, 321  
 Stefan Batory, król 249  
 Steinbrecht Konrad 252-253  
 Stenka Jan, leśniczy 64, 68, 100, 135  
 Stepan Kamil 82  
 Sterkiewicz Jan, leśniczy 66  
 Stevenson - Hamilton J. 180  
 Stromski Zbigniew 11  
 Strójka Krzysztof 18  
 Strzelecki Edward 136  
*Stutthof (Sztutowo), pow. nowodworski* 193  
*Suhl, Niemcy* 156, 269  
*Sulawesi, Wyspa (Celebes)* 248  
*Sulęczyno, nadleśnictwo, pow. kartuski* 61, 64, 68, 135  
 Sulisławski Kazimierz, nadleśniczy 177  
*Suszek, leśnictwo, pow. chojnicki* 64, 133  
*Swornegacie, pow. chojnicki* 61  
*Syberia* 171  
 Sychowski Teodor 86  
 Sylva-Tarouc Ernst von 284  
 (Sylwan) 105  
 Synak August 225  
 Synak Marcin 6, 11, 165, 293  
 Synak Paulina 133, 242  
 Syrczeński Stanisław 214  
 S z. 106  
 Szafran Mieczysław 176  
 Szałapak Edward 15  
*Szczecin* 12, 216, 254  
 Szczepański Klemens 10-11  
 Szczepkowski Józef J. 278  
*Szczercze, Ukraina* 78  
 Szelking Adam 208  
 Szembekowie 83-84, 248  
 Szembekowa Maria z Fredrów 84, 121  
 Szembek Piotr 84  
 Szewczyk Leszek 18, 75, 104, 155, 157, 170-171, 337  
 Szlezygier I. 125, 147  
 Szpera Bolesław 94, 217  
 Szpera Rajmund 17  
*Szramowo, pow. brodnicki* 88  
 Szreder Bernard, nadleśniczy 126  
 Sztolcman Jan 103, 105-106, 123, 134, 140-143, 152, 172, 262, 279  
*Sztum* 48  
 Szulc, ksiądz 158  
 Szulc Roman, leśniczy 67, 118, 224  
 Szulczewski Michał 81, 85, 100, 144, 368  
 Szwanowski Jerzy 18, 51  
*Szymbark, nadleśnictwo, pow. kartuski* 59, 135  
*Szyrwinta (lit. Širvinta), rzeka* 21  
 Szyszke Alfred 58  
 Szyszke Jan 58  
 Szytler Jan 279
- Ś -
- Ścisłowicz Stefan 25  
 Ślaski Bolesław 37, 103, 108  
 Ślaski Jan 80  
*Śliwice, pow. tucholski* 18, 369  
 Śliwicki Tadeusz 281  
 Śliwiński Andrzej 213  
 Śliwiński T. 113, 118  
 Świda Piotr Hubert 17  
*Świdwie, leśnictwo, pow. sępoleński* 65, 81-82, 148-149  
 Świętorzecki Bolesław 177, 282  
*Świt, nadleśnictwo, pow. tucholski* 61, 65-66, 177
- T -
- Tachowski Anna 51  
 Tallen-Wilczewski Aleksander 177  
*Tarchalin, pow. rawicki* 49  
*Tarnopol, Ukraina* 29  
 Tarnowski K. 191, 222  
 Tarnowski Zygmunt 213  
*Tarnowo Podgórne, pow. poznański* 199  
 Tántzer Johan 283

Täuber 57  
 Tczew 18  
 Teresa, franciszkanka 17  
 Teschner Johann Gottlieb 154, 156  
 Tiede 158  
 Thiele Robert 284  
 Tomaszewski Zygmunt, nadleśniczy 209-210  
 Topole, pow. chojnicki 91, 150  
 Toruń 12, 14, 17, 25, 41, 43, 46, 60-61, 64, 71, 73, 78-79, 83, 108, 112, 116-117, 122, 130-131, 133, 136, 154, 173, 175-177, 179-184, 196, 198-199, 201, 203-205, 217, 223, 226, 231, 255, 259, 265-266, 270-271, 274, 283, 302, 307, 309, 326, 345, 367  
 Trawiński 214, 216  
 Treichel I. 11, 276  
 Treszka Z. 262  
 Trojanowska Izabela 11  
 Truskowski Tadeusz, nadleśniczy 67, 197-198, 236  
 Trybulski Maurycy C. 198-199  
 Trzciany, pow. sępoleński 83  
 Trzcńska W. 14, 254  
 Trzebcz Szlachecki, pow. chełmiński 80  
 Trzebiński 80-81  
 Trzemeski Zbigniew, leśniczy 60, 66, 113-115, 118, 162, 312  
 Tuchler Adolf 38, 52, 86-87  
 Tuchola 50-51, 69, 74-75, 79, 118-119, 122-123, 128, 131-133, 205-207, 210, 259, 265, 271-272, 290, 297, 307, 309  
 Tucholska Puszcza 77, 82  
 Twarożnica, nadleśnictwo, pow. chojnicki 61, 64, 67  
 Tybet 252  
 Tymieniecki K. 283  
 Tyszkiewicz Jerzy, hrabia 80

- U -

Uhlenhuth H. 310  
 Ulich Konrad, nadleśniczy 65  
 Umierzyński Henryk 204  
 Umiński Władysław 283  
 Unrug Antoni, gen. 178  
 Unrug Wojciech 80  
 Uppenkamp August 87

- V -

Vollack M. 58  
 Vossberg Ferdynand A. 252-253

- W -

W. K. 106  
 W. Z. 179  
 Waga A. 172  
 Waga Tadeusz 253  
 Waller Renz 277  
 Walter Gerard 156  
 Wandsdorf 54  
 Wańkiewicz Melchior 106  
 Warsin, pow. chojnicki 59  
 Warszawa 12-13, 17-18, 68, 72, 75, 82-83, 86, 111-112, 117, 119, 122, 129-132, 158-161, 166, 177-179, 183-184, 187-188, 199, 223-224, 226, 230, 244, 248, 255, 344, 367  
 Waśkowski Wojciech 17, 137, 304, 323  
 Wejherowo 42  
 Wenclewski Stanisław, leśniczy 67, 123, 136, 205, 208  
 Wersal 51  
 Weynerowski Henryk 203  
 Weyssenhoff Henryk 280  
 Weyssenhoff Józef 141, 226, 280-281  
 Wieck, pow. chojnicki 215  
 Wielka Komorza, pow. tucholski 50, 146  
 Wielkie Chełmy (Gross Chelm), pow. chojnicki 41, 43-46, 58, 69, 97, 144  
 Wielkie Czyste (Gross Czyste), pow. chełmiński 56  
 Wierusz-Kowalski 213  
 Wierzbowska Izabela 109, 260  
 Wierzchowo (Firchau), pow. człuchowski 54  
 Wierznica, pow. lipnowski 57, 83, 138, 146  
 Wilanowski Cyprian 171  
 Wild-Queisner Robert 285  
 Wilhelm I, cesarz 250  
 Wilhelm II, cesarz 47-48, 51, 98, 107, 121  
 Winhard Józef 280-281  
 Witosław, pow. wyrzyski 82  
 Wlewsk, pow. działdowski 198  
 Władysław IV, król 249  
 Włodarski Bronisław 42  
 Włodawskie Lasy, pow. włodawski 121  
 Wodzicki Kazimierz, hrabia 81-82, 100, 142, 262  
 Wodziński Jarema 212-213  
 Wojciechowski Jan 69  
 Wojczuk Ireneusz 121  
 Wolfsgrund (Niwy) 41  
 Wolność Las (Buschmühle), pow. chojnicki 58-59, 88, 146, 148, 311



*Wolność, leśnictwo* 17, 88, 120  
 Wolski Tadeusz 214, 216-217  
 Wolszlegierowie 70-71, 91  
 Wolszlegierowa Zofia 71  
 Wolszlegier Adam 51, 57, 70-71, 82, 97, 171, 186,  
 195, 295, 311, 360  
 Wolszlegier Antoni, ksiądz 70  
 Wolszlegier Bolesław 70  
 Worzała Augustyn, ksiądz 43  
 Woźniak Józef, leśniczy 68  
 W ó j t o w s k i Ferdynand 191  
*Wrocław* 42, 212, 219, 250  
 Wróblewscy, z Brus 45-46  
 Wróblewski Edmund 46  
 W r ó b l e w s k i K. 172  
 Wrzałka 158  
 W r z e s i ń s k i Henryk 12, 21, 24-25, 266, 304  
 Wyczółkowski Leon 249, 255  
*Wymysłowice, pow. strzebiński* 195, 197  
*Wyrzysk, pow. pilski* 314  
*Wysocin, pow. aleksandrowski* 69  
 W y s o c k i Józef 83, 180  
*Wysoka, pow. tucholski* 50, 77, 148, 297, 361  
*Wysoka Zaborska, pow. chojnicki* 70, 73

## - Z -

Zabięło Władysław 84  
 Zaborowski Stanisław 282  
 Z a b o r s k i B. 253  
 Zaborski Władysław 212  
*Zacisze, pow. chojnicki* 61, 153  
*Zajezerze (Hintersee), pow. sztumski* 49-50, 55-56,  
 58, 70, 145-146, 156  
 Zaleski Józef, starosta chojnicki 297-298, 320  
 Z a ł ę s k i Piotr 84, 106, 257  
*Zamarte, pow. sępoleński* 95  
*Zamość* 29  
 Zamoyscy 121  
*Zamrzenica, nadleśnictwo, pow. tucholski* 61, 65  
 Zan Tomasz 22, 42  
 Zarubin Konrad 283  
 Zawierucha 213  
 Zawierucha Stanisław 213, 216, 218  
*Zbeniny (Zbenin), pow. chojnicki* 50, 89, 92-94, 204,  
 312-313  
*Zbiczno, pow. brodnicki* 177, 202  
 Zempel Jan 225  
 Ziegler Robert 159

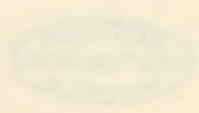
Zieliński Klemens, ksiądz 80-82, 100, 200, 297  
 Zieliński Stanisław 97  
 Zieliński Zbigniew, leśniczy 17, 120  
 Zieliński Zdzisław 241  
 Z i m n y Kazimierz 10, 17, 89, 92, 94, 153, 193,  
 208-212, 214-219, 227, 230, 299, 315-316  
 Zimny Kazimierz Jan 193, 219  
*Zoldan - zob. Coldanki*  
 Zoričić Milovan 273  
 Zöllner Hugon 250  
 Zygmunt August, król 249

## - Ż -

*Żabno, pow. chojnicki* 28  
 Żernicki-Szeliga Emilian von 252  
*Żukowo, leśnictwo, pow. kartuski* 64, 125, 130, 149  
*Żurawia Kępa (Kranichsfelde), pow. świecki* 55, 311  
 Żurawka Antoni, leśniczy 67  
*Żychce, pow. chojnicki* 71, 89, 128-133, 148, 248,  
 274, 297  
 Żychliński Józef 80

SPIS TREŚCI

1	Wstęp
2	1. Wstęp
3	2. Wstęp
4	3. Wstęp
5	4. Wstęp
6	5. Wstęp
7	6. Wstęp
8	7. Wstęp
9	8. Wstęp
10	9. Wstęp
11	10. Wstęp
12	11. Wstęp
13	12. Wstęp
14	13. Wstęp
15	14. Wstęp
16	15. Wstęp
17	16. Wstęp
18	17. Wstęp
19	18. Wstęp
20	19. Wstęp
21	20. Wstęp
22	21. Wstęp
23	22. Wstęp
24	23. Wstęp
25	24. Wstęp
26	25. Wstęp
27	26. Wstęp
28	27. Wstęp
29	28. Wstęp
30	29. Wstęp
31	30. Wstęp
32	31. Wstęp
33	32. Wstęp
34	33. Wstęp
35	34. Wstęp
36	35. Wstęp
37	36. Wstęp
38	37. Wstęp
39	38. Wstęp
40	39. Wstęp
41	40. Wstęp
42	41. Wstęp
43	42. Wstęp
44	43. Wstęp
45	44. Wstęp
46	45. Wstęp
47	46. Wstęp
48	47. Wstęp
49	48. Wstęp
50	49. Wstęp
51	50. Wstęp
52	51. Wstęp
53	52. Wstęp
54	53. Wstęp
55	54. Wstęp
56	55. Wstęp
57	56. Wstęp
58	57. Wstęp
59	58. Wstęp
60	59. Wstęp
61	60. Wstęp
62	61. Wstęp
63	62. Wstęp
64	63. Wstęp
65	64. Wstęp
66	65. Wstęp
67	66. Wstęp
68	67. Wstęp
69	68. Wstęp
70	69. Wstęp
71	70. Wstęp
72	71. Wstęp
73	72. Wstęp
74	73. Wstęp
75	74. Wstęp
76	75. Wstęp
77	76. Wstęp
78	77. Wstęp
79	78. Wstęp
80	79. Wstęp
81	80. Wstęp
82	81. Wstęp
83	82. Wstęp
84	83. Wstęp
85	84. Wstęp
86	85. Wstęp
87	86. Wstęp
88	87. Wstęp
89	88. Wstęp
90	89. Wstęp
91	90. Wstęp
92	91. Wstęp
93	92. Wstęp
94	93. Wstęp
95	94. Wstęp
96	95. Wstęp
97	96. Wstęp
98	97. Wstęp
99	98. Wstęp
100	99. Wstęp
101	100. Wstęp
102	101. Wstęp
103	102. Wstęp
104	103. Wstęp
105	104. Wstęp
106	105. Wstęp
107	106. Wstęp
108	107. Wstęp
109	108. Wstęp
110	109. Wstęp
111	110. Wstęp
112	111. Wstęp
113	112. Wstęp
114	113. Wstęp
115	114. Wstęp
116	115. Wstęp
117	116. Wstęp
118	117. Wstęp
119	118. Wstęp
120	119. Wstęp
121	120. Wstęp
122	121. Wstęp
123	122. Wstęp
124	123. Wstęp
125	124. Wstęp
126	125. Wstęp
127	126. Wstęp
128	127. Wstęp
129	128. Wstęp
130	129. Wstęp
131	130. Wstęp
132	131. Wstęp
133	132. Wstęp
134	133. Wstęp
135	134. Wstęp
136	135. Wstęp
137	136. Wstęp
138	137. Wstęp
139	138. Wstęp
140	139. Wstęp
141	140. Wstęp
142	141. Wstęp
143	142. Wstęp
144	143. Wstęp
145	144. Wstęp
146	145. Wstęp
147	146. Wstęp
148	147. Wstęp
149	148. Wstęp
150	149. Wstęp
151	150. Wstęp
152	151. Wstęp
153	152. Wstęp
154	153. Wstęp
155	154. Wstęp
156	155. Wstęp
157	156. Wstęp
158	157. Wstęp
159	158. Wstęp
160	159. Wstęp
161	160. Wstęp
162	161. Wstęp
163	162. Wstęp
164	163. Wstęp
165	164. Wstęp
166	165. Wstęp
167	166. Wstęp
168	167. Wstęp
169	168. Wstęp
170	169. Wstęp
171	170. Wstęp
172	171. Wstęp
173	172. Wstęp
174	173. Wstęp
175	174. Wstęp
176	175. Wstęp
177	176. Wstęp
178	177. Wstęp
179	178. Wstęp
180	179. Wstęp





## SPIS TREŚCI

Słowo od wydawcy.....	5
Bydgoski Okręg Łowiecki .....	7
Wstęp .....	9
I. Zarys biografii .....	19
II. Polowania pierwsze i ostatnie. Na łowach w latach 1902-1956 .....	35
Początki. Miejsca i ludzie .....	37
Wojna i łowy .....	55
W latach II Rzeczypospolitej .....	59
Myśliwska jesień .....	88
III. Pokot .....	101
Jeleń-król Borów Tucholskich .....	109
W dobrach wnuczki Aleksandra hr. Fredry .....	121
Dzik, czyli zwierz niekulturalny .....	123
Złote rogacze .....	126
Drapieżniki, zwierzyna drobna i ptactwo .....	134
Treibjagd, podjazd i na pomyka, słów kilka o sposobach polowania .....	144
Broń i ekwipunek .....	154
IV. Działacz łowiecki 1922-1956 .....	167
Polski Związek Myśliwych w Poznaniu i Zachodnio-Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach .....	170
Pomorskie Towarzystwo Łowieckie w Toruniu .....	176
Polski Związek Łowiecki .....	180

V. Kynologia łowiecka .....	189
VI. Kolekcja i biblioteka łowiecko-przyrodnicza dr. Jana Pawła Łukowicza .....	245
Imponujące muzeum .....	247
Zbiory łowiecko-przyrodnicze .....	256
Biblioteka łowiecko-przyrodnicza .....	276
VII. Pod opieką św. Huberta .....	291
Pomnik św. Huberta w lasach kłosnowskich .....	293
Dzwon z Angowic, willa p.w. św. Huberta na Helu i kielich z Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach .....	301
W kolekcji i bibliotece .....	307
Obchody dnia św. Huberta w latach 1914-1956 .....	310
Kaplica p.w. św. Huberta .....	317
VIII. Aneks źródłowy .....	327
Zakończenie .....	367
Bibliografia .....	370
Streszczenie w j. angielskim .....	391
Streszczenie w j. niemieckim .....	392
Skróty .....	394
Indeks osób i miejsc .....	395





WYDAWCA



Muzeum Historyczno-Etnograficzne  
im Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach

Samorządowa Instytucja Kultury  
Powiatu Chojnickiego



© Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach

RECENZENT

dr Marek Kołyszko

OKŁADKA I STRONY TYTUŁOWE ROZDZIAŁÓW

Kazimierz Lemańczyk

AUTORZY FOTOGRAFII

Andrzej Bramański, Jan Kopeć, Ryszard Kretkiewicz, Adam Piechowski,  
Marta Potulska, Stefan Olech, Ignacy Stawicki, Marcin Synak, Wojciech Waśkowski

SKANY

Andrzej Bramański, Paweł Łukowicz, Adam Piechowski, Marek Woliński

INDEKS NAZWISK I MIEJSCOWOŚCI

Anna Czapczyk

KOREKTA

Alina Jaruszewska, Anna Czapczyk

STRESZCZENIE W JĘZYKU ANGIELSKIM I NIEMIECKIM

Agencja Tłumaczeń ILS

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD

Marek Woliński

ISBN 978-83-60947-21-1

DRUK Bernardinum Sp. z o.o.





Biblioteka Główna UMK



300049155210





Czyt. Pomorz.

Biblioteka

Główna

UMK Toruń

1241731

Biblioteka Główna UMK



300049155210



ISBN - 978-83-60947-21-1

*Toruń*